35281

D. M

1 6 3 1

NOVVY TESTAMENT PANA NASZEGO JEZVSA CHRYSTVSA

z Greckiego ná polski Jeżyk z pilnośćią przełożony:

A teraz znowu przeizrzány y zdozwoleniem Stárszych wydány.

VVE GDANSKV
Drukowano v Wdowy Guilhelmá Guilmothaná
Roku Páńskiego 1606.

DO LASKAWEGO CZYTELNIKA.

IUZ od nie máłego czásu, Czytelniku miły, wiele ludźi pobożnych prágnęli tego, áby Nowy Testáment Polski, znowu przeyrzány y popráwiony, y ná máłe modum (iáko mowią) częśćią dla kosztu vboższych, częśćią dla snádnieyszego y domá y w drodze vżywánia, do druku był podány: Przetoż áby śię ták słusznemu ludźi Krześćiáńskich żądániu dogodźiło, nietylkosmy o wydániu nowym tych zacnych Kśiąg stáránie vczynili: álesmy też z wielką pracą y pilnośćią dawną Nowego Testámentu editią Brzeską z Greckim textem znieśli, y wedle niego to czego było potrzebá, vważnie y niebez wielkich przyczyn popráwili. Do czegosmy też inszych Tłumáczow przekłádu, iáko Wuyká, Budnego, y Czechowicá, gdźie śię iáka rożność w texćie dawnym Polskim pokazáłá, vżyć nie zániechali: z tą iednák ochroną, żebysmy wszędy zá sznur á prawidło Grecki autentyk mieli, ktorym Iezykiem, iáko to wszytkim wiádomo, Kśięgi Nowego Testámentu od Evángelistow y Apostołow Páńskich nápisáne, y Kośćiołowi Bożemu podáne są. Gdyż táky Doktorowie dáwni Kośćielni, choć łáćińscy, rá-

Przyczyná wydánia Nowego Test:

Przekłádu Nowego Testámentu

proba textGrecki. dźiá áby śie poprawiáł y tłumáczenie stárego Testámentu z Zydowskiego, á nowego z Greckiego dźiało. Bo ták piſze Ambroży S. Jesli śie ktoo

De Spir. S lib. 2. cap. 6

rożne czytánie Kśiąg łáćińskich spiera, z ktorych niektore przewrotni ludźie z fáłszowáli, niechay w Greckie kśięgi weyźrzy. Y záś tenże,

De Sacram incarn. Domini cap. 8 In Epist. ad Sun. & Fret

Ták, mowi, w Greckich Kśięgách náyduiemy, ktorych powáżność jest więtsza. Tákże Hieronym. Jáko w nowym Testámenćie vćiekámy śie do źrzodłá Greckiey mowy, ktora nowy Testáment nápisány iest, ták w stárym Testámenćie do Hebrayskiej śie prawdy vćiekámy. Ná tenże sens mowi y Augustyn. Láćińskiego ięzyká ludźie dwu inszych ięzykow do wiádomośći pysm

De doctr. Christ. lib. 2. cap. 11

S. potrzebuią, to iest, Zydowskiego y Greckiego áby śie do Exemplarzow wyższych vćiekli, iesliby wątpliwość jáka przyniosłá tłumáczow łáćińskich rożność nieskończona. Y ná inszym

De civit. Dei lib. 15. cap. 13.

mieyscu tenże ták rádźi. Gdy śie co rożnego w oboich Kśięgách náyduie, ponieważ ku otrzymániu wiáry w rzeczách tych, ktore śie dźiały, oboie czytánie, nie może być prawdźiwe, temu ięzykowi rácżey wierzyć mamy, z ktorego śie ná inszy przez tłumácze przekład stał. Z tegoż Augustiná y w Dekrećie sententia o tym iest położona temi słowy. Jáko stárego Testámentu pewność z Zydowskich Kśiąg ma być doświádczána: ták nowego Testámentu prawdá Greckiej mowy prawidła potrzebuie.

Dist. 9. cap Vt veterū,

Teraz o tym niektorzy inaczey rozumieią

Toć iest dawnych Doktorow Kośćielnych o przekłádźie pismá Swiętego iednostáine

y prawdźiwe zdánie: przećiw ktoremu, iż nam Iezuitowie miásto Greckiego textu, łáćinską translatią ktorą vulgatą zowią zá autentyk wtrąćić chcą, y oną iáko scżyrszą y prawdźiwszą zálecáiąc omyłki niektore Greckiemu textowi przypisuią y twierdzą to niektorzy że choć po Apostolech y zá wieku Hieronymá Swiętego sczyre były Zydowskie y Greckie exemplarze: ále potym iż text stárego Testamentu od niewiernych Zydow, á Nowego od wykrętnych Hæretykow był pofałszowány: Przetoż tu krotko tego dowiedźiemy; naprzod, że bez fundámentu, te omyłki Greckiemu Testámentowi, o ktorym tu sámym rzecz przypisuią, potym, iż ich przekład złáćińskiego nie iest we wszem dobry: á náostátek nieco o nászey editiey y poprawie Nowego Testámentu przypomniemy.

Canus loc. Theol, lib. 2, cap. 13.

O czym tu będźie rzecz:

Co się tedy tycże mieysc, ktore w Greckim texćie nie ták się czytáią iáko włáćińskim, zkąd Iezuitowie dowieść chcą, że Greckie Kśięgi są zfałszowáne: Ná to odpowiádamy dwoiáko, Naprzod, że to bárzo niepewny dowod: bo ktoż wie, ieslinie rácżey wtey rozności łáćińskiey przekład iest zfałszowány, á niż Grecki oryginał, gdyż iáko Hieronim S. mowi Multo purior credenda est, fontis vnda, quam rivi, to iest Wierzyć mamy że daleko czystsza iest wodá z sámego zrzodłá, á niż z stoku: Druga, nie wnetże to idźie, żeby, gdy się wniektorych exemplarzách Greckih omylnie abo rożnie to y owo mieysce czyta, te omyłki wszytkim innym Kśięgom przypisáne być miáły.

1. Odmiány ktore ádwersárze Greckiemu textowi przypisuią.

Cont, Helvid.

Mieyscá ktore Iezuitowie w Greckim przydáne być twierdzą.

obaczmy te mieyscá ktore Iezuitowie niepotrzebnie y omylnie w Greckim przydáne być mowią. Pierwszy tego przykład przywodzą Matth: 6.13. twierdząc że w Greckim przydano do Modlitwy Páńskiey one słowá: Bo twoie iest Krolestwo / y moc y chwałá ná wieki: czego w łácińskim niemász. Ale te słowá są w wielu exemplarzach stárych Greckich, są w Syryiskim Nowym Testámenćie, są v Chrisostomá, Theophilacta, y inszych Greckich Doktorow: ktorych niemnieysza iest w tey mierze poważność, niż łáćinskich Oycow, ktorzy ich nie máią: y Beza nie zeznawa áby to przydátek był. Náwet Editia Páriskich Theologow Bibliey in Quarto, te słowá czyta. Zás Matth: 5. 22. mowią, że po onych słowiech: ktory sie gniewa ná Brátá swego Greckie przydawáią te dwie słowie bez przyczyny / ktorych nie było w stárych Kśięgách Greckich, iáko Augustin y Hieronym świadczą, y ktore przeto Hieronym wymázowáć każe. Opowiádamy, iż te słowá Exemplarze Greckie máią, także Complutenskie, Syryiskie, y Greccy Oycowie: y są bárzo potrzebne: gdyż nie wszelkiego gniewu Pismo S. zákázuie: bo sie y sam Christus Pan ná vporne Zydy gniewał, y ludźie Bogoboyni ná spráwy ludźi złych á swowolnych słusznie sie gniewáią. Zkąd Theophylactus ná to mieysce pisze: Kto sie gniewa ná Brátá swego bez przyczyny, bywa potępion: ále iesli sie kto gniewa zá słuszną przyczyną, áby drugiego náuczył, álbo z duchowney gorliwośći,

1\. Matt: 6.13

2\. Matt. 5, 22

nie

nie będzie potępion. Dla czego y Páweł słowá gniewu mowił do Elymaßá Czárnokśiężnika, y do Biskupá nie bez przyczyny, ále z gorliwośći. To Theophiláct. A ták nieuwáżna iest popráwá tego mieyscá łáćinnikow y Hieronymowá. Ktory mowi: że gniew zgołá zákázány iest.

in Matth. cáp. 5.

Dáley mowią Iezuitowie, że Matth: 6. v. 4. 6. 18. po tych słowiech Oddá tobie, przydawáią Greckie ná iáwi: Ktorych słow zá świádectwem Augustiná y w stárych Greckich Kśięgach nie było, y teraz ich niemáß w żadnych łáćinskich. Odpowiádá. Prawdá że Augustin piße, że tych słow w Exēplarzách Greckich nie było: ále iednák iż śię znáydowáły w wielu inßych kśięgach, pokázuie śię z Greckich oycow, y z Syryiskiego tłumáczá ktory ie ma, y rzetelny iest smysł tego, co mowi Christus, że gdy ty Jałmużnę y inße dobre vczynki czyniß potáiemnie, nie głoßąc ich, Oćiec niebieski, ktory táiemne rzeczy vpátruie, tobie to ná iáwi oddá, á kiedyż, mowi Theophiláct, ná ten czás gdy odkryte y iásne będą wßystkie rzeczy, á tedy więcey będźieß vwielbion. Jeßcze y to przywodzą, że Matth: 9. v. 13. po onych słowiech Páńskich: Bom nie przyßedł wzywáć Spráwiedliwych, ále grzeßny h: Greckie Kśięgi niepotrzebnie przydawáią Ná pokutę, ktorego przydatku w stárych Greckih nie było, iáko Bezá świádczy: Ná to odpowiádamy naprzod, że te słowá náyduią śię y w łáćinskich niektorych Exemplarzách, iáko to sam Bellarmin Jezuitá zeznawa. Druga, y v Márká S. 2. v. 17. y v

3, Matt. 6. 4.

4, Matt. 9. 13.

De verbo Dei lib. 2. cap. 14.

Lukaßá S. v. 32. Te słowá εἰς μετάνοιαν Do pokutey ſą położone, Zkąd znáć, że y v Máttheußá S. nie ſą te słowá (iáko Jezuitowie chcą) niepotrzebne. Trzećia: czyta te słowá Chryſoſtom, Teophylact, Krolewſka Biblia, y Robertus Stephanus. Czwarta rzecz ſámá pokazuie, że te słowá nie ſá zbyteczne, iáko Teophylact ná to mieyſce piße, Wzywá grzeßnikow do pokuty, nie áby grzeßnikámi zoſtáli, á'e áby ſie vpámietáli. Ná oſtátek BEZe nie ſczyrze zá ſobą przywodzą Jezuitowie: bo BEza ták piße, słow tych ſtáry tłumácz Láćiński nie czyta, áni Syryiski, áni Hieronim, ktore iednak ſą zbytnie, y w ſtárych ſie kśiegách nayduią.

5. Mat. 20, 22

Przywodzą y drugi przykład Mátth: 20. v. 22. Mowiąc: W kśiegách Greckich ten przydátek znaydźieß, y Krztem ktorym ſię ia krzcę bedźiećie krzćieni. Ktory podobieństwo iż Z Ewángeliey Marká Swiętego tu ieſt przypiſány iáko Erasmus: y Beza wſpomináią. Ale Beza nie mowi, áby te słowá w wierßu 22 y 23. miáły być przydáne z Marka S. ále to mowi: że ſie ták niektorym zda; á iż we dwu exemplarzach Greckich tych słow nie maß. Lecz czyta te słowá dawny Doktor Chryſoſtom, czyta Theophilact, Syryiski text, Krolewskie kśiegi, y inßy. Náoſtátek y one słowá Rom 11. v. 6.

6 Rom. 11, 6.

A ieśli zuczynkow/iuż nie ieſt więcey łáská: bo inaczey vczynek/ nie ieſt więcey vczynkiem. Piſzą być przydáne, y mowią, że ich Origines, Chryſoſtom, Ambrozy y inni nie czytáli. Ale ztąd znáć, że Iezuitowie

wie ſpuſczáiąc ſię ná cudze oczy y notátie, ſámi w Doktory Swięte nie pilnie wglądáią, bo te słowá (czego Iezuitá przy) ma Chryſoſtom Homil: 18. ad Roman. ma Oecumenius. ma Theodoretus, ma Syryiski text, y exemplarze Greckie máło nie wßytkie y ſámo porownánie rzeczy przećiwnych, ktore ſię o raz wuſpráwiedliwieniu náßym oſtáć nie mogą, potrzebuie, áby te słowá były czytáne, o czym niżey. A iż niektorzy Doktorowie Láćińſcy tych słow nie máią, temu ſię dziwowáć nie potrzebá: gdyż oni poſpolićie Vulgaty łáćińskiej, Greckiego ſię rzadko dokłádáiąc vżywáli, To o przydátkach.

Defecty Greckiego Teſt. wedle Iezuitow

Defecty záſię Greckiego textu te przypomináią; Naprzod że całe cząſtki piſmá ſą odćięte, iáko Hiſtorya o cudzołożnicy Ian. 8. cáły rozdział 16. Márká S. y ono świádectwo známienite o Troycy S. 1. Ian. 5. 7. trzey ſą ktorzy świádczą ná niebie/ Oćiec/ słowo/ y Duch Swięty/ á ći trzey iedno ſą. Ná to odpowiádamy, że czego w niektorych exemplarzách (iáko ſámi Iezuitowie zeznawáią) nie było inßym wßytkiem kśięgom Greckim ktore tey cząśći y słowá piſmá w cale czytáią, przypiſano być nie ma bo ſię to wßytko w náßych exemplarzách Greckich iednoſtáinie nayduie. Acż to wiemy że o tych mieyſcách piſmá S. rożnicá byłá w ſtárym Kośćiele, iáko Hieronym piße, że 16. rozdział Márka S. nie naydowáł ſię w wielu exemplarzách, dla niektorych od inßych Ewángeliſtow rożnośći: ále to domnimánie gruntu nie ma: gdyż ſię Márek S. z inßemi Ewángeliſtámi dobrze zrozumiány zgadza.

A ták ten Rozdźiał w wielu stárych Greckich, y teráznieyszych wszytkich Exemplarzách, y w Syryiskich znayduie się. Athanásius tákże summę iego przypomina, á Theophylact gi wykłada. Historiæ záś o Cudzołożnicy Kathary y Noratiám kwoli swemu błędowi odrzucáli, y byłá w niey w pierwszym Kośćiele v niektorych wætpliwość, zá czym iey nie było w niektorych Exemplarzách Greckich, iáko Hieronym pisze: y w Syryiskim przykłádźie iey niemász, y v Nonnusá, y v Theophiláctá: iednák we wszytkich Greckich Exemplarzách teraz znáyduie się, y zá prawdźiwæ vznawaiæ Athanasius: y Chrisostom wzmiankę iey czyni pisząc ná Jana S. Náwet co się tycze mieysca onego 1. Joan: 5. v. 7. Trzey sæ ktorzy świadczæ ná Niebie, &c. odpowiádamy, że niesłusznie to Jezuitowie ná wszytkie Księgi Greckie kłádæ, co w niektorych tylko od Hæretykow wymázáno było, gdyż się też nie we wszytkich łáćinskich te słowá znáydowáły. Czemu iednák prawdźiwi Chrześćianie sprzećiwili się. Y Athanásius to mieysce wspomina, y wykłada, tákże y Compluteńska Biblia z inszemi Exemplarzámi te słowá ma. Spor tedy o te słowá, zá przyczyną, rzecz pewna, Arrianow, miedzy Doktorámi był, y dla tego niektore, nietylko Greckie, ále y łáćinskie Exemplarze, tych słow nie miáły. Zátym wypisuiæ Jezuitowie, insze przykłády defektow w nowym Testámenćie Greckim, iako naprzod Matth 10. 12. piszæ, że tych czterzech słow Mowiąc: pokoy temu domowi:

In Synopsi.

Lib 2, con. Pelag.

In Synopsi. in Ioã. Homil. 60.

Lib. de Tri. ad Theoph

Przykłády osobne defectow Ksiegom Greckim przypisánych.

Mat, 10, 12.

domowi: w dźiśieyßych Exemplarzách Greckich niemáß, ktore iednák miáły ſtáre Greckie, y ták Hilarius y Chryſoſtom czytał. Odpowiádamy. Ze wiele Exemplarzow tych słow nie miáły, y v tłumáczá Syryiskiego nie nayduią ſie, áni v Hieronyma S. á w drugich záś Exemplarzách te słowá były. Ale rzecz pewna, że wiecey Kśiąg słow tych nie miáło, y dla tego y teraz wßytkie Kśięgi Greckie procz Complutenskiey Bibliey, tych słow nie czytáią. Drugi przykład przywodzą z Márká S. rozd: 1. v. 10. że onych słow y trwáiącego Greckie dźiśieyße Kśięgi nie máią. Odpowiádamy: Ták ieſt że nie máią, bo y wdawnych Exemplarzách tego niemáß, áni w Syryiskim, áni w Complutenskim, áni v Theophyláktá, y podobienſtwo że te słowá nápotym były przydáne z Jana S. rozd: 11. v. 33. Trzeci przykład z Lukaßá S. 1. v. 32 przypomináią, że z onych słow Anielskich: Co ſie z ćiebie národźi święte: te dwie słowie EX TE z ćiebie Greckie niektore odćináią. Ná to mowiemy że ſami Jezuitowie zá nas odpowiádáią, iż te słowá nie wßytkie, ále niektore tylko Greckie Exemplarze odćináią: iáko y w łáćinskich vulgatæ editionis niektorych Kśięgach ich niemáß, o czym Lowánska Biblia świadczy. Lecz te słowá ma Syryiska verſia, Complutenska Biblia. Athánaſius ie też przywodźi, y we wßytkich teráźnieyßych Kśięgach ſą. Czwarty przykład máią, Joan: 7. 39. Abowiem ießcze nie był Duch dány. Tego słowá Dány (mowią) Greckie

Marc. 1. 10.

Luc. 1.

in epiſt. ad Epictet.

Ioan. 7. 39.

Greckie exemplarze iedne zgołá nie máią, á drugie miásto niego ták czytáią. Abowiem iescze nie był Duch Swięty: choćia Duch Swięty był od wieku záwsze: Odpowiádamy: że to czytánie ktore iest włáćińskich Kśięgách, iest omylne, á to ktore się wGreckich kśięgách znajduie szczyre, Bo co wspomináią oDuchu S. że záwsze był od wieku, toć y my mocno wierzemy: lecz sięte słowá nie o sámym Duchu S. ále o dárzech iego zacnych rozumieć máią, iáko te maß przykład, Dźie. 19. v. 2. 1. Cor. 12. y indźiey. Piąty przykład biorą 2. Petr. 1. v. 10 pisząc że wsłowiech onych stáraićie się, ábyśćie przez dobre vczynki pewne czynili wezwánie y wybránie wáße: tych słow Przez dobre vczynki/ Greckie Krolewskie nie máią, ále wßytkie łáćinskie, y Greckie niektore słußnie ie czytáią. Ná to odpowiádamy, że ácz rozumiemy to, że wezwánie y wybránie náße, wzglądem nas przez dobre vczynki y żywot pobożny pewne czyniemy. y te słowá nic wsobie przećiwnego prawdźie nie máią: iednák iż tych słow wGreckich Kśięgách nie máß, áni w Krolewskiej Biblijej, nie śmiemy ich zá sam włásny text pismá Swiętego kłáść.

5. 2 Pet. 1, 10.

Zátym mowią Iezuitowie o odmiánách y obłędnym czytániu w Greckim Nowym Testámenćie, ktorego ten pierwßy przykład wypisuią: mowiąc: 1. Cor. 15. v. 47. włáćińskim ták dobrze czytamy, pierwßy człowiek z źiemie źiemski, wtory człowiek z niebá niebieski, á Greckie wßytkie miást o tych słow ostátnich ták máią Wtory człowiek Pan z niebá: Ktore zepso-

Odmiány ktore Greckiemu textowi ádwersarze przyczytáią

1 Cor. 15, 47

wanie zostało zfałszowánia Márcionowego iáko Tertulian świadczy. Odpowiádamy: że text Grecki nie iest zfałszowány y nic w sobie omylnego nie ma. Bo iáko pierwszy człowiek (wedle istności) z ziemie (wedle własności) ziemski: ták wtory człowiek, ácz prawdziwą naturę człowieczą ma, iednák nie tylko niepokalány y S. iest, ále też Pan z niebá, to iest Bog, iákim iest Syn Boży Chrystus Jezus: o ktorym się wedle mowy v Theologow zwyczáinei, secundum communicátionem idiomatum dobrze mowi, Człowiek Chrystus Jezus iest Pan z niebá, ábo Bog prawdziwy. A otym żeby to byłá Márcionowá skáżá: ná mieyscu náznaczonym nie máß nic, y owßem słowá te, ták ná kilku mieyscách przywodzi Tertullian, iáko Greckie exemplarze máią, y ták to mieysce czyta, versia Syryiska, Arábska, Chryzostom Theophilact y Damasc: Drugi przykład odmiány kłádą 1. Cor. 7. 33. y mowią w Láćińskich ták dobrze czytamy: ktory się ożenił stara się o świeckich rzeczách iákoby się żenie podobał, y rozdwoion iest, y białagłowá nie meżata, y Pánná myśli o rzeczách Páńskich, To Grekowie ták pomießali, Ktory się ożenił/stárá się o świeckich rzeczách/ iákoby się żenie podobał/Rozdzielona iest żoná y Pánná. Niemężáta myśli o rzeczách Páńskich. Ktore czytánie Hieronym S. gáni y odrzuca, twierdząc że nie ma w sobie prawdy Apostolskiey, Na to odpowiádamy. że text Grecki prawdziwy iest y sczery Láćiński zepsowány.

Adu, Marcio lib. 5. c. 10 De carne Christi cap 8:

De resurrectio, carnis cap 49.

2, 1, Cor, 7. 33.

De vera virg. integrit:

Bo ták máią wßytkie Księgi Greckie, versia Syryiska, Arabska, Doktorowie stárzy, Basilius, Theophilact, Oecumenius. Co sie tycze Hieronymá; iáwna to iest, że gdy czytánie mieyscá tego iákie iest w vulgácie łácinskiey zálecał, ná ten czás swoiey przey, ktorą miał z Jovinianem dogadzał: lecz ná inßych mieyscach, iáko in Helvidium, y pißąc do Eustochy o záchowániu pánieństwá, sam sie z sobą nie zgadzáiąc, ták czyta te słowá, iáko są w Greckim.

3. Rom. 12. 11

Trzeći przykład odmiány w Greckim texćie ten máią Jezuitowie, Rom: 12. 11. gdźie miásto tego co sie w łácinskim czyta Pánu służący, Grekowie czytáią czásowi służący przez odmiánę κυρίῳ w καιρῷ. kędy łácinskie czytánie lepße być świadczy Hieronym S. Origenes, Chrisostom, Theophilact, y inni Grekowie. Ná to mowiemy, iż sámiż Jezuitowie przyznawáią, że lepße Greckie Exemplarze ták máią: κυρίῳ Pánu: y Doktorowie Greccy, Origenes, Chrisostom, Basilius, y inni: Náwet y Syryiski tłumácz czyta Pánu służąc. Co iesli ták iest, toć tedy omyłká kilku Exemplarzow Greckich, nie może sie ná inne wßytkie Księgi śćiągáć, źle tedy concluduią, że Grecki text zepsowány, bo tym sposobem łácinska vulgatá, dla bárzo wiela roznego czytánia, niemiáłaby nic w sobie zdrowego.

4. Cor. 15. 49.

Czwarty Przykład zepsowánego Textu Greckiego ten máią Jezuitowie, 1. Cor: 15. 49. Przetoż iákosmy nośili wyobráżenie źiemskiego, nośmy

nośmy też wyobráżenie niebieskiego: ktore mieyſce mowią Marcion ták zepſował iako Tertullian świadczy, że miáſto tego słowká nośmy po Grecku Φορέσωμεν vczynił Bedziem nosić φορέσομεν, iedne tylko litere odmieniwſzy: ktorą skáżę y teraz Greckie Exemplarze máią, iáko y ſam Eraſmus przełożył Geſtabimus Nośić będziemy, iakoby to dopiero po zmartwychwſtániu być miało, á nie w tym żywoćie. Ano Apoſtoł roskázuiąc, á nie obiecuiąc mowi, abyſmy iuż teraz nośili ná ſobie, wyobráżenie człowieká niebieskiego, oblokſzy ſię w Chryſtuſá Páná, y náśláduiąc świętego żywotá iego. Ná co odpowiádáiąc, naprzod pytamy Jezuitow z kąd to wiedzą, że ſię ná tym mieyſcu nie ma czytáć Nośić będziemy z Greckiego, ále Nośmy z łáćinskiego, poniewaz nie Grecki text z łáćinskiego, ále łáćinski z Greckiego ſwoy oryginał ma. Druga, ſtoiemy przytym, że ſię ták czytáć ma to mieyſce iáko w Greckim ieſt: Bo choćiaż Tertullian czyta: Nośmy, y Chryſoſtom tákże y Ambrozy rozumieią, że od 47. wierſzá záczyna Apoſtoł vpominánie ku nowośći żywotá, iáko to y Jezuitowie chcą mieć: iednák ſámo mieyſce, y vprzedzáiące słowá świadczą że Páweł S. w przedśiewziętey máteryey o zmartwychwſtániu trwáiąc, vczy o tym iákie teraz w śmiertelnośći ſą, á iákie záś po zmartwychwſtániu ćiáłá náſze będą. Y ták to mieyſce wykłáda Theodoretus. Jáko pierwſzego oycá ziemskiego przeklectwá y śmierći

De reſurr. carnis c. 49
in 1 Cor, 15
in 1, Cor, 15

ſtáliſmy

ſtáliſmy ſię vczeſnikámi, ták też chwáley Páná niebieſkiego ſtániemy ſię vczeſniki, y támże to rożne czytánie wſpominaiąc, przekłáda to ktore w Greckiem ieſt nádowo inſze. Ták żey Photius oboi ſens tego mieyſcá wedle rożnego czytánia przywodźąc iáśnie dawa znáć, że mu ſię rácżey podoba, czytánie in futuro Nośić bedźiemy, á niż inmodo imperandi Nośmy, bo mowi: Hunc quoque ad modum plurimam habebit conſequentiam, to ieſt, tym też ſpoſobem, bedźie ſię bárzo ſtoſowáło ct. Náoſtátek Syryiski y Arábski tłumácz tákże czytáią to mieyſce, iáko w Greckim ieſt, A ták nie Grecki autentyk, ále łáćiński tłumácz tę dawną omyłkę w ſobie ma.

Apud Oecum, in, 1. Cor. 15.

II. Dowod tego / iż łáćinſki y Polſki tłumacz w wielu mieiſcach od Greckiego textu nieſłuſznie odſtąpili

Obroniwſzy zrzodełá oryginału Nowego Teſtamentu Greckiego ktoremu ádwerſarze nágane w wielu mieyſcách dáć chćieli, przypátrzmy ſię też wkilku przykłádźiech, ieśli tłumacz łáćinski y polski y ponim Jezuitowie polscy dobrze á ſczyrze z niego słowo Boże przełożyli, tak iżby ſię człowiek Chrześćijáński ná ich przekład beſpiecznie ſpuśćić mogł. Nie właſnego tedy y od ſmysłu práwego odſtępuiącego przekładu łáćińskiego tłumaczá vczeni Theologowie, ſty mieyſc názbieráli y poznáczyli, w ktorych go niemal wſzytkich Jezuitowie wſwoiey verſiej náſláduią: ále mykilká tylko świádectw dla proſtakow przypomniemy, á biegleyſze wpiśmie: wieżykach, do kśiąg ktore o tym ludźie vczeni po łáćinie ſpiſali odſyłamy.

A miedzy inszemi znáczne dosyć iest ono mieysce, Mat.16.18. σὺ εἶ πέτρος, καὶ ἐπὶ ταύτῃ τῇ πέτρᾳ οἰκοδομήσω μου τὴν ἐκκλησίαν. *Co Láciński tłumácz dobrze z Greckiego czytá.* *Tu es Petrus & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.* *Y pierwszy tłumácz Polsky: Joan. Leopolita. Zacny Doktor y Professor Akademiey Krakowskiey ták przełożył: Tyś iest Piotr, á ná tey opoce zbuduie Kościoł moy. To Jezuitowie przećiw Vulgáćie łáćinskiey, ktora v nich zá święta y nienagánioną, ná Concilium Tridentskim przyięta iest, y przećiw inszym wszytkim Tłumáczom, ták kłádą:* **Tyś iest opoká/á ná tey opoce zbuduię Kościoł moy.** *Choćiaż te dwie Słowá Petros y Petra przez Duchá Bożego, personą, terminatią y rodzáiem, iáko zowiemy, od siebie są rozdzielone, aby wiádoma rzecz byłá, że Petros o Osobie Piotrá, á Petrá ábo Opoká o wyznániu Wiáry w Chrystusá, ktore iest mocne á nienáruszone iáko Opoká, rozumieć się ma: iáko to niemal wszyscy Doktorowie Chrześćiáńscy gdy właśnie o smyśle tego mieyscá mowią, zgodnie wykłádáią. Czego dowody indziey naydźiesz. Ták Jezuitowie gdy im tego potrzebá, y Greckiego y Láćinskiego textu odstępuią. Drugi przykład mamy Ioan: 14. 26.* καὶ ὑπομνήσει ὑμᾶς πάντα ἃ εἶπον ὑμῖν. *Láćinska Vulgatá, w Rzymie z poprawą nowo wydána, ták przekłada: Et suggeret vobis omnia quæcunque dixero vobis: to iest: przypomni wam wszytko* **cokolwiek wam powiem**

1. Matt 16. 18.

Concil. Trid. Sess. 4.

2. Ioan. 14, 26

Ano ma się czytać; Przypomni wam wßytko **comkolwiek wam powiedział.** *Y z tego mieyscá Theologowie Rzymscy Tráditiey á vstaw swoich Kościelnych podeprzeć, y one Duchowi S. przypisáć vśiłuią. Lecz Chrystus nie obiecuie, áby Apostołom miał nápotym co nowego mowić przez Duchá S. ále że to co im dotychmiast mowił, á oni tego częścią nie pomnieli, częścią nie pojeli, Duch S. ná pámięć im przywieść, y wyrozumienie tego dáć miał. A Jezuitowie záś náßy Polscy, to mieysce w Testámenćie máłym, Vulgatey odstąpiwßy, wedle Greckiego prawdźiwie przełożyli: Przypomni wam wßytko* **comkolwiek wam powiedział:** *á záś w samey Bibliey: pochlebuiąć Vulgaćie ták czytáią:* **Wßytko cokolwiek bym wam powiedział.** *Widźiß odmiánę, ktora nie mogłá by być słußnie gániona, gdyby byłá z omilnego czytánia do prawdźiwego, ále się tu inácżey dźieie.*

Cánis: de præcept: Eccles. 10, & alibi.

3 Dźie.13.2

Trzeći przykład iest Dźie: 13.2. λειτουργούντων δὲ αὐτῶν τῷ κυρίῳ. *To iest: Gdy oni służyli, ábo posługę odpráwowáli Pánu: ktorą posługę Chrysostom o przepowiádániu Słowá Bożego, á Syryiski y Arábski tłumácz, o Modlitwach pospolitych do ktorych y Post był przydány, wykłádáią: ponieważ tám Historia S. nie o Kápłánach ábo ofiárownikach mowi, ale o náucżyćielach y Prorokách, to iest: wykłádáczách pismá S. Zkąd y vulgatá Láćinska, ták to słowo przekłáda. Ministrantibus autem illis Domino, to iest, A gdy oni służyli Pánu. Ale Jezuitowie*

y ná

y ná tym mieyscu Vulgátey odstąpiwszy, ták tłumácze: A gdy oni ofiárę czynili Pánu: á to dlatego: áby ztąd Mszą swoię, ieszcze od Apostolskich czásow z pismá pokazáć mogli, y chcą tego wykłádu swego podeprzeć Erásmusem, ktory wyłożył Sacrificantibus, Gdy ofiárowáli. Ale ktoż nie widzi, że ci Tłumácze nowi z Erásmusá małą korzyść odnieść mogą, ze dwu przyczyn: Jedná, iż v Kátholikow Rzymskich dáwno Erásmus, (ácz niesłusznie) zá hæretyká osądzony. Druga, iż sam Erásmus w annotátiách przekłada Ministrantibus. y ták pisze. Ministrantibus, quod proprium est operantium sacris: nullum autem sacrificium DEO gratius, quam impartiri doctrinam Evangelicam: to iest, Gdy służyli: co właſna iest tych ktorzy święte rzeczy odpráwuią, á niemász żadney ofiáry Bogu wdzięcznieyszey, iáko vdzieláć náuki Evángeliey S. Ale iż to słowo λειτȣργεῖν nie mą nic ze Mszą, z innych wiela mieysc pismá świętego dowieść snádno, bo y przełożeni świecki zowią sie λειτȣργοὶ τȣ͂ Θεȣ͂ Sludzy Boży, Rzym 13. 6. á ci Mszey nie miewáią. Anioły też Boże pismo zowie λειτȣργικὰ πνεύματα, Służebne Duchy, Zyd: 1. 14. ktorzy też Mszey nie odpráwuią. Náwet vczynność Chrześciáńską, y iáłmużne Kościelnę zebráną Apostoł zowie διακονίαν τῆς λειτȣργίας, to iest, vsługowánie vrzędu tego, to iest, zbierania iáłmużny ná Kościoł Boży, 2. Kor: 9. 12. Phil: 2. 30. Ale o tym mieyscu ná ten czás dosyć.

Czwarty przykład, ktory nam wyżiei adwersarze zárzucali, masz Rom. 11. 6. gdżie te słowá wszytkie y łáciński y polski tłumácz opuścili: A iesli z uczynkowi iużći nie iest łáską/ bo ináczey uczynek iuż nie iest uczynkiem. Ktore słowá we wszytkich exemplarzách Greckich náyduią się, y máią ie Greccy Doctorowie Chrysostom, Teodoret, Teophylact, y Oecumenius, tákże y Syryiski tłumácz, y potrzebne są dla antithesin, to iest dwu przeciwnych okazania y dla obiáśnienia dowodu, ktory Apostoł, o przyczynie vspráwiedliwienia nászego czyni, okázuiąc ono być złáskiey przez Chrystusá á nie zuczynkow, ktoresmy zgoła, iáko dłużnicy Boży czynić powinni.

4. Rom. 11, 6.

Piąty przykład 1. Cor 4. 6. bárzo piękne słowá Apostolskie: Abyśćie się náuczyli z nas / nád to co iest nápisano nie rozumieć / iżbyśćie się ieden zá drugiem nie nádymali / przećiwko drugiemu. Łáćinski, tłumacz y polski zá nim, ták okrzesáią: Abyśćie się náuczyli znas żeby się nád to co iest napisano, ieden zá drugiem nie nadymał przećiwko drugiemu, Choć te słowá y w Greckich księgách y w Syryiskiy translátiey, y v Doktorow Greckich Chrysostoma Theophylaktá y Oecumeniusa ták się naiduią, iako my czytamy: tákże y w Nowym Testámenćie Compluteńskim. A ták słusznie, y to mieysce ma być według Greckiego popráwiono.

5. 1. Cor. 4, 6.

Szósty przykład przypomniemy 1. Cor. 15. 10 gdżie w Greckim iest Alem więcy prácował niż

oni

om wßyscy, wßak że nieia / Láská ktora że mną (iest) wprzykłádźie łáćinskim y polskim opuszczony iest ártykuł Grecki bárzo potrzebny / ktora y chćieli z tąd niektorzy zádwersarzow dowodźić zásługi zdobrowolnośći á śił náßych pochodzącey, iakoby nie sámey łásce Bożey, ále y náßym śiłom y mocy ku dobremu chwała należáłá. Ale Hieronim S. Pißąc przećiw pelágiáno, nieprzyiaćiołom łáski Bożey, nie zanie chał tego mieyscá sczyrze z Greckiego przełożyć, y dobrowolność ktorą Pelagius naturze naßey przypisował borzyć. Bo ták piße. Powiáda Apostoł że wiecey nád inße wßytkie Apostoły prácował, ále wnetże prace swe Bożey pomocy przypisuie, mowiąc: Nie iáć ále łáská Boża ktora zemną iest, iáko y ná inßym mieyscu mowi, A vfność táką mamy, przez Jezusá CHrystusá ku Bogu, nie iżbysmy byli dostáteczni sámi z siebie co myślić, iáko z swego, ále dostátecznosć náßa z BOGA iest, ktory też vczynił nas godnemi sługámi nowego testámentu, To Hieronim: A Oecummenius pißąc ná te słowá Lecz nie ia &c: mowi: potym obawiáiąc się áby táż sámá praca iemu nie byłá przypisána, do łáski Bożiey one ściąga.

6. 1. Cor. 15, 10.

2 Cor. 3, 4 5.

Siodmy przykład Ephes. 5. 32. słowá Greckie τὸ μυστήριον τοῦτο μέγα ἐστιν przełożyli Sácráment to wielki iest. Co się włáśnie wykłáda Táiemnicá to wielka iest.

7. Ephes 5, 32

Y z tego mieyscá nie dobrze przełożonego Jezuitowie chcą dowieść, że małżeństwo iest Sákrámentem, ábo świątością włáśnie rzeczoną. ták iáko iest Krzest S. y Wieczerzá Páńska: Lecż nie baczą ná to, że do więcey rzeczy, ściągá się słowo Misteriey ábo táiemnice, á niż słowo Sákramentu: bo choć káżdy Sákráment iest táiemnicą, ále iednák nie káżda táiemnica iest też Sákrámentem właśnie rzeczonym: iáko się dawa poznáć z listu do Colos: 1. 27. gdźie wezwánie Pogan do Wiáry, zowie się μυςήριον Chwalebną táiemnycą miedzy Pogány, gdźie Jezuitowie Mysterium nie przełożyli Sakrámentem iáko ma łáćinska Vulgatá, ále Táiemnicą, iáko się właśnie wykłádáć ma to słowo. A ktemu nie o małżeństwie ludzkim Apostoł właśnie te táiemnice rozumie, ále o dźiwnym á duchownym Chrystusá Paná z Kośćiołem swoim, złączeniu.

Osmy przykład Heb: 1. 3. ták czytáią Księgi Greckie δι ἑαυτȣ̃ καθαρισμὸν ποιησάμεν@ τῶν ἁμαρτιῶν ἡμῶν. To iest: Przez sámego śiebie oczyśćienie grzechow nászych spráwiwszy. Ktoremi słowy doskonáłe odkupienie sámey ofierze, y śmierći Syná Bożego Apostoł przypisuie, y od tey zasługi oczyśćienia grzechow, insze wszytkie rzeczy, śrzodki y osoby odstrycha. To tedy mieysce Łáćinski y Polski Tłumácz okeśili, y te dwie słowá δι ἑαυτȣ̃ Sam przez się opuśćiwszy, ták tylko kłádą: Spráwiwszy oczyśćienie grzechow: Ano te słowá

wá Greckie Exemplarze zgodnie maią, tákże Biblia Krolewska, Syryiski Tłumácz, y Doktorowie Greccy, miedzy ktoremi Theophilact ná to mieyscu pisząc mowi. Dwie rzeczy kłádźie, y to iż ocżyśćił nas od grzechow, y to iż to przez sámego śiebie spráwił. A ták ná tym mieyscu słowá bárzo potrzebne z pismá S. opuszczone są.

Ostátni przykład niech z tegoż listu Zyd: 13. 16. gdźie z Greckiego ták sie czytáć ma, Abowiem tákowe ofiáry spodobáią sie Bogu. Jezuitowie, áby z tego mieyscá mogli vbudowáć, zasługi y powinną zapłáte zá iáłmużny przed Bogiem, wolą sie omylnego przekłádu Láćinskiego trzymáć, á niż z źrzodłá Greckiego własnie przełożyć: bo ták tłumáczą: Abowiem tákowemi ofiárámi zásługuiemy sie Bogu. Co iest przećiw własnośći słowá εὐαρεστεῖν, ktore spodobáć sie / á nie zásługowáć sobie / znáczy: y ták sámiż Jezuitowie to słowo przełożyli w tymże liśćie rozd: 11. 6. A bez wiary nie podobna iest spodobáć sie Bogu, gdźie toż słowo iest εὐαρεστῆσαι, á przyczyny żadney niemász, cżemuby ná tym mieyscu ták, á ná owym ináczey wykłádáć sie miáło. Mogłoćby sie tákowych omyłek y nie własnych przekłádow bárzo wiele przywieść, ále mamy zá to że ná tych teraz dosyć będźie, ku okazániu tego, że Láćinska, y z niey záś Polska translatia, ná wielu mieyscách znáczne, y szkodliwe omyłki ma: Czego nie tylko nászy náucżyćiele ocżywistemi przykłády dowodzą; ale y sámego Kośćiołá Rzymskiego Theologowie vcżeni

9.
Heb. 13. 16.

 iáwnie

iáwnie toż zeznawáią iáko Nikol Lyránus, Paulus Brugensis; Armacanus, Laur Valla, Jsidorus Clarius, Joan Jsaacus, Caietanus Cardinalis, Jacobus Faber stapulensis, y inszy. O czym teraz szerzey mowić nie potrzebá.

A ták my, łáskáwy czytelniku (żeśie iuż do nászey prace obroćiemy) ponieważ nic wspráwách ludzkich doskonáłego nie iest, życząc tego práwowiernemu tu w polszcze Kośćiołowi Chrześćiáńskiemu áby Kśiegi Nowego Testámentu wiezyku swym yáko násczerzey, y od Oryginału Greckiego textu, iáko nayblizey przetłumáczone miał, z pilnośćiąsmy wprzodkow nászych ludzi pobożnych y vczonych około nowe° testámentu pracą y przykład weyrzeli, á on wespoł zinszemi rożnych autorow versiámi, do Greckiego textu stosowawszy Nowego Testámentu polskiego popráwilismy, y iáko násczerzey mogło być wydáli, nie ták gładkośći mowey, iáko własnośći słow ktorych Duch Páński przez Ewángelisty y Apostoły vżył dogadzáiąc. A żebychći nie słowy tylko ále rzeczą sámą, násze w tym, y inszych przed námi pilność zálećili, przypomniemyć niektore omyłki pierwszey edytiey, zktorych wiele nie ták sámym Tłumáczom yáko ráczey Pissárzom á drukárzom słusznie przypisáne być máią, ktore iednák nie inaczey, iedno pilnym z Greckim textem porownániem od nas znieśione, y popráwione być mogły. A naprzod położemy przykłády opuszczenia, potym przydátki, á ná ostátek odmiáney słow niektorych: czym choćiaż w rzeczy sámey: y wyrozumieniu

III. Co się w wydániu swieżym Now. Test spráwiło.

nic ſie nie vbliżyło; ále iednák iż piſmo Swięte w wielkim ma być v wſzytkich ludźi Chrześćiáńskich poſtánowániu, nie tylko słowo, ále y literká naimnieyſza w nim nie ma być lekce poczytana, y odmieniona, Defectow tedy słow niektorych máſz te przykłády. Matth. 3. 5. tych słow nie było Y wſzytká Judská ziemiá Co iednák wpośledniey ſzych drukách popráwiono, y przydano wedytiey Torunskiey y inſzych, przed tym dobrze niż X: Grodzicki w prawidle ſwoim o tey y inſze nie vmyslne omyłki invectiwy wielkie czynił, y fałſzowánie piſmá S. nam przypiſował, Matth. 12. 31. Tey Sententiej nie było ale bluźnierſtwo Duchá nie będźie odpuſczone ludźiom. Ale y to potym popráwiono, Matth. 14. 13. opuſcza ſie słowo oſobno κατ ἰδίαν Matth. 16. 10. nie było tych słow, Ani onego ſiedmiorgá chlebá, czterzech Tyśiecy ludu, y wieleśćie koſzow wźieli: Lecż y tá omyłká pewnie drukárska potym ieſt náprawiona. Matth. 20. 34. Nie było tego, y ſli zá nim. Co też ná potym przydano. Matth. 19. 19. Niemáſz tego słowá twego, σοῦ Matth. 21. 19. opuſczono, Mu ἀυτῇ, to ieſt figowemu drzewu, Matth. 23. 30. Nie maſz tego słowá Dni ταῖς ἡμέραις. Acż w ſmyśle (iako y w inſzych wiele defectách) nić nie brákuie, Matth. 24. 40. Niemáſz słowa zły κακὸς, δοῦλος Mat. 26. 2. Opuſczono. Wiećie iż οἴδατε ὅτι: Támże v. 43. Nie máſz. A przyſzedſzy, támże v. 74. nie doſtaie tych dwu słow, y przyſięgáć. To o defectach: przydátkow záś v tegoż Ewángeliſty te kilká przykłádow máſz Mat. 1?. 21. przydano ſiedząc

Defecty słow niektorych w pierwſzey editiey

Przydatki.

czego w Greckim niemaß, ácz to dla lepßego sensu włożono Matth. 15. 4. przydano, twoie Math.25.4. Przydano (ácz dla lepßego zrozumienia) Tákie iest Krolestwo Boże.

Mark:3.34.te słowá, y ná Zwolenniki, przydáne sę. Márk: 8.24 niemaß tych słow wGreckim; Widzęie. Márk:16.6. przydano to słowo Chrystus: ácz dla sensu. Márk14.16. przydano słowo, wßytko. Támże v.37. przydano, Zemnę.

Odmiány.

Náostátek odmian ábo nie włásnego słow tłumáczenia, te sę przykłády. Naprzod, miásto tego słowá Jezus, ná wielu mieyscách kłádźie się słowo Chrystus, iáko Mátth: 16.8 y 27.21. y 26.10. y 27. 20. 58. choć to nic sensowi nie vymuie. Matth: 4.14. Greckie λέγοντ© przełożono. Temi słowy, miásto, Mowięcego: támże v.16. iest, ktorzy leżeli, miásto ktorzy śiedźieli, τοῖς καθημένοις: támże v.17. Przybliża się, miásto przybliżyło się, ἤγγικε. Matth: 13.15. Mrugáli, własniey, zámrużyli; ἐκάμμυσαν. Támże v. 47. Wßelákie rzeczy: własniey z wßelkiego rodzáiu ἐκ παντὸς γένȣς. Matth; 24.51. Odłęczy go, miásto rozetnie go διχοτομήσει Matth.25.7. Nágotowáły: własniey ochedożyli ἐκόσμησαν támże v. 30. Nadálßę, miásto Zewnętrznę τὸ ἐξώτερον Matth. 26.17. Doniego, miásto do Jezusá τῷ Ἰησȣ̃: támże v. 26. podźiekowáwßy, własniey, (acz ieden sens) Błogosłáwiwßy, εὐλογήσας. Mark. 5. 43. Mu, miásto iey αὐτῇ, bo i rzecz odźiewce: Ale to potym popráwiono.

Márk:

Márk. 9. 16. pytáli, miásto pytał ἐπηρώτησε: co záś popráwiono. Már: 11. 11 Pan, miásto Jezus Ἰησοῦς. Mar 14. 68. śieni. właśniey przedśionká προαύλιον. Tym podobnych odmian, choć nie w sámym smyśle, poczęśći się w pierwszey Editiey naydźie; Z ktorych łácno zrozumieć możesz, że się recognitia nowego Testámentu, polskiego, nie bez wielkich á ważnych przyczyn stáłá. W ktorey pracey trzymáliśmy się wszedy iáko sznuru Greckiego textu, á ktemuśmy ledá iáko od zwyczáyne° przekłádu tłumáczow nászych pierwszych nie odstępowáli, iedno kiedy się własnośći słow Greckich trzymáć muśiáło. A kiedy iákie słowo do zupełnego y snádnego wyrozumienia potrzebne było, inákszaśmy ie literą, áby ie káżdy lepiey rozeznał drukowáć dáli: Náostátek wszytkie słowá zwycayne y od tłumáczow nászych przyięte (ktore iednák Nowowiernicy Arriáńscy y Ebiońscy odmienili) vmyślnieśmy záchowáli, y przekłádáliśmy Ecclesiam, Kośćioł: Baptismum, Krzest: Pœnitentiam, Vpámiętánie, á drugdźie Pokutę: Sacerdotes Kápłány, y insze tym podobne, ktore nic sensu nie zátrudniáią, áni odmieniáią. A w tey recognitiey dosyć trudney, ktora podobno dla rożnych głow y mozgow ludzkich, nie wszytkim będźie iednáko wdźięczna, Pan Bog wie, żeśmy żadnemu pożytkowi swemu, áni chlubie iákiey nie dogadzáli: áleśmy tylko ná sáme chwałę Bogá w Troycy iedynego, ná zbudowánie á pożytek Kośćiołá Bożego, y ná powinność nászę Krześćiáńską wzgląd pilny mieli. Y

dla tego prośiemy dla Bogá, aby to czego w tey pracy naszey niedostáie, á zwłaszczá czegobyśmy z niewiadomośći nie doszli (iako to rzecz nie mo-zna, áby ktoco doskonáłego, ile w tákowey má-teriey spráwić miał) z Chrześćiáńskiey ludzko-śći odpuszczono, á z miłośći bráterskiey popráwio-no było: zá co my káżdemu Chrześćiáńskiemu czytelnikowi będziemy powinni. Pan Bog wszech-mogący, Oćiec nász niebieski ktory nam wolą swo-ie, y náukę zbáwienną w pismiech Prorokow y A-postołow S. dostátecznie oznaymił, niech ći to Brá-ćie miły, z łáski swoiey świętey da, ábyś z czy-tánia, y pilnego tych Kśiąg vważania znaiomośći Bożey prawdźiwey, y wiáry w Chrystusá Páná Bo-gá y człowieka y prawdźiwego doszedszy, w tegoż iáko w Winną máćicę przez Duchá świętego w-szczepiony świáto we spráwy opuszczał, żądzom ćielesnym odpierał, wiárę żywą rczynkámi do-bremi wyświadczał: á w tym boiu przećiw Szá-tánowi, świátu, grzechowi y ćiału, przy Pánu swym statecznie wytrwawszy, y bieg skończywszy, doszedł byś po tym żywoćie, nieźwiędłey korony w krolestwie niebieskim: do ktorego wszem wier-nym swym Zbawićiel nász iedyny Chrystus Jezus, zásługą, y dosyć vczynieniem swym zá grzechy ná-sze, práwo vtrácone przywroćił. Temu tedy Syno-wi Bożemu Krolowi nád Krolmi, y Pánu nád Pány, Apoc. 19. 16 wespoł z Oycem iego, y z Duchem S. iáko Bogu ná-szemu w Troycy iedynemu niechay będźie chwałá y cześć, teraz y ná wieki Amen. Pisano dniá 6. Marcá Roku Páńskiego 1606.

SVMMA

SVMMA HJSTORIEI Nowego Testámentu o Zywoćie náuce y spráwach Páná nászego JEZVSA CHRYSTVSA y Apostołow iego, z sámego Pismá Swietego zebrana z poznáczeniem ile być mogło czásow y Lat ktorych się co działo.

M	R	L	I		Láta P.
		1		Janá Krzćićiela poczęćie Anioł opowiada.	
		1		Zachariasz oniemiał dla niedowiarstwa.	
		3		Przodkowie P. Chrystusowi wedle ćiała.	
1		1		Poselstwo Anioła Gabriela do pánnei Mariejij y wćielenie Syná Bożego.	
		1		Pánná Mária Elżbietę náwiedza.	
		1		Poczęćie Páńskie Elżbiećie objáwione.	
		1		Piosnká dziękczyniąca pánny Mariej.	
				Jan Krzćićiel národził się / y obrzezan iest.	
				Piosnká Zácharyaszá Kápłaná.	
2				Anioł Jozephowi o poczęćiu Páná Jezusowym w żywoćie Pánny Mariey oznaymuie.	
1		2		Pan Chrystus národził się wedle ćiáłá z Pánney w Betlehem	Dźiećinstwo páná Jezusowe.
		2		Národzenie Páńskie pásterzom przez Aniołá zwiąstowáne: y rádość Anielská.	
		2		Obrzezan Chrystus dniá ósmego.	
2				Medrcy z wschodu słońcá zá powodem gwiazdy przyszedszy Pánu pokłon / y dáry oddáią.	
		2		Oczyśćienie Pánny Máriey.	
		2		Chrystus ofiárowány w Kośćiele / od Symeoná y Anny Prorokini zá Messiaszá być wyświádczon.	
2				Jozeph z dźiećięćiem y z mátką iego vćieká do AEgyptu.	
				Herod dźiátki Bethleemskie morduie.	
2 2				Wraca się Jozeph z dźiećięćiem y Pánná do Názarethu.	12. wszesnástym Roku wieku P. Chrystusowego
		2		Dźiećię Jezus we dwunaśćie lećiech w Jerozolimskim Kośćiele z Doktorámi rozmawia.	
		2		Pomnaża się w zroście mądrośći y łásce v Bogá y v ludźi.	

* Tiberius Cezarz w Rzymie pánowáć począł y pánował lat 23

M	R	L	I.		
3	1	3		Jan krzćićiel z roſkazánia BOZego vczy pokuty y krzći.	30.
3				Zywot y odźienie Janá krzćićielá.	Przygotowánie na obiawienie páńſkie.
3	2	3		Chryſtus Pan od Janá w Iordánie okrzczon	
3	1	3		Obiáwienie Troyce Swiętey przy krzćie páńſkim	
4	2	4		Chryſtus pośći ná puſczy dni czterdźieśći y od Diabłá bywa kuſzon	
			1	Jan krzćićiel dáie świádectwo o Chryſtuśie wſzem ſtanom.	
			1	Wraca ſie Chryſtus z puſzczy do Iordánu.	
			1	Drugi raz świadczy Jan o Chryſtuſie.	
			1	Dway Janowi vczniowie idą za Chryſtuſem.	
			1	Symon przez Andrzeiá do Chryſtuſá przywiedźion	
			1	Wezwánie Philippá y Náthánáelá.	
			2	Pierwſzy cud Chryſtus czyni ná weſelu w Kánie wodę w wino odmieniwſzy.	
			2	W Swięto paſchy pierwſzy raz przedawaiące y kupuiące z kośćiołá wyrzuca: á o śmierci y zmartwychwſtániu ſwym oznaymuie.	Pierwſza pàſcha nakt o-rą pá vrząd na ſię wźiąwſzy do Ieruzalem ſzedł.
			3	Rozmawia z Nikodemem w nocy o odrodzeniu.	
			3	Vczniowie páńſcy w Iudſtwie krzczą.	
			3	Jan krzćićiel w Enon krzći.	
			3	Spor vczniow Janowych o Chryſtuſie/ y Janowe o nim świadectwo.	
14	6		3	Jan krzćićiel wſádzon od Herodá do więzienia. iż go o wźięćie żony bratowey ſtrofował.	
			4	Wſtąpił Chryſtus do Gáliley przez Sámárią/ gdźie rozmawia z Sámárytanką o żywey wodźie/ y śiebie być Chryſtuſem twirdźi.	
			4	Vzdrawia Syná Krolikowego.	Poczyna ſię Chryſtus pan oſtáwáć przez nauke y cuda.
4	1			Vczy w bożnicách Galiley/ y ſławá ſię o nim rozchodźi.	
4	1	4		Przyſzedł IEZVS do Názareth/ gdźie od mieſzczan wzgárdzony będąc / ſzedł do Cápernaum/ y tám mieſzkał.	
4	1	5		Cudowne ryb poymánie/ gdźie też czterzech vczniow wzywa.	
	1	4		Opętánego wybawia w bożnicey.	
8	1	4		Swiekrę Piotrową y inych wiele chorych vzdrawia.	
4		4		Pan odchodźi na puſte mieyſcá: á potym przeſzedł wſzytkę Gáliléą.	
	1	5		Trędowátego vzdrawia.	
	2	5		Pan Chryſtus ſię na puſczy modli.	
9	2	5		Powietrzem ruſzonego vzdrawia w Cápernaum.	
9	2	5		Máttheuſz ze cłá ná Apoſtolſki vrząd wezwány Pá ná czeſtuie.	
9	2	5		Chryſtus z vczniámi Janowemi: y Pháryzeuſzámi o Pośćie rozmawia.	
			5	Leżącego v ſadzawki owczey Lat 38. Pan vzdrawia.	
			5	Spor wtory miał Pan z Zydy o Sabbáćie.	Wtora Páſcha, na ktory pan był pokrzćił Ioan. 5.1.
			5	Kazánie ktore miał Pan w Ieruzálem.	
12	2	6		Vcznie wyćieráiące kłoſy w Sábbáth broni przed Pháryzeuſzámi.	
12				Vſchłą rękę máiącego w Sábáth w bożnicy vzdrawia.	
12	3			Pháryzeuſzowie z Herodyany myślą Paná zábić/ á Pan ná czas vſtąpił.	
10	3	6		Dwánaśćie Apoſtołow obrał.	
5		6		Ná gorze vczy Pan o błogoſłáwieńſtwách / y doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey.	
5				Stępuiąc z gory trędowátego vzdrawia.	

M	R	L	I	
8		7		Setnikowego sługę w Kápernaum vzdrawia.
		7		Syná w dowey v Brany Naimskiey wskrzesza.
11		7		Poselstwo Janowe do CHRystusá/ y ná nie odpowiedź.
11		7		Grzesznicá náwrocona pomázuie CHRystusá.
		8		Chrystusowi vczącemu pobożne niewiásty służą.
12	3	11		Náwroćiwszy się do Cápernaum Diabelstwo nieme y głuche z człowieka wyrzuca.
12	3	11		Náuká o bluźnierstwie przećiw Duchowi Swiętemu y o znáku Jonaszowym.
12	3	8		Záchowuiące słowo swoie nád Mátkę/ Bráćią/ y powinne swe przekłáda.
13	4	8		Wyszedszy do Morzá przekłáda ośm p dobieństw to iest/ o náśieniu ná czworakiey roliei/ o kąkolu wstánim miedzy pszenicę/ o naśieniu pośianym kiedy ludzie spáli o ziárnie gorczycznym o kwaśie/ o skarbie zákrytym w roley o perle drogiey y o niewodźie.
	4	8		CHRystus Morze vśmierza / y wiátrom roskázuie.
8	5	8		Przewiózszy się do Gádáreńczykow dwu opętánych wybawia.
8	5	8		Diabłom w wieprze wniść dopuszcza/ ktore w morze wbiezawszy potonęły.
9	5	8		Niewiástę płynienie Krwie 12. lat ćierpiącą vzdrawia.
9				Dwu ślepych vzdrawia y opętánego wybawia.
13	6			Chrystus w Názareth od swych bywa wzgárdzon.
10	6	9		Dwanaśćie Apostołow ná przepowiádánie Ewángeliey posyła.
14	6	9		Jan Krzćićiel od Herodá śćięt iest.
14	6	9		CHRystus szedł ná dálszą stronę Jordanu.
14		9		Herodowe mnimánie o Chrystusie.
14	6	9		Vczniowie wrácáią się do CHRystusá.
14	6	9	6	Pięć tysięcy ludzi pięćiorgiem chlebá násyca.
14	6		6	Po Morzu chodzi / y Piotrowi też chodzić każe.
			6	Kazánie ma w Kápernaum o Mánnie y chlebie żywota.
			7	Phárizeuszowie Chrystusá imáć chcą.
15				Náucza w Gálileiey o trádycyách.
15	7			W krainy Tyru y Sydonu szedszy corkę niewiásty Kánanejskiey od Diabłá wybawia.
	7			Idąc do Dekápolim głuchego y niemego vzdrawia.
	7			Ná gorze wiele ich vzdrawia.
15	8	11		Siedmiorgim chlebá czterzy Tysiące ludu nákarmił.
15	8			Wstąpił ná gránice Mágdáli.
15	8	12		Phárizeuszowie znáku żądáią: á Pan vczznie swe od Kwásu Phárizeyskiego. przestrzega.
	8			W Betsárdzie ślepego vzdrawia.
16	8	9		Piotr imieniem swym y innych Apostołow/ wiárą swą o Chrystusie wyznawa/ támże CHRystus o trwáłośći Kośćiołá swego ná tym wyznániu zbudowánego/ mowi y wnet Piotrá/ gdy mu się nie zdáło/ áby Pan ćierpieć miał. Szátanem nazywa.
17	9	9		Przemienienie Páńskie ná gorze Thabor.
17	9	9		Wyrzuca czártá ktorego vczniowie wyrzućić nie mogli: zálecáiąc post y Modlitwę.
17	9	9		Płáci dwie dráchmie dáni w Kápernaum, zá się y zá Piotrá / státerem w gębie w ryby nálezionym.
18	9	9		Vcznie o przodkowánie swárzące się strofuie.
18	9			Potępia tych ktorzy gorszą máluczkie.
18				Brátu przećiw nam grzeszącemu odpuszczáć każe.

Chrystus Pan o tym czáśie był we 32. roku. Trzećia pascha ná ktorey Pan był.

Zgá-

M	R	L	I	
69	10	9		Z Galileiey Pan idzie do Jerusalem / á Samaritani go nie przyięli
8		9		Trzech ktorzy sie iemu zá ucżnie ofiárowáli odpráwuie.
			7	Chrystus szedł ná świsto potáiemnie.
			7	Wpuł świętá kuczkow Chrystus vczy.
			7	Ostátniego dniá świętá náucża o wodzie żywotá.
			8	Niewiástę o cudzołostwo obwinioną odpráwuie.
			8	Zydowie Páná Chrystusá chcą vkamionowáć.
			9	Slepo národzonego Pan oświeca.
			10	Vczy o dobrym pásterzu/tákże y o wilkach/y owieczkách.
			11	Wy znawa sie być Mesiaszem
		10		Siedmdźieśiąt vczniow ku náucżániu wysyta.
			10	Vstąpiwszy przed Zydy lud vczy w Betabarze.
		10		Podobieństwo o czlowieku ktory wpádł miedzy zboyce przekłada.
		11		Idźie Pan ná osobne mieysce áby sie modlił.
		11		Vcznie swe iákoby sie mieli modlić náucża.
		12		Wezwán od Phárizeuszá obłudną ich czystość strofuie.
		12		Niechce być sędźiem ábo dźielnikiem máiętności.
		12		Przypowieść o bogaczu rozprzestrzeniáiącym gumná swoie.
		12		Do rzeczy ziemskich wzgárdey / á szukániu niebieskich vpomina.
		12		Podobieństwo o wiernym sludze / czekáiącym ná przyśćie Páná swego.
		13		Vslyszawszy Pan o zámordowániu Gáliley czykow od Piłatá/do pokuty vpominá/przykład o obáloney wieży w Syloe/ y podobieństwo o figowym drzewie nieplodnym przypomináiąc.
		13		Niewiástá opętána y przez lath 18. skurczona bywa vzdrowiona.
		13		Vczy że ćiasna iest drogá do niebá.
		13		Herod chce Chrystusá zábić.
		14		Lypuchtego w domu Phárizeuszowym w Sábath vzdrawia y o wyrzucżeniu sie wszytkiego vczy.
		14		Podobieństwo o wieczerzy wielki
		4		Podobieństwo o budowániu wieże/y o woinie.
		15		Grzesznicy do Páná przystępuią:zá czym podawá trzy przypowieśći/o oney zginioney:o groszu zgubionym y o Synie márnotrátnym.
		16		Przypowieść o száfárzu niespráwiedliwym
		16		Przykład o bogáczu y Lazarzu.
		17		Náuká o zgorszeniu.
		17		Dźieśięć Trędowátych wdrodze vzdrawia.
		18		Przypowieść o wdowie/ y o sędźim niespráwiedliwym.
		18		Przykład o Phárizeuszu y o Celniku modlących sie w Kośćiele.
19				Chrystus nawraca sie do Zydostwá.
19	10	18		O nierozerwánym zwiąsku małżeństwá/ y o rozwodách náucza.
19	10	18		Ręce ná dźiatki do siebie przynieśione wkłáda.
			11	Chrystus od Marty y Márey wezwány nie záráz idźie.
19	10	18		Wypytuiącemu sie o drodze do żywotá/á chelpiącemu sie z zakonu/wszytko przedáć/á vbogim rozdáć każe.
20				Przypowieść o robotnikách náiętych do winnice.
20	10			O męce swey opowiádá
20	10	18		Syny Zebedeuszowe pierwszych mieysc prágnące strofuie.

O tym czásie miał Pan Lat 33.

M	R	L	I	
		18		Slepego podle drogi Pan vzdrawiá.
		19		Zácheusz Páná wdom swói przyimuie.
		19		Przypowieść o dźiesiąći grzywnách dźieśiątom sługom dánych.
20	10			Wychodząc z Ierychá dwiemá ślepym wzrok przy(wrocił.
			11	Łazárzá ożywia/ á żydzi o zámordowániu iego rádzą: Zkąd vstępuie do Ephráim.
			12	Siostry Łazarzowe Páná wdomu swym częstuią: á Mária oleiek ná głowę iego wylewa / o co się Iudasz frásuie.
			12	Zbiegáią się Grekowie/ y Páná widźieć prágną.
21	11	19	12	Pan ná ośle z wielką cżcią y chwałą wieżdża do Ieruzalem.
		19		Zburzenie Ierozolimskie z płáczem opowiáda.
21	11	19		Przedawaiące y kupuiące drugi raz z Kośćiołá wy(rzuca.
21			12	Slepe y chrome w Kośćiele vzdrawia.
21				Wyszedszy z miástá w Bethániey nocuie.
21	11			Wrácáiąc się do Ieruzalem figę przeklina.
	11			Wieczor záś z Miástá wychodźi.
	11			Názáiutrz widzą że figá vschłá/ á Pan ich vczy o mocy wiáry y modlitwy.
21	11	20		Káplanom pytáiącym czyiaby mocą vczył zádawa questią o krzćie Ianowym: y pogan przyięćie/ á Zydow odrzucenie im opowiáda / przywodząc przypowieść o dwu Syniech/ z ktorych ieden obiecał tylko/ á drugi sámą rzeczą vczynił oycowskie roskázánie.
21	12	20		Podobieństwo o winnice robotnikom náiętey / ktorzy miásto oddania pożytku/ y sługi y Syná Páńskiego zámordowáli.
22				Podobieństwo o weselu/ ktore Krol Synowi swemu vczyniwszy wezwał gośći/ ále oni przyść niechćieli/ á drudzy száty godowney nie mieli.
22	12	20		Pytánie o czynszu máli być Cesárzowi dány y ná (nie odpowiedź.
22	12	20		Pytánie Sadduceuszow/ o zmartwychwstániu/ y iáko są od Páná vohánbieni.
22	12			Pytánie Phárvzeuszow o náwiętszym przykázániu / z odpowiedźią/ ktora wsobie summę wszytkiego zakonu zámyká.
22	12	20		Pytánie Páńskie do Pháriżeuszow/ iáko Chrystus iest y Synem y Pánem Dawidowym: ná co mu oni odpowiedźieć nie mogą.
23	12	20		Ná Kathedrze Moyzeszowei siedzących y vczących Phárvzeuszow káże słucháć/ y záchowáć co vczą/ ále nie káże czynić/ iáko oni czynią.
23	12	20		Pychę Phárvzáiską y inne wystepki surowie strofuie/ y ná nie ćiężkie przeklęctwo wydáie.
	12	21		Máluczką vbogiey wdowy ofiárę nád dáry bogátych przekłada.
24	13	21		Vczniom swym Pan o zburzeniu Kośćiołá Ierozolimskiego/ y miástá / o znákách dniá sądnego/ y o fałszywych prorokách przepowiáda: á do ćiemnośći ná dźień przyśćiá swego nikomu nie wiádomy vpomina.
25				Podobieństwem o dźieśiąćiu dźiewicach / y o talentách przestrzegá/ ábyśmy byli zbawienia nászego pilnemi/ á ktemu gotowemi.
25				Kształt nieiáki sądu swego / wdźień ostátni/ wyraża.
26				Arcy Káplani rádzą o tym iákoby y kiedy Chrystusá poimáć mogli.
26	14	22		Iudasz się z Káplany zmawia o wydániu Chrystusá.
26	14	22		Dwu z vczniow dla przygotowánia paschy posyła.
26	14	22		Paschę Pan wieczor z vczniámi ie.
				Pan przy oney ostátniey wieczerzy ćiáłá y krwie

Pan o tym czasię ma trzydzieści y pułczwarta lata. Czwarta Pascha ostátnia

M	R	L	I	
				swoiey vżywánie/ w widomym Sákrámentu chlebá y winá przyimowániu postánáwia / y męki swey pożytek wyraża.
				Lecz o ostrzeżadney przy oney spráwie zmianki nie máß/ bo dopiro názáiutrz ná krzyżu zbawiciel naß sámego siebie Oycu swemu zá nas rzeczywiście ofiárowat.
			13	Nogi vczniom swym vmywá.
26	14	22	13	Dawa znáć Pániż go ieden z vczniow iego wydáć ma.
		22	13	Spor Apostołow swych o przełożeństwo gáni.
			13	Chrystus smutne zwolenniki cießy y do miłości zobopolney ich vpomina.
		22	13	O záprzeniu Piotrowym przepowiádá.
			15	Do státeczności w krzyżu/ y do miłości vcznie swe wiedźie.
			16	O nienawiści świátá tego przećiw wiernym przestrzegá.
			16	Pożytek odeściá swego Pan przekłádá.
			17	Modli się Pan Jezus Oycu zá Apostoły y wßytek Kośćioł swoi.
26	14	22	18	Piosnkę záśpiewáwßy wyßedł ku gorze oliwney.
26	14	22		Vczniow swoich zgorßenie przepowiáda.
26	14	22	18	W ogroycu się Pan modli y krwáwym się potem poći.
26	14	22	18	Pan poimán/ Piotr mieczá dobywa: á vczniowie vćiekáia.
26	14	22	18	Jezus do Annaßá/ á potym do Káiphaßá bywa wiedźion.
26	14	22	18	Piotr się Páná záprzał.
29	14	22	18	Páná pytáią o náukę iego/ y o vcznie.
26	14	22	18	Piotr drugi y trzeći raz Páná záprzawßy się dopiro záłuie.
26	14	22	18	Fałßywi świádkowie przećiw Pánu Jezusowi wysłępuią.
26	14			Chrystus od Káiphaßa zá bluźniercę bywá osądzon
26	14	22		Bywa vplwan/ náigran y rozmáićie zełżon.
27	15	23		Pan od Concilium ná śmierć osądzony / y do Piłata odwiedźiony. (racká.
27				Pokutá Judáßowá niepożyteczna/ y śmierć do spe-
27	15	23	18	CHRYSTus przed Piłatem iáko buntownik obwiniony bywa.
		23		Herod się z Páná pośmiewá/ y z dworem swoim.
27	15	23	18	Chrystus leceyźiey bywá poczytan/ niż Barrábaß łotr.
27	15		19	Vbiczowánego Páná Piłat ná krzyżon á śmierć skázuie.
27	15	23	19	Ná mieysce męki wywodzą go/ á Symon mu krzyża nieść pomaga.
27	15	23	19	Vkrzyżowan iest ná Golgoćie / y miedzy łotry záwieszon.
27	15	23	19	Modli się zá nieprzyiaćioły swoie.
27	15	23	19	Szatámi się Páńskiemi pogáńscy Zołnierze dźielą.
			19	Mátkę swoię Pan Janowi oddawá w opiekę.
27	15	23		Bluźnią Chrystusá vkrzyżowánego/ y złorzeczą mu.
		23		Łotr się ieden do Páná náwroćił/ y od niego włáskę przyiął.
27	15	23	19	Ciemności się stáły po wßytkiey ziemi.
27	15	23		Przed skonániem Pan Jezus głosem wielkim woła.
27	15	23		Zásłoná się Kościelna przepádá: Skáły się pádaią: á vmárli Swięći powstáwáią z grobow.

tniá ná ktorą Pan prawdźiwa Páschá nászi iáko báránek ku zábićiu dobrowolnie szedł.

Bok Chry-

M	R	L	I	
			19	Bok Chrystusow Zołnierz włocżnią przebik.
27	15	23	19	Pogrzebion Chrystus bez pomázánia:
27				Do grobu straż bywa przysądzona.
28	16			Wpierwszy dźień po Sábbaćie niewiásty idą/ áby Pąná máśćiámi mázáły.
28	16	24	20	Máriá Magdálená odwalony kámień widźi.
28	16	24	20	Anioł w grobie śiedząc zmartwychwstánie Páńskie opowiádá.
			20	Piotr y Jan grob prożny widzą.
28	16		20	Máriá Mágdálená Páná Jezusá w ogrodźie vyzrzałá.
		24		Vkazał się dwjemá vczniom do Emáus idącym.
28	16	24	20	Gdy zámknione drzwi były/ przyszedł/ y vkazał się vczniom.
			21	Vkazał się zás vczniom przy łowieniu ryb nád Morzem Tyberyádskim.
			21	Piotrowi vrząd Apostolski przywraca/ y śmierć iego przepowiáda.

Actá.

M	R	L	Act.	
28	16		1	Vrząd przepowiádániu Ewángeliey Apostołom zálecá.
	16	24	1	Wstąpił prawdźiwie y oczywiśćie w ćiele swym do niebá.
			1	Ná mieysce Judaszá Máciey zá Apostolá obran bywa.
			2	Duch S. ná Apostoły w piećdźieśiątnice zesłan.
			2	Rozny rozsądek ludzki o spráwách y cudách Duchá S.
			2	Ná kázánie Piotrá Apostołá náwroćiło się ludu 3000.
			3	Piotr y Jan vzdrawiáią chromo národzonego człowieká.
			4	Drugie kazánie Piotrá S. przywiodło do wiárey ludźi 5000.
			4	Záczyná się prześládowánie ná Apostoły w Jeruzalem.
			4	Biskupi zákázuią Apostołom o Chrystusie vczyć.
			4	Apostołowie wypuszczeni z Concilium rádują się.
			4	Apostołowie o pomnożenie Kośćiołá Bożego Páná Bogá proszą.
			5	Ananiasz y Sápphira śmierćią nagłą dla świętokrádztwá przez Piotrá S. od Bogá skáráni:
			5	Drugie prześládowánie Apostołow/ y zwiedzenia wybáwienie.
			5	Kázánie Piotrowe przed Concilium Biskupow Jerozolimskich.
			6	Apostołowie śiedm Diakonow spośrzodku ludu obráli.
				Szczepáná S. spor zniewiernemi Zydy.
			7	Szczepáná S. spráwotá o swey wierze y śmierći.
			8	Saul w Jeruzalem Kośćioł Boży prześláduie.
			8	Záczym się wierni z támtąd rozproszyli procz Apostołow
			8	Philip w Sámaryey vczy Szymoná czárnoksiężniká y Murzyńskiey Krolowey dworzánina krzći.

Rok Páński 34

Nám-t

Ac	Ga		Roku Pańskiego.	Roku od náwrocenia Páwłá S.
9		Páwel ná drodze do Dámászku iádąc / od Chrystusá sámego cudownie náwrocon / á od Ananiaszá w Dámászku okrzczon.		
9		Páwel w Dámászku Ewángelią przepowiáda.		
	1	Z Dámászku szedł do Arabiey / y tám vczył Ewángeliey przez trzy látá.	35	1
	1	Páwel wraca się z Arabiey do Dámászku.	37	3
9		Przez mur w koszu spuszczony vszedł.	caligula Pánuie w Rzymie lat 4.	
9	1	W Jeruzalem z mieszkał v Piotrá dni piętnaśćie.		
9		Ztámtąd przez Cesáreą vdał się do Társu.		
9		Piotr w Liddzie Eneaszá ruszonego powietrzem vzdrawia.	38	4
9		Teże w Joppie Tabithę vmárłą wskrzesza.		
10		Widzenie y náwrocenie Korneliuszowe / ktorego Piotr wiárey w Chrystusá náuczył / y okrzćił z domowniki iego.		
11		Piotr wrocił się do Jeruzalem.	39	5
11		Dáie spráwę o sobie z strony Korneliuszá.		
11		Bárnabász dla potwirdzenia wiernych do Antiochiey postan.	40	6
11		Páwel S. z Bárnábászem Ewángeliey w Antiochiey náucza y támże náprzod wierni / Chrześćiani názwáni są.		
11		Azabius Prorok głod przepowiáda.	41 claudius pánuie lat 14.	7
11		Jałmużnę do Jeruzalem przez Páwłá / y Bárnabászá Bráćia posyłáią.	42	8
12		Herod dał śćiąć Jakubá Apostołá: ále rychło potym Herodá wszy z iádły.		
12		Piotr od Herodá do więźienia wsádzon / przez Anioła wybáwiony iest.	43	9
12		Páwel y Bárnábász wroćili się do Antiochiey służbę swą wypełniwszy.		
13		Páwel z Barnábászem ku náuczániu pogan od Duchá S. deputowáni / idą do Seleuciey / á potym do Cypru.	Pierwsza Páwłá S. peregrinácia z Barnabaszem.	
13		Páwel S. Sergiusá Páwłá Stárostę w Páphie náwraca: á Elymaszá oślepia.		
13		Jan towárzysz Páwłow y Bárnabászow z Pergiey wroćił się do Jeruzalem.		
13		W Antyochiey Pisidyiskiey Páwel máiąc wielkie przećiwieństwo od Żydow: naucza przez dwá Sabbáthy.		
14		W Ikoniey báwią się Páwel y Barnábas.	44	10
14		Z Ikoniey wygnáni idą do Listrey: gdźie chromego Páwel vzdrowił.	45	11
14		Páwel támże vkamionowány / idźie do Derby.		
14		Kośćioły náwiedzáią y w nich postánawiáią pásterze.	46	12
14		Vczą słowá Bożego w Perdze mieśćie Pámphiliiskim	47	13
14		A potym náwracáią się do Antiochiey Syryiskiey.		
15	2	Concilium Apostolskie w Jeruzalem / ná ktory też byli Páwel y Bárnábász / y ćiż od Concilium z listem do Antiochiey postány są.	48	14
	3	Páwel Piotrowi w oczy się sprzećiwia.	Wtora Páwłá S. peregrinácia z Syllą.	
15		Páwel się od Bárnábászá odłączył.		
15		Bárnabász z Márkiem do Cypru idźie		
15		Páwel z Sylą wyszedszy z Antiochiey przychodźi do Syriey y Cilicyey.		
16		Páwel Timotheuszá w Listrze przyiąwszy obrzezał.		

Act	Gal		R.P.	Naw: Pa: 12
16		W Troądzie miał widzenie o Mácedończyku.	49	
16		W Philippowie Páweł Lydią náwrocił / Duchá wieszczego wygnał/ zá czym rozgámi vbity do więzienia w sadzony/ á potym vććiwie wypuszczony był.	50	16
17		W Thessalonice Páweł náucza/ gdzie go Zydowie vrzesláduią/ á on idzie do Berey.		
17		W Athenach vcząc wiele ich náwrocił/ á miedzy niemi Dyonisiuszá Areopágitę y Dámarę niewiástę.		
18		Páweł w Korynćie náucza rok y szesć miesięcy.		
		Thes. I.		
	1	Pochwala wiáry Thessáloniczan.		
	3	Posłány do nich Timotheusz.		
	4	Opisánie y sposob zmartwychwstánia.		
	5	Nieprzystoyne o przyśćiu Páńskim wywiádowánie gáni.		
		Thessá. II.		
	2	Odstąpienie ostátnych czásow przepowiedziáne:		
	2	Táiemnicá odstąpienia iescze zá czásow Apostolskich záczynáłá się.		
	2	Antykrist odkryć się miał gdyby stolicá Rzymskiego pánowánia vstáłá.		
18		Páweł z Koryntu do Syriey z Priscilla y Aquilą odieżdża.	51	17
18		Ná święto Páschy stáwił się do Jeruzalem.		
18		Apollosá pilność y gorliwość w náuczániu.		
18		Páweł z Antiochiey Gálátską y Phrygiyską kráinę náwiedza.	Trzećia Páwłá S. peregrinatia	
		Thimoth. I.		
	1	Z Phrygiey pisze do Timotheuszá/ nápominájąc go áby záchował wiárę y sumnienie dobre.		
	2	Rząd Kośćiołá Bożego opisuie.		
	3	Obieránie y ordinácia pásterzow: iáko być ma.		
19		W Ephezie Páweł dwie lećie náucza.	52	18
		Corinth. I.		
	15	Boi Páwłow z bestiámi w Ephezie.	53	19
	2	Od wodzi Korynthyány od niezgod.	54	20
	5	Y grzechow nieczystych á kázirocztwá.		
	6	Od poswárku y Porubstwá.		
	11	Powtárzá postánowienie y spráwę Wieczerzy Páńskiey.		
	15	Náuki o zmartwychwstániu ćiáł dowodźi.		
19		Páweł z Ephesu do Macedony idźie	55	23
		Z Philippowá list wtory do Korynthian pisze / potym ito. Titusá z Nicopolim.	Nero pánuie lat czternaśćie.	
		O tym czáśie też list do Rzymian nápisany z Corynthu.		
		List swoy pierwszy Piotr S. pisał: á wtory tuż przed śmierćią swoią.		
20		Páweł w Troadźie Eutychá ktory z okna spádł wskrzesił.	56	22
20		Páweł v Miletu nápomina Biskupy Ephesbie y z niemi się żegna.		
21		Drogá Pá[illegible]łá S. do Jeruzalem.		
21		Proroctwo Agabowo o Páwłowym poimániu.		
21		Páweł w Jeruzalem od Zydow poiman/ á od Tysiącznika wzięt.		
22		Spráwuie o sobie dáie Páweł przed Zydy.		
23		Páwłowi mowiącemu Ananiasz Biskup káże dáć policzek.		

Act	Tim		R.P.	Naw: Páwłá
23	12	W nocy Pan Páwłá ćieſzy.		
23		Zmowienie Zydow przećiw Páwłowi. (ſárey.		
23		Páwłá Lyſiaſz odſyłá Szczeſnemu ſtároście do Ce		
24		Páweł dwie lećie w więźieniu był w Ceſárey.		
24		Ná ſkárgę przećiwnikow ſpráwuie ſię przed Szczeſnym.	57	23
24		Szczeſny ſię pieniędzy od Páwłá ſpodźiewa.		
25		Páweł przed Feſtem Stároſtą do Ceſárzá appelluie.		
25		Feſtus ſpráwę Páwłowę Agryppie Krolowi przekłada: y Páwłá przeden ſtáwił.		
26		Páweł przed Agryppą ſpráwuiąc ſię máło go ná wiárę nie námowił.		
26		Feſtus Epicureiſkiego vmyſłu człowiek.		
27		Páweł z Ceſárey iáchał do Ceſárzá do Rzymu.	58	24
27		Zegluie mimo Sydon/ Cypr/ Cilicią/ Pamphyliią: y byli w Mierze mieśćie Lyćiey. (Salmon.	czwarta Pawłá S peregrinatia.	
27		Iádą podle Cnidu / y przeżeglowáli Cretæ mimo		
27		Przyiacháli do cudnego portu / przeminęli Cretæ przypłynęli zátym do Claudy wyſpu: áż do		
28		Melitu byli wyrzuceni: Gdźie żmiiá vwieśiłá ſię Páwłowi v ręki ktorą w ogień z trząſnął. Támże Oycá Publiuſzowego vzdrowił.		
28		Páweł w Rzymie dwie lećie w wolnym więźieniu będąc náucza.	59	25
		Piſze z Rzymu liſty do Philip. Coloſſ. Philemoná/ Epheziąn/ Galátow/ y do Zydow.		
	4	Páweł od wſzytkich w Rzymie opuſzczon.	60	26
	4	Wybáwiony ieſt/ z páſzczeki lwá.	61	27
	4	Páweł wtory raz ſtáwion przed Neroná.		
		Wtory liſt do Timotheuſzá piſał.	70	36
		Rychło potym śćięt od Neroná.	71	37

Objáwienie Jána Świętego.

Act	Tim		R.P.	Naw: Páwłá
12		Ná niewiáſty rodzącey Syná/ ſmok czyha/ ále go Michał Archánioł przemogł.		
1		Jan S. wygnány był ná wyſep Páthmos názwány.	95	
2.3		Kośćioły Aſiáńſkie przez liſty vczy.		
20		Szátan związány lat 1000.	195	
11		Prorocy dwáy vczą w wor przyodźiáni.		
13		Beſtia o ſiedmi głowách Kośćioł y Proroki prześládu (ie.		
13		Beſtia druga vtwirdza.		
6		Po otworzeniu pieczęći/ náſtáły woyny/ głody/ mory		
7		ſkárgi świętych/ y cuda ná niebie przepowiedźiane.		
9		Konny narod ludzki znáczący.		
14		Chryſtus słowem y rzeczą ſámą Kośćiołá broni.		
15.16		Sądy ná przećiwniki Kośćiołá y grozby.		
20		Szátan w tyſiąc lat rozwiązány.	1195	
11		Dwáy prorocy zámordowáni.		
17		Beſtie zwyćiężone y nierządnicá.		
20		Zwyćięſtwo nád Smokiem y śmierćią.		
20		Zmartwychwſtánie pierwſze.		
21		Sąd oſtátni.		
22		Chwałá świętych w niebie z Chryſtuſem Jezuſem.		

Przydź Pánie JEzu. Łáská Páná JEzuſá Chryſtuſá z wámi wſzytkiemi AMEN.

PORZADEK KSIAG NOWEGO TESTAMENTV.

Kśięgi Nowego Teſtámentu ſą ábo

- Hiſtorickie w ktorych Hiſtoria,
  - O Chryſtuſie ktorą opiſáli cżterzey Ewángeliſtowie.
    - Mattheuſȝ.
    - Marek.
    - Lukáſȝ.
    - Ian.
  - O vcżniách Chryſtuſowych, ktorą Lukaſȝ ś. w Dźieiàch Apoſtolſkich opiſał.
- Náucżaiące o rȝecȝách cȝećia
  - Niniejſzych iako we ſą liſty y
    - Páwła S. wſzyſtkie 14. z ktorych iedne piſáne
      - Do zborow cáłych iáko
        - Do Rȝymian,
        - Do Korynthian pierwſȝy.
        - Do Korynthian wtory,
        - Do Galatow,
        - Do Epheȝian,
        - DoPhilippowian,
        - Do Koloſſan.
        - Do Theſſalonicȝan pierwſȝy
        - Do Theſſálonicȝan wtory.
        - Do Zydow,
      - Do pewnych oſob, iáko
        - Do Timotheuſȝa pierwſȝy.
        - Do Thimotheuſȝa wtory.
        - Do Tituſá.
        - Do Philemona.
    - Innych Apoſtołow iako ieſt:
      - Iákubá S, Apoſtołá,
      - S. Piotrá pierwſȝy.
      - S. Piotrá wtory.
      - Iana S, pierwſȝy.
      - Ianá S. wtory
      - Ianá S, trzeći.
      - S, Iudaſȝá Apoſtołá,
  - Przyſȝłych iákowe tylko iedne ſą kſięgi prorockie k tore ȝowią obiáwienię Ianá Swiętego,

EWANGELIA JEZVSA CHRYSTVSA według Mátheuszá Swiętego.

Rozdział I.

Porządek przodkow z ktorych Chrystus Pan wedle ćiáłá poszedł, ná troię rozdźielony. 18. Poczęćie iego Duchem S. w Pánnie Mariey Iozephowi poślubioney. 21. Imię Iezusá Chrystusá.

1 KSięgi rodzáiu Jezusá Chrystusá, Syná Dawidowego, Syná Abráhámowego.

Zaczało. i Łuk 3. 24. 1. Moi 21 2

2. Abráám zrodźił Isááká, á Isáák zrodźił Iákobá, á Iákob zrodźił Iudásá, y bráćią iego.

1. Moi. 25, 24. 1. Moi. 29. 35.

3. A Iudás zrodźił Pháresá, y Zare z Támáry. A Phâres zrodźił Esromá. A Esrom zrodźił Arámá.

1. Moi. 38. 29. 1. Kron. 2, 5

4. A Aram zrodźił Aminádábá. A Aminádáb zrodźił Náásoná. A Náásson zrodźił Sálmoná.

5. A Sálmon zrodźił Boozá z Ráchaby

Ruth. 4. 18

A Booz zrodźił Obedá z Ruty, á Obed zrodźił Jeßę.

6. Jeßę zrodźił Dawidá Krolá. A Dawid Krol zrodźił Sálomoná, z tey ktora byłá Uriaſzową.

7. A Sálomon zrodźił Roboámá, á Roboám zrodźił Abiegó, á Abia zrodźił Azę.

8. A Azá zrodźił Jozáphátá, á Jozáphát zrodźił Jorámá, á Jorám zrodźił Oziaſzá.

9. A Oziaſz zrodźił Joathámá, á Joathám zrodźił Acházá, á Acház zrodźił Ezechiaſzá.

10. A Ezechiaſz zrodźił Mánáſſeſá, á Mánáſſes zrodźił Amoná, á Amon zrodźił Joziaſzá.

11. A Joziaſz zrodźił Jakimá, á Jakim zrodźił Jechoniaſzá, y bráćią jego, w záprowádzeniu Bábylońskim.

12. A po záprowádzeniu Bábylońskim Jechoniaſz zrodźił Sálátielá, á Sálátiel zrodźił Zorobabelá.

13. A Zorobabel zrodźił Abiudá, á Abiud zrodźił Eliakimá, a Eliakim zrodźił Azorá.

14. A Azor zrodźił Sadoká, á Sadok

(Margin notes: 1. Sam. 16. 1 y 17. v. 12 — 2. Sam. 12. 24 — 1. Kron 2. 15 — 1. Krol. 11. 43 — 1. Kron. 3. 10 — 1. Kron. 3. 13 — 2. Krol. 20. 21. y 21. 18 — 2. Krol. 23. 24. y 24. 1. Kron. 3. 13 — 2. Krol. 24. 6 — 2. Kron. 36. 9 — 2. Kron. 3. 16 — 1. Ezdr. 3. 4. y 5. 2)

zrodźił Achimá, á Achim zrodźił Eliudá: | Age. 1. 1.

15. A Eliud zrodźił Eleazárá, á Eleazár zrodźił Máthaná, á Máthán zrodźił Jákobá.

16. A Jákob zrodźił Jozephá męzá Máriey, z ktorey śię národźił Jezus on názwány CHrystus.

17. A ták wszytkiego pokolenia od Abráámá áż do Dawidá /jest/ pokolenia czternáśćie: á od Dawidá áż do záprowádzenia Bábylońskiego pokolenia czternáśćie: á od záprowádzenia Bábylońskiego áż do CHRYSTVSA pokolenia czternaśćie.

18. A národzenie Iezusá Chrystusá ták było, ábowiem gdy byłá pośłubioná mátká jego Márya Iozephowi, pierwey niźli śię oni zeszli, náleźioná jest brzemienną z Duchá świętego. | ZACZ: 2. Luk. 1. 27.

19. A Iozeph mąż jey będąc spráwiedliwym, y niechcąc jey osławiáć, chćiał ją potáiemnie opuśćić. | 5. Moi. 24. 1.

20. A gdy to on myślił; oto Anjoł Páński ukazał mu śię we śnie mowiąc, Iozephie Synu Dawidow, nie boy śię przy- | Luc. 1. 31. Dźiej. 4. 12.

iąc Máriey małżonki twey, ábowiem to co się w niey urodźiło iest z Duchá Swiętego.

21. A porodźi Syná, y názowiesz imię iego IEZVS, ábowiem on wybáwi lud swoy od grzechow ich.

22. A to się wszytko stáło, áby się wypełniło, co powiedźiano od Páná przez Proroká mowiącego.

Izáj. 7. 14.

23. Oto, pánná będźie brzemienna, y porodźi Syná, y názowiesz imię iego Emánuel, co iest przełożywszy, Bog z námi.

24. A Iozeph ocućiwszy się ze snu, uczynił ják mu był roskazał Anioł Páński: y wźiął żonę swoię.

25. Y nie uznał iey, áż porodźiłá onego Syná swego pierworodnego, y názwał imię iego Iezus.

ROZDZIAL II.

Mędrcy do novvo národzonego Krolá Chrystusá przyiácháli. 13. Iozeph z Márią y z dźiećięćiem z nápomnienia Anjelskiego do Egyptu ućieka. 16. Herod dźieći Bethlehemskie pobił. 19. Iozeph śię z Egyptu po śmierći Herodovvey návvroćił.

☞ Zach. 3. Luk. 2. 7.

1. A gdy się národźił IEZUS w Betlehemie Iudskim, zá dni Herodá Krolá, oto

Mędrcy ze wschodu słońcá przybyli do Jerozolimiej.

2 Mowiąc: Gdźież iest on krol Zydowski, ktory sie národźił: ábowiem widźieliśmy gwiazdę iego ná wschod słońcá, y przyszliśmy pokłonić sie iemu.

3 Co gdy usłyszał Herod Krol, zátrwożył sie y wszytká Hierozolimá z nim.

4 Y zebrawszy wszytkie Kśiążętá Kápłáńskie, y náuczyćiele ludu, dowiádował sie od nich, gdźie sie miał Chrystus národźić.

5 A oni mu rzekli: w Betlehemie Judskim, bo ták iest nápisano przez Proroká.

6 Y ty Bethlehemie źiemio Iudska, żadną miárą namnieysze nie iesteś miedzy wodzámi Iudskimi: ábowiem zćiebie wynidźie wodz, ktory páść będźie lud moy Isráelskj.

7 Tedy Herod potáiemnie wezwawszy onych Medrcow, pilnie sie wywiádował od nich czásu, ktorego sie gwiazdá ukazáłá.

8 Y posławszy ie do Bethleemá, rzekł: idźćie, á pilnie sie wywiáduyćie o dźiećiątku, á gdy naydźiećie, oznáymićie mi, á-

EVVANGELIA ná dźień Trzech Krolovv.

Mich. 5. 2. Ian. 7. 42.

bym y ja przyszedszy pokłonił sie jemu.

9. A oni wysłuchawszy Królá, szli, á oto gwiazdá ktora widzieli ná wschod słońcá, szłá przed nimi, áż przyszedszy stánełá nád /miejscem/ gdzie było dzieciatko.

10. A uyźrzawszy gwiazde, urádowáli sie rádościa bárzo wielka.

11. Y wszedszy w dom, náleźli dzieciatko z Márya mátka jego, y upadszy pokłonili sie jemu, á otworzywszy skárby swe, ofiárowáli mu dáry, złoto, y kádzidło y Mirrhe.

12. Lecz nápomnieni we śnie /od Bogá/ áby sie nie wracáli do Herodá, insza droga wrócili sie do krajny swoiey. ¶

Zacz. 4.

13. A gdy oni odeszli, oto Anjoł Páński ukazał sie we śnie Iozephowi mowiac: Wstawszy weźmi dzieciatko y mátke jego, y uciekay do Egyptu, á badź tám áżci powiem; ábowiem to przyidzie, iż Herod bedzie szukał dzieciatká, áby ie stráćił.

14. A on wstawszy wział dzieciatko y mátke jego w nocy, y ustapił do Egyptu.

Ozeas, 11. 1

15. Y był tám áż do śmierci Herodowey. áby sie wypełniło, co rzeczono iest

od Páná, przez Proroká mowiącego: Z Egyptu wezwałem Syná mego.

16. Tedy Herod widząc, że był omylon od Mędrcow, rozgniewał się bárzo y posławszy pobił wszytkie dźieći, ktore były w Bethlehemie, y po wszytkich gránicách jego, ode dwu lath y niżey, według czásu, ktorego się był dostátecznie wywiedźiał od Mędrcow.

17. Tedy się wypełniło /to/ co jest rzeczono przez Ieremiaszá Proroká mowiącego.

18. Głos był słyszan w Rámie, láment y płácz, y nárzekánie wielkie: Ráchel płácząca Synow swoich, y nie chćiáłá być poćieszona /dla tego/ iż ich nie máß. — Ier. 31. 15.

19. A gdy Herod umárł, oto Anjoł Páński we śnie ukazał się Iozephowi w Egypćie.

20. Mowiąc: Wstań á weźmi dźiećiątko, y Mátkę jego, á idź do źiemie Isráelskiej, ábowiem pomárli, ktorzy duszę dźiećięcey szukáli.

21. A on wstawszy, wźiął dźiećiątko y mátkę jego, y przyszedł do źiemie Isráelskiej.

22. Lecz gdy usłyszał, iż Archelaus krolował w Judźie, ná mieyscu Herodá Oycá swego, bał sie tam iść, ále nápomniony we śnie (od Bogá) ustąpił w strony Gálileyskie.

23. A gdy tám przyszedł, mieszkał w mieśćie ktore zowią Názáreth, áby sie wypełniło to co jest powiedźiano przez Proroki, iż Názáreyczykiem názwány będźie.

ROZDZIAL III.

1. JAN krzćićiel każe, 4. Száty y żywność jego. 5. Krzći. 8 Owoce pokuty. 10 Siekierá do korzeniá przyłożona. 12 Lopátá, plevvy. 13. Chrystus Pan okrzczon od Jana.

1. A wedni one przyszedł Jan krzćićiel przepowiádájąc ná puszczy Judskiej.

Zacz. 5 Mat. 1. 4. Luk. 3. 3.

2. Y mowiąc: Upámiętayćie sie, ábowiem przybliżyło sie Krolestwo niebieskie.

3. Bowiem ten jest, o ktorym mowił Izájasz Prorok rzekąc: Glos wołáiącego ná puszczy: Gotuyćie drogę Páńską, proste czyńćie śćieszki jego.

Esa. 40. 3. Mar. 1. 3. Luk. 3 4. Jan 1 23. Mar. 1. 6.

4. A ten Ian miał odźienie swoje z śierśći wielbłądowey, y pás skorzány około biodry swojey: á pokarm jego były szárańcze y miod leśny.

5. Tedy

5. Tedy wychodźiłá do niego Hierosolymá, y wszytká Judska /źiemiá/ y wszytek kray około Jordanu.

Mar. 1. 5.
Luk. 3. 7.

6. Y byli krzczeni w Jordanie od niego wyznawájąc grzechy swoye.

7. A gdy widźiał wiele z Pháryzeuszow y z Sádduceuszow przychodzących do krztu swego, mowił im. Rodzáju jászczorczy, ktoż wam pokazał, ábyśćie ućiekáli od przyszłego gniewu?

Nizey. 12. 34. y 28. 33

8. Czyńćie tedy owoce godne upámietánia.

9. A nie mnimayćie (áby śię /wam/ godźiło) mowić sámym w sobie: Oycá mamy Abráhámá: abowiem wam powiádam, iż może Bog y z tego kámieniá wzbudźić Syny Abráámowe.

Ian. 8. 39.

10. A już y siekierá do korzenia drzew przyłożona jest. Przeto wszelkie drzewo, ktore nie czyni owocu dobrego bywa wyćiete, y w ogień wrzucone.

Nizey 7. 19.

11. Ja ćiebie was krzczę wodą ku upámietániu, ále ten ktory idźie zámną mocnieyszy jest nád mię. Ktorego nie jestem godzien nośić botow, ten was okrzći Duchem świetym y ogniem.

Mar. 1. 8.
Luc. 3. 16.
Ian. 1. 33.
Dźie 1. 5. y 2. 2. y 11. 16 y 19. 4.

12. Ktorego łopátá /ieſt/ w ręku iego, i będźie wyczyśćiał boiewisko ſwoie, y zgromádźi pſzenicę ſwoię do gumná, á plewy ſpali ogniem nieugáſzonym.

Zacz. 6. Mar. 1. 9. Luk. 3. 21.

13. Tedy IESVS przyſzedł od Gáliłeiey nád Iordan do Ianá, áby był okrzczon od niego.

14. A Ian mu niedopuſzczał, mowiąc: Ia potrzebuię ábym był okrzczon od ćiebie, á ty idźieſz domnie.

15. A odpowiádáiąc IEZVS, rzekł do niego: Zániechay teraz, ábowiem ták nam przyſtoi wypełnić wſzytkę ſpráwiedliwość: tedy go zániechał.

16. A gdy był IEZVS okrzczon, wnet wyſtąpił z wodey: á oto ſię otworzyły iemu niebá, y widźiał Duchá Bożego zſtępuiącego iáko gołębicę, y przychodzącego nã.

Mar. 1. 11. Luk. 3. 22. 2. Piot. 1. 17. Koloſ. 1. 13

17. A oto głos z niebá mowiący: Ten ieſt on Syn moy miły, w ktorym mi ſię upodobáło.

ROZDZIAŁ IV.

Poſt Páñski. 4. Pokuſy y zwyćięſtwo nád Dyabłem, 12. początek náucżánia iego, 18. Powołánie Piotrà y Andrzeià, Iàkobà, y Janà, 23. Uzdrawiánie chorob, y inne cudà.

1. Tedy Iezus wiedziony iest ná puszczą od Duchá, áby był kuszon od Dyablá.
2. A gdy pościł czterdzieści dni, y czterdzieści nocy, potym łáknął.
3. Y przystąpiwszy do niego Kuśiciel, rzekł: Ieslis iest Syn Boży, rzecz áby to kámienie stáło sie chlebem.
4. A on odpowiádáiąc rzekł: Nápisano iest: Nie w sámym chlebie żyć bedźie człowiek, ále we wszytkim słowie pochodzącym przes ustá Boże.
5. Tedy wziął go Dyabeł do świetego miástá, y postáwił go ná ganku Kośćielnym.
6 Y rzekł mu: Ieslis iest Syn Boży, spuść sie ná doł. Abowiem nápisano iest; Iż Aniołom swoim przykaże o tobie, y bedą cie ná reku nośić, byś kiedy nie otrąćił nogi swey o kámień.
7 Rzekł mu Iezus: Záśie nápisano iest; Nie bedźiesz kuśił PAná BOgá twego.
8 Wziął go záś Dyabeł ná gore wysoką bárzo, y ukazał mu wszytkie Krolestwá świátá, y chwałe ich.

Z acz. 7. Mar: 1. 12. Luk: 4. 1. Evvángelia ná pierwszą Niedźielę w post.

5. Moi. 8. 3. Luk. 4. 4.

Psal. 91. 11.

5. Moi. 6. 16

9. Y mowi mu: wszytko to dam tobie, jesli upadszy pokłonisz mi śie.

10. Tedy mu Jezus powiedźiał: Podź precz Szátánie; Abowiem jest nápisano: Pánu Bogu twemu pokłonisz śie, y jemu sámemu służyć bedźiesz.

5.Moi.6.13 y 10.20.

11. Tedy opuśćił go Dyabel, á oto Anjołowie przystąpili, y służyli mu.

1.Sam.7.3. Mar.1.13.

12. A gdy usłyszał Jezus, iż Jan był podány / do więźienia / odszedł do Gálileiej.

Mar,1.14. Luk.4.14. Ian.4.43.

13. Y opuśćiwszy Názáreth przyszedł y mieszkał w Kápernaum, ktore jest nád morzem, ná Gránicách Zábulońskich, y Nepthalymskich.

14. Aby śie wypełniło, co rzeczono jest przez Izáiaszá Proroká mowiącego.

15. Ziemiá Zábulońska y źiemiá Nephtalimska przy drodze morskiej zá Jordanem, Gálilea pogánow.

Ezai. 9.1.

16. Lud ktory śiedźiał w ćiemnośći, widźiał świátłość wielką, á śiedzącym w kraynie y ćieniu śmierći, weszłá im świátłość.

17. Od onego czásu počął Jezus przepowiádáć, y mowić: Upámiętayćie śie á-

Mar.1.5. Mar.2.13. Luk.5.1.

bowiem

bowiem śie przybliżyło Krolestwo niebieskie.

☞18. A gdy Jezus chodźił nád morzem Gálileyskim, uyrzał dwu bráćiey Symoná ktorego zowią Piotrem, y Andrzejá brátá jego, ktorzy zárzucáli śieć w morze, ábowiem byli rybitwi.

Evvángelia ná dźień S. Andrzejá.

19. Y rzekł im: Podźćie zámną, á uczynię was rybitwámi ludźi.

20. A oni nátych miáſt opuśćiwſzy śieći ſzli zá nim.

21. Poſtąpiwſzy z támtąd, uyrzał drugich dwu Bráćiey, Jakubá / Syná / Zebedeuſzowego, y Janá Brátá jego w łodźi, z Zebedeuſzem Oycem ich, opráwujących śieći ſwoje, y wezwał ich.

22. A oni nátych miáſt opuśćiwſzy łodź, y Oycá ſwego, ſzli zá nim.

23. Y obchodźił wſzytkę Gálileją Jezus, ucząc w bożnicách ich y przepowiedájąc Ewángelią Krolestwá, y uzdrawiájąc wſzeláką chorobę, y wſzeláką niemoc miedzy ludem.

24. Y rozeſzłá śie sławá jego po wſzytkiey Syriej, y przynośili mu wſſytkie, ktorzy śię źle mieli, á byli złęći rozmáitemi

chorobámi, y dręczeniem, y opętáne, y lunatyki, y powietrzem ruszone, y uzdrowił ie.

25 Y szli zá nim rzesze wielkie od Gálileiey, y Dekapoliey, y z Hieruzalem y Iudskiey / ziemie / zá Iordánem.

Rozdział V.

Błogosłáwieństwá. 13. Apostołowie sol y świátłość świátá. 14. Miásto ná gorze. 15. Swiecá 16. dobre uczynki. 19. Wypełnienie mándatow Páná Chrystusowych. 21. Męzoboystwo. 23. Poiednánie ma uprzedzić ofiárę, 27. Cudzołostwo. 29. Oká wyłupienie, ręki odcięcie. 31. List rozwodny. 33. Nie przysięgáć. 43. Miłość nieprzyiaciol. 48. Doskonáłość.

☞ Ewangelia ná dzień wszytkich Swiętych.

1. A / Iezus / widząc rzesze, wstąpił ná gorę, á gdy usiádł, przystąpili do niego uczniowie iego.

2. Tedy otworzywszy ustá swe, uczył ie mowiąc:

3. Błogosłáwieni / są / ubodzy Duchem, ábowiem ich iest Krolestwo niebieskie. (Luk. 6, 20.)

4 Błogosłáwieni smutni, ábowiem pocieszeni będą. (Esa. 61, 2. Luc. 6. 21. Psal. 37. 11.)

5 Błogosłáwieni cisi, ábowiem oni odziedziczą ziemię.

6 Błogosłáwieni ktorzy łákną y prágną ſpráwiedliwośći, ábowiem oni náſyceni będą. Ezai. 65.13

7 Błogosłáwieni miłośierni, ábowiem oni miłośierdźie otrzymáią. Psal.24. 4.

8 Błogosłáwieni czyſtego ſercá, ábowiem oni Bogá oglądáią.

9 Błogosłáwieni pokoy czyniący, ábowiem oni będą názwáni Synmi Bożymi.

10 Błogosłáwieni, ktorzy ćierpią prześládowánie dla ſpráwiedliwośći, ábowiem onych ieſt Kroleſtwo niebieskie.

11 Błogosłáwieni będźiećie, gdy wás ſromoćić y prześládowáć będą, y mowić wſzelkie złe słowo przećiwko wam, kłamáiąc, dla mnie. 1 Piotr. 3.14 1. Piotr. 4. 14.

12 Ráduyćie ſię y weſelćie, ábowiem zápłátá wáſzá wielka ieſt w niebieśiech, gdyż ták prześládowáli Proroki, ktorzy przed wámi były. ¶

13 Wy ieſteśćie ſol ziemie, á iesli sol ſmák ſtráći, czymże ſolić będą, do niczego ſię iuż nie zgodźi, iedno áby byłá precz wyrzucona y podeptána od ludźi. Zacz. II. Mar. 9. 50. Luk. 14. 34.

14. *Wy jesteście Swiátłość świátá: Nie może się miásto zákryć ná gorze leżące.*

Mar. 4. 21. Luk. 8. 16. y. 11. 33.

15. *Ani zápaláją świece, y kłádą jey pod korzec, ále w lichtarz, y świeći wszytkim ktorzy (są) w domu.*

1. Piotr. 2. 12.

16. *Ták niechay świeći świátłość wászá przed ludźmi, áby widźieli uczynki wásze dobre, y chwalili Oycá wászego, ktory jest w niebieśiech.*

17. *Nie mnimayćie, áżym przyszedł rozwiezowáć Zakon ábo Proroki, nie przyszedłem, rozwiezowáć ále wypełnić.*

Luk. 16. 17

18. *Záprawdę bowiem powiedam wam áż przeminie niebo y ziemiá, jedno jotá ábo kreská nie przeminie z Zakonu, áżby się wszytko stáło:*

Iak. 2. 10.

19. *Ktoby kolwiek tedy rozwiązał jedno z tych przykázań, námnieyszym będźie zwan w Krolestwie niebieskim: A ktoby kolwiek czynił y uczył, ten będźie zwan wielki w Krolestwie niebieskim:*

Z ACZ. 12. Luk. 11. 39 Evvângeli a ná Nie dźielę 6. po Troycy.

☞ 20. *Abowiem powiádam wam, jesli nie będźie okwitowáłá spráwiedliwość wászá wiecey niż náuczonych w piśmie, y Pháryzeuszow, nie wnidźiećie do Krolestwá*

niebie-

niebie-skiego.

21. Słyszeliście iż rzeczono iest stárym: Nie będziesz zábijał, á ktokolwiek zábije, będzie winien sądu.

2. Moi. 12. 13. 5. Moi. 5 17.

22. A ia mówię wam, iż káżdy ktory się gniewa ná brátá swego bez przyczyny, będzie winien sądu: á ktokolwiek rzecze brátu swemu, Rácha, będzie winien / zásiedzenia / rádey; á ktokolwiek rzecze błáznie, będzie winien piekielnego ogniá.

23. A ták jesli ofiárujesz dar twoy do Ołtarzá, á támbyś wspomniał, iż brát twoy ma co przeciwko tobie.

24. Zostaw tám dar twoy przed ołtarzem, á idź pirwey ziednay sie z brátem twoim, á tedy przyszedszy ofiáruy dar twoy.

25. Zgodź sie z przeciwnikiem twoim rychło, poki jesteś z nim w drodze, by cie snadź kiedy przeciwnik nie podał sędziemu, á sędziaby cie podał słudze, y byłbyś wrzucon do ciemnice.

Lu. 12. 58

26. Záprawdę powiádám, nie wynidziesz ztámtąd, áż oddasz ostátni pieniążek. ¶

27. Słyszeliście iż powiedziano stárym

Nie bedźieſz cudzołożył.

2. Moi. 20. 14.

28. Ale ćia wam powiádam, iż káżdy ktory weyźrzy ná niewiáſtę, áby iey pożądał, iuż ią zcudzołożył wſercu ſwoim.

Nit. 18. 8. Mar. 9. 47.

29. Jesli tedy oko twoie práwe zgorſza ćię, wyrwi ie, á zárzuć od śiebie. Abowiemći pożyteczniey ieſt, áby zginął ieden zczłonkow twoich, niżby wſzytko ćiáło twe miáło być wrzucone do Piekłá.

Zach. 14. 5. Moi. 19. 7. Nit. 19 7. Mar. 10. 4. Luk. 16, 18. 1. Kor. 7. 10. 3. Moi. 19. 11. 2. Moi. 20. 7. 5. Moi. 5. 11.

30. A iesli ćię práwa reká twoiá zgorſza, odetni ią, y zárzuć od śiebie: Abowiemći pożyteczniey ieſt, áby zginął ieden zczłonkow twoich, niżliby miáło być podáne wſzytko ćiáło twe do piekłá.

31. Záśię powiedźiano; Ktokolwiek opuśći żonę ſwoię, niech iey da Liſt rozwodu.

32. Ale ia wam powiádam: Ktobykolwiek opuśćił żonę ſwoię oprocz przyczyney, porubſtwá, przywodźi ią wcudzołoſtwo, á ktoby opuſzczoną poiął cudzołoży.

33. Záśię słyſzeliśćie, iż powiedźiano ſtárym: Nie bedźieſz krzywo-

przyśięgał, ále oddasz Pánu przyśięgi twoie.

34. Ale ia wam powiádam, ábyśćie zgołá nie przyśięgáli, áni ná niebo, gdyż iest stolicą Bożą.

35. Ani ná ziemię, ábowiem iest podnożkiem nog iego: áni ná Jerozolymę, ábowiem iest miásto wielkiego Królá.

36. Ani ná głowę twoię będźiesz przyśięgał, ábowiem nie możesz uczynić iednego włosá białym ábo czarnym.

37. Niechayże mowá wászá będźie: Ták, ták: Nie, nie, á coby więcey nád to/było/ze złego iest.

38. Słyszeliśćie iż powiedźiano: Oko zá oko, á ząb zá ząb.

39. Ale i ia wam powiádam: Nie sprzećiwiayćie się złemu, ále ktoby ćię uderzył w práwy policzek twoy, nádstaw mu y drugiego.

40. Y temu ktory się stobą chce práwowáć á sukńią twoię wźiąć, puść mu y płaszcz.

41. A ktoby ćię gwałtem przymu-

Matth. 23. 16. Jak. 5. 12. Syra. 23. 9.

2 Moi. 21. 24. 5. Moi. 19. 21. 3. Moi. 24. 20. Luk. 6. 29.

Rzym. 12. 17. 1. Korint. 6. 7.

sżat ná iedne mile, idź źnim y dwie.

42. Temu ktory ći prosi, day, á od tego ktory chce v ciebie pożyczyć, nie odwrácay sie.

43. Słyszeliśćie iż powiedziano: Będzieß miłowáł bliźnego twego, á będzieß miał w nienawiśći nieprzyiaćielá twego.

44. A ia powiádam wam. Miłujćie nie przyiaćioły wáßze, Błogosławćie tym ktorzy was przeklináią, dobrze czyńćie tym, ktorzy was máią wnienawiśći, y modlćie sie zá tymi, ktorzy sie ná was tárgáią y prześláduią.

45. Abyśćie byli Synámi Oycá wáßzego, ktory / iest / wniebieśiech, iż Słonce swe wywodźi ná złe y dobre, y deszcz spuszcza ná spráwiedliwe y niespráwiedliwe.

46. Abowiem ieslibyśćie miłowáli te ktorzy was miłuią, coż zá zápłáte mieć bedźiećie? Azaż y Celnicy tego nie czynią?

47. A ieslibyśćie tylko Bráćia wáßze pozdrawiáli, coż wiecey czynićie? á zaż y Celnicy ták nie czynią?

5. Moi. 15. 8
3. Moi. 19.
Zacz. 15.

Luk. 6. 27.
Rzym. 12.
17.
Luk. 23.
24.
Dziei. 7. 60.
1. Korynt.
4: 13.

Luk. 6. 35.
Dziei 7. 60.
1. Kor. 4.
13.

48. Bądźcie wy tedy doskonáli, jáko Oćiec wász ktory wniebieśiech doskonáły jest.

Rozdział VI.

1. Jáłmużna, 5. Modlitvvá 14 Odpuszczánie Bráćiej 16. Post. 19. Skárby 20. Vbogich rátunek, 24. BOG y Mámmon, 25. Pieczołovvánie o pokarm y odźienie 33. Krolestvvo Boże y iego správviedlivvość.

1. Strzeżćie śie, ábyśćie spráwiedliwośći wászey nie czynili przed ludźmi, ábyśćie byli widźiáni od nich, bo ináczey zápłátey niemaćie v Oycá wászego, ktory iest wniebieśiech. Zacz. 16.

2. Gdy tedy czyniß iáłmużnę, nie trąbże przed sobą, jáko pokryći ludźie czynią wbożnicách, y po vlicách, áby byli sławieni od ludźi. Záprawdę powiádam wam, / iż / biorą zápłátę swoie. Rzym. 12. 8.

3. A gdy ty czyniß iáłmużnę, niechay nie wie lewicá twoiá, co czyni práwicá twoiá.

4. Aby iáłmużna twoiá byłá wskrytośći, á Oćiec twoy, ktory widźi wskrytośći odda tobie ná iáwie.

5. A gdy ſię modliſz, nie bądź jáko pokryći ludźie, ábowiem oni wbożnicách, y ná rogách vlic ſtoiąc, rádźi ſię modlą, áby ſię ukazáli ludźiom. Záprawdę powiádam wam, | iż | biorą zápłátę ſwoię.

6. Ale ty gdy ſię modliſz, wnidź do komory ſwoiej, á záwárwſzy drzwi ſwoie, modl ſię Oycu twemu ktory ieſt wskrytośći, á Oćiec twoy, ktory obacza wskrytośći, odda tobie iáwnie.

Zach. 16.

7. A modląc ſię nie powtarzajćie iedneyże rzeczy, jáko Pogáni: ábowiem oni mniemáią, iż w ſwey wielomowności wysluchani będą.

8. Nie przypodobywayćie ſię im tedy: Abowiemći wie Oćiec wáſz, czego potrzebuiećie, niżbyśćie wy go prośili.

Rzym. 12. 8.

Luk. 11. 2.

9. Wy tedy ták ſię modlćie: Oycze náſz ktoryś ieſt wniebieśiech. Swięć ſię imię twoie.

10. Przydź Kroleſtwo twoie. Bądź wola twoiá, jáko wniebie ták y ná źiemi.

11. Chlebá náſzego powſzedniego day nam dźiśia.

12. Y odpuść nam námsze winy, jáko y my odpuszczamy námszym winowáycom.

13. Y nie wodź nas ná pokuszenie, ále zbaw nas ode złego. Abowiem twoie iest Krolestwo, y moc y chwałá ná wieki Amen.

Niż 18. 33.

14. Bo iesli odpuśćićie ludźiom vpadki ich, odpuśći tez wam Oćiec on wász niebieskj.

ZACZ. 17. Mar. 11. 25. Syra. 28. 2.

15. Ale iesli nie odpuśćićie ludźiom vpadkow ich, y Oćiec wász nie odpuśći wam vpadkow wászych.

16, A gdy pośćićie, nie bądźćie jáko obłudnicy, smetni; szpecą bowiem twarzy swoie, áby sie ludźiom vkazáli poszczącemi. Záprawdę powiádam wam / iż / odnoszą zápłáte swoie.

17. Ale ty gdy pośćisz, námász głowe twoie, y vmyi oblicze twoie.

18. Abyś sie nie okazał ludźiom poszczącym ále Oycu twemu, ktory w skrytośći / iest / á Oćiec twoy ktory widźi w skrytośći, odda tobie ná iáwie.

Luk. 12. 33. Luk. 11. 2. Tym. 6. 19.

19. Nie skarbćie sobie skárbow ná źiemi, gdźie mol y rdzá psuie, y gdźie złodźieie

wykopywáją y krádną.

20. Ale skarbćie sobie skárby ná niebie, gdźie áni mol, áni rdzá psuje, gdźie też złodźieie nie wykopują, áni krádną.

21. Abowiem gdźie jest skarb wász, tám będźie y serce wásze.

Zacz. 18. Luk. 11. 34.

22. Swiátłem ćiáłá jest oko, ieśliby tedy było proste oko twoie, wszytko ćiáło twoje świátłe będźie.

23. Jesliby zás oko twoje złośćiwe było, wszytko ćiáło twoje ćiemne będźie. Jesli tedy świátło, ktore jest w tobie ćiemnośćią jest, jákaż /będźie/ ćiemność?

Luk. 16. 13. Ewángelia ná Niedźielę 15. po S. Troycy.

☞ 24. Zaden nie może dwiemá Pánom służyć, gdyż ábo jednego będźie miał w nienawiśći, á drugiego będźie miłował, ábo przy jednym zostánie, á drugim pogárdźi. Nie możećie Bogu służyć y Mámmonie.

Luk. 12. 23.

25. Dla tego wam powiádam: Nie troszczćie sie o dusze wásze, cobyśćie jedli, ábo cobyśćie pili, áni o ćiáło wásze, w cobyśćie sie obłoczyli. A zaż duszá nie jest ważnieysza niż pokarm, y ćiáło niż odźienie?

Philip. 4. 6. 1. Tim. 6. 8. 1. Piotr. 5. 7. Psal. 54. 33.

26. Poyźrzyćie ná ptaki niebieskie, iż nie

ſieią áni żną, áni zbieráią do gumien á wżdy Oćiec wáſz niebieski żywi ie. Y záli wy nie ieſteśćie dáleko ważnieyſzy, niżli oni?

27. Y ktoż z was troskliwie myśląc może przydáć do wzroſtu ſwego łokieć ieden?

28. A o odźienie przecz śię troſzczećie? wyrozumieyćie iáko lilie polne roſtą, nie prácuią, áni przędą.

29. A ia powiádam wam, iż áni Sálomon we wſzytkiey chwale ſwey nie był przyodźiány iáko iedna z tych.

30. Jesli tedy trawę polną, ktora dźiś ieſt, á názáiutrz bywa wpiec wrzucona, BOG ták przyodźiewa, ázaż nie dáleko więcey was / o / máłowierni?

31. Nie bądźćież tedy troskliwi, mowiąc: Coż będźiemy ieść, ábo co będźiem pić, ábo czym przyodźiáni będźiemy?

32. Boć tego wſzytkiego pogánie ſzukáią: Abowiem Oćiec wáſz niebieski wie, że tego wſzytkiego potrzebuiećie.

33. Ale ſzukayćie naprzod Kroleſtwá Bożego y Spráwiedliwośći iego á te wſzytkie rzeczy będą wam przydáne.

34 Nie troszczćie sie tedy o iutrze, ábowiem iutrzeyszy dźień troskáć sie będźie o swoie /potrzeby/ Dosyć ci ma dźień náswym złym. ¶

Rozdział VII.

1. Nie sądźić lekkomyślnie. 6. Psom Swiętego nie rzucáć. 7. vstáwicznie się modlić. 12. Zakon y Prorocy. 13. Drogà szeroka y wąska. 15. Fàlszywi Prorocy. 18. Drzewo y owoce. 24. Dom ubudowány ná opoce 26. Ná piasku.

Zacz. 19. Luk 6. 37. Rzym. 2. 1. 1. Kor. 4. 5. Mar. 4. 24.

1. Nie sądźćie, ábyśćie nie byli sądzeni.

2. Abowiem ktorym sądem sądźićie, sądzeni bedźiećie, y ktorą miárą mierzyćie, zásie wam odmierzono będźie.

3 A coż widźisz trzaske w oku brátá twego, á tramu, ktory jest w oku twoim, nie baczysz?

Luk. 6. 41.

4 Abo jáko rzeczesz brátu twemu: Dopuść /iźći/ wyrzuce trzaske z oká twego, á oto tram /iest/ w oku twoim?

5 Obłudniku wyrzuć pierwey tram z oká twego, á tedy przeyźrzysz, ábyś wyrzućił trzaske z oká brátá twego.

6 Nie dawaycie Swiętego psom, ani mieccie pereł wászych przed świnie, by ich snadź nie podeptáły nogámi swemi, y obróciwszy sie podrápáłyby was.

7 Prośćie, á będźie wam dano: szukayćie, á naydźiećie: kołáccie, á będźie wam otworzono.

8 Abowiem wszelki ktory prosi bierze; á kto szuka, nayduie, á temu kto kołáce, będźie otworzono.

9 Y ktoż z was iest człowiek, ktorego iesliby syn iego prośił o chleb, izali mu poda kámień?

10 Iesliby o rybę prośił, izali mu poda węzá?

11 Iesli wy tedy będąc złemi, umiećie dáry dobre dawáć dźiećiom wászym, iákoż więcey Oćiec wász, ktory iest w niebieśiech da rzeczy / dobre / tym ktorzy go proszą.

12 Wszytko tedy cobyśćie chćieli, áby wam ludźie czynili, tákże y wy im czyńćie: bo ten iest Zakon y Prorocy.

13. Wchodźćie przez ćiásną bramę, ábowiem ći szeroka iest braná, y

Zacz. 20.
Niż. 21. 22.
Mar. 11. 24.
Luk 11. 9.
Ian. 14. 13. y 16. 24.
Iak. 1. 6.

Zacz. 21.
Luk. 6. 31.
Tob. 4. 16.

4. Esd. 7
6. 7.

prze-

przestrona drogá, ktora záwodźi ná zátrácenie, á wiele ich jest, ktorzy nią wchodzą.

14. Jákoż ćiásna jest brána, y wąska drogá, ktora prowádźi do żywotá, á máło ich jest, ktorzy ią naydują.

Zacz. 22. Jsa. 56. Ewángelia ná Niedźiele 8. po S. Troycy.

☞ 15. A strzeżćie sie od fálszywych Prorokow, ktorzy przychodzą do was w odźieniu owczym, ále we wnątrz są wilki drápieżnemi.

Luk. 6. 43. 44.

16. Z owocow ich poznaćie ie: izali zbieráią z ćiernia groná winne, ábo z ostu figi.

WWysz 3. 10. Jan. 15. 2.

17. Tákći wszelkie drzewo dobre, owoce dobre rodźi, ále sprochniáłe drzewo, owoce złe rodźi.

18. Nie może dobre drzewo owocow złych rodźić, áni drzewo sprochniáłe owocow dobrych rodźić.

19. Wszelkie drzewo, ktore nie rodźi owocu dobrego, bywa wyćiete, y w ogień wrzucone.

20. A ták z owocow ich poznaćie ie.

Zacz. 23. Luk. 6. 46.

21. Nie káżdy ktory mi mowi: Pánie, Pánie, wnidźie do Krolestwá niebieskiego

ále ktory czyni wolą Oycá moiego, ktory iest w niebie śiech.

22. Wiele ich rzecze mi dniá onego: Pánie, Pánie, á zażesmy w jmię twe nie prorokowáli, y w jmię twe Dyabelstwá nie wyrzucáli, y w jmię twe wiele mocey nie czynili?

23. A tedy [ia] wyznam im; Iżem was nigdy nieznał; Odstąpćie odemnie, wy ktorzy niepráwość czynićie. ¶

Luk. 13. 26. 27. Psal. 6. 9.

24. Wszelki tedy ktory słucha tych moich Słow, y czyni ie, przypodobam go mężowi rostropnemu, ktory zbudował dom swoy ná opoce, tedy spadł deszcz, y przyszły rzeki, y wiáły wiátry, y uderzyły ná on dom á on nie upadł, bo był ná Opoce ugruntowány.

Zacz. 24. Luk. 6. 47.

25. A wszelki ktory słucha tych moich słow, á nie czyni ich, będźie przypodoban mężowi głupiemu, ktory zbudował dom swoy ná piasku.

26. Tedy spadł deszcz, y przyszły rzeki, y wiáły wiátry, á uderzyły ná on dom, y upadł, y był upadek iego wielki.

27. Y sstáło śię, gdy dokończył Jezvs

Mar. 1. 22. Luk. 4. 32.

tych

tych mow, zdumiewáły ſię rzeſze nád náuką iego.

29. Abowiē był náucżáiąc ich, jáko władzą máiąc y, á nie jáko náucżeni w piśmie

Rozdział. VIII.

1. Trędowáty ocżyściōn S. VViárá Setnikowá. 10. Powołánie pogan. 12. Zydow odrzucenie. 14. Swiekrá Piotrowá y inſzy uzdrowieni, 19. Iednego Pan zbywa, drugiego przy ſobie zátrzymuie. 23. Náwáłnosć morska 28. Dway opętáni uzdrowieni. 32. Dyabli wtrzodę wſtąpili.

Mar, 1. 40, Luk. 5. 12 Ewángelia ná Niedzielę 3. po trzech Krolach.

☞ 1. A Gdy on ſſtąpił z gory, ſzły zá nim wielkie rzeſze.

2. A oto trędowáty przyſzedſzy pokłonił ſię iemu, mowiąc; Pánie, iesli chceſz możeſz mię ocżyśćić.

3. Y ściągnąwſzy Iezus rękę, dotknął ſię go, mowiąc: Chcę bądź ocżyścion y był záráżem ocżyścion trąd iego.

3. Moi. 14, 4.

4. Tedy mu rzekł Jezus: Pátrz ábyś nikomu nie powiádal, ále idź ukaż ſię Kápłanowi y ofiáruj dar on, ktory przykazał Moyżeſz ná świádectwo im.

ZACz 25 Luk. 7. 1.

5. A gdy Iezus wſzedł do Kápernáum, przyſzedł do niego Setnik, proſząc go.

6. Y mowiąc: Pánie sługá moy leży w domu powietrzē ruſżony, y ćięſzko utrapiony

7. Y rzekł mu Iezus: Ja przyszedszy uzdrowię go.
8. A odpowiedáiąc Setnik, rzekł: Pánie nie iestem godźien, ábyś wszedł pod dách moy; ále tylko rzecz, á będźie uzdrowion sługá moy.
9. Bomći ia iestczłowiek pod mocą/ innego postánowiony/ máiący pod sobą żołnierze y mowię temu: Jdź, á idźie, á drugiemu, przydź, á on przychodźi/ á/ słudze moiemu, czyń to, á czyni.
10. A gdy to usłyszał Jezus, dźiwował się, y rzekł tym ktorzy szli zá nim: Záprawdę powiedam wam/ iżem/ áni w Izráelu ták wielkiey wiáry nie ználazł.
11. Y powiádam wam: Jż wiele ich ze wschodu y z záchodu Słońcá przyidźie, y usiądą z Abráámem y z Jzáákiem, y z Jákobem w Krolestwie niebieskim.
12. A Synowie Krolestwá będą wyrzuceni w ćiemność zewnętrzną. tám będźie płácz y zgrzytánie zębow.
13. Y rzekł IEZVS Setnikowi: Jdź á jákoś uwierzył, niechći się stánie, y uzdrowion był sługá iego teyże godźiny. ¶

Luc. 7. 10.

Mat. 15. 28. Luc. 4. 40.

Joh. 53. 4. 1 Piotr. 2. 24.

Luk. 9. 57.

Niż. 22. 13.

ZacZ. 26. 14. A gdy przyszedł IEZVS do domu Piotrowego, widźiał Swiekre iego leżącą ná łożu, máiącą gorączkę.

15. Y dotknął się ręki iey, y opuśćiłá ią gorączká, y wstáłá y posługowáłá im.

Mar. 1. 32. Luc. 4. 40. 16. A gdy był wieczor, przywiedli mu wiele opętánych, y wyrzucał Duchy słowem, y wszytkie ktorzy się źle mieli vzdrowił.

Isai. 53. 4. 1. Piotr. 2. 24. 17. Aby się wypełniło, co iest rzeczono przez Izáiaszá Proroká mowiącego: On niemocy násze przyiął, y choroby nośił.

Luk. 9. 57. 18. A uyźrzawszy IEZVS wielkie rzesze około śiebie, kazał się przypráwić ná drugą stronę (Morzá).

19. Y przystąpiwszy niektory z náuczonych w piśmie, rzekł mu: Mistrzu, poydę zá tobą, gdźie iedno poydźiesz.

20. Tedy mu rzekł JEZVS: Lisźki iámy máią y ptacy niebiescy gniazdzá: ále Syn człowieczy nie ma gdźieby głowę skłonił.

21. A drugi z ucznio w iego rzekł mu: Pánie, dopuść mi pirwey odeyść y pogrześć Oycá mego.

22. A Jezus mu rzekł. Podź zá mną, á dopuść umárłym grześć umarłe ſwoie.

23. A gdy on wſtąpił w łodź, weſzli zá nim ucżniowie iego.

☞ 24. A oto wzruſzenie wielkie ſtáło ſię ná morzu, że łodź byłá okrywána od wáłow, á on ſpał.

25. A przyſtąpiwſzy ucżniowie iego, obudźili go, mowiąc: Pánie záchoway nas, giniemy.

26. Y rzekł do nich: Przecżże ſcie boiáźliwi /o/ máłowierni: Tedy ocućiwſzy ſię, zgromił wiátry y morze, y ſtáłá ſię ćichość wielka.

27. A ludźie ſię dźiwowáli mowiąc: Jákiż to ieſt ten, że mu wiátry y morze posłuſzne ſą. ¶.

28. A gdy on przyiáchał ná drugą ſtronę do kráiny Gergeſenow, zábieżeli mu dwáy opętáni z grobow wychodzący, bárzo okrutni, ták iż nie mogł żáden przeyść oną drogą.

29. A oto zákrzyknęli, mowiąc: y coż my z tobą mamy JEZVsie Synu Boży, przyſzedłeś tu przed czáſem drecżyć nas?

Zacz. 27. Mar. 4. 36. Luk. 6. 22. Evvángelia ná Niedźielę 4. Po trzech Krolách.

Zacz. 31. Mar. 5. 1. Luk. 8. 26.

30. Y byłá dáleko od nich trzodá wielka świni, pásącá śię.

31. A Dyabli prośili go mowiąc: Jesli nas wyrzucżasz, dopuść nam wniść w trzode świń onych.

32. Y rzekł im: Idźćie, A oni wyszedszy weszli w one trzodę Swini, á oto porwáłá śie oná wszytká trzodá świni z prykrá w morze, y pozdycháły w wodách.

33. A pásterze vćiekli, á odszedszy do miástá opowiedźieli wszytko, y to /co śie/ z onemi opętánemi /ostáło/.

34. A oto wszytko miásto, wyszło przećiwko JEzusowi, y vyźrzawszy go prośili, áby z ich gránic odszedł.

ROZDZIAL IX.

1. Powvietrzem rusżony vzdrowvion, 5. Grzechovv odpuszczenie. 9. Povvołánie Màtthevszá, 10. Grzesznicy, 14. Pytànie o poście, 17. Novve vvino, 18. Kśiążęćiá corká vvskrzeszoná. 20. Nievviàstá Plynienie krvvie ćierpiąca, 27. Dvváy ślepi vzdrovvieni 32. Niemy opętány vzdrovviony 37. Znivvo yżency.

Zacz. 29. Mar. 2.3. Luk. 5.18. Evvàngeliá nà Niedźiele. 19. po ś. Troycy.

☞ 1. A Wstąpiwszy włodź, przepráwił śię, y przyszedł do swego miástá.

2. A oto przynieśli mu powietrzem ru-

ſzonego ná łożu leżącego, A widząc Jezus wiárę ich, rzekł powietrzem ruſzonemu: Vffay Synu, odpuſzczone ſą tobie grzechy twoie.

3. A oto niektorzy znáuczonych w piśmie mowili ſámi w ſobie: Ten bluźni.

4. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Przeczże wy myślićie złe / rzeczy / w ſercách wáſzych?

5. Abowiem co ieſt łatwiej rzec: Odpuſzczone ſą tobie grzechy. Czyli rzec: wſtań á chodź?

6. A iżbyśćie wiedźieli, że moc ma Syn człowieczy ná źiemi odpuſzczáć grzechy. (Tedy rzekł powietrzem ruſzonemu:) wſtań / á / weźmi łoże twe, á idź do domu twego.

7. A on wſtawſzy, poſzedł do domu ſwego.

8. Co vyźrzawſzy rzeſze dźiwowáły ſie, y chwaliły Bogá, ktory dał tákową moc ludźiom. ¶.

☞. 9. A odchodząc ztámtąd Jezus, vyźrzał człowieká śiedzącego ná cle, ktorego Máttheuſzem zwano, y rzekł mu: podź zá mną. A / on / wſtawſzy poſzedł zá nim.

Ołee. 6. 6. Nij. 12 7.

Zacz. 11. Mat. 2. 18. Luk. 5. 33.

Act. 9. 34.

Zacz. 30. Mar. 2 14. Luk 5. 21. Evv ànge- a nádzien S. Máthe. uſzà.

10. Y zstáło sie gdy on śiedźiał wdomu-oto wiele celnikow y grzesznikow przyszedszy wespoł, vśiedli z Iezusem, y z vczniámi iego.

11. A gdy /to/ obaczyli Pháryzeuszowie, rzekli vczniom iego: Przecżże z Celniki y grzeszniki je Mistrz wász?

12. A vsłyszawszy IEZVS rzekł im: ktorzy zdrowi sa, nie potrzebuia lekárzá, ále ći co sie źle máia.

Osee. 6. 6. Niż. 12. 7.

13. A szedszy náucżćie sie, co iest: miłośierdźiá chce, á nie offiáry, Bom nie przyszedł wzywáć spráwiedliwych, ále grzesznikow ku upámietániu. ¶.

Zacz. 31. Mar. 2. 18. Luk. 5. 33.

14. Tedy przyszli do niego vczniowie Iánowi, mowiac: Przecż my y Pháryzeuszowie pośćimy wiele, á vczniowie twoi niepószcza?

15. Y rzekł im Iezus Izali moga Synowie łożnice małżeńskiey smutni być, poki z nimi iest oblubieniec, Ale przyida dni, gdy bedźie wźiet od nich oblubieniec, á tedy beda pośćić.

16. A żaden nie wpráwuie łáty sukná niefolowánego w wiotcha száte, ábowiem ono wypełnienie, vymuie /nieco/ od száty, y stawa sie gorsze przedárćie.

17. Ani leią winá młodego w stáre stâtki, bo inácżey pukáią się stâtki, y wino się rozlewa, y stâtki giną: ále leią młode wino w nowe stâtki, á ták oboie społem bywáią záchowáne.

☞ 18. Agdy im on te (rzeczy) mowił, oto Książę iedno przyszedszy pokłonił mu się, mowiąc: Iż corká moiá dopiro skonáłá, ále podź, á włoż ná nie rekę twoie, á ożyie.

19. Tedy wstawszy IEZVS, szedł zá nim, y vczniowie iego.

20. A oto niewiástá, ktora płynienie krwie dwánaście lath (cierpiáłá) przystąpiwszy z tyłu, dotknełá się kráiu száty iego.

21. Bo mowiłá sámá w sobie: Bych się tylko dotknełá száty iego, bede zdrową.

22. A Iezus obroćiwszy się rzekł: Vfay corko, wiárá twoiá vzdrowiłá cię, y vzdrowiona iest niewiástá od oney godźiny.

23. A gdy przyszedł IEZVS w dom Książęćiá, y vyźrzał piszczki, y rzeszą ludźi zgiełkczyniącą.

24. Rzekł im: Vstąpćie, ábowiem ći nie

Zacz. 32
Mar. 5. 31
Luk. 8. 22.

Evvángelia ná Niedźielę 24. po S. Troycy.

vmárłá dźieweczká, ále śpi; y śmiali ſie źniego.

25. A gdy wyrzuczona byłá oná rzeſzá, wſzedſzy viął rękę iej, y powſtáłá dźieweczká.

26. Y rozeſzłá ſię tá sławá po wſzytkiej oney źiemi. ¶.

ZACz. 33. 27. A gdy IEZus przechodźił zonąd, ſzli zá nim dwáj ślepi, wołáiąc y mowiąc: Zmiłuy ſię nád námi Synu Dawidow.

28. A gdy przyſzedł do domu, przyſzli do niego oni ślepi, y rzekł im IEzus. Wierzyćie iż to mogę vczynić? Rzekli mu: Ták Pánie.

29. Tedy ſię dotknął oczu ich, mowiąc: Wedle wiárey wáſzey niechay ſię wam ſtánie.

30. Y otworzyły ſie oczy ich; á JEzus im ſrodze zágroźił mowiąc: Pátrzćie áby nikt / otym / nie wiedźiał.

31. Lecz oni wyſzedſzy rosławili go po wſzytkiej oney źiemj.

Luk. 11. 14. 32. A gdy oni wychodźili, oto przynieśli mu człowieká niemego, ktory był opętány.

33. A gdy był wyrzuczony on Dyabeł,

przemowił niemy. Y dźiwowáły śię rzeſze, mowiąc: Nigdy śię tákowa / rzecz / nie okazáłá w Jzráelu.

34. Ale Pháryzeuſzowie mowili: Przez Kśiążę Dyabelskie wyrzuca Dyabły.

35. Y obchodźił Jezus wſzytkie miáſtá y wśi, vcząc w bożnicách ich, y przepowiedáiąc Ewángelią Kroleſtwá, á vzdrawiáiąc wſzelką chorobę y wſzelką niemoc miedzy ludem.

36. A gdy widźiał rzeſze, vlitował śię nád nimi, iż byli rozproſzeni y rozmiotáni, iáko owce nie máiące páſterzá.

37. Tedy rzekł vczniom ſwoim: Zniwo / wprawdźie / wielkie, ále robotnikow máło.

38. Prośćież tedy Páná żniwá, áby wypchnął robotniki ná żniwo ſwoie.

Niż. 12. 24. Mar. 3. 22. Luk. 11. 15. Mar. 6. 6. Luk. 13. 22.

Mar. 6. 34.

Luk. 10. 2. Ian. 4. 36.

Rozdział. X.

1. Rozesłánie Apoſtołow 13. pokoy' 14. Prochu zbotow otrząſánie, 16 Vtrapienia, 22. wytrwánie, 25. Vćiekánie 28. Boiaźń, 29. Pará wroblí, włosy 32. wyznawáć CHRyſtusá, pokoy, Miecz, 35. Niezgody, 37. miłość rodźicow, 38. Krzyż 39. Strátá duſze, 40. Przyiąć Ewángeliſtę.

1. A przyzwawſzy dwánaśćie vczniow

Mar. 3. 13. y 6. 7.

Mar.3. 13. y. 6. 7.

swoich, dał im władzą nád Duchy nieczystemi, áby ie wyrzucáli, y vzdrawiáli wszeláką chorobę, y wszeláką niemoc.

Luk.6.14.

2. A dwunaśćie Apostołow te są imioná: Pierwszy Symon, ktorego zowią Piotrem, y Andrzyi brát iego, Jákub Syn Zebedeuszow, y Ian brát iego.

3. Philip, y Bártlomiej, Thomasz, y Máttheusz on celnik, Iákub / Syn / Alpheuszow, y Lebbeusz náżwány Taddeuszem.

4. Symon Kánáneyczyk, y Judasz Iskárioth, ktory go też wydał.

5. Tych dwunaśćie posłał Iezus roskázuiąc im, á mowiąc: Ná drogę pogánow nie záchodźćie, y do miástá Sámárytáńskiego nie wchodźćie.

Dźei.13. 46 Luk.10. 9.

6. Ale raczey idźćie do owiec, ktore zginęły z domu Isráelskiego.

7. A szedszy przepowiedayćie mowiąc: Iż się przybliżyło Krolestwo niebieskie.

8. Niemocne vzdrawiayćie, trędowáte oczyśćiayćie, vmárłe wskrzeszayćie, Diabły wyrzucayćie, dármośćie wźieli dármo daway ćie.

Zacz. 35.

9. Nie nábywayćie złotá, áni srebrá, áni miedźi, wtrzosy wásie.

10. Ani táistry ná droge, áni dwu sukien, áni botow, áni laski, ábowiem godźien iest robotnik żywnośći swoiej.
11. A do ktorego kolwiek miástá, ábo wśi wnidźiećie, wywiáduyćie śie ktoryby wniej był godźien, y támże mieszkayćie, poki/ztámtąd/ nie wynidźiećie.
12. A wchodząc wdom, pozdrawiayćie gi.
13. A iesliby był on dom godny, niech nań przyidźie pokoy wász, á iesliby nie był godny, pokoy wász niech śie wroći do was.
14. Y ktoby was nieprzyiał, áni słuchał słow wászych, wychodząc zdomu, ábo zmiástá onego, strząśnićie proch znog wászych.
15. Záprawdeć wam powiádam: Lżey bedźie źiemi Sodomskiej y Gomorskiej wdźien sądny, niżli miástu onemu.
16. Oto ia was posyłam, jáko owce miedzy wilki; Bądźćież tedy rostropnemi jáko wężowie, á sczyremi, jáko gołębice.
17. A strzeżćie śie ludźi, ábowiem was bedą wydawáć, do śiedzących rad, y wboźnicách swoich was biczowáć bedą.

Ma. 6. 8. Luk. 9. 3. y 22, 35. 1. Tim. 5. 18. Luk. 10 7.
Luk. 10. 8.
Mar. 6. 21. Luk. 9. 5.
ZACZ. 36. Luk. 10. 3.

18. Y przed stárosty, y przed Krole wodzeni bedźiećie dla mnie, ná świádectwo im y Pogánom.

19. Ale gdy was podádzą, nie trosczćie śie, jáko y cobyśćie mowili, ábowiem wam bedźie dano oncy godźiny, cobyśćie mowili. (Mar 13.11. Luk 12.11.)

20. Nie wy bowiem jesteśćie, ktorzy mowićie ále Duch Oycá wászego, ktory mowi w was.

21. Y wyda brát brátá ná śmierć, á Oćiec Syná, y powstáną dźieći przećiw rodźicom, á mordowáć ie bedą. (Luk. 21.16.)

22. Y bedźiećie w nienawiśći v wszytkich dla imienia mego, ále kto wytrwa do końcá, ten bedźie zbáwion. (Mar. 13. 13. Luk. 21. 19.)

23. A gdy was prześládowáć bedą w támtym mieśćie, vćiekayćie do drugiego. Zápráwde powiádam wam / że / nie skończyćie miast Isráelskich, poki nie pryidźie Syn człowieczy. (ZACZ. 37.)

24. Nie iestći vczeń nád mistrzá, áni sługá nád Páná swego, (Luc. 6. 40. Ian. 13. 16. A15. 20.)

25. Dossyć vczniowi, áby był jáko Mistrz iego, á sługá jáko Pan iego: Ieslić gospodarzá Beelzebubem názwáli, jákoż dáleko wiecey domowniki iego? (Nizici. 12. 24.)

26 Nie boyćie ſie ich tedy: Abowiem nie ieſt nic skrytego, coby odkryto być nie miáło, áni táiemnego, czegoby wiedźieć nie miano.

Mar. 4. 22. Luk 8.17 y 12. 20.

27. Co wam w ćiemnośći mowię, powiedayćie ná świetle, á co wucho słyſzyćie, przepowiádayćie ná dáchách.

28. A nie boyćie ſie tych, ktorzy zábijáią ćiáło, á duſze zábić nie mogą, ále racżey boyćie ſie tego, ktory y duſzę y ćiáło może zátráćić wpiekle.

29. Y zali dwu wroblikow zá pieniądz nie przedáią, á /wżdy/ ieden znich nie vpádnie ná źiemię, oprocz /woli/ Oycá wáſzego.

30. Włoſy też wáſzey głowey wſzytkie policzone ſą.

2. Krol. 14. 45. Dźie. 27. 34.

31. Nie boyćież ſie tedy: wiele wroblikow wy przewyſzaćie.

32. Wſzelki tedy ktoryby mię wyznał przed ludźmi, wyznam go ia też przed Oycem moim ktory ieſt ná niebieśiech.

33. A ktoryby ſie mnie záprzał przed ludźmi, záprzę ſie go y ia przed Oycē moim, ktory ieſt wniebieśiech.

Zacz. 38. Mar. 8. 38. Luk. 9. 26. y 12. 8. 2 Tym. 2. 12.

34. Nie mniemayćie żebym przyſzedł

puſzczáć pokoy ná ziemię, nie przyſzedłem puſzczáć pokoiu, ále miecz.

35. Bom przyſzedł rozdwoić człowieká z Oycem jego, y Corkę z mátką iej, y niewiaſtkę z świekrą iej.

36. Y nie przyiacielmi /będą/ człowieká domownicy iego.

37. A kto miłuie Oycá ábo mátkę nád mię, nie ieſt mie godzien, á kto miłuie Syná ábo Corkę nád mię, nie ieſt mię godzien.

38. A kto nie bierze krzyżá ſwego, y nie idzie zá mną, nie ieſt mię godzien.

39. Ktoby nálazł duſzę ſwoię, ſtráći ią, á ktoby vtráćił duſzę ſwoię dla mnie, náydzie ią.

40. Kto was przyimuie, mnie przyimuie, á kto mię przyimuie, przyimuie tego ktory mię poslał.

41. Kto przyimuie proroká w jmię proroká, zápłátę proroká weźmie, á kto przyimuie ſpráwiedliwego w jmię ſpráwiedliwego, ſpráwiedliwego zápłátę weźmie.

42. Ktoby też iednemu z tych to máłych dał tylko kubek źimney /wodey/ w jmię vczniá, záprawdę

Luk. 12, 31.
Mich. 7. 6.
ZacZ. 3 9. Luk. 14. 26.
Niz. 16. 24. Mar. 8. 34. Luk. 9 23 y 14. 27.
Niz. 16. 25. Mar. 8. 35. Luk. 9, 24. y 17. 33. Ian. 12 25.
Luk. 10. 16. Ian. 13. 20.
Mar 9. 41

wam powiádam, nie stráci zápłáty swoiej.

Rozdział XI.

1. Janá Krzćićielá poselstwo do Chrystusá, 7. Swiádectwo Páńskie o Ianie, 13. Zakon y Prorocy, 18 Chrystus y Ian, 21. Chorozain, Bethsáidá, 25. Ewángelia obiáwiona máluczkim, 28. Prácuiących. y utrapionych Chrystus do siebie wzywa.

1. Ystáło się, gdy Jezus przestał roskázowáć dwiemánaśćie vczniom swoim, poszedł zonąd, áby vczył y przepowiedał wmiástách ich.

2. A JAN gdy usłyszał w więźieniu vczynki Chrystussowe, posławszy dwu z vczniow swoich.

Zacz. 40. Luk. 7. 18. Ewángelia ná Niedźielę 3. w Adwent.

3. Rzekł mu: Tyżeś iest on ktory miał przyść, czyli inszego czekamy?

4. A odpowiedáiąc JEZus, rzekł im: Szedszy oznaymićie Janowi, co słyszyćie y widźićie.

5. Slepi wzrok biorą, á chromi chodzą, trędowáći bywáią oczyśćieni á głuszy słyszą, vmárli bywáią wskrzeszeni, y vbogim opowiedána bywa Ewángelia.

6. A błogosłáwiony iest ten, ktory się nie zgorszy we mnie.

7. A gdy oni odeſzli, począł Iezus mowić rzeſzom o Ianie: Coście wyſzli ná puſzczą widźieć; /y záli/ trzćinę chwieiącą ſię od wiátru?

8. Ale coście wyſzli widźieć? izali człowieká w miekkie ſzáty obleczonego? oto ktorzy miekkie /ſzáty/ noſzą, w domiech Krolewskich ſą.

9. Ale coście wyſzli widźieć? izali Proroká? záiſte powiádam wam, y więcy niż proroká.

Malach. 3. 1

10. Boć ten ieſt, o ktorym nápiſſano: Oto ia poſyłam Anioła mego przed oblicznośćią twoią, ktory zgotuie drogę twoie przed tobą. ¶

11. Záprawdeć wam powiádam, że miedzy tymi, ktory ſię z niewiaſt rodzą, nie powſtał żadē wietſzy nád Ianá Krzćićielá, áleten ktory ieſt namnieyſzym w Kroleſtwie niebieskim, wietſzy ieſt niżli on.

Luk. 16. 16.

12. A od dni Ianá Krzćićielá, áż do tąd, Kroleſtwu niebieskiemu gwałt ſię dźieie, á gwałtownicy porywáią ie.

13. Bo wſzyſcy Prorocy y Zakon, áż do Janá prorokowáli.

14. A jesli chcecie to przyiąć, tenći iest Eliasz on, ktory miał przyść.

Mala. 4. 5.

15. Kto ma vszy ku słuchániu, niechay słucha.

16. Ale komu przypodobam tę rodzay: Podobny iest dziatkom, ktore śiedzą ná rynkoch, y wołáią ná towárzyssze swoie.

Zacz. 41. 1
Luk. 7. 31.

17. Y mowią: Gráliśmy wam ná pisczałce, á nie táńcowáliśćie, lámentowáliśmy wam, á wyśćie nie płákáli.

18. Abowiem przyszedł Ian nie iedząc, áni pijąc, y powiedáią, iż Dyabelstwo ma.

19. Przyszedł Syn człowieczy iedząc y pijąc, y mowią: oto ten człowiek iest obżercá y pijánicá, przyiaćiel Celnikow y grzesznikow. Y vspráwiedliwiona iest mądrość od Synow swoich.

20. Tedy począł vrągáć miástom, w ktorych sie sstáło bárzo wiele cudow iego, że sie nie vpámietáły /mowiąc/.

Zacz. 42.
Luk 10. 13.

21. Biádá tobie Chorázynie, biádá tobie Bethsáido; bo gdyby sie były w Tyrze y w Sydonie te cudá sstáły, ktore sie sstáły v was, dawnoby sie były w worze y w popiele vpámietáły.

22. Nád to powiádá wam, iż Tyrowi

y Sydonowi lżey bedźie wdźień Sądny niźli wam.

23. A ty Kápernáum, ktoreś śie wywyższyło áż do niebá, strącone bedźiesz áż do piekłá: bo gdy by śie były w Sodomách te cudá s stáły, ktore śie s stáły wtobie, trwáły by były áż do dniá dźisieyszego.

24. Ktemu powiádam wam iż znośniej bedźie źiemi Sodomskiej wdźień sądny, niżeli tobie.

Luk. 10. 21. Evvángelia ná dźien S. Máćieiá.

☞ 25. W on czás odpowiedáiąc JEzus rzekł: Dźiekuie tobie Oycze Pánie nieba y źiemie, żeś te rzeczy zákrył przed mądrymi, y rostropnymi, á objáwiłeś ie niemowiątkom.

26. Tákći Oycze, iż śie ták vpodobánie stáło przed tobą.

Ian. 3. 35. y 6. 46. Zacz. 43.

27. Wszytkie rzeczy dáne mi są od Oycá mego, y nikt nie zna Syná iedno Oćiec, áni Oycá nikt nie zna, iedno Syn, á komu by chćiał Syn objáwić.

28. Podźćie do mnie wszyscy prácuiący, y obćiążeni, á ia vspokoie was.

Ier. 6. 16.

29. Weźmićie iárzmo moie ná śie, á vczćie śie odemnie, iżem iest ćichy, y spokoynego sercá, á naydźiećie odpocznienie duszom wászym.

30. *Abowiem iárzmo moie łatwie, á brzemię moie lekkie iest.* ¶. — 1. Ian. 5. 8.

ROZDZIAL XII.

1. Uczniowie rwą kłosy w Sábath, 6. miłosierdzie, offiará, 10. Uschła ręká uzdrowiona 12. w Sábáth dobrze czynić 22. Opętány niemy uzdrowiony, 25. Krolestwo rozdźielone, 31. Grzech przećiwko Duchowi S. 33. Drzewo dobre y złe, 34. Rodzay jászczorczy 40. Ionas w wielorybie, 41. Niniwczycy, 42. Krolowa Sáby, 47. Mátka y Bráćia Chrystusowi.

1. *WOnczás szedł IEZVS w Sábbáthy przez zboża, á uczniowie iego łákneli, y poczęli rwáć kłosy y ieść.* — ZACZ. 44 Mar. 1. 23. Luk. 6. 1. 5. Moi. 23. 25.

2. *A vyźrzawszy Pháryzeuszowie, rzekli mu: Oto uczniowie twoi czynią, czego sie nie godźi czynić w Sábbáth.*

3. *A on im powiedźiał: Nie czytáliśćie co uczynił Dawid, gdy łáknął sam, y ktorzy z nim /byli/?* — 1. Sam. 21, 6.

4. *Iáko wszedł do domu Bożego, y chleby pokłádne jadł, ktorych sie mu nie godźiło ieść, áni tym ktorzy z nim /byli/ tylko sámym Kápłanom.* — 2. Moi. 29. 33.

5. *Abośćie nie czytáli w Zakonie że w Sábbáthy Kápłani w Kośćiele gwałcą Sábáth, á bez winy są?* — 4. Moi. 8. 9.

6. A mowie wam iż /oto/ tu więtszy iest niż Kośćioł.

Ose.6.7. VVyś.9.13 Mat.3.1. Luk.6.6.

7. A gdyby ćie wiedźieli,co to iest,Miłośierdźia chcę á nie ofiáry,nie potępiáli byśćie niewinnych.

8. Abowiemći y Sábbáthu Pánem iest Syn człowieczy.

9. Y poszedszy ztámtąd, przyszedł do bożnice ich.

10. A oto był /tám/ człowiek vschłą rękę máiący, y pytáli go mowiąc: Godźili sie w Sábáth vzdrawiáć? aby go oskárżyli.

11. A on im rzekł. Y ktory człowiek z was będźie,ktoryby máiąc owce iedne, á gdyby oná w pádłá w doł w Sábbáty,izali iey nie vymuie, y wynieśie?

12. A iáko dáleko ważnieyszy iest człowiek nád owcę? przetoż sie godźi w Sábbáthy dobrze czynić.

13. Tedy rzekł człowiekowi onemu: Wyćiągni rękę twoię. A /on/ wyćiągnął, y stáłá sie zdrową, iáko y druga.

14. A Pháryzeuszowie wyszedszy záczęli rádę przećiw niemu, iákoby go stráćili.

ZACZ.46.

15. Ale IEZus poznawszy/to/poszedł ztámtąd,y szły zá nim rzesze wielkie, y vzdrowił one wszytkie.

16. Y/srodze/im zákazał, áby go nie objáwiáli.

17. Zeby sie vypełniło, co było powiedźiano przes Isáiaszá proroká mowiącego.

18 Oto sługá moy, ktoregom obrał, vmiłowány moy, wktorym sie vpodobáło duszey moiej, położe Duchá moiego ná nim, á sąd pogánom opowie.

Esai.42.1.

19. Nie bedźie sie wádźił, áni bedźie wołał, áni żadē vsłyszy głosu iego po vlicách

20. Trzćiny stłuczoney nie złamie, lnu kurzącego sie nie zágáśi, áż wyrzući sąd ku zwyćiestwu.

21. A w jmieniu iego pogáni bedą ná dźieie mieli.

22. Tedy mu przywiedźiony iest opetány, ślepy y niemy, y vzdrowił go, ták iż on ktory był ślepy, y niemy, y mowiły widźiał.

VVyś.9 32
Luk.11.14
Ma.3. 22.
Luk.11.17.

23. Y zdumiáłysie wszytkie rzeszey mowiły: Nie tenli iest on Syn Dawidow?

24 A Phárysseuszowie/to/vsłyszawszy rzekli: Ten nie wyrzuca Dyábłow

iedno przez Beelzebubá Kśiążę Dyabelskie.

25. Ale JEZVS wiedząc myśli ich, rzekł im: Wszelkie Krolestwo rozdźielone przećiwko sobie, bywa spustoszone, y wszelkie miásto ábo dom rozdźielony przećiwko sobie, nie ostoi sie.

26. A iesliż Szátan Szátáná wyrzuca, przećiwko sobie iest rozdźielon, jákoż tedy ostoi sie Krolestwo iego?

27. A ieslize ia przez Beelzebubá wyrzucam Dyabelstwá, Synowie wászy przez kogoż wyrzucáią? á przetoż oni będą sedźiámi wászymi.

28. Ale iesliż ia Duchem Bożym wyrzucam Dyabelstwá, tedyć ná was przyszło Krolestwo Boże.

29. Abo iáko może kto wniść do domu mocarzowego, y státek iego rozchwyćić, iesliby pierwey nie związał mocarzá onego, toż dopiero dom iego rozchwyći.

ZACZ. 47. 30. Kto nie iest zemną, przećiwko mnie iest, á kto nie zbiera ze mną rozprasza.

Mar. 3. 29. Luk. 12. 10 1. Ian. 5. 13.

31. Dla tego powiádam wam, wszelki grzech y bluźnierstwo będźie odpuszczono ludźiom, ale bluźnierstwo Duchá nie będźie odpuszczono ludźiom.

32. Y ktoby kolwiek rzekł słowo przećiwko Synowi człowieczemu, odpuſzczono mu będźie: Ale ktoby mowił przećiwko Duchowi Swiętemu, nie będźie mu odpuſzczono, áni wtym wieku, áni wprzyſzłym

33. Abo czyńćie drzewo dobre, y owoc iego dobry, ábo czyńćie drzewo ſprochniáłe, y owoc iego zprochniáły; ábowiem zowocu drzewá bywa poznáne.

Luk. 6. 45.

34. Rodzáiu iáſzczorczy, jáko możećie mowić dobre /rzeczy/ będąc złemi gdyż zokwitośći serca vſtá mowią.

1. Krol. 10.

35. Dobry człowiek zdobrego skárbu serca wywodźi /rzeczy/ dobre, á zły człowiek zezłego skárbu wywodźi złe.

36. A powiádam wam, iż zkáżdego słowá prożnego, ktoreby mowili ludźie, dádzą zniego liczbę wdźień Sądny.

37. Abowiem zsłow twoich będźieſz vſpráwiedliwiony, y z słow twoich będźieſz oſądzony.

38. Tedy odpowiedźieli niektorzy znáuczonych wpiśmie, y Pháryzeuſzow mowiąc: Miſtrzu chcemy od ćiebie známie widźieć.

Zacz. 48. Ni:, 16. 1. Luk. 11. 29 1Kor. 1. 22.

39. A on odpowiedáiąc rzekł im: Ro

dzay zły y cudzołożny známienia szuka, ále mu nie bedźie známie dano iedno známie Ionaszá proroká.

Ian. 2. 1. 40. Abowiem jáko był Ionasz w żywoćie wielorybá trzy dni, y trzy nocy; ták bedźie Syn człowieczy w sercu źiemie trzy dni, y trzy nocy.

Ian. 3. 5. 41. Mężowie Niniwtczycy powstáną ná sądźie z tym narodem, y potepią gi, iż oni sie vpámietáli ná przepowiedánie Jonaszowe, á oto tu wiecey niż Jonasz.

1. Krol. 10. 1. 2. Kron. 9. 1. 42. Krolowa z południá powstánie ná sądźie z tym narodem, y potepi gi, iż przyszłá z gránic źiemie, áby słucháłá mądrośći Sálomonowey, á oto tu wiecey iest, niż Sálomon.

Luk. 11. 24. 43. A gdy nieczysty Duch wynidźie od człowieká, przechadza sie po mieyscách bezwodnych, szukáiąc odpoczynienia á nie nayduie.

44. Tedy mowi: Wroce śie do domu mego zkądem wyszedł, á przyszedszy nayduie gi proznuiący /y/ vmiećiony, y ochedożony.

Zyd 6. 4. y 10. 26. 2. Piotr. 2. 20. 45. Tedy idźie, y bierze s sobą siedm inszych Duchow, gorszych niż sam, y wszed-

szy

szy mieszkáią tám: Y stawáią się ostátnie rzeczy człowieká onego, gorsze niżli pierwsze, ták będźie y temu narodowi złemu.

46. A gdy onieszcze mowił do rzesze; oto mátká y bráćia iego stáneli ná dworze, szukáiąc /jákoby/ znim mowić.

Mar. 3. 31. Luk. 8. 20.

47. Y rzekł mu niektory: Oto mátká twoiá: y bráćia twoi ná dworze stoią, szukáiąc /jákoby/ stobą mowić.

Zacz. 49.

48. A on odpowiádáiąc rzekł temu, ktory mu to był powiedźiał: Ktoraż iest mátká moiá? y ktorzy są bráćia moi?

49. Y śćiągnąwszy rękę swą ná vczniе swoie, rzekł: oto mátká moiá y bráćia moi.

50. Abowiem ktoby kolwiek vczynił wolą Oycá moiego, ktory iest ná niebieśiech, ten iest brátem moim, y śiostrą, y mátką.

Rozdział XIII.

1. Czvvorákie naśienie. 11. y, 34. Czemu vvprzy Povvieśćiách movvił. 18. vvykład przypovvieśći, 24. Pszenicá y kąkol. 31 Ziárno gorczyczne. 33. Kvvàs, 44. Skarb zákopány. 45. Perły. 47. Nievvod. 53. Pan od Názáreyczykovv nie przyięty.

Mar. 4. 1.
Luk. 8. 4.

1. A dniá onego wyszedszy Jezus z domu, śiedźiał nád morzem.

2. Y zebrały śie do niego wielkie rzesze, ták iż on wszedszy włodź śiedźiał, á wszytká rzesza ná brzegu stałá.

3. Y mowił do nich (wiele) przez przypowieśći rzekąc: Oto wyszedł rozśiewcá áby śiał.

ZacZ. 50.

4. A gdy śiał, niektore (ziarna) pádły przy drodze, y przyszli ptacy y pozobáli ie.

5. Drugie záśie pádły ná (mieysca) opoczyste, gdźie źiemie nie wiele miáły, y wnet wesz. y, iż nie miáły głębokośći źiemie.

6. A gdy Słońce weszło wygorzáły, á iż nie miáły korzenia vschły.

7. Drugie też wpádły wćiernie, á ćiernie wzgore wyrosło, y zádusiło ie.

8. Drugie záśie pádły ná źiemie dobrą, y dáły owoc, iedno Setny, drugie sześćdźieśiątny, á drugie trzydźiestny.

9. Kto ma vszy ku słuchániu niechay słucha.

ZAcZ. 51.

10. Tedy przystąpiwszy vczniowie rzekli mu: Dlaczego im w przypowieśćiách mowisz?

11. A on odpowiedájąc rzekł im: Iż wam dano ieſt wiedźieć táiemnice Kroleſtwá niebieſkiego, á onym nie ieſt dano.

12. Abowiem ktokolwiek ma, będźie mu dano, y okſitowáć będźie, á ktokolwiek nie ma, y to co ma będźie wźięto od niego.

13. Dlategoć im w przypowieśćiách mowię, iż widząc nie widzą, y słyſząc nie słyſzą áni rozumieią.

14. Y pełni ſie w nich proroctwo Jſáiaſzowe, ktore mowi: Słyſzeniē ſłucháć będźiećie, á nie zrozumiećie, y widząc widźieć będźiećie, á nie obaczyćie.

15. Abowiem zátyło ſerce ludu tego, á vſzymá ćieſzko słyſzeli, y oczy ſwe zámrużyli, żeby kiedy oczymá nie oglądáli, y vſzymá /nie/ słyſzeli, á ſercem /nie/ zrozumieli, y /nie/ náwroćili ſie, á vzdrowiłbym ie.

16. Ale oczy wáſze błogosłáwione ſą, iż widzą, y vſzy wáſze iż słyſzą.

17. Abowiem záprawdę powiádam wam, iż wiele prorokow y ſpráwiedliwych żądáli widźieć, co widźićie, á nie widźieli, y słyſzeć co słyſzyćie, á nie słyſzeli.

VVyj.11.25. Niż.25.29. Mar.4.25. Luk.8.18. y.19.26. Iſai 6.9. Mar.4.12. Luk.8.10. Ian.12.40. Dźiei.28.26. Rzym.11.8. Luk.10.24.

18. Wy tedy słuchayćie przypowieśći / onego / rozśiewcę.

19. Do káždego słucháiącego słowá Krolestwá, á nie rozumieiącego, przychodźi onzłośnik y porywa to / co iest / wśiano w serce iego. Tenći iest on przy drodze pośiány.

Mar. 4. 15. Luk. 8. 11.

20. A ná opoczystych / mieyscách / ktory naśienie przyiął, ten iest, ktory słucha słowá, y zárázem ie z rádośćią przyimuie.

21. Ale nie ma korzenia w sobie, lecz doczesny iest, á gdy przyidźie vtrapienie ábo prześládowánie, dla słowá, wnet sie zgorszy.

22. A on ktory wćierniu naśienie przyiął, iest ći ten ktory słucha słowá, ále pieczołowánie wieku tego y omamienie bogáctw záduszą słowo, y stawa sie nie pożytecznym.

23. A ktory ná dobrą źiemię przyiął naśienie, iest tę ktory słucha słowá y rozumie, tenći owoc przynośi, y czyni, jeden Setny, drugi sześćdźieśiątny, á drugi trzydźiestny.

Zacz. 52.

☞ 24. Drugą przypowieść przełożył

im mowiąc: Podobne ieſt Kroleſtwo niebieskie człowiekowi śieiącemu dobre naśienie ná roli swoiey.

Evvángeli aná Niedźielę Piątą po trzech Krolách.

25. A gdy ludźie ſpáli, przyſzedł nieprzyiaćiel iego, y náśiał Kąkolu miedzy pſzenicą, y odſzedł.

26. A gdy wſchodźiłá trawá, y owoc czyniłá, tedy ſię pokazał y kąkol.

27. Y przyſtąpiwſzy sludzy gośpodárscy, rzekli mu: Pánie, izaś ty nie śiał dobrego naśienia ná roli twoiey, zkąd tedy kąkol ma?

28. A on im rzekł: Nieprzyiaćiel człowiek to vczynił: Y rzekli sludzy do niego: A chceſzże, iż poydźiemy y zbierzemy gi?

29. A on rzekł: Nie, byśćie snadź zbieráiąc kąkol, nie wykorzenili záraz znim y pſzenice.

30. Dopuśććie oboygu społu rość, áż do zniwá: A czáſu zniwá rzekę żeńcom: Zbierzćie pierwey kąkol, á zwiąſzćie gi w ſnopki ku ſpaleniu go, à pſzenicę zgromadźćie do gumná moiego. ¶.

31. Drugą przypowieść przełożył im mowiąc: Podobne ieſt Kroleſtwo niebieskie źiárnu gorczycznemu, ktore wźiąwſzy człowiek wśiał ná roli ſwoiey. 32 Kto

Zacz. 13. Mar. 4. 30. Luk. 13. 18.

32. Ktore namnieyſzeć ieſt ze wſzego náśienia, ále kiedy vroście, nawietſze ieſt ze wſzech járzyn, y sſtawa ſie drzewem: ták iż przychodzą ptacy niebieſcy, y gniazdá czyni ą ná gáłąskách iego.

Luk. 13. 21. 33. Drugą przypowieść powiedźiał im /mowiąc/: Podobne ieſt Kroleſtwo niebieskie kwáſowi, ktory wźiąwſzy niewiáſtá zákryłá we trzy miáry mąki, áż wſzytká zkwáśniáłá.

Mar. 4. 33. 34. To wſzytko mowił Jezus w przypowieśćiách rzeſzom, á bez przypowieśći nie mowił im.

Pſal. 78. 3. 35. Aby ſie wypełniło co ieſt rzeczono przez Proroká mowiącego: Otworzę w przypowieśćiách vſtá moie, opowiem skryte /rzeczy/ od záłożenia Swiátá.

36. Tedy rospuśćiwſzy one rzeſze, przyſzedł do domu Jezus, y przyſtąpili do niego vczniowie iego mowiąc: Roſpowiedz nam podobieńſtwo o kąkolu oney roli.

ZACZ. 54. 37. A on odpowiedáiąc rzekł im: Ten ktory ſieie dobre naśienie, ieſtći Syn człowieczy.

38. Záś rolá ieſt Swiát, á dobre naśie-

nie

nie, ći są Synowie Krolestwá, á kąkol są Synowie onego złośniká.

39. Nieprzyiaćiel záśię ktory go náśiał, iestći Dyabeł, á żniwo iest dokonánie wieku, żeńcy też są Aniołowie.

40. Jáko tedy kąkol zbieráią, y palą gi ogniem, ták będźie w dokonániu wieku tego.

41. Pośle Syn człowieczy Anioły swoie, á oni zbiorą z Krolestwá iego wszytkie zgorszenia, y te ktorzy czynią nie práwość.

42. Y wrzucą ie w piec ognisty, tám będźie płácz y zgrzytánie zebow.

43. Tedy spráwiedliwi rozjáśnią się jáko słońce, w Krolestwie Oycá swego. Kto ma vszy ku słuchániu, niechay słucha.

Madr.3.5. Dan. 12.3

44. Záśię podobne iest Krolestwo niebieskie skárbowi skrytemu w roli, ktory nálazszy człowiek, skrył, y od rádośći/ ktora ma/ z niego, odchodźi precz, á wszytko co ma zprzeda, á one rolą kupi.

Z Acz. 55.

45. Záśię podobne iest Krolestwo niebieskie człowiekowi kupcowi szukáiącemu cudnych pereł.

46. Ktory nálawszy iedne perłe bárzo drogą, szedszy poprzedał, wszytko co miał, y kupił ią.

47. Záśię podobne iest Krolestwo niebieskie, niewodowi zápuszczonemu w morze, y z káżdego rodzáiu /ryb/ zgromadzáiącemu.

48. Ktory gdy był nápełnion, wyćiągneli ná brzeg, á vśiadszy wybráli dobre wnaczynia, á zgniłe precz zárzućili.

49. Tákći bedźie w dokonániu wieku, wynidą Aniołowie, y wyłączą złe z pośrzodku spráwiedliwych.

50. Y wyrzucą ie w piec ognisty, tám bedźie płácz y zgrzytánie zebow.

51. Rzekł im Jezus: Wyrozumieliżeśćie te wszytkie /rzeczy/? Mowią mu: Ták Pánie.

52. A on im rzekł: Przeto wszelki náuczony w piśmie, wyćwiczony w Krolestwie niebieskim, podobny iest człowiekowi gospodarzowi, ktory wyimuie z skárbu swego /rzeczy/ nowe y stáre.

53. Y stáło sie, gdy Jezus dokończył tych przypowieśći, ruszył sie z onąd.

54. A przyszedszy do Oyczyzny swey, náuczał ie w boźnicey ich, ták iż sie zdumiewáli y mowili: Zkądże temu tá mądrość, y te mocy?

ZACZ. 56. Mar. 6. 1. Luk. 4. 16.

55. Izaż ten nie iest on syn cieśle? izaż mátke iego nie zowią Márią? á brácia iego Iákob, y Iozes, y Symon, y Iudás.

Jan. 6. 42.

56 Siostry też iego wszytkie, izaż v nas nie są? zkądże tedy temu to wszytko?

57 Y gorszyli sie z niego. A Jezus rzekł im: Nie iest prorok bezczći, iedno w Oyczyznie swoiej, á w domu swóim.

Mar. 6. 4. Luk. 4. 16.

Y nie vczynił tám mocy wiele dla niedowiárstwá ich.

Jan. 4: 44.

Rozdział XIV.

1. Mnimánie Herodowwe o Christusie 3 Herodes cudzołoźnik Janá kr[illegible]ćiciela zamordowwał. 13. Ustąpił Je[illegible]us przed Herodem. 18 pi[illegible]ćia chlebowv pięć tysięcy karmi 23. Modli się 25 po morzu [illegible]chodźi. 28. Y Piotr zá nim. 36. Dotknienie podolká Pańskiego wwiele ich uzdrawwia.

1. W On czás vsłyszał Herod Tetrárchá sławe o Jezuśie.

ZACZ. 57. Mar. 6. 14. Luk. 9. 7.

2 Y rzekł służebnikom swoim: Tenći iest Ian Krzćićiel, on z martwych vstał

y dla tego cudá ſie przezeń dźieią.

3. Abowiem Herod poimawſzy Janá związał go był, y wſádźił do ćiemnice, dla Herodiadey żony Philippá brátá ſwego.

Mar. 6. 17.
Luk. 3. 15.

4. Bo mu Ian mowił: Nie godźi ſie iej mieć tobie.

5. A chcąc go zábić, bał ſie ludu, ábowiem mieli go jáko Proroká.

6. Gdy tedy obchodzono dźień národzenia Herodowego, táńcowáłá corká Herodiadey w pośrzodku /ich/, y podobáłá ſie Herodowi.

Niż. 21. 26.

7. Zkąd pod przyśięgą obiecał iej dáć, czegoby kolwiek żądáłá.

8. A oná náprawiona od Mátki swey, rzekłá: Day mi tu ná miśie głowę Janá Krzćićielá.

9. J zásmućił ſie Krol, lecz dla przyśięgi, y tych ktorzy poſpołu śiedźieli, kazał /iey/ dáć.

10. A posławſzy /káta/ śćiął Janá wćiemnicy.

11. Y przynieśiona ieſt głowá iego ná miśie, á oddána dźieweczce, y odniosłá /ią/ Mátce ſwey.

12. A przyſzedſzy vczniowie iego wźieli

ciáło y pogrzebli ie y ſzedſzy opowiedźieli /to/ Jezuſowi.

13. A vsłyſzawſzy to Iezus, vſtąpił ztąm tąd w łodźi ná mieyſce puſte oſobno. Co vsłyſzawſzy rzeſze ſzły zá nim z miaſt pieſzo.

Mar. 6. 32. Luk. 9. 10.

14. Wyſzedſzy tedy Iezus, vyrzał wielką rzeſzą, y vlitował ſie nád nimi, y vzdrowił niemocne z nich.

ZACZ. 58.

15. A gdy był wieczor, przyſtąpili do niego vczniowie iego, mowiąc: Puſte ieſt mieyſce /to/, á godźiná iuż przeminęłá. Roſpuśćie rzeſze, áby odſzedſzy do miáſteczek, kupieli ſobie żywności.

Mar. 6. 35. Luk. 9. 12. Ian. 6. 5.

16. A Iezus im rzekł: Nie potrzebá im odchodźić, dayćie wy im ieść:

17. A oni mu rzekli: Nie mamy tu iedno pięćioro chlebá, á dwie rybie.

18. A on rzekł: Przynieśćie mi ie tu.

19. Y roskazawſzy rzeſzom vśieść ná trawie, wźiął ono pięćioro chlebá y dwie rybie, /á/ weyrzawſzy w niebo, błogosłáwił, á łamiąc, dawał vczniom chleby, á vczniowie rzeſzom.

20. Y iedli wſzyſcy, á náſſyceni byli, y zebráli co zbywáło vłomkow dwánaśćie koſzow pełnych.

21. A tych ktorzy iedli było około piąci tyśięcy mężow, oprocz niewiast, y dźiatek,

ZACZ. 59.

22. A wnetże przymuśił Iezus, vcznie swe wstąpić włodź, y vprzedźić go ná drugą strone, áżby rospuśćił rzesze.

Mar. 6. 46. Ian. 6.

23. A rospuśćiwszy rzesze, wstąpił ná gore zossobná, áby sie modlił. A gdy był wieczor sam tám był.

24. A łodź iuż wpośrzod u morzá byłá /ćiesz[?]o/ miotána od wáłow, ábowiem był wiátr przećiwny.

25. Lecz czwartey straży nocney, poszedł do nich Jezus, chodząc po morzu.

26. Y vyrzawszy go vczniowie po morzu chodzącego, zátrwożyli sie, mowiąc: Iż obłudá iest, y od boiaźni krzyknęli.

27. A nátych miast rzekł im Jezus mowiąc: Mieyćie uffność, iamći iest, nie boyćie sie.

28. A odpowiádáiąc mu Piotr, rzekł: Pánie, ieśliś ty iest, każ mi przyść do śiebie po wodách.

29. A on rzekł: Chodź. Y wystąpiwszy Piotr z łodźi, chodźił po wodách, áby przyszedł do Jezusá.

30. A widząc wiátr gwałtowny, zlękł się; á gdy począł tonąć, krzyknął, mowiąc: Pánie záchoway mię.

31. A nátychmiast Jezus ściągnąwszy rękę, záchwyćił go, y rzekł mu: (O) máło wierny, przeczżeś wątpił?

32. A gdy oni weszli włodź, vćichnął wiátr.

33. A ći ktorzy byli włodźi przyszedszy, pokłonili mu się, mowiąc: Prawdźiwieś iest Syn Boży.

34. Y przepráwiwszy się przyszli do źiemie Genesáreth. ZACZ. 60

35. A poznawszy go mężowie mieyscá onego, postáli po wszytkiej oney przyległey kraynie, y przynieśli mu wszytkie, ktorzy się źle mieli.

36. Y prośili go, áby się tylko dotykáli kráiu száty iego, á ktorzy się kolwiek dotkneli, ozdrowieli.

ROZDZIAL. XV.

1. Vstávvy y nàukî ludzkie. 12. Zgorszenie. 13. Szczepienie ktore ma być vvykorzenione. 14. Slepi vvodzovvie ślepych. 18. Serce. 22. Nievviásta Kánáneiska. 26. Chleb synovv, Szczenięta. 28. VViárá. 32. czterzy tyśiące ludu násycone. 36. Dźiękovvczynienie.

Mat. 7. 1.

1. Tedy przyszli do Jezusá z Hieruzalem náuczeni w piśmie y Pháryzeuszowie mowiąc.

2. Czemu vczniowie twoi przestepuią vstáwe stárszych, ábowiem nie vmywáią rekuswych, gdy chleb jedzą?

3. A on odpowiádáiąc rzekł im: Czemu też wy przestepuiećie przykazánie Boże dla vstáwy wászey?

2. Moi. 20. 12. 5. Moi. 5. 10 Ephes. 6 2. 2 Moi. 21. 17. 3. Moi. 20. 9 Przyp. 20. 20.

4. Abowiem Bog przykazał mowiąc: Czći oycá twego y mátke: Yktoby złorzeczył oycu ábo Mátce, śmierćią niechay vmrze.

5. A wy powiádaćie, ktoryby rzekł Oycu ábo Mátce, Dar ktorykolwiek /ieſt/ że mnie, pożyteczny ć bedźie: y nie bedźie czćił Oycá swego, ábo mátki swoiej /przećie nie winien bedźie/.

6. Y wniwecześćie obroćili przykazánie Boże, dla vstáwy wászey.

7. Pokryći /ludźie/ dobrze o was prorokował Izáiasz mowiąc.

Isa. 29. 13.

8. Przybliża sie do mnie ten lud vstámi swemi, y czći mie wárgámi, ále serce ich dálekie ieſt odemnie.

9. Lecz prozno mie chwalą, vcząc náuk /ktore są/ vstáwámi ludzkimi.

10. A wezwawszy do siebie rzeszę, rzekł im: Słuchayćie, á rozumieyćie.

Mar. 7. 17.

11. Nie to co wchodźi w vstá, pokála człowieká, ále co wychodźi z vst, to pokala człowieká.

12. Tedy przystápiwszy vczniowie iego, rzekli mu: Wieszże iż Pháryzeuszowie, vsłyszawszy to słowo, zgorszyli śię?

Zacz. 61. Jan. 15. 8.

13. A on odpowiádáiąc rzekł: Wszelki szczep, ktorego nie szczepił Oćiec moy niebieski, wykorzeniony będźie.

Luk. 6. 39.

14. Opuśććież ie. Slepi są wodzowie ślepych, á ślepy ieśliby ślepego prowádźił, obádwá wdoł wpádną.

Mar. 7. 17.

15. A Piotr odpowiádáiąc, rzekł mu: Rospowiedz nam tę przypowieść.

16. Y rzekł mu Jezus: Iesczeż y wy bez rozumu iesteśćie.

17. Iesczeż nie rozumiećie, iż wszytko co wchodźi w vstá, w brzuch idźie, y do wychodu bywa wyrzucono?

18. A co z vst pochodźi, z sercá wychodźi, á to pokala człowieká.

19. Abowiem z sercá wychodzą złe myśli, morderstwá, cudzołostwá, porubstwá, krádźieystwá, fálszywe świádectwá, bluźnierstwá.

1. Moiż. 5. y 8. 21.

Mar. 7.24.

20. Teć ſą /rzeczy/ ktore pokaláią, człowieká, ále jeść nie vmytemi rekomá człowieká nie pokala.

ZACZ. 62 Ewángelia na Niedźielę. w Poſt

☞ 21. A wyſzedſzy Jezus z onąd, vſtąpił w ſtrony Tyru y Sydonu.

22. A oto niewiáſtá Kánáneyska z onych Kráiow wyſzedſzy, záwołáłá, mowiąc k niemu: Zmiłuy ſie nádemną Pánie Synu Dawidow, corká moiá ćieſzko bywa od Dyabłá vdreczona.

23. A on nie odpowiedźiał iej /ni/ słowá. A przyſtąpiwſzy vczniowie iego prośili go mowiąc: Odpraw ią, bo woła zá námi.

Wyż: 10,6.

24 A on odpowiádáiąc rzekł: Nie ieſtem posłan iedno do owiec, ktore zgineły z domu Iſráelskiego.

25. A oná przyſzedſzy pokłoniłá mu ſie, mowiąc: Pánie, rátuy mie.

26 A on odpowiádáiąc rzekł: Nie ieſt dobra, bráć chleb dźiećinny, á miotáć ſzczenietom.

27. A oná rzekłá: Ták Pánie, ábowiem y ſzczenietá iedzą odrobiny, ktore pádáią z ſtołu Pánow ich.

28. Tedy odpowiedáiąc Jezus rzekł iej: O niewiáſto, wielka ieſt wiárá

twoiá,

twoiá, niechay ći śie ſtánie, jáko chceſz. Y vzdrowiona ieſt corká iej od oney godźiny.¶

29. A Iezus poſzedſzy z támtąd, przyſzedł nád morze Gálileyskie, á wſtąpiwſzy ná gore, ſiedźiał tám.

ZACZ. 63 Mar. 7.31

30. Y przyſzły do niego wielkie rzeſze máiąc z ſobą chrome, ślepe, nieme, vłomne, y inſzych wiele, y porzucáli ie v nog Iezusowych, y vzdrowił ie.

31. Ták iż ſie rzeſze dźiwowáły, widząc nieme mowiące, vłomne zdrowe, chrome chodzące, á ślepe widzące, y chwalili Bogá Iſráelskiego.

32. A Iezus wezwawſzy vczniow ſwoich rzekł: Mam litość nád tą rzeſzą ábowiem iuż trzy dni trwáią przy mnie, ánie máią coby iedli, á nie chce ich opuśćić głodnych, áby w drodze nie vſtáli.

ZACZ 64 Mar. 8. 1.

33. Tedy mu rzekli vczniowie iego: Zkądże nã ták wiele chlebá ná puſzczy (Doſtánie) ábyſmy ták wielką rzeſzą nákarmili.

34. Y rzekł im Iezus: Wiele maćie chlebá? A oni rzekli: Siedmioro, y troche rybek.

35. Y roskazał rzeſzom vśiesć ná ziemi.

36. A wźiąwszy ono śiedmioro chlebá, y one ryby, y dźięki vczyniwszy, łamał, y dał vczniom swoim, á vczniowie rzeszy.

37. Y iedli wszyscy, á nássyceni byli, y zebráli co zbyło vłomkow śiedm koszow pełnych.

38. A było tych ktorzy iedli, cztery tysiące męż w, oprocz niewiast, y dźiatek.

39. A rospuśćiwszy rzeszę wstąpił w łodź, y przyjáchał do Krain Mágdáláńskich.

Rozdział XVI.

1. Známię Ionaszá. 5. Kwás Pháryzeyski. 13 Rożne rozumienia ludźkie o Chrystuśie. 17. Wiárá od Bogá. 18. Opoká 19. Klucze. 21. Przepowiáda Pan śmierć swoię. 24. Záprzenie sámego śiebie, Krzyż 25. Duszę strácić.

Mar. 8. 11. Luk. 12. 54 Wyż. 12. 39.

1. A przystąpiwszy Pháryzeuszowie, y Sádduceuszowie kusząc, prośili go, áby im známię z niebá okazał.

Zacz. 65.

2. A on odpowiádáiąc rzekł im: Gdy bywa wieczor, mowićie, pogodá /będźie/ bo śię niebo czerwieni.

3. A ráno: Dźiś /będźie/ niepogodá, ábowiem śię niebo czerwieni pochmurne: Pokryći /ludźie/ postáwę niebá rozsądźić vmiećie, á známion czássow nie możećie.

4. Rodzay zły y cudzołożny známienia szuka, ále známie nie będźie mu dano, iedno známie Jonaszá proroká, y opuśćiwszy ie odszedł. | Ian. 2. 1.

5. A przyszedszy ucznicwie iego ná drugą stronę /morzá/ zápámiętáli wźiąć chlebá. | Mar. 8. 14. Luk. 12. 1.

6. Y rzekł im Iezus: Pátrzćie, á strzeżćie sie kwásu Phárizeuszow, y Sádduceuszow. | Zacz 66.

7. A oni rozmawiáli miedzy sobą mowiąc: Nie wźięliśmy chlebá.

8. Co wiedząc Iezus rzekł im: Coż miedzy sobą rozmawiaćie o máłowierni, żeśćie chlebow nie wźięli?

9. Ieszczeż nie rozumiećie, áni pámiętaćie onego pięćiorgá chlebá, onych pięći tyśiecy /ludu/ y wieleśćie koszow wźięli? | VVyż. 14. 17. Ian. 6. 9.

10. Ani onego śiedmiorgá chlebá ná cztery tyśiecy /ludźi/ y wieleśćie koszow wźięli?

11. A iákoż nie rozumiećie, żem wam nie o chlebie powiedźiał, ábyśćie sie strzegli kwásu Phárizeuszow y Sádduceuszow. | VVyż. 15. 34.

12. Tedy porozumieli, że nie rzekł áby sie strzegli kwásu chlebowego, ále náuki Phárizeuszow y Sádduceuszow.

ZACZ. 6. Mar. 8. 27. Luk. 9. 18. Ewangelia ná dźień S. Piotrá y Pawła.

☞ 13. A gdy przyszedł Iezus w strony Cesáriej Philippowey, pytał vczniow swoich, mowiąc: Kim że mię powiádáią być ludźie Syná człowieczego?

14. A oni rzekli: Iedni Janem Krzćićielem, á drudzy Eliaszem, insi też Ieremiaszem, ábo iednym z prorokow.

15. Rzekł im: A wy kim mie być powiádaćie?

Ian. 6. 69.

16. A odpowiádáiąc Symon Piotr, rzekł: Tyś iest Chrystus, on Syn Bogá żywiącego.

17. Tedy odpowiádáiąc Jezus, rzekł iemu: Błogosłáwiony iesteś Symonie Bar-Iona, bo ćiáło y krew nie objáwiłá tobie, ále Oćiec moy ktory iest w niebieśiech.

Ian. 1. 42.

18. A ia też tobie powiádam: Iżeś ty iest Piotr, á ná tey opoce, zbuduię Kośćioł moy, y bramy piekielne nie przemogą go.

Ian: 20. 23.

19. Y tobie dam klucze Krolestwá niebieskiego, á co kolwiek zwiążesz ná źiemi, będźie związano w niebieśiech: á cokolwiek rozwiążesz ná źiemi, będźie rozwiązano w niebieśiech. ¶

20. Tedy przykazał vczniom swoim áby nikomu nie powiádáli, że on iest Jezusem Chrystusem.

21. A od tąd począł Jezus okázowáć vczniom swoim, iż mu potrzebá odyść do Jerozolimey, y wiele ćierpieć od stárszych, y od Kśiążąt Kápłáńskich, y náuczonych w piśmie, y być zábitym y trzećiego dniá zmartwychwstáć.

Zacz. 68.

22. Y odwiodszy go Piotr /ná stronę/ począł go stroffowáć, mowiąc: Bądź nád sobą miłośćiw Pánie, nie przyidźie to ná ćię.

23. A on obroćiwszy sie rzekł Piotrowi: Podź zá mną Szátánie, iesteś mi zgorszeniem, ábowiem nie rozumiesz, co iest Bożego, ále co ludzkiego.

24. Tedy Jezus rzekł vczniom swoim: Jesli kto chce iść zá mną, niechay sie sám siebie záprzy, y weźmie krzyż swoy, y niech idźie zá mną.

Zacz. 69. Mar. 8. 34. Luk. 9. 23.

25. Bo ktoby chćiał záchowáć duszę swoię, stráći ią, á ktoby stráćił duszę swoię dla mnie, naydźie ią.

Ian. 12. 25. Mar. 8. 36. Luk. 9. 25.

26. Abowiem coż pomoże człowiekowi, choćby wszytek Swiát z zyskał, á uszko-

dźiłby duszę swą: ábo co zá odmiánę da człowiek zá duszę swoię.

27. Ma bowiem przyść Syn człowieczy, w chwale Oycá swego z Anioły swoiemi, á tedy odda káżdemu według vczynkow iego.

Psal.62.13. Rzym.2,6 Mar.9.1. Luk.9.17.

28. Záprawdę powiádam wam, są niektorzy z tych co tu stoią, ktorzy nie vkuszą śmierći, áżby vyrzeli Syná człowieczego, przychodzącego w Krolestwie swoim.

Rozdział. XVII.

1. Przemienienie Páńskie. 5. Chrystusá słucháć mamy. 12. Eliasz. 13 Ian Krzćićiel. 17. Nievviárá Apostołovv. 18. Mieśiącznik uzdrovviony. 20. moc vviáry. 21. Modlitvvá y post. 22. Mękę svvą Pan przepovviáda. 24. Cło pláći.

Zacz. 70 Mar. 9.2. Luk.9.27. Evvángelia nádźień przemienienia Pánskiego.

☞1 A po sześći dniách wźiął Jezus Piotrá, y Iákobá, y Ianá brátá iego, y wprowádźił ie ná gorę wysoką ossobno.

2. Y przemieniony jest przed nimi, á oblicze iego lśniáło śie, jáko słońce, á száty też iego stáły śie białe, jáko świátłość.

3. A oto okazáli śie im Moyzesz y Eliasz z nim rozmawiáiący.

4. Y odpowiádáiąc Piotr rzekł Iezusowi: Pánie dobrze nă tu być, ieśli chcesz, v-

czyniemy tu trzy przybytki, tobie ieden, Moyzeszowi ieden, y Eliaszowi ieden.

5. /A/ gdy on jeszcze mowił, Oto obłok iásny zásłonił ie; á oto głos zobłoku mowiący: Tē iest Syn moy vmiłowány, w ktorym mi sie vpodobáło: iego słuchaycie.

VVyż. 3. 17
2 Piotr. 2. 17.

6. A vsłyszawszy vczniowie, vpádli ná oblicze swe, y bali sie bárzo.

7. Tedy przystąpiwszy Jezus dotknął sie ich, y rzekł: Wstańćie, á nie boyćie sie.

8. A/oni/ podniozszy oczy swoie, nikogo nie widźieli, tylko Jezusá sámego.

9. A gdy sstępowáli zgory, przykazał im Jezus mowiąc: Nikomu nie powiádaycie /tego/ widzenia, áż Syn człowieczy zmartwychwstánie. ¶

10. Y pytáli go vczniowie iego mowiąc: Coż tedy náuczeni w piśmie powiádáią, iż potrzebá, áby Eliasz pierwy przyszedł.

ZACZ. 71.
Mal. 4. 5.
VVyż. 11. 14.
Mar. 9. 12.

11. A Jezus odpowiádaiąc, rzekł im: Eliaszći pierwy przyidźie, y nápráwiwszy tkie /rzeczy/.

12. Ale ia wam powiádam; iż Eliasz iuż przyszedł, á nie poználi go, ále vczynili nád nim co kolwiek chćieli; tákći y Syn człowieczy ma od nich ćierpieć.

13. Tedy porozumieli vczniowie, że im o Ianie Krzćićielu powiedźiał.

14. A gdy oni przyszli do rzesze, przystąpił kniemu człowiek, przypadáiąc mu do kolan.

ZACZ. 72. Mar. 9. 17. Luk. 9. 37.

15. A mowiąc: Pánie zmiłuy śie nád Synem moim, ábowiemći lunatikiem iest y źle sie ma, bo częstokroć wpada wogień y częstokroć w wode.

16. Y przywiodłem go vczniom twoim, ále go nie mogli vzdrowić.

17. A odpowiádáiąc Iezus rzekł: O rodzáiu nie wierny, y przewrotny, pokiż bede z wámi, pokiż wżdy was bede ćierpiał? przywiedźćie mi go tu.

18. Y zfukał go Iezus, á wyszedł z niego Dyabeł, y vzdrowiono iest dźiećie odoney godźiny.

19. Tedy przyszedszy vczniowie do Iezusá ossobno, rzekli mu: Czemusmy my go wygnáć nie mogli?

Luk. 17. 6.

20. A Iezus rzekł im: Dla niedowiárstwá wászego: Záprawde bowiem powiádam wam, byśćie mieli wiáre, jáko źiárno gorczyczne, rzeczećie tey gorze, Przeeydźi ztąd ondzie, á przeydźie, y nic nie podobnego wam nie bedźie. 21. A ten

21. A tenći rodzay nie wychodźi iedno przez modlitwe y poſt.

22. A gdy oni przebywáli w Gálileiey, rzekł do nich Iezus: Będźie Syn człowieczy wydan w ręce ludzkie.

N 3:20 17. Mar. 9 31. Luk. 9. 44.

23. Y zábiią go, á trzećiego dniá wzbudzon będźie, y záſmućili ſie bárzo.

24. A gdy oni przyſzli do Kápernáum przyſtąpili do Piotrá, ktorzy wybieráią cłá, y rzekli: Nie płáćiz cłá miſtrz wáſz?

ZACZ. 73.

25. Y rzekł: Płáći. A gdy wſzedł w dom, vprzedźił go Iezus mowiąc: Coż ſie tobie zda Symonie? Krolowie źiemſcy od kogo biorą cłá, ábo czynſz; od Synow ſwoich, czy od obcych?

26. Rzecze mu Piotr: Od obcych. Powiedźiał mu Jezus: Toć tedy Synowie ſą wolni.

27. Wſzákże ábyſmy ich nie zgorſzyli, ſzedſzy do morzá, wrzuć wede, á onę rybę, ktora napierwy wynidźie weźmi, á otworzywſzy gębe iej, naydźieſz Stater, on wźiąwſzy day im zá mie, y ſzá ſie.

ROZDZIAL XVIII.

1. Nawięthy w Krolestwie Bożym. 5. Przyimowáć máluczkie. 6. Gorszyć, y zgorszenia. 9. Wyięćie oká. 10. Aniołowie. 12 owcá stráćona. 15. Strofowánie brátá. 17. wyłączenie. 21 Brátu pokutuiącemu odpuszczáć. 23. Krol z sługámi ráchuiący się.

ZACZ. 74. Mat: 9. 33 Luk: 9 45. Ewánielia ná dzien S: Micháłá.

1. W *one godźinę przyśzli do Ieżusá vczniowie, mowiąc: Y ktoż wietszy iest w Krolestwie niebieskim?*

2. *A wezwawszy Iezus dźiećiątká, postáwił ie w pośrzodku ich.*

Niż. 19. 14. 1Kori 4. 20

3. *Y rzekł: Záprawdę powiádam wam, iesli sie nie náwroćićie y nie sstániećie sie ják o dźiatki, nie wnidźiećie do Krolestwá niebieskiego.*

4. *Kto się tedy vniży, jáko to dźiećiątko, tenći iest wietszym w Krolestwie niebieskim.*

5. *A ktoby przyiął iedno dźiećiątko tákowe wimię moie, mnie przyimuie.*

Mat. 9. 41. Luk. 17. 1.

6. *A ktoby záś zgorszył iednego z tych to máłych, ktorzy w mię wierzą, lepiejby mu było, áby záwieszono kámień młynski v szyie iego, y zátopiono go w głębokośći morskiej.*

7. *Biádá Swiátu od zgorszenia, ábowiem muszą przyść zgorszenia, wszákże biádá człowiekowi onemu, przez ktorego zgorszenie przychodźi.* 8. *A iesli*

8. A iesli reká twoiá, ábo nogá twoiá zgarsza ćie, odetni ią, y zárzuć od śiebie, lepiej tobie chromym ábo złomnym wniść do żywotá, niżli máiącym dwie rece ábo dwie nodze, wrzuconym być w-ogień wieczny.

9. A jesli oko twoie ćiebie gorszy, wyłup ie, y zárzuć od śiebie, lepiejći iedno okim wniść do żywotá, niżli dwie oczy máiącym być wrzuconym do piekłá ognistego.

ZACZ.75.

10. Pátrzayćież ábyśćie nie wzgardzáli jednego z tych to máłych. Abowiemći wam powiádam, iż Aniołowie ich w niebieśiech záwsze widzą oblicze Oycá mego, ktory iest w niebieśiech.

11. Bo Syn człowieczy przyszedł zbawiáć to co było zginęło. ¶.

Luk. 19.10

12. Y coż sie wam zda? jeslliby kto miał sto owiec, á zbłądziłáby iedná z nich, á zaż opuśćiwszy dźiewiąćidźieśiąt dźiewiąći, na gory poszedszy nie szuka błądzącey?

Luk. 15.4.

13. A jesli mu sie przyda náleść ią: Záprawde powiádam wam, że sie z niej więcy weseli, niż z onych dźiewiąćidźieśiąt dźiewiąći, ktore nie błądziły.

14. Tákći nie iest wola, przed Oycem wászym, ktory iest w niebieśiech, áby zginął ieden z tych máłych.

3Moi. 19.17 Syrach. 19. 13 Luk. 17.3 Jak.5. 18.

15. A jesliby zgrzeszył przećiw tobie brát twoy, idź, á karz go miedzy tobą y onym sámym, iesli ćie vsłucha, zyskałeś brátá swego.

5Moi. 19.15 Jan. 18. 17.

16. A iesli ćie nie vsłucha, weźmi z sobą ieszcze iednego, ábo dwu, áby wvśćiech dwu, ábo trzech świádkow, sstáneło káżde słowo.

1Cor. 5.9. 2Cor. 13.1. 2Thess3.14 zyd. 10.28.

17. A iesliby ich nie vsłuchał, powiedz zborowi, á iesliby Zboru nie vsłuchał, niechći bedźie jáko pogánin y celnik.

zacz. 76.

18. Zápráwde powiádam wam: Cobyśćie kolwiek związáli ná źiemi, bedźie związano y ná niebie, á cobyśćie rozwiązáli ná źiemi, bedźie rozwiązano y w niebie.

1Kor. 5. 9. 2Thess 3.14 Ian. 20.23.

19. Záśie powiádam wam, iż gdybyśie zwas dwáy zezwolili ná źiemi, o wszelką rzecz, o ktorąby prośili, sstánie śie im od Oycá mego, ktory iest ná niebieśiech.

20. Abowiem gdźie są dwáy, ábo trzey zgromádzeni w imie moie, támem iest w pośrzodku ich.

21. Tedy Piotr przystąpiwszy do niego

rzekł: Pánie, ilekroć brát moy zgrzeszy przećiwko mnie, á odpuszczeż mu, áż do śiodmego rázu?

22. Rzekł mu Iezus: Nie mowięć áż do śiodmego rázu, ále áż do śiedmidźieśiąt śiedmi kroć.

☞ 23. Dla tego podobne iest Krolestwo niebieskie, człowiekowi Krolowi, ktory chćiał czynić liczbę z sługámi swoiemi.

ZACZ 77. Luk. 17.4. Evvánielia ná Niedźielę 22. po s. Troycy.

24. A gdy záczął /liczbę/ czynić, przywiedźiono mu iednego /ktory/ był winien [illegible] dźieśięć tyśięcy tálentow.

25. A gdy nie miał zkąd oddáć, roskazał go Pã iego záprzedáć, y żõę iego, y dźieći iego, y wszytko cokolwiek miał, y oddáć /dług

26. Vpadszy tedy sługá on, pokłonił mu się mowiąc: Pánie miej nádemną ćierpliwość, á wszytko tobie oddam.

27. Zlitowáwszy się tedy Pan nád sługą onym, wypuśćił go, y dług mu odpuśćił.

28. A wyszedszy on sługá, nálazł iednego z tych, ktorzy z nim służyli, ktory mu był winien sto groszy, y popadszy go, duśił go mowiąc: Odday mi coś winien.

29. Vpadszy tedy on towárzysz iego v nog iego, prośił go mowiąc: Miej ćier-

vvierſz.26.

pliwość nádemną, á oddamći wſzytko.

30. A on nie chćiał; ále odſzedſzy wrzućił go do ćiemnice, áżby oddał co był winien.

31. A vyźrzawſzy towárzyſze iego co ſie ſtáło, záſmućili ſie bárzo, y ſzedſzy oznáymili Pánu ſwemu wſzytko, co ſie dźiáło.

32. Tedy przyzwawſzy go Pan iego, rzekł mu; Sługo złośliwy, jamći wſzytek on długodpuśćił, iżeś mie prośił.

33. Y záżeś y ty nie miał ſie zmiłowáć nád towárzyſzem twoim, jákom ſie ia też zmiłował nád tobą?

34. Y rozgniewawſzy ſie Pan iego, podał go kátom, áżby oddał wſzytko to co mu był winien.

35. Tákći y Oćiec moy niebieski, vczyni wam, iesli nie odpuśćićie káżdy brátu ſwemu, z ſerc wáſzych vpadkow ich.¶.

ROZDZIAL. XIX.

1. Chorży vzdrowieni. 7. liſt rozwodny. 12. Rzezáńcy. 13. Dźiatki do Páná przyńieśione. 17. Sam Bog dobry. 21. Doskonáły. 23 Bogáty. 26. wſzytko v Bogá podobno. 27. wſzytko opuśćić, y iść zá Chryſtuſem.

Zacz. 78. Mat. 10 1.

1. Y ſtáło ſie gdy dokończył Jezus tych mow, ruſzył ſie z Gálileiej, y przyſzedł ná gránice Judskie zá Iordan.

2. Y szły zá nim wielkie rzeszé, y vzdrowił ie tám.

3. Tedy przyszli do niego Pháryzeuszowie, kusząc go, y mowiąc mu: Godźili sie człowiekowi opuśćić żonę dla káżdy przyczyny?

4. A on odpowiedźiawszy rzekł im: Nie czytáliśćie iż tē ktory stworzył człowieká od początku, męszczyzne y niewiáste vczynił ie.

1 Moi.1, 14

5. Y rzekł: Dla tego opuśći człowiek Oycá y mátke, á przyłączy sie ku żenie swey, y będą dwáy w iedno ćiáło.

1 Moi: 2.24
1 Kor. 6.16
Ephes.5.31

6. A ták iuż nie są dwoie, ále iedno ćiáło: Co tedy Bog złączył, człowiek niechay nie rozłącza.

7. Rzekli mu: Przeczże tedy Moyzesz roskazał dawáć list rozwodny, y opuśćić ią?

5. Moi 24.1

8. Rzekł im: Iż Moyzesz przez zátwárdźiáłość sercá wászego dopuśćił wam opuszczáć żony wásze, lecz od początku nie było ták.

9. A ia powiádám wam, iż ktobykolwiek opuśćił żonę swą oprocz dla porubstwá, á inszą by pojął, cudzołoży? á ktoby opuszczoną pojął, cudzołoży.

VVyj.5.32
Mar. 10. 11.
Luk.16 18.
1 kor.7. 11.

10. Rzekli mu ucżniowie iego: Jeśli táka iest spráwá człowieká z żoną, nie iest pożyteczna /rzecz/ ożenić sie.

11. A on im rzekł: Nie wszyscy poymuią słowá tego, ále ktorym iest dano.

12. Abowiem są rzezáńcy ktorzy z żywotá mátki ták sie národźili; y są /też/ rzezáńcy, ktorzy od ludźi są vrzezáni, y są rzezáńcy, ktorzy sie sámi vrzezáli dla Krolestwá niebieskiego kto może poiąć, niechay poymuie.

WWyz. 18. 3 Mar. 10. 13 Luk. 18. 15

13. Tedy mu przynoszono dźiatki, áby ręce włożył ná nie, y modlił sie, á ucżniowie fukáli ie.

14. A Iezus rzekł: Zániechayćie dźiatek, áni im zábraniayćie przychodźić do mnie, ábowiem tákowych iest Krolestwo niebieskie.

Zacz. 79. Mar. 10, 17. Luk. 18. 18.

15. A włożywszy ná nie ręce, poszedł zonąd.

16. A oto ieden przyszedszy, rzekł iemu: Náuczyćielu dobry, co dobrego mam czynić, ábym miał żywot wieczny?

17. A on rzekł iemu; Przecz mie zowiesz dobrym? żaden nie /iest/ dobry, tylko ieden Bog, á iesli chcesz do żywotá wniść, záchoway przykazánia.

18. Y rzekł iemu: Ktore? A Iezus powie dźiał mu: Nie bedźieß zábijał, Nie bedźieß cudzołożył. Nie bedźieß kradł. Nie bedźieß mowił fáłßywego świádectwá.

2.Moi. 20. 13.

19. Cźći Oycá twego, y mátkę. Y Miłowáć bedźieß bliźnego twego, jáko śiebie sámę.
20. Rzekł mu młodźieniec: Jam tego wßytkiego strzegł zmłodośći moiej, czegoż mi ießcze nie dostawa?
21. Rzekł mu Jezus: Jesli chceß być doskonáłym, idź, przeday máiętnośćiswe, y day vbogim, á bedźieß miał skarb w niebie, á przyßedßy podź zá mną.
22. A gdy to słowo młodźieniec vsłyßał, poßedł smutny, ábowiem miał ośiádłośći wiele.
23. Tedy Iezus rzekł vczniom swoim: Záprawde powiádam wam, iż bogáty trudno wnidźie do Krolestwá niebieskiego.
24. Y záś mowię wąm: Latwiey iest wielbłądowi przez dźiure igielną przeiść, niż bogátemu wniść do Krolestwá niebieskiego.
25. Co vsłyßawßy vczniowie iego, zdumieli sie bárzo mowiąc: Ktoż tedy może być zbáwion?

Mar. 10. 28
Luk. 18. 28
Ewángelia ná dźień S. Páwlá ná wrocenia.
Luk. 22. 30

Niż. 20. 16.
Mar. 10. 31.
Luk. 13. 30.

Zacz. 80. Ewánielia ná Niedźie

26. A Iezus weyźrzawszy ná nie, rzekł im: U ludźi to nie podobna iest, lecz v Bogá wszytko podobno iest.

☞ 27. Tedy Piotr odpowiádáiąc rzekł iemu: Otosmy my opuśćili wszytko, y poszlichmy zá tobą, coż nam tedy bedźie?

28. A Jezus rzekł im: Záprawde powiádam wam, iż wy ktorzyśćie mie násládowáli, w odrodzeniu, gdy vśiądźie Syn człowieczy ná stolicy chwałey swey, bedźiećie y wy śiedźieć ná dwunáśćiu stolicách, sądząc dwoienaśćie pokolenia Jsráelskie.

29 Y wszelki ktoryby opuśćił domy, ábo bráćią, ábo śiostry, ábo Oycá, ábo màtke, ábo żonę, ábo dźieći, ábo role, dla imienia mego, tyle stokroć weźmie, y żywot wieczny odźiedźiczy.

30. A wiele pierwszych będą ostátecznymi, á ostátecznych pierwszymi ¶

Rozdział XX.

1. Robotnicy do winnice náięći. 15. Oko złe. 17. Pan przepowiáda mękę swoię. 20. Synowie Zebedeuszowi. 22. Kubek. 28. Sługą nàszym Chrystus. 30. Dway ślepi.

☞ 1. A Bowiem podobne iest Krolestwo niebieskie człowiekowi gospo-

dárzowi, ktory wyszedł záras zporánku náymowáć robotniki do winnice swoiej.

lę stáro zápustną.

2. A zmowiwszy sie zrobotnikámi zgroszá ná dźień, posłał ie do winnice swoiej.

3. Y wyszedszy około trzećiej godźiny, vyźrzał drugie, ktorzy stáli ná rynku proznuiące.

4. Y rzekł im: Idźćie y wy do winnice, á coby spráwiedliwego było, dam wam.

5. A oni poszli. Záśie wyszedszy około szostey y dźiewiątey godźiny, tákże vczynił.

6. A około iedenastey godźiny wyszedszy nálazł drugie, ktorzy stáli proznuiący, y rzekł im: Przecz tu stoićie cáły dźień proznuiący?

7. Mowią mu; Iż nas żaden nie nájął /I/ rzekł im: Idźćie y wy do winnice, á co by było spráwiedliwego weźmiećie.

8. A gdy był wieczor, rzekł Pan winnice sprawcy swemu: Záwołay robotnikow, y odday im zápłáte, począwszy od ostátnich, áż do pierwszych.

9. A gdy przyszli oni ktorzy około iedenastey godźiny /byli zmowieni/ wźieli káżdy po groszu.

10. *Przyszedszy też y pierwszy, mniemáli żeby więcey wźiąć mieli, ále wźieli y oni káżdy po groszu.*

11. *A wźiąwszy szemráli przećiw gospodarzowi.*

12. *Mowiąc: Ci ostáteczni iedne godźine robili, á vczyniłeś ie nam rownemi, ktorzyśmy nośili ćiężar dniá y vpalenie.*

13. *A on odpowiádáiąc rzekł iednemu z nich: Przyiaćielu nie czynieć krzywdy, á zaś sie z groszá nie zmowił zemną?*

14. *Weźmi co twoiego iest, á idź: chce też temu ostátecznemu dáć, jáko y tobie.*

15. *Azaż mi sie nie godźi vczynić z moim, co chce: ábo oko twoie złośćiwe iest, iżem ia iest dobry?*

16. *Tákći ostáteczni będą pierwszemi, á pierwszy ostátecznemi: Abowiem wiele iest wezwánych, ále máło wybránych.* ¶

17. *A wstępuiąc Jezus do Jeruzalem, wźiął dwánaśćie vczniow ossobno ná drodze, y rzekł im.*

18. *Oto wstępuiemy do Jeruzalem, á Syn człowieczy będźie wydan Kśiążetom Kápłáńskim, y náuczonym w piśmie, y ossądzą go ná śmierć.*

VVyż. 19. 30. Mar.10.31.

Zacz.81. Luk.13.30 Niż.22.14. Mar.10.32 Luk.18.31

19. Y podádzą go pogánom, ku náigrawániu y biczowániu, y krzyżowániu, á trzećiego dniá powstánie. Ian. 18. 32.

☞20. Tedy przyszłá do niego mátká Synow Zebedeuszowych z synmi swymi, pokłoń /mu/ czyniąc, y prosząc nieco od niego. Mar. 10. 35. Ewángelia ná dźień S. Iákubá Apostolá.

21. A on iej powiedźiał: Czego chcesz? Mowi mu: Rzecz, áby śiedźieli ći dwáy Synowie moi, jeden po práwicy, á drugi po lewicy w Krolestwie twoim.

22. A Jezus odpowiádáiąc, rzekł: Nie wiećie czego prośićie; Możećieli pić kielich, ktory ia bedę pił, y krztem, ktorym bywam krzczon, być okrzczeni? Mowią mu: Możemy.

23. Tedy im rzekł: Kielich ći moy pić bedźiećie, y krztem, ktorym sie krzczę, okrzczeni bedźiećie: ále śiedźieć po práwicy moiey, y po lewicy moiey, nie iest mojá dáć, ále ktorym iest nágotowano od Oycá moiego.¶

24. Co gdy vsłyszeli oni dźieśieć, gniewáli sie o onych dwu bráći.

25. Ale Iezus wezwawszy ich, rzekł: wiećie, iż Kśiąż tá narodow pánuią nád Luk. 21. 24

nimi, á ktorzy wielcy ſą vżywáią zwierzchnośći nád nimi.

Ian.13.14. Philip.2,7.

26. /Lecz/ nie ták bedźie miedzy wámi, ále ktoby miedzy wámi chćiał wielkim być, niech bedźie służebnikiem wáſzym.

27. A ktoryby miedzy wámi chćiał pierwſzym być, niech bedźie ſługą wáſzym.

Mar.10.46. Luk.18.35

28. Jáko Syn człowieczy nie przyſzedł, áby mu służono, ále áby służył, y dał duſzę ſwą ná okup zá wiele /ich/.

29. A gdy oni wychodźili z Ierychá, ſzłá zá nim wielka rzeſzá.

Zacz.82.

30. A oto dwá ślepi ſiedzący przy drodze, vsłyſzawſzy iż Jezus przechodźi, záwołáli, mowiąc: Zmiłuy ſie nád námi Pánie Synu Dawidow.

31. A rzeſzá oná fukáłá ie, áby milczeli, A oni tym wiecey wołáli mowiąc: Zmiłuy ſie nád námi Pánie Synu Dawidow.

32. A ſtánąwſzy Iezus, záwołał ich y rzekł: Co chcećie ábym wam vczynił?

33. Mowią mu; Aby otworzone były oczy náſze.

34. A Iezus vlitowawſzy ſie, dotknął ſie oczu ich; y nátych miaſt przeyźrzáły oczy ich, y ſzli zá nim.

Rozdział XXI.

1. VViazd Pański ná oślicy do Ieruzalem. 12. Kupce z domu modlitvvy vvyrzuceni. 19. Figovve drzevvo vsuszone. 25. Krzest Janovv. 28. VVola Boża czyniący. 30. Celnicy y nierządnice. 33. V Vinnicą Páńską Zydovvie. 38. Syn gospodárski zabit. 42. Kámien vvęgielny.

☞1. *A gdy sie przybliżáli do Ieruzalimey, y przyszli do Bethphage do gory Oliwney: Tedy Iezus posłał dwu vczniow.*

zacz. 83. Mar. 19. 1. Luk: 19. 9. Evvánielia ná Niedźielę. 1. vv Advvent.

2. *Mowiącim: Idźćie do miásteczká, ktore iest przećiwko wą, á nátych miast naydźiećie oślicę vwiązáną y ośle z nią, odwiązawszy przywiedźćie mi /ie/.*

3. *A iesliby wam co kto rzekł; powiedźćie, iż Pan ich potrzebuie, á záráżem pośle ie.*

4. *A to sie wszytko stáło, áby sie wypełniło co /iest/ powiedźiano przez Proroká mowiącego.*

5. *Powiedźćie corce Syonskiej: Oto Krol twoy idźie / ku / tobie ćichy, siedzący ná oślicy, y ná oślećiu Synie, pod iárzmem bedącey.*

Isa. 62. 11. Zach. 9. 9. Ian. 12. 15.

6. *Szedszy tedy vczniowie, y vczyniwszy jáko im był roskazał Iezus.*

7. *Przywiedli oślicę y ośle, y włożywszy ná nie száty swoie, wsádźili go ná nie.*

8. *A wielkie rzeſze słáły ſzáty ſwoie ná drodze, á drudzy obćináli gáłązki z drzew, y ná drodze słáli:*

9. *A rzeſze w przod y pozad idące wołáły, mowiąc: Oſánná Synowi Dawidowemu; błogosłáwiony ktory idzie w jmie Páńskie, Oſánná ná wysokośći.¶*

10. *A gdy wiáchał do Jerozolimy, wzruſzyło ſie wſzytko miáſto, mowiąc: Ktoż ten ieſt?*

11. *A rzeſze mowiły: Tenći ieſt Jezus on prorok z Názárethu Gálileyskiego.*

Mar. 11. 18.
Luk. 19. 45
Jan. 2. 13.

12. *Y wſzedł Iezus do Kośćiołá Bożego, y wyrzućił wſzytkie przedawáiące, y kupuiące w Kośćiele, á ſtoły mincarzow y ſtolice przedawáiácych gołebie, poprzewracáł.*

Iſa. 56. 7.
Ier. 7. 11.
Mar. 12. 17.
Luk. 19. 46

13. *Y mowi im: Nápiſſano ieſt: Dom moy, dom modlitwy náżwan bedźie, á wyśćie gi vczynili iáskinią zboycow.*

14. *Y przyſtąpili k niemu ślepi, y chromi w Koſćiele, y vzdrowił ie.*

15. *A obaczywſzy Kſiążetá Kápłáńskie, y náuczeni w piśmie, dźiwy ktore czynił, y dźieći wołáiące w Kośćiele, y mowiące: Oſánná Synowi Dawidowemu, rozgniewáli ſie.*

16. Y rzekli mu: Słyszyszże coći mowią? A IEzus im rzekł: Y owszem: Nie czytáliśćie nigdy, iż z vst niemowiątek, y z ssących wykonałeś chwałę? — Psal. 8. 3.

17. A opuśćiwszy ie, wyszedł precz z miástá do Bethániey, támże nocował.

18. A ráno wracáiąc sie do miástá łáknął. — ZACZ 84

19. Y vyźrzawszy iedno figowe drzewo przy drodze, przystąpił kniemu, y nie nálazł nic ná nim, iedno liśćie sámo, y rzekł iemu: Niechay sie więcy z ćiebie owoc nie rodźi ná wieki, y vschło záráżem ono figowe drzewo. — Mar. 11. 13.

20. A weyrzawszy vczniowie dźiwowáli sie mowiąc: Iákoć ná tych miast vschło to figowe drzewo?

21. A odpowiádáiąc JEzus rzekł im: Záprawdę powiádam wam, ieslibyśćie mieli wiárę, á nie wątpilibyśćie, nie tylko to (co sie ostáło) z figowym drzewém vczynićie, ále też gdybyśćie tey gorze rzekli: Podnieś sie á rzuć sie w morze, sstánie sie.

22. Y wszytko o cobyśćie prośili w modlitwie wierząc, weźmiećie. — Mar. 11. 27. Luk. 20. 1

23. A gdy

23. A gdy on przyszedł do Kościołá, Książętá Kápłáńskie, y stárszy zludu przystąpili kniemu, gdy vczył, mowiąc: Ktorą mocą to czynisz, á ktoć dał tę władzą?

24. A Jezus odpowiádáiąc rzekł im: Spytam ja też was o jedne rzecz, ktorą jesli mi powiecie, ja też wam powiem, ktorą mocą to czynię.

25. Krzest Ianow zkąd był? z niebá czy zludźi? A oni myślili sámi w sobie mowiąc: Iesli powiemy z niebá, rzecze nam: Czemuż żeście tedy nie vwierzyli iemu?

Vvyz.14. 5. Mar. 6.20.

26. Iesli zás powiemy z ludźi, boiemy sie rzesze, bo wszyscy máią Janá jáko Prorokă.

27. Y odpowiádáiąc Jezusowi, rzekli: Nie wiemy. Rzekł im też y on: Ani ia też wam powiem ktorą mocą to czynię.

Zach. 86.

28. A co sie wam zda. Niektory człowiek miał dwu Synow, y przyszedszy do pierwszego, rzekł: Synu, idź, rob dźiś ná winnicy moiej.

29. A on odpowiádáiąc rzekł: Nie chcę, á potym obaczywszy sie poszedł.

30. A przyszedszy do drugiego, rzekł

/mu/ tákież. A on odpowiádáiąc rzekł: /Idę/ ia Pánie, á nie szedł.

31. Ktoryż z tych dwu vczynił wolą Oycowską? Rzekli mu: Pierwszy; Powiedźiał im Jezus: Záprawdę powiádám wam, iż Celnicy y wszetecznice vprzedzą was do Krolestwá Bożego.

32. Abowiem przyszedł do was Jan drogą spráwiedliwośći, á nie vwierzyliśćie mu, á celnicy y wszetecznice vwierzyli mu; á wy widząc nie vpámiętáliśćie sie, ábyśćie mu vwierzyli.

Luk,7.29.

33. Drugiey przypowieśći słuchayćie: Człowiek niektory był gospodarz, ktory násádźił winnicę, y płotem ią ogrodźił, y wkopał wniey práse, y zbudował wieżę, y náiął ią oraczom, y odiáchał precz.

Zacz.87. Isa.5.1. Ier.2.21. Mar.12.1. Luk.20.9.

34. A gdy sie przybliżył czás owocow, posłał sługi swoie do onych oraczow, áby odebráli owoce iego.

35. A oracze poimawszy sługi iego, iednego vbili, drugiego zámordowáli, drugiego zás vkámionowáli.

36. Powtore posłał insze sługi, ktorych więcey było niż pierwszych, á oni tákże im vczynili.

37. Ná ostátek posłał do nich Syná swego, mowiąc: Bedą sie wstydáć Syná mego.

Niz.26. 3.5 27.1. Ian.11. 53.

38. Ale oracze vyżrzawszy Syná mowili miedzy sobą: Tenći iest dżiedżic, podźcie, zabiymy go, á osiądziemy dżiedżictwo iego.

39. Y wziąwszy go wyrzućili precz z winnice, y zámordowáli.

40. Gdy tedy przyidżie Pan winnice, co uczyni oraczom onym?

41. Rzekli mu: Ony złe, źle potráći, á winnice poda inszym oraczom, ktorzy oddádzą mu owoce czássow swych.

Zacz .88. Psal 118.22 Dzie.4. 11. Rzym.9.31 1.Piotr.2.7

42. Mowi im Jezus: Nie czytáliście nigdy w pismiech, kámień ktory odrzućili buduiący, ten sie stał głową węgelną: od Páná sie to sstáło, y dziwno iest w oczách naszych.

Isa.8.14.

43. [A] przetoż powiádam wam, iż bedżie odiete od was Krolestwo Boże, y bedżie dáne narodowi czyniącemu owoce iego.

44. A kto pádnie ná ten kámień, bedżie skruszon, á ná kogoby vpadł zetrze go.

45. Y vsłyszawszy księżetá Kápłań-

skie, y Pháryzeuszowie przypowieśći iego, poználi, iż o nich mowił.

46. A szukáiąc, jákoby go poimáć, bali się rzesze; ábowiem go jáko proroká mieli.

Rozdział. XXII.

1 Przypowieść o weselu 9. Powołánie pogan. 11. Szátá weselna. 16. Czynsz Cesárski. 22. Pytánie o zmartwych wstániu. 36. Nawiętsze przykazánie. 42. Messiasz czyi Syn.

1. Y odpowiádáiąc Jezus zásię rzekł im w przypowieśćiách, mowiąc.

Zacz. 89. Luk. 14. 16. Ziaw. 19. 9. Ewangelia ná Niedźiele 20. po S. Troycy.

2. Podobne iest Krolestwo niebieskie człowiekowi Krolowi, ktory spráwił wesele Synowi swemu.

3. Y posłał służebniki swoie, wzywáć wezwánych ná wesele, á niechćieli przyść.

4. Zásię posłał insze sługi, mowiąc: Powiedzćie wezwánym; otom nágotował obiad moy, woły moie, y kármne /rzeczy/ są pobite, y wszytko gotowo; podźćie ná wesele.

5. A oni zániedbawszy odeszli, ieden do roli swoiej, á drugi do kupiectwá swego.

6. A drudzy poimawszy służebniki iego, zelżyli, y pobili.

7. A vsłyszawszy Krol rozgniewał ſie, y posławszy woyská ſwe, wytráćił one morderze, y miáſto ich ſpalił.

8. Tedy mowi służebnikom ſwym: Weſele ieſtći gotowe, lecz wezwáni nie byli godnemi.

9. A przetoż idźćie ná roſtánia drog, á ilebyśćie náleźli wzowćie ná weſele.

10. Y wyſzedszy służebnicy oni ná drogi, zgromádźieli wſzytkie, ile ich náleźli, złe y dobre, y nápełnione było weſele śiedzącymi.

11. A wſzedszy Krol áby oglądał śiedzące, obaczył tám człowieká nieodźiánego odźieniem weſela.

12. Y rzekł mu: Przyiaćielu, jákoś tu wſzedł, nie máiąc odźienia weſela? A on zámilknął.

31. Tedy rzekł Krol sługom: Związawszy nogi, y rece iego, weźmićie go, y wrzuććie w ćiemność zewnetrzną, tám bedźie płácz y zgrzytánie zebow.

14. Abowiem wiele ich ieſt wezwánych, ále máło wybránych.

☞ 15. Tedy odſzedszy Pháryzeuszowie,

rádźili ſie, áby go vśidlili w mowie.

16. A przeto posłáli mu vczniе ſwe z Herodiany, mowiąc: Náuczyćielu, wiemy iż ieś ieſt prawdźiwy, y drogiey Bożey w prawdźie vczyſz, á niedbaſz ni ná kogo, ábowiem nie patrzaſz ná oſſobę ludzką.

17. Powiedz nam tedy, coć ſie zda, godźili ſie dáć czynſz Ceſárzowi, czyli nie?

18. A Iezus poznawſzy złość ich, rzekł: Czemu mie kuśićie obłudnicy?

19. Pokażćie mi monetę czynſzową. á oni mu przynieśli groſz.

20. Y mowi im: Czyi ieſt ten obras y napis?

21. Rzekli mu; Ceſárski. Tedy powiedźiał im: Oddawayćież tedy co ieſt Ceſárskiego Ceſárzowi, á Bogu co ieſt Bożego.

22. A vsłyſzawſzy dźiwowáli ſie, y opuśćiwſzy go odeſzli ¶.

23. Dniá onego przyſzli k niemu Sádduceuſzowie, ktorzy powiádáią iż niemáſz zmartwych wſtánia, y ſpytáli go.

24. Mowiąc: Náuczyćielu, Moiżeſz rzekł: Jesliby kto vmárł nie máiąc dźiatek, niech Brát iego prawem

Zacz. 90.
Mar. 12. 20.
Luk. 20. 20.
Evvángelia ná Niedźielę 23. po S. Troycy.

Rzym. 13. 7

Zacz. 91.
Mar. 12. 18
Luk. 20. 27.
Dźie. 23. 8.

5. Moi. 25. 5

powinowáctwá / poimie żonę iego, y wzbudźi potomstwo brátu swemu.

25. Byli tedy śiedm bráći v nas, á pierwszy ożeniwszy sie vmárł, á nie máiąc potomstwá, zostáwił żonę swoię brátu swemu.

26. Tákże też wtory y trzeći, áż do śiodmego.

27. A po wszytkich vmárłá też y żoná.

28. W zmartwychwstániu tedy, ktoregoż z onych śiedmi będźie żoná, gdyż ią wszyscy mieli?

29. A odpowiádáiąc Iezus, rzekł im: Błądźićie nie vmieiąc pism, áni mocy Bożey.

30. Abowiem w zmartwychwstániu áni sie ożeniáią, áni zá mąż dawáią, ále są iáko Aniołowie Boży w niebie.

31. A o powstániu vmárłych, nie czytáliśćie, co wam powiedźiano iest od Bogá mowiącego?

32. Jam iest Bog Abráámow, Bog Isáákow, y Bog Jákobow, nie iest Bog Bogiem vmárłych, ále żywych.

2. Moi. 3. 6.
Mar. 12. 26.
Luk. 20. 38

33. A vsłyszawszy rzesze, zdumiały sie nád náuką iego.

Mar. 12. 28.
ZACZ 92.

☞ 34. A gdy vsłyszeli Phárizeuszowie, iż záwárł /vstá/ Sádduceuszom, zeszli sie społ.

Evvánielia ná Niedźielę 18. po s. Troycy.

35. Tedy go spytał ieden znich Doktor zakonny, kusząc go, y mowiąc.

36. Náuczyćielu ktore iest wielkie przykazánie w zakonie.

37. A Jezus rzekł mu: Będźiesz miłował Páná Bogá twego, ze wszytkiego sercá twego, y ze wszytkiej duszę twoiej, y ze wszytkiej myśli twoiej.

5. Moi. 6. 5. Luk. 10. 27

38. To iest pierwsze y wielkie przykazánie.

39. A wtore podobne iest temu: Będźiesz miłowáł bliźnicgo twego, iáko sam siebie.

3. moi. 19. 18 Mar. 12. 27.

40. Ná tym dwojgu przykazániu wszytek zakon y Prorocy záwisneli.

41. A gdy sie Pháryzeuszowie zebráli, spytał ich Iezus.

42. Mowiąc: Co sie wam zda o Chrystusie, Czyi iest Syn? Rzekli mu: Dawidow.

Mar. 12. 35. Luk. 20. 41

43 Y rzekł im: Iákoż tedy Dawid w Duchu zowie go Pánem, mowiąc:

44. Rzekł Pan Pánu memu, śiedź po práwicy moiej, áż położę nieprzyiaćioły twoie podnożkiem nog twoich.

Psal. 110. 1.

45. Jesli tedy Dawid, zowie go Pánem, á jákoż iest Synem iego?

46. A żaden nie mogł mu ni słowá odpowiedźieć, ániśmiał żaden od onego dniá / ni ocz / go więcy pytáć.

Rozdział XXIII.

1. Iácy są náuczeni w piśmie vczący lud. 5. Podołki szat Pháryzeyskich. 7. Pozdrawiánia 8. Bráciá, 9. Oćiec. 10. Doktor. 11. Sługá. 13. Zámykáć Krolestwo niebieskie. 14. Pożyráć domy wdow. 15. Nowo náwrocony do Zydostwá. 16. Przyśięgáć przes Kośćioł. 23. Dźieśiećinę dawáć z miętkwie. 24. Omywáć kubek y misę. 27. Groby pobieláne 33. Węzowie, iászczorki. 37. Kokosz.

1 ☞ Tedy Iezus mowił rzeszom y vczniom swoim.

ZACZ. 93. 2. Ezdr. 8. 4

2. Rzekąc: Ná stolicy Moyżeszowey vśiedli náuczeni w piśmie, y Pháryzeuszowie.

3. Wszytko tedy co wam roskażą záchowywáć, záchowywaycie y czyńcie, ále według vczynkow ich nie czyńcie, ábowiem mowią á nie czynią.

Luk. 11. 46. Dźie. 15. 10.

4. Bo wiążą brzemioná ćieszkie, y trudne ku znoszeniu, y kłádą ná rámioná ludzkie, á palcẽ swym niechcą / sie / ich ruszyć.

4 Moi, 15. 38 5 Moi. 6. 8, y 22. 12.

5. A wszytkie spráwy swe czynią, áby byli widźiáni od ludźi, y roszyrzáią bráy swe,

y przedłużáią padolki płaszczow swoich.

6. Ktemu miłuią pierwsze śiedzenia ná wieczerzách, y pierwsze stolice w bożnicách.

Mar. 12. 38. Luk. 11. 43. y 20. 46

7. A w rynkách pozdrawiánia, á iżby ie ludźie zwáli: Rábbi, Rábbi /to iest /mistrzu/.

8. Ale wy nie náżywayćie śie Rábbi, ábowiem ieden iest náuczyćiel wász Chrystus, á wy wszyscy bráćia iesteśćie.

9. Y nikogo nie zowćie Oycem wászym ná źiemi, ábowiem ieden iest Oćiec wász, ktory iest w niebieśiech.

Mal. 1. 6.

10. Ani śie daway ćie zwáć náuczyćielmi, gdyż ieden iest náuczyćiel wász Chrystus.

11. A ktory iest wietszy z was, bedźie sługą wászym.

12. Abowiem ktoby śie wywyższał, bedźie vniżon, á ktoby śie vniżał, bedźie wywyższon.

Luk. 14. 11 Luk. 11. 52

13. A biádá wam náuczeni w piśmie y Phárizeuszowie pokryći, iż zámykaćie Krolestwo niebieskie przed ludźmi, ábowiem wy nie wchodźićie, áni wchodzącym dopuszczaćie wniść.

ZACZ. 94.

14. Biádá wam náuczeni w piśmie y Phárizeuszowie pokryći, iż pożyraćie do-

Mar. 12. 40 Luk. 20. 47

my wdow, á to pod pokrywką długich modlitw, dla tego weźmiećie obfitszy sąd.

15. Biádá wam náuczeni w piśmie y Pháryzeuszowie pokryći, iż obchodźićie morze y źiemie, ábyśćie vczynili iednego nowowierniká, á gdy sie sstánie, czynićie go Synem potepienia dwákroć wiecey, niż wy sámi /iesteśćie/.

16. Biádá wam wodzowie ślepi, ktorzy powiádaćie, ktoby przyśiągł ná Kośćioł nic nie iest, á ktoby przyśiągł ná złoto Kośćielne, iest winien.

17. Głupi á ślepi: Abowiem coż więtszego iest, złoto czy Kośćioł ktory poświąca złoto?

18. A ktoby przyśiągł ná ołtarz, nic nie iest: lecż ktoby przyśiągł ná dar, ktory iest ná nim, winien iest.

19. Głupi, á ślepi, ábowiem coż więtszego /iest/, dar czyli ołtarz, ktory poświąca dar.

20. Kto tedy przyśiega na ołtarz, przyśiegać nań, y ná wszytko co ná nim /iest/.

21. A kto przyśiega ná Kośćioł, przyśiega nań y ná tego, ktory wnim mieszka.

22. Y kto przyśiega ná niebo, przyśiega

1. Krol. 8. 13.
2. Kron. 6. 2.

na

ná ſtolice Bożą y ná tego ktory ná niej śiedźi.

23. Biadá wam náuczeni w piśmie y Pháryzeuſzowie pokryći, iż dawaćie dźieśiećinę zmietki, y z hányżu, y z kminu, á opuſzczaćie poważnieyſze /rzeczy/ zakonne, ſądy miłośierdźie, y wiárę, teć /rzeczy/ potrzebá było czynić, á onych nie opuſzczáć.

Luk. 12, 42
ZACZ. 95.

24. Wodzowie ślepi, ktorzy przecadzaćie Komorá, á wielbłądá pożyraćie.

25. Biádá wam náuczeni w piśmie y Pháryzeuſzowie pokryći, iż oczyśćiaćie kubek y miſſę zwierzchu, á we wnątrz pełne ſą drapieſtwá y zbytku.

Luk. 11, 39

26. Pháryzeuſzu ślepy, oczyść pierwey co ieſt we wnątrz kubká y miſy, áby to, co zewnątrz ieſt, czyſtym ſie ſtáło.

27. Biádá wam náuczeni w piśmie, y Pháryzeuſzowie pokryći, iż ieſteśćie podobni grobom pobielánym, ktore zwierzchu zdádzą ſie być cudne, á we wnątrz pełne ſą kośći vmárłych, y wſzelákiej nieczyſtośći.

28. Tákże y wy zwierzchu zdaćie ſie być ludźiom ſpráwiedliwi, á we wnątrz pełni ieſteśćie obłudnośći y niepráwośći.

29. Biádá wam náuczeni w piśmie y Pháryzeuszowie pokryći, iż buduiećie groby prorokow, y przyozdabiaćie pámiątki spráwiedliwych.

zacz. 96.

30. Y mowićie: Byśmy my byli zá dni Oycow nászych, nie bylibyśmy towárzyszmi ich we krwi prorokow.

31. A ták świadczyćie sámi sobie, iż iesteśćie Synowie tych ktorzy proroki pomordowáli.

32. Wy też wypełnićie miarkę Oycow wászych.

33. Wężowie, rodzáiu iászczorczy, iákoż możećie vyść przed sądem potępienia.

VVyj:3.7.

34. Przeto, oto ia do was posszlę proroki, y mędrce, y náuczone w piśmie, á z nich niektore zábijećie, y vkrzyżuiećie, y z nich niektore vbiczuiećie w bożnicách wászych; y będźiećie prześládowáć od miástá do miástá.

Luk. 11. 49
Evvánielia ná dźień S: Sczepaná.

35. Aby przyszłá ná was wszytká krew spráwiedliwa, rozlána ná źiemi, ode krwie Ablá spráwiedliwego, áż do krwie Zácháriaszá Syná Báráchiaszowego, ktoregośćie zábili miedzy Kośćiołem y Ołtarzem.

1 Moi: 4, 8.
2. kron: 24. 22.

36. Záprawdę powiádam wam, przyidą te wszytkie rzeczy ná narod ten.

37. Jeruzalē, Jeruzalem, ktore zábijasz proroki, y kámionujesz te ktorzy do ciebie sa posłáni: jlekroć chćiałē zgromádźić dźieći twe, jáko kokosz kurczetá swoie, pod skrzydłá zgromadza, á niechćieliśćie.

38. Oto wam zostáie dom wász pusty.

39. Abowiē powiádam wam (Nie vyźrzyćie mie od tego czásu, áż rzeczećie: Błogosłáwiony ktory idźie w imie Páńskie. ¶

ROZDZIAL. XXIV.

1. Zburzenie Kośćiołá. 2: Znáki przyśćia Pánskiego. 13. Niepráwość. 23. Fálszywi Chrystusowie. 29. Znáki dokonczenia Swiátá. 31. Aniołowie. 32. Figowe drzewo. 37. Dni Noego. 42. Czuć. 45. Sługá.

☞ 1. A Wyszedszy Iezus z Kośćiołá, szedł, y przystapili vczniowie iego, áby mu vkazáli budowánie Kośćielne.

2. Y rzekł im Iezus: Azaż nie widźićie tego wszytkiego? Záprawde powiádam wam, że tu nie będźie zostáwion kámień ná kámieniu, ktoryby nie był rozwálon.

3. A gdy on śiedźiał ná gorze oliwney, przystapili k niemu osobno vczniowie, mowiąc: Powiedz nam, kiedy sie to sstánie? y coż á znák przyśćia twego, y dokonánia wieku.

Luk. 13, 34
4. Esdr. 1. 30

Zacz: 97.
Mar. 13. 1.
Luk. 21, 5.

Luk. 19, 44
Zacz: 98.

Efes. 5. 6.
Mar. 13. 5.

4. Y odpowiádáiąc Iezus rzekł im: Pátrz-ćie, áby was kto nie zwiodł.

5. Abowiem wiele ich przyidźie w imię moie. mowiąc: Iam iest Chrystus, y wiele ich zwiodą.

6. Y vsłyszyćie walki, y wieśći o walkách, pátrzćież, ábyśćie sie nie trwożyli, ábowiem muśi sie stáć /to/ wszytko, ále iesz-cze nie iest koniec.

7. Abowiem powstánie narod przećiwko narodowi y Krolestwo przećiwko Krolestwu, y bedą moryy głody, y drzenia źiemie mieyscámi.

Luk. 1120.
Ian. 15. 20.

8. A to wszytko początkiem /iest/ boleśći.

9. Tedy podádzą was w vdręczenie, y zábiją was, y bedźiećie nienawidzeni od wszech narodow dla imienia mego.

10. A tedy wiele sie ich zgorszy, á iedni drugie wydádzą, y bedą mieć w nienawiśći iedni drugich.

11. Y wiele fálszywych prorokow powstánie, y wiele ich zwiodą.

12. A dla tego, iż sie rozmnoży niepráwość, oźiebnie miłość wielu.

13. A kto wytrwa do końcá, ten bedźie zbáwion.

Zacz. 99.

14. Y

14. Y bedźie przepowiádána tá Ewángelia Krolestwá po wszytkiey źiemi ná świádectwo wszytkim narodom, á tedy przyidźie koniec.

Dan. 9, 27 y 12. 11.
Luc. 21. 20
Mar. 13. 14
Ewángelia ná Niedźielę 25. po S. Troycy.

☞ 15. Gdy tedy vyźrzyćie obrzydliwość one spustoszenia, ktora iest przepowiedźiána przez Dánielá Proroká, stoiącą ná mieyscu Swietym (kto czyta, niechay rozumie).

16. Tedy ći co /są/ w źiemi Judskiey, niech vćiekaią ná gory,

17. A kto by był ná domie, niechay nie zstepuie, áby co wźiął z domu swego.

18. A kto ná roli, niech sie ná zad nie wraca, bráć szat swoich,

19. A biádá brzemiennym, y pierśiámi karmiącym w one dni.

Dzie. 1, 12.

20. A prośćie, áby vćiekánie wásze nie było źimie, áni w Sábbáth.

21. Abowiem ná on czás bedźie wielki vćisk, jáki nie był od początku Swiátá, áż do tego czásu, áni bedźie.

22. A gdyby nie były skrocone one dni, nie byłoby záchowáne żadne ćiáło, ále dla wybránych bedą skrocone dni one.

Luk. 17, 23
Mar. 13. 21.

25. Tedy iesliby wam kto rzekł: Oto tu

Chrystus, ábo indźie, nie wierzćie.

24. Abowiem powstáną fałszywi Chrystusowie, y fałszywi prorocy, y czynić będą známioná wielkie, y cudá, ták iżby zwiedli, by mogło być, y wybráne.

25. Oto przepowiedźiałem wam.

26. Iesliby tedy wam rzekli: Oto ná pusczi iest, niewychodźćie: Oto w zámkniǽch, nie wierzćie.

ZACZ: 100.

Luk. 17, 37

27. Abowiem jáko błyskáwicá wychodźi od wschodu słońcá, y okázuie śie áż ná záchodźie: ták będźie y przyśćie Syná człowieczego.

28. Bo gdźiebykolwiek był ścierw, tám śie orłowie zgromádzą. ¶

Mar: 13, 24
Luk: 21, 15
Isai: 13, 10.
Ezech: 32, 7
Ioël. 2, 31 y, 3, 15.

29. A nátychmiast po vtrapieniu onych dni słońce śie záćmi, Kśiężyc nie da świátłośći swoiej, á gwiazdy vpádną z niebá, y mocy niebieskie poruszone będą.

30. A tedy śie vkaże znák Syná człowieczego ná niebie, y tedy też będą nárzekáć wszytkie pokolenia źiemie, y vyźrzą Syná człowieczego przychodzącego w obłokách niebieskich, z mocą y z chwałą wielką.

Ziavv: 1, 7.
Dan: 7, 13.
zach: 12, 11.

31. Y pośle Anioły swoie z trąbą gło-

ſu wielkiego, y zgromádzą wybráne iego, ze czterzech wiátrow, od kráiow niebios, áż do kráiow ich.

1.Kor. 15. 51.
1. Theſs. 4. 16.

32. A od figowego drzewá, vczćie ſie podobieńſtwá, gdy iuż gáłąź iego odmładza ſie, y liśćie wypuſzcza, znaćie iż bliſko ieſt láto.

33. Tákże y wy gdy vyźrzyćie to wſzytko, poznaićie iż blisko ieſt we drzwiách.

ZACZ. 101

34. Záprawde powiádam wam, nie przeminie ten rodzay, áżby ſie to wſzytko ſtáło.

Mar 13. 32.

35. Niebo y źiemiá przeminą, ále słowá moie nie przeminą.

ZACZ. 102

36. A o onym dniu y godźinie nikt nie wie, áni Aniołowie niebieſcy, iedno ſam Oćiec moy.

37. A jáko /były/ dni Noego, ták będźie y przyśćie Syná człowieczego.

Luk. 17. 26.
1. Moi. 7. 5.
1. Piotr. 3. 20.

38. Abowiem jáko w edni one przed potopem, iedli y pili, y ożeniáli ſie, y zá mąż dawáli, áż do dniá, ktorego wſzedł Noë do Archy.

Luk. 17. 36.

39. Y nie poznali áż przyſzedł potop, y zábrał wſzytkie, ták też będźie przyśćie Syná człowieczego.

40 Tedy będą dwá ná roli; ieden będźie wźięt, á drugi zoſtáwion.

	41. Dwie będą mleć we młynie, iedná będźie wźięta, á druga zostáwiona.
Zacz. 103. Mar. 13. 35. Luk 12. 39 1. Thes. 5. 2	42. Czuyćież tedy, ábowiem niewiećie, ktorey godźiny Pan wász przyidźie.
	43. A wiedzćie to, że gospodarz, gdyby wiedźiał, ktorey stráżey złodźiey przychodźi, czułby wżdy, ániby domu swego podkopáć dopuśćił.
	44. Przetoż y wy bądźćie gotowi, bo ktorey godźiny ńie mniemaćie Syn człowieczy przyidźie.
Luk. 12. 42	45. Y ktoryż iest sługá wierny y rostropny, ktorego postánowił Pan iego nád czeládźią swoią, áby im dał pokarm wczás.
	46. Szczęśliwy sługá on, ktorego przyszedszy Pan iego, naidźie ták czyniącego.
	47. Záprawdę powiádam wam, że go postánowi nád wszytkiemi máietnośćiámi swemi.
	48. A iesliby rzekł on zły sługá w sercu swoim: Zwłacza Pan moy przyśćie /swoie/.
	49. Y począłby bić towárzysze swoie, ktemu ieść, y pić z pijánicámi.
	50. Przyidźie Pan sługi onego dnia, ktorego on nie oczekawa, y w godźinę, ktorey nie wie.

51. Y rozetnie go ná dwoie, część iego położy z obłudnymi, tam będźie płácz y zgrzytánie zebow.

ROZDZIAŁ. XXV.

1. Podobienstwo dźieśiąći pánien. 13. Czuć potrzebá 14. Dźieśięć Tálentow. 24. Zły sługá. 30. Sąd ostátni 40. Błogosłáwieni. 41. Przeklęći.

1. TEdy podobne będźie Krolestwo niebieskie, dźieśiąćiom pánnom, ktore wźiąwszy lámpy swoie, wyszły przećiw oblubieńcowi. ZACZ. 104.

2. A pięć z nich było mądrych, á pięć głupich.

3. Ktore to głupie wźiąwszy lámpy swe nie wźięły oleiu z sobą.

4. Ale mądre wźięły były oleiu w naczynia swoie z lámpámi swemi.

5. A gdy oblubieniec zwłaczał czásu, zdrzymáły się wszytkie y posnęły.

6. Y ztał się o pułnocy krzyk: Oto oblubieniec idźie, wynidźćie przećiw iemu.

7. Tedy wstáły one wszytkie pánny, y ochędożyły lámpy swoie.

8. A głupie rzekły mądrym: Dayćie

nam z oleiu wáßzego, boć lámpy náßze gá-
sną.

9. Y odpowiedźiáły one mądre mowiąc: Obawiamy śie, by nam y wam nie dostáło; ále idźcie raczey do tych co przedawáią, y kupćie sobie.

10. A gdy ony ßły kupowáć, przyßzedł oblubieniec, á one /ktore były/ gotowe, weßły z nim ná wesele, y zámknione były drzwi.

11. Ná ostátek przyßły y drugie pánny, mowiąc: Pánie, Pánie, otworz nam.

12. A on odpowiádáiąc, rzekł: Záprawdę powiádam wam; Nie znam was.

Mar. 13. 33
13. Czuyćie tedy, bo nie wiećie dniá áni godźiny, ktorey Syn człowieczy przyidźie.

ZACZ. 105.
Luk. 19. 12
14. Abowiem jáko człowiek odieżdżáiący, wezwał własnych sług, y podał im máietnośći swoie.

15. Y dał iednemu pięć tálentow, drugiemu dwá, á drugiemu ieden, káżdemu wedle własney mozności, y wnet odiáchał.

16. A poßedßy on ktory był wźiął pięć tálentow, robił nimi, y pozyskał drugie pięć tálentow.

17. Tákże y ten ktory był /wźiął/ dwá

zzyskał też y on drugie dwá.

18. A ten ktory był wziął ieden szedszy zákopał | gi | wziemie, y skrył śrebro Páná swego.

19. A po niemáłym czáśie przyszedł Pan onych sług, y vczynił liczbe znimi.

20. Tedy przystąpiwszy tē ktory był wziął pięć tálētow przyniosł drugie pięć tálentow, mowiąc: Pánie podałeś mi pięć tálētow, otō drugie pięć tálētow zzyskał iemi.

21. Rzekł mu Pan iego: Dobrzeć sługo dobry y wierny, nád máłym byłeś wiernym, nád wielem ćie postánowię, wnidź do rádośći Páná twego.

22. A przystąpiwszy y on ktory był dwá tálenty wziął, rzekł: Pánie, podałeś mi dwá Talenty, oto drugie dwá tálenty zzyskałem iemi.

23. Rzekł mu Pan iego: Dobrzeć sługo dobry y wierny, gdyżeś był wierny nád máłym, nád wielem ćie postánowię, wnidź do rádośći Páná twego.

24. A przystąpiwszy y ten ktory był ieden tálent wziął, rzekł: Pánie znałem ćie, iż żeś iest człowiek srogi | ktory | żniesz gdźieś nie śiał, y zbierasz | ztąd | gdźieś nie rosprószył.

25. Przeto boiąc śię ſzedłem, y skryłem tálent twoy w źiemię, oto maſz co iest twego.

26. A odpowiádáiąc Pan iego rzekł mu: Sługo zły á niedbáły: Wiedźiałeś, iż żnę gdźiem nie śiał, y ztąd zgromadzam gdźiem nie rozpraſzał.

27. Potrzebá tedy było tobie poruczyć ſrebro moie mincarzom, á ia przyſzedſzy wziąłbym był co moiego ieſt z lichwą.

28. A przeto weźmićie od niego tálent, á dayćie gi temu, ktory ma dźieśięć tálentow.

VVyż.13.12. Mar.4.25. Luk:8.18, y 19.26.

29. Abowiem wſzelkiemu, ktory ma, będźie dano, y okſitowáć będźie, á ktory nie ma, y to co ma będźie wźięto od niego.

30. A nie pożytecznego sługę wrzuććie do ćiemnośći zewnętrzney, tám będźie płácz y zgrzytánie zębow.

zacz. 106. VVyż. 8.12 y 22.13. Ewánielia ná Niedźielę 26. po S. Troycy.

☞ 31. Gdy tedy przyidźie Syn człowieczy w chwale ſwey, y wſzyſcy Swięći Anioło wie z nim, tedy śiedźie ná ſtolicy chwały ſwey.

32. Y będą zgromádzone przedę wſzytkie narody, y odłączy ie, iedny od drugich

ja opásterz odłącza owce od kozłow.
33. A postáwi owce po práwicy swoiej, á kozły po lewicy.
34. Tedy rzecze Krol tym, ktorzy będą po práwicy iego: Podźćie błogosłáwieni Oycá mego, odźiedźiczćie Krolestwo wam zgotowáne od záłożenia Swiatá.
35. Abowiem łáknąłem, á wyśćie mi dáli ieść, prágnąłem, y dáliśćie mi pić, byłem gośćiem, y przyięliśćie mię.

Isa. 58. 7.
Ezech. 18. 7.

36. Byłem nágim, á przyodźialiśćie mię, byłem niemocnym, á náwiedźiliśćie mię, byłem w więźieniu, á przyszliśćie do mnie.
37. Tedy odpowiedzą mu spráwiedliwi, mowiąc: Pánie kiedyśmy ćię widźieli łáknącym, y nákarmiliśmy ćię? ábo prágnącym, á nápoiliśmy ćię?
38. Y kiedyśmy ćię wydźieli gośćię, y przyięliśmy ćię, ábo nágim, y przyodźialiśmy?
39. Abo kiedyśmy ćię widźieli niemocnym, ábo w więźieniu, y przyszliśmy do ćiebie?
40. A odpowiádáiąc Krol, rzecze im: Záprawdę powiádam wam, ileśćie vczynili, iednemu z tych bráći moich namnieyszych, mnieśćie vczynili.

VVyʒ.7.23 Luk.13.27

41. Tedy rʒecʒe y tym, ktorʒy po lewicy /będą/: Idźćie odemnie prʒekléći w ogień wiecʒny, ktory ʒgotowány ieſt Dyabłu y Aniołom iego.

42. Abowiemem łáknął, y niedáliśćie mi ieść, prágnąłem, y nie dáliśćie mi pić.

43. Byłem gośćiem, á nie prʒyieliśćie mie, nágim, á nie prʒyodźialiśćie mie, byłem niemocnym y w wieźieniu, á nie náwiedźieliśćie mie.

44. Tedy mu odpowiedʒą y oni, mowiąc: Pánie kiedyſmy ćie widźieli łáknącym. ábo prágnącym, ábo gośćiē, ábo nágim, ábo niemocnym, ábo w wieźieniu, á nie służyliſmy tobie?

45. Tedy im odpowie, mowiąc: Záprawdę powiádā wā, ileśćie nie cʒynili iednemu ʒ tych nānieyſʒych, ániśćie mnie vcʒynili.

Dan.12.2. Ian.5.29.

46. Y poydą ći ná mękę wiecʒną, á ſpráwiedliwi do żywotá wiecʒnego.

ROZDZIAL XXVI.

1. Pan śmierć ſvvoię prʒepovviáda. 3. Rádá Pháryʒeuſʒovv. 6. Nievviáſtá vvylevváiąca máść ná Páná: 14. Iudaſʒ Páná prʒedal. 26. VVieczerʒa Pánska. 34. y. 69. Piotr ſię Páná prʒy. 38. Smętny Ieʒus vv ogroycu. 47. Pocáłovvánie. 57. Do Káiphaſʒá provvádʒon. 64. VVyʒnavva, że ieſt Chryſtus. 67. oſſadʒony.

1. Y ſtáłoſię, gdy dokończył Jezus tych wſzytkich słow, rzekł vczniom ſwoim.

ZACZ. 107 Mar.14.1. Luk.22.1.

2. Wiećie iż po dwu dniu będźie Páſchá, á Syn człowieczy będźie wydan, áby był vkrzyżowan.

3. Tedy ſię zebráli Kśiążętá Kápłáńskie, y náuczeni w piśmie, y ſtárſzy z ludu do dworu nawyżſzego Kápłaná, ktorego zwano Káiphaſz.

Ian.11.47.

4. Y rádźili ſię ſpołu, áby Jezuſá z zdrádą poimáli y zábili.

5. Lecz mowili; Nie w Swięto, áby nie był rozruch miedzy ludem.

6. A gdy Jezus był w Betániey w domu Symoná trędowátego.

Ian.12.3. y 11.2. Mar.14.3.

7. Przyſtąpiłá do niego niewiáſtá máiąc/Słoiek/álábáſtrowey máśći bárzo koſztowney, y wylałá ná głowę iego gdy śiedźiał.

8. Co widząc vczniowie iego, rozgniewáli ſię mowiąc: Ná coż tá vtrátá?

ZACZ. 108.

9. Abowiem mogłá być tá máść drogo przedána, y dáć/to było/ vbogim.

10. Co gdy poznał JEZus, rzekł im: Przecz ſię przykrzyćie tey niewieśćie,

gdyż dobry vczynek przećiwko mnie vczyniłá.

5. Moi. 15. 11.

11. Abowiem vbogie záwżdy maćie z sobą, ále mnie nie záwsze maćie.

12 Bo iż tá wylałá te máść ná ćiáło moie, vczyniłá /to/ na pogrzeb moy.

13. Záprawdę powiádam wam: Gdźiekolwiek będźie przepowiádána Ewángelia tá powszytkiem Swiećie, y to co oná vczyniłá, będźie powiádano ná pámiątkę iej.

Mar. 14. 10. Luk. 22. 4.

14 Tedy szedszy ieden ze dwunáśći ktorego zwano Judaszem Iszkáryotskim do Kśiążąt Kápłáńskich.

15. Rzekł /im/: Co mi chcećie dáć, á ia go wam wydam. A oni mu postánowili /odważyć/ trzydźieśći śrebrnikow.

16. A od onąd szukał czásu sposobnego, áby go wydał.

Mar. 14. 12. Luk 22, 7.

17. A pierwszego /dniá/ przáśnikow, przyszli vczniowie do IEZVSA mowiąc mu: Gdźie chcesz ábyśmyć zgotowáli Pásche.

18. A on rzekł: Idźćie do miástá, do niektorego /człowieká/ á rzeczćie mu: Náuczyćiel mowi: Czás moy blisko iest, v

ćiebie spráwuie Pásche z vczniámi mei.

19. Y vczynili vczniowie jáko im roskazał Jezus, y zgotowáli Pásche.

20. A gdy był wieczor, siadł v stołu ze dwiemánaśćią.

21. Y gdy oni iedli, rzekł: Záprawdę powiádam wam, iż ieden z was mnie wyda.

22. Y zásmućiwszy się bárzo, poczęli káżdy z nich mowić iemu: Azaż ia iest Pánie?

23. A on odpowiádáiąc rzekł: Ktory omoczył ze mną rękę w misie ten mię wyda.

24. Syn ći człowieczy idźie, jáko napisano o nim, ále biádá człowiekowi onemu, przez ktorego Syn człowieczy bywa wydan: Dobrze mu było áby się był nie národźił człowiek ten.

25. A odpowiedáiąc Iudasz, ktory go wydawał, rzekł: Izalim ia iest Rabbi? Mowi mu: Tyś rzekł.

26. A gdy oni iedli, wźiął Jezus chleb, á błogosławiąc łamał y dawał vczniom, y rzekł: Bierzćie, iedzćie, to iest ćiáło moie.

Mar. 14. 18. Luk. 22. 1. Ian. 13. 21.

Psal. 41, 10. Ian. 13. 26.

1. Kor. 11. 24. Mar, 14. 22. Luk, 22. 19.

27. A wźiąwſzy kielich, y dźięki vczyniwſzy, dał im mowiąc. Piyćie z tego wſzyſcy.

28. Abowiem toć ieſt krew moiá nowego Teſtámentu, ktora ſię zá wielu wylewa ná odpuſzczenie grzechow.

Mar.14.27
Ian.16.32.
Zach.13.7.

29. A powiádam wam, iż nie będę pił od tąd z tego to rodzáju winney máćice, áż do dniá onego, gdy go będę pił z wámi nowy w Krolestwie Oycá mego.

30. Y záśpiewawſzy hymn, wyſzli ná gorę oliwną.

31. Tedy im rzekł Iezus: Wſzyſcy wy zgorſzyćie ſię we mnie tey nocy, ábowiem nápiſano ieſt: Vderzę páſterzá, y będą roſproſzone owce trzody.

Mar.14.28.
y 16.7.

32. Lecz gdy zmartwychwſtánę, vprzedzę was do Gálileiey.

33. A odpowiádáiąc Piotr, rzekł mu: Choćby ſię wſzyſcy zgorſzyli w tobie, iá nigdy ſię nie zgorſzę.

Mar.14.30
Luk.22.34
Ian.13.37.

34. Rzekł mu Iezus: Záprawdę powiádam tobie, iż tey nocy pierwey niż kur zápoie, trzykroć ſię mnie záprzyſz.

35. Rzekł mu Piotr: Choćby mi z tobą przyſzło vmrzeć, nie záprzę ſię ciebie.

Tákże y wszyscy vczniowie mowili.

36. Tedy przyszedł Iezus źnimi ná mieysce ktore zwano Gethsemane, y rzekł vczniom: Siedźćie tu áż /ia/ szedszy bede sie tám modlił.

Mar. 14. 32
Luk. 22. 39
Ian. 18. 1.

37. A wźiąwszy Piotrá, y dwu Synow Zebedeuszowych, począł sie smęćić, y tesknić sobie.

38. Tedy rzekł im /Jezus/: Náder smetna iest duszá moiá áż do śmierći: zostańćie tu á czuyćie zemną.

39. A postąpiwszy troche padł ná oblicze swoie, modląc sie, y mowiąc. Oycze moy, iesli można rzecz, niechay odeydźie odemnie Kubek ten; á wszákże nie jáko ia chce, ále jáko ty.

40. Tedy przyszedł do vczniow, y nálasł ie śpiące, y rzekł Piotrowi: y tákześćie nie mogli iedney godźiny czuć zemną?.

41. Czuyćie y modlćie sie, ábyśćie nie weszli wpokusę: Duch ći iest ochotny, ále ćiáło mdłe.

42. Záśie po wtore odszedszy modlił sie mowiąc: Oycze moy, iesli nie może ten kubek odyść odemnie, iedno ábym go pił? niech sie dźieie wola twoiá.

43. Y przyszedszy nalazl powtore śpiące, ábowiem były oczy ich obćiążone.

44. A opuśćiwszy ie odszedł záś y trzeći raz sie modlił, tyż słowá mowiąc.

45. Tedy przyszedł do vczniow swoich y rzekł im: Juz wiec śpićie, y odpoczywaićie: Oto przybliża sie godźiná, á Syn człowieczy będźie wydan. w rece grzeszników.

Mar.14.43
Luk.22.47
Ian.18.3.

46. Wstańćie, podźmy, oto sie przybliżył, ktory mie wydáie.

47. A gdy iesżcze mowił; Oto Judász ieden ze dwunaśći przyszedł, á znim wielka rzeszá zmiecz mi, y z kiymi, od Kśiążąth Kápłáńskich, y stárszych ludu.

48. A ten ktory go wydawał, dał im był znák, mowiąc: Ktorego kolwiek pocáłuie, ten ći iest, poimayćież go.

49. Y wnet przystąpiwszy ku Jezusowi, rzekł: Bądź pozdrowion Rábbi, y pocáłował go.

50. A Iezus rzekł mu przyiaćielu, ná coś przyszedł. Tedy przystąpiwszy wrzućili rece ná Iezusá, y poimáli go.

51. A oto ieden z tych ktorzy byli z

Iezuſem, wyćiągnąwſzy rękę dobył mie-czá ſwego: á vderzywſzy ſługę Kápłaná náywyżſzego, vćiął mu vcho.

52. Tedy mu rzekł Jezus: obroć miecz ſwoy ná mieyſce iego, ábowiem wſzyſcy ktorzy miecz biorą, od mieczá giną.

53. Czyli mniemaſz, ábym nie mogł teras prośić Oycá mego, á ſtáwiłby mi więcy niż dwá naśćie huffow Aniołow.

54. Iákożſię tedy wypełnią piſmá / ktore opowiedáią / iż ſię ták muśi ſtáć.

55. Oney godźiney mowił IEZus rze-ſzom: Wyśliśćie yáko ná złoczyń-ce z mieczmi y z kiymi poimáć mię. Ná káżdy dźień śiedźiałem v was vcząc w Kośćiele, á nie poimáliśćie mię.

56. A oto ſię wſzytko ſſtáło, áby ſię wypełniły piſmá prorockie. Tedy vcz-niowie / iego / wſzyſcy, opuśćiwſzy go po-vćiekáli.

Zacz. 109 Mar. 14. 53. Luk. 22. 54. Ian. 18, 24.

57. A oni poimawſzy IEZVSá, wie-dli go do Káiphaſzá Kśiążęciá Kápłáń-ſkiego, gdźie ſię byli zebráli náuczeni w piśmie y ſtárſzy.

Mar. 14. 54. Luk. 22. 54.

58. A Piotr ſzedł zá nim zdáleká, áż do domu Kśiążęćiá Kápłáńſkiego, á

wſzed-

wszedszy tám śiedźiał z sługámi, áby widźiał koniec.

59. A Kśiążętá Kápłáńskie, y stárszy y wszytká rádá śiedząca, szukáli fałszywego świádectwá przećiwko Iezusowi, áby go zámordowáli.

60. Y nie náleźli; ácz wiele fałszywych świádkow przychodźiło, nie naydowáli. A ná koniec wystąpiwszy dway fałszywi świádkowie.

61. Rzekli, Ten mowił: Mogę rozwálić Kośćioł Boży, á zá trzy dni zbudowáć gi.

62. A wstáwszy Kśiążę Kápłáńskie, rzekł mu: Nic nie odpowiádasz, coż ći przećiwko tobie świadczą?

63. Lecz Jezus milczáł. A odpowiádáiąc Kśiążę Kápłáńskie, rzekł mu: Poprzyśięgam ćię przez Bogá żywego, ábyś nam powiedźiał, ieśliś ty jest Chrystus on Syn Boży?

64. Rzekł mu Iezus: Tyś powiedźiał, iednák powiádam wam; Od tąd vyźryćie Syná człowieczego śiedzącego ná prawicy mocy Bożey, y przychodzącego w obłokách niebieskich.

65. Tedy Kśiążę Kápłáńskie rozdárł

VVVz. 16, 27
Psal. 110. 1.
Dan: 7. 13.
3. Moi. 21. 10

odzienie swoie mowiąc: Iż bluźnił, cóż ieszcze potrzebuiem świádkow? Oto ście teraz słyszeli bluźnierstwo iego.

66. Y coż sie wam zda? A oni odpowiádáiąc rzekli: Winien iest śmierći.

Dan. 7.13.
3Moi. 21 10

67. Tedy plwáli ná oblicze iego, y policzkowáli go, á drudzy go laskámi bili.

Esa. 50. 6.

68. Mowiąc: Prorokuy nam Chryste kto iest ktory ćie vderzył?

69. A Piotr śiedźiał przed gmáchem we dworze, y przystąpiłá k niemu iedná służebnicá, mowiąc: Y tyś był z Jezusem Gáliley skim.

70. A on záprzał śie przed wszytkiemi, rzekąc: Niewiem co mowisz.

71. A gdy on wychodźił do wrot, vyźrzáłá go druga (służebnicá) y rzekłá tym (ktorzy) tám byli: Y ten był z Iezusem Názáreyskim.

Mar. 14. 66.
Luk. 22. 56
Ian. 18. 17.

72. Tedy po wtore záprzał śie z przysięgą (mowiąc): Iż nie znam człowieká.

73. A przystąpiwszy máło potym, ći ktorzy tám stali, rzekli Piotrowi: Prawdźiwie śi y ty iest z nich, bo y mowá twoiá ćiebie iáwnym czyni.

74. Tedy śie począł przeklináć, y przyśiegáć / mowiąc: Iż nie znam człowieká tego. A nátych miast kur zápiał.

75. Y wspomniał Piotr ná słowo Iezusowe, ktory mu był powiedźiał, iż pierwy niż kur zápiwie, trzykroć śie mnie zápryśz. A wyszedszy precz, gorzko płákał.

Rozdział XXVII.

1. Iezus oddány Piłatowi. 5. Iudasz śię obieśił. 19. Zoná Piłatowá. 20. Bárrábasz. 24 Piłat rę umywa ręce. 29. Koroná ćierniowa. 34. Vkrzyżowánie. 40 vrągánia. 50. Wypuśćił Duchá. 51. Cudá. 57. Pogrzeb Páński. 62. Straż v grobu.

1. A gdy było ráno, weszli w rádę wszytkie Kśiążętá Kápłáńskie, y stárszy ludu, przećiwko Iezusowi, áby go zámordowáli.

ZACZ: 110. Mar: 15, 1. Luk: 22 66 Ian. 18, 28.

2. Y związawszy go odwiedli, y podáli Pontskiemu Piłatowi Stárośćie.

ZACZ. 111.

3. Tedy vyźrzawszy Iudasz, ktory go był wydał, iż był osądzon, żalem ziety, wroćił trzydźieśći śrebrnikow Kśiążętom Kápłáńskim, y stárszym.

4. Mowiąc: Zgrzeszyłem wydawszy krew niewinną. A oni rzekli: Coż nam do tego. Ty vyźrzysz.

5. A porzućiwſzy śrebrniki w Kośćiele, odſzedł, y poſzedſzy zádawił ſie. Dźie.1.18.

6. A Kśiążętá Kápłáńskie wźiąwſzy one śrebrniki, mowili: Nie godźi śię ich kłáść do Korbony, gdyż ieſt zápłátá krwie.

7. A wſzedſzy w rádę, kupili zá nie rolą zduńską ná pogrzeb gośćiom.

8. Dla tego oná rola názwáná ieſt, rolą krwie, áż do / dniá / dźiśieyſzego.

9. Tedy śię wypełniło to co ieſt powiedźiano przez Jeremiaſzá proroká, mowiącego: Y wźieli trzydźieśći śrebrnikow, zápłáte oſzácowánego, ktory był oſzácowány od Synow Izráelskich. Zach.11.13.

10. Y dáli ie ná rolą zdunową, jáko mi poſtánowił Pan.

11. A Jezus ſtał przed Stároſtą, y pytał go Stároſtá mowiąc: Tyżeś ieſt Krol Ludski. A Jezus rzekł iemu: Ty powiádaſz. Mar. 15.4. Luk.24.3. Ian.18.33.

12. Y gdy nań skárżyli Kśiążętá Kápłáńskie, y ſtárſzy, nic nie odpowiedźiał. Mar .15. 3.

13. Tedy mu rzekł Piłat: Nie słyſzyſz, jáko wiele przećiw tobie świadczą.

14. Y nie odpowiedźiał iemu ná żadne słowo, ták iż śie bárzo dźiwował Stároſtá.

15. A ná Swięto zwykł był Stároſtá Mar.15.16. Luk.23.17.

Mar, 15. 6. Luk, 23. 17

wypuszczáć pospolstwu iednego więźniá, ktorego by chcieli.

16. Y mieli náten czás więźniá znácznego, ktorego zwano Bárrábasz.

17. A gdy sie zebráli, rzekł im Piłath: Ktorego chcećie, wypuszczę wam, Bárrhábaszá, czyli Iezusá, ktorego zowią Chrystusem.

18. Bo wiedźiał, iż go prze zazdrość byli wydáli.

19. A gdy on śiedźiał ná stolicy /sądowey/, posłáłá do niego żoná iego, mowiąc: Nie miej ty nic z tym spráwiedliwym, ábowiem wielem ćierpiáłá dźiś we śnie dla niego.

Mar 15, 11.

20. A Kśiążętá Kapłáńskie, y stárszy námowili rzeszę, áby prośili o Bárrábaszá, á Iezusá áby stráćili.

21. Y odpowiádáiąc Stárostá, rzekł im: Ktorego chcećie ábym wam wypuśćił z tych dwu; A oni powiedźieli: Bárrábaszá.

22. Rzekł im Piłat: Coż tedy uczynię Jezusowi, ktorego zowią Chrystusem, mowią mu wszyscy: Niech będźie ukrzyżowan.

23. A Stárostá rzekł: Coż wżdy złego uczynił? A oni tym więcey wołáli, mowiąc: Niech będźie ukrzyżowan.

24. Y widząc Piłat, iż nic nie pomogło, owszem więcey śie rozruch dźiał, wźiąwszy wode, vmył ręce przed rzeszą, mowiąc: Nie iestem ia winien krwie tego spráwiedliwego: wypátrzćie.

25. A odpowiádáiąc wszystek lud, rzekł: Krew iego ná nas, y ná dźiatki násze.

26. Tedy im wypuśćił Bárrábaszá, á vbiczowawszy Jezusá, podał go, áby był vkrzyżowan.

27. Tedy żołnierze Stárośćinj wźiąwszy Jezusá do ratuszá, zebráli do niego wszytkę rotę.

28. A zewlekszy go włożyli náń płászcz szárłatny.

29. Y vpliotszy korone z ćiernia, włożyli ná głowe iego, y trzćinę w práwicę iego, á kłaniáiąc śię przed nim, nágrawáli go mowiąc: Bądź pozdrowion Krolu Iudskj.

30. A plując náń, wźięli trzćinę, y bili go w głowe iego.

31. A gdy go nágráli, zwlekli go z onego płászczá, y oblekli go w odźienie iego, y wiedli go ná vkrzyżowánie.

32. A wychodząc náleźli człowieká Cyreneyczyká, imieniem Symoná, tego gwałtem

Zacz 112.
Mar. 15.16.
Ian. 19.1.

Mar 15.21.
Luk 23.26.

tem przymuśili, áby niosł krzyż iego.

Zacz. 113. Mat. 15. 21. Luk. 23. 33 Ian. 19. 17.

33. Y przyszedszy ná mieysce rzeczone Golgothá, ktore iest názwáne mieyscem trupich głow.

34. Dáli mu pić ocet zmieszány z żołćią, á skosztowawszy niechćiał pić.

Mar. 15. 22.

35. A vkrzyżowawszy go rozdźielili odźienia iego, rzućiwszy los, áby sie wypełniło to co iest rzeczono przez Proroká: Rozdźielili sobie odźienia moie, á o suknią moię los miotáli.

Luk. 23. 34 Ian. 19. 23. Psal. 22. 19

36. A śiedząc strzegli go tám.

37. Y włożyli nád głowe iego winę iego nápisáną: Ten iest Iezus Krol on Iudsky.

38. Tedy byli vkrzyżowáni z nim dwá zboycy, ieden po práwicy á drugi po lewicy.

Esa. 53. 12.

39. A ći ktorzy przechodźili, bluźnili go, kiwáiąc głowámi swemi.

40. Y mowiąc: Ty co rozwalasz Kośćioł, á we trzech dniách buduiesz, záchoway sam śiebie, ieśliś iest Syn Boży zstąp z krzyżá.

41. Tákże Kśiążetá Kápłáńskie, z náuczonemi w pismie y z stárszymi náigrawáiąc, mowili.

42. Iny zachował, á sam siebie záchowáć niemoże, iesli iest Krol Izráelskj, niech teraz zstąpi z krzyżá, á vwierzemy iemu.

43. Dufał w Bogu, niech go teraz wyrwie, iesli sie w nim kocha, boć powiedźiał, iż jestem Synem Bożym.

Psal. 22. 9. Mędrz. 2. 18

44. Toż też y zboyce, ktorzy byli z nim vkrzyżowáni, vrągáli mu.

45. A od szostey godźiny s stáłá sie ćiemność po wszey źiemi, áż do dźiewiątey godźiny.

46. A około dźiewiątey godźiny záwołał Iezus głosem wielkim, rzeknąc: Eli, Eli, lama sabachtani? to iest: Boże moy, Boże moy, czemuś mie opuśćił?

47. Tedy niektorzy z tych co tám stali, vsłyszawszy to, mowili: Iż Eliaszá ten woła.

48. A nátychmiast bieżawszy ieden z nich, y wźiąwszy gębkę nápełnioną octem, y włożywszy ná trzćinę, podał mu, áby pił.

Psal. 69. 22

49. A drudzy mowili: Zániechay pátrzaymy, iesli przyidźie Eliasz, áby go wybáwił.

50. A Jezus záwoławszy powtore głosem wielkim, wypuśćił Duchá.

2.Kron.3. 14.

51. A oto zásłoná Kośćielna przepádłá sie ná dwoie, od wierzchu áż do dołu, y zádrżáłá źiemiá, á skały sie pádáły.

52. Y groby sie otworzyły, y wiele ćiał Swietych, ktorzy byli zásneli, powstáło.

53. A wyszedszy z grobow po zmartwychwstániu iego, weszli do miástá Swietego, y wielom sie ich okazáli.

54. A Setnik, y ći co z nim strzegli Iezusá, vyzrzawszy drżenie źiemie, y to co sie stáło, zlekli sie bárzo mowiąc: Prawdźiwie ten był Synem Bożym.

55. Y było tám wiele niewiast zdáleká pátrzących, ktore były szły zá Iezusem od Gálileiey, posługuiąc mu.

56. Miedzy ktoremi był á Máriá Mágdálená, y Máriá mátká Iákobowá y Iozefá, y mátká Synow Zebedeuszowych.

Mat.15.42 Luk.23.50 Ian. 19.38.

57. A gdy był wieczor, przyszedł bogáty człowiek z Arimátiey, imieniem Iozeph, ktory też był vczniem Iezusowym.

58. Ten szedszy do Pilatá, prosił o ćiáło Iezusowe. Tedy Piłat kazał oddáć ćiáło.

59. A Iozeph wziąwszy ciáło, vwinął ie wczyste prześcierádło.

60. Y położył ie w nowym grobie swoim, ktory był w opoce wykopał, y przywáliwszy do drzwi grobu kámień wielki, odszedł.

61. A byłá tám Mária Mágdáléná, y druga Mária, śiedzące przećiwko grobowi.

62. A náz áiutrz, ktory iest /dźień/ po przygotowániu, zebráli się Kśiążętá Kápłáńskie, y Pháryzeuszowie do Piłatá.

ZACZ. 114.

63 Mowiąc: Pánie wspomnieliśmy, iż on zwodźićiel powiedźiał ieszcze zá żywotá, po trzech dniách wzbudzon będę.

64. Roskaż tedy obwárowáć grob, áż do dniá trzećiego, by snadź przyszedszy vczniowie iego nocą nie vkrádli go, y nie powiedźieli ludowi, iż powstał zmartwych, y będźie ostáteczny błąd gorszy niż pierwszy.

65. Powiedźiał im Piłat: Maćie straż, idźćie obwáruyćie, iáko vmiećie.

66. A oni szedszy obwárowáli grob zápieczętowawszy kámień, y strasz /przystáwiwszy/-

ROZDZIAL XXVIII.

1 Niewiásty idą do grobu. 2. Anioł. 8. Pan pokazał się niewiástom. 18. Rossyła po świećie Apostoły.

ZACH. 115.
Mar. 16. 1.
Luk. 24. 1.
Ian. 20. 1.

1. A w ostátni Sábbáth, gdy świtáło ná pierwszy dźień po Sábbáćie, przyszłá Máriá Mágdálená, y druga Máriá, áby oglądáły grob.

2. A oto sie sstáło wielkie drżenie źiemie: ábowiem Anioł Páński zstąpiwszy z nieba, przystąpił, y odwálił kámień od drzwi, y śiedźiał ná nim.

3. Y było weyźrzenie iego jáko błyskáwicá, á odźienie iego białe, jáko śnieg.

4. A od boiaźni iego stroże przestrászeni są, y sstáli sie jáko vmárli.

5. Y odpowiádáiąc Anioł, rzekł niewiástom: Nie boyćie sie wy, boć wiem, iż Jezusá vkrzyżowánego szukaćie.

6. Nie mászći go tu, ábowiem powstał, jáko powiedźiał, chodźćie oglądayćie miejsce gdźie leżał Pan.

7. A pretko idąc powiedzćie vczniom iego, iż powstał z martwych, á oto vprzedza was do Gálileiej, tám go vyźrzyćie, otomći wam powiedźiał.

8. A wyszedszy pretko od grobu z boiá-

źnią y z rádośćią wielką, bieżáły opowiedźieć vczniom iego.

9. A gdy szły, áby to opowiedźiały vczniom iego, oto Iezus zábieżał im drogę, mowiąc: Bądźćie pozdrowione; A one przystąpiwszy vchwyćiły się nog iego, y pokłoniły mu się.

10. Tedy im rzekł Iezus: Nie boyćie się, idźćie, oznáymićie bráći moiey, áby szli do Gálileiey, á tám mie vyźrzą.

11. A gdy ony szły, oto niektorzy z strożow przyszedszy do miástá, oznáymili Kśiążętom Kápłáńskim wszytko co się stáło.

12. A zebrawszy się z stárszymi, y náradźiwszy się, wiele pieniedzy dáli żołnierzom.

13. Mowiąc: Powiedźćie, iż vczniowie iego nocą przyszedszy, vkrádli go, gdyśmy my spáli.

34. A iesliby to stárosty doszło, my go námowiemy, á was bespiecznymi vczyniemy.

15. A oni wźiąwszy pieniądze, vczynili iáko byli náuczeni, y rozniosłá śie tá powieść miedzy Zydy, áż do dniá tego.

Zacz. 116.

16. Lecz iedenaśćie vczniow szli do Gáliléiej, ná gorę, gdźie im postánowił Iezus.

wwyż. 11. 27

17. Y vyźrzawszy go, pokłonili muśie, á niektorzy wątpili.

Ian. 3. 35. y 17. 2
zydovv. 2. 8

18. A przystąpiwszy Iezus, powiedźiał im mowiąc: Dáná mi iest wszytká władza ná niebie y ná źiemi.

Mar. 16. 15.

19. Idąc tedy náuczayćie wszytkie narody, krzcząc ie, w jmię Oycá, y Syná y Duchá Swiętego.

20. Vcząc ie chowáć wszytkiego com wam przykazał. A oto ia jestem zwámi po wszytkie dni, áż do skończenia wieku.

AMEN.

KONIEC EWANGELIEY WEDLVG MATTHEVSZA.

EWANGELIA WEDLE MARKA Swiętego.

ROZDZIAL I.

1. Ian krzći 6 Száty y żywność iego 9. Iezus okrzczon. 12 Kuszon. 14 Opowiáda Ewángelią. 16. 21. 39. Naucza wv bożnicách. 23. Vzdrawia opętánego. 29. Swiekrę Piotrowę. 32. Wiele niemocnych. 40. Trędowátego.

1. POczątek Ewángeliej JEZusá Chrystusá Syná Bożego. — ZACZ. I.

2. Iáko nápisano iest w prorocech: Oto ia posyłam posłá mego przed obliczem twoim, ktory zgotuie drogę twoię przed tobą. — Mal: 3. I. Esai: 40. 3. Luk: 3, 4. Ian: 1. 23.

3. Głos wołáiącego ná puszczy; Gotuycie drogę Pánu, czyńcie proste ścieszki iego.

4. Y był Ian ná puszczy krzcząc, y przepowiádáiąc krzest vpámiętánia się ná odpuszczenie grzechow. — Matth: 3, 1.

5. Y wychodziłá do niego wszytká Kray- — 3. MOI. 11. 2

Matth: 3, 11
Luk: 3. 16.
Ian. 1, 27.

ymá Judska, y Ieruzalimczycy, á wszyscy od niego krzczeni byli, w rzece Iordanie, wyznawáiąc grzechy swoie.

6. A Ian odziány był śierśćią wielbłądzą, y pásem skorzánym około biodr swoich, á iadał szárańce y miod leśny.

Dziei: 1. 5.
y. 2, 4.

7. Y przepowiádał mowiąc: Idzie zá mną ten ktory możnieyszy iest niżli ia, ktoremu nie iestem godzien, náchyliwszy śie, rozwiązáć rzemyká trzewikow iego.

8. Iamći was krzćił wodą, ále on bedźie was krzćił Duchem Swietym.

ZACZ. 2.
Matth. 3. 13
Luk: 3. 21.
Ian. 1, 33.

9. Y sstáło śie wone dni, przyszedł Iezus od Názárethu Gáliley skiego, á okrzczon iest od Ianá w Iordanie.

10. A nátychmiast wystąpiwszy z wody, vyzrzał rozstepuiące śie niebá, y Duchá jáko gołebice nań zstepuiącego.

11. Y sstał śie głos z niebios: Tyś iest on Syn moy vmiłowány, w tobie mi śie vpodobáło.

Matth. 4. 1.
Luk. 4. 1.

12. A nátychmiast Duch wyrzućił gi ná puszczą.

13. Y był tám ná puszczy dni czterdźieśći bedąc kuszony od Szátána, y był z zwierzety, á Aniołowie służyli mu.

14. A potym gdy Ian był wydan, przyszedł Iezus do Gálileiej opowiadáiąc Ewángelią Krolestwá Bożego.

15. A mowiąc: iż sie wypełnił czás, y przybliżyło sie Krolestwo Boże vpámiętayćie sie á wierzćie Ewángeliej.

zacz. 3. Matth. 4. 18 Luk. 5. 2.

16. A chodząc nád morżem Gálilejskim, vyźrzał Symoná, y Andrzeiá brátá iego, rzucáiące sieć w morże (bo byli rybitwi.)

17. Y rzekł im IEZus, podźćie zá mną, á vczynię was że będźiećie rybitwámi ludźi.

18. A natychmiast opuśćiwszy sieći swe, szli zá nim.

19. A ztámtąd odszedszy máluczko vyźrzał Jákubá / Syná / Zebedeuszowego, y Janá Brátá iego, ktorzy też opráwowáli sieći w łodźi.

Matth. 4. 21 Luk. 4. 31. Matth. 4. 22 Luk. 4. 32.

20. Y wnet ich záwołał: á oni zostáwiwszy Oycá swego Zebedeuszá w łodźi, z náiemniki, poszli zá nim.

21. Y weszli do Cápernáum, á wnet w Sabbáthy wchodząc do bożnice, nauczał ich.

Luk. 4. 33.

22. Y zdumiewáli sie ná náuke iego,

á bo

ábowiem ie vczył, jáko władzą máiący, á nie jáko náuczeni w Zakonie.

ZACZ. 4.

23. A był w bożnicy ich człowiek / w ktorym był / Duch nieczysty, y záwołał.

Marc. 5. Matth. 4. 31. Luk. 5. 2.

24. Mowiąc. Ach coż ty masz z námi Jezusie Názáreński: przyszedłes ábyś nas wytrácił, znam cie ktoś iest: on Swięty Boży.

25. Y zfukał go Iezus, mowiąc: Milczże á wynidź od niego.

26. Tedy rozdárszy go Duch nieczysty, y záwoławszy głosem wielkim wyszedł od niego.

27. Y zdumieli sie wszyscy, ták iż sie miedzy sobą pytali mowiąc: Co to iest? coż to zá nowa náuká, iż z władzą y Duchem nieczystym rozkázuie, á sąmu posłuszni?

Matth. 4. 31. Luk. 4. 31. Matth. 4. 22. Luk. 4. 32.

28. A wnet wyszłá sławá iego po wszytkiej Kráinie Gálileyskiej.

ZACZ. 5. Matth. 8. 14. Luk. 4. 38.

29. Y nátychmiast wyszedszy z bożnice, pzyszli do domu Symonowego, y Andrzeiowego, z Iákubem y z Ianem.

30. A Swiekrá Symonowá leżáłá w gorączce, á wnet mowili mu o niey.

31. Y przystąpiwszy podniosł ią,

viąwszy ręką iej, á wnetże ią gorączká opuściłá, y służyłá im.

32. A gdy był wieczor y słońce záchodźiło, przynośili do niego wszytkie, ktorzy sie źle mieli, y opętáne.

33. A wszytko miásto zbieżáło sie było ku drzwiam.

34. Y vzdrawiał wielu, źle sie máiących /od/ rozlicznych chorob, á wyrzućił wiele czártow, y niedopuszczał im powiádáć, żeby go ználi.

35. A ráno bárzo, *ieszcze wnocy* wstawszy wyszedł, y odszedł ná puste mieysce, y tám sie modlił.

36. Y poszli zá nim Symon, y ći ktorzy znim byli.

ZACZ.6.

37. A nálazszy go rzekli mu: Iż ćie wszyscy szukáią.

38. Tedy im on rzekł: Idźmy do przyległych miásteczek, ábym y tám przepowiádał, boćiem ná to wyszedł.

39. Y przepowiádał wbożnicách ich po wszytkiey Gáliłeiey, y Dyabelstwá wyrzucał.

40. Y przyszedł do niego trędowáty, prosząc go, y vpadáiąc v koláncgo, y mo-

Matth. 8. 1: Luk. 5, 12:

wiąc kniemu: Iż jesli chceſz, możeſz mi oczyśćić.

41. A Jezus ruſzony miłośierdźiem ſćiągnąwſzy reke, dotknął śie go, y rzekł mu: Chce, bądź oczyśćionym.

42. A gdy /to/ Pan rzekł, nátychmiaſt odſzedł trąd od niego, y był oczyśćion.

43. Y zágroziwſzy mu /Jezus/ nátychmiaſt go odpráwił.

3. Moi. 14. 4. Luk. 5. 14.

44. Y mowi mu: Pátrz ábyś nikomu nic nie powiádał, ále idź vkaż śie Kápłánowi, y ofiáruy zá oczyſzczenie twe, to co roskazał Moyżeſz ná świádectwo im.

Zacz. 7.

45. Ale on odſzedſzy począł wiele opowiádáć, y rozsławiáć te rzecz ták iż iuż potym nie mogł iáwnie wniść do miáſtá: ále był ná vſtroniu, ná mieyſcách puſtych, á zewſząd przychodźili do niego.

Rozdział. II.

1. Jezus vzdrawia powietrzem ruſzonego. 14. Mattheuſá y grzeſznikow wzywa. 17. Wymawia śię względem poſtu. 19. Poſt y vtrapienia. 23. Uczniowie rwą kłosy. 26. Chleby pokładánia.

1. Y zásie przyszedł po kilku ani do Kápernáum, y vsłyszano to że iest w domu.

2. Y wnet sie ich wiele zebráło, ták iż sie zmieścić nie mogli, áni przede drzwiámi, y powiádał im słowo /Boże/.

3. Y przyszli k niemu niosąc powietrzem ruszonego, ktorego nieśli czterzey.

4. A gdy sie k niemu przybliżyć nie mogli dla rzeszé, oddárli dách tám gdźie był, á przebráwszy /gi/ spuśćili łoszko, ná ktorym powietrzem ruszony leżał.

5. A Iezus obaczywszy wiárę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: Synu, odpuszczone są tobie grzechy twoie.

6. A byli tám niektorzy z náuczonych w piśmie, śiedząc y myśląc w sercách swoich.

7. Czemu ten ták mowi bluźnierstwá? ktoż może grzechy odpuszczáć, iedno sám Bog?

8. A poznawszy wnet Iezus Duchem swym, iż ták w sobie myślili, rzekł im: Czemu ták myślićie w sercách wászych?

9. Coż łatwiey iest, rzec powietrzem ruszonemu: Odpuszczone są tobie grzechy

Matth: 9.1
Luk. 5.18.

Iob. 14. 4.
Psal. 51.1.

czyli rzec: wstań y weźmi łożko twe, á chodź?

10. A iżbyśćie wiedźieli, iż Syn człowieczy ma władzą ná źiemi grzechy odpuszczáć. (Rzekł do ruszonego powietrzem.)

11. Tobie mowię, wstań, á weźmi łożko twe, á idź do domu twego.

12. A on nátychmiast wstał, y wźiąwszy łożko, wyszedł przed wszytkiemi, ták iż sie wszyscy zdumieli, y chwalili Bogá mowiąc: Iżesmy nigdy ták nie widáli.

Zacz. 8.

13. Y wyszedł záśie do morzá, y wszytká rzesza przychodźiłá ku niemu, y náuczał ie.

Matth. 9. 9
Luk. 5. 27.

14. A przechodząc vyźrzał Lewiego, Syná Alpheuszowego, śiedzącego ná cle, y rzekł mu: Podź zá mną. A wstawszy szedł zá nim.

15. Y stáło sie gdy on śiedźiał w domu iego, á wiele celnikow y grzesznikow wespołek śiedźieli z Jezusem, y z vczniámi iego, bo ich wiele było / ktorzy / y chodźili zá nim.

16. A widząc náuczeni w piśmie y

Pháryzeuszowie, iż jadł z Celniki, y z grzeszniki, mowili vczniom iego: Coż to/iest/ iż z Celniki y z grzesznikiie y pije.

17. Co vsłyszawszy JEZus, rzekł im: Ci ktorzy są zdrowi nie potrzebuią lekarzá, ále ći, ktorzy sie źle máią. Abowiem nie przyszedłem wzywáć spráwiedliwych, ále grzesznych ku vpámietániu.

1 Tim. 1. 15 Mat. 9. 14 Luk. 5. 33.

18. A vczniowie Ianowi, y Pháryzeyscy pośćili y przyszedszy mowili do nie°: Czemuż vczniowie Ianowi y Pháryzeyscy poszczą, á twoi vczniowie nie poszczą?

19. Y rzekł im Iezus: Izali mogą Synowie łożnice/máłżenskiey/pośćić, poki z nimi iest oblubieniec, jáko długo z sobą oblubieńcá máią, nie mogą pośćić?

ZACZ. 9.

20. Ale przyidą dni, gdy od nich odiety będźie oblubieniec, á tedy będą pośćić w one dni.

21. Zaden nie przyszywa łáty sukná nie folowánego do wiotchey száty, bo inák wypełnienie ono nowe vymuie / nieco / od wiotchey/ száty/ y bywa gorsze przedárćie.

22. Y żaden nie leie winá nowego w stáre flátki, bo inácey wino nowe

rozſadza ſtátki, y rozleie ſie wino, y ſtá-tki giną; ále wino nowe ma być wlewáne w ſtátki nowe.

ZACZ. 10.

23. Y ſtáło ſie potym, gdy on przechodźił w Sábbáty przez zboża, á v-czniowie iego idąc w droge, poczęli rwáć kłoſy.

Matth: 12.1 Luk. 6. 1.

24. A Pháryzeuſzowie mu mowili, Oto coć czynią w Sábbáty, co ſie nie godźi.

25. A on powiedźiał: Zaśćie nigdy nie czytáli co vczynił Dawid, gdy potrzebował, á łáknął ſam, y ći co z nim /byli/?

Matt 12.2. 1. Sam.21.6 2 Moi.29:33 3 Moi.8.31. y.24 9.

26. Iáko wſzedł do domu Bożego zá Abiáthárá Kápłaná naywyżſzego, y iadł chleby pokłádne, ktorych ſie nie godźiło ieść iedno Kápłanom, á dawał y tym co z nim byli.

27. Y mow łim: Sábbátći vczynion ieſt dla człowieká, á nie człowiek dla Sábbáthu.

28. A tákSyn człowieczy ieſt Pánem y Sábbáthu.

ROZDZIAL III.

1 Vſchła ręká uzdrowiona, 6. Pháryzeuſzowie z Herodiany. 10, Dotknienie Páńſkie vzdrawia. 12.

Diabłom się wyznawáć nie da. 14. Dwánaśćie Apostołow. 23. Pháryzeusze zwyćiężá. 29. Bluźnierstwo przećiw Duchowi świętemu. 33. Powinni Chrystusowi:

1. Y wszedł záśie do bożnice, á tám był człowiek máiący rękę vschłą. (Mat. 12, 9. Luk. 6. 6.)

2. Y podstrzegáli go, ieśliby go w Sábbáthy vzdrowił, áby go oskárżyli.

3. Tedy rzekł człowiekowi máiącemu rękę vschłą: Powstań w pośrzodek.

4. Y mowi im: Godźili się w Sábbáthy dobrze czynić, ábo źle, duszę záchowáć, ábo zátráćić? A oni milczeli.

5. A poyrzawszy po nich z gniewem, y záśmećiwszy się dla zátwárdźiáłośći sercá ich, rzekł człowiekowi: Wyćiągni rękę twą; y wyćiągnął; Y przywrocona iest ręká iego zdrowá, iáko y druga.

6. Tedy wyszedszy Pháryzeuszowie, vczynili nátychmiast rádę z Herodyány przećiw iemu, iákoby go stráćili. (ZACZ. II.)

7. Ale Iezus z swemi vczniámi vszedł do morzá, á wielka rzeszá z Gálileiej y z Iudskiej źiemie szłá zá nim.

8. Y z Jerozolimey, y z Idumeiej, y zzá Jordania, tákże y tych wielkie mnostwo, ktorzy / mieszkáli / około Tyru y Sydonu, słysząc o tym co czynił, przyszli do niego.

9. Y rzekł vczniom swym, áby miał łodkę po gotowiu dla rzesze áby go nie ćisneli.

10. Abowiem ich był wiele vzdrowił, ták iż nań vpadáli, áby śie go dotykáli, ile ich miáło / iákie / rány.

11. A Duchowie nie czyśći, gdy go záyrzeli, vpádali przed nim y wołáli, mowiąc: Tyś iest Syn Boży.

12. Y bárzo ie fukał, żeby go nie wyiawiáli.

13. Tedy wszedszy ná gorę wezwał do śiebie, ktorych sam chćiał, á przyszli k niemu.

Zacz. 12. Luk. 6. 13.

14. Y postánowił dwunaśći, áby byli przy nim, á iżby ie posłał przepowiádáć.

15. Y / áby / mieli władzą vzdrawiáć choroby, y wyrzucáć Dyabelstwá.

16. Y nazwał Symoná, imieniem Piotr.

17. Y Iákubá / Syná / Zebedeuszowego, y Iáná brátá Jákubowego, y dał im

imioná Boánerges, to iest, Synowie gromu.
18. Y Andrzeiá, y Philippá, y Bártlomieiá, y Mátthewszá, y Thomaszá, y Iákubá Alpheuszowego / Syná / y Tháddeuszá, y Symoná Kánáneyczyká.
19. Y Iudaszá Iszkáriothá, ktory go tez wydał y przyszli do domu.
20. Y zbiegłá śie záśie rzeszá, ták iż oni nie mogli y chlebá ieść. Zacz: 13:
21. A gdy to vsłyszeli iego powinnowáći, wyszli, áby go poimáli, bo mowili, że był odszedł od rozumu.
22. Tedy náuczeni w piśmie, ktorzy zstąpili byli z Jerosolimey, mowili; iż ma Beelzebubá, a iż przez Kśiąże Dyabelskie Dyabelstwá wyrzuca. Mat: 9:34: y 12:24:
23. Y wezwawszy ich mowił ku nim w przypowieśćiách: Iákoż może Szátan Szátáná wyrzucáć. Luk, 11:25:
24. Y Krolestwo iesliby przećiw sobie było rozdwoione, nie może sie ostáć Krolestwo ono.
25. Y dom iesliby przećiw sobie był rozdwoiony, nie może śie ostáć on dom.
26. Tákżeć y Szátan jesliby sam

przećiw sobie powstał, y był by rozdwoion nie będźie sie mogł ostáć, ále ma koniec.

27. Nie może żaden sprzętu jákiego mocarzá, wszedszy wdom ieg rozchwyćić, iesliby pierwey mocarzá onego nie związał, á tedy dom iego rozszárpa.

ZACZ.14. Mat.12.30. Luk.12.10. 1.Ian.5 16.

28. Záprawdę powiádam wam, że wszytkie grzechy będą odpuszczone Synom ludzkim, y bluźnierstwá, ktoremi by kolwiek bluźnili.

29. Ale ktoby kolwiek bluźnił przećiwko Duchowi Swiętemu, nie ma odpuszczenia ná wieki, ále iest winien sądu wiecznego.

30. Iż mowili: Ma Duchá nie czystego.

Mat.12.46. Luk.8.20.

31. Przyszli tedy bráćia y mátká iego, á stoiąc ná dworze, posłáli kniemu, wzywáiąc go.

32. A rzesza śiedźiáłá około niego, y powiedźiano mu: Oto mátká twoiá y bráćia twoi, szukáią ćie ná dworze.

33. Y odpowiedźiał im mowiąc: Ktoż iest mátká moiá, y bráćia moi?

34. A poyźrawszy wszedy około ná te co przy nim śiedźieli rzekł: Oto mátká moiá, y bráćia moi.

35. Abowiem ktobykolwiek czynił wolą Bożą, ten iest brát moy, y śiostrá moiá, y mátká moiá.

Roz-

Rozdział IV.

1. Podobieństwo rozśiewce: 14. Wykład tego. 18. Ciernie. 21. Láterná. 26 Náśiene wrzucone: 31. Gorczyczne źiárno. 38. Pan śpi w łodce.

Zacz. 15. Matth. 13. 1. Luk 8. 4.

1. Y począł záśie vczyć przy morzu, á zebráłá śie ku niemu wielka rzeszá, ták iż on wszedszy do łodźi, śiedźiał ná morzu, á wszytká rzeszá byłá przy morzu ná źiemi.

2. Y náuczał ich wiele (rzeczy) *w przypowieśćiách, y mowił im w náuce swoiej.*

3. Słuchayćie: Oto rozśiewcá wyszedł áby śiał.

4. Y stáło śie gdy śiał, że iedno pádło podle drogi, á ptacy niebiescy przyszli y pojedli ie.

5. A drugie pádło ná opoczyste (miejscá) *gdźie nie miáło wiele źiemie, y nátychmiast weszło,* (przeto) *iż nie miáło głebokiey źiemie.*

6. A gdy słońce weszło wygorzáło, á przeto iż korzenia nie miáło vschło.

7. A drugie pádło w ciernie, á weszło ciernie, y zádusiło ie, y nie dáło owocu.

8. A drugie vpádło ná źiemię dobrą, y dáło owoc wschodzący, y rosnący, á ie-

dno przyniosło trzydźieśći , á drugie sześćdźieśiąt, á drugie sto.

9. Y mowił im: Kto ma vszy ku słuchániu, niechay słucha.

ZACz. 16.

10. A gdy sam był ossobno, pytáli go ći co przy nim byli ze dwánaśćią o przypowieść.

11. Y mowił im: Wamći dano poznáć táiemnice Krolestwá Bożego, ále tym ktorzy ná stronie są, wszytko śie stawa w przypowieśćiách.

Esa. 6. 9.
Math. 13. 14
Luk. 8. 10.
Ian. 12. 40.
Dźięq. 2. 26.
Rzym. 11. 8

12. Zeby pátrząc pátrzáli, á nie wiedźieli, y słysząc słyszeli, á nie zrozumieli, by się kiedy / nie / náwroćili, á byłyby im odpuszczone grzechy.

13. Y rzekł im: Nie wiećież tey przypowieśći, y jákoż poznaćie wszytkie przypowieśći?

14. Rozśiewcá on, słowo śieie.

15. A ći są ktorzy podle drogi / naśienie przyimuią / gdźie śie rozśiewa słowo, á gdy słyszą, nátychmiast przychodźi Szátan, á wybiera słowo śiáne w sercá ich.

16. Tákże y ći są co ná opoczystych / mieśćách / naśienie przyimuią, ktorzy gdy vsłyszą słowo, nátych miast ie

rádośćią

źrádośćią przyimuią.

17. A nie máią korzenia w sobie, ále są doczesnymi: Potym gdy przyidźie vćiśnienie, ábo prześládowánie dla słowá, nátych miast gorszą śie.

18. A ći /záś/ ktorzy miedzy ćiernie są pośiáni, ći są ktorzy słowá słucháią.

19. A pieczołowánia wieku tego, y omamienie bogactw, y chćiwośći innych rzeczy wszedszy, záduszáią słowo, y bywa bez pożytku.

20. A ći są, ktorzy ná dobrą źiemie násienie przyieli, ktorzy słucháią słowá, y przyimuią ie, y przynoszą owoc, iedno trzydźiestny, drugie sześćdźieśiątny, á drugie setny.

21. Y mowił im: Izali świecę záświecáią, áby ią kłádźiono pod korzec, ábo pod łoże, izali nie dla tego, áby byłá ná świecznik postáwiona.

22. Abowiemći nic nie máß /ták/ táiemnego, coby śie obiáwić nie miáło, y nie iest nic skrytego, coby ná iáśnią wyniść /nie/ miáło.

23. Jesli kto ma vszy ku słuchániu, niechay słucha.

1 Tim. 6. 17
Luk. 12. 15

Matth. 5. 15
Luk. 8. 16.
y 11. 33.

Mat. 10. 26
Luk. 8. 17
y 12. 2.

Zacz.17
Matth. 7,2.
Luk,6. 38.

24. Y mowił im: Obaczćie czego słuchaćie, iáką miárą mierzyćie, będźie wam odmierzono, á będźie wam przydano, ktorzy słuchaćie.

Matth. 13. 12.
Luk,8,18.

25. Abowiem ktoby miał, będźie mu dano, á kto nie ma, y to co ma, odeymą od niego.

26. Y mowił: Tákći iest Krolestwo Boże, iáko gdyby człowiek wrzućił naśienie w źiemię.

27. Y zásnałby, y wstałby w nocy y we dnie, á naśienieby wschodźiło, y wzgoreby rosło, gdy on nie wie.

28. Boć źiemiá sámá z śiebie owoc rodźi, naprzod trawę, potym kłos, á potym pełno zboża w kłośie.

29. A gdy śię okaże owoc, wnet zápuśći śierp, bo żniwo przyszło.

Matth. 13. 31.
Luk. 13.19

30. Nád to mowił: Komuż przypodobiemy Krolestwo Boże, ábo ktorey przypowieśći przyrownamy ie?

31. Jáko źiárnu gorczycznemu, ktore gdy śieią w źiemię, namnieysze iest ze wszytkiego naśienia ktore iest ná źiemi.

32. Ale gdy będźie wśiáne, wschodźi, y bywa wietsze nád wszytkie zyrzyny, y

czyni gáłęzie wielkie, ták iż pod ćieniem iego mogą mieć gniazdá ptacy niebieſcy.

33. Y wielą tákich przypowieśći mowił do nich słowo, jáko mogli słucháć.

34. A oprocz przypowieśći nie mowił im: Wſzákże vczniom ſwym oſobno wykładał wſzytko. Mat. 13. 34.

35. Y mowił im wonże dźień gdy iuż był wieczor: Przeprawmy śie ná drugą ſtronę. zacz. 18. Mat. 8. 23. Luk. 8. 22.

36. A opuśćiwſzy rzeſzą, wźięli go ták jáko był włodźi: á inne łodźi też były z nim.

37. Y sſtáłá śie náwáłność wielka wiátru: y wbijáłá wáły do łodźi, ták iż śię oná / łodź / iuż nápełniáłá.

38. A on był ná zádźie łodźi śpiąc ná węzgłowku, y obudźili go, y mowili mu. Náuczyćielu, nie maſz tego ná pieczy, iż giniemy.

39. A ocućiwſzy ſie zfukał wiátr, y vćiſzył ſie wiátr, y sſtáłá ſie wielka ćiſza.

40. Y rzekł im: Czemuż eśćie ták bojáźliwi, jákoż wiáry nie maćie?

41. Y przelekli ſie wielkim ſtráchem, y mowili iedenku drugiemu: Ktoż wżdy

ten ieſt, że też wiátry y morże ſą posłuſżne iemu.

Rozdział. V.

1. Opętány vvidrovvion. 12. Dyabli vv vvieprze vvſtąpili. 22. Iáiruſovvá corká 25. Nievviáſtá pł[illegible]vnienie krvvie ćierpiąca. 26. Lekarze. 34. VViárá, 35. Spáć

ZACZ. 19. Matt. 8. 28. Luk. 8. 26.

1. Y przyſżli ná drugą ſtronę morzá do Krainy Gádáreńczykow.

2. A gdy on wychodźił z łodźi, nátychmiaſt mu zábieżał z grobow człowiek w Duchu nieczyſtym.

3. Ktory miał mieſżkánie w grobiech, á nie mogł go nikt y łáńcuchámi związáć.

4. Przeto iż on czeſto był wiązan petámi, y łáńcuchámi, y łáńcuchy rozrywał, y pętá łamał, y nie mogł go żaden okroćić.

5. A záwżdy we dnie, y w nocy wołał w gorách, y w grobiech, á tłukł ſię ſam kámieńmi.

6. A vyżrzawſży Iezuſá z dáleká, przybieżał, y pokłonił ſie mu.

A wołáiąc głoſem wielkim mowił: Coż ty ze mną maſz Iezuśie Synu Bogá

nawyż-

nawyższego? poprzysiegam cie przez Bogá ábyś mie nie meczył.

(8. Abowiem mu mowił: Wynidź Duchu nieczysty z człowieká (tego/)

9. Y pytał go: Co zá imie masz? Y odpowiedźiał, mowiąc: zowią mie hufem, ábowiem nas iest wiele.

10. Y prośili go bárzo, áby ich nie wyganiał z oney krainy.

11. A było tám przy gorách wielkie stádo wieprzow pásących sie.

12. A wszyscy Dyabli prośili go mowiąc: Puść nas w wieprze, ábyśmy wnie weszli.

13. Y nátychmiast im dopuśćił Jezus. A wyszedszy Duchowie nieczyśći, weszli w wieprze, y porwało śie ono stádo z przykrá w morze, (á było ich około dwu tyśiącu) y podusili śie w morzu.

14. A oni ktorzy páśli wieprze, vćiekli y oznáymili to w mieśćie, y po wśiách, y wyszli áby oglądáli co to jest, co śie stáło.

15. Y przyszli do Jezusá, y widzą onego opętánego, iż śiedźiał obleczony

bedąc przy dobrym rozumie, oń w ktorym był on huff, y bali śie.

16. A ći ktorzy to widźieli opowidźieli im jáko śie przydáło onemu opetánemu, y o wieprzách.

17. Y poczeli go prośić, áby wyszedł z gránic ich.

18. A gdy wszedł w łodź, prośił go on, co był opetánym, áby był przy nim.

19. Lecz mu Iezus nie dopuśćił, ále mu rzekł: Idź do domu twego do swych, á oznáymi im, jákoć wielkie rzeczy Pan uczynił, á iż śie nád tobą zlitował.

20. Tedy odszedł, y począł opowiádáć w Dekápoliej, iáko wielkie rzeczy z nim uczynił Jezus, á wszyscy śie dźiwowáli.

Zacz. 20.

21. A gdy śie záśie przepráwił Jezus włodźi ná drugą stronę, zebráłá śie do niego wielka rzeszá, á on był nád morzem.

Math. 9. 18. Luk. 8. 41.

22. A oto przyszło Kśiąże bożnice imieniem Iáirus, á vyźrzawszy go, vpadł v nog jego.

23. Y prośił go wielce, mowiąc: Iż Coreczká moiá /iuż/ kona, /proszę/ ábyś

przyszedszy włożył ná nie ręce, żeby ozdrowiáłá, y żyłá.

24. Tedy szedł Jezus z nim, á zá nim szłá wielka rzeszá, y ściskáli go.

25. A niewiástá ktora miáłá płynienie krwie dwánaście lat.

26. Y wiele byłá vćierpiáłá od wiela lekárzow, y wszytko swe ná to nálożyłá, a nic jej nie pomogło, owszem sie jej tym wiecey pogarszało.

27. Vsłyszawszy o Iezuśie, przyszłá z tyłu miedzy rzeszą, /y/ dotknełá śie száty jego.

28. Bo mowiła. Iż iesli śie tylko tkne száty iego, bede zdrowa.

29. Y nátych miast wyschło zrzodło krwie iej, á poczułá ná ćiele, iż iest vzdrowiona od onego biczá.

30. A poznawszy wnet Jezus w sobie moc, ktora od niego wyszłá, obroćiwszy sie w rzeszy rzekł: Kto śie dotknął szat moich?

31. A vczniowie iego mowili mu: Widźisz rzeszą ćisnącą ćie, á mowisz, ktoż śie mnie dotknął?

32. Y oglądał śie, áby vyźrzał te, ktora to byłá vczyniłá.

33. A niewiástá bojąc śię, y drżąc wiedząc co śię iej przydáło, przyszłá y vpádłá przed nim, y powiedźiáłá mu wszytkę práwdę.

34. A on iej rzekł: Corko, wiárá twoiá vzdrowiłá ćię, idźże w pokoju, á bądź zdrowá od bicżá twego.

ZACZ. 21.

35. A gdy on ieszcże domawiał, przyszli od Kśiążęćiá bożnice, mowiąc; iż corká twojá vmárłá, y czemuż jeszcze trudźisz náucżyćielá.

36. A Jezus wnet że vsłyszawszy one słowo, ktore powiádano, rzekł Kśiążęćiu bożnice: Nie boy śię, tylko wierz.

37. Y nie dopuśćił żadnemu chodźić z sobą, jedno Piotrowi y Jákubowi, y Jánowi brátu Jákubowemu.

38. Y przyszedszy w dom Kśiążęćiá bożnice, widźi zgiełk, y płácżące, y wielce nárzekájące.

39. A wszedszy rzekł im: Przecz zgiełk czynićie, y płáczećie? dźiewczká tá nie vmárłá, ále śpi.

40. Y śmiali śie z niego. A on wygnawszy wszytkie, wźiął Oycá y Mátkę dźie-

weczki, y onych ktorzy przynim byli, y wszedł tám gdźie dźieweczká leżáłá.

41. A viąwszy rekę dźieweczki, rzekł iej: Tálithá kumi, co iest wyłożywszy: Pánienko /tobie mowię/ wstań.

42. Y nátychmiast pánienká wstáłá, y chodźiłá. Abowiem byłá we dwunaśćie lećiech, y zdumieli śie zdumieniem wielkim.

43. Y zákazał im wielce, áby tego żaden nie wiedźiał, y rzekł áby iej dano /co/ ieść.

Rozdział VI.

1. Prorok vv Oyczyźnie vvzgárdzony, 6. Niedovviárstvvo Názáreyczykovv. 7. Rozesłánie Apostołovv. 13. Ktorzy vvyrzucáią Dyabelstvvá, chore námázuią. 14. Herodovve y inszych rozumienia o Chrystuśie. 18. V Więźienie Jáná S. 22. Tánecznicá. 29. Pogrzeb Janovv. 30. Apostolovvie vvroćili śię od opovviádánia. 35. Pięć tyśięcy karmi Pan chlebem. 47. Po morzu chodźi. 54. Rozmaite choroby (uzdr[illegible]ione.

ZACZ. 22.
Math. 13. 54
Luk. 4. 16

1. A wyszedszy ztámtąd, przyszedł do Oyczyzny swoiej, á zá nim szli vczniowie iego.

2. A gdy był Sábbáth, począł vczyć w bożnicy, á wiele ich słucháiąc

zdumiewáli śie, mowiąc: zkąąc temu to /wßytko/ á co zá mądrość, ktora dáná iest iemu, iż y tákie cudá dźieią śie przez rece iego.

3. Izali ten nie iest cieśla Syn Máriej, y brát Iákubow y Iozego, y Iudaßá, y Symoná, azaż y tu v nas nie máß śiostr iego y gorßyli śie w nim.

Mat. 13. 57. Luk. 4. 24. Ian. 4. 44.

4. A Iezus im mowił: Iż Prorok nie iest bezcżći, chybá w Oyczyznie swoiej, á miedzy krewnemi, y w domu swoim.

Math. 9. 35. Luk. 13. 22.

5. Y nie mogł tám vczynić żadnego cudu, iedno iż máło chorych vkłádáiąc ná nie rece, vzdrowił.

6. Y dźiwował śie dla niedowiárstwá ich, y obchodźił wśi okoliczne náuczáiąc.

Zacz. 23. Math. 10. 1. Luk. 9. 1.

7. Y przyzwał dwanáśćie, y pocżął ie po dwu rozsyláć, y dał im władzą nád Duchy nieczystymi.

8. Y roskazał im, áby nic ná droge nie bráli, iedno tylko laske, áni táiſtry, áni chlebá, áni pieniedzy do trzosu,

D'iei. 12. 8.

9. Ale iżby śie obuli w trzewiki, á nie obłoczyli dwu sukien.

10. Y mowił im: Gdźiekolwiek vnidźiećie do domu, támże mieszkayćie, áż ztámtąd wynidźiećie.

11. A ktorzyby kolwiek was nie przyięli, áni was słucháli, wyszedszy ztámtąd otrześćie proch, ktory iest pod nogámi wászymi, ná świádectwo im; Záprawdę powiádam wam, lżey będźie Sodomie y Gomorze wdźień Sądny, niż miástu onemu.

Math 10.14. Luk. 10. 11. Dźie. 13.51. y 18.6

12. A wyszedszy opowiádáli, áby śię vpámiętáli.

13. Y wyrzucáli wiele Dyabelstwá y wiele chorych oleiem mázáli, y vzdrawiáli.

Iak. 5. 14.

14. Y vsłyszał Krol Herod (bo imię iego było rozsławione) y rzekł: Iż Ian on, ktory krzćił, wstał z martwych, y dla tego śię w nim te mocy okázuią,

ZACZ. 24. Matth: 14.1. Luk. 9.7.

15. [A] drudzy mowili: Iż Eliaszem iest. Drudzy záś powiádáli, iż prorok iest, ábo iáko ieden z prorokow.

16. Co słysząc Herod rzekł: Tenći iest Ian, ktoregom ia śćiął, onći wstał z martwych,

17. Abowiem ten Herod posławszy

Luk. 3.19.

poimał był Iana, y związał go w ciemnicy dla Herodiadey żony Philippá brátá swego, iż ią był poiął.

3Mos. 18. 16.

18. Bo Ian mowił Herodowi, iż nie godźi sie tobie mieć żony brátá twego.

19. A Herodyás czyháłá nań, y chćiáłá go zámordowáć, ále nie mogłá.

20. Abowiem Herod bał sie Ianá, wiedząc go być mężem spráwiedliwym, y świętym, y oglądał sie nań: á słucháiąc go wiele czynił, y rad go słuchał.

21. A gdy był dźień potemu, gdy Herod wdźień národzenia swego spráwił wieczerzą ná Senatory swoie, y ná rotmistrze, y ná przednieysze w Gálileiej.

22. A gdy weszłá corká oney Herodiády, y táńcowáłá, y spodobáłá sie Herodowi, y społu siedzącym, rzekł Krol pánience: Proś mie oco iedno chcesz, á dam ći.

23. Y przyśiągł iej, iż oczkolwiek prośić bedźiesz dam ći, áż do połowice Krolestwá mego.

24. A oná wyszedszy, rzekłá mátce swoiej: Oco li mam prośić? A oná rzekłá:

kłá: O głowe Iána krzćićielá.

25. A nátych miast wszedszy / dźiewká / zpilnośćią do Królá, prośiłá mówiąc: Chce, ábyś mi teraz że dał ná miśie głowe Iáná krzćićielá.

26. Y bárzo zásmucony był Krol; / wszákże / dla przyśiegi, y dla społu śiedzących, niechćiał iej odrzućić.

27. A wnet posławszy Krol kátá, roskazał przynieść głowe iego.

28. A on odszedszy śćiął go w ćiemnicy, y przyniosł głowe iego ná miśie, á oddał ią dźiewce, á dźiewká dáłá ią mátce swoiej.

29. Co vsłyszawszy vczniowie iego przyszli, y wźieli ćiáło iego, y położyli ie w grobie.

30. A Apostołowie zgromadźili sie do Iezusá, y opowiedźieli mu wszytko, y co czynili, y czego vczyli.

Zacz.25. Luk. 9. 10.

31. Y rzekł im: Podźćie wy ossobno ná mieysce puste, á odpocznićie máluczko. Bo wiele / tych / było co przychadzáli, y odchadzáli, ták iż y nie mieli czásu ku iedzeniu.

32. Y odeszli ná mieysce puste osobno w łodźi.

Mat. 14. 13. Luk. 9. 10.

33. Y

33. Y widźiáły ie odieżdżáiące rzeſze, y poználi go wiele ich, y zbieżeli ſie tám pieſzo ze wſzech miaſt y vprzedźili ie, y zeſzli ſie do niego.

34. A wyſzedſzy IEZus, vyźrzał wielką rzeſzą, y był ruſzony miłośierdźiem nád nimi, iż byli jáko owce nie máiące páſterzá, y począł ie vczyć wiela /rzeczy/.

35. A gdy iuż był/tego/czás nie máło, przyſzedſzy kniemu vczniowie iego, rzekli, iż to mieyſce ieſt puſte, á iuż czás niemáły.

Matt. 9. 30.

36. Roſpuśćże ie, ábyſie rozſzedſzy do wśi y miáſteczek okolicznych, kupiliby ſobie chlebow, bo niemáią coby iedli.

37. A on odpowiedźiawſzy rzekł im: Dayćie im wy ieść. Y rzekli mu: Odſzedſzy kupiemy zá dwieśćie groſzy chlebow, á damy im ieść.

38. A on im rzekł: Wieleż chlebow maćie? idźćie á dowiedzćie ſie. A oni dowiedźiawſzy ſie, powiedźieli: Piećioro, y dwie rybie.

39. Y roskazał im poſádźić wſzytkie, rząd

podle

podle rzędu ná źieloney trawie.

40. Y usiedli gromadką podle gromadki, tu po stu, tu záś po pięćdźieśąt.

41. A wźiąwszy ono pięćioro chlebá, y dwie rybie, weyźrzawszy w niebo, błogosłáwił, y łamał chleby, y dawał vczniom swoim, áby przed nie kłádli, y dwie rybie podźielił wszytkim.

42. Y iedli wszyscy, y násyceni byli.

43. Y zebráli vłomkow dwánaśćie koszow pełnych, y z onych ryb.

44. A tych ktorzy iedli chleby, było około pięći tyśiecy mężow.

45. Y wnet przymuśił vcznie swe wstąpić w łodź, á vprzedźić /go/ ná drugą stronę do Bethsáidy, áżby on rozpuśćił lud.

46. A odpráwiwszy ie odszedł ná gore modlić się.

47. A gdy było wieczor, byłá łodź w pośrzod morzá, á on sam /był/ *ná źiemi.*

Zacz. 26. Matt. 14. 23. Ian. 6. 16.

48. Y widźiał że sie mordowáli, poieżdżáiąc, (ábowiem wiátr był im sprzećiwny) á około czwartey straży nocney przyszedł do nich, chodząc po

morzu,

morzu, y chćiał ie minąć.

49. A oni vyźrzawszy go chodzącego po morzu, mniemáli żeby byłá obłudá, y záḱrzykneli.

50. Abowiem wszyscy go widźieli, y zátrwożyli sie, á nátychmiast mowił znimi, y rzekł im: Ufayćie, iamći iest, nie lekayćie sie.

51. Y wstąpił do nich włodź, y vćiszył sie wiátr, á bárzo sie áż náżbyt sámi w sobie zdumiewáli, y dźiwowáli.

52. Bo nie zrozumieli /byli/ o chlebiech, bo serce ich było zátwárdzone.

Mat. 14. 34.

53. A gdy sie przepráwili, przyszli do źiemie Genezáreth, y przybili sie /ku brzegu/.

Zacz. 27.

54. A gdy oni wyszli z łodźi, nátychmiast go poználi.

55. Y zbiegawszy wszytkę onę okoliczną kraynę, poczęli nośić ná łożách źle sie máiące, skoro vsłyszeli iż tám był.

56. A gdźiekolwiek iedno wszedł do miásteczek, ábo miast, ábo wśi, kłádli niemocne po vlicách, y prośili go, áby sie tylko dotkneli podołká száty iego, á ile sie ich dotkneli go, ozdrowieli.

Rozdział. VII.

1. Apostołowie rąk nie vmywàiący przed iedzem 4. Pháryzeyska náuka o vmywániu 6. vstáwy ludzkie nád Boże wystáwione. 10. Rodzice czcić. 14. Co pokala człowieká. 25. Niewiástá Kánàneyska. 32. Głuch vzdrowion.

1 Y zebráli sie do niego Pháryzeuszowie, y niektorzy z vczonych w piśmie co przyszli z Ieruzalem. *Mat: 15:1.*

2. A vyzrzawszy niektore z vczniow iego iedzące chleb rekomá pospolitemi, (to iest, nie vmytemi) vtyskowáli ná nie.

3. Abowiem Pháryzeuszowie y wszyscy Zydowie, jesliby czesto rąk nie vmywáli, nie iedzą, trzymáiąc vstáw stárszych.

4. Y z rynku przyszedszy, iesliby sie nie vmyli, nie iedzą: Y wiele iest innych /rzeczy/ ktore przyieli ku trzymániu, /iáko to/ vmywánie kubkow, y krużikow, y naczynia miedziánego, y łożek. *Zacz: 28.*

5. Potym go pytáli Pháryzeuszowie, y náuczeni w piśmie: Przecz vczniowie twoi nie chodzą według podánia stárszych, ále iedzą chleb nie vmywszy reku? *Esai. 29.13. Psal. 78.36.*

6. *A on odpowiedźiawszy rzekł im: Iż dobrze Izáiasz o was obłudnikách prorokował, jáko nápiſano: Lud ten wárgámi mie chwali, ále ſerce ich dáleko ieſt odemnie.*

7. *Lecz prożno mie chwalą vcząc náuki przykazánia ludzkiego.*

8. *Abowiem opuśćiwſzy przykazánie Boże trzymaćie vſtáwy ludzkie, vmywánie krużikow, y kubkow: y wiele innych tym podobnych/* rzeczy / *czynićie.*

2. Moi. 20. 12.
5. Moi. 5. 16
Eph. 6. 2.
2. Moi. 21. 17. (9.
3. Moi. 20.
Przyp. 20. 20.

9. *Y mowił im: Czyśćie odrzucaćie przykazánie Boże, ábyśćie vſtaw wáſzych ſtrzegli.*

10. *Bo Moyzeſz rzekł: Czći Oycá twego y mátke twoje: Y ktoby złorzeczył Oycu, ábo mátce, niech śmierćią vmrze.*

11. *A wy mowićie: Jeſliby człowiek rzekł Oycu ábo mátce Korban (co jeſt Dar) ktorykolwiek bedźie odemnie,* /tobie/ *pożyteczny bedźie.*

12. *Y nie dopuſzczaćie mu więcey nic czynić Oycu ſwemu, ábo mátce.*

13. *Wniwecz obracájąc słowo Boże vſtáwą wáſzą, ktorąśćie vſtáwili, y wiele innych* / rzeczy / *tym podobnych czynićie.*

14. A przyzwawszy wszytkiey rzeszę, mowił im: Słuchayćie mię wszyscy, á zrozumieyćie.

15. Nie máß nic zwierzchu człowieká, co wchodźi weń, coby go mogło pokáláć: ále |rzeczy| co wychodzą od niego, teć są co pokaláią człowieká.

16. Ieśli kto ma vszy ku słuchániu, niechay słucha.

17. A gdy wszedł w dom od oney rzeszę, pytáli go vczniowie jego o |oney| przypowieśći.

18. Y rzekł im: Tákże y wy bezrozumni iesteśćie, y nie rozumiećież, iż wszytko co zwierzchu wchodźi w człowieká, nie może go pokáláć.

19. Abowiem nie wchodźi w serce iego, ále w brzuch, y do wychodu wychodźi, czyśćiąc wszytkie potráwy.

20. Y powiádał, że to, co pochodźi z człowieká, ono pokala człowieká.

21. Bo zwnetrznośći sercá ludzkiego, pochodzą myśli złe, cudzołostwá, porubstwá, morderstwá.

22. Złodźieystwá, łákomstwá, złośći, zdrádá, wszeteczeństwo, oko złe, bluźnierstwo, pychá, szaleństwo. 23. Wszy

ZACZ. 29. Matt. 15. 10

1Moi. 6. 5. y 8. 21. Ier. 17. 9.

23. Wszytkie te złości zwnetrzności pochodzą, y plugáwią człowieká.

Zacz. 30. Matt. 15. 21.

24. A ztámtąd wstawszy poszedł ná pogránicza Tyru y Sydonu, á wszedszy w dom, nie chćiał, áby /o nim/ kto wiedźiał, lecz sie zátáić nie mogł.

25. Abowiem vsłyszawszy "o nim" niewiástá, ktorey corká miáłá Duchá nieczystego, przyszłá, y vpádłá v nog iego.

26. (A niewiástá tá byłá Grecka, rodem z Syrofenicyej) yprośiłá go, áby Dyabłá wyrzućił z corki iej.

27. A Iezus rzekł iej: Dopuść sie násyćić pierwey dźiećiom, boć nie iest dobra bráć chleb dźiećiom, y miotáć szczenietom.

28. A oná odpowiedźiáłá, y rzekłá mu: Tákći Pánie, ábowiem y szczenietá iadáią z odrobin dźiatek.

29. Y rzekł iej: Dla tej mowy, idźże: wyszło Dyabelstwo z corki twey.

30. A gdy oná odeszłá do domu swego, názłá iż wyszło Dyabelstwo, á corke porzuconą ná łożu.

Zacz. 31. Mat. 15, 29. Evvangelia ná Niedźiele 12. po S. Troycy.

☞ 31. A wyszedszy záś z gránic Tyrskich, y Sydońskich, przyszedł do morzá

Gálileyskiego, przez pośrzodek gránic Dekápolskich.

32. Y przywiedli mu głuchego, y z trudná mowiącego, á prośili go, áby nań rękę włożył.

33. A odwiodszy go ná stronę od rzeszę, włożył pálce swe w vszy iego, á plunąwszy dotknął iezyká iego.

34. Y weyźrzawszy w niebo westchnął, y rzekł k niemu: Ephphatá, co iest, otworz się.

35. Y wnet się otworzyły vszy iego, y rozwiązána iest zwiąská iezyká iego, y wymawiał dobrze.

36. Y przykazał im, áby nikomu nie powiádáli; ále im pilniej im on zákázował, tym więcey opowiádáli.

37. Y názbyt się zdumiewáli, mowiąc: Dobrze wszytko vczynił, bo czyni, iż y głuszy słyszą, y niemi mowią. ¶

ROZDZIAL VIII.

1. Siedm chlebow, 11. Zydowie znákow szukáia, 15 Kwás Pháryzeyski, 22. Slepy vzdrowiony, 27. Rozmáite o Chrystuśie rozumienia, 29. vvyznánie Apostólskie, 33. Przymowka Piotrowi. 34. Duszę zbáwić y stráćić, 38. wstydáć śię Páná Jezuśá.

Zacz. 32
Matth. 15.
32.
Ewangelia ná Niedźiele 7. po S. Troycy.

☞ 1. WWone dni, gdy wielka rzeſza byłá, á nie mieli coby iedli, wezwawſzy Jezus vczniow ſwych, rzekł im.

2. Zlitowałem śie nád tą rzeſzą: ábowiem już trzy dni trwáią przy mnie, á nie máią coby jedli.

3. A jesli je roſpuszczę głodne do domow ich, vſtáną ná drodze, ábowiem niektorzy z nich z dáleká przyſzli.

4. Y odpowiedźieli mu vczniowie jego: Zkądże tych może kto tu ná puſzczy náſyćić chlebem?

5. Y zopytał ich: Wiele chlebow máćie? A oni rzekli: Siedmioro.

6. Y rozkazał rzeſzy vśieść ná ziemi, á wziąwſzy ono śiedmioro chlebá, /á/ podźiekowawſzy, łamał, y dał vczniom ſwym, áby przed /nie/ kládli y położyli przed ludem.

7. Mieli też trochę rybek, y /te/ błogosłáwiwſzy, rzekł áby y one położyli.

8. Jedli tedy, y náſyceni byli, y zebráli vłomkow ktorych było zostáło śiedm koſzow.

Matth. 15. 39.

9. A było tych co jedli, około cztérzech tyśiecy, y rozpuśćił je. ¶

10. A wnet wszedszy w łodź z vczniámi swymi, przyszedł w strony Dálmánuthskie.

11. Y wyszli Phárizeuszowie, á poczęli śię z nim gadáć, szukáiąc od niego znáku z niebá, /á/ kusząc go.

Zacz. 33. Matth. 16. 1.

12. A westchnąwszy w Duchu swym rzekł: Przeczże /śię/ narod ten znákow domaga? Záprawdę powiádam wam, jesli będźie dány znák narodowi temu.

13. Y opuśćiwszy ie wstąpił záśię w łodź y odszedł ná drugą stronę.

14. Y zápomnieli byli vczniowie wźiąć chlebow, á nie mieli z sobą jedno jeden chleb w łodźi.

15. Y roskázał im mowiąc: Pátrzćie á strzeżćie śię od kwásu Pháryzeuszow, y od kwásu Herodowego.

16. Y rozmawiáli śię jeden z drugim, mowiąc. Że nie mamy chlebá.

17. Co poznawszy Jezus, mowi im: Coż rozmawiaćie, iż nie maćie chlebá, jesczeż nie baczyćie, ani rozumiećie, jesczeż maćie serce zdrętwione?

18. Oczy máiąc nie widźićie, y vszy máiąc nie słyszyćie, y nie pámiętaćie?

Jan. 9. 11.

19. Gdym ono pięćioro chleb á łamał, ná pięć tyśiecy ludźi, wieleśćie odnieśli koszow pełnych vłomkow? Powiedźieli mu: Dwánaśćie.

20. A gdy ono śiedmioro ná cztery tyśiace, wieleśćie koszow pełnych odnieśli vłomkow? A oni rzekli: Siedm.

21. Y mowił im: Jákoż nie rozumiećie?

Zacz. 34.

22. Y przyszedł do Bethsáidy, y przywiedli mu ślepego, y prośili go áby śie go dotknął.

23. A viąwszy ślepego reke, odwiodł go precz zá miásteczko, y plunąwszy ná oczy jego włożył nań rece, y pytał go, iesliby co widźiał?

24. A on przeyźrzawszy rzekł: Widze ludźie chodzące jáko drzewá.

25. Potym záśie położył rece ná oczy jego, y vczynił mu to że przeyźrzał, y przywrocon iest, y widźiał jáśnie wszytkie.

26. Y odesłał go do domu jego, mowiąc: Nie chodźże áni do miásteczká, áni żadnemu w miásteczku powiáday.

Zacz. 35. Mat. 16. 13. Luk. 9. 18.

27. Y wyszedł Jezus, y vczniowie jego do miásteczek Cesáriej Philippowey, á w drodze pytał vczniow swych, mowiąc

im:

im: Kim mie powiádáią być ludźie?

28. A oni mu odpowiedźieli. Janem Krzćićielem, drudzy Eliaszem, á drudzy jednym z Prorokow.

29. A on im rzekł: A wy kim mie być powiádaćie? A odpowiádáiąc Piotr mowi mu. Ty iesteś on Chrystus.

30. Tedy im zágroził, áby tego o nim nikomu nie powiádáli.

31. Y począł ie náucząć, iż potrzebá, áby Syn człowieczy wiele ćierpiał, y wzgárdzony był, od stárszych, y Kśiążąt Kápłáńskich, y náuczonych w piśmie, á iż miał być zámordowan, á po trzech dniách zmartwychwstáć.

ZACZ. 36. Mat. 16, 21. Luk 9, 22.

32. A mowił jáwnie te słowá. Tedy odwiodszy go Piotr, począł go gromić.

33. Ale on obroćiwszy śie, á widząc vcznie swe, zgromił Piotrá, mowiąc: Idź zá mną Szátánie, ábowiem nie rozumiesz to co jest Bożego, ále to co jest ludzkiego.

34. A wezwawszy rzesze z vczniámi swoiemi, rzekł im: Ktokolwiek chce zá mną iść, niech sámego śiebie zá-

ZACZ. 37.

prȝy, á weȝmie krȝyȝ ſwoy, y niechay mię náśláduie.

Matth. 10. 38 Luk. 9. 24.

35. Abowiem ktokolwiekby chćiał ȝáchowáć duſȝę ſwą, ſtráći ią, á ktokolwiek by ſtráćił duſȝę ſwą, ála mnie, y Ewángeliey, ten ią ȝáchowa.

Jan. 12. 5.

36. Bo coȝ pomoȝe cȝłowiekowi, jesliby ȝyskał wſȝytek ſwiát, á vſȝkodȝon by był ná duſȝy ſwey.

Mat. 10. 32. Luk. 9. 26. y 12. 8.

37. Abo coȝ á odmiánę da cȝłowiek ȝá ſwą duſȝę.

38. Abowiem ktobykolwiek wſtydał śię mnie, y mow moich, miedȝy narodem tym cudȝołoȝnym y grȝeſȝnym: Záwſtyda śię teȝ jego Syn cȝłowiecȝy, gdy prȝyidȝie w chwale OTCA ſwego ȝ Anjoły ſwiętymi.

Rozdział. IX.

1. Prȝemienienie Páńskie. 7. Chryſtuſá słucháć. 11. Eliaſȝ y Jan krȝćićiel. 14. Opętány vȝdrowviony. 23. VViárá vvſȝytko moȝe. 31. Jeȝus śmierć ſvvą opovviáda. 34. Piervvſȝy miedȝy Apoſtoły. 36 Dȝiatki piáſtuie Pan. 42. ȝgorſȝénia. 50. Sol, pokoy.

1. Y mowił im: Záprawdę powiádam wam, iż niektorzy ſą z tych co tu ſtoią, ktorzy nie vkuſzą śmierći, áżby vyźrzeli Krolestwo BOZE przychodzące z mocą.

Zacz. 38. Matth. 16, 28 Luk. 9. 27.

2. A poſześći dniách, wźiał Jezus Piotrá y Jákubá, y Janá, y wiodł ie ná gorę wyſoką ſáme oſobno, y przemienił śię przed nimi.

Math. 17. 1. Luk. 9. 28.

3. A ſzáty jego z ſtáły śie łſniące, bárzo białe jáko śnieg, jákich blecharz ná źiemi nie może wybielić.

4. Y vkazał śię im Eliaſz z Moyżeſzem ktorzy rozmawiáli z Jezuſem.

5. A odpowiádáiąc Piotr mowi Jezuſowi, Rábbi, dobrze nam tu być, y vczyniemy tu trzy przybytki, tobie jeden, á Moyżeſzowi jeden, á Eliaſzowi jeden.

6. Abowiem nie wiedźiał co mowił, bo przeſtráſzeni byli.

7. Y zſtał śie obłok, ktory ie záſłonił, y przyſzedł głos z obłoku, mowiący: Ten ieſt on SYN moy vmiłowány, tego słuchayćie.

8. A wnet obeyźrzawſzy śie żadnego więcey nie widźieli, iedno Jezuſá ſámego z ſobą.

9. A gdy oni z ſtępowáli z gory, roskazał im, áby nikomu niepowiádáli, co widźieli, iedno áżby Syn człowieczy wſtał z martwych.

Zacz: 39: Mala: 4.3:

10. Y zátrzymáli to słowo v śiebie, pytáiąc śie ſpolnie, coby to było zmartwychwſtáć.

11. Y pytáli go mowiąc: Coż náuczeni w piśmie powiádáią, iż potrzebá, áby pierwey przyſzedł Eliaſz?

Eſa: 53.3

12. A on odpowiádáiąc, rzekł im: Eliaſzći przyſzedſzy pierwey, náprawi wſzytko, á iáko ieſt nápiſano o Synu człowieczym: (potrzebá) áby wiele vćierpiał, y áby go nizacz nie miano.

13. Ale wam powiádam: Zeć przyſzedł Eliaſz, y czynili mu co chćieli, iáko o nim ieſt nápiſano.

Matt: 17.14 Luk: 9.37:

14. A przyſzedſzy do vczniow, vyźrzał rzeſzą wielką około nich, y vczone w piśmie gadáiące śie z nimi.

15. A wnetże vyźrzawſzy go lud wſzytek zdumiał śie, y przybieżawſzy witáli go.

Zacz. 40.

16. Y pytał náuczonych w piśmie: O co śie gadaćie miedzy ſobą?

17. A odpowiádáiąc ieden z oney rzeszy rzekł: Náuczycielu przywiodłem do ciebie Syná swego, ktory ma niemego Duchá.

18. A gdźiegokolwiek nápádnie, rozdźiera go, á on sie ślini, y zgrzyta zebámi swemi, á schnie. Y mowiłem twym vczniom, áby go wyrzućili, á nie mogli.

19. A on mu odpowiádáiąc rzekł: O narodźie niewierny, dokądźe z wámi bede, dokądźe was ćierpieć bede? przywiedźćie go do mnie.

20. Y przywiedli go do niego, á vyzrzawszy go, nátychmiast go Duch rostárgnął, á vpadszy ná źiemie, przewracał sie, śliniąc sie.

21. Y spytał Oycá iego: Iáko dawny czás iest, iáko sie mu to przydáło? A on powiedźiał: Z dźiećiństwá.

22. Y czesto miotał go, y do ogniá, y do wody, ,áby go stráćił: ále iesli co możesz, rátuy nas, zlitowawszy sie nád námi.

23. A Iezus mu rzekł: Iesli temu wierzyć możesz: wszytko iest podobno wierzącemu.

24. A nátychmiast záwoławszy O-

ćiec/onego/ dźiećięćiá, że łzámi rzekł: Wierzę Pánie, podpomożże niedowiárstwu memu.

25. A widząc Jezus, iż śie kniemu rzesza zbiega, zfukał onego Duchá nieczystego, mowiąc mu: Ty Duchu niemy y głuchy, ia tobie roskázuie, wynidź z niego, á nie wchodź wiecey weń.

26. A záwoławszy/on Duch/ y bárzo go podrápawszy, wyszedł, y zstał śie/on człowiek/jáko vmárły, ták że ich wiele mowiło iż vmárł.

27. A Jezus viąwszy go zá reke podniosł go, y wstał.

28. A gdy on wszedł do domu, vczniowie iego pytáli go osobno: Czemu żesmy go wyrzućić nie mogli?

29. Y rzekł im: Ten rodzay żadnym sposobem wyniść nie może. iedno zá modlitwą y postem.

30. A ztámtąd wyszedszy, przeszli przez Gálileią, á niechćiał, áby kto wiedźiał.

31. Abowiem vczył vcznie swe, y mowił im: Iż Syn człowieczy będźie wydan w rece ludzkie, y zámorduią go á

zámordowány powstánie dniá trzećiego.

32. Lecz oni słowá tego nie zrozumieli, á bali śie go spytáć.

33. Y przyszedł do Kápernáum, á będąc w domu pytał ich: Cośćie z sobą w drodze rozmawiáli?

Zacz. 41. Matth. 18. 1 Luk. 9. 46.

34. Lecz oni milczeli: ábowiem wdrodze z sobą rozmawiáli, ktoby / z nich / był więtszy.

35. A śiedząc wezwał dwunaśći, y mowił im: Ieżliż kto chce być pierwszym, będźie ze wszech ostátecznym y sługą wszytkich.

36. A wźiąwszy dźiećiątko postáwił ie w pośrzod ich, á piástuiąc ie ná rękách, rzekł im.

37. Ktożkolwiek iedno z tákowich dźiateczek przyimie w imię moie, mnie przyimuie, á ktokolwiek mnie przyimuie, nie przyimuie mnie, ále tego ktory mię posłał.

38. Y odpowiedźiał mu Jan mowiąc: Náuczyćielu widźieliśmy niektorego w imię twoie Dyabelstwo wyrzucáiącego, ktory nie chodźi zá námi, y zákazálichmy mu, bo zá námi nie chodźi.

Luk. 9. 49.

39. A Iezus rzekł. Nie zákázuycie mu, ábowiemći żáden nie ieſt, ktoryby czynił cudá w imie moie, á mogł by mi pretko złorzeczyć. (1. Kor. 12.3)

40. Bo kto nie ieſt przećiw nam, zá námi ieſt.

41. Abowiem ktobykolwiek wam dał ku pićiu kubek wody w imie moie, iżeśćie ſą Chryſtuſowi; Záprawde powiádam wam, że nie ſtráći zapłáty ſwey. (Màt: 10.42)

42. A ktokolwiekby zgorſzył iednego z tych máłych wierzących w mie, lepieyćiby mu, iżby był vwiązan kámień młyński v ſzyie iego, y byłby wrzucon w morze. (Zacz. 42. Mat: 19, 6: Luk: 17.1.)

43. A iesliby reká twa gorſzyłá ćie, odetni ią, lepiej ieſt tobie wniść do żywotá vłomnym, niż máiąc obie rece iść do piekłá w ogień nievgáſzony. (Matt: 5,30 y 18.8.)

44. Gdźie robak ich nie vmiera, á ogień nie gaśnie.

45. A iesli ćie nogá twoiá gorſzy, vtni ią, lepiej ieſt tobie chromym wniść do żywotá, niż máiąc obie nodze być wrzuconym do piekłá, w ogień nie vgáſzony. (Eſa: 66. 24)

46. Gdźie robak ich nie vmiera, á ogień nie gáśnie.

47. A iesli ćie oko twoie pogarſza, wyrzuć ie, lepiej ieſt tobie iednookim wniść do Króleſtwá BOZEGO, niż máiąc obie oczy wrzuconym być do piekłá ogniſtego.

1. Pet. 1, 7 y 4, 12,

48. Gdźie robak ich nie vmiera, á ogień nie gáśnie.

Ier. 5. 14. y 23. 29.

49. Abowiem káżdy człowiek ogniem bedźie poſolon, á káżda offiárá bedźie ſolą posolona.

Obiaw. 11. 5. 3Moi. 2, 13. Matt: 5, 13. Luk: 14, 34

50. Dobrać ieſt ſol, ále iesli ſol nie słona bedźie, czymże ią náprawićie? Mieyćież w ſobie ſol, á pokoy mieyćie miedzy ſobą.

ROZDZIAL X.

1. Godźili ſię żonę opuśćić. 13, Dźiatki Pánu przynoſzono 17. Młodźieniec bogáty 23 Trudno bogátym wniść do niebá 28 Apoſtołowie opuśćili wſzytko. 33 Chryſtus śmierć ſwą opowiáda. 35. Prozbá Synow Zebedeuſzowych, 46. Bártimeus ślepy vzdrowion.

1. Ażtámtąd wſtawſzy, przyſzedł ná gránice Judskie, po oney ſtronie

Matth. 19, 1 Zac. 43.

Iorda-

Iordanu, y zbieżáły śie záś do niego rzeſze, y vczył ie záś, jáko był zwykł.

2. Tedy przyſtąpiwſzy Pháryzeuſzowie, pytáli go, ieſliż śie godźi mężowi żone opuśćić, kuſząc go.

3. A on odpowiedźiawſzy, rzekł im: Coż wam roskazał Moyżeſz?

5. Moi. 24. 1

4. A oni rzekli: Moyżeſz dopuśćił nápiſáć liſt rozwodny, y opuśćić.

5. A odpowiedźiawſzy Iezus rzekł im: Dla zátwárdźiáłośći ſercá wáſzego nápiſał wam to roskazánie.

6. Aleć od początku ſtworzenia męſzczyzne y niewiáſtę vczynił ie Bog.

1. Moi. 2. 24
1. Kor. 6. 16
Efes 5. 31.
1. Kor. 7. 10

7. A dlategoż opuśći człowiek Oycá ſwego y mátkę, á przyłączy śie ku żenie ſwey.

8. Y będą dwá w iedno ćiáło, à ták iuż więcey nie ſą dwá, ále iedno ćiáło.

9. Co tedy Bog złączył, człowiek niech nie rozłącza.

10. A w domu záś vczniowie iego, o tymże go pytáli.

Matth. 5. 32
y 19. 9.
Luk. 16. 18

11. Y rzekł im: Ktobykolwiek opuśćił żonę ſwą, á poiął by inną, cudzołoży przećiw niej.

12. A iesliby niewiásta opuściłá mężá swego, á szłáby zá drugiego, cudzołoży.
13. Y przynieśiono mu dźiatki, áby sie ich dotykał, á uczniowie fukáli ná te ktorzy [ie] przynośili.
14. Co widząc Iezus gniewał śie, y rzekł im: Dopuśććie dźiatkom iść do mnie, á nie zákázuyćie im, ábowiemći tákowych iest Krolestwo Boże.
15. Záprawdę wam powiádam, ktobykolwiek nie przyiął Krolestwá Bożego, iáko dźiećiątko, nie wnidźie do niego.
16. Y obłapiáiąc ie, á kłádąc ná nie ręce błogosłáwił im.
17. A gdy on wychodźił w drogę, przybieżał ieden, á padáiąc mu v kolan, pytał go: Náuczyćielu dobry, co vczynię, ábych odźiedźiczył żywot wieczny?
18. A Iezus mu rzekł: Czemu mię názywász dobrym? żaden nie [iest] dobry iedno ieden Bog.
19. Przykazánia vmiesz: Nie cudzołoż. Nie zábijay. Nie krádni. Nie mow świádectwá fálszywego. Nie oszukaway. Cźći Oycá twego y mátkę.
20. A on odpowiedźiawszy rzekł mu:

Zacz: 44. Matt: 19. 13 Luk: 18. 15

Zacz: 45. Matt. 19. 16 Luk. 18. 18.

2 Moi: 20: 13

Náuczyćielu tegom wszytkiego strzegł od młodośći moiej.

21. *A Jezus poyźrzawszy nań, vmiłował go, y rzekł mu jednegość nie dostawa; idź przeday co masz y day vbogim, á będźiesz miał skarb w niebie, á przyidź, náśláduy mie, wźiąwszy krzyż* /ná śię/.

22. *A on záfrásowawszy śie z tego słowá odszedł smetny, ábowiem miał wiele máietnośći.*

Zacz, 46,

23. *A obeyźrzawszy śie Jezus, rzekł vczniom swym: Jákoż trudno ći, ktorzy máią bogáctwá, wnidą do Krolestwá Bożego?*

24. *A vczniowie śie zdumieli ná te słowá iego. Lecz Jezus zás odpowiedźiawszy rzekł im: Dźiatki, jákoż jest trudno tym, co w bogáctwách vfáią, wniść do Krolestwá Bożego.*

25. *Latwiej jest wielbłądowi prześć przez vcho igielne, niż bogaczowi wniść do Krolestwá Bożego.*

26. *A oni śię tym więcey zdumiewáli, mowiąc sámi ku sobie: Y ktoż może być zbáwion?*

27. *A Jezus poyźrzawszy ná nie, rzekł:*

v ludźi to jest nie podobno, ále nie v Bogá, ábowiem v Bogá wszytko iest podobno
28. Y pocżął mu Piotr mowić: Otochmy my wszytko opuśćili, á szlismy zá tobą.
29. A Iezus odpowiedźiawszy rzekł: Záprawde mowie wam: żaden nie iest, ktoryby opuśćił dom, ábo bráćią, ábo śiostry, ábo Oycá, ábo mátke, ábo żone, ábo dźieći, ábo role, dla mnie, y dla Ewángeliej.
30. Zeby niemiał wźiąć stokroć wiecey, teraz w tym cżáśie, domow, bráći, y śiostr y mátek, y dźieći, y rol z prześládowániem á w przyszłym wieku żywotá wiecznego.
31. A wiele pierwszych będą pośledními, á pośledních pierwszymi.
32. Y byli w drodze wstepuiący do Ierozolimey, á Iezus szedł przed nimi, y zdumiewáli się, y idąc zá nim bali się. Y záśie wźiąwszy z sobą (onych) dwunaśćie, pocżął im powiádáć, co nań przyść miáło.
33. Iż oto wstępuiemy do Ierozolimy, á Syn człowiecży będźie wydan Kśiążetom Kápłáńskim, y náucżonym w pismie, y osądzą go ná śmierć, y wydádzą go pogánom.

Mat, 19, 27
Łuk, 18, 28

Mat, 19, 30
Łuk, 13, 30.

Mat, 20, 17
Łuk, 18, 31
Zacz. 47.

Matth. 20. 20.

34. A oni go będą nágrawáć, y vbiczuią go, y będą náń plwáć, y zámorduią go, á dniá trzećiego z martwychwstánie.

35. Y przyszli do niego Jákub y Jan Synowie Zebedeuszowi, mowiąc: Náuczyćielu, chcemy, ábyś /to/ ocz prośić będźiem, vczynił nam.

36. A on im rzekł: Coż chećie, ábym ia wam vczynił?

37. A oni mu rzekli: Day nam, ábyśmy śiedźieli jeden po práwicy twey, á drugi po lewicy twey, w chwale twoiej.

38. Lecz Jezus im rzekł: Nie wiećie, ocz prośićie: Możećież pić kubek, ktory ia piię, ábo być krzczeni krztem, ktorym bywam ia krzczon?

39. A oni mu powiedźieli: Możemy. A Jezus im rzekł: Kubekći, ktory ia piię, pić będźiećie, y krztem, ktorym ia bywam okrzczon, krzczeni będźiećie.

40. Ale śiedźieć po práwicy moiej, y po lewicy moiey, nie moiá iest /rzecz/ dawáć, ále /dádzą/ tym, ktorym iest nágotowano.

41. Cogdy dźieśieć innych vsłyszeli, poczęli się gniewáć ná Jákubá y Janá.

42. A Jezus wezwawszy ich, mowi im: Wiećie, iż ći o ktorych rozumieią, że przoduią w narodźiech, pánuią nád nimi, á więtszy z nich władzy vżywáią nád nimi.

Matth. 20. 25. Luk. 22. 25.

43. Lecz nie ták będźie miedzy wámi, ále ktoby kolwiek chćiał być wielki miedzy wámi niech będźie sługą wászym.

44. A ktobykolwiek z was chćiał być pierwszym niech będźie wszytkich sługą.

45. Abowiem Syn człowieczy nie przyszedł, áby mu służono, ále áby służył y dał duszę swą zapłáte odkupienia zá wiele ich.

46. Y przeszli do Jerychá, á gdy on wychodźił z Jerychá, y vczniowie iego, y rzeszą niemáła, Syn Tymeuszow Bartimeus ślepy śiedźiał podle drogi żebrząc.

Z acz. 48. Matth. 20. 29. Luk. 18. 35.

47. A vsłyszawszy, iż jest Jezus Názáráński, począł wołáć, y mowić: Jezuśie Synu Dawidow, zmiłuy śie nádemną.

48. Y fukáli nań wiele ich, áby milczał, á on tym więcey wołał: Synu Dawidow, zmiłuy śie nádemną.

49. A JEZUS zástánowiwszy śie, kazał go záwołáć, y záwołano ślepego, mowiąc mu: Ufay, wstań, wołá ćię.

50. A on porzućiwszy płaszcz, wstawszy przyszedł do Jezusá.

51. Y odpowiedziawszy Jezus, rzekł mu: Co chcesz, ábych ći vczynił? A ślepy rzekł mu: Náuczyćielu, ábych przeyzrzał.

52. A Jezus mu rzekł: Idź wiárá twa záchowáłá ćie, á nátychmiast przeyzrzał, y szedł zá Jezusem w droge.

Rozdział XI.

1, VViazd Pánski do Ieruzalem. 13. Figowe drzewo przeklęte. 15. Przedawáiacy z Kośćiolà vvyrzuceni. 23. Moc vviàry, 34. Modlitvvà z wiàrą. 25. Odpuszczà ćbràći. 27. Povvàżność vrzędu Chrystusovvego zkąd. 30. Krzest Ianovv.

Zacz, 49. Mat, 21,1. Luk, 19,29

1. A gdy śie przybliżáli do Jerozolimey do Bethphagi y Bethániey, ku gorze Oliwney, posłał dwu z vczniow swoich.

2. Y rzekł im: Idźćie do miásteczká, ktore iest przećiwko wam, á nátychmiast wszedszy do niego, naydźiećie ośle vwiazáne, ná ktorym żaden z ludźi nie śiedźiał, odwiazawszy ie przywiedźćie.

3. A iesliby wam kto rzekł: Coż to czynićie? Powiedźćie, iż go Pan potrzebuie, á wnet ie tu pośle.

4. Tedy ſzli y nálezli oślę uwiązáne v forty ná dworze, gdźie śię dwie drodze ſchadzáły, y odwiązáli je.

5. A niektorzy z onych co tám ſtali mowili im: Coż czynićie odwiezując oślę?

6. A oni im rzekli, jáko /im/ przykazał Iezus, y puśćili je.

7. Y przywiedli oślę do Iezuſá, y wrzućili ná nie ſzáty ſwe, y wśiadł ná nie.

8. A wiele ich słáli odzienia ſwoie ná drodze, drudzy záśie rąbáli gáłąski z drzew, y rozśćieláli ná drodze.

9. Ci też ktorzy ſzli w przod y pozad, wołáli mowiąc: Hosánná; błogosłáwiony ktory przyſzedł w imie Páńskie.

10. Błogosławione Kroleſtwo, przychodzące w imie Páńskie, Oycá náſzego Dawidá, Hoſánná ná wyſokośćiách.

11. Y wſzedł Jezus do Ierozolimey, y do Kośćiołá, y gdy wſzytko oglądał, á już byłá wieczorna godźiná, wyſzedł do Bethániej z dwiemánaśćie.

Zacz. 50. Mat. 21. 12. Luk. 19. 45.

12. A názáiutrz gdy wychodźili z Bethániej, łáknął.

13. A vyźrzáwſzy zdáleká figowe

drzewo, máiące liście, przyszedł, ażaby co ná nim nálazł, y gdy do niego przyszedł, nic nie nálazł jedno liście bo niebył czás figom.

14. A odpowiádáiąc Iezus rzekł mu: Niech nikt ná wieki nie ie owocu z ciebie. A słyszeli /to/ vczniowie iego.

15. Y przyszli do Ieruzálem. A Jezus wszedszy do Kośćiołá począł wyrzucać przedawáiące y kupuiące w Kośćiele, á zprzewracał stoły bánkierzow, y stołki tych, co przedawáli gołebie.

16. Y nie dopuśćił, áby kto miał nieść naczynie przez Kośćioł.

17. Y náuczał mowiąc im. Izaż nie jest nápisáno, że dom moy dom Modlitwy będźie názwan wszytkim narodom, á wyście gi vczynili jáskinią zboycow.

Esa. 56. 7.
Mat. 21. 15.
Luk. 19. 46
Ierem. 7. 11

18. A słyszeli to náuczeni w piśmie, y Kśiążetá Kápłáńskie, y szukáli, jákoby go stráćili, ábowiem śie go bali, iż wszytká rzesza zdumiwáłá śie z náuki jego.

19. A gdy było wieczor, wychadzał z miástá.

20. A ráno idąc mimo, vyźrzeli iż figowe drzewo z korzenia vschło.

21. Tedy Piotr wspomniawszy, mowi mu: Rábbi, oto figowe drzewo, ktoreś przeklął, vschło.

22. A Iezus odpowiedźiawszy, rzekł im: Mieyćie wiárę Bożą.

23. Bo záprawdę wam powiádam, iż ktobykolwiek rzekł tey gorze: podnieś śie, á wrzuć śie w morze, á niewątpiłby w sercu swoim, leczby wierzył, że śie zstánie co mowi, zstánie śie mu, coby jedno rzekł.

24. A przeto wam powiádam: Cokolwiek modląc śię prośićie, wierzćie że weźmiećie, á zstánie śie wam.

25. A gdy stániećie modląc śię, odpuszczćie, jeśli co przećiw komu maćie, áby y Oćiec wász, ktory jest w niebieśiech, odpuśćił wam vpadki wásze.

26. Bo jesliż wy nie odpuśćićie, áni Oćiec wász, ktory w niebieśiech jest odpuśći wam przestępstwá wásze.

27. Y przyszli záśię do Ierozolimey, á gdy śię on przechadzał w Kośćiele, zeszli śię do niego Kśiężetá Kápłáńskie, y vczeni w piśmie, y stárszy.

Mat: 21. 20.
Zacz. 51.
Mat. 17. 20. y 21. 21.
Luc. 17. 6.
Matth. 7. 7.
Luc. 11. 9.
Mat. 6. 14.
Zacz. 52.
Matt. 21. 23.
Luk. 20. 1.

28. Y mowili do niego: Ktorąż to władzą czyniſz, á ktoć dał zwierzchność tę, ábyś to czynił?

29. A Iezus odpowiádáiąc, rzekł im: Zpytam y ia was o rzecz iednę, á odpowiedzćie mi, ápowiem wam ktorą władzą to czynię.

30. Krzeſt Ianow z niebáż był, czy z ludźi? Odpowiedzćież mi.

31. Y rozbieráli /to/ miedzy ſobą, mowiąc: Ieśli rzeczemy z niebá, rzecze, przecz żeśćie mu tedy nie wierzyli?

32. A jeśli rzeczemy z ludźi, boiemy ſię ludu, ábowiem wſzyſcy trzymáli o Ianie iż prawdźiwie był Prorokiem?

33. Tedy odpowiádáiąc rzekli Iezuſowi: Niewiemy. A Iezus /też/ odpowiedźiawſzy rzekł: Y ia wam nie powiem, ktorą władzą to czynię.

Rozdział. XII.

1. VVinnicá. 10 Chryſtus kámień odrzucony. 13. Czynſz Ceſárski 18. Sádduceuſzowie o zmartwychwſtániu nie wierzący. 28. Pierwſzy mándat. 33. Miłość Bożá, y bliźnego, przynośi ofiáry. 36, Chryſtus Syn Dawidow. 38. Strzeż ſię Pháryzeuſzow, 42. Vboźuchna wdowá.

1. Y począł im mowić w przypowieściách: Winnice naſádźił człowiek, y vgrodźił płot, y wykopał práſę, y zbudował wieżę, y oddał ią rolnikom, y odiáchał.

2. A ná czás posłał sługę do oraczow, áby od rolnikow wźiął zowocu oney winnice.

3. A oni poimawſzy go, vbili, y odesłáli prożnym.

4. Y záſię do nich drugiego sługę posłał, ktorego też oni vkámionowawſzy, głowę mu zránili, y odesłáli zelżonego.

5. Y záſię posłał drugiego, ále y onego zábili, y wiele innych, iedne bijąc, drugie záſię morduiąc.

6. Jeſzcze tedy máiąc iednego Syná namilſzego, posłał go też oſtátecznego do nich mowiąc: Ze ſię będą wſtydáć Syná mego.

7. Ale oni oracze rzekli miedzy ſobą: Iźci ten ieſt dźiedźic, podźćież, zábiymy go, á náſze będźie dźiedźictwo.

8. Y wźiąwſzy go zámordowáli, y wyrzućili precz z winnice.

Zacz. 53.
Mat. 21. 33.
Luk. 20. 9.
Eſa. 5. 1.
Ier. 2. 21.

Psal.118.22
Esa.28.16
Mat. 21.42
Dźiei.4.11
Rzym.9.33
1. Piot.2,7.

9. Coż tedy Pan vczyni oney winnice? przyidźie, á potráći Oracze, y da winnice innym.

10. Y nie czytaliśćie pismá tego: Kámień, ktory odrzućili buduiący, ten sie zstał głową węgielną.

11. Od Paná ćie sie to zstało, y dźiwna iest /rzecz/ w oczách nászych.

12. Y stáráli sie, jákoby go poimáć, ále sie rzesze bali, bo poználi, iż przećiw nim oną przypowieść powiedźiał, y opuśćiwszy go odeszli.

Zacz.54.
Mat 22.15.
Luk.20,20

13. Y posłáli do niego niektore z Pháryzeuszow y Herodianow, áby go podchwyćili słowy.

14. A oni przyszedszy rzekli mu: Náuczyćielu, wiemy, żeś prawdźiwy iest, á niedbasz ni ná kogo, ábowiem nie pátrzasz ná osobe ludzką, ále w prawdźie drogi Bożey vczysz. Godźili sie dáć czynsz Cesárzowi, ábo nie; damy, czyli nie damy?

15. A on widząc obłudność ich, rzekł im: Czemuż mie kuśićie, przynieśćie mi grosz, ábym oglądał.

16. A oni przynieśli, y rzekł im: Czyi-

żeto iest obraz y napis? A oni mu powiedzieli: Cesárski.

17. Y odpowiedziawszy Jezus, rzekł im: Oddayćież co Cesárskiego Cesárzowi á co Bożego Bogu; Y dziwowáli się temu.

18. Y przyszli do niego Sádduceuszowie, ktorzy powiádáią, iż niemász zmartwychwstánia, y pytáli go mowiąc.

19. Náuczyćielu: Moyżesz nam nápisał iż jesliby czyi brát vmárł, y pozostáwił żonę á dziatekby nie pozostáwił, áby wziął brát jego żonę iego, á wzbudził potomstwo brátu swemu.

20. Było tedy śiedm bráći, á pierwszy poiąwszy żonę, vmárł, nie pozostáwiwszy plemienia.

21. Y poiął ią wtory, y vmárł, lecz też áni on pozostáwił potomstwá y trzeći tákże.

22. Y wźieli ią oni śiedm, á nie pozostáwili potomstwá; Ostátnia powszytkich vmárłá y niewiástá.

23. W zmartwychwstánie tedy, gdy powstáną, ktoregoż znich będźie żoną? bo śiedm ich mieli ią zá żonę.

24. A Jezus odpowiedziawszy, rzekł im: Izaż nie dlatego błądźićie, że nie vmiećie pismá, áni mocy Bożey.

25. A

Rzym. 13. 7

Zacz. 55. Matth. 22. 23. Luk. 20. 27 Dźiei. 23. 8.

5. Moi. 25. 5

25. Abowiem gdy zmartwychwstáną, áni się żenią, áni zá mąż wydawáią, ále są jáko Aniołowie w niebieśiech.

2.Moi.3, 6. Mat 22.32 Luk.20,38

26. A o vmárłych, iż będą wzbudzeni nie czytáliśćie w Księgách Moyżeszowych, jáko we krzu mowił Bog do niego rzekąc: Jamći /iest/ Bog Abráámow, y Bog Isáákow, y Bog Iákobow.

27. Nie iestći Bog vmárłych, ále Bog żywiących, á przetoż wy bárzo błądźićie.

Zacz. 56. Mat.22. 35

28. A przystąpiwszy ieden z náuczonych w piśmie, co słyszał, gdy się gadáli, wiedząc, że im dobrze odpowiedźiał. Zpytał go, ktore iest pierwsze ze wszech przykazánie?

5.Moi.6.4 Luk.10.27

29. A Iezus mu odpowiedźiał: Iż pierwsze ze wszytkich przykazań /iest/: Słuchay Izráelu: Pan Bog nász, Pan ieden /iest/.

30. A /przetoż/ miłuy Páná Bogá twego ze wszytkiego sercá twego, y ze wszytkiej duszę twoiej, y ze wszytkiego vmysłu twego, y ze wszytkiej śiły twoicj. Toć /iest/ pierwsze przykazánie.

3Moi 19.18 Mat.22,39, Rzym13,9

31. A wtore podobne /iest/ to: Miłuy bliźnego twego, jáko sámego siebie: nád tyć

nie

nie máß innego wietßego przykazánia.

32. Tedy mu rzekł on náuczony w piśmie: Dobrze náuczycielu, w prawdźieś powiedźiał, iż ieden ieſt Bog, á nie máß inßego procz niego.

33. Y miłowáć go ze wßytkiego ſercá, y ze wßytkiego vmysłu, y ze wßytkiey duße, y ze wßytkiey śiły; Ktemu miłowáć bliźnego, jáko ſámego ſiebie; więcey ieſt nád wßytkie cáłopalone, y ſinne ofiáry.

34. A widząc Iezus, iż roſtropnie odpowiedźiał, rzekł mu: Nie dáleko ieſteś od Kroleſtwá Bożego, y nie śmiał go żáden więcey pytáć.

35. Tedy Iezus odpowiedźiawßy, rzekł, vcząc w Kośćiele: Jákoż mowią náuczeni w piśmie, iż Chryſtus ieſt Syn Dawidow?

36. Abowiem ſam Dawid powiedźiał, przez Duchá świętego: Rzekł Pan Pánu moiemu, śiądź ná prawicy moiey, áż położę nieprzyiaćioły twoie podnożkiem nog twoich.

37. Sam tedy Dawid zowie go Pánem, á zkądże ieſt Synem iego? A słucháłá go wielka rzeßa z rádośćią. 38. Y

Gal. 5, 14
Iak. 2, 8.

Eza. 1, 11. y 58, 1.
Ose: 6, 6.
Amos 5, 22
Mich: 6, 7.

Mat: 22, 41
Luk: 20, 41

Psal. 100, 1

Zacz. 57.

38. Y mowił do nich w náuce swoiey: Strzeżćie sie náuczonych w piśmie, ktorzy chcą chodźić w długich szátách, á miłuią pozdrawiánia ná rynkách.

Matt. 23. 14
Luc. 20. 47

39. Y pierwsze stolice w bożnicách, y pierwsze záśiadánia ná wieczerzách.

40. Ktorzy pożyráią domy wdow, á pod pokrywką długo sie modlą, ći odniosą okfitszy sąd.

Luc. 21. 1.

41. A Jezus śiedząc przećiw skárbnicy, pátrzał, jáko lud kładł pieniądze do skárbu, á wiele bogaczow, wiele kłádli.

42. A przyszedszy iedná wdowá vboga, włożyłá dwá drobne pieniądze, co iest Kwádránt.

43. Tedy on wezwawszy vczniow swych, rzekł im: Záprawdę wam powiádam, iż tá vboga wdowá, wiecey włożyłá, niżeli wszyscy, ktorzy kłádli do skárbu.

44. Abowiem ći wszyscy to co im zbywáło rzucáli, á tá z niedostátku swego wszytko co miáłá wrzućiłá wszytkę swą żywność.

Rozdział XIII.

1. Zburzenie miástá Ierozolimskiego. 9. Prześládowánie dla Ewángeliey. 10. Opowiádánie

Ewangelijey wſytkim narodom 26. Oſtàtnie Przyiśćie Páńskie 33. Czuć y modlić ſię.

1. A gdy on wychodźił z Kośćiołá, mowi mu ieden z vczniow iego: Náuczyćielu, wej jákie to kámienie, y jákie budowánie.

2. A Jezus odpowiádáiąc rzekł mu: Widźiſzte wielkie budowánia? nie zoſtánieć kámień ná kámieniu, ktoryby nie był rozwálon.

3. A gdy śiedźiał ná gorze oliwney, przećiw Kośćiołowi, pytáli go oſobno, Piotr, y Jákub, y Jan, y Andrzey.

4. Powiedz nam kiedy to będźie, á co zá znák (będźie) kiedy ſię to wſzytko będźie miáło wypełniáć?

5. A Jezus odpowiedźiawſzy im począdł mowić? Baczćież, áby was kto nie zwodźił.

6. Abowiem wiele ich przyidźie w imieniu moim, powiádáiąc, iż ia ieſtem Chryſtus, y wiele ich zwiodą.

7. Gdy tedy vsłyſzyćie woyny, y wieśći o woynách, nie trwożćież ſobą, boć to muśi być; áleć nie iuż koniec.

8. Abowiem powſtánie narod prze-

Zacz. 58. Mat. 24. 1. Luk, 21. 5.

Luk. 19. 41

Mat. 24. 4. Efeſ. 5. 6.

ćiw

ćiw narodowi, y Krolestwo przećiw Krolestwu, y będą trzęśienia źiemie po mieyscách, y będą głody, y zámieszánia.

Zacz: 59: 9. A te są początki boleśći, á wy mieyćie sie sámi ná pieczy, boć was wydádzą do rad siedzących, y do bożnic, y będą was bić, á przed przełożonemi y Krolmi dla mnie stawáć będźiećie onym ná świádectwo.

10. A potrzebá áby naprzod v wszytkich narodow byłá opowiádána Ewángelia.

Mat: 10, 19 Luk: 12, 11 y 21, 14. 11. A gdy was wodźić będą, wydawáiąc, nie troszczćie sie przed tym, coby śćie mowić mieli, áni o tym myślćie, ále cokolwiekby wam było dano oney godźiny, to mowćie, ábowiem nie wy iesteśćie ktorzy mowićie, ále Duch święty.

12, Y wyda brát brátá ná śmierć, á Oćiec Syná, y powstáną dźieći przećiw rodźicom, y zámorduią ie.

13. Y będźiećie v wszytkich wniená wiśći dla imienia mego, lecz ktory dotrwa do końcá, ten będźie zbáwion.

Zacz: 60: Mat: 24, 15 Dan: 9, 27, y 12, 15: 14. Gdy tedy vyźrzyćie obrzydliwość spustoszenia, ktora opowiedźiána iest od

Dánielá Proroká, stoiącą gdźie nie trzebá (kto czyta niech wyrozumie.) Tedyći ktorzy są w Judskiej źiemi, niech vćiekáią ná gory.

15. Ten záśie ktory będźie ná dáchu, niech nie schodźi do domu, áni wchodźi áby miał co wźiąć z domu swego.

16. Ktory też będźie ná roli, niech się nie wraca ná zad, áby wźiął płászcz swoy

17. Lecz biádá niewiástom brzemiennym y pierśiámi karmiącym w one dni.

18. Modlćież śię áby wásze vćiekánie nie było źimie.

19. Abowiem te tám dni będą tákowym vćiśnieniem, jákie nie było od początku stworzenia, ktore stworzył Bog, áż do tego czásu, áni będźie.

20. Y ieśliby nie vkroćił Pan dni onych, żadneby ćiáło nie było záchowáne ále dla wybránych, ktore wybrał, vkroćił dni onych.

21. A ieśliby wam kto rzekł; Oto tu /iest/ Chrystus, ábo, oto tám, nie wierzćie

Mát. 24. 23
Luk. 21. 8.
y 17. 23.

22. Boć nástáną fałszywi Chrystusowie, y fałszywi Prorocy, y będą wydawáć znáki y cudá ku zwiedźieniu, by mogło być, y wybránych.

P 23. Wy

Zacz. 61.
Ezech. 32.7
Esa 13.10.
Ioël. 2 31.
y 3. 15.
Mat. 24. 29.

23. *Wy śie tedy strzeżćie, otomći wam wszytko powiedźiał.*
24. *Ale w one to dni po vćiśnieniu onym, záćmi śie słońce, y Kśiężyc nie wyda jásnośći swoiej.*
25. *Y gwiazdy niebieskie będą zpadáć, á mocy, ktore są ná niebie, chwiáć śie będą.*
26. *A tedy vyźrzą Syná człowieczego przychodzącego ná obłokách, z wielką mocą y chwałą.*
27. *A tedy pośle Anjoły swoie, y zbierze wszytkie wybráne swoie od czterzech wiátrow, od kończyn źiemie, áż do kończyn niebá.*
28. *A od figowego drzewá vczćie śie przypowieśći, gdy już gáłąská iej młoda bedźie, á wypuszcza liśćie, znáćie iż blisko jest láto.*
29. *Tákże y wy, gdy obaczyćie, iż śie to dźiać bedźie, znayćie że już blisko jest we drzwiách.*
30. *Záprawdę powiádam wam, żeć nie przeminie ten rodzay, áż śie to wszytko zstánie.*
31. *Niebo y źiemiá przeminą, lecz słowá moie nie przeminą.*

32. Ale o tym dniu, y o godźinie żaden nie wie, áni Aniołowie ktorzy są w niebie, áni Syn, jedno Oćiec.

Zacz. 62. Mat. 24. 42.

33. Strzeżćie śie, czuyćie, á modlćie śie, bo nie wiećie, kiedy czás będźie.

34. Jáko człowiek odieżdżáiąc precz, zostáwił dom swoy, y dał władzą służebnikom swym, y káżdemu robotę jego, y wrotnemu przykazał áby czuł.

35. Czuyćież tedy, (bo nie wiećie gdy Pan domu onego przydźie, z wieczora li, ábo w pułnocy, ábo gdy kurzy pieią, ábo z poránku.)

36. By z prędka przyszedszy, nie ználazł was śpiących.

37. A co wam mowię, wszytkim mowię: Czuyćie.

Rozdział XIV.

1. Rádá Káplańska przećiw Chrystusowi. 3. Niewiástá z máśćią. 12. Przygotowánie Páschy. 32. Modlitwá w ogroycu. 41. Poimánie Chrystusá 43. Pocáłowánie Iudaszowe 54. Chrystus przed Káiphaszem. 66. Piotrowe záprzenie:

Zacz, 63
Matt. 26, 6
Ian, 11. 2.
y 12, 3.

1 A byłá Páſchá, y ſświeto przáśników po dwu dni, y ſzukáli Kśiążetá Kápłáńskie, y náucżeni w piśmie, jákoby go zdrádą poimawſzy zábili.

2. Lecz mowili: Nie w świeto, áby ſnadź nie był rozruch ludźi.

3. A gdy on był w Bethániey, w domu Symoná tredowátego, gdy śiedźiał, przyſzłá niewiáſtá, máiąc słoiek álábáſtrowy oleyku śpikánárdowego, bárzo drogiego, á ſtłukſzy álábáſtr, wyláłá gi ná głowe jego.

4. Y byli niektorzy, co śie gniewáli ſámi w ſobie, á mowili: Ná coż ſie zſtáłá vtrátá oleyku tego?

5. Abowiem to mozono przedáć wiecey niż zá trzy ſtá groſzy, y rozdáć vbogim? Y zgrzytáli ná nie.

6. A Jezus rzekł. Daycie jej pokoy, przeczże iej przykrość wyrządzaćie? dobryć vczynek przećiwko mnie vczyniłá.

7. Bo záwżdy vbogie maćie z ſobą, y kiedykolwiek że chcećie, możećie im dobrze czynić, ále mnie nie záwżdy maćie.

8. Co mogłá, to vczyniłá: vprzedźiłá

ćiáło

ćiáło me pomázáć ku pogrzebowi.

9. Záprawdę powiádam wam, kędykolwiek opowiádána będźie Ewángelia tá po wſzytkim świećie, też co tá vczyniłá powiádáć będą, ná pámiątkę iej.

10. Tedy Judaſz Iskárioth, ieden ze dwunaśći, odſzedł do Kśiążąt Kápłáńskich áby go im wydał.

Zácz. 64. Mat. 26. 14. Luk. 22. 4

11. A oni vsłyſzawſzy, vrádowáli ſię y obiecáli mu dáć pieniądze, y ſzukał tego, iákoby go czáſu pogodnego wydał.

Mat. 26. 17. Luk. 22. 7

12. Pierwſzego tedy dniá przáſnikow gdy Páſchę rzezáli, mowią mu vczniowie iego: Gdźież chceſz, ábychmy ſzedſzy nágotowáli, żebyś iadł Páſchę?

13. Y posłał dwu ſwych vczniow y mowi im: Idźćie do miáſtá, á podka ſię z wámi człowiek nioſąc dzban wody, idźćież zá nim.

14. A gdźiekolwiek wnidźie, powiedźćie goſpodarzowi, iż náuczyćiel mowi: Gdźie ieſt złożenie, kiedybym pożywał Páſchy z vczniámi moimi.

15. A on wam vkaże ſalę wielką vsłáną gotową; támże nam nágotuyćie.

16. Y odeſzli vczniowie iego, y przy-

ſzli do miáſtá, y ználezli, jáko im powiedźiał, y nágotowáli Páſche.

17. A gdy wieczor był przyſzedł ze dwiemanaśćią.

Mat: 26. 21. Luk. 22. 21 Ian, 13. 21.

18. A gdy oni śiedźieli, y iedli, rzekł Jezus: Záprawde wam powiádam, iż ieden z was wyda mie, ktory ie zemną.

19. A oni poczeli śie ſmećić, y mowić mu ieden po drugim: A zali ia? A drugi: A za ia?

Pſal. 41. 10.

20, Lecz on odpowiedźiawſzy, rzekł im: Jeden ze dwunaśći, ktory zemną macza w miśie.

Ian: 13. 18. Dźie. 1. 16.

21. Synći człowieczy idźie, jáko o nim jeſt nápiſano, ále biádá człowiekowi onemu, przez ktorego Syn człowieczy bedźie wydan. Dobrze mu było, by ſie był człowiek on nie národźił.

22. A gdy oni iedli, wźiął Jezus chleb błogosłáwiąc, łamał, y dawał im, y rzekł: Bierzćie, iedzćie, to ieſt ćiáło moie.

Mar. 26. 31. Ian. 16. 32. Zach 13. 7

23. Y wźiąwſzy kubek, vczyniwſzy dźieki, dawał im: Y pili z niego wſzyſcy.

24 Y rzekł im: To ieſt krew moiá nowego Teſtámentu, ktora zá wielu bywa wylána.

25. Záprawde powiádam wam, iż nie bede wiecey pił z rodzáiu winney máćice, áż do dniá onego, gdy gi nowy pić bede w Krolestwie Bożym.

26. A záśpiewawszy hymn, wyszli ná gore Oliwną.

27. Trzekł im Jezus: Wszyscy śie zgorszyćie we mnie tey nocy, bo iest nápisano. Uderze pásterzá, y bedą rozproszone owce.

28. Lecz gdy powstáne, uprzedze was do Gálileiej.

29. Ale mu Piotr powiedział: Choćiażby śie też wszyscy zgorszyli, áleć ia nie. Nij.16. 7.

30. A Jezus mu mowi: Záprawdeć powiádam, iż dziś tey nocy, pierwey niż dwá kroć kur zápoie, trzy kroć sie mnie záprzysz. Mat.26.34 Luk.22.34 Ian.13. 38.

31. Ale on tym wiecey mowił: By potrzebá y umrzeć mi z tobą, nie záprze sie ciebie, á tákże też y wszyscy mowili.

32. Y przyszli do folwárku, ktory zwano Gethsemáne, y mowi uczniom swym: Siedźćie tu poki śie ia modlić bede.

33. Y wziąwszy Piotrá, y Jákubá

y Janá z sobą, począł się lekáć, y ćieszko smućić.

34. Y rzekł im: Bárzo iest smętna duszá moiá, áż do śmierći. Zostańćie tu, á czuyćie.

35. A odszedszy máło, padł ná źiemię, y modlił się, żeby tá godźiná, iesli możná rzecz, odeszłá od niego.

36. Y rzekł: Abbá, Oycze, wszytkoć tobie iest podobno, przenieś odemnie ten kubek; wszákże nie to co ia chcę, ále co ty /chcesz/.

37. Y przyszedł, á nálazł ie śpiące, y rzekł Piotrowi: Symonie, śpisz? nie mogłżeś czuć iedney godźiny.

38. Czuyćież, á modlćie się byśćie nie przyszli w pokuszenie, boć Duch ochotny ále ćiáło mdłe.

39. Y odszedszy záśię modlił się, mowiąc oneż słowá.

40. Y wroćiwszy się, nálazł ie záśię śpiące (bo oczy ich były obćiążone) á nie wiedźieli, coby mu mieli odpowiedźieć.

41. Y przyszedł po trzećie á rzekł im: Spićież iuż, y odpoczywayćie. Dosyćći;

przyszłáć godźiná, oto będźie wydan Syn człowieczy w ręce grzeszników.

42. Wstańćież, podźmy, oto ktory mię wydawa blisko iest.

43. Y wnetże poki to ieszcze mowił, przyszedł Iudasz ieden że dwunaśći, á z nim wielka rzesza, z mieczmi, y z kiymi, od Kśiążąt Kápłáńskich, y od vczonych w piśmie, y od stárszych.

Z Act. 65, Mat, 26. 47 Luk 22, 47 Ian. 18, 3.

44. A ten co go wydał, dał im był hásło, mowiąc: Ktoregokolwiek pocáłuie, tenći jest, imayćież go á wiedźćie bezpiecznie.

45. A przyszedszy nátychmiast, przystąpił kniemu, y rzekł: Rábbi, Rábbi, y pocáłował go.

46. A oni wrzućili nań ręce swe, y poimáli go.

47. A jeden niektory z tych co stali, dobiwszy mieczá, vderzył sługę Kśiążęćiá Kápłáńskiego, y vćiął mu vcho.

48. A Iezus odpowiedźiawszy, rzekł im: Jákoby ná zboycę wyszliśćie z mieczmi, y z kiymi poimáć mię.

49. Ná káżdym dźień był v was

w Kośćiele vcząc, á nie poimaliśćie mie, ále /potrzebá/ żeby śie wypełniły pismá.
50. A opuśćiwszy go wszyscy vćiekli.
51. A niektory młodźieniec, szedł zá nim, przyodźiány prześćierádłem ná nágie /ćiáło/ y poimáli go młodźieńcy.
52. Ale on porzućiwszy prześćierádło, nági vćiekł od nich.

Mat. 26. 51 Luk. 22. 54 Ian. 18. 24.

53. Tedy odwiedli Iezusá do nawyższego Kápłaná, á zeszli śie do niego wszytkie Kśiążętá Kápłáńskie, y stársży, y náuczeni w piśmie.
54. A Piotr zá nim szedł zdáleká, áż w dwor Kśiążęćiá Kápłáńskiego, y śiedźiał z służebniki, y grzał śie v ognia.

Mát. 26. 59

55. Y szukáli Kśiążętá Kápłáńskie, y wszytko zgromádzenie, przećiw Iezusowi świádectwá, áby go ná śmierć zdáli, ále nie nálezli.
56. Abowiem wiele ich przećiw iemu mowili fáłszywe świádectwá, ale świádectwá ich zgodne nie były.
57. A niektorzy powstawszy, fáłszywie świádczyli przećiw iemu, mowiąc.

58. Zeſmy my słyſzeli iego mowiącego: Ja rozwálę Kościoł ten rękámi vczyniony, á w trzech dniách inny nie ręką vczyniony zbuduię.

Ian. 2. 19.

59. Lecz áni y ták świádectwo ich zgodne było.

60. Y powſtawſzy w pośrzodek nawyżſzy Káplan, pytał Jezuſá mowiąc: Nic nie odpowiádaſz, coż ći przećiw tobie świádczą?

61. Ale on milczał, á nic nie odpowiedźiał. Potym go pytał nawyżſzy Káplan, y rzekł mu: Y tyżeś ieſt on Chryſtus Syn Błogosłáwionego?

62. A Jezus rzekł: Iam ieſt, y vyzrzyćie Syná człowieczego, śiedzącego ná práwicy mocy / Bożey / y przychodzącego z obłoki niebieskiemi.

Mat. 26 64
Pſal. 100 1
Dan. 7. 13.

63. A nawyżſzy Káplan rozdárſzy ſzáty ſwoie rzekł: Coż nam ieſzcze potrzebá świádkow?

64. Słyſzeliśćie bluźnierſtwo; Coż ſie wam zda? A oni wſzyſcy oſądźili go być winnym śmierći.

2 Moi. 21. 10

65. Y poczęli nań niektorzy plwáć, y zákrywáć oblicze iego, y dawáć mu policzki, y

ki, y mowić mu: Prorokuyże? á służebni-cy bili go laskámi.

66. A gdy Piotr był w dworze ná dole, przyszłá jedná z służebnic, nawyższego Kápłáná.

Mat, 26. 69
Luk, 22. 56
Ian. 18: 17:

67. A vyźrzawszy Piotrá grzeiącego śie, poyźrzawszy nań, mowiłá: Y tyś był z Jezusem Názáráńskim.

68. A on śie záprzał, mowiąc: Nie znam /go/ áni wiem, co ty mowisz, y wyszedł precz do przyśionká, á kur zápiał.

Mat, 26, 71.
Luk. 22. 68
Ian, 18. 17.

69. Tedy służebnicá vyźrzawszy zásie poczęłá mowić tym ktorzy stali, iż ten jest z onych.

70. A on zásie záprzał. A zásie rychło potym, ći co tám stali, rzekli Piotrowi: Prawdźiwie z nich iesteś, boś y Gáliley czyk, y mowá twa podobna jest.

17. A on począł sie kląć, y przyśięgáć, mowiąc, iż nie znam człowieká tego, o ktorym mowićie.

72. Tedy powtore kur zápiał. Y wspomniał Piotr ná słowo, ktore mu mowił JEZVS: Ze pierwey niż kur dwá kroć zápoie, trzy kroć sie mnie záprzysz, A wypadszy /zonąd/ płákał.

Rozdzial XV.

1. Chrystusowo ćierpienie v Piłatá. 11, Bàrràbaſz nàd Chrystusa przełożon. 15, Chrystus ná śmierć skazan. 17, Cierniem koronowan, 19. Vplwan, 21, Symon Cyreneyczyk. 27. Chrystus miedzy dwiemá łotry vkrzyżowány. 29. Obelżony. 37. Vmárł ná krzyżu 45. Pogrzebion od Iozefá.

1. *A wnetże ránniuczko zſzedſzy ſie do rády: nawyżſzy Kápłani z ſtárſzymi, y z náuczonemi w piśmie, y wſzytká ſiedząca rádá związawſzy Iezuſá, wiedli, y podáli Piłatowi.*

Zacz, 66. Mat. 27. 1. Luk. 22. 66 Ian, 18. 28,

2. *Y pytał go Piłat: Tyżeś jeſt on Krol Iudski? A on mu odpowiedziawſzy, rzekł: Ty powiádaſz.*

3. *Y skárżyli nań wielce Kſiążetá Kápłáńskie(á on nic nie odpowiedał.)*

4. *A Piłat go záśie zpytał, mowiąc: Nicże nie odpowiádaſz? Oto jáko wiele świadczą przećiwko tobie?*

Mar, 27, 12. Luk, 23. 3. Ian. 18. 33.

5. *A Jezus przedſie nic nie odpowiádał, ták iż ſie Piłat dźiwował.*

6. *A ná świeto wypuſzczał im więźniá jednego ktorego by żądáli.*

7. *Y był/ niektory/ co go zwano Bárrábaſzem, z inſzymi zwaycámi związány,*

kto-

ktorzy w rozruchu mężoboystwo popełnili.

8. Tedy rzesza záwoławszy, poczęłá prośić o to jáko im záwżdy czynił.

9. A Piłat im odpowiedział, mowiąc: Chcećie ż puszczę wam Królá onego Judskiego?

10. (Abowiem wiedział, iż przez zazdrość wydáli go Kśiążętá Kápłáńskie.)

11. Lecz Kśiążętá Kápłáńskie podusczáli rzeszą, iżby im raczey Bárrábaszá puśćił.

12. A odpowiedziawszy Piłat, rzekł im po wtore: Coż tedy chcećie vczynię /temu/ktorego zowiećie Krolem Iudskim?

13. A oni záśie wołáli: Vkrzyżuy go.

14. A Piłat im mowił: Y coż wżdy złego vczynił, ále oni tym wiecey wołáli: Vkrzyżuy go.

15. A ták Piłat chcąc rzeszy dosyć vczynić, puśćił im Bárrábaszá, ále Jezusá biczowánego podał áby był vkrzyżowan.

16. Y wiodszy go żołnierze do dworá,

Zacz.67.

Mat.27,12
Luk.23,4.
Ian.18.23.

to iest, do rátuszá, przyzwáli wszytkie roty.

17. A oblokszy go w purpurę, włożyli nań Koronę vplecioną z ćiernia.

18. Y poczęli go pozdrawiáć: Witayże Krolu Iudski.

19. Y bili głowę iego trzćiną, y plwáli nań, y pádáiąc ná koláná, kłaniáli sie iemu.

20. A gdy go náygrawáli, zwlekli go z purpury, y oblekli w száty włásne iego / y wiedli gi, áby go vkrzyżowáli.

21. Tedy gwałtem przymuśili niektorego mimo idącego, Symoná Cyreneyczyká, (ktory szedł z polá, Oycá Alexándrowego, y Rufiego,) aby wźiął krzyż iego.

Mat. 27. 32. Luk 23 26

22. Y przywiedli go ná mieyśce Golgothá, co śie wykłada, mieyśce trupich głow.

23. Y podáli mu ku pićiu wino z mirrhą, ále go on nie wźiął.

Zacz. 68. Mat. 27. 33. Luk. 23 33. Ian, 19. 18

24. A gdy go vkrzyżowáli, podźielili száty iego, miecąc o nie los, co kto miał wźiąć.

25. A byłá trzećia godźiná, y vkrzyżowáli go.

Mat. 27. 35. Luk. 23. 33. Ian. 19: 23.

26. Był też nápis przyczyny śmierći iego nápiſány, Krol Iudsky.

27. Vkrzyżowáli też przy nim dwu zboycow, jednego po práwicy, á drugiego po lewicy iego.

Eſa. 53. 12.

28. Y wypełniło ſie piſmo, ktore mowi: A z niepráwymi jeſt policzon.

29. A mimo przechodzący bluźnili go chwieiąc głowámi ſwymi, á mowiąc: Ehey ktory rozwalaſz Kośćioł, á we trzech dniách gi buduieſz.

Ian, 2, 19.

30. Wybáwże ſie ſam, á zſtąp z krzyżá.

31. Tákże też y Kśiążętá Kápłáńskie, náygrawáiąc go, mowili iedni do drugich z vczonymi w piśmie: Inne záchowywał á ſam śiebie záchowáć nie może.

32. Niechże teraz Chryſtus on Krol Izráelski zſtąpi z krzyżá, ábyſmy vyźrzeli, y vwierzyli. Ci też co z nim byli vkrzyżowáni, vrągáli mu.

33. A gdy byłá godźiná ſzoſta, ſtáłá ſie ćiemność po wſzytkiey źiemi, áż do dźiewiątey godźiny.

34. A dźiewiątey godźiny záwołał Jezus głoſem wielkim, mowiąc: Eloi, Eloi,

lama ſabachtani, co jeſt wyłożywſzy, Boże moy, Boże moy, czemuś mie opuścił?
35. A słyſząc niektorzy z tych, co tám ſtali, mowili: Otóć Eliaſzá woła.
36. A przybieżawſzy jeden, y napełniwſzy gebkę octu, y włożywſzy ná trzćinę, dał mu pić, mowiąc: Niechayćież, vyźrzemy, jesli przyidźie Eliaſz zdymowáć go.

Pſal. 69. 22

37. A Iezus wypuśćiwſzy głos wielki skonał.
38. Y rozpádłá ſie zasłoná Kośćielna ná dwoie, od wierzchu áż do dołu.
39. Co gdy widźiał Setnik, ktory ſtał przećiwko niemu, iż ták z wołániem wypuſczał Duchá rzekł; Prawdźiwie człowiek ten był Syn Boży.
40. Były tez y niewiáſty pátrzáiąc z dáleká, miedzy ktorymi byłá y Mária Mágdálená, y Mária Jákubá máłego, y Jozego mátká y Salome.
41. Ktore też, gdy był w Gálileiej, przyſzły były zá nim, á służyły mu y wiele innych, ktore były z nim zſtąpiły do Jeruzalem.

Luk. 8. 2.

Zacz.69.
Mat.27.57.
Luk.23.50
Ian.19.38.

42. A gdy już był wieczor (á owiem był /dźień/ przygotowánia, ktory jest przed Sábbátem.)

43. Przyszedł Joseph, ktory był z Arymátiey, vczćiwy Senator, ktory też oczekawał Krolestwá Bożego, ośmieliwszy sie, wszedł do Piłatá, y prośił o ćiáło Jezusowe.

44. A Piłat sie dźiwował, jesliby już vmárł, á wezwawszy Setniká, pytał go dawnoli vmárł?

45. Y dowiedźiawszy sie od Setniká, dárował ćiáło Josephowi.

46. A on kupiwszy prześćierádło, y ziąwszy go vwinął w prześćierádło, y położył gi w grobie, ktory był wyćiosan z opoki, y zátoczył kámień do drzwi grobowych.

47. A Márya Mágdálená, y Mária /mátká/ Josego, pátrzyły kiedy go położono.

Rozdział XVI.

1. Zmartwychwstánie Páńskie. 9. Chrystus vkazał śię niewiástom. 15. Rozesłánie Apostolow. 19. VV niebowstąpienie Páńskie.

1. A gdy był minał Sábbáth, Mária Mágdálená, y Mária (mátká) Jákobowá y Salome, nákupiły máśći, áby przyszedszy námázáły go.

2. A bárzo ráno jednego dniá Sábbáthu, przyszły do grobu, gdy weszło słońce.

3. Y mowiły miedzy sobą: Ktoż odwáli nam kámień od drzwi grobowych?

4. A poyzrzawszy obaczyły, iż był kámień odwálony, ábowiem był bárzo wielki.

5. Y wszedszy w grob vyzrzáły młodzieniaszká siedzącego po práwey stronie przyodziánego w száty białe, y zdumiáły się.

6. Ale on rzekł im: Nie lękaycie się, Jezusá onego szukaćie Názáráńskiego, ktory był vkrzyżowan, wzbudzonći jest, nie mász go tu, oto mieysce, gdźie go było położono.

7. Ale idźćie, powiedzćie vczniom jego, y Piotrowi, iż was vprzedźi do Gálileiey, tám go oglądaćie jáko wam powiedźiał. ¶

8. Tedy wyszedszy vćiekły prętko od grobu, ábowiem ziąło ie drżenie y zdu-

Ewángelia ná Niedźielę wielkonocną. Zacz. 70. Mat. 28. 1. Luk. 24. 1. Ian 20: 1.

Matt. 28. 1. an. 20. 12.

VVyś. 14. 28. Mat. 26. 32.

mienie , á nikomu nic nie powiádá-ły, bo ſie báły.

9. A gdy wſtał /Jezus/ *ràniuczko pierwſzego* /dniá/ *Sábbáthu, vkazał ſie naprzod Máriey Mágdálenie, z ktorey był wyrzućił śiedmioro Dyabelſtwá.*

Zacz. 71, Ian, 20, 16, Luk, 8, 2.

10. A oná ſzedſzy opowiedźiáłá tym, ktorzy z nim bywáli, ſmutnym y płácżącym.

11. A gdy oni vsłyſzeli, iż jeſt żyw, á iż jeſt widźian od niey, nie wierzyli.

12. Potym dwiemá z nich przechadzáiącym ſie, vkazał ſie w innym Kſztałćie idącym do wśi.

Lu, 413.

23. A oni ſzedſzy opowiedźieli drugim /lecz/ *y onym nie vwierzyli.*

Luk, 24, 36 Ian, 20, 19.

14. Náoſtátek onym jedenaśćie, /ſpołem/ *ſiedzącym vkazał ſie, y wyrzucał im ná oczy niedowiárſtwo ich, y zátwárdzenie ſercá, iż tym, ktorzy go widźieli wzbudzonego, nie wierzyli.*

15. Y rzekł im: Idąc ná wſzytek świát opowiádaycie Ewángelią wſzemu ſtworzeniu.

Matt, 28, 19

16. Kto vwierzy, á okrzći ſie, zbáwion bedźie, ále kto nie vwierzy bedźie potępion.

Ian, 12, 48.

17. *A známioná tych, co vwierzą te náśládowáć bedą W imie moie Dyabelstwá wyrzucáć bedą, nowymi jezyki mowić bedą.*

Dziei.6.18
Dzi.2 .4.y 10.46.

18. *Weże bedą bráć, y choćby co śmiertelnego pili, nie zászkodźi im, ná niemocne rece położą, y dobrze sie mieć bedą.*

Dzi.28,5.
22.8,
Łu..24.51.

19. *A ták Pan, potym gdy z nimi mowił, wźięt jest w zgore do niebá, y śiadł ná práwicy Bożey.*

20. *A oni wyszedszy, przepowiádáli wszedy / ktorym / Pan dopomagał, y słowo vtwirdzał, przez znáki náśláduiące.*

Zyd.2.4.

Koniec Ewangeliey wedlug Marka swietego.

EWANGELIA WEDLE LVKASZA SWIETEGO.

Rozdział I.

Przemowá. 5. Záchárjasz y Helzbietá. 15. Krzćiciel jáki miał być. 20. Niedowiárstwo y niemotá Záchárjaszowá. 26. Anioł do Pánny posłány; 39. Máriá náwiedza Helzbietę. 46. Hymn Máriey. 68. Hymn Záchárjaszow. 76. Vrząd Iáná Krzćićielá,

Zacz. 1.

1. *POnieważ wiele ich podieli śie sporządźić powieść spraw tych, ktore miedzy námi były dostátecznie vpewnione.*

2. *Iáko nam podáli ći ktorzy od początku ná nie pátrzáli, y byli sługámi słowá.*

3. *Zdáło śie też y mnie, ktorym z początku pilnie wszytkiego doszedł, porządnie tobie, cny Theophile / wszytko / wypisáć.*

4. *Abyś poznał pewność rzeczy tych, o ktorycheś był wyvczon.*

Zacz. 2. 2 Kron. 24. 10

5. *Był zá dni Herodá Królá Judskiego, Kápłan niektory, imieniem Záchárjasz z przemiáney Abiego, á żoná iego byłá z corek Aaronowych, á imie iey Elzbietá.*

6. A byli oboie spráwiedliwemi przed Bogiem, chodząc we wszytkich rozkazániách, y vspráwiedliwieniách Pańskich bez nágánienia.

7. Y nie mieli potomstwá, przeto iż Elżbietá byłá nie płodna, á byli oboie podeszłemi w swych lećiech.

8. Zstáło śie tedy, gdy odpráwowáł vrząd Kápłáński w porządku przemiány swey przed Bogiem.

9. Według zwyczáiu vrzędu Kápłáńskiego, przypadł nań los, że miał kádźić wszedszy do Kośćiołá Páńskiego.

10. A wszytká wielkość ludu byłá ná dworze modląc śie godźiny kádzenia.

2.Moi.30.7
3.Moi.16.17

11. Y pokázał mu śie Anjoł Páński, stoiąc po práwey stronie ołtarzá kádzenia.

12. Y zátrwożył śie Záchariasz, vyźrzawszy go, y przypádłá nań boiaźń.

13. Y rzekł do niego Anjoł: Nie boy śie Záchariaszu, boć iest wysłuchána prozbá twoiá, á żoná twoiá Elżbietá vrodźi tobie Syná, y názowiesz imie iego Ján.

14. A będźie tobie wesele y rádość, á

wiele ich rádowáć ſie będą z národzenia iego.

15. Abowiem będźie wielkim przed Pánem, á nie będźie pił winá áni ſekaru, y będźie nápełnion Duchem świętym, ieſzcze z żywotá mátki ſwey.

Mal: 4, 5
Mat: 11, 14

16. A náwroći wiele Synow Izráelskich ku Pánu Bogu ich.

17. Bo on poydźie w przod przed oblicznośćią iego, w Duchu y w mocy Eliaſzowey, áby obroćił sercá Oycow ku Synom, á odporne ku roſtropnośći Spráwiedliwych, izby zgotował Pánu lud przypráwny.

18. Y rzekł Zácháriaſz do Anioła: Po czymże to poznam, bom ia ieſt ſtáry, á żoná moiá podeſzła we dniách ſwych.

19. A odpowiedźiawſzy Anioł, rzekł iemu: Iaćiem ieſt Gábriel, ktory ſtoię przed oblicznośćią Bożą, á posłan ieſtem, ábych mowił do ćiebie, á izbych ći to dobre poſelſtwo odniosł.

20. A oto będźieſz milczącym, á nie będźieſz mogł mowić, áż do onego dniá, gdy ſie to zſtánie, dlatego, żeś nie uwierzył słowom moim, ktore ſie wypełnią czáſu ſwoiego.

21. Y był lud czekáiąc Zácháriaszá, á dziwowáli sie, że sie ták omieszkawał w Kośćiele.

22. A wyszedszy nie mogł do nich przemowić, y poználi że widzenie widźiał w Kośćiele: á on im przez znáki vkázował, y został niemym.

23. Y zstáło sie gdy sie zpełniły dni vsługowánia iego, odszedł do domu swego.

24. Zátym ze po onych dniách poczęłá Helzbietá żoná iego, y kryłá sie przez pięć mieśi cy, mowiąc.

25. Iż mi ták Pan vczynił we dni, w ktore poyźrzał, áby odiął moie vrągánie miedzy ludźmi.

☞ 26. A Mieśiącá szostego, posłan iest Anioł Gábriel od BOgá do miástá Gálileyskiego, ktore zwano Názáreth.

27. Do Pánny poślubioney meżowi, ktoremu imie było Jozeph, z domu Dawidowego, á imie pánny Mária.

28. A wszedszy Anioł do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona złáski vmiłowána, Pan z tobą (iest), błogosłáwionaś ty miedzy newiástámi.

Zacz, 3.

Ewángelia ná dźień zwiástowánia P. Máriej.

29. Ale oná vyzrzawszy [go] zátrwożyłá się ná słowá iego, y myśliłá iákieby to było pozdrowienie.

30. Y rzekł iej Anioł: Nie boy się Máriá, ábowiem nálázłáś łáskę v Bogá.

Esa. 7. 14. Nis. 2. 11. Mat. 1. 23.

31. A oto poczniesz w żywocie, y porodźisz Syná, y názowiesz imię jego Jezus.

32. Ten ci będźie wielki, y będźie zwan Synem nawyższego, y da mu Pan Bog stolicę Dawidá Oycá jego.

Dan. 7. 14.

33. Y będźie Krolował nád domem Jákobowym ná wieki, á Krolestwu iego nie będźie końcá.

34. A Máriá rzekłá do Aniołá: Jákoż to będźie, gdyż męzá nie znam?

35. A odpowiedźiawszy Anjoł, rzekł iej: Duch świety przyidźie ná ćię, á moc nawyższego záćmi tobie, á dlatego też co się z ćiebie národźi święte, będźie názwano Synem Bożym.

36. A oto Elżbietá krewna twoiá, y oná poczęłá Syná w stárośći swojej, á ten iest Mieśiąc szosty oney, ktorą názywano niepłodną.

37. Bo v Bogá nie będźie żadne słowo niepodobne.

38. A

38. A ták rzekłá Mária: Oto służebnicá Páńska, niechay mi ſie ſtánie według słowá twego. Y odſzedł od niej Anioł. ¶.

☞ 39. A wſtawſzy Mária w onych dniách, poſzłá w gorną krayne z kwápieniem do miáſtá Judskiego.

ZACZ. 4. Ewángelia ná dźień Náwiedzęnia P. Máriej.

40. Y weſzłá w dom Zácháriaſzow, y pozdrowiłá Elżbiete.

41. Y zſtáło ſie gdy usłyſzáłá Elżbietá pozdrowienie Máriej, zkoczyło dźiećiątko w żywoćie iej, y nápełniona jest Elżbietá Duchá świetego.

42 Y záwołáłá głoſem wielkim, y rzekła: Błogosłáwionaś ty miedzy niewiáſtámi, y błogosłáwiony owoc żywotá twego.

43. A skądże mi to, iż przyſzłá mátká Páná moiego do mnie?

44. Abowiem oto, jáko doſzedł głos pozdrowienia twego do uſzu mych, zkoczyło od rádośći dźiećiątko w żywoćie moim.

45. A błogosłáwiona, ktoraś uwierzyłá, gdyż ſie wykonáią te rzeczy ktore iej ſą powiedźiáne od Páná.

46. Tedy rzekłá Máriá: Wielbi duszo moiá Páná.

47. Y rozrádował sie Duch moy w Bogu zbáwićielu moim.

48. Iż weyźrzał ná vniżenie służebnice swey, ábowiem oto od tąd błogosłáwioną mie powiádáć będą wszytkie narody.

49. Iż mi wielkie / rzeczy / vczynił on możny, y święte imie iego.

50. A miłośierdźie jego / iest / od narodu do narodu boiącym sie jego.

Esa,29 14, Psal.33.10, 1.Sam,2,8, Psal,34,11, Esa,40,18 41,8,y 54.5 Ier,31,3,20 1Moi,17.19 y 22,15, Psal,132,11

51. Vczynił moc w rámieniu swoim, y rozproszył pyszne myślą sercá ich.

52. Strágnął mocárze z stolic, á podwyższył vniżone.

53. Łáknące nápełnił dobrámi, á bogácze odpráwił prozne.

54. Przyiął Izráelá sługę swego, áby pámiętał ná miłośierdźie.

55. Jáko mowił do Oycow nászych / to / Abráámi, y naśienia iego ná wieki.

56. Y mieszkáłá z nią Máriá, jákoby trzy Mieśiące, y wroćiłá sie do domu swego.

☞57. Elżbiećie też wypełnił sie

czás porodzenia iej, y vrodźiłá Syná.

58. Co vsłyszawszy sąśiedźi, y krewni iej iż zacnie Pan vżył miłośierdźia przećiw iej, rádowáli śie z nią.

59. A gdy było dniá ósmego, przyszli obrzezowáć dźiećiątko, y názwáli ie imieniem Oycá iego Zácháriaszem.

60. A odpowiádáiąc mátká iego, rzekłá: Nie ták, ále názwan bedźie Janem.

61. Y mowili do niej: Iż żadnego nie mász w narodźie twym, coby go názywano tym imieniem.

62. Y skineli ná Oycá iego, jákoby go chćiał przezwáć.

63. A on kazawszy sobie podáć tablice nápisał, mowiąc: Jan iest imie jego; y dźiwowáli śie wszyscy.

64. Y nátychmiast otworzyły śie vstá jego, y jezyk jego, y mowił błogosłáwiąc Bogá.

65. Y przyszedł strách ná wszytkie sąśiády ich, y po wszytkiej gorney kráynie Judskiej, rozsłáwione są wszytkie te słowá.

66. A wszyscy ktorzy słyszeli, kłádli ie do sercá swego mowiąc: Coż wżdy to

Ewángelia ná dźień S. Iana Krzćićielá,

VVyś. 14.

VVyś. 13.

zá dźiećiątko będźie? Y byłá znim ręká Páńska.

67. A Zácháriasz Oćiec iego, nápełniony iest Duchá świętego, y prorokował, mowiąc.

Niż. 2. 30. Mat. 1. 22.

68. Błogosłáwiony Pan Bog Izráelski, iż náwiedźił, y vczynił odkupienie ludowi swoiemu.

Psal. 132. 18 Ier. 23. 6. y 30. 10.

69. Y podniosł rog zbáwienia nam w domu Dawidá służebniká swego.

70. Iáko mowił przez vstá świętych, ktorzy od wieku byli, Prorokow swoich.

71. Wybáwienie od nieprzyiaćioł naszych, y z ręki wszytkich, ktorzy nas nie náwidzą.

1, Mo: 22, 16 Ier: 31, 33.

72. Aby vżył miłośierdźia nád Oycy nászymi, á wzpomniał ná Testáment swoy święty.

73. Y / ná / przyśięgę ktorą przyśiągł Abráámowi Oycu nászemu, że nam to dáć miał.

74. Izbyśmy wybáwieni z ręku nieprzyiaćioł nászych, bez boiáźni mu służyli.

75. W świętobliwośći y w Spráwiedliwośći, przed obliczności ą iego po wszytkie dni żywotá nászego.

76. A ty dźiećiątko, Prorokiem nawyż- szego bedźiesz názwáne, bo poydźiesz wprzód przed oblicznośćią Páńską, ábyś gotował drogi iego.

1, Piotr. 15
Mal. 3. 1.
Esa. 40. 3.

77. A iżbyś dał wiádomość zbáwienia ludowi iego, przez odpuszczenie grzechow ich.

78. Dla wnetrznośći miłośierdźia Bogá nászego, ktorymi náwiedźił nas wschod zwysokośći.

79. Aby záświećił śiedzącym w ćiemnośći, w ćieniu śmierći ku wyprostowániu nog nászych, ná droge pokoiu ¶

VVyż. 17.
Zách. 3. 9. y 6. 11.
Mal. 4. 2.

80. A dźiećiątko ono podrastáło, y było vmocnione Duchem, y było ná pustyniách, áż do onego dniá, kiedy śie okázáło przed Izráelem.

ROZDZIAL II.

2. Popis swiátá á Augustá 7. Chrystus národ'on wBethlehem 8. Pásterze 13. Piośnká Anielska. 21 obrzezánie Páńskie. 22. Oczyśćienie Pánny Máriej. 28. Symeon y jego pieśń. 39. Anná Prorokini. 40. Dźiećię Chrystus. 46. Z Doktormi dispu tuie.

☞ 1. Y zstáło śie w one dni, że wy-

ZACZ. 5.

szedł

Ewángelia nádźieńBo źego národźenia.

ſzedł Dekret od Ceſárzá Auguſtá, áby popiſowano wſzytkę źiemię.

2. A ten popis pierwſzy był zá Stároſty Syryiskiego Cyreneuſzá.

3. Y poſzli wſzyſcy, áby ſię popiſáli, káżdy do miáſtá ſwego.

Ian. 7. 42.

4. Wſtąpił teży Jozeph od Gálileiey z miáſtá Názáreth do Judskiey źiemie do miáſtá Dawidowego, ktore zowią Bethlehem, dla tego iż był z domu y z narodu Dawidowego,

5. Aby był popiſowan z Márią poślubioną ſobie małżonką, ktora byłá brzemienną.

6. Y zſtáło ſię gdy tám byli, wypełniły ſię dni, áby oná porodźiłá.

7. Y porodźiłá Syná ſwego pierworodnego, á obwinełá go w pieluſzki, y położyłá w żłobie, dla tego iż y mieyſcá nie było w goſpodźie.

8. A w oneyże kraynie byli páſterze, czuiący, y nocną ſtraſz trzymáiący, nád ſtádem ſwoim.

9. A oto Anioł Páński ſtánął podle nich, y chwałá Páńska zewſząd ie oświećiłá y bali ſię wielką boiáźnią.

10. Y rzekł im Anioł: Nie boyćież ſie, ábowiemći opowiádam wam weſele wielkie, ktore będźie wſzytkiemu ludowi.
11. Iż ſie wam dźiś národźił zbáwićiel ktory jest Chryſtus Pan w mieśćie Dawidowym.
12. A ten znák wam będźie: Znaydźiećie niemowiątko obwinione w pieluſzki leżące w żłobie.
13. A nátychmiaſt z onym Aniołem przybyło wiele záſtepow niebieskich, chwalących Bogá, y mowiących.
14. Chwałá na wyſokośćiách Bogu, á ná źiemi pokoy, w ludźiách dobre vpodobánie
15, Y zſtáło ſie gdy odeſzli Aniołowie od nich do niebá, tedy oni ludźie páſterze mowili jedni do drugich: Podźmy już áż do Bethleem, á oglądaymy to słowo, ktore ſie ſtáło, ktore nam Pan oznaymił.
16. A ták ſpieſznie przyſzli, y náleźli Máriią, y Jozephá, y niemowiątko leżące w żłobie.
17. Y gdy vyźrzeli, rozsławiáli to co im było powiedźiano o dźiećiątku onym.

18. A wszyscy, ktorzy to słyszeli, co mowili do nich pásterze, dziwowáli sie.
19. A Mária te wszytkie słowá záchowywáłá, składáiąc ie do sercá swego.
20. Twrocili sie pásterze wysławiáiąc y chwaląc Bogá, że wszytkiego co słyszeli y widzieli, jáko im powiádano było.

Zacz. 6.

21. A gdy sie spełniło ośm dni, iżby obrzezano dzieciątko, tedy imie jego názwano iest Jezus ktore było miánowano od Aniołá, pierwey niż sie w żywocie poczęło.

1. Moi 17. 18
3. Moi, 12. 3
VVyż. 1. 31

22. Gdy sie też wypełniły dni oczyściánia iej, według zakonu Moyżeszowego, przynieśli go do Jerozolimey, áby go stawili Pánu.

Zacz. 7.
Mat. 1. 21,
Ian 7. 22,
3. Moi: 12, 6
2. Mo. 13, 21
4 Mo. 8. 6,
3: Mo. 12. 8

23. Iáko było opisano w zakonie Páńskim Iż wszelki mężczyzna otwieráiący żywot świętym Pánu názwan będzie.
24. Ktemu áby oddáli ofiáre wedle tego, co iest powiedziáno w zakonie Páńskim, pare synogárlic, ábo dwoie gołąbiąt.

Zacz. 8.

25. A oto był człowiek w Jeruzalem, ktoremu imie (było) Symeon; á ten był człowiek spráwiedliwy y bogoboyny oczekawáiąc pociechy Izráelskiey. á Duch Swięty był nád nim.

26. Y oznáymiono mu to było przez Duchá świętego, że nie miał oglądáć śmierći, áżby pierwey oglądał Chryſtuſá Páńskiego.

27. Y przyſzedł w Duchu do Kośćiołá, á gdy rodźicy wiedli dźiećiątko Jezuſá, áby zá nie vczynili wedle zwyczáiu zakonnego.

28. Tedy on wziąwſzy go ná ręce ſwoie, y błogosłáwił Bogá, y mowił.

29. Teraz Pánie puſzczaſz ſługę twego w pokoiu według słow á twego.

30. Gdyż oczy moie oglądáły zbáwienie twoie.

31. Ktoreś zgotował przed obliczem wſzytkiego ludu.

32. Swiátłość ku obiáwieniu pogánom, y chwałe ludu twego Izráelskiego.

33. A Jozeph y mátká iego dźiwowáliſie temu, co powiedźiano o nim.

34. Y błogosłáwił im Symeon, y rzekł do Máriey mátki jego: Oto ten położon jeſt ná vpad y ná powſtánie wielu ich w Izráelu, y ná znák przećiw ktoremu mowić będą.

Eſá. 8. 14. Rzym. 9. 32. 1. Piotr. 2. 8.

35. Ktemu y duſzę twą przeniknie miecz,

áby myśli z wiela serc były obiáwione.

36. Y byłá Anná Prorokini, corká Phánuelowá, z pokolenia Azer, tá iuż byłá podeszła w wielu dni, á śiedm lát żyłá z mężem od dźiewictwá swego.

37. A tá (bedąc) wdową około ośmdźieśiąt y czterzech lat, nie odchadzáłá z Kośćiołá, w pośćiech y w modlitwách służąc Bogu w nocy y wednie.

38. Tá też oneyże godźiny nádszedszy, wyznawáłá Páná, y powiádáłá o nim wszytkim, ktorzy oczekawáli odkupienia w Ieruzalem.

39. A gdy wykonáli wszytko według zakonu Páńskiego, wrócili sie do Gálileiej, do Názáreth miástá swego.

40. A dźiećie ono rosło, y Duchem ztwirdzáne było, nápełnione mądrośći, á łáská Boża byłá nád nim.¶

5. Moi 26, 1

41. A rodźicy iego chodźili ná káżdy rok do Jeruzalem, ná świeto Páschy.

Ewángelia ná Niedźielę 1. po 3. Krolách,

42. A gdy iuż był we dwunaśćie lećiech, tedy oni wstąpili do Jerozolimy, wedle zwyczáiu świetá.

43. A skończywszy dni, gdy sie oni wrácáli, zostáło dźiećie Iezus w Ieruzálem, á

stego/ niewiedźiał Iozeph, y mátká iego.
44. A mniemáiąc, áby był w towárzystwie, vszły dźień drogi, y szukáli go miedzy krewnemi, y znáiomemi.
45. A gdy go nie náleźli, wrócili się do Ieruzalem szukáiąc go.
46. Y stáło sie po trzech dniách, náleźli go śiedzącego w Kośćiele w pośrzodku Doktorow, á on ich słucha, y pyta sie ich.
47. Wszyscy tedy, ktorzy go słucháli zdumiwáli sie nád rozumem, y nád odpowiedźiámi iego.
48. A vyźrzawszy go zdźiwili sie; y rzekłá ku niemu mátká iego: Synu, przeczześ nam ták vczynił, oto Oćiec twoy, y ia bolesni szukáliśmy ćie.
49. Y rzekł do nich: Coż/ iest/ iżeśćie mie szukáli, zażeśćie nie wiedźieli, iż w tych rzeczách ktore są Oycá mego potrzebá mnie być?
50. Lecz oni nie zrozumieli tego słowá, ktore im mowił.
51. Y zstąpił z nimi, y przyszedł do Názárethu, á był im poddány. A mátká iego wszytkie te słowá záchowywáłá w sercu swym.

55. A Jezus się pomnażał w mądrości y we wzroście, y włáſce v Bogá, y v ludzi.¶

ROZDZIAŁ III.

1. Ian krzciciel wzywa do pokuty. 15. Swiádectwo jego o Chryſtuſie. 20. Herodes wrzucił gi do więzienia. 21. Chryſtus okrzczon. 23. Spiſek przodkow Páná Chryſtuſowych.

Zacz. 9.

1. A w piątymnáſtym roku pánowánia Tyberiuſzá Ceſárzá, gdy Pońtski Piłat Stároſtą był Judskim, á Herod Tetrárchá Galileyskim, á Philip brát jego Tetrárchą Itureyskim, y Tráchonitskiej krayny, á Liſániaſz Abileńskim Tetrárchą.

Dzie. 4. 6.

2. Zá nawyżſzych Káplanow, Annaſzá y Káiphaſzá, ſtáło ſię słowo Boże do Janá Zácháriaſzowego Syná ná puſzczy.

Mat. 3, 1. Mar. 1. 4.

3. Y przyſzedł do wſzytkiej krayney leżącey nád Jordanem, opowiádáiąc Krzeſt vznánia, ná odpuſzczenie grzechow.

Eſa. 40. 3. Ian. 1. 23.

4. Jáko ieſt nápiſano w Kſięgách mow Izáiaſzá Proroká mowiącego: Głos wołáiącego ná puſzczy: Gotuycie drogę Páńską, proſte czyńcie ściezki iego.

5. Káżda dolin i będźie nápełniona, á káżda gorá y págorek źniżon będźie, y mieyscá krzywe wyprostuią, á nie rowne drogámi bitemi będą.

6. Y oglądá wszelkie ćiáło zbáwienie Boże.

7. Mowił tedy rzeszom przychodzącym, áby byli okrzczeni od niego: Rodzáiu jászczorczy, ktoż wam okazał żebyśćie vćiekáli przed gniewem przyszłym?

Mat. 3. 7.

8. Czyńćież tedy owoce godne vpámietánia, y nie poczynayćie mowić sámi v śiebie: Oycá mamy Abráámá: ábowiem wam powiádam, iż może Bog z tych kámieni wzbudźić Syny Abráámowi.

9. Aleć iuż y śiekierá do korzenia drzewá przyłożona iest, á przetoż káżde drzewo nie czyniące owocu dobrego, bywa wyćiete, y w ogień wrzucone.

10. Y pytáli go rzesze, mowiąc: Coż tedy czynić będźiem?

11. A on im odpowiedźiawszy rzekł: Kto ma dwie suknie, niech vdźieli temu, co nie ma, á kto ma pokármy, niech tákże vczyni.

Iak. 2. 15.
Iän. 3, 17.

12. Przyszli też y Celnicy, áby byli krzcze-

ni, y rzekli kniemu: Náuczyćielu, coż mamy czynić?

13. A on rzekł do nich: Nic wiecey nie czyńćie nád to, co wam postánowiono.

14. Pytáli go też y żołnierze, mowiąc: A my co czynić mámy? Y rzekł do nich: Zadnego nie tłuczćie, áni potwarzayćie á ná żołdziech wászych przestawayćie.

15. A gdy sie lud spodziewał, y myślili wszyscy w sercách swych o Janie, jesliby snadź on nie był Chrystusem.

Mat: 3. 11, Mar. 1. 8. Ian. 1. 26, Dźie. 1. 5. y 8. 4. y 11. 16. y 19. 4.

16. Odpowiedźiał Ian wszytkim, mowiąc: Iáć was krzczę wodą, lecz idźie mocnieyszy nád mię, ktoremum nie jest godźien rozwiezáć rzemyká v botow iego: tenći was krzćić będźie Duchem świętym y ogniem.

17. Ktorego łopátá w ręku iego, á wychędoży boiewisko swoie, y zgromádźi pszenice do szpichlerzá swego, á plewy spali ogniem nie vgászonym.

18. Wiele tedy y innych rzeczy, nápominájąc opowiádał ludowi.

Zacz. 10 Mat. 14. 3, Mar. 6, 7:

19. A Herod Tetrárchá będąc strofowány od niego dla Herodiádey żony Philippá brátá jego, y dla wszytkich złośći, ktore czynił Herod. 20. Przy-

20. Przydał też y to nád wszytko, iż wsádźił Janá do ćiemnice

21. Y zstáło sie gdy był krzczon wszytek lud, y Jezus był okrzczon, y modlił sie że sie niebo otworzyło.

22. Y zstapił nań Duch świety w osobie ćielesney, jáko golebicá, y zstał sie głos z niebá mowiac: Tyś jest on namilszy Syn moy, w tobie mi sie vpodobáło.

23. A tento Iezus poczynał być, iákoby we trzydźiestu lat bedac/ jáko mnimano/ Synem Iozephá Syná Elego.

24 Syná Mátáthego, Lewiego, Melchiego, Iánnego, Iozephowego.

25. Mátátiowego, Amosowego, Náumowego, Eslego, Nággiego.

26. Máátowego, Mátthátiowego, Semeiego, Iozephowego, Iudowego.

27. Ioannowego, Rezowego, Zorobabelowego, Sálátyelowego, Nerego.

28. Melchiego. Addego, Kosámowego, Elmodamego, Irowego.

29. Iozego, Eliazorowego, Iorimowego, Mátthátego, Lewiego.

30. Symeonowego, Iudowego, Iozephowego, Ionánowego, Eliakimowego.

Mat. 3. 13.
Mar. 1. 9.
Ian. 1, 32.

Zacz, , XI

31. *Meleowego, Máinánowego, Máttháttowego, Náthánowe, Dawidowego.*
32. *Ießego, Obedowego, Boozego, Salmonowego, Náásonowego.*
33. *Aminádábowego, Aramowego, Esromowego, Pharezowego, Iudowego.*
34. *Iákobowego, Isáákowego, Abráámowego, Tharego, Náchorowego.*
35. *Sáruchowego, Rágáwowego, Phálekowego, Heberowego, Sálego.*
36. *Cáinánowego, Arpháxádowego, Semowego, Noëgo, Lámechowego.*
37. *Mathusalowego, Enochowego, Iaredowego, Máláleelowego, Cáinanowe.*
38. *Enosowego, Sethowego, Adáámowego, Bożego.*

Rozdział IV.

1. Posty pokuszenie Christusowe. 16. V czy w Náźárećie. 24. Prorok wzgárdzony w Oyczyźnie. 33. Opętány vzdrowiony. 38. Swiekrá Piotrowá. 40. Rozliczne choroby vzdrowione. 41. Czárt Chrystusá wy nawa.

Zacz. 12. Matt. 4. 1. Mar. 1, 12.

1. *A Iezus pełen będąc Duchá świętego, wroćił sie od Iordanu, y záprowádzony był w Duchu ná puszczą.*
2. *Będąc przez czterdźieśći dni kuszon*

od Dya-

od Dyabłá, á nie iadł nic w one dni, á gdy sie one skończyły potym łáknął.

3. Y rzekł mu Dyabeł: Ieśliś iest Syn Boży, rzecz kámieniowi temu, áby sie stał chlebem.

4. A Iezus odpowiedźiał mu, mowiąc: Nápisano iest, iż nie sámym chlebem żyć bedźie człowiek, ále wszelkim słowẽ Bożym

5,Moi.3.3. Mat.4.4.

5. Y wwiodszy go Dyabeł ná gore wysoką, vkazał mu wszytkie Krolestwá świátá we mgnieniu czásu.

6. Y rzekł mu Dyabeł: Te wszytke władzą dam tobie, y chwałe ich, bo mi iest podána, á komu chce dawam ją.

7. A ták ieśli sie ty przedemną pokłonisz, będą twoie wszytkie.

8. A odpowiádáiąc Iezus rzekł mu: Idź mi ná zad Szátánie: ábowiem nápisano: Pánu Bogu twemu będźiesz sie kłaniał y iemu sámemu służył.

5Moi,6,16 y 10.20.

9. Y wiodł go do Ieruzalem, y postáwił go ná ganku kościelnym, y rzekł mu: Ieśliś iest Syn Boży, zruć sie sam ztąd ná doł.

10. Abowiem nápisano: że Aniołom swoim przykaże o tobie, áby ćie strzegli.

Psal.91.12.

11. A iż ćię ná reku nośić bedą, byś snadź nie obráziło kámień nogi twoiey.

5,Moi,6,16

12. A odpowiedźiawszy Iezus rzekł mu: Iż rzeczono: Nie bedźiesz kuśił Páná Bogá twego.

13. A gdy skończył wszytkie pokuse Dyabeł, odszedł od niego, áż do czásu.

14. Y wroćił sie Jezus z mocą Duchá do Gálileiey, y wyszłá o nim sławá po wszytkiey oney okoliczney kraynie.

15. A on vczył w boż. icách ich, słáwnym bedąc v wszytkich.

Zacz.13
Mat.13,54.
Mar,6.1.
Ian.4, 43.

16. Y przyszedł do Názáreth, gdźie był wychowan, y wszedł według zwyczáiu swego w dźień Sábbáthow do bożnice, y powstał áby czytał.

17. Y podano mu Kśiegi Izáiaszá Proroká, á otworzywszy Ksiegi ználazł mieysce w ktorym było nápisano.

18. Duch Páński nádemną, dla tegoż mie pomázał, opowiádáć Ewángelią vbogim posłał mie, vzdrawiáć skruszone ná sercu, opowiádáć wieźniom wyzwolenie, y ślepym przeyźrzenie, wypuśćić zránione ná wolność.

19. Opowiádáć rok Páński wdźięczny.

20. A

20. A zámknawszy Kśięgi, oddawszy ie słudze, vśiadł, á oczy wszytkich w bożnicy pilnie nań pátrzáły.

21. Y począł do nich mowić: iż śie dźiś to pismo uypełniło w vszách wászych.

22. Y wszyscy mu dawáli świádectwo y dźiwowáli śię cnym słowom wdźięczności/pełnym/ktore pochodźiły z vst iego, y mowili; Izaż nie ten iest Syn Jozephow?

Zacz,14.

23. Y rzekł do nich. Pewnie mi rzeczećie te to przypowieść: Lekarzu vzdrow sámego śiebie: Wszytko cośmy kolwiek słyszeli, że śię zstáło w Kápernaum, vczyń y tu w Oyczyznie twoiej.

24. Y rzekł: Záprawde wam powiádam iż żaden Prorok nie iest przyiemnym w oyczyznie swoiey.

Ian,4,44.

25. Ale ć wam w prawdźie powiádam Wiele wdow było zá dniow Eliaszowych w Izráelu gdy było zámknione niebo do trzech lat, y sześći Mieśiecy, ták iż był wielki głod po wszytkiey ziemi.

1Krol,17-9
Iak.5,17.

26. Lecz do żadney z nich nie był posłan Eliasz, jedno do Sarepty / miástá / Sydońskiego, do niewiásty wdowy.

27. Y było wiele tredowátych w

2Krol5,14

Izráelu, zá Elizeuszá Proroká, á wżdy żaden znich nie był oczyśćiony, jedno Náámán Syryiczyk.

28. A wszyscy w bożnicy nápełnieni są gniewu, słysząc to.

29. Y wstawszy wyrzućili go precz z miástá, y wywiedli go ná wierzch gory ná ktorey miásto ich zbudowáne było, áby go zrzućili.

30. A on przeszedszy przez pośrzodek ich, odszedł precz.

Zacz. 15. Mat.4. 18. Mar.1. 21.

31. Y zstąpił do Kápernáum miástá Gálilejskiego, á tám ie vczył w Sábbáty.

Mat. 7. 19. Mar.1, 23,

32. Y zdumiewáli sie nád náuką iego, bo było w powadze słowo iego.

33. A w bożnicy był człowiek, máiący Duchá Dyabelstwá nieczystego, y záwołał głosem wielkim.

34. Mowiąc: Ach, co nam z tobą Jezusie Nazáráński, przyszedłeś zátráćić nas, znam ćie ktoś iest, on świety Boży.

35. Y zfukał go Jezus, mowiąc: Vmilkni, á wynidź od niego. Tedy Dyabelstwo porzućiwszy go w pośrzodku, wyszło

od niego, nic mu nie záſzkodźiwſzy.

36. Y przyſzedł ſtrách ná wſzytkie, y mowili jedni do drugich, mowiąc: Coż to zá mowá, iż zwierzchnośćią, y mocą roskázuie Duchom nieczyſtym, y wychodzą.

37. Y rozchodźiłá ſie wieść o nim, ná wſzytkie mieyſcá okoliczney krayny. Zacz. 16.

38. A wſtawſzy z bożnice, wſzedł w dom Symonow, á Swiekrá Symonowá złożoná byłá gorączką wielką, y prośili go zá nią. Mat. 8. 14 Mar. 1, 30,

39. A on ſtánąwſzy nád nią, zfukał gorączkę, y opuśćiłá ią, á nátychmiaſt wſtawſzy służyłá im.

40. A gdy słońce záchodźiło, wſzyſcy ktorzykolwiek mieli niemocne, rozlicznemi chorobámi złożone, przywodźili ie do niego, á on ná káżdego z nich ręce kłádąc uzdrawiał ie.

41. Ktemu wychodźiły y Dyabelſtwá z wielu ich wołáiąc y mowiąc: Żeś ty jeſt on Chryſtus Syn Boży: A on fukáiąc ná nie nie dopuſzczał im mowić żeby wiedźieli, iż on ieſt Chryſtuſem. Mar. 1, 34.

42. A gdy był dźień, wyſzedſzy, ſzedł ná mieyſce puſte, á rzeſze ſzukáły go, y

przy-

przyszli áż do niego, y zátrzymywáli go, áby nie odchodźił od nich.

43. *A on rzekł do nich. Zeć mi tey potrzebá y innym miástom opowiádáć Krolestwo Boże, gdyżem iest ná to posłan.*

44. *Y opowiádał w bożnicách, Gálileyskich.*

Rozdział V.

1, Chrystus náucza z łodźi, 6, Połow ryb, 10, Powołánie Apostołow. 12, Trędowáty. 18, Powietrzem ruszony, 27, Lewi celnik, 30. Zwolenicy iedzący z grzesznikámi, 34. Post y vtrapienia przepowiedźiáne, 36. Płát sukná nowego, y stáre naczynia.

Zacx. 17. Mat. 4. 18. Már, 1, 19. Ewángelia ná Niedźielę 5 po S Troycy.

☞ 1. *Y zstáło sie gdy rzesze nálegáły náń, dla słuchánia słowá Bożego á on stał podle jeziorá Gennezarethskiego.*

2. *Y vyźrzał dwie łodźi stoiące przy ieźierze, á rybitwy wyszedszy z nich płokáli sieći.*

3. *A wszedszy w iedne z onych łodźi ktora byłá Symonowá, prośił go, áby máluczko odiáchał od źiemie, á śiadszy vczył oney rzesze z łodźi.*

4. *A gdy przestał mowić, rzekł do Symoná: Wiedź ná głębią á zápuśććie śieći wásze ku łowieniu.*

5. *A Symon odpowiedźiawszy, rzekł*

mu: Miſtrzu przez cáłą noc robiąc niceſmy nie poimáli, wſzákoż ná słowo twe, zápuſzczę śieć.

6. A gdy to vczynili, zágárneli ryb mnoſtwo wielkie, y rwáłá śię śieć ich.

7. Y skinęli ná towárzyſze, ktorzy byli w drugiey łodźi, áby przyſzedſzy rátowáli ie, y przyſzli, y nápełnili obie łodźi, áż śię máło nie zánurzáły.

8. Co gdy vyźrzał Symon Piotr, vpadł v kolan Iezuſowych, mowiąc: Wynidź odemnie, boćiem ieſt człowiek grzeſzny, Pánie.

9. Abowiem go był ſtrách ogárnął, y wſzytkie, co przy nim byli, z onego łowienia ryb, ktore zágárneli.

10. Tákże y Iákubá, y Ianá Syny Zebedeuſzowe, ktorzy byli towárzyſze Symonowi. Y rzekł Jezus do Symoná: Nie boy śię: od tych miaſt ludźie żywo łowić bedźieſz.

11. A oni wyćiągnąwſzy łodź ná źiemię, á zoſtáwiwſzy wſzytko, ſzli zá nim. ¶

12. Y z ſtáło śię gdy on był w mie-

Matth. 8. 2.
Mar. 1. 40.

Mat: 9. 2.
Mar: 2. 3.

Matth. 8. 2.
Mar. 1. 40.

śćie niektorym, álić oto mąż pełny trędu, á vyźrzawszy Jezusá, padszy ná oblicze, prośił go, mowiąc: Pánie jesli chcesz możesz mie oczyśćić.

13. A ściągnąwszy/ Jezus/ reke, tknął go, mowiąc: Chce, bądź oczyśćion; Y nátychmiast odszedł trąd od niego.

14. A on mu przykazał, áby nikomu nie powiádał, ále/ rzekł/ odszedszy okaż sie Kápłanowi, y ofiáruy zá oczyśćienie swoie, iáko roskazał Moyzesz ná świádectwo im.

3. Moi. 14. 4

15. Y rozchodźiłá śie o nim tym wiecey mowá, y zchodźiły śie rzesze wielkie, áby słucháły, y były vzdrowione od niego, od niemocy swoich.

16. A on vstepował ná pustynią, y modlił śie.

Zacz. 19.

17. Y zstáło śie dniá jednego, gdy on náuczał, á Pháryzeuszowie/ támże/ śiedźieli, y zakonni vczyćielowie, ktorzy byli przyszli z káżdego miásteczká Gálilejskiego, y Iudskiego. y z Jeruzalem, á moc Páńska byłá ku vzdrowieniu ich.

Matth: 9. 2.
Mar: 2, 3.

18. A oto meżowie niosącz ná łoszku człowieká, ktory był ruszony powietrzem,

y ßukáli kędyby go wnieść y postáwić przed nim.

19. A gdy nie náleźli, ktoredyby go wnieśli przed rzeszę, wszedszy ná dách przez dáchowki spuścili go z łoszkiem ná pośrzodek przed Iezusá.

20. A vyźrzawszy wiárę ich, rzekł mu: Człowiecze odpuszczone są tobie grzechy twoie.

21. Y poczęli rozmyśláć náuczeni w piśmie, y Pháryzeuszowie, mowiąc: Ktoż jest ten co mowi bluźnierstwá? ktoż może odpuszczáć grzechy, jedno sam Bog?

22. A Jezus poznawszy myśli ich odpowiedźiawszy rzekł do nich: Coż myślicie w sercách wászych?

23. Coż iest łácnieyszego, rzec, odpuszczone są tobie grzechy twoie? czyli rzec: Wstań á chodź?

24. A iżbyśćie wiedźieli, iż Syn człowieczy ma władzą ná źiemi odpuszczáć grzechy; (rzekł ruszonemu powietrzem) Tobie mowię wstań, á wźiąwszy łożeczko twoie, idź do domu twego.

25. A nátychmiast wstawszy przed oblicznośćią ich, wźiąwszy to ná czym

leżał, ſzedł do domu ſwego chwaląc Bogá.

26. Y zdumienie zjeło wſzytkich, y chwalili Bogá y nápełnieni byli boiáźni mowiąc: Zeſmy dźiś widźieli niedomnimáne rzeczy.

Zacz, 10, Mat. 9. 9. Mar. 2. 14.

27. A potym wyſzedł, y vyźrzał Celniká, imieniem Lewiego, śiedzącego ná cle, y rzekł mu: Náśláduy mię.

28. A /on/ wſzytko pozoſtáwiwſzy wſtał y ſzedł zá nim.

29. Y vczynił /mu/ Lewi w domu ſwym wielką vczte: á było wielkie zgromádzenie celnikow, y innych, ktorzy z nimi śiedźieli.

30. Y ſzemráli ich náucżeni w piśmie y Pháryzeuſzowie, do vczniow iego mowiąc: Przeczże z Celniki y z grzeſzniki iadaćie, y pijaćie?

31. A Jezus odpowiedźiawſzy, rzekł do nich: Nie potrzebuią zdrowi lekárzá ále ći coſię źle máią.

1. Tim. 1, 15

32. Nie przyſzedłem wzywáć ſpráwiedliwych, ále grzeſznych, ku vpámietániu,

Zacz, 21.

33. A oni rzekli kniemu: Przeczże

vczniowie Janowi poszczą często, y modlitwy czynią, tákże y Pháryzáyscy: á twoi iedzą, y piją?

34. A on rzekł do nich: Izali możećie vczynić, żeby Synowie łożnice małżeńskiey pośćili, poki z nimi jest oblubieniec?

35. Lecz przyidą dni, gdy też oblubieniec będźie wźięt od nich, tedy w one dni pośćić będą.

36. Y mowił też do nich przypowieść: Iż żaden łáty sukná nowego nie przyszywa do száty wiotchey, bo ináczey y nowe drze, y nie zgadza się z stárym łátá z nowego.

37. Nie nálewa też żaden winá nowego w stáre naczynia, bo ináczey wino nowe rozsadza naczynia, y sámo wyćieka y naczynia giną.

38. Ale nowe wino ma być lano w naczynia nowe, á oboie bywáią záchowáne.

39. A żaden pijąc stáre nie záráżem chce młodego, bo mowi: Pożytecznieysze jest stáre.

Matt. 9. 14.
Mar. 2, 18.

Rozdział VI.

1. Vczniowie kłosy wykruszáią. 6. Sucha rękę máiący vzdrowiony, 13. Powołánie Apostołow. 20. Błogosławieństwo, y złorzeczeństwo. 27. Nieprzyjaćiele miłowáć. 37. Nie sądźić przed czásem. 43. Drzewo dobre y złe. 47. Pożyteczne słowá Bożego słuchánie.

Zacz. 22. Matt. 12. 1. Mar. 2, 23.

1. Y Zstáło sie też, iż on w Sábbáth wtoro pierwszy przechodźił przez zboża, á vczniowie jego rwáli kłosy, y jedli wyćieráiąc rękomá.

2. A niektorzy z Pháryzeuszow mowili im: Przecz to czynićie, czego sie w Sábbáthy czynić nie godźi?

1. Sam. 21. 6

3. A odpowiedźiawszy rzekł do nich Jezus: Y tegośćie nie czytáli, co vczynił Dawid, gdy sam łáknął, y ći co z nim byli?

2 Moi. 29. 33 3. Moi. 8, 31. y 24. 6.

4. Iáko wszedł do domu Bożego, á wźiął chleby pokłádne, y jadł, y dał też tym ktorzy z nim byli, ktorych nie godźiło sie jadáć, jedno sámym Kápłanom.

5. Y mowił im: Ze Syn człowieczy jest też Pánem y Sábbáthu.

Matt. 12. 9. Mar. 3. 1.

6. Y zstáło sie też y w drugi Sábbáth, że wszedł do bożnice, y vczył, y był tám

człowiek, ktorego reká práwa byłá vschłá.

7. Y podstrzegáli go vczeni w piśmie y Pháryzeuszowie, jesliby w Sábbáth vzdrawiał, áby nálezli oskárzenie przećiw jemu.

8. A on wiedźiał myśli ich, y rzekł człowiekowi, ktory miał reke vschłą: Wstań á stań w pośrzodku; á on powstawszy stánął.

9. Rzekł tedy do nich Jezus: Zpytam was o niektorą rzecz: Jesli sie godźi w Sábbathy dobrze czynić, czyli źle? duszę záchowáć czyli zátráćić?

10. A poyźrzawszy po wszytkich, rzekł człowiekowi: Wyćiągni reke twoie; á on ták vczynił. Y przywrocona mu iest reká iego ták zdrowa, jáko y druga.

11. A oni nápełnieni byli szaleństwá, y rozmawiáli iedni z drugimi, coby vczynić Iezusowi?

12. Y zstáło sie w onez dni, odszedł ná gore, modlić sie; y nocował ná modlitwie Bozey.

Zacz. 23.

13. A gdy był dźień, przyzwał vczniow swych, á wybrał z nich dwánaśćie

Niż. 9. 1. Matt. 10. 1. Mar. 3. 13, y 6. 7.

(ktore też názwał Apostoły.)

14. Symoná, ktorego też názwał Piotrem, y Andrzeiá brátá jego, Jákubá, y Janá, Philippá, y Bárthlomieiá.

15. Mátthewszá, y Thomaszá, Jákobá Alpheuszowego /Syná/, y Symoná ktorego zowią Zelotem.

16. Jude Jákobowego /brátá/ y Judaszá Iszkáriote, ktory też był zdraycą.

Zacz. 24.

17. Y zszedszy z nimi, stánął ná rowniniе w polu, y rzeszá vczniow jego, y wielkie mnostwo ludu ze wszytkiej Iudskiej /ziemie/ y z Ieruzalem, y z Kráiu pomorskiego Tyru y Sydonu, ktorzy byli przyszli áby go słucháli, y byli vleczeni od niemocy swych.

18. Y ci ktorzy nágabánie mieli od Duchow nieczystych vzdrawiáni byli.

19. Y wszytká rzesza szukáłá, jákoby sie go dotknąć, ábowiem moc wychodźiłá od niego, y vzdrawiáłá wszytkie.

Matth. 5, 8.

20. A on podniowszy oczy ná vcznie swoie mowił: Błogosłáwieni vbodzy, boć wásze jest Krolestwo Boże.

21. Błogosłáwieni, ktorzy teraz łá-

kniećie, bo bedźiećie násyceni: Błogosłáwieni ktorzy płaczećie teraz, bo sie śmiać bedźiećie.

22. Błogosłáwieni bedźiećie gdy was będą nienawidźieć ludźie, y gdy was wyłączą, y będą vragáć, y imie wásze wyrzucáć będą iáko złe dla Syná człowieczego.

23. Weselćie sie dniá onego, y ráduyćie sie, ábowiem oto zápłátá wászá iest obfita w niebie, boć tymże sposobem Prorokom czynili Oycowie ich.

24. Wszákże biádá wam bogaczom, bo iuż maćie poćieche wászę.

25. Biádá wam, ktorzyśćie nápełnieni, ábowiem łáknąć bedźiećie: Biádá wam ktorzy sie teraz śmieiećie, bo bedźiećie nárzekáć y płákáć.

26. Biádá wam, gdy ludźie wszyscy dobrorzeczyć wam będą, boć też tákże czynili fáłesznym Prorokom Oycowie ich.

27. Ale wam powiádam ktorzy słucháćie: Miłuyćież nieprzyiaćioły wásze, czyńćie dobrze tym, ktorzy was nienáwidzą.

Esá, 65, 13
Esá. 61. 3. 7
Matt: 5, 11.
Zacz: 25.
Amos. 6. 2.
Syrac 31, 8
Esá. 65, 13.
Matt: 5, 44.

Matt. 5,39. 1.Kor: 6,7.

Zacz. 26. Matt: 7.12. Ian. 4.16.

Matt. 5.46.

Matt. 5.42. 5. Moi. 15.8

Mat: 5.44.

28. Dobrorzeczćie tym co was przeklináią, y modlćie śie zá tymi, ktorzy was drażnią.

29. Temu, ktoryby ćie vderzył po ćieluśći, poday y drugą, á temu ktoryćby brał płaszcz, y suknie nie zbraniay.

30. Y káżdemu ktoryby ćie o co prośił, day, á temu, co twoie bierze, nie vpominay śie.

31. Y iáko chcećie, áby wam ludźie czynili, tákże też im y wy czyńćie.

32. Bo ieśli miłuiećie te, ktorzy was miłuią, co zá łáske mieć bedźiećie? Abowiem y grzesznicy miłuią te, ktorzy ich miłuią.

33. A ieśli dobrze czynićie tym, ktorzy wam dobrze czynią, coż zá łáske mieć bedźiećie? Abowiemći y grzesznicy toż czynią.

34. A ieśli pożyczaćie tym, od ktorych śie spodźiewaćie odebráć, coż zá łáske mieć bedźiećie? Abowiemći y grzesznicy grzesznikom pożyczáią, áby zá rowno odebráli.

35. Przetoż miłuyćie nieprzyiaćioły

wászé, y czyńćie im dobrze, y pożyczayćie, nic sie /ztąd/ nie nádźiewáiąc, y będźie wielka zápłatá wászá, á będźiećie Synmi nawyższego, ábowiem on dobrotliwy iest przećiw niewdźięcznikom y złośnikom.

☞ 36. A ták bądźćie miłośierni, jáko y Oćiec wász miłośierny iest.

Ewángelia ná Niedźielę. 4. po S. Troycy.

37. Y nie sądźćie, á nie będźiećie sądzeni, nie potępiayćie, á nie będźiećie potępieni, rozwiązuyćie, á będźiećie rozwiązáni.

Zacz. 27. Matth. 7. 1.

38. Dayćież á będźie wam dano, miárę dobrą, nátłoczoną, y potrzęsioną, y opływáiącą, dádzą ná łono wásze, ábowiem tąż miárą, ktorą mierzyćie, záś odmierzono wam będźie.

Matth. 7. 2. Mar. 4. 24.

39. Y mowił im przypowieść: Izali może ślepy ślepego prowádźić? á zaż nie obádwá w doł wpádną?

Mat. 15, 14.

40. Nie iest vczeń nád mistrzá swego, lecz doskonáły káżdy będźie, /będźieli/ jáko náuczyćiel iego.

Mat. 10. 24 Ian: 13. 16, y 13. 10:

41. Ale czemuż vpátruiesz drząszczkę w oku brátá twego, á tramu ktory masz w oku własnym nie obaczasz?

42. Ale

Matt.7.17.

42. Abo jáko możeſz rzec brátu twemu: Bráćie, dayći wyrzucę trzaskę, ktora ieſt w oku twoim, gdyż tramu, ktory ieſt w oku twoim, nie baczyſz? Pokryty człowiecze, wyrzuć w przod tram z oka ſwego, á tedy przeyźrzyſz, ábyś wyrzućił trzaskę, ktora ieſt w oku brátá twego.¶

43. Abowiem nie ieſt drzewo dobre, ktore czyni owoc zbotwiáły, áni drzewo zbotwiáłe, ktore czyni owoc dobry.

Mat,7,16, y 12, 33.

44. Gdyż káżde drzewo z własnego owocu poznáne bywá: boć nie zbieráią z ćiernia fig, áni z głogu zbieráią winnych jágod.

45. Człowiek dobry z dobrego skárbu ſercá ſwego, wynośi /rzeczy/ dobre, á zły człowiek ze złego skárbu ſercá ſwego, wynośi złe, ábowiem z okſitośći ſercá mowią vſtá jego.

Zacz.28. Mat.7,21. Rzym,2.13 Iak,1,. 21,

46. Przeczże mię tedy zowiećie: Pánie, Pánie, á nie czynićie co mowię?

47. Káżdy ktory przychodźi do mnie, á słucha słow mych, y czyni ie, okażę wam komu ieſt podobny.

48. Podobny iest człowiekowi dom buduiącemu, ktory wykopawszy y wybrawszy głęboko, zákłada też grunt ná opoce, á gdy wezbrałá powodź, otrąciłá sie rzeká o on dom, á nie mogłá go poruszyć, bo był záłożony ná opoce.

49. Ten záśie, ktory słucha, á nie czyni, podobien iest człowiekowi, ktory zbudował dom swoy ná ziemi bez gruntu o ktory otrąciłá śie rzeká, y nátychmiast vpadł, y z stáło sie wielkie rozerwánie domu onego.

Rozdział VII.

1. Sługá Setniká. 9. V Wiárá Setnikowá. 11. Syn wdowy w Naim. 18. Krzćiciel odsyła vcznie do Chrystusá. 33. Iego osobliwy żywot. 37. Grzeszniczá námázuie nogi Pána Chrystusowe.

1. A gdy dokończył wszytkich słow swych, gdy lud słuchał, wszedł do Kápernáum.

Zacz. 29. Matth. 8, 5

2. A niektorego Setniká sługá, źle sie máiąc, miał skonáć, ktory v niego był ważny.

3. Ten gdy sie osłyszał o Iezuśie

postał

posłał kniemu, stársze Zydowskie, prosząc go, áby przyszedszy vzdrowił sługę jego.

4. A oni przyszedszy do Jezusá, prośili go z pilnośćią, mowiąc: Iż godźien iest ábys mu to okazał.

5. Abowiem narod nász miłuie, y on nam zbudował bożnicę.

6. A ták Jezus szedł z nimi, ále gdy nie dáleko był domu, posłał do niego on Setnik przyiaćioły, mowiąc mu: Pánie, nie trudź śię, boćiem nie iest godźien, ábyś wszedł pod dách moy.

7. Przetoż nie miałem śię zá godnego, ábych był miał przyść do ćiebie, ále rzecz słowem, á zdrow bedźie sługá moy.

8. Bomći y ia iest człowiek, pod władzą postánowiony, máiąc pod sobą żołnierze, y mowię temu: Idź, á idźie; á drugiemu: Przyidź, á przychodźi; á słudze moiemu: Czyń to, y czyni.

9. A vsłyszawszy to Jezus, dźiwował śię iemu, y obroćiwszy śię rzekł rzeszy zá sobą idącey: Powiádam wam, żem áni w Izráelu ták wielkiey wiáry nie ználasł.

10. A wroćiwszy śie oni, co byli posłáni do domu, náleźli sługę, ktory chorował, zdrowego.

☞ 11. Y zstáło śię dniá drugiego, szedł do miástá, ktore zowią Náim; á przy nim szło wiele vczniow iego, y rzeszá wielka.

Zacz. 30. Ewángelia ná Niedźielę 16. po S. Troycy.

12. A gdy śię przybliżył ku bramie miejskiej, tedy oto wynoszą vmárłego, ktory był iednorodżony Syn mátki swoiej, á tá byłá wdową, y byłá z nią wielka rzeszá miejska.

13. A vyźrzawszy ią Pan, vlitował śie nád nią, y rzekł iej: Nie płácz.

14. Y przystąpiwszy tknął śię mar, (á ći co nieśli stáneli) y rzekł: Młodźieńcze, tobie mowię wstań.

15. Y vśiadł on vmárły, y począł mowić, y oddał go mátce iego.

16. Y zjął wszytkie strách, y chwalili Bogá mowiąc: Że Prorok wielki powstał miedzy námi; á iż Bog náwiedźił lud swoy.

17. Y rozeszłá śię o nim tá mowá po wszytkiej Judskiej źiemi, y po wszytkim pográniczu. ¶

Zacz. 31.

18. Y oznáymili Ianowi vczniowie iego,o tym wszytkim. A Jan wezwawszy dwu niektorych z vczniow swoich.

19. Posłał do Iezusá mowiąc: Tyżeś jest ktory miał przyść czyli inszego czekamy?

20. Gdy tedy przyszli do niego mężowie oni,rzekli: Jan Krzćiciel posłał nas do ciebie,mowiąc: Tyżeś iest ktory miał przyść,czyli inszego czekamy?

21. A oneyże godźiny wiele ich vzdrowił,od chorob,y biczow , y od Duchow złych,y wiele ślepych wzrokiem dárował.

22. A odpowiádáiąc Iezus,rzekł im: Szedszy , opowiedzćie Ianowi,coście widźieli,y słyszeli,iż ślepi wzrok biorą,chromi chodzą,tredowáci biorą oczyśćienie, głuszy słyszą,vmárli powstáią,vbogim Ewángelią opowiádáią.

23. A szczesliwy jest ktorykolwiek by sie nie zgorszył we mnie.

24. A gdy odeszli posłowie Janowi, począł o Jánie mowić do rzeszy: Cożeśćie wyszli ná puszczą widźieć? trzćinę, ktora sie od wiátru chwieie?

25. Ale coście wyszli widźieć? Człowieká w miekkie száty obleczonego? Oto ci, ktorzy są w odźieniu kosztownym, y w roskoszách, są ná páłácách Krolewskich.

26. Ale coście wyszli widźieć? Proroká? Záiste powiádam wam, że więtszego niż Proroká.

27. Tenći iest o ktorym nápisano: Oto ia posyłam Anioła mego, przed obliczem twoim, ktory zgotuie droge twoie przed tobą.

Mal. 3. 1.

28. Abowiem powiádam wam: Miedzy národzonymi z niewiast, żaden Prorok nie iest więtszy nád Janá Krzćićielá. Lecz ktory namnieyszy iest w Krolestwie Bożym, więtszy iest niż on.

29. A słysząc lud wszytek y celnicy, vspráwiedliwiáli Bogá okrzczeni będąc krztem Ianowym.

30. A Pháryzeuszowie y Doktorowie zakonni, odrzućili rádę Bożą sámi przećiw sobie nie będąc krzczeni od niego.

31. Y rzekł Pan: Komuż tedy przypodobam ludźie rodźáiu tego, á komu są podobni?

Zacz. 32. Mat. 11. 16.

32. *Podobni ſą dźiećiom ná rynku śiedzącym, y przywoływáiącym iednim drugich, y mowiącym: Gráliſmy wam ná piſzczałkách á nie táńcowáliśćie, nárzekáliſmy wam á nie płákáliśćie.*

33. *Abowiem przyſzedł Ian Krzćićiel áni iedząc chlebá, áni pijąc winá, á mowićie: Dyabelſtwo ma.*

Mal. 3. 1.

34. *Przyſzedł záś Syn człowieczy jedzący pijąc, á mowićie: Oto człowiek obżercá, y opilcá winá, przyiaćiel celnikow y grzeſznikow.*

35. *Y jeſt vſpráwiedliwiona mądrość od wſzytkich Synow ſwoich.*

Zacz. 33. Ewángelia ná dźień Máriej Magdáleny.

☞ 36. *A niektory z Pháryzeuſzow prośił go, áby z nim jadł, á wſzedſzy w dom Pháryzeuſzow, vśiadł.*

37. *A oto niewiáſtá, ktora byłá w mieśćie grzeſzna dowiedźiawſzy śie, iż śiedźi w domu Pháryzeuſzowym, przynioſłá álábáſtrowy słoiek oleyku.*

Mat. 14. 3. Ian. 12, 3.

38. *Y ſtánąwſzy v nog iego z tyłu, poczęłá płácząc łzámi pokrapiáć nogi iego, á włoſámi głowy ſwey vćieráłá, y cáłowáłá nogi jego, y máśćią mázáłá.*

39. A widząc Pháryzeusz, ktory go był wezwał rzekł sam v śiebie, mowiąc: Byćten był Prorokiem, wżdyćby wiedźiał ktora y jáka to jest niewiástá, co śie go dotyka, bo iest grzesznicá.

40. A odpowiedźiawszy Iezus, rzekł do niego: Symonie, mamći nie co powiedźieć. A on rzekł: Powiedz náucżyćielu.

41. Byli v niektorego lichwiarzá dwá dłużnicy, ieden dłużen był pięć set groszy, á drugi pięćdźieśiąt.

42. A gdy oni nie mieli czym oddáć dárował /to/ obiemá. Ktoryż tedy z nich, powiedz, więcey go miłowáć będźie?

43. A Symon odpowiedźiawszy, rzekł: Mniemam, iż ten ktoremu więcey dárował. A on mu rzekł: Dobrześ rozsądźił.

44. Y obroćiwszy śie ku niewieśćie rzekł Symonowi: Widźisz te niewiáste, wszedłem do domu twego, wody ná nogi moie nie dałeś; á tá łzámi pokropiłá nogi moie, y włosámi głowy swey otárłá.

45. Nie pocáłowałeś mie, á tá jákoż weszłá, nie przestáłá cáłowáć nog moich.

46. Nie pomázałeś oliwą głowy mo-

iej, á tá oleykiem pomázáłá nogi moie.

47. Dla czego mowię tobie, odpuszczone są iej wiele grzechow, iż wiele vmiłowáłá; á komuć máło odpuszczáią máło miłuie.

48. Y rzekł iey: Odpuszczone są tobie grzechy.

49. Y poczęli społem śiedzący mowić miedzy sobą: Ktoż iest ten, ktory y grzechy odpuszcza?

50. Y rzekł ku niewieśćie: Wiárá twoiá zbáwiłá ćię; idźże w pokoiu. ¶

Rozdział VIII.

1. Niewiásty vsługuiące Pánu. 5. Podobieństwá ná śienia. 16. Lámpy. 19. Mátká y bráćia Páńscy. 22. VViátrom roskázuie. 26. Opętány od hufow Dyabłow. 37. Gerázeńczycy. 41. Corká Iairusowá. 43. Niewiástá płynienie krwie ćierpiąca. 47. Płácz nád vmárłemi.

1. Y ztáło się potym, że on chodźił po miástách, y miásteczkách, obwoływáiąc, y przepowiádáiąc Krolestwo Boże, á oni dwánaśćie z nim.

Zacz. 34.

2. Y niektore niewiásty, ktore był vzdrowił od Duchow złych, y od niemocy, iáko Máriá, ktorą zwano Mágdáleną, z

Matt. 16, 9.

ktorey było śiedmioro Dyabelstwá wyszło

3. Y Ioánná żoná CHużego Sprawce Herodowego, y Zuzánná, y inszych wiele, ktore mu służyły z máiętnośći swoich.

☞ 4. A gdy sie wielka rzesza schodźiłá y z tymi, ktorzy sie zbieżeli do niego z miást; rzekł przez przypowieść.

Matt. 13. 3. Ewángelia ná Niedźielę mięsopustną.

Zacz. 35.

5. Wyszedł ten, ktory śieje, śiać naśienie swoie, á gdy on śiał, tedy iedno vpádło podle drogi, y podeptáne iest, á ptacy powietrzni pozobáli ie.

6. A drugie vpádło ná opokę, wszedszy vschło, przeto iż niemiáło wilgotnośći.

7. Drugie też pádło miedzy ćiernie, á gdy wyrosło ćiernie, zádusiło ie.

8. A drugie pádło ná ziemię dobrą, á wszedszy vczyniło owoc stokrotny. To mowiąc wołał: Kto ma vszy ku słuchániu, niechay słucha.

9. Y pytáli go vczniowie iego, mowiąc: Coby to byłá zá przypowieść?

10. A on im rzekł. Wam dano znáć táiemnice Krolestwá Bożego, á innym przez przypowieśći, áby widząc nie widźieli, á słysząc nie rozumieli.

Esa. 6. 9. Matt. 13, 14 Mar, 4. 12,

11. A iest ći tá przypowieść: Naśienie iest słowo Boże.

Ian, 12, 40. Dźie. 28, 26 Rzym. 11. 8

12. A ktorzy podle drogi, ći ſą, ktorzy słucháią, zátym przychodźi Dyabeł, y wybiera słowo z ſercá ich, áby vwierzywſzy nie byli zbáwieni.

Mat. 13, 18. Mar. 4, 15.

13. Ktorzy záś ie ná opokę, ći gdy vsłyſzą z weſelem, przyimuią słowo, á ći nie máią korzenia, ktorzy do czáſu wierzą á czáſu pokuſy odſtępuią.

14. A ktore pádło miedzy ćiernie, ći ſą ktorzy słucháią, y odſzedſzedſzy, od pieczołowánia, y od bogáctw, y od roskoſzy żywotá bywáią zádużeni, y nie przynoſzą owocu.

Zacz. 36.

15. A ktore ná źiemie dobrą, ći ſą, ktorzy dobrym á vprzeymem ſercem słyſzáne słowo trzymáią, y owoc przynoſzą w ćierpliwośći.¶

Mat. 5, 15. Mar. 4. 21.

16. A żaden zápaliwſzy świecę, nie nákrywa iej naczyniem, ábo kłádzie pod łoże, ále ſtáwia ná świeczniku, áby ći ktorzy wchodzą widźieli świátło.

Niż. 11, 33. Mat. 10, 26 Mar. 4. 22.

17. Abowiem niemáſz nic ták skrytego, coby obiáwiono być niemiáło, áni zákrytego, coby poznano nie było y ná iáśnią nie wyſzło.

Niż. 12. 2.

18. A przetoż pátrzćie, iáko słuchaćie

ábowiem ktokolwiek ma, będźie mu dano; á kto nie ma, y to co mniema, żeby miał, będźie od niego odięto.

19. Y przyszli do niego mátká y bráćia iego, ále kniemu przystąpić nie mogli dla rzeszę.

20. Y oznaymiono mu to, mowiąc: Mátká twoiá y bráćia twoi stoią ná dworze, chcąc ćie widźieć.

21. A on odpowiedźiawszy rzekł do nich: Mátká moiá, y bráćia moi są ktorzy słowá Bożego słucháią y czynią ie.

22. Y zstáło sie dniá jednego, iż wszedł włodź, y vczniowie jego, y rzekł do nich: Przeprawmy sie ná drugą stronę jeźiorá, y odwieźli sie.

23. A gdy płyneli, vsnął. Y przyszłá náwálnosć wiátru ná jeźioro, y zálewáli sie, y byli w niebespieczeństwie.

24. A przystąpiwszy obudźili go mowiąc: Mistrzu, mistrzu, giniemy. A on sie ocućiwszy zfukał wiátr y wał wodny, y przestáły, y zstáło sie vćiszenie.

25. Tedy im rzekł: Gdźież jest wiárá wászá? A boiąc sie dźiwowáli sie mowiąc iedni do drugich: Ktoż wżdy jest

Matt. 13. 2, y. 25, 29. Mar. 4. 25.

Niż. 19. 26. Mat. 12. 46. Mar. 3. 32.

Zacz. 38. Matt. 8. 23. Mar. 4. 36.

ten, że y wiátrom, y wodom roskázuie á słucháią go?

Mat. 8, 28, Mar, 5. 1.

26. Y przewieźli ſie do kraynej Gádáreńczykow, ktora jeſt ná brzegu przećiw Gálileiej.

27. A gdy wyſzedł ná źiemię, zábieżał mu z miáſtá onego, mąż niektory, co miał Dyabelſtwo od wiela czáſow, áni ſie obłoczył wſzáte y nie mieſzkawał w domu, iedno w grobiech.

28. |Ten| gdy vyźrzał Jezuſá, y krzyknąwſzy przypadł |do nog jego| y głoſem wielkim rzekł: Co ty zemną maſz Jezuſie Synu Bogá nawyżſzego? proſzę ćie, nie męcz mie.

29. Abowiem roskázował Duchowi nieczyſtemu, áby wyſzedł od człowieká onego, bo od wielá czáſow porywał go, á áczkolwiek go związánego łáńcuchámi, y pętámi ſtrzeżono, wſzákże porwawſzy zwiąski, pedzon był od Dyablá ná puſtynię.

30. Y pytał go Jezus, mowiąc: Jakoć imię? A on powiedźiał: Huffiec, ábowiem wiele Dyabelſtwá wſtąpiło było weń.

31. Y prośili go áby im nie roskázował iść w przepáśći.

32. A było tám ſtádo wiela wieprzow, ktore páſiono ná gorze, y prośili go áby im wnie dpuśćił w niść: Y dopuśćił im.
33. A wyſzedſzy Dyabelſtwá od człowieká onego, weſzły w wieprze, y porwáło śie z przykrá ono ſtádo w jezioro, y zádusiło ſie.
34. A widząc oni ktorzy páśli co ſie z ſtáło, vćiekli, á przyſzedſzy oznáymili to w mieśćie, y po wśiách.
35. Y wyſzli áby oglądáli co ſie było z ſtáło, á przyſzedſzy do Iezuſá náleźli człowieká onego, od ktorego wyſzło Dyabelſtwo, vbránego, y z dobrą pámięćią śiedzącego v nog Jezuſowych, y bali ſie.
36. Powiedźieli im tedy ći ktorzy widźieli, jáko był vzdrowion ten ktory był opętány.
37. Y prośiłá go wſzytká wielkość okolicznego kráju Gádáreńczykow, áby od ſzedł od nich, ábowiem byli wielkim ſtráchē zjęći, á on wśiadſzy w łodź, wroćił ſie.
38. Y prośił go on mąż, od ktorego wyſzło Dyabelſtwo, áby był przy nim, ále go Jezus odpráwił, mowiąc.
39. Wroć ſie do domu twego, á opowiedz

jáko wielkie rzeczy z tobą Bog vczynił. Y odszedł opowiádáiąc po wszytkim mieście, ják wielkie rzeczy vczynił z nim Jezus.

Zacz. 39,

40. Y zstáło sie gdy sie wroćił Iezus, przyjełá go rzesza, ábowiẽ go wszyscy oczekawáli.

Mat. 9, 18. Mar. 5, 22.

41. A oto przyszedł mąż imieniem Jair, á ten był Książęciem bożnice, á pádszy do nog Jezusowych, prosił go, áby wszedł w dom iego.

42. Iż corkáiego, ktorą miał jedno rodzoną jákoby we dwánaśćie lath, y tá już vmártá. A gdy on szedł rzesze go śćiskáły.

43. A niewiástá ktora płynienie krwie ćierpiáłá od lath dwunaśćie, náłożyłá byłá ná lekarze wszytke żywność. y nie mogłá być od żadnego zleczoną.

44. Przystąpiwszy z tyłu, tknełá sie podołká száty jego, ánátychmiást zástánowiło śie płynienie krwie iej.

45. Y rzekł Jezus: Ktoż /iest/ co śie mnie dotknął, á gdy wszyscy przeli, rzekł Piotr, y ći ktorzy z nim byli: Mistrzu wielkość ludźi ćie śćiska y trąca, á /ty/ mowisz. Kto sie mnie dotknął?

46. A Iezus rzekł: Tknął sie mnie ktoś,

bowiem ia poznał, że moc wyszłá odemnie.
47. A widząc oná niewiástá, że sie nie zátáiłá, drżąc przyszłá, á vpadszy / v nog/ jego oznáymiłá mu przed wszytkim ludem, dla ktorey sie go przyczyny tknełá, y iáko nátychmiast vzdrowiona byłá.
48. A on iej rzekł; Vfay corko, wiárá twa záchowáłá cie, idźże w pokoiu.
49. Gdy on ieszcze mowił, przyszedł niektory od Kśiążęćiá boźnice, powiádáiąc mu: iż vmárłá corká twoiá, nie przykrzże sie náuczyćielowi.
50. A vsłyszawszy Iezus, odpowiedźiał mu mowiąc: Nie boy sie, tylko wierz, á bedźie záchowána.
51. A wszedszy w dom, nie dopuśćił wniść nikomu, iedno Piotrowi, Iákubowi, y Janowi, á Oycu y mátce dźieweczki.
52. A płákáli iej wszyscy, y nárzekáli, ále on rzekł: Nie płáczćie boć nie vmárłá ále spi.
53. Y náśmiewáli sie z niego, wiedząc iż byłá vmárłá.
54. A on wyrzućiwszy precz wszytkie, á wźiąwszy ią zá reke záwołał mowiąc: Dźieweczko wstań.

55. Y wroćił ſie Duch iej, y powſtáłá nátychmiaſt, y roskazał, áby iej ieść dano.

56. Y zdumieli ſie rodźicy iej, á on im zákazał, áby żadnemu nie powiádáli / tego / co ſie było zſtáło.

Rozdział IX.

1. Rozesłánie Apoſtołow. 7. 19. Rożmaite o Chryſtuſie rozumienia. 12. Pięć chlebow, y dwie rybce. 20. Wyznánie Apoſtołow. 24. Stráćić duſzę. 29. Przemienienie Pańskie, 33. Chryſtuſá słucháć 37. Mieśiączny. 46. Spor Apoſtołow. 49. Niektory wyrzucáiący Dyabelſtwá w imię Chryſtuſowe. 52 Sámárytani nie chcą przyiąć Chryſtuſá 55. Pomſtá zákazána. 57. Rożni trzey chcą náśládowáć Páná.

1. A zwoławſzy / Jezus / dwánaśćie vczniow ſwych, dał im moc y władzą ná wſzytkie Dyabelſtwá, y choroby vzdrawiáć. (Zacz. 40. Mátt. 10. 1. Ma. 3. 13. y 6, 7.)

2. Y posłał ie, iżby opowiádáli Krolestwo Boże, y vzdrawiáli niemocne. (Mat. 10. 7.)

3. Y rzekł do nich: Nie bierzćie nic ná droge áni laſek, áni ſumek, áni chlebá, áni pieniędzy, ani podwu ſukien miyćie. (Mat. 10, 9. Mar. 6. 8.)

4. A do ktorego kolwiek domu wnidźiećie, támże mieſzkayćie, y z támtąd wychodźćie.

5. A ktorzyby kolwiek was nie przyieli, wyſzedſzy z miaſtá onego, y proch otrząśniéie z nog wáſzych, ná świádectwo przećiwko im. (Niż. 10. 11. Mat. 10, 14. Mar. 6. 11. Dźie. 13. 50)

6. Wyszedszy tedy chodzieli po miásteczkách, opowiádáiąc Ewángelią, á wszędzie vzdrawiáiąc.

7. Y vsłyszał Herod Tetrárchá, wszytko to co śię dźiáło od niego, y wątpił, dla tego że niektorzy powiádáli, iżby Jan wzbudzony był od vmárłych.

8. A niektorzy záśie: Iż śię Eliasz vkazał, á drudzy też, iż Prorok ieden, z onych stárych, powstáł /zmartwych/.

9. Y rzekł Herod: Janám ia śćiął: Ktoż wżdy ten iest, o ktorym ia tákowe rzeczy słyszę? Y szukał go widźieć.

10. A wroćiwszy śie Apostołowie, oznáymili mu cokolwiek czynili, á wziąwszy ie z sobą, odszedł osobno ná mieysce puste miástá, ktore zowią Bethsáidá.

11. Czego dowiedźiawszy śię rzesze, szły zá nim, á przyiąwszy ie, mowił im o Krolestwie Bożym, á te, ktorzy vzdrowienia potrzebowáli vzdrawiał.

12. A gdy śie dźień pocżął skłaniáć /k wieczoru/, przystąpiwszy oni dwánaśćie, rzekli mu: Rospuść te rzeszą, áby odszedszy do miásteczek, y wśi okolicznych gospodámi stali, y ználeźli co by ieść? bochmy tu są ná mieyscu pustym.

Zacz. 41. Mar. 14, 1 Mar. 6. 14.

Mar. 6. 30 Mat. 14, 13 Mar. 6, 32.

Zacz. 42 Mat. 14, 16 Mar. 6, 35, Jan. 6, 5.

13. A on rzekł do nich: Daycie wy im /co/ ieść. A oni powiedźieli: Nie mamyć wiecey, tylko pięćioro chlebâ, y dwie rybie, chybábyſmy ſzedſzy kupili ná ten wſzytek lud pokármow.

Zacz. 41. Mat. 14, 11 Mar. 6, 14.

14. Abowiem było mężow, jákoby pięć tyśiecy: Y rzekł do vczniow ſwoich: Poſadźćie ie w káżdym záśiędzeniu po pięćidźieśiąt.

15. Y vczynili ták, y vśiedli wſzyſcy.

16. A /on/ wźiąwſzy ono pięćioro chlebá y dwie rybie, poyźrzawſzy w niebo, błogosłáwił im, y łamał, y dawał vczniom, áby kłádli przed one rzeſze.

17. Y iedli, y náſyceni byli wſzyſcy, y názbiráno, co im zbyło vłomkow, koſzow dwánaśćie.

Mat. 6. 30 Mat. 14, 13 Mar. 6, 32.

18. Y zſtáło śie, gdy śie on ſam oſobno modlił, byli z nim vczniowie iego, y pytał ich mowiąc: Kimże mię powiádáią być rzeſze?

Zacz. 43. Mát. 16, 13. Mar. 8, 27.

19. A oni odpowiádáiąc, rzekli: Iánem Krzćićielem: drudzy záśie: Eliaſzem; á drudzy też, iż Prorok niektory z onych ſtárych /zmartwych/ wſtał.

Zacz. 42 Mat. 14, 16 Mar. 6, 35. Ian 6, 5.

20. Y rzekł im: A wy kim mię być powiádaćie? A odpowiedźiawſzy Piotr,

rzekł: CHRYSTVS ſem Bożym.

21. Ale on im zágroziwſzy, roskazał, áby tego nikomu nie powiádáli.

22. Mowiąc: Iż potrzebá, áby Syn człowieczy wiele ćierpiał, á był wzgárdzony od ſtárſzych, y od Kśiążąt Kápłáńskich, y od vczonych w piśmie, y áby był zábit, á trzećiego dniá wzbudzon.

23. Y mowił do wſzytkich: Jesliż kto chce zá mną iść, niechżeć záprzy ſámego śiebie, á weźmie krzyż ſwoy ná káżdy dźień, y niech idźie zá mną.

24. Abowiem ktobykolwiek chćiał záchowáć duſzę ſwą, ſtráći ią, á ktobykolwiek vtráćił duſzę ſwą dla mnie, ten ią záchowa.

25. Bo coż ſobie pomoże człowiek, zyskawſzy wſzytek świát, á ſámby śiebie ſtráćił, ábo vſzkodźił.

26. Abowiem ktokolwiek by ſie wſtydźił mnie, y słow moich, tego ſie Syn człowieczy wſtydáć będźie, gdy przyidźie w ſwey chwale y Oycowskiej, y świętych Anjołow.

27. A powiádam wam prawdźiwie, iż ſą niektorzy z tych co ſtoią, ktorzy nie

Mat. 17. 23
Mar. 8. 31.

Z acz. 44.
Niż. 14. 27.
Mat. 10. 38.
y 16. 24.
Mar. 8. 34.

Niż. 17. 33.
Mat. 10. 39.
y 16. 25.
Mar. 8. 35.
Ian. 12. 25.

Mat. 16. 26.
Mar. 8. 36.

Niż. 12. 9.
Mat. 10. 33.
Mar. 8. 38.
2 Tim. 2. 12

Mat. 16. 28.
Mar. 9. 1.

Zacz 45. Mat. 17,1. Mar,9,2.

vkuſzą śmierći, ażby vyźrzeli Krolestwo Boże.

28. Y zſtáło ſie po tych słowiech, jákoby po ośmi dniách, wźiął z ſobą Piotrá, Janá y Jákubá, y wſzedł ná gorę modlić ſie.

29. A gdy ſie on modlił, zſtáłá ſie inákſza poſtáć oblicza iego, y odźienie iego białe łsniące ſie.

30. A oto dwá mężowie rozmawiáli z nim, ktorzy byli Moyżeſz y Eliaſz.

31. Ktorzy pokazawſzy ſie w chwale, opowiádáli jego ześćie, ktore wypełnić miał w Jeruzalem.

32. A Piotr, y ći ktorzy byli z nim, ſnem obćiążeni byli; á ocućiwſzy ſie vyźrzeli chwałę jego, y onych dwu mężow, ktorzy z nim ſtali.

33. Y zſtáło ſie gdy oni odchodźili od niego, rzekł Piotr do Jezuſá: Miſtrzu, dobrzeć nam tu być, y vczyńmy trzy przybytki: jeden tobie, á jeden Moyżeſzowi, y ieden Heliaſzowi, nie wiedząc co mowił.

34. A gdy on to mowił, powſtał obłok, y záſłonił ie. Ybali ſie, gdy oni wchodźili w obłok.

35. Y

35. Y głos był z obloku mowiący: Tenći jest Syn moy namilszy, tegoż słuchayćie.
36. A gdy śie zstał on głos, nálezion iest sam Iezus, á oni vmilknęli; á w one dni nikomu nic nie powiádáli z tego co widźieli.
37. Y zstáło śie názáiutrz, gdy oni zstępowáli z gory, zábieżáłá mu rzeszá wielka.

Zacz. 46. Mat. 17. 14. Mar. 9. 17.

38. A oto mąż z oney rzesze záwołał: Náuczyćielu, proszę ćie, weyzrzy ná Syná mego boć jednorodzonego mam.
39. A oto Duch porywa go, y nátychmiast krzyczy, y rozdźiera go, áż do vślinienia, á ledwie odchodźi od nie°, skruszywszy go.
40. Y prośiłem vczniow twych, áby go wyrzućili, ále nie mogli.
41. A Iezus odpowiedźiawszy rzekł: O narodźie niewierny y przewrotny, y dokądże wżdy będę miedzy wámi, y ćierpieć was będę? Przywiedź tu Syná twego.
42. A gdy on ieszcze przystępował, roszárgáło go Dyabelstwo, y roszárpáło: ale Iezus zfukał Duchá nieczystego, y vzdrowił dźiećię y oddał ie Oycu iego.
43. Y zdumieli śię wszyscy nád wielmożnośćią Bożą. A gdy śie wszyscy dźiwowáli wszytkim rzeczom, ktore czynił Iezus rzekł do vczniow swoich.

Z acz. 47. Mat. 17. 22, Mar. 9, 31.

44. Kłádźcie wy do vszu wászych słowá te: ábowiem Syn człowieczy ma być wydan w rece ludzkie.

45. Lecz oni nie zrozumieli słowá tego, y było to zákryte od nich, żeby sie w tim nie poczuli, y bali sie pytáć go o to słowo.

Mat. 18, 1, Mar. 9. 31,

46. Y weszłá miedzy nie myśl o tym ktoby z nich był nawietszym?

47. A Jezus widząc myśl sercá ich, wźiąwszy dźieciątko postáwił ie podle siebie.

48. Y rzekł im: Ktobykolwiek przyiął to dźieciątko w imie moie, mnie przyimuie, á ktokolwiek by mie przyiął, przyimuie onego ktory mie posłał. Abowiem kto jest namnieyszy miedzy wszytkimi wámi, tenći bedźie wielkim.

Zacz. 48. Mar. 9, 38.

49. A odpowiedźiawszy Ian rzekł: Mistrzu, widźielichmy niektorego imieniem twym Dyabelstwá wyrzucáiącego, y zábroniliśmy mu; ábowiem nie náśláduie ćie z námi.

50. Y rzekł do niego Jezus: Nie zábraniayćie / mu / boć kto nie jest przećiwko nam, zá námi iest.

51. Y zstáło śie gdy śie wypełniáły, dni wźięćia iego ku gorze, á on oblicze swe zmocnił, áby szedł do Ieruzalem.

52. Y wypráwił posły przed sobą, á idąc weszli do miástá Sámárytáńskiego, áby mu nágotowáli /gospodę/.

53. Lecz go nie przyieli, iż postáwe okázował idącego do Ieruzalem.

54. A widząc /to/ uczniowie iego, Iákub, y Ian, rzekli: Pánie chcesz że iż rzeczemy, áby ogień zstąpił z niebá, y zgłádźiłie, iáko y Eliasz uczynił?

2.Krol. 10, 12.

55. A /Iezus/ obroćiwszy śie zgukał ie, y rzekł: Nie wiećie, iákiego Duchá wy iesteśćie.

56. Abowiem Syn człowieczy nie przyszedł, áby tráćił dusze ludzkie, ále iżby záchował. Y szli do drugiego miásteczká.

Mat. 8. 19.

57. Y przydáło śie gdy oni szli, w drodze rzekł do niego niektory: Poydę zá tobą gdźie iedno poydźiesz, Pánie.

Z Ac z. 49.

58. A Jezus mu rzekł: Liszki máią iámy, y ptászkowie niebiescy gniazdá, á Syn człowieczy nie ma gdźie skłonić głowy.

59. Y rzekł ku drugiemu: Podź zá mną.

Matt. 8.21.

A on rzekł: Pánie, dopuść mi, ábych pierwey odszedszy, pogrzebł Oycá mego.

60. A Jezus rzekł mu: Niechay vmárli grzebią vmárłe swe, á ty szedszy opowiáday Krolestwo Boże.

61. Rzekł też y drugi: Poydę zá tobą Pánie, lecz mi pierwey dopuść pożegnáć te ktorzy są w domu moim.

62. Y rzekł do niego Iezus: Zaden ktory rękę swą przyłożył ku pługowi, á pátrza ná to co iest pozad, nie iest sposobny ku Krolestwu Bożemu.

Rozdział X.

1. Siedmdźieśiąt zwolennikow. 10. Niewdźięcznym miástom wyrzuca ná oczy niepobożność. 17. VVrocenie zwolennikow. 18. Szátan padáiący z niebá. 21. Pan się ráduie w Duchu. 23. Błogosłáwione oczy. 29. Kto nász bliźny. 39. Márya y Martá.

Zach. 50

1. A potym náznáczył Pan, y drugich siedmdźieśiąt, y rozesłał ie po dwu przed oblicznośćią swoią do káżdego miástá, y mieyscá, kędy sam przyść miał.

Matt. 9.37

2. Mowił tedy ku nim: Aczći żniwo wielkie, lecz robotnikow máło: prośćież tedy Páná żniwá, áby wypchnął robotniki ná żniwo swe.

3. Idźćież

3. Jdźcież, oto ia was posyłam, jáko báránki w pośrzod wilkow.

4. Nie noścież mieszká, áni táistry, áni botow, ani żadnego w drodze nie pozdrawiaycie.

5. A do ktoregokolwiek domu wnidźiecie, naprzod mowćie: Pokoy temu domowi.

6. A ieśli by tám był / ktory / Syn pokoiu, odpocżynie nád nim pokoy wász, á iesliż nie, wroći śie do was.

7. A w tymże domu mieszkaycie, iedzący pijąc, to co od nich / będźie wam dano /. Abowiem godźien iest robotnik zápłáty swey. A nie przechadzaycie śie z domu do domu.

8. A do ktoregokolwiek byśćie miásta weszli, á przyieto by was, iedzćie co wam położą.

9. Y vzdrawiaycie niemocne ktorzyby w nim / byli / á mowćie im: Przybliżyło śie do was Krolestwo Boże.

10. A do ktoregokolwiek byśćie miásta weszli, á nie przyieto by was, wyszedszy ná vlice iego mowćie.

11. Y proch ktory przylgnął do nas z miá-

Mat. 10. 16

2. Sam. 4. 2

Mat. 10. 12.
Mar. 5. 10.

5 Moi. 24. 14
Mat. 10. 10.
1. Tim. 5. 18

Mat. 10. 11.

VVyś. 9. 3.
Dźie. 13, 15
y 18. 6.

ſtá wáſzego oćiramy wam. Wſzákoż to wiedzćie, że ſię ná was przybliżyło Króleſtwo Boże.

12. A mowię wam; Iż Sodomom w dźień on lżey bedźie niż miáſtu onemu.

Mat. 11, 22.

13. Biádá tobie Chorázinie, biádá tobie Bethſáido, ábowiem gdyby w Tyrze y w Sydonie (te) mocy czynione były, ktore ſię w was dźiáły, dawnoby ſię śiedząc w worze y w popiele, vpámiętáli.

14. Wſzákże Tyrowi y Sydonowi lżey bedźie ná ſądźie, niżli wam.

15. Y ty Kápernáum, ktoreś ſię áż do niebá wywyżſzyło, áż do piekłá bedźieſz znizone.

Z a cz. 51, Mat. 10. 40. Ian. 13. 20.

16. Kto was słucha, mnie słucha; á kto was odrzuca, mnie odrzuca; á kto mnie odrzuca, odrzuca onego, ktory mię posłał.

17. Y wroćili ſię (oni) śiedmdźieśiąt z weſelem, mowiąc: Pánie y Dyabelſtwá ſię nam podáią przez imię twoie.

18. Tedy im rzekł: Pátrzałem gdy Szátan jáko błyskáwicá z niebá ſpadał.

19. Oto dáię wam władzą deptáć węże, y niedźwiatki, y wſzytkę moc nie-

przyiaćielską, á nic was nie vszkodźi.

20. Wszákoż śie ztego nie weselćie, iż śie wam Duchowie poddáią, ále raczey weselćie śie, żeć imioná wásze nápisáne są w niebieśiech.

21. Oneyże godźiny, rozrádował śie Jezus w Duchu, y rzekł: Wysławiam ćie Oycze, Pánie niebá y źiemie, iżeś to zákrył od mądrych y rozumnych, á obiáwiłeś to niemowiątkom: Tákći Oycze, iż śie ták vpodobáło przed tobą.

22. Wszytko mnie iest podano od Oycá mego, á żaden nie wie, kto iest Syn, iedno Oćiec, á kto iest Oćiec iedno Syn, á komukolwiek będźie chćiał Syn obiáwić.

☞ 23. A obroćiwszy śie do vczniow osobno, rzekł: Błogosłáwione oczy, ktore widzą /to/ co wy widźićie.

24. Bo powiádam wam, iż wiele Prorokow „y krolow„ żądáli widźieć co wy widźićie, á nie widźieli, y słyszeć co wy słyszyćie, á nie słyszeli.

25. A oto niektory /Doktor/ zakonny powstał, kusząc go, á mowiąc: Náucżyćielu, coż czyniąc dostąpię dźiedźictwa żywotá wiecznego?

Mat. 11. 25.

Zacz. 52. Mat. 13, 16, Ewángelia ná Niedźielę 13. po S. Troycy. Mat. 22, 25, Mar. 12, 18.

zacz. 53.

26. A on rzekł do niego: W zakonie co nápiſano ieſt, jákoż czytaſz?

5. Moi. 6. 5.
3 Moi. 19. 18

27. A on odpowiedziawſzy rzekł: Będzieſz miłowáł Páná Bogá twego ze wſzytkiego ſercá twego, ze wſzytkiej duſze twoiej, y ze wſzytkich ſił twoich, ze wſzytkiej myśli twoiej: A bliźnego twego, jáko ſámego śiebie.

28. Y rzekł mu: Dobrześ odpowiedział toż czyń, á będzieſz żył.

29. A on chcąc ſie ſam vſpráwiedliwić, rzekł do Jezuſá: Y ktoż jeſt moy bliźny?

30. A przyiąwſzy rzecz iego Iezus, rzekł: Człowiek niektory zſtępował z Ieruzalem do Jerychá, y wpadł miedzy zboyce, ktorzy go y złupiwſzy, y rány zádawſzy, odeſzli, na poły vmárłego zoſtáwiwſzy.

31. Y przydáło ſie, że niektory Káptan zſtępował tąż drogą, á vyźrzawſzy go przeminął.

32 Tákże y Lewitá, będąc podle onego mieyſcá, przyſzedſzy y vyźrzawſzy przeminął.

33. A Sámárytan niektory w tęż drogę idąc náſzedł go, y vyźrzawſzy, vlitowáł ſie.

34. A przyſtąpiwſzy záwiązał rány iego, á nálawſzy oliwy y winá, á włożywſzy go

ná bydle swoie, wiodł go do gospody, y miał pieczą onim.

35. A názáiutrz odchodząc, wyiąwszy dwá groszá, dał gospodarzowi, y rzekł mu: Miej o nim stáránie, á cokolwiek nád to wydasz, ia gdy sie wroce oddam tobie.

36. Ktoryż tedy z tych trzech zda sie tobie bliźnim być onemu, co był wpadł miedzy zboyce?

37. A on rzekł: Ten ktory vczynił miłośierdźie przećiw iemu. Rzekł mu tedy Jezus: Idźże, y ty vczyń tákże. ¶

38. Y zstáło śie gdy oni szli, á on wszedł do niektorego miásteczká, á niewiástá niektora imieniem Marthá, przyiełá go do domu swego. — Zach. 45.

39. A tá miáłá siostrę, ktorą zwano Mária, ktora też śiedząc v nog Jezusowych słucháłá słowá iego.

40. Ale Marthá rostárgniona byłá około rozmáitey posługi, y przystąpiwszy rzekłá: Pánie nie dbasz ty, iż siostrá moiá opuśćiłá mie, żebym sámá posługowáłá; rzeczżiej tedy, áby mi pomagáłá.

41. A odpowiedźiawszy, rzekł iej Iezus: Martho, Martho, troszczesz sie y fráſuiesz około wiela.

42. *Ale iednegoż potrzebá. Mária dobrą cząstkę obráłá, ktora od niej odięta nie będźie.*

Rozdział XI.

1. Apostoły modlić się vczy. 12, Dyabelstwo nieme wyrzuca. 27. Niewiástá z rzesze wołàiąca. 29. Znák Ionaszow, 32. Niniwczycy 33, Swiecá. 34. oko. 37, VVezwány Pán od Pháryzeuszow, onym o obłudność przymawia.

Zacz. 55. — 1. Y *zstáło sie, gdy on był ná niektorym mieyscu, modląc sie, á gdy przestał, rzekł k niemu niektory z vczniow jego: Pánie náucz nas modlić sie, jáko y Ian náuczył vcznie swe.*

Matt. 6. 9. — 2. *Y rzekł im: Gdy sie modlićie, mowćie: Oycze nász, ktoryś jest w niebieśiech. Swięć sie imię twoie. Przyidź Krolestwo twoie. Bądź wola twoiá, jáko w niebie, ták y ná źiemi.*

3. *Chlebá nászego powszedniego day nam ná káżdy dźień.*

4. *Y odpuść nam grzechy násze, bo też y my odpuszczamy káżdemu winowáycy nászemu. A nie wodź nas w pokuszenie, ále nas wybaw od złego.*

5. *Y rzekł do nich: Ktoż z was mieć będźie przyiaćielá, y poydźie do niego o puł-*

nocy, y rzecze mu: Przyjaćielu, pożycz mi troygá chlebá.

6. Abowiem przyjaćiel moy przyszedł do mnie z drogi, á nie mam co przedeń położyć.

7. A on będąc w domu, odpowiedźiał by, mowiąc: Nie vprzykrzay mi się, iużći drzwi zámknione, á dźiatki moie są ná łożu ze mną, nie mogę wstáć ábych ći dał.

8. Powiádamći wam: Choćiażby też nie dał mu wstawszy, przeto że iest przyiaćielem iego, wszákoż dla tego niewstydliwośći wstawszy da mu ile potrzebuie.

9. Y ia wam mowię: Prośćie, á będźie wam dano, szukayćie, á naydźiećie, kołáccie, á będźie wam otworzono.

10. Abowiem káżdy, ktory prośi, bierze, á ktory szuka znayduie; á kołácącemu będźie otworzono.

11. A ktory z was Oćiec, gdy prośi Syn chlebá, żali mu poda kámień, á iesli ryby, izali miásto ryby poda mu węża?

12. Abo iesliby prośił o jáie, izali mu poda niedźwiatká?

13. Jesliż tedy wy będąc złemi, vmie-

Zacz, 56 Matth. 7, 7. y 21, 22. Mar 11, 24. Ian. 14, 13. y 16, 23. Iak. 1, 10.

Mat. 7, 9.

ćie dá-

ćie dawáć dobre dáry dźiećiom wáßym, iáko dáleko wiecey Oćiec wáß z niebá da Duchá świetego tym ktorzy go oń proszą.

Zacz. 57. Mat, 9, 32, y 12, 22, Mar, 3, 22, Ewángelia ná Niedźielę 3. w Post,

14. Y wyrzucał Dyabelstwo, ktore było nieme, y zstáło sie gdy ono Dyabelstwo wyszło, przemowił niemy, y dźiwowáły sie rzesze.

15. A niektorzy z nich mowili przez Beelzebubá, Kśiążę Dyabelskie wyrzucá Dyabelstwá.

16. Drudzy záśie kusząc /go/ prośili znáku od niego z niebá.

Matt. 12, 25 Mar, 3, 24,

18. A on wiedząc myśli ich, rzekł im: Káżde Krolestwo rozdwoione przećiwko sobie, pustoszeie, á dom ná dom vpada.

18. A jesliże ćey Szátan rozdwoiony iest przećiw sobie, jákoż sie ostoi Krolestwo iego, ábowiem powiádaćie, iż ia przez Beelzebubá wyrzucam Dyabelstwo.

19. A iesliż ia przes Beelzebubá wyrzucam Dyabelstwo, Synowie wáßy przez kogoż wyrzucáią, dla tegoż oni bedą sedźmi wáßymi.

20. A iesliż ia pálcem Bożym wyrzucam Dyabelstwá, záiśteć przyszło do was Krolestwo Boże.

21. Gdy mocarz vzbroiony strzeże páłácu swego, w pokoiu są máietnośći iego.

22. Ale gdy mocnieyszy nádeń nászedszy, zwyćięży go, odeymuie wszytkę broń iego, w ktorey vfał, á łupy iego rozdawa.

23. Kto nie iest zemną, przećiwko mnie iest, á ktory nie zbiera zemną, rozprasza.

24. Gdy Duch nieczysty wychodźi od człowieká, przechadza sie po mieyscách bezwodnych szukáiąc odpoczynku, á nie nálazszy, mowi: Wrocę sie do domu mego z kądem wyszedł.

25. A przyszedszy z nayduie vmiećiony y ochędożony.

26. Tedy szedszy bierze z sobą śiedm innych Duchow gorszych nád sie, á wszedszy mieszkáią tám. Y zstawáią sie | rzeczy | poślednie człowieká onego gorsze niż pierwsze.

27. Y zstáło śie gdy on to mowił, wyniozszy głos niektora niewiástá zrzesze, rzekłá mu: Błogosłáwiony żywot, ktory ćie nośił, y pierśi ktoreś ssał.

28. Ale on rzekł: Y owszem błogosłáwieni ći | są | ktorzy słucháią słowá Bożego, y strzegą go. ¶

29. A gdy sie rzesze nágromadzáło,

Zacz. 58.
Mat. 12, 43.

Zyd 6, 4.
2 Piot. 2, 21

Zacz. 59.

pocżął mowić. Ten narod ieſt złośćiwy, żąda znákow, áleć im znák nie bedźie dan, tylko znák on Ionaſzá Proroká.

Mat. 12. 38. Ionæ. 2. 1.

30. Abowiem iáko Ionaſz był znákiem Niniwitom, ták bedźie y Syn człowieczy narodowi temu.

31. Krolowa z południá wſtánie ná ſądźie z mężmi narodu tego, y oſądźi ie, iż przyſzłá od kończyn źiemie, áby słucháłá mądrośći Salomonowy, á oto tu wietſzy ieſt niż Salomon.

1 Krol. 10. 1.

32. Mężowie Niniwiczczy powſtáną ná ſądźie z narodem tym, y oſądzą gi, iż ſie vpámietáli ná Ionaſzowie opowiádánie, á oto tu wietſzy /ieſt/ niż Ionaſz.

Ionaſz. 3. 5.

33. A żaden świece zápaliwſzy nie kłádźie w skrytośći, áni pod korzec, ále ná świecznik, áby ći ktorzy wchodzą widźieli świátło.

Wyżſ. 8. 16. Mat. 5. 15. Mar. 4. 21.

34. Swiecą ćiáłá ieſt oko, gdyby tedy oko twe było proſte, wſzytko też ćiáło twe świetne bedźie; á iesliby złe było, y ćiáło twe ćiemne bedźie.

Zacz. 60. Mat. 6. 22.

35. Pátrzayże tedy żeby świátło, ktore w tobie ieſt, ćiemnośćią nie było.

36. Ieśliż tedy ćiáło twe wſzytko świe-

tne będźie, nie máiąc iákiej cząſtkiej záćmioney, tákći wſzytko świetne będźie, iáko gdy świecá bláskiem ſwoim oświeca ćie.

37. A gdy to mowił, prośił go niektory Pháryzeuſz, áby obiedwał v niego, wſzedſzy tedy vśiadł.

38. A widząc Pháryzeuſz dźiwował ſie, że ſie pierwey nie vmył przed obiádem.

39. Y rzekł Pā k niemu: Teraz wy Pháryzeuſzowie to co ieſt zwierzchu kubká, y miſy oczyśćiaćie, lecz co ieſt we wnątrz wáſzego pełno ieſt drapieſtwá y złośći. — Mat. 23. 25

40. Szaleni, izaż ten ktory vczynił to co ieſt zwierzchu, nie vczynił też tego, co ieſt we wnątrz.

41. Wſzákże z tego co maćie dayćie iáłmużnę, á oto wſzytkie /rzeczy/ będą wam czyſte.

42. Ale biádá wam Pháryzeuſzowie ktorzy dawaćie dźieśięćinę z mietki y z ruty, y z káżdey iárzyny, y omijaćie ſąd y miłość Bożą, teć /rzeczy/ trzebá było czynić, á onych nie opuſzczáć. — Zacz. 61.

43. Biádá wam Pháryzeuſzowie, — Nij. 20. 46.

ktorzy

Mat, 13, 6, Mar. 12. 38,

ktorzy miłuiećie pierwsze záśiadánia w bożnicy, y witánia ná rynkách.

Mat. 23, 27

44. Biádá wam náuczeni w piśmie, y Pháryzeuszowie pokryći, ábowiem iesteśćie iáko groby, ktorych nie widáć, á ludźie ktorzy po nich chodzą nie wiedzą.

45. A odpowiedźiawszy niektory z zakonnych Doktorow, mowił mu: Náuczyćielu, to mowiąc nam też czynisz krzywdę.

Matt. 23, 4. Dźie. 15, 10

46. A on rzekł: Biádáy wam zakonnym Doktorom, ábowiem obćiążaćie ludźie brzemiony trudnemi ku noszeniu, á sámi sie iednym pálcem swym brzemion nie dotykaćie.

Zacz. 62, Mat, 13, 29

47. Biádá wam iż buduiećie groby Prorokom, á Oycowie wászy pomordowáli ie.

48. Záiste świadczyćie, iż zezwalaćie ná uczynki Oycow wászych, ábowiemći oni pomordowáli ie, á wy buduiećie groby ich.

49. Dla tegoż też mądrość Boża rzekłá: Pośle do nich Proroki y Apostoły, á z nich /niektore/ zámorduią, y prześládowáć będą.

50. Aby od narodu tego szukano krwie

wszytkich Prorokow, ktora iest wylána, od záłożenia fundámentow świátá.

51. Od krwie Abelowey, áż do krwie Zácháriaszá, ktory zginął miedzy ołtarzem, y Kośćiołem: Záiste powiádam wam, będą iey szukáć od narodu tego.

52. Biádá wam zakonnym Doktorom, iżeśćie odieli klucz znáiomośći, sámiśćie nie weszli, á tych, ktorzy wchodźili, hámowáliśćie.

53. A gdy im to mowił, poczęli náucżeniw pismie y Pháryzeuszowie bárzo nań náćieráć, y vstnie go o wiele pytáć.

54. Czyháiąc nań y szukáiąc żeby go vłowili z vst iego, áby go oskárżyli.

1Moi. 4. 8. 2. Kron. 24 21.

Rozdział XII.

1. Kwás Phàryzeyski. 5. Kogo się bać y nie bać 8. VVyznawáć Chrystusá. 16. Bogáty w gumná 22, Piec/a o ziemskie rzeczy, 31. Krolestwá Bożego szukáć. 39 Przyśćie Páńskie, iáko złodźiej w nocy. 42. Sługá wierny y mądry. 45. Sługá zły, 48, Kaźń nie czyniącego woli Pàńskiey. 51, Niezgody dla Ewángeliey.

1. W tym gdy śię społu nágromadzáło wiele tyśiecy rzeszę, że iedni drugie podeptowáli, począł mowić do

Zac z. 63. Matt. 16, 5. Mar. 8. 14

vcżniow swych: Naprzod strzeżćie sie kwásu Pháryżeyskiego, ktory iest pokrytstwo.

VVyś.8,17 Mat.10,26 Mar.4.22,

2. Boć nie mász nic zátáionego coby sie obiáwić niemiáło, áni skrytego, czegoby sie nie dowiedźiano.

3. A przetoż to cośćie w ćiemnośćiách mowili, ná iáśni słyszano bedźie, á cośćie w vcho mowili w zámknieniu, ná dáchách bedźie opowiádano.

Mat.10.28

4. A mowie wam przyjaćiołom moim: Nie boyćie sie tych ktorzy zábijáią ćiáło, á potym, coby dáliej mieli czynić, nie máią.

5. Ale wam okaże, kogo sie bać maćie: Boyćie sie onego, ktory gdy zábije, ma władzą wrzućić do piekłá, iśćie wam powiádam, tego sie boyćie.

Mat.10.29.

6. Izali pięći wroblikow nie przedáią zá dwá pieniąszki, á ieden z nich nie iest wzápámiętániu przed Bogiem.

1Sam.14.45 Dźie.17.34

7. Aleć y włosy głowy wászey wszytkie są zliczone; przetoż śie nie boyćie, zacnieyszyśćie wy nád wiele wroblikow.

Zacz.64;

8. A mowie wam: Wszelki ktoryby mie wyznał przed ludźmi, tego y Syn człowieczy

wieczy wyzna przed Anioły Bożemi.

9. Ale ktoby śie mnie záprzał przed ludźmi, záprzą śie go przed Anjoły Bożemy.

10. Y káżdemu, ktoryby mowił słowo przećiw Synowi człowieczemu, bedźie mu odpuszczono, ále temu, ktoryby bluźnił przećiw Duchowi Swietemu, nie bedźie odpuszczono.

11. Gdy was tedy bedą wodźić do bożnic, do przełożonych, y do zwierzchnośći nie pieczołuyćie śie jáko y cobyśćie odpowiedźieć, ábo mowić mieli.

12. Abowiemći Duch święty náuczy was oneyże godźiny, co potrzebá mowić.

13. Y rzekł mu niektory z rzeszę: Náuczyćielu, rzecz brátu memu, áby śie ze mną podźielił dźiedźictwem.

14. Ale mu on rzekł: Człowiecze, ktoż mie postánowił sędźią ábo dźielczym nád wámi?

15. Y rzekł do nich: Baczćież á strzeżćie śie łákomstwá, gdyż nie w tym, co by komu zbywáło z máietnośći jego, żywot iego jest.

16. Y powiedźiał przypowieść ku nim, mowiąc temi słowy: Niektoremu bogá-

VVyj. 9 26 Mat. 10, 32, 2 Tim. 2, 12

Mat. 12, 31. Mar. 3, 28, 1. Ian, 5, 16

Mat. 10, 29 Mar. 13. 12.

Zacz. 65.

Zacz. 66. Syr, 11. 19.

temu człowiekowi, zrodziło sie obficie ná gruncie iego.

17. *Y rozmyślał sam w sobie, mowiąc: Coż vczynie, gdyż niemam, dokądbym zgromádził vrodzáie moie?*

18. *Y rzekł: Ták vczynie, pokáże gumná moie, y wietsze pobuduie, á tám zbiore wszytkie vrodzáie moie, y dobrá moie.*

19. *Y rzeke duszy moiej: Duszo masz wiele dobr leżących ná wiele lat, odpoczyńże, iedz, piy, bądź wesoła.*

20. *Ale mu Bog powiedział: Szalony, teyże nocey dusze twey vpomináć sie będą od ciebie; á coś nágotował, komuż bedzie?*

21. *Tákci* iest ten / *ktory sobie skárbi, á nie iest w Bogu bogáty.*

22. *Y rzekł do vczniow swych: Dlategoć wam powiádam: Nie pieczołuycie sie o dusze wásze, cobyście iedli; áni o ciáło czymbyście ie przyodziali.*

Matt.6.25. 1.Piotr.5.7. Psal.55.23.

23. *Wietszać iest duszá niż pokarm, á ciáło nizli odzienie.*

24. *Przypátrzcie sie krukom, iż nie sieią, áni żną, ktorzy nie máią śpiżárni, áni gumná, á Bog karmi ie; jáko wie-*

cey wy-

cey wy iesteście zacnieyszy niż ptacy?
25. Y ktoż zwas troszcząc sie, może ieden łokieć przyłożyć do wzrostu swego?
26. Jesliż tedy y /rzeczy/ namnieyszy nie możecie, czemu sie o inne pieczołuiecie?
27. Obaczaycież lilie, jáko rostą, nie spráculą sie, áni przedą. A powiádam wam, że y Salomon we wszytkiej swey chwale, nie był ták vbránym, jáko iedná z tych.
28. A ieslize trawe, ktora dźiś iest ná polu, á iutro bedźie w piec wrzucona, ták Bog przyodźiewa, jákoż wiecey was máłowierni.
29. Y wy nie pytaycie sie, cobyście ieść, ábo pić mieli, y nie wieszaycie sie /z myśli/
30. Abowiem tego wszytkiego narodowie /tego/ Swiátá szukáią, álec wie Oćiec wászże tego potrzebuiecie.
31. Owszem szukaycie Krolestwá Bożego, á to wszytko przydano wam bedźie.
32. Nie boy sie ty máluczkie stadko, ábowiem sie vpodobáło Oycu wászemu dáć wam Krolestwo.
33. Przedaycie máietności wásze, á daycie iałmużne: gotuycie sobie mieszki, kto-

Zac 2, 67.

Matt. 6. 20.

re nie wiotszeią, skarb, ktory nie vstawa w niebieśiech, gdźie sie złodźiey nie przybliża, áni mol psuie.

34. Abowiemći, gdźie iest skarb wászy, támći y serce wásze bedźie.

.Piotr. 1. 13

35. Niech bedą przepásáne biodrá wásze, y pochodnie zápalone.

36. A wy /bądźćie/ podobni ludźiom czekáiącym Páná swego, kiedyby sie wroćił z wesela, iż gdyby przyszedł y zákołátał, wnetby mu otworzono.

37. Błogosłáwieni oni słudzy, ktore przyszedszy Pan znaydźie czuiące. Záprawde powiádam wam, iż sie przepásze, á posádźi ie, á przechadzáiąc sie, bedźie im służył.

38. A iesliby przyszedł o wtorey straży y /potym/ o trzeći straży, á ták żeby nálazł: Błogosłáwieni są słudzy oni.

Mat. 24. 43
Zia 16. 15.

39. A to wiedzćie, iż gdyby wiedźiał gospodarz, ktorey godźiny złodźiey ma przyśćiczułćiby wżdy, á nie dopuśćiłby podkopáć domu swego.

40. Przetoż y wy bądźćie gotowi, bo tey godźiny, ktorey sie nie domnimaćie, Syn człowieczy przyidźie.

41. Y rzekł mu Piotr: Pánie á do nasze mowisz tę przypowieść, czyli też do wszytkich?

42. A Pan rzekł: Y ktoryż iest wierny y rostropny száfarz, ktorego Pan postánowi nád czeládźią swoią, áby im wczás rozdał obrok?

Zacz, 68.

43. Błogosłáwiony iest on sługá, ktorego gdy Pan przyidźie, znaydźie ták czyniącego.

44. Prawdźiwieć wam powiádam, że nád wszytkiemi máietnośćiámi swemi postánowi go.

45. Lecz iesliby rzekł on sługá w sercu swoim: Omieszkawa przyść Pan moy, y począł by bić sługi, y służebnice, á ieść, pić, y opijáć sie.

46. Przyidźie Pan sługi onego w dźień, w ktory nie oczekawa, á w godźinę, ktory nie wie, y rozetnie go, á część iego z niewierniki położy.

47. On záśię sługá, ktory wiedźiał wolą Páná swego, á nie przygotował śie, áni czynił wedle wolej iego, wielce bedźie karan.

48. Ale ktory niewiedźiał, á czynił co

godnego karánia, máło będźie karan. A od káżdego, ktoremu wiele dano, wiele od niego żądáć będą, á ktoremu wiele odłożono /tym/ więcey będą chćieć od niego.

Zacx.69. 49. Przyszedłem puszcżáć ogień ná źiemię, y cżegoż chcę, ieśli iuż iest zápalon?

50. Lecż mam być krztem okrzcżon, á iákom iest śćiśnion, áż śię /to/ dokońcży.

51. Mnimaćie, ábych przyszedł dawáć pokoy ná źiemię? nie, owszemći wam powiádam, że rozłącżenie.

52. Abowiem od tąd będźie ich pięć w domu iednym rozłącżonych, trzy przećiwko dwiemá, á dwá przećiwko trzem.

53. Oddźieli śię Oćiec od Syná, á Syn od Oycá, mátká przećiw corce, y corká przećiw mátce, świekrá przećiw niewiástce swoiey, niewiástká przećiw świekrze swey.

Mar.16.1. 54. Mowił też y rzeszam: Gdy widźićie obłok wschodzący od zachodu, wnet mowićie: Przychodźi deszcż, y bywa ták.

55. A gdy wiátr wieiący od południá mowićie, iż będźie gorąco, y bywa ták.

56. Pokryći ludźie, postáwy niebá, y źie-

mie do-

mie doświadczáć vmiećie: á tego czásu jáko nie doświadczaćie?

57. Przeczże y sámi z śiebie nie sądźićie, co iest spráwiedliwego?

58. Gdy tedy idźiesz z twym przećiwnikiem przed vrząd, stáray że śie, w drodze, iákobyś był wolen od niego, by ćie snadź nie poćiągał przed sędźiego, á sędźia by ćie podał oprawcy, á oprawcá by ćie wrzućił do więźienia.

Matt, 5. 25

59. Powiádamći, nie wynidźiesz z támtąd, áż też y ostátni drobny pieniądz oddasz.

Rozdział XIII.

1. Galileyczycy, 4. VVieża Siloe. 6. Figowe drzewo płonne. 11. Niewiásta Duchá niemocy máiąca. 19. Przypowieść gorczycznego źiárná, 21. Kwásu. 23. Pytánie o wielośći zbáwionych. 31. Herodes Liszká. 34. Hierusalem Proroki morduiące.

Zacz. 70.

1. Przyszli też niektorzy ná ten czás, oznáymuiąc mu o Gálileyczykách, ktorych krew zmieszał Piłat z ofiárámi ich.

2. A Jezus odpowiedźiawszy, rzekł im: Mnimaćie, że ći Gálileyczycy nád wszytkie inne Gálileyczyki grzesznikámi byli, iż tákowe (rzeczy) ćierpieli?

3. By namniej mowię wam, owszem iesliśię nie vznaćie wszyscy tákże zginiećie.

4. Abo ośmnaśćie onych, ná ktore śię obáliłá wieża Siloe, y pobiłá ie, mniemaćie żeby ći winnieyszymi byli, nád inne ludźie mieszkáiące w Jeruzalem?

5. By namniey, mowię wam, y owszem iesli śię nie vznaćie, wszyscy tákże zginiećie.

6. Y powiedźiał tę przypowieść: Miał niektory Figowe drzewo wsádzone w winnicy swoiej, á przyszedszy szukał ná nim owocu, y nie nálazł.

7. Y rzekł ku winnarzowi: Oto trzy látá przychodzę szukáiąc owocu ná tym drzewie figowym, á nie nayduię; wytniż ie, przecz y źiemię niepożyteczną czyni?

8. Ale on mu odpowiedźiawszy rzekł: Pánie, zániechay go, y ná ten rok, áż ie okopam, y obłożę gnoiem.

9. Owo snadź poda owoc, á iesli nie, swięc śię ná potym wytniesz.

10. Y náuczał w iedney Bożnicy w Sábbáthy.

Zacz. 71.

11. A oto byłá niewiástá, ktora miáłá

Duchá niemocy od ośminaśćie lat, á byłá skurczona, ták iż śię żadną miárą roskurczyć nie mogłá.

12. Te gdy vyźrzał Jezus, záwołał iey y rzekł iey: Niewiásto, rozwiązánaś iest od niemocy swoiey.

13. Y włożył ná nie ręce, á nátychmiast rosprosczona iest, y chwaliłá Bogá.

14. A odpowiedźiawszy Kśiąże bożnice, gniewáiąc śie, że Jezus w Sábbáth vzdrawiał, rzekł do rzesze: Jest sześć dni, w ktore trzebá robić, w te tedy dni przychodźćie, y będźiećie vzdrowieni, á nie wdźień Sábbáthu.

15. Odpowiedźiał mu tedy Pan, y rzekł: Pokryty człowiecze, á zaż káżdy z was w Sábbáth, nie odwiezuie wołu swego, ábo oślice swey od żłobu, á nie wiedźie nápawáć.

16. A tey ktora iest corká Abráámowá, ktorą oto związał Szátan od ośminaśćie lat, zali nie potrzebá było od zwiąski tey rozwiezáć w dźień Sábbátny?

17. A gdy on to mowił, záwstydáli śie wszyscy przećiwnicy iego á wszytká rzesza

Zacz 72.

rádowáłá śie ze wſzytkich chwalebnych ſpraw, ktore śie dźiáły od niego.

Mat. 13. 30. Mar. 4. 31.

18. Y mowił /Jezus/: Komuż podobne ieſt Kroleſtwo Boże, á ku ktorey ie rzeczy przypodobaię?

19. Podobneć jeſt źiárnu gorczycznemu, ktore wźiąwſzy człowiek wrzućił do ogrodá ſwego, y vrosło, y z ſtáło śie drzewem wielkim, á ptaſzkowie niebieſcy czynią ſobie gniazdká ná gáłąskách iego.

Mat. 13. 33.

20. Y rzekł powtore: Komuż przypodobnię Kroleſtwo Boże?

21. Podobne ieſt kwáſowi, ktory wźiąwſzy niewiáſtá, zákryłá we trzy miarki mąki, ážby śie wſzytko zákwáśiło.

Matt. 9. 35. Matk. 6, 6.

22. Y chodźił po miáſtách y miáſteczkách, náucząiąc, á idąc w droge do Ieruzalem.

23. Y rzekł mu niektory: Pánie izali máło tych ieſt, ktorzy máią być zbáwieni? A on rzekł ku nim.

Matt. 7, 13.

24 Vśiłuyćie, ábyśćie weſzli przez ćiáſną fortke, bo mowie wam, żeć ich wiele bedą chćieli wniść, ále nie bedą mogli.

25. Gdy wſtánie goſpodarz, y zámknie drzwi, á poczniećie ſtáć ná dworze, y kołátáć we drzwi, mowiąc: Pánie, Pánie, otworz nam. A on odpowiedáiąc rzecze wam: Nie znam was z kąd jesteśćie.

26. Tedy poczniećie mowić: Iadálichmy przed tobą, y pijáli, y vczyłeś ná vlicách náſzych.

27. Y rzecze: Powiádam wam, nie znam was z kąd ieſteśćie: Odſtąpćie ode mnie wſzyſcy robotnicy nieſpráwiedliwośći. — Matt 7.23. y 25,41.

28. Tám bedźie płácz y zgrzytánie zębow gdy vyźrzyćie Abráámá, Izááká, y Jákobá, y wſzytkie Proroki w Kroleſtwie Bożym, á was precz wyrzuconych.

29. Y przyidą od wſchodu y záchodu, od pułnocy, y od południá, y vśiądą w Kroleſtwie Bożym.

30. A oto ſą oſtáteczni, ktorzy bedą pierwſzemi, á ſą pierwſzy, ktorzy bedą oſtátecznymi. — Mat. 19,30 y 20, 16, Mat. 10,31,

31. Wonże dźień przyſzli niektorzy Pháryzeuſzowie, mowiąc mu: Winidź á idź z tąd, bo ćie Herod chce zábić. — Zacz, 73.

32. Y rzekł im: Idźćie, á powiedźćie temu liſowi: Oto wyrzucam Dyabelſtwo y

wykonywam vzdrawiánia dźiś y iutro, á trzećiego dniá koniec mieć bede.

33. A wszákoż potrzebá mi dźiś y jutro y trzećiego dniá iść w droge: ábowiem śie nie przydawa, áby Prorok miał zginąć oprocz Jeruzalem.

Mat. 23. 37.

34. Hieruzalem, Hieruzalem, ktore zábijasz Proroki, á kámionuiesz te, ktorzy do ćiebie są posłáni: ilekroćiem chćiał zebráć dźiatki twe, ták iáko kokosz kurczątká swoie pod skrzydłá, á nie chćieliśćie?

35. Otoż zostánie wam dom wász pusty; á záprawdeć wam powiádam, że mie nie vyźrzyćie, áż gdy przyidźie czás, kiedy rzeczećie: Błogosłáwiony ktory idźie w imie Páńskie.

ROZDZIAL XIV.

1. Opuchły w Sábbáth vzdrowiony. 8. Pierwsze śiedzenia, 12. Vbogich wzywáćná vczte. 16. VVieczerza wielka. 26. Opuszczenie, Oycá, mátki, żony &c. 28. Budowánie wieże. 31. Stoczenie bitwy nierowne. 34. Sol.

Zacz. 74. Ewángelia ná Niedźielę 17. po S. Troycy.

☞ *1. Y zstáło śie gdy on przyszedł do domu niektorego Kśiążećiá Pháryzeyskiego w Sábbáth, áby tám iadł chleb, á oni go podstrzegáli.*

2. A oto

2. A oto człowiek niektory opuchły był przed nim.

3. A odpowiedźiawßy Jezus, rzekł do Doktorow zakonnych, y Pháryzeußow, mowiąc: Godźili śie vzdrawiáć w Sábbáth?

4. A oni milczeli. A wźiąwßy vzdrowił go, y odpráwił.

5. A odpowiádáiąc rzekł do nich: Gdyby ośieł, ábo woł ktorego z was wpadł w studnią, ázaż wnet nie wyćiągnie ie- go w dźień Sábbáthu?

6. Y nie mogli mu nic odpowiedźieć ná to.

7. Y mowił do wezwánych przypo- wieść, bacząc jáko pierwße záśiadánia o- bieráli, mowiąc do nich.

8. Gdy bedźieß od kogo wezwan ná weśele, nie śiadayże ná pierwßym miey- scu, by kiedy zacnieyßy nád ćie nie był wezwan od niego.

9. A przyßedßy ten, ktory ćiebie y o- nego wezwał, rzekłći by: Day temu miey- sce: á tedybyś z sromotą począł trzymáć ostátnie mieysce.

Przyp. 25, 7

10. Ale gdy bedźieß wezwan, ßedßy

vśiądź ná poślednym mieyſcu. A gdy przyidźie tenktory ćie wezwał, rzekł by tobie: Przyiaćielu pośiądź śie wyżſzey. Tedy tobie będźie cześć przed ſiedzącymi z tobą.

Niż. 18, 14. Mat. 23, 12

11. Bo wſzelki co śie wynośi zniżon będźie, á kto śie vniża wywyżſzon będźie. ¶

Zacz. 75. Tob. 4. 7. Przyp. 3. 9.

12. Mowił też y onemu, ktory go był wezwał: Gdy ſpráwuieſz obiad, ábo wieczerzą, nie wzyway przyiaćioł twych, áni bráći twey, áni krewnych twych, áni ſąśiad bogátych, żeby ćie też záśie w zaiemnie wezwáli, y z ſtáłáć by śie nagrodá.

13. Ale gdy ſpráwuieſz vczte, wzowże vbogich, vłomnych, chromych, ślepych.

14. A będźieſz błogosłáwionym, iż nie będą mogli z kąd oddáć tobie, ábowiemći będźie oddano w zmartwychwſtánie ſpráwiedliwych.

Zacz. 76.

15. A słyſząc to niektory z ſpołu śiedzących rzekł jemu: Błogosłáwiony ieſt, ktory ie chleb w Kroleſtwie Bożym.

Matt. 22, 2, Ziaw. 19, 9. Ewángelia ná Niedźielę 2. po S. Troycy.

☞ 16. A on mu rzekł: Człowiek niektory ſpráwił wieczerzą wielką, y wezwał ich wiele.

17. Y posłał ſługę ſwego, godźiny wie-

czerzy mowić wezwánym : Podźćiez ,boć iuz wszytko gotowo,

18. Lecz śie wszyscy poczęli społnie wymawiáć. Pierwszy mu rzekł : Kupiłem wieś, y mam potrzebe iść, á oglądáć ią, proszę ćie miej mie zá wymowionego.

19. A drugi rzekł : Kupiłem pięć iarzm wołow, y ide ich doświadczáć ,proszę ćie miey mie zá wymowionego.

20. A drugi rzekł: Zonem pojął, á dla tego przyść nie moge.

21. A wroćiwszy śie sługá on, oznáymił to Pánu swemu. Tedy śie gospodarz rozgniewawszy, rzekł słudze swemu: Wynidź rychło ná vlice, y ná przecznice miejskie, á vbogie, y vłomne, y chrome, y ślepe przywiedź tu.

22. Y rzekł sługá: Pánie zstáło śie, jákoś rozkazał, á ieszcze mieysce jest.

23. Y rzekł Pan ku słudze: Wynidź ná drogi, y miedzy opłotki , á przymuś wniść, áby był nápełnion dom moy.

24. Abowiem mowie wam, że żaden z onych meżow, ktorzy są wezwáni, nie vkuśi wieczerzy moiej.¶

Zacz. 77
VVyš. 9. 23
Mat, 10. 37 y 16. 24,

25. Y ſzły przy nim wielkie rzeſze, á obroćiwſzy śie, rzekł do nich,

26. Jesliż kto idźie do mnie, á nie ma wnienawiśći Oycá ſwego, y mátki, y żony y dźieći, y bráći, y śioſtr, jeſzcze też y duſzy ſwey, nie może być moim vczniem.

Mat. 10, 38, y 16. 24, Mar. 8. 34.

27. A ktokolwiek nie nośi krzyżá ſwego, á idźie zá mną, nie może być moim vcznicm.

28. Bo ktoż z was chcąc budowáć wieże, záż nie pierwey śiedząc ráchuie nákład, jesliż ma to, czego /potrzebá/ do wykonánia?

29. By ſnadź gdy by záłożył fundáment, á nie mogłby dokończyć, wſzyſcy pátrzáiący, nie poczęli nágrawáć ſię z niego.

30. Mowiąc: Iż człowiek ten począł budowáć á nie mogł dokonáć.

31. Abo ktory Krol iádąc ná woynę, potykáć śię z drugim Krolem, nie pierwey śiadſzy rádźi śię, jesliż może w dźieśiąći tyśięcy potkáć ſię z onym, ktory ze dwudźieſtą tyśiecy iedźie przećiw niemu

32. A jesliż nie, gdy on jeſzcze ieſt dáleko, postawſzy poſelſtwo prośi oto co by było ku pokoiowi.

33. Tákże

33. Tákże tedy káżdy z was, ktoryby śię nie pożegnał ze wszytkiemi máietnośćiámi swoiemi, nie może być moim vczniem.
34. Dobrać iest sol, lecz iesli sol zwietrzeie, czymże ią nápráwią?
35. Nie przygodźi śię áni do źiemie, áni do gnoiu, /ále/ ią precz wyrzucą: Kto ma vszy ku słuchániu, niechay słucha.

Rozdział XV.

1. Grzesznicy idą do Páná. 4. Przypowieść o owcy stráconej. 8. o groszu zgubionym. 11. Syn márnotrátny.

☞1. Y przybliżáli śię do niego wszyscy Celnicy y grzesznicy, áby go słucháli.

Zacz. 78, Ewángelia ná Niedźielę 3. po S. Troycy.

2. Y szemráli Pháryzeuszowie, y náuczeni w piśmie mowiąc: Ten przyimuie grzeszniki, y iada z nimi.
3. Y rzekł do nich tę przypowieść, mowiąc.
4. Ktoryż z was człowiek máiąc sto owiec, á zgubiłby iedne z nich, nie opuśći onych dźiewiąći dźieśiąt y dźiewiąći ná puszczy, á idźie zá oną co zginęłá, áż ią naydźie.

Mat. 18, 10.

5. A nálazszy /ią/ kłádźie ná rámioná swe ráduiąc śię.

6. A przyszedszy do domu, wzywa przyiaćioł, y sąśiad, mowiąc im: Weselćie śie zemną, ábowiem nálazłem owcę moię, ktora byłá zginełá.

7. Mowię wam, że ták będźie wesele w niebie nád jednym grzesznikiem pokutuiącym, więcey niż nád dźiewiąćią dźieśiąt y dźiewiąćią spráwiedliwych, ktorzy nie potrzebuią vznánia.

8. Abo ktora niewiástá máiąc dźieśięć groszy, jesliby stráćiłá grosz ieden, zali nie zápala świece, y nie vmiáta domu á nie szuka z pilnośćią áżby ználázłá.

9. A gdy znaydźie, wzywa przyiaćiołek, y sąśiádek, mowiąc: Weselćie śie społu zemną, ábowiem nálázłám grosz, ktorym byłá stráćiłá.

10. Tákżeć powiádam wam, wesele bywa przed Anioły Bożemi, nád jednym grzesznikiem pokutuiącym. ¶

Zacz. 79. 11. Y rzekł: Człowiek niektory miał dwu Synu.

12. Y rzekł młodszy z nich Oycu: Oycze, day mi część máiętnośći ná mię przypadáiącey. Y rozdźielił im máiętność.

13\. A po nie wielu dni, zebráwszy wszytko on młodszy Syn, odiáchał w dáleką Kraynę, y rosproszył tám máietność swą, żywiąc rospustnie.
14\. A gdy wszytko potrawił, z stał się głod wielki w kraynie oney, á iemu poczęło nie dostawáć.
15\. A szedszy przystał do iednego z mieszczan oney krayny, y posłał go do folwárku swego páść wieprze.
16\. Y żądał nápełnić brzuch swoy młotem, ktore iadáły wieprze, ále mu nikt nie dawał.
17\. A przyszedszy k sobie rzekł: Jáko wiele naiemnikow Oycá mego máią dosyć chlebá. á ia od głodu ginę.
18\. Wstawszy poydę do Oycá mego, y rzekę mu: Oycze, z grzeszyłem przećiw niebu, y przed tobą.
19\. Y iużem więcey nie iest godźien być zwan Synem twoim: vczyńże mię, iáko iednego z naiemnikow twoich.
20\. A wstawszy szedł do Oycá swego: A gdy on ieszcze był dáleko, vyźrzał go Oćiec iego, y vlitował się, á przybieżawszy przypadł do szyie iego, y pocáłował go.

21. Y rzekł mu Syn: Oycze zgrzeszyłem przećiw niebu y przed tobą, á nie iestem dáliey godźien być zwán Synem twoim.

22. Rzekł tedy Oćiec do sług swoich: Przynieśćie one przednią száte, y oblecżćie go, y daycie pierśćień ná reke iego, y boty ná nogi.

23. A przywiodszy onego vtuczonego ćielcá zárznićie, á jedząc weselmy sie.

24. Abowiemći ten moy Syn vmárł był y ożył, y zginął, á ználazł śie. A tákże poczeli być weseli.

25. A stárszy Syn jego był ná roli: á gdy przychodząc przybliżył śie /ku/ domu; Vsłyszał śpiewánie y tańce.

26. A przyzwawszy jednego z służebnikow pytał co by to było?

27. Tedy on mu powiedźiał: Brát twoy przyszedł, y zárznął Oćiec twoy onego vtuczonego ćielcá, iż go zdrowego dostał.

28. Y rozgniewał śie, y niechćiał wniść; Oćiec tedy iego wyszedszy, prośił go

29. A on odpowiedźiawszy rzekł Oycu: Oto ták wiele lat służe tobie, á nig-

dym nie przestąpił przykazánia twego, á mnieś nigdy nie dał koźlęćiá, iżbym śie weselił z przyiaćioły moiemi.

30. A gdy ten Syn twoy, ktory pożárł wszytkę twoię máietność z wszetecznicámi przyszedł, zárznąłeś mu onego vtuczonego ćielcá.

31. A on mu powiedźiał: Synu, tyś záwżdy iest zemną, á wszytkie /dobrá/ moie, twoie są.

32. Lecz potrzebá było rozweselić sie, y być wesołym, iż ten brát twoy vmárły był, á ożył, y zginął był, á nálazł śie.

Rozdział XVI.

1. Száfarz do Páná oskárżony. 12 Dwáy Pánowie. 16. Zakon y Prorocy. 19. Bogacz y Łázarz.

☞ 1. Mowił też y do vczniow swych: Był niektory bogáty człowiek, ktory miał száfárzá, á ten był do niego odnieśion, iáko ten co rozpraszał dobrá iego.

Zacz. 80. Ewángelia ná Niedźielę 9. po S. Troycy.

2. A wezwawszy go rzekł mu: Coż to o tobie słyszę? odday liczbę száfárstwá twego, ábowiem iuż wiecey nie bedźiesz mogł száfowáć.

3. Y rzekł on száfarz sam w sobie: Coż vczynie? gdyż Pan moy odeymuie ode mnie száfárstwo? kopáć nie moge, żebráć sie wstydze.

4. Wiem co vczynie, iż gdy bede złożon z száfárstwá, przyimą mie do domow swych.

5. Y przyzwawszy zosobná káżdego z dłużnikow Páná swego, rzekł pierwszemu: Wieleś winien Pánu memu?

6. A on rzekł: Sto bareł oliwy: Y rzekł mu: Weźmi zápis swoy, á śiadszy pretko nápisz piećdźieśiat.

7. Potym drugiemu rzekł: A ty wieleś winien? A on mu rzekł: Sto korcy pszenice. Y rzekł mu: Weźmi zápis swoy á nápisz ośmdźieśiat.

8. Y pochwalił Pan száfárzá niespráwiedliwego, iż rostropnie vczynił; Bo Synowie tego wieku rostropnieysży są nád Syny świátłośći w rodzáiu swoim.

9. A ia wam powiádam: Czyńćie sobie przyiaćioły z Mámmony niespráwiedliwey, áby gdy vstániećie przyieli was do wiecznych przybytkow. ¶

10. Kto wierny iest w namnieyszym, y

w wielu wiernym iest, á kto w namniejszym niespráwiedliwy, y w wielu niespráwiedliwy iest.

11 Jeźliżeście tedy w niespráwiedliwym mámmonie wiernymi nie byli, prawdźiwego ktoż wam zwierzy?

12. A jeźliżeście w cudzym wiernemi nie byli, co wásze iest ktoż wam da?

13. Zaden sługá dwiemá Pánom służyć nie może, bo ábo jednego bedźie miał w nienawiśći, á drugiego miłowáć bedźie ábo do jednego przystánie, á drugiego wzgárdźi: Nie możećie Bogu służyć y mámmonie

14. A słucháli tego wszytkiego Pháryzeuszowie, ktorzy byli łákomi, y śmiali sie z niego.

15. Y rzekł im: Wy jesteśćie, ktorzy sámi śiebie vspráwiedliwiaćie przed ludźmi, ále Bog zna sercá wásze: ábowiem to co iest v ludźi wyniosłego, jest obrzydłość przed Bogiem.

16. Zakon y Prorocy áż do Ianá: od tych miast Krolestwo Boże opowiádáią, á káżdy sie do niego gwałtem ćiśnie.

17. A łatwiej iest niebu y źiemi przeminąć, niżiedney kresce zakonu vpáść.

ZACZ. 81.

Matt. 6. 24.

ZACZ. 82.

Mat. 5, 18.

Mat. 3. 32. y 19. 9. 1. Kor. 7. 18

18. *Ktożkolwiek opuſzcza żonę ſwą, á drugą poymuie, cudzołoży: á ktokolwiek od męża opuſzczoną poymuie, cudzołoży.*

zacz. 83. Ewángelia ná Niedźielę 1. po S. Troycy.

☞ 19. *A był niektory człowiek bogáty, ktory śię obłoczył w purpurę y w biśior, y vżywał hoynie ná káżdy dźień.*

20. *Był też niektory żebrak imieniem Lázarz, ktory był porzucony v wrot iego owrzedźiáły.*

21. *Chcąc być náſycon z odrobin, ktore padáły z ſtołu bogaczowego, ále y pśi przychodząc lizáli wrzody jego.*

22. *Y zſtáło ſie, że vmárł* / on / *żebrak á odnieśion był od Anjołow ná łono Abráámowe. Vmárł też y bogacz y pogrzebion ieſt.*

23. *A w piekle podniozſzy oczu ſwych, będąc w mękách, vyźrzał Abráámá z dáleká y Lázárzá ná łonie iego.*

24. *On tedy záwoławſzy, rzekł: Oycze Abráámie, zmiłuy śię nádemną, á pośli Lázárzá, áby omoczył koniec pálcá ſwego w wodźie, á ochłodźił iezyk moy, iż ćierpię* / męki / *w tym płomieniu.*

25. *Y rzekł Abráám: Synu, wſpomni, żeś odebrał dobrá twoie zá żywotá twego*

á Łázarz tákże złe: á teraz onći ma poćieche, á ty męki ćierpisz.

26. A nádto wszytko między námi y wámi, otchłań wielka jest vtwierdzona, áby ći ktorzy chcą z tąd przeiść do was nie mogli, áni /oni/ ztámtąd przeiść sám do nas.

27. Y rzekł: Proszę ćię tedy Oycze, ábyś go posłał do domu Oycá mego.

28. Abowiem mam pięć bráći, áby im świádectwo wydał, iżby też oni nie przyszli ná to mieysce męki.

29. Mowi mu Abráám: Máią Moyzeszá y Proroki, niechże ich słucháią.

30. A on rzekł: Nie Oycze Abráámie, ále gdyby kto z vmárłych szedł do nich, wżdy śię vznáią.

31. Y rzekł mu: Jesli Moyzeszá y Prorokow nie słucháią, tedy choćiażby kto zmartwych powstał nie vwierzą. ¶

ROZDZIAŁ XVII.

1. Zgorszenia. 3. Odpuszczáć winy. 10. Słudzy nie użyteczni. 11. Dźieśięć trędowátych. 21. Kiedy przyidźie Krolestwo Boże. 23. Falszywi Chrystusowie. 26. Iákie przyśćie Páńskie ná sąd.

Matt.18,7. Mar.9. 42.

1. Y rzekł do vczniow: Nie może to być áby zgorszenia nie miáły przyść, ále biádá temu, przez kogo przychodzą.

2. Pożyteczniej by mu było, gdyby młyński kámień záwieszono ná szyiej jego, y wrzucono go w morze, niżliby miał zgorszyć iednego z tych máluczkich.

Zacz. 84. Mat.18.21.

3. Strzeżćie się. A jesliby zgrzeszył prze ćiw tobie brát twoy, strofuy go, á jesliby się vznał, odpuść mu.

4. A iesliby śiedmkroć ná dźień zgrzeszył przećiw tobie, y śiedm kroć przez dźień náwroćił się ktobie mowiąc: Vznałem się, odpuść mu.

5. Y rzekli Apostołowie Pánu: Przymnoż nam wiáry.

Matt,17,10

6. A Pan rzekł: Jeslibyśćie mieli wiáre, jáko źiárno gorczyczne, á rzeklibyśćie temu to drzewu leśney figi: Wyrwi się zkorzenia, á w sadź się w morzu, tedyćby wam posłuszne było.

7. Y ktoż zwas iest, co by miał sługe orzącego ábo pásącego, ktory gdyby się z polá wroćił; nátychmiast by mu rzekł: Podź á śiądź.

8. *Ale záż mu nie rzecze? Nágotuy co bych wieczerzał, á przepáſawſzy ſie słuſz mi áż ſie nájem y nápije. A potym ty będźieſz iadł y pił.*

9. *Zali dźiekuie słudze onemu, iż vczynił to, co mu rozkazano? nie zda mi ſie.*

10. *Tákże y wy gdy vczynićie wſzytko, co wam rozkazano, mowćie: Słudzy nie vżyteczni ieſteſmy, bo cochmy byli winni vczynić vczynilichmy.*

☞11. *Y zſtáło ſie gdy ſzedł do Jeruzalem á on przechodźił przez pośrzodek Sámáryiej y Gálileiej.*

Zac 7, 85, Ewàngelia nà Niedźiele 14. po S. Troycy.

12. *A gdy wchodźił do niektorego miáſteczká, zábieżeli mu dźieśieć meżow trędowátych, ktorzy ſtáneli zdáleká.*

13. *A ći wynieśli głos mowiąc: Jezuśie náuczyćielu, zmiłuj ſie nád námi.*

14. *A on / vyżrzawſzy, rzekł im: Szedſzy okaſżćie ſie Kápłanom. Y zſtáło ſie, że gdy ſzli, oczyśćieni ſą.*

3 Moi. 14. 2

15. *Ale ieden z nich, widząc że był vzdrowion, wroćił ſie chwaląc Bogá głoſem wielkim.*

16. Y padł ná oblicze |ſwe| v nog jego dźiekuiąc mu: á ten był Sámárytan.

17. A Jezus odpowiedźiawſzy rzekł: Zaż nie dźieśieć oczyśćionych jeſt, á dźiewięć kedy ſą?

18. Nie ſą náleźieni, ktorzyby ſie wroćili, áby dáli chwałe Bogu, jedno ten cudzoźiemiec?

Z A c z.86.

19. Y rzekł mu: Wſtań |á| idź, wiárá twoiá ćiebie vzdrowiłá. ¶

20. A bedąc z opytány od Pháryzeuſzow, kiedy przyidźie Kroleſtwo Boże? Odpowiedźiał im, y rzekł: Nie przyidźieć Kroleſtwo Boże z poſtrzeżeniem.

21. Ani rzeką: Otoć tu, ábo tám |ieſt| ábowiem oto Kroleſtwo Boże wewnątrz wámi jeſt.

22. Y rzekł do vczniow: Przyidą dni, gdy bedźiećie żądáli widźieć jeden dźień Syná człowieczego, á nie oglądaćie.

Mat. 24.23
Mar. 13,21

23. Y będą wam mowić: Oto tu, ábo oto tám, nie chodźćie, áni idźćie zá nimi.

24. Abowiem iáko błyskáwicá, błyskáiąc śie od iedney |ſtroney| ktora jeſt pod niebem do drugiej |ſtroney| ktora ieſt pod niebem świeći, ták bedźie y Syn człowieczy w dźień ſwoy.

25.

25. Lecz potrzebá mu pierwey, áby wiele vćierpiał, y był wzgárdzon od narodu tego.

26. A jáko było we dni Noego, ták będźie y we dni Syná człowieczego.

27. Jedli, pili, żenili ſie, y zá mąż wydawáli, áż do onego dniá, w ktory wſzedł Noë do Archy, y przyſzedł potop, á wytráćił wſzytkie.

28. Tákże też, jáko śie dźiáło zá dni Lotowych, jedli, pili, kupowáli, przedawáli, ſzczepili, y budowáli.

29. A tegoż dniá gdy wyſzedł Loth z Sodomey, zpadł iáko deſzcz ogień z śiárką z niebá, á wytráćił wſzytkie.

30. Wedle tegoż będźie /on/ dźień, w ktory śie Syn człowieczy obiáwi.

31. Onego to dniá, ieśliby kto był ná dáchu, á naczynie iego w domu, niechże nie ſchodźi bráć ie; á kto ná roli, niech ſie tákże nie wraca do tego, co názad.

32. Pámiętaycie ná żonę Lothowę.

33. Ktoby ſie kolwiek ſtárał záchowáć duſzę ſwą, ſtráći ią, á ktokolwiek by ią ſtráćił, ożywi ią.

34. Powiádam wam, oney nocy będą

Z acz, 87, 1, Moi, 7. 5. Mat. 24, 38 1. Piotr 3, 20

dwá

dwá ná jednym łożu, jednego wezmą, drugiego zostáwią.

35. Dwie będą mleć społu, jedne wezmą, á drugą zostáwią.

36. Dwá będą ná roli, ieden będźie wźięt, á drugi zostáwion.

37. A odpowiádáiąc, mowią mu: Gdźież Pánie? A on im rzekł: Gdźie będźie *ćiáło, tám śię zgromádzą y Orłowie.*

Rozdział XVIII.

1. Niespráwiedliwy sędźia. 10. Pháryzeuszowá y celnikowá modlitwá. 15. Krolestwo Boże dźiatkom należy. 18. Bogáty młodźieniec 28. Apostołowie wszytko opuszczáią. 31. Iezus śmierć swoię opowiáda. 35. ślepy u Ierichá.

Syr. 18. 12. Rzym. 12. 12 Tess. 5. 17 Zacz. 88.

1. Y *powiedźiał im też przypowieść ku temu, iż śię záwżdy modlić potrzebá, á nie gnuśnieć.*

2. *Mowiąc: Był niektory sędźia w jednym mieśćie, ktory śię Bogá nie bał, á człowieká śię nie wstydał.*

3. *A w tymże też mieśćie byłá wdowá niektora, ktora chodźiłá do niego, mowiąc: Obroń mię od przećiwniká mego.*

4. Lecz on nie chćiał przez / nie máły/ czás, á potym mowił sam w sobie. Acz ći sie Bogá nie boie, y człowieká sie nie wstydam.

5. Wszákoż iż mi sie vprzykrza tá wdowá, obronie ią, áby mi ná ostátek przyszedszy wiecey nie donaglálá.

6. Rzekł tedy Pan: Słuchayćież co mowi niespráwiedliwy sedźia.

7. A Bog zali nie vczyni obrony wybránym swoim, wołáiącym do niego we dnie, y w nocy, choćia iest długo ćierpliwym z strony ich.

8. Powiádam wam, iż vczyni obronę ich w rychle, a wszákoż Syn człowieczy przyszedszy, izali znaydźie wiárę ná źiemi.

☞ 9. Rzekł też y do niektorych co ták o sobie trzymáli, że byli spráwiedliwemi, á inszych sobie zá nic nie mieli tę przypowieść.

Zacz. 89. Ewángelia ná Niedźielę 11. po S. Troycy.

10. Dwoie ludźi wstąpiło do Kośćiołá áby śię modlili, ieden Pháryzeusz, á drugi Celnik.

11. Pháryzeusz stánąwszy ták śie sam v siebie modlił: Dźiekuię tobie Boże,

żem nie iest, jáko inni ludźie, drapieżni, niespráwiedliwi, cudzołożnicy, ábo jáko ten celnik.

12. Poszczę dwá kroć w tegodniu, dawam dźieśięćinę ze wszytkiego co mam.

13. A Celnik stoiąc z dáleká, niechćiał podnieść y oczu swych w niebo, ále śie bił w pierśi swe mowiąc: Boże bądź miłośćiw mnie grzesznemu.

14. Powiádam wam /żeć/ ten odszedł vspráwiedliwionym do domu swego, /więcey/ niżli on: ábowiem ktokolwiek śie podwyższa, bedźie vniżon, á kto śie vniża, bedźie podwyższon.

Zacz. 90. VVyś 14. 11 Mat. 23. 12

15. Przynoszono mu też y dźiateczki, áby śie ich dotykał: co gdy widźieli vczniowie, fukáli ná nie.

Mat. 19, 13. Mar. 10, 13.

16. Ale Jezus przyzwawszy ich rzekł: Dopuśććie dźiateczkom przyiść do mnie, á nie zábraniayćie im: ábowiem tákowych iest Krolestwo Boże.

17. Záprawdę powiádam wam: Ktobykolwiek nie przyiął Krolestwá Bożego jáko dźiećiątko, nie wnidźie do niego.

Zacz. 91. Mat. 19, 16. Mar. 10, 17.

18. Y pytáło go niektore Kśiążę, mowiąc: Náuczyćielu dobry, co czyniąc odźiedźiczę żywot wieczny?

19. Y rzekł mu Jezus: Przecz mie zowiesz dobrym? żaden nie /iest/ dobrym iedno ieden Bog.

2 Moi. 20. 14

20. Umiesz przykazánia: Nie cudzołosz Nie zábijay. Nie krádni: Nie świadcz fálszywie: Czći Oycá twego y mátkę twoię?

21. A on rzekł: Tegom wszytkiego przestrzegał od młodośći moiey.

22. Co vsłyszawszy Jezus, rzekł mu: Iednegoć iesżcze nie dostawa; wszytko co masz poprzeday, á rozday vbogim, á będźiesz miał skarb w niebie, á przyszedszy chodź zá mną.

23. A on vsłyszawszy to, bárzo się zásmućił, bo był wielmi bogáty.

24. A gdy go Jezus vyźrzał barzo zásmuconego, rzekł: Iákoż trudno ći co máią pieniądze wnidą do Krolestwá Bożego.

25. Abowiemći łatwiey jest wielbłądowi przeiść przez vcho igiełne, niż wniść bogaczowi do Krolestwá Bożego.

26. Rzekli tedy ći co słucháli: A ktoż może być zbáwion?

27. A on rzekł: To co iest nie po-

dobno v ludźi, podobno ieſt v Bogá.

Mat,19,27. Mar,10.28.

28. Y rzekł Piotr: A to my opuśćiliſmy wſzyſtko, á ſzliſmy zá tobą.

29. A onim powiedźiał: Záprawdę powiádam wam, iż nie máſz żadnego, ktoryby opuśćił dom, ábo rodźice, ábo bráćią, ábo żonę, ábo dźieći, dla Kroleſtwá Bożego.

30. Ktoryby nie miał wźiąć dáleko wiecey tego czáſu, á w przyſzłym wieku żywot wieczny.

Zacz. 92. Mat.20.15. Mar.10,32. Ewángelia nániedźielę Zapuſtną.

☞31. A wźiąwſzy z ſobą onych dwunaśćie rzekł im: Oto wſtepuiemy do Jeruzalem, á skończy ſie wſzytko co nápiſano jeſt przez Proroki o Synu człowieczym.

32. Bo będźie podan pogánom y nágrawan, y zełżon, y vplwan.

33. A vbiczowawſzy zámorduią go, á dniá trzećiego zmartwychwſtánie.

34. Ale oni tego nic nie zrozumieli, y było to słowo zákryte od nich, y niewiedźieli co mowiono.

Zacz. 93, Mat.20,29 Mar,10,40,

35. Y zſtáło ſie gdy ſie on przybliżał ku Jerychu, ślepy niektory śiedźiał wedle drogi, żebrząc.

36. A vsłyszawszy rzeszą przechodzącą, pytał coby to było?

37. Y powiedziano mu: Iż Iezus Názáráński przechodźi.

38. Y záwołał mowiąc: Jezuśie Synu Dawidow, zmiłuy śie nádemną.

39. Lecz ći co szli wprzod fukali go, áby milczał; ále on tym wiecey wołał: Synu Dawidow zmiłuy śie nádemną.

40. A Jezus stánąwszy kazał go przywieść do śiebie, á gdy śie przybliżył, pytał go.

41. Mowiąc: Co chcesz ábych ći vczynił? A on rzekł: Pánie, ábych przeyźrzał.

42. A Iezus mu rzekł: Przeyźrzyże wiárá twoiá ćiebie vzdrowiłá.

43. Y nátychmiást przeyźrzał, y szedł zá nim wielbiąc Bogá, á lud wszytek widząc, dawał chwałę Bogu.¶

Rozdział XIX.

1. Zácheusz przedni z Celnikow, 2. podobieństwo grzywien, 29. wiazd páński do Ieruzalem. 41. Płácz nád miástem. 45. Kupce wygania z Kośćioła.

1. A Jezus wszedszy szedł przez Ierycho.

2. A oto mąż ktorego zwano imieniem

ZACZ.94.

Zácheuſz, á on był przednieyſzym celnikiem, á ten był bogáty.

3. Y ſtárał ſie, áby widźiał Jezuſá, ktoryby był, á nie mogł przed rzeſzą, bo był máłego wzroſtu.

4. A wybiezawſzy naprzod wſtąpił ná drzewo płonney morwy, áby go vyźrzał: bowiem tám tedy iść miał.

5. A gdy przyſzedł ku onemu mieyſcu, poyźrzawſzy w zgore Jezus, vyźrzał go, y rzekł do niego: Zácheuſzu, ſtąp pretko, ábowiem dźiś potrzebá mi zoſtáć w domu twym.

6. Y pretko z ſtąpił, y przyiął go ráduiąc śie.

7. A widząc wſzyſcy, ſzemráli mowiąc, iż wſzedł ná goſpode do człowieká grzeſznego.

8. Y ſtánąwſzy Zácheuſz, rzekł do Páná: Oto Pánie, połowice máietnośći moich dawam vbogim: á ieslizem kogo w czym podſiedł, oddawam czworáko.

9. Y rzekł mu Jezus: Iż śie dźiśia zbáwienie z ſtáło domowi temu, dla tego że y ſam ieſt Synem Abráámowym.

10. Bo przyſzedł Syn człowieczy, áby

szukał y záchował to co było zginęło.

11. To gdy oni słyszeli, dokłádáiąc powiedźiał przypowieść, dla tego że był blisko Jeruzalem, á iż mnimali, że sie wnet Krolestwo Boże okázáć miáło. Zacz. 95.

12. Rzekł tedy: Człowiek niektory rodu zacnego jáchał w dáleką krayne wźiąć sobie Krolestwo, y wroćić sie.

13. A przyzwawszy dźieśiąci sług swoich, dał im dźieśieć grzywien, á rzekł do nich: Kupcież áż przyide.

14. A mieszczanie iego mieli go w nienawiśći, y wypráwili zá nim poselstwo, mowiąc: Niechcemy áby ten krolował nád námi.

15. Y z stáło sie, gdy sie wroćił, wźiąwszy Krolestwo tedy rozkazał do siebie wezwáć onych sług, ktorym był dał pieniądze, áby śie dowiedźiał, coby kto vrobył. Mat 25, 14.

16. Y przyszedł pierwszy, mowiąc: Pánie grzywná twa, dźieśieć grzywien vrobiłá.

17. Y rzekł mu: Dobrze sługo dobry bo gdyżeś był w máłe wiernym, mieyże władzą nád dźieśiąćią miast.

18. Przyszedł y drugi, mowiąc: Pánie

grzywná twa pieć grzywien przyczyniłá.
19. Rzekły temu: Y ty bądź nád pięćią miast.
20. A drugi przyszedł, mowiąc: Pánie, oto grzywná twa, ktorąm miał, zachowána w chustce.
21. Bom sie ćiebie bał, żeś jest człowiek srogi, bierzesz, czegoś nie położył, á żniesz, czegoś nie śiał.
22. Y rzekł mu: Z vst twych ćie sądzę zły sługo, wiedźiałeś żem ja jest człowiek srogi, biorąc czegom nie położył, á żnąc czegom nie śiał.
23. A przeczżeś nie dał śrebrá mego, ná bank, á ja przyszedszy wźiąłbych ie był z lichwą?
24. Y rzekł tym ktorzy tuż stali: Weźmićie od niego grzywne, á daycie temu, ktory ma ich dźieśieć.
25. Y rzekli mu: Pánie, mać dźieśieć grzywien.
26. Powiádamći wam, iż wszelkiemu ktory ma bedźie dano, á od tego ktory nie ma, y to co ma odcymą od niego.
27. Ktemu y nieprzyiaćioły moie, ktorzy niechćieli, ábych krolował nád nimi,

VVyś.8,18 Mat.13,12, y 25-29, Mar.4.25.

przywiedźćie tu, á pomorduyćie przedemną.

28. A to rzekſzy, ſzedł wprzod wſtępując do Jerozolimy.

29. Y ż ſtáło śie, gdy śie przybliżył do Bethphagiey, y Bethániey, do gory ktorą zowią Oliwną, posłał dwu vczniow ſwych.

30. Mowiąc: Idźćie do miáſteczká, ktore jeſt przećiw wam, do ktorego wſzedſzy naydźiećie ośle vwiązáne, ná ktorym żaden człowiek nigdy nie śiedźiał, odwiązawſzy je przywiedźćie.

31. A jesliby was kto zpytał: Przecz odwiezuiećie? Tákże mu powiedźćie; Iż tego Pan potrzebuie.

32. A odſzedſzy ći ktorzy byli posłáni, ználeźli/ ták/ jáko im powiedźiał.

33. A gdy oni odwiezowáli ośle, rzekli Pánowie iego do nich: Przecz odwiezuiećie ośle? (trzebá.

34. A oni powiedźieli, iż tego Pánu po-

35. Y wiedli je do Jezuſá, á námiotawſzy ſzat ſwych ná ono ośle wſádźili ná nie Jezuſá.

36. A gdy jáchał, rośćiłáli ſzáty ſwe ná drodze.

Z ACZ. 96.
Matt. 21, 1,
Mar, 11, 1,

Mat. 21. 7.
Ian. 12, 14.

ZACZ. 97.

37. A gdy śie już przybliżał tám gdźie śie spuſzczáią z gory oliwney, poczęłá wſzytká wielkość vczniow weſeląc śie chwalić Bogá głoſem wielkim, ze wſzytkich mocy, ktore widźieli.

38. Mowiąc: Błogosłáwiony Krol, ktory idźie w imie Páńskie; pokoy ná niebie á chwałá ná wyſokośći.

39. A niektorzy Pháryzeuſzowie z oney rzeſze, rzekli do niego. Náuczyćielu zfukay vcznie ſwoie.

40. A odpowiedźiawſzy rzekł im: Powiádam wam iż ieżliby ći milczeli, wnet kámienie wołáć będą.

Niż. 21. 6. Mat. 42, 1. Mar, 13, 1, Ewángelia ná Niedźielę 10. po S. Troycy.

☞ 41. A gdy śie przybliżył, vyźrzawſzy miáſto płákał nád nim.

42. Mowiąc: Iż gdybyś y ty poznáło, á zwłaſzczá w ten to dźień twoy, co ieſt ku pokoiowi twemu; lecz / to / teraz zákryto od oczu twoich.

43. Abowiem przyidą ná ćie dni, kiedy ćie obtoczą nieprzyiaćiele twoi wálem y oblegą ćie, y ściſną ćie zewſząd.

44. Y zrownáią ćie z źiemią, y dźieći twe w tobie, á nie zoſtáwią w tobie kámienia ná kámieniu, dlatego iżeś nie poznáło czáſu náwiedzenia twego.

45. A wszedszy do Kościołá, począł wyrzucáć te ktorzy przedawáli w nim, y kupowáli. — ZACZ. 98. Mat. 21, 12. Mar. 11, 15.

46. Mowiąc im: Nápisano iest: Dom moy dom modlitwy iest, á wyście gi vczynili iáskinią zboycow. — Mat. 21, 13. Mar. 11, 17. Esa. 56. 7. Ierem. 7, 11.

47. Y vczył ná káżdy dźień w Kośćiele, lecz Kśiążętá Kápláńskie, y náuczeni w piśmie, y przednieyszy z ludu, szukáli go stráćić.

48. Lecz nie náydowáli tego, coby mu vczynić, ábowiem wszytek lud záwieszał sie ná nim słucháiąc go. ¶ — Mar. 11, 18.

ROZDZIAL XX.

1. Krzest Ianow zkąd. 9. V Vinnicá naięta złym. 21. Czynsz Cesárski. 27. Sadduceuszowie nie wierzący zmartwychwstánia. 41. Chrystus jáko Syn Dawidow. 45. Strzec się Pháryzeuszow.

1. Y zstáło śie iednego dniá z onych, gdy vczył lud w Kośćiele, y opowiádał Ewángelią, nádeszli Kśiążętá Kápłáńskie, y náuczeni w piśmie, y z stárszemi. — ZACZ. 99. Mat. 21, 24. Mar. 11, 27.

2. Y rzekli do niego, mowiąc: Powiedz nam ktorą mocą czynisz, ábo kto iest, ktory ć dał tę władzą táką?

3. A odpowiádáiąc, rzekł do nich: Zpy-

tam was y ia, o rzecz iedne, á powiedzćie mi? (dźi?

4. Krzest Janow byłli z niebá czyli z lu-

5. A oni rozmyśláli w sobie mowiąc: Jesli powiemy z niebá, rzecze przeczże-ście mu nie vwierzyli?

6. Jesliż záśie rzeczemy, że jest z ludźi, wszytek lud vkámionuie nas, poniewaz zá pewną máią, że Jan jest Prorokiem. (/był/.

7. Y odpowiedźieli, że nie wiedzą zkąd

8. A Iezus im rzekł: Ani też ia wam powiem, ktorą władzą to czynię.

Zacz. 100. Mat. 21. 33. Mar. 12. 1. Esa. 5, 1. Ier. 2, 21,

9. Y począł do ludu mowić te przypowieść: Człowiek niektory náśádźił winnice, y náiął ią oraczom, y odiáchał precz ná nie máły czás.

10. A /swego/ czásu posłał sługe do oraczow áby mu dáli z owocu oney winnice. A oracze vbiwszy odesłáli go z niszczym.

11. Lecz przećie posłał sługe drugiego, á oni y tego vbiwszy y zesromoćiwszy odesłáli z niszczym.

12. Lecz przećie posłał trzećiego: á oni y tego zrániwszy wyrzućili.

13. Y

13. Y rzekł Pan oney winnice: Coż vczynię? poślę Syná mego miłego, snadź vyźrzawszy tego záwstydzą śię.

14. Ktorego vyźrzawszy oracze, rozmawiáli miedzy sobą, mowiąc: Tenći jest dźiedźic podźćiey, á zábiymy go, áby násze było dźiedźictwo.

15. Y wyrzućiwszy go z winnice, zábili. Coż im tedy vczyni Pan oney winnice?

16. Przyidźie á potráći oracze te, á poda winnicę innym. Co vsłyszawszy, rzekli: Nieday tego Boże.

17. Lecz on poyźrzawszy ná nie rzekł: Coż tedy wżdy jest, ono co iest ná pisano: Kámień, ktory odrzućili budujący, ten śię zstał głową węgielną?

Psal. 118, 22
Esa 18. 16.
Dźie. 4. 12,
Rzym 9. 13
1. Piotr. 4, 8

18. Wszelki ktory vpádnie ná ten kámień skruszon będźie, á ná kogo záśię vpádnie, zetrze go.

19. Y szukáli xiążętá kápłáńskie, y náucze ni w piśmie, /jákoby/ nań ręce wrzućili, oneyże godźiny, y bali śię ludu; ábowiem poználi, iż przećiw nim rzekł tę przypowieść.

Zacz. 101.

20. A czyháiąc nań posłáli szpiegi, ktorzy śię zmyślali być spráwiedliwemi, áby

podchwytáli słowá iego, chcąc go podáć vrzędowi, y zwierzchności stárościnej.

21. Y pytáli go mowiąc: Náuczyćielu, wiemy, że dobrze powiádasz y vczysz, áni przyimuiesz osoby, ále drogiej Bożey w prawdźie vczysz.

Mat. 22, 16
Mar. 12. 13.

22. Godźili śie nam dáć dań Cesárzowi, czyli nie?

23. A on obaczywszy chytrość ich, rzekł do nich: Czemuż mie kuśićie?

24. Ukażćie mi grosz, czyi ma obraz, y napis? A odpowiedźiawszy rzekli mu: Cesárskj.

Rzym. 13, 7

25. A on im rzekł: Oddaycież tedy co iest Cesárskiego Cesárzowi, á co iest Bożego Bogu.

Mat. 22, 23.
Mar. 12. 18.

26. Y nie mogli podchwyćić słow iego przed ludem, á dźiwuiąc śie odpowiedźi iego, vmilkli.

Zacz. 102.
5 Moi. 15. 5.

27. A przyszedszy niektorzy z Sádduceuszow (ktorzy powiádáią, iż nie máß zmartwychwstánia) pytáli go.

28. Mowiąc: Náuczyćielu, Moyzes nam nápisał, jesliby czyi brát vmárł máiąc żone, á vmárłby bez dźiatek, áby brát iego wźiął one żone, á wzbudźił potomstwo brátu swemu.

29. By-

29. Było tedy śiedm bráćiej, z ktorych pierwszy poiąwszy żonę vmárł bez dźiatek.

30. Y wźiął wtory onę żonę, y ten vmárł bez dźiatek.

31. Wźiął ią y trzeći, tákże też y oni śiedm, nie zostáwili dźiatek, y pomárli

32. Po wszytkich też vmárłá y niewiástá.

33. W zmartwychwstánie tedy, ktorego z nich będźie żoną, ábowiem (onych) śiedm mieli ią zá żonę?

34. A odpowiedźiawszy rzekł im Iezus: Synowie tego wieku żenią śie y zá mąż wydawáią.

35. Lecz oni ktorzy godni będą, áby wieku onego, y powstánia od vmárłych dostąpili, áni żon poymuią, áni zá mąż wydawáią.

36. Abowiem vmrzeć wiecey nie mogą, bo są rowni Aniołom, y są Synmi Bożymi, gdy są Synowie zmartwychwstánia

37. A iż vmárli powstáią, y Moyzesz oznáymił v krzá, gdy zowie Páná, Bogiem Abráámowym, y Bogiem Isáákowym, y Bogiem Jákobowym. 2. Moi. 3, 6.

38. A Bog nie ieſtći vmárłych, ále żywych, bowiem jemu wſzyſcy żywią.
39. A niektorzy z vczonych w piśmie odpowiádáiąc rzekli: Náuczyćielu dobrześ powiedźiał.
40. Y nie śmieli go dáley ni ocz pytáć.

Mat. 21. 44. Mar. 12. 35.

41. Y rzekł do nich: Jákoż mowią żeby Chryſtus był Synem Dawidowym?
42. A ſam Dawid powiáda w Kſięgách Pſálmow: Rzekł Pan Pánu moiemu, śiądź ná práwicy moiej.
43. Ażbym położył nieprzyiaćioły twe podnoſzkiem nog twoich.
44. A ták Dawid názywa go Pánem, y jákoż / tedy / jeſt Synem jego?

Zacz 103.

45. A gdy słuchał wſzytek lud, rzekł vczniom ſwoim.

wyż. 11. 43. Mat. 23. 6. Mar. 12. 38.

46. Strzeżćie ſię náuczonych w piśmie, ktorzy chcą chodźić w ſzátách / długich / y miłuią witánia ná rynkách, y pierwſze ſtolice w bożnicách, y pierwſze śiedzenia ná wieczerzách.
47. Ktorzy pożyráią domy wdow, á rzkomo śię długo modlą: ći wezmą ćięzſzy ſąd.

Roz-

ROZDZIAL XXI.

1. VVdowá nádinſze ſzczodrobliwſza. 5. czás zbu rzenia Kościoła. 9 y Ieruzolimey, 25, Znáki vprze dzáiące oſtátni ſąd. 34. Przeſtrzega od obżárſtwá, y pijáńſtwá &c.

1. *A weźrzawſzy vyźrzał bogacze rzucáiące dáry ſwe do skárbnice.* — Mat. 12.41.

2. *Vyźrzał też y niektorą wdowę vbogą wrzucáiącą támże dwá drobne pieniąſzki.*

3. *Y rzekł: Prawdźiwieć wam powiádam: Wdowá tá vboga więcey niż ći wſzyſcy wrzućiłá.*

4. *Abowiem wſzyſcy ći z tego co im zbywáło, kłádli do dárow Bożych, á tá z niedoſtátku ſwego, wſzytkę żywność ſwą, ktorą miáłá, wrzućiłá.* — wyż. 19,44. Matt. 24,1, Mar. 3,1.

5. *A gdy niektorzy mowili o Kośćiele, iż był pięknym kámieniem, y vpominkámi ochędożony, rzekł.* — ZACZ. 104.

6. *Z tego ná co pátrzyćie, przyidą dni w ktore nie będźie zoſtáwion kámień ná kámieniu, ktoryby nie był rozwálon.*

7. *Y pytáli go mowiąc: Náuczyćielu, áleśdyż to wżdy będźie, á co zá znák, gdy ſię to ma dźiać?*

Zacz.105 Ephes.5,6. 2Thess.2,3

8. A on rzekł: Baczćież ábyśćie nie byli zwiedźieni, boć wiele ich przyidźie w imie moie, mowiąc: Zeia jestem, á czás sie przybliżył, nie chodźćież tedy zá nimi.

9. A gdy vsłyszyćie walki, y rozruchy nie lekayćie sie: Abowiemći potrzebá, áby to wprzod było, áleć nie wnet koniec.

10. Tedy im mowił: Powstánie narod przećiw narodowi, y Krolestwo przećiw Krolestwu.

11. A bedą wielkie trześienia źiemie mieyscámi, y głody y powietrza, y stráchy też, y znáki wielkie z niebá bedą.

Zacz,106, Matt.24,8. Mar.13.9,

12. Ale przed wszytkim rzucą śie ná was rekomá swemi, y bedą was prześládowáć, podawáiąc do bożnic, y do więźienia, wodząc przed Krole y przed Stárosty dla imienia mego.

VVyz.12.42 Mat.10.19, Mar,13,11,

13. A przyda śie wam to ná świádectwo.

14. A przetoż kłádźćie to do serc wászych nie rozmyśláiąc sie co odpowiádáć.

15. Abowiem ia wam dam vstá y mądrość, ktorey nie bedą mogli odeprzeć, áni śie sprzećiwić wszyscy sprzećiwnicy wászy.

16. *Bedźiećie też wydáni od rodźicow y bráći, y od krewnych, y od przyiaćioł, á niektore zwas zámorduią.*

17. *Y bedźiećie przemierzłemi v wszytkich dla imienia mego.* Mat.10,22,

18. *A włos z głowy wászey nie zginie.* Mat.10.30,

19. *W ćierpliwośći wászey otrzymayćie dusze wásze.*

20. *A gdy vyźrzyćie Ieruzalem woyskámi obtoczone, tedy znayćie, żeć sie przybliżyło spustoszenie jego.* Mat,24,15. Mar,13,24, Dan.9,27,

21. *Tedy ći co są w Judskiej /ziemi/ niech vćiekáią ná gory, á ktorzy są w pośrzod jego, niech wychodzą, á ći co są po kraynách, niechay nie wchodzą do niego.*

22. *Abowiem te dni są pomsty, áby śie wypełniło wszytko, co jest nápisano.*

23. *A biádá bedźie brzemiennym, y pierśiámi karmiącym w one dni, ábowiem bedźie ścisk wielki ná źiemi, y gniew w ludu tym.*

24. *Y polegą ostrzem mieczá, y zápędzą ie w niewolą miedzy wszytkie narody, y bedźie Ieruzalem podeptáne od Pogánow, áż śie wypełnią czásy Pogánow.*

Mat, 24. 19. Mar. 13, 24. Esa. 13, 10 Ezech, 32. 7 Ewángelia ná Niedźielę 2. w Adwent.

25. Y będą znáki ná słońcu, y Księżycu, y gwiazdách, á ná źiemi vćiśnienie narodow, gdy nie stánie rády, á gdy zászumi morze, y wały.

26. Ták iż się ludźie z dusze wylekną przed stráchem, y oczekawániem / tych rzeczy / ktore máią przyść ná wszytek świát, ábowiem mocy niebieskie chwiáć się będą.

27. A tedyć vyźrzą Syná człowieczego przychodzącego w obłoku z mocą y chwałą wielką.

ZACZ. 107.

28. To gdy się dźiać pocznie, poglądayćież, á podnieśćie głowy wásze, iż się przybliża odkupienie wásze.

29. Y powiedźiał im przypowieść: Poyźrzyćież ná figowe drzewo, y ná wszytkie drzewá.

30. Gdy już z siebie / listki / wypuszczáią, to widząc sámi z śiebie poznawaćie, że już blisko jest láto.

31. Tákże y wy gdy vyźrzyćie, iż się to będźie dźiáło poznawayćie iż blisko jest Krolestwo Boże.

32. Zápráwdę wam powiádam, żeć nie przeminie ten narod, áżby się wszytko zstáło.

33. *Niebo y ziemiá przeminie, ále słowá moie nie przeminą.* ¶

Rzym. 13, 13

34. *A strzeżćie sámych śiebie, áby kiedy nie były obćiążone sercá wásze obżárstwem y opilstwem, y pieczołowániem tego żywotá, á zpretkáby ná was przyszedł dźień on?*

35. *Abowiemći jáko śidło przypádnie ná wszytkie, ktorzy mieszkáią po wszytkiej ziemi.*

36. *A przetoż czuyćie modląc sie ná káżdy czás, ábyśćie byli godni viść tego wszytkiego co sie ma stáć, y stánąć przed Synem człowieczym.*

37. *Y náuczał we dni w Kośćiele, á w nocy wychodząc przebywał ná gorze, ktorą zowią oliwną.*

ZACZ. 108

38. *A wszytek lud ániuczko sie zchodźił w kośćiele, áby go słuchał.*

Rozdzial XXII.

1. Iudasz przedawa Chrystusá. 8. Vczniowie Paschę gotuia, 24. Swárzą się o primat. 30, Szátan ich pożąda 35. Przy Pánu nic im nie brákowáło, 42. Iezus się modli ná gorze, 44. Pot krwáwy. 50. Małchusowi vcho vcięte. 57. 58. 60. Piotr trzy kroć się Páná záprzał. 63, Nágrawan Chrystus, y vbit, 69. wyznawa się być Synem Bożym.

Mat.26.2,
Mar,14.1,

1. Y przybliżyło śie Swieto przáśnikow, ktore zowią Páschą.

2. Y szukáli tego Kśiążetá Kápłáńskie, y náuczeni w piśmie, jákoby go zábić, ále śie ludu bali.

Mat.26,14
Mar,14,10

3. Y wszedł Szátan w Judaszá ktorego zwano Jszkáriotem, ktory był z liczby dwunaśćie.

4. A odszedszy zmowił śie z Kśiążęty Kápłáńskiemi, y przełożonymi, jákoby go im wydał.

5. Y vweselili sie, y postánowili iemu dáć pieniądze.

6. Y obiecał: Y szukał czasu sposobnego, jákoby go im wydał bez rzeszę.

Mat.26,17,
Mar.14,12.

9. Y przyszedł dźień przáśnikow, w ktorey było potrzebá zárznąć Pásche.

7. Y posłał Piotrá y Jana, mowiąc: Szedszy nágotuyćie nam Pásche, ábyśmy pożywáli.

9. A oni jemu rzekli: Gdźież chcesz ábyśmy nágotowáli?

10. A on rzekł im: A to gdy wnidźiećie do miástá, potka sie z wámi człowiek niosąc dzban wody, idźćież zá nim do domu w ktory wnidźie.

11. A

11. A powiedźćie gospodarzowi domu onego, Náuczyćielći mowi: Gdźie jest złożenie, kedybym jadł Pásche z vczniámi memi.

12. A on wam vkaże sale wielką vsłáną, tám się nágotuyćie Pásche.

13. A odszedszy náleźli jáko im powiedźiał, y nágotowáli Pásche.

14. A gdy przyszłá godźiná vśiadł, y dwánaśćie Apostołow z nim.

Mat. 26. 20
Mar. 14, 18.

15. Y rzekł do nich: Z żądośćią żądałem pożywáć tey Páschy z wámi: pierwey niżbym vćierpiał.

16. Boć wam mowię, że już więcey z niej ieść nie będę, áżby się wypełniło w Krolestwie Bożym.

17. Y wźiąwszy kubek, podźiękowawszy rzekł: Weźmićie to á podźielćie między się.

18. Abowiemći wam powiádam, żeć nie będę pił z rodzáiu winney máćice, áż przyidźie Krolestwo Boże.

Mat. 26. 29
Mar. 14, 25.
1 Kor. 11. 24

19. Y wźiąwszy chleb gdy vczynił dźięki łamał y dawał im mowiąc: To jest ćiáło moie, ktore się zá was dawa, to czyńćie ná pámiątkę moię.

20. Tákże y kubek po wieczerzy / dał im / mowiąc: Ten kubek jest nowy Testáment we krwi moiej, ktory sie zá was wylewa.

Mat. 26. 21, Mar. 14, 18. Ian. 13. 18.

21. Wszákoż oto reká tego co mie wydáie ze mną jest ná stole.

Psalm 41. 10

22. A Syn człowieczy idzie według postánowienia, wszákoż biádá człowiekowi onemu, przez ktorego bywa wydan.

23. A oni poczeli sie miedzy sobą społu pytáć, ktoryby wżdy z nich był, co by to vczynić miał.

Ewángelia ná dzień S. Bartholomieja.

☞ 24. Wszczął sie też miedzy nimi spor ktoryby sie z nich zdał być wietszy?

25. A on im rzekł: Krolowie narodow pánuią nád nimi, á ktorzy nád nimi władzą máią bywáią názwáni dobrodzieymi.

Mat. 2[illegible] Mar. 10, 42

26. Lecz wy nie ták, ále ktory jest miedzy wámi wietszym niech bedzie jáko młodszy, á przełożony jáko ten co służy.

27. Y ktoryż wietszy iest? ten ktory siedzi, czyli ten ktory służy? izali nie ten ktory siedzi? Ale ia jestem w pośrzodku miedzy wámi jáko ten ktory służy.

28. A wy jesteście, ktorzyście trwáli przy mnie w pokuśach moich.
29. A ia sporządzam wam, jáko mi Oćiec moy sporządził, Krolestwo.
30. Abyśćie jedli y pili v stołu mego w Krolestwie moim, y śiedźieli ná stolicách, sądząc dwoienaśćie pokolenia Izráelskie. ¶
31. Y rzekł Pan: Szymonie, Szymonie, oto Szátan pożądał was áby was odwiewał jáko pszenicę.
32. Alem ja prośił zá tobą, áby nie vstáłá wiárá twoiá, á ty niekiedy náwroćiwszy śię potwierdzay bráćią twą.
33. A on mu rzekł: Z tobą jestem gotow iść y do więźienia y ná śmierć.
34. A on rzekł: Pietrze powiádamći nie zápoie dźiś kur, áż śię trzykroć záprzysz, że mię nie znasz.
35. Y rzekł im: Gdym was posyłał bez mieszká, y táistry, y botow, zali wam czego nie dostawáło? A oni rzekli: Niczego.
36. Rzekł im tedy: Ale teraz kto ma mieszek, niech gi weźmie, tákże táistrę: á kto nie ma, niech przeda płaszcz swoy, á kupi miecz.

Mat. 19. 28.
1. Piotr. 5. 8
Mat. 26. 34. Már 14. 30. Ian. 13. 38.
Mat. 10. 9.

37. Abowiem mowię wam, iż ieszcze potrzebá, áby sie we mnie skończyło ono pismo: Y policzon iest miedzy złośniki boć to co o mnie / nápisano / koniec ma.

Esa.53. 12.

38. A oni rzekli: Pánie oto tu dwá miecze. A on im powiedźiał: Dosyć iest.

39. Y wyszedszy, szedł ná gore Oliwną, jáko był zwykł, á zá nim też szli vczniowie iego.

Zacz.109. Mat.26.36. Mar.14,32. Ian.18.1,

40. A gdy przyszedł ná ono mieysce, rzekł im: Modlćie sie, ábyście nieprzyszli w pokuszenie.

Mat.26. 41. Mar.14.38,

41. A on odszedł od nich, jákoby mogł rzućić kámieniem, á kleknąwszy ná koláná modlił sie.

42. Mowiąc: Oycze iesli chcesz, przenieś odemnie ten kubek, wszákoż nie wola moiá lecz twa niech sie ztánie.

43. Y pokazał sie mu Anioł z niebá posiláiąc go.

44. Y będąc w boiu tym pilniej sie modlił. A pot iego był jáko krople krwie z stępuiące ná źiemię.

45. A gdy wstał od modlitwy / y / przyszedł do swych vczniow, nálazł ie śpiące od smutku.

46. Y rzekł im: Czemu śpićie? Wstańćie, á modlćie śie, byśćie nie weszli w pokuszenie.

47. A gdy on ieszcze mowił, oto rzesza y ten ktorego zwano Judaszem jeden ze dwunaśćie przed nimi szedł, y przybliżył śie ku Jezusowi, áby go pocáłował.

Mat.26.47
Mar.14,43
Ian.18,3

48. A Jezus rzekł mu: Judaszu pocáłowániem wydawasz Syná człowieczego.

49. A widząc ći ktorzy przy nim byli, co śie dźiać miáło rzekli mu: Pánie mamyli bić mieczem?

50. A ieden niektory z nich vderzył sługę Kśiążęćiá Kápłáńskiego, y vćiął mu vcho práwe.

51. Ale Iezus odpowiedźiawszy rzekł: Zániechayćie áż poty: á tknąwszy vchá iego vleczył go.

52. Y rzekł Iezus do onych Kśiążąt Kápłáńskich, y przełożonych Kośćiołá, y do stárszych, ktorzy byli k niemu przyszli: Wyszliśćie iáko ná zboycę z mieczmi y z kiymi.

53. Gdym ná káżdy dźień bywał z wámi w Kośćiele, nie śćiągneliśćie

rąk ná mię, ále tá jest godźiná wászá, y władza ćiemnośći.

54. A poimawszy go prowádźili, y przyprowádźili go w dom nawyższego Kápłaná. A Piotr zá nim szedł z dáleká.

Mat. 26, 57
Mar. 14, 53.
Ian. 18. 24.

55. A gdy oni rozniećili ogień w poyśrzod dworu, y śiedli społu, vsiadł Piotr w poyśrzod nich.

Mat. 26, 69
Mar. 14, 66
Ian. 18, 26.

56. A vyźrzawszy go niektora służebnicá v ogniá śiedzącego, y pilnie nań pátrząc rzekłá: Y tenći z nim był.

57. A on śie go záprzał, mowiąc: Niewiásto nie znamći go.

58. A máło potym vyźrzawszy go drugi rzekł: Y ty iesteś z onych? A Piotr rzekł: Człowiecze nie jestem.

59. A gdy wyszło jákoby jedne godźinie inszy niektory twierdźił, mowiąc: W prawdźie y ten z nim był, bo jest Gálileyczyk.

60. A Piotr rzekł: Człowiecze niewiem co mowisz. y wnetże, gdy jeszcze to mowił, zápiał kur.

61. A Pan obroćiwszy śie poyźrzał ná Piotrá. A Piotr wspomniał ná słowo Páńskie, jáko mu był rzekł, iż przed tym

Mat. 26. 34.

niż kur zápoie, trzykroć ſie mnie záprzyſz.

62. Y wyſzedſzy Piotr precz, gorzko płákał.

63. Lecz mężowie, ktorzy trzymáli Iezuſá nágrawáli go bijąc.

64. A zásłoniwſzy go, bili oblicze iego y pytáli go mowiąc: Prorokuy, kto jeſt ten ktory ćie vderzył?

65. Y wiele innych rzeczy, bluźniąc mowili nań.

66. A gdy był dźień, zeſzli śie ſtárſzy ludu, y Kśiążetá Kápłáńskie, y vczeni w piśmie, y przywiedli go przed rádę ſwoię śiedzącą.

67. Mowiąc: Jesliżeś ty jeſt Chryſtus powiedz nam? Y rzekł im: Choćiażbym wam powiedźiał, nie vwierzyćie.

68. A jeslibych też o co pytał, nie odpowiećie mi, áni mie wypuśćićie.

69. Od tąd będźie SYN człowieczy śiedźiał ná práwicy y mocy BOZEY.

70. A wſzyſcy rzekli: Jeſteś ty tedy Syn Boży? A on rzekł do nich: Wy powiedaćie żem ia jeſt.

Ian. 13.38,

Mat.26.34.
Ian. 13, 38,

Mat 26, 64,
Mar-14. 65,

Mt v. 2, 16,
Mar. 15, 1.
Ian. 18, 28.

71. A oni rzekli: Coż ieszcze potrzebuiemy świádectwá, otosmy już sámi słyszeli z vst iego.

Rozdział XXIII.

1. Chrystus oskárżony przed Piłatem. 7. odesłan do Herodá. 11. Náigrawány był. 24. Kwoli Żydom od Piłatá osądzon. 27. Niewiásty Hierosolimskie płácżą. 32. Chrystus vkrzyżowan. 39. Dwáy łotrowie. 45. Chrystus vmárł, 51. Pogrzeb Páńskj.

Zacz. 110. Mat. 2. 11. Mar. 12, 17.

1. A powstáwszy wszytká oná wielkość ich wiodłá go do Piłatá.

2 Y poczęli nań skárżyć, mowiąc: Tego náleźlismy odwrácáiącego narod, y zábrániáiącego dani dáwáć Cesárzowi, powiádáiąc: Że on iest Chrystus Krol.

Mat. 27. 11. Mar. 15, 2. Ian. 18, 33.

3. Y pytał go Piłat mowiąc: A tyżeś iest on Krol Żydowski? A on mu odpowiedziawszy rzekł: Ty powiádasz.

4. A Piłat rzekł do Kśiążąt Kápłáńskich, y do rzeszé: Żadney przyczyny nie nayduje w tym człowieku.

5. Lecz sie oni wiecey śilili, mowiąc: Iż wzrusza lud vcząc po wszytkiey Iudskiey ziemi, począwszy od Gálileiey áż do tąd.

6. A Piłat vsłyszawszy Gálileią,

pytał iesli ieſt człowiekiem Gálileyskim

7. A gdy zrozumiał, iż nálezał pod zwierzchność Herodowe, odesłał go do Herodá, ktory też y ſam w Jeruzalem był przez one dni.

8. A Herod vyźrzawſzy Jezuſá vrádował ſię bárzo, bo go z dawná prágnął widźieć, dla tego iż wiele o nim słychał, y ſpodźiewał śie, iż miał widźieć jáki znák przezeń vczyniony.

9. Y pytał go wielem słow, ále on jemu nic nie odpowiádał.

10. A Kśiążętá Kápłáńskie, y náuczeni w piśmie ſtali, bárzo mocnie skárżąc ſię nań.

11. A lekce go poważywſzy Herod z rotmiſtrzámi ſwemi, y naygrawſzy śię z niego, oblekſzy go w ſzáte ſwietną, odesłał go do Piłatá.

12. Y zſtáli ſie ſobie przyiaćioły Piłat z Herodem, onegoż to dniá, bo byli przed tym w nieprzyiáźni miedzy ſobą.

13. A Piłat, wezwawſzy kſobie Kśiążąt Kápłáńskich, y przełożonych, y ludu poſpolitego.

14. Rzekł do nich: Przywiedliśćie mi

człowieká

Mat.27.23.
Mar.15.14.
Ian.18,38.y
15.4.

człowická tego, jákoby lud odwodzącego á oto ja pytáiąc przed wámi żadnego przewinienia nie nálazłem w tym człowieku tego w czym go winuiećie.

15. Ale áni Herod, bom was odsyłał do niego, á oto nie z stáło sie iemu nic śmierći godnego.

16. Przetoż skarawszy go wypuszczę.

17. A potrzebá było, áby im wypuśćił jednego ná świeto.

18. Y záwołáłá wszytká wielkość społem mowiąc: Stráć tego, á wypuść nam Bárrábaszá.

19. Ktory był dla niejákiego rostyrku w mieśćie vczynionego, y dla morderstwá wrzucon do więźienia.

20. Znowu tedy mowił do /nich/ Piłat, chcąc wypuśćić Jezusá.

21. A oni przećiw temu, wołáli mowiąc: Vkrzyżuy, vkrzyżuy go.

22. A on potrzećie rzekł do nich: Y coż wżdy ten złego vczynił? żadnym przyczyny śmierći w nim nie nálazł, przeto skarawszy go wypuszczę.

23. A oni nálegáli głosy wielkiemi,

żądáiąc, áby był vkrzyżowan, y zmacniáły śie głosy ich, y Kśiążąt Kápłáńskich.

24. Tedy Piłat przyśądźił, áby śie zstáło żądánie ich.

25. Y wypuśćił im onego, ktory był dla rostyrku y mordu wrzucon do wiezienia, o ktorego prośili, a Jezuśá podał ná wolą ich.

26. A gdy go wiedli, poimawszy Symoná niektorego Cyreneyczyká, przychodzącego z roli, włożyli nań krzyż, áby niosł zá Iezuśem.

Matt. 27, 32. Mar. 15, 21.

27. Y szło zá nim bárzo wiele ludu y niewiast, ktore go płákáły, y lámentowáły żáłuiąc go.

28. A Jezus obroćiwszy śie do nich, rzekł: Corki Ierozolimskie, nie płáczćie nádemną, ále sámy nád sobą, y nád dźiatkámi wászymi płáczćie.

29. Abowiem oto przyidą dni, ktorych będą mowić: Błogosłáwione niepłodne, y żywoty ktore nie rodźiły, y pierśi, ktore nie karmiły.

Esa. 2, 19. Ose. 10, 8. Ziaw. 6. 16.

30. Tedy pocżną mowić gorom: Vpadayćie ná nas; á págorkom: Okryjćie nas.

1 Piotr. 4. 17

31. Abowiem jesliż to ná surowym drzewie czynią ná suchym, coż bedźie?

Zacz. III. Matt. 27, 38 Mar. 15, 17. Ian, 19, 18,

32. Wiedźiono też y drugich dwu złoczyńcow, áby z nim stráceni byli.

33. A gdy przyszli ná mieysce ktore zowią trupich głow, tám go vkrzyżowáli z onymi złoczyńcámi, jednego po práwcy, á drugiego po lewey stronie.

34. A Jezus mowił: Oycze odpuść im, boć nie wiedzą co czynią: A rozdźieliwszy száty jego, puśćili o nie los.

35. Y stał lud pátrząc. A Księżetá Kápłáńskie, náśmiewáli się z niego z nimi mowiąc: Inne wybawiał, niechże się y sam wybáwi, jesliżeć ten jest on Chrystus Boży wybrány.

36. Náśmiewáli śie też z niego, y żołnierze, przystepując, á ocet mu podáiąc.

37. Y mowiąc: Jesliżeś ty jest Krol Zydowski, wybawże sie sam?

38. Był też nád nim napis wypisány Greckiemi, Rzymskiemi, y Hebráiskiemi literámi. Tenći jest on Krol Zydowski.

39. A jeden z onych złoczyńcow záwieszonych, sromoćił go mowiąc: Jesli-

żeś ty jest Chrystus, wybaw że sámego siebie, y nas.

40. A odpowiedźiawszy drugi, fukał go, mowiąc: Y Bogá sie ty nie boisz, gdyżeś jest wtymże skazániu?

41. A myć wżdy spráwiedliwie, bo godnie bierzem zá swe spráwy karánie, á leć ten nic złego nie vczynił.

42. Y mowił do Jezusá: Pánie pomni ná mie, gdy przyidźiesz do Krolestwá twego.

43. A Jezus mu rzekł: Záprawdę powiádá tobie: Dźiś zemną bedźiesz w ráiu.

44. Y było jákoby o szostey godźinie, á ćiemność byłá po wszytkiej źiemi, áż do dźiewiątey godźiny.

45. Y záćmiło sie słońce, y zasłoná Kośćielna rozdárłá sie w poły.

46. A Jezus záwoławszy głosem wielkim rzekł: Oycze w rece twe polecam Duchá moiego: á to rzekszy skonał.

Psal. 31. 6.

47. A widząc Setnik co sie dźiáło chwalił Bogá mowiąc: Záprawdę człowiek to był spráwiedliwy.

48. Táże lud wszytek, ktory sie był zszedł dźiwowáć temu, widząc to co si

dźiáło, bijąc ſię w pierśi ſwoie wracáli ſię.

49. A wſzyſcy iego znáiomi zdáleká ſtali, y niewiáſty ktore były ſpołu zá nim przyſzły od Gálileiej, przypátruiąc ſię temu.

Mat. 27. 57. Mar. 15. 43. Ian. 19. 38.

50. Tedy oto mąż niektory imieniem Jozeph, Senatorem będąc, mąż dobry y ſpráwiedliwy.

51. Ktory nie zezwalał ná ráde, y ná vczynek ich, á był z Arimátiej miáſtá Judskiego, ktory też y ſam oczekawał Kroleſtwá Bożego.

52. Ten przyſzedſzy do Piłatá, prośił o ćiáło Jezuſowe.

53. Y zjąwſzy ie, vwinął w prześćierádło, á położył w grobie, ktory był z kámienia wyćioſány, w ktorym ieſzcze żaden nigdy nie był położon.

54. A był dźień przygotowánia, y Sábbáth náſtawał.

55. Szły też zá nim y niewiáſty, ktore były znim przyſzły z Gálileiej, oglądáły grob, y jáko było położono ćiáło iego.

56 A wroćiwſzy ſię, nágotowáły wonnych máśći, y oleykow, ále wżdy w Sábbáth vſpokoiły ſię wedle roskazánia. Ro-

Rozdział XXIV.

1. Niewiáſty ſzły do grobu 9. Aniołowie zmartwychwſtánie Páńskie opowiàdáią. 13. Chryſtus ſię do dwu idących do Imaus przyłączył. 27. Piſmá wykłada. 39. Apoſtołom każe áby ſię go dotykáli. 49. Duchá Swiętego obiecuie. 51. Do niebá wſtępuie.

1. A Dniá pierwßego Sábbátow, bárzo ráno, przyßły do grobu nioſąc rzeczy wonne, ktore były nágotowáły, á z nimi niektore.

Zacz. 112. Mar. 16.1. Ian. 20.1.

2. Y ználázły kámień odwálony od grobu.

3. A wßedßy nie nalázły ćiáłá Páná Iezuſowego.

4. Y ſtáło ſię gdy otym wątpiły, á oto dwá meżowie ſtáneli przy nich będąc obleczeni w ßáty błyßczące ſię.

5. A gdy ſię ony báły, á ſchyliły twarz ku ziemi, rzekli do nich: Przecz ße ßukaćie żywiącego miedzy vmárłymi?

6. Nie máßći go tu, ále wſtał, wſpomnićie jáko wam powiádał, ießcze będąc w Gálileiej.

VVyß.9,21 Mat 17.24. Mar.9,31.

7. Mowiąc; iż potrzebá áby Syn człowieczy był wydan w ręce ludźi grzeßnych,

á żeby był vkrzyżowan, á trzećiego dniá zmartwychwstał.

8 Y wspomniáły ná słowá iego.

9. Y wroćiwszy śie od grobu, oznáymiły to wszytko onym jedenaśćiom, y innym wszytkim.

10 A były Mária Mágdálená, y Joánná, y Mária Jákubowá / mátká / y inne z nimi, ktore to mowiły Apostołom.

11. Ale śie im zdáły, jáko szaleństwo, słowá te, y nie wierzyli im.

Ian.10.6.

12. A Piotr wstawszy pobieżał do grobu, á náchyliwszy śie vyzrzał sáme prześćierádłá leżące, y odszedł dźiwuiąc śie sam v śiebie tey spráwie.

Zacz. 113, Mar 16. 12. Ewangelia ná Poniedźiałek wielkonocny*

☞ 13. A oto dwá z nich tegoż dniá szli do miásteczká, ktore było ná sześćdźieśiąt stáian od Jeruzalem, ktore zwano Emaus.

14. Y rozmawiáli z sobą o tym wszytkim co śie było przydáło.

15. Y zstáło śie gdy rozmawiáli, y społu śie pytáli, tedy Jezus przybliżywszy śie, szedł pospołu z nimi.

16. A oczy ich były zátrzymáne, áby go nie poználi.

17. Y rzekł do nich: Coż to /ſą/ zá rozmowy, ktore idąc maćie miedzy ſobą, á /przecz/ zeście ſmetney twarzy?
18. A odpowiedáiąc mu jeden, ktoremu było imie Cleophás, rzekł do niego: Y ty ſam przemieſzkawaſz w Jeruzalem, á niewieſz co ſie w nim przez te dni ſtáło?
19. Y rzekł im: A coż to? A oni rzekli mu: O Jezuśie Nazáráńskim, ktory był mąż Prorok, mocny w vczynku y w mowie przed Bogiem y wſzytkim ludem.
20. A jáko Kſiążetá Kápłáńskie, y vrząd náſz wydáli pod skazánie ná śmierć y vkrzyżowáli go.
21. A myſmy śie ſpodziewáli, iż on ieſt ten ktory miał odkupić Izráelá, á temu wſzytkiemu już to dźiś trzeći dźień wychodźi, jáko ſie to z ſtáło.
22. Ale y niewiáſty niektore z náſzych wzdumienie nas przywiodły, ktore ʀániuczko były v grobu.
23. A nienalawſzy ćiáłá jego, przyſzły powiádáiąc, iż widzenie Anjelskie widźiáły, ktorzy powiedźieli, iż on żywie.
24. Y poſzli byli niektorzy z tych co ſą

známi do grobu, y ták nálezli, jáko niewiásty powiádáły, ále sámego nie widzieli.

25. A on rzekł do nich: O bez rozumni, á leniwi ku wierzeniu sercem temu wszytkiemu co powiedzieli Prorocy.

26. Izali tego nie potrzebá było cierpieć Chrystusowi, y wniść do chwały swoiej?

27. A poczawszy od Moyzeszá, y od wszytkich Prorokow, wykładał im we wszytkich pismiech, to co o nim / nápisano / było.

28. Y przybliżyli sie ku miásteczku do ktorego szli, á on okázował, jákoby miał dáliey iść.

29. Y przymusili go, mowiąc: Zostań z námi, boć sie ma kwieczoru, y już sie dzień náchylił. Y wszedł áby został z nimi.

30. Y z stáło sie gdy on siedział z nimi, wziąwszy chleb błogosłáwił, á złamawszy dał im.

31. Y otworzyły sie oczy ich, y poználi go, á on zniknął z oczu ich.

32. Y mowili miedzy sobą: Izali serce násze nie pałáło w nas, gdy nam mowił

w drodze y gdy nam otwirał pismá.

33. A wstawszy oneyże godźiny, wrócili się do Ieruzalem, y nálezli zgromádzonych je denaśćie, y onych ktorzy znimi / byli/.

34. Mowiących: Iż powstał Pan prawdźiwie, y vkazał się Szymonowi.

35. A oni powiádáli, co się dźiáło w drodze, y jáko od nich był poznan w łamániu chlebá. ¶

☞36. A gdy to oni mowili sam Jezus stánął w pośrzodku nich, y rzekł im: Pokoy wam.

Zacz 114. Ewángelia we wtorek wielkonocny.

37. A przeleknąwszy się y przestrászeni będąc, mnimáli iż Duchá widźieli.

38. Y rzekł im: Czemu zátrwożeni iesteśćie, y czemu myśli wstepuią do serc wászych.

39. Oglądaycie rece moie, y nogi moie, żećiem ja on iest, dotknićie się mnie, á obaczćie, bo Duch nie ma ćiáłá áni kośći, jáko widźićie że ia mam.

40. A rzekszy to, vkazał im rece y nogi.

41. A gdy oni jeszcze nie wierzyli przed rádośćią, y dźiwowáli się, rzekł im: Maćie tu co ieść.

42. A oni mu dáli część ryby pieczoney y część plastru miodu. 43. A

43. A wźiąwszy jadł przed nimi.

44. Y rzekł im: Te są słowá, ktorem mowił do was pokim jeszcze był z wámi, iż było potrzebá wypełnić sie wszytkiemu co nápisano jest w zakonie Moyżeszowym, y w Prorociech, y w Psálmiech o mnie.

45. Tedy otworzył zmysł ich, iżby zrozumieli pismá.

46. Y rzekł im: Iż ták jest nápisano, y ták było potrzebá Chrystusowi, áby vćierpiał, y wstał od vmárłych dniá trzećiego.

47. Y áby w imie jego opowiádáne było vznánie y odpuszczenie grzechow v wszytkich narodow, począwszy od Jeruzalem. ¶

48. A wy jesteśćie świádkámi tego.

Ian. 15, 26, Dźie. 1. 4.

49. A oto ja pośle obietnice Oycámego ná was, á wy śiedźćie w mieśćie Jeruzalem, áż bedźiećie obleczeni mocą z wysokośći.

50. Y wywiodł ie precz, áż do Bethániey, á podniosszy rece swe, błogosłáwił im.

Mar. 16, 19, Dźiei. 1. 9.

51. Y zstáło sie gdy im on błogosłá-

wił rostał śie z nimi, y był nieśion do niebá.

52. A oni pokłoniwszy śie jemu, wróćili śie do Jeruzalem z weselem wielkim

53. Y byli záwżdy w Kośćiele chwaląc y błogosłáwiąc Bogá. Amen.

KONIEC EWANGELIEY WEDLUG LUKASZA SWIETEGO.

EWANGELIA WEDLUG JANA SWIETEGO.

ROZDZIAL I.

1. Słowo będąc ná początku. 2. Ciáłem się z stáło 6. 7. Ian ná co od Bogá posłány. 17. Zakon przez Moyżeszá, Láská przez Chrystusá dáná. 19. Legácia Kśięży Ierozolimskich do Ianá. 29, Chrystus Báránek Boży, 40, Powołánie Andrzejá. 42. Piotrá 43. Philippá 45. Náthánáelá.

Zacz. I Ewángelia ná dźień S, Ianá.

☞ 1. NA *początku było słowo, á słowo było v Bogá, á Bogiem było ono słowo.*

2. *To było ná początku v Bogá.*

Colos. 1, 16.

3. *Wszytko się przez nie zstáło, á przez niego nic się nie z stáło, co się z stáło.*

4. *W nim był żywot, á żywot był świátłośćią ludzką.*

5. *A tá świátłość w ćiemnośćiách świeći, á ćiemnośći iej nie ogárnęły.*

Matth. 3. 1. Mar. 1, 28. Luk. 3. 3.

6. *Był człowiek posłány od Bogá, ktoremu było imie Jan.*

7. *Ten przyszedł ná świádectwo, áby*

świadczył o świátłości, áby przezeń wszyscy wierzyli.

8. Nie był ći on świátłością, ále /posłány był/ iżby świadczył o świátłości.

9. /Táć/ byłá oná świátłość prawdźiwa, ktora oświeca wszelkiego człowieká ná świát przychodzącego.

10. Ná świećie był, á świát jest vczyniony przezeń, á świát go nie poznał. — Żyd. 11, 4.

11. Przyszedł do swych /własnośći/ á swoi go nie przyjęli.

12. Lecz ktorzykolwiek go przyjęli, dał im tę moc, áby sie zstáli Synámi Bożymi, tym ktorzy wierzą w imię iego:

13. Ktorzy nie ze krwie, áni z woliej ćiáłá, áni z woliej męża, ále z Bogá są národzeni.

14. A Słowo ono ćiáłem sie zstáło, y mieszkáło miedzy námi, y widźieliśmy chwałę jego, chwałę jáko jednorodzonego od Oycá, pełne łáski y prawdy. ¶ — Mat. 1, 18. Luk. 2. 7.

15. Jan świadczył o nim, y wołał, mowiąc: Tenći był o ktorymem powiádał, ktory zá mną idźie, zstał sie przedemną,

demnż, bo był pierwſzy nád mie.

Coloſſ. 1, 19 y 2. 9.

16. *A z pełnośći iego wſzyſcyćhmy wźieli y łáskę zá łáskę.*

17. *Abowiem zakon przez Moyzeſzá ieſt dan, á łáská y prawdá przez Jezuſá Chryſtuſá ſie zſtáłá.*

Zacz. 2. 1. Ian. 4, 12. 1, Tim, 6, 16

18. *Bogá żaden nigdy nie widźiał: iednorodzony Syn, ktory ieſt w łonie Oycowskim ten nam opowiedźiał.*

Ewángelia ná Niedźielę 4. w Adwent.

☞19. *A to ieſt świádectwo Ianowe, gdy posłáli Zydowie z Ieruzalem Kápłany y Lewity, áby go pytáli: Ty ktoś ieſt?*

20. *Y wyznał, á nie záprzał, á wyznał żem ia nie ieſt Chryſtus.*

21. *Y pytáli go: Cożeś tedy? y Heliáześ ty? A /on/ rzekł, nie ieſtem; / A oni/: Prorokiem ieſteś ty? Y odpowiedźiał: Nie /ieſtem/.*

22. *Rzekli mu tedy: Ktożeś ieſt, żebyſmy dáli odpowiedź tym, ktorzy nas posłáli? Y coż wżdy powiádaſz o ſobie?*

Mat, 3, 3, Luk. 3. 4, Eſa. 40, 3,

23. *Rzekł: Jam ieſt głos wołáiącego ná puſzczy, proſtuyćie drogę Páńską, iáko powiedźiał Jzáiaſz Prorok.*

24 *A ći ktorzy byli posłáni, byli z Pháryzeuſzow.*

25. *Y pytáli go, y rzekli mu: Czemuż*

tedy krźćiſz, gdyżeś ty nie ieſt Chryſtus, áni Eliaſz, áni Prorok [on]?

26. Odpowiedźiał im Jan mowiąc: Iać krzczę wodą, ále w poyśrzodku was ſtánął, ktorego wy nie znaćie.

27. Tenći ieſt ktory zá mną idźie, ktory przedemną był ktoremu ia nie ieſtem godźien, żebym rozwiązał rzemyk v trzewiká iego.

28. A to ſię z ſtáło w Betábárze zá Iordanem, gdźie Ian krźćił. ¶

29. Názáiutrz vyźrzał Ian Iezuſá idącego do śiebie, y rzekł: Oto Báránek Boży, ktory głádźi grzech tego świátá.

30. Tenći ieſt, o ktorymem powiádał: Idźie zá mną mąż, ktory ieſt przedemną, iż pierwſzym był niż ia.

31. A iam go nie znał, ále iżby był obiáwion Izráelowi, dla tegom ia pryſzedł krzcząc wodą.

32. Y świadczył Ian mowiąc: Iżem widźiał Duchá z ſtepuiącego, jáko golebice, z niebá, y zoſtał nád nim.

33. A iam go nie znał, ále ktory mie posłał krźćić wodą, ten mi rzekł: Ná ktoregobyś vyźrzał Duchá zſtępuiącego, y

Mat, 3.11. Mar.1. 7. Luc.3. 16. Dźie. 1.5, y, 11. 27. y 19, 45

ZACZ. 3.

Mat.3, 16. Mar, 1, 10,, Luk, 3, 22,

nád nim zostawáiącego, tenći iest, ktory krzći Duchem świętym.

34. A iam widźiał y świadczył, że ten iest Syn Boży.

35. Záśie názáiutrz stał Ian, y dwá z zwolennikow iego.

ZACZ. 4.

36. Y weyźrzawszy ná Iezusá idącego, rzekł: Oto Báránek Boży.

37. Y słyszeli go mowiącego dwáy vczniowie iego, y szli zá Iezusem.

38. A obroćiwszy śię Iezus, y vyźrzawszy ie zá sobą idące rzekł do nich.

39. Czego szukaćie? A oni mu rzekli: Rábbi (co ieslibyś wykładał iest: Mistrzu) gdźie mi[e]szkasz?

40. Mowi im: Podźćie, á oglądayćie. / A ták */ przyszli y widźieli gdźie mieszka, á zostáli przy nim onego dniá, bo byłá jákoby dźieśiąta godźiná.*

41. A był Andrzey brát Symoná Piotrá, ieden z onych dwu, ktorzy / to */ słyszeli od Ianá, á szli byli zá nim.*

42. Ten pierwszy nálazł Symoná Brátá swego. y rzekł mu: Náleźlismy Messiaszá, co iest wykłożywszy, Chrystus.

43. Y przywiodł go do Iezusá. A wey-

źrzawszy nań Jezus, rzekł: Tyś jest Symon Syn Jony, ty będźiesz zwan Cephás, co sie wykłada: Opoká.

44. Názáiutrz chćiał Jezus wynidź do Gálileiey, y nálazł Philippá, y rzekł mu: Podź zá mną.

45. A Philip był z Bethsáidy, z miástá Andrzeiowego y Piotrowego.

46. Nálazł Philip Náthánáelá, y rzekł mu: Náleźliśmy onego, o ktorym pisał Moyżesz w zakonie, y Prorocy, Jezusá Syná Jozephowego z Názárethu.

47. Y rzekł mu Náthánáel: Z Názárethu może być co dobrego? Tedy mu rzekł Philip: Podź á ogląday.

48. Vyźrzawszy tedy Iezus Náthánáelá idącego do śiebie, mowi o nim: Oto prawdźiwie Izráelczyk w ktorym nie mász zdrády

49. Y rzekł mu Náthánáel: Zkądże mie znasz? A Iezus odpowiedźiał, y rzekł mu: Pierwey niż ćie Philip wezwał, gdyś pod figowym drzewem był widźiałem ćie.

50. Odpowiedźiał Náthánáel y rzekł mu: Rábbi, tyś iest Syn Boży, tyś iest Krol Izráelski.

51. Tedy mu odpowiedźiał Iezus, y rzekł

1Moi. 49, 10
5Moi, 18. 18
Esa. 4. 2. y 40, 10, y 45 8,
Ier. 23, 5. y 33. 14.
Eze. 34, 23, y 37. 24.
Dan. 9. 24.

Iżemći powiedźiał: Widźiałem ćie pod figowym drzewem / dla tego / wierzyſz, wietſze / rzeczy / nád te oglądaſz.

52. Y rzekł mu: Záprawde, záprawde wam powiádam. Od tego czáſu bedźiećie widźieć niebo otworzone, y Anjoły Boże wſtepuiące y zſtepuiące ná Syná człowieczego.

Rozdział II.

1. VVeſele w Kanie. 11, VVodá w wino ná weſelu przemieniona, 12. Iezus do Kápernáum zſtąpił. 13. Ná Paſchę do Ieruzalem wſtąpił, 15. Kupce z Kośćiołá wygania. 19. Przepowiáda o Kośćiołá, to ieſt o ćiáłá ſwego obáleniu. 23. VViele ich widząc cudá v wierzyli weń.

Zacz, 6. Ewángelia ná Niedźielę 2. po 3. Krolách.

☞ 1. A dniá trzećiego było weſele w Kanie Gálilejskiej, y byłá tam mátká Iezuſowá.

2. Wezwan też był y Jezus, y vczniowie iego ná weſele.

3. A gdy nie zſtáło winá, rzekłá mátká Jezuſowá do niego: Winá nie máią.

4. Ale iej rzekł Jezus: Co mnie y tobie niewiáſto, jeſzcześ nie przyſzłá godźiná moiá.

5. Rzekłá mátká jego ſługom: Cokolwiek wam rzecze vczyńćie. 6. T

6. Y było tám ſześć ſtągiew kámiennych, według oczyśćienia Zydowskiego poſtáwionych, biorąc káżda wśie dwie ábo trzy wiádrá.
7. Y rzekł im Jezus: Nápełnićie te ſtągwie wodą. Y nápełnili ie áż do wierzchu.
8. Tedy im rzekł: Czerpayćież teraz, á donieśćie przednieyſzemu ſprawcy, á ták oni podáli.
9. A gdy skoſztował przednieyſzy ſprawcá wody oney, ktora śie z ſtáłá winem (á niewiedźiał zkądby byłá, lecz słudzy wiedźieli, ktorzy wode, czerpáli;) wezwał kſobie on przednieyſzy ſprawcá oblubieńcá.
10. Y rzekł mu: Káżdy człowiek pierwey ſtáwia wino dobre, á gdy ſobie podpiją, tedy podlieyſze, á tyś dobre wino záchował, áż do tąd.
11. Tenći początek cudow vczynił Jezus w Kanie Gálileyskiej, y oznáymił chwáłe ſwą, y vwierzeli weń vczniowie iego.¶
12. Potym zſtąpił do Kápernáum, on y mátká iego, y bráćia jego, y vczniowie iego, y zmieſzkáli tám nie wiele dni.

Zách. 7.

13. A byłá blisko Páſchá Zydowska, y wſtąpił Iezus do Ierozolimy.

14. Y nálazł w Kośćiele te co przedawáli woły, y owce, y gołebie, y te co pieniądze odmieniáli śiedzące.

15. A vczyniwſzy bicz z powroskow, wſzytkie wyrzućił z Kośćiołá, á owce y woły, y tych co pieniądzmi hándlowáli monetę rozſypał, y ſtoły poprzewracał.

16. A tym co gołebie przedawáli, rzekł: Wynieśćie to ztąd, nie czyńćie domu Oycá mego, domem kupieckim.

Pſal.69,10.

17. Y wſpomnieli ſobie vczniowie iego, iż ieſt nápiſano: Gorliwość domu twego żárłá mie.

18. Odpowiedźieli mu Zydowie, y rzekli: Cożá znák okázuieſz nam, iż to czyniſz?

Mat.26,21, y 2, 70. Mar. 14,58 y 15. 29.

19. Odpowiedźiał Iezus, y rzekł im: Rozwalćie ten Kośćioł, á we trzech dniách wyſtáwię gi.

20. Rzekli tedy Zydowie: Czterdźieśći y ſześć lat budowano ten Kośćioł, á ty go we trzech dniách wyſtáwiſz.

21. A on mowił o Kośćiele ćiáłá ſwego.

22. Przeto gdy z martwych wſtał, wſpomnieli vczniowie jego, iż im to mowił, y

vwierzeli pismu, y słowu, ktore mowił Iezus.

23. A gdy był w Ieruzalem w Pásche w Swieto, wiele ich vwierzyło w imie jego, pátrząc ná iego cudá, ktore czynił.

24. Ale sam Iezus nie zwierzał im sámego śiebie, przeto iż on znał wszytkich.

25. A iż nie potrzebował, áby mu kto świádczył o człowieku, ábowiem on wiedźiáł co było w człowieku.

Rozdział III.

1. Nikodem w nocy od Chrystusa bywa vczon. 14. wąż ná puszczy. 23. Ian krzći. 27. vczniom swoim o Chrystuśie Pánie świádczy.

1. Był też człowiek z Pharyzeuszow, ktoremu imie było Nikodem, Kśiąże Zydowskie.

Zacz. 8. Ewangelia ná Niedźielę S. Troycy.

2. Ten przyszedł do Iezuſá w nocy, y rzekł mu: Rábbi, wiemy żeś przyszedł od Bogá náuczyćielem, bo żaden tych známion czynić nie może, ktore ty czyniſz, jesliby Bog z nim nie był.

3. Odpowiedźiał Iezus, y rzekł mu: Záprawde, záprawde powiádam tobie: jesli śie kto nie národźi znowu, nie może widźieć Krolestwá Bożego.

4. Rzekł do niego Nikodem: Jákoż śie może człowiek rodźić będąc stáry, iżali

może wniść w żywot mátki swey powtore y národźić śie?

5. Odpowiedźiał Jezus: Záprawdę záprawdę tobie powiádam; jesliby śie kto nie národźił z wody á z Duchá, nie może wniść do Krolestwá Bożego.

6. Co śie národźiło z ćiáłá, ćiáło jest, á co śie národźiło z Duchá, Duch jest.

7. Niedźiwuy śie, iżem ći powiedźiał: Potrzebá śie wam národźić znowu.

8. Duch gdźie chce wieie, y głos iego słyszysz, ále nie wiesz zkąd przychodźi, y dokąd idźie, tákżeć jest káżdy, ktory śie národźił z Duchá.

9. Odpowiedźiał Nikodem, y rzekł mu: Jákoż to być może?

10. Odpowiedźiał Iezus y rzekł mu: Tyś iest náuczyćielem Izráelskim, á tego nie vmiesz?

11. Záprawdę záprawdę powiádam tobie, iż co wiemy mowimy, á cośmy widźieli świadczymy, á świádectwá nászego nie przyimuiećie.

12. Jesliż gdym wam rzeczy źiemskie powiádał, á nie wierzyćie, jákoż jesliby wam niebieskie opowiádał, wierzyć bedźiećie?

13. *A żaden nie wstąpił do niebá jedno ten, ktory zstąpił z niebá, Syn człowieczy, ktory jest wniebie.*

Zacz, 9.

14. *A jáko Moyżesz wywyższył był weżá ná puszczy, ták potrzebá, áby wywyższon był Syn człowieczy.*

Niż. 12. 32. 4. Moi. 21, 9.

15. *Iżby káżdy ktory weń wierzy, nie zginął, ále / áby / miał żywot wieczny.*

☞16. *Abowiem ták Bog vmiłował świát, że Syná swego jednorodzonego dał, áby wszelki, ktory weń wierzy, nie zginął, ále miał żywot wieczny.*

Zacz. 10. Ewangelia ná świątecżny poniedziałek.

17. *Boć nie posłał Bog Syná swego ná świát, áby sądził świát, ále iżby świát był zbáwion przezeń.*

Niż. 9. 39. y 12. 47.

18. *Ktory wierzy weń, nie bywa osądzon, á ktory nie wierzy, już osądzony jest, iż nie vwierzył w imie jednorodzonego Syná Bożego.*

19. *A tenći jest sąd, że świátłość przyszłá ná świát, á ludźie raczey vmiłowáli ćiemność niż świátłość, bo były złośćiwe vczynki ich.*

VVyż. 1. 9.

20. *Bo káżdy ktory złośći płodźi, nienawidźi świátłośći, ani idźie ná świátłość, żeby nie były strofowáne vczynki jego.*

21. Lecz ktory czyni prawdę, przychodźi do świátłośći, áby były jáwne vczynki iego, iż są w Bogu vczynione.¶

Zacz. 11. Nij. 4, 1,

22. Potym przyszedł Iezus, y vczniowie jego do Judskiey źiemie, y tám báwił śię ź nimi y krzćił.

23. Krzćił też y Ian w Ænon blisko Salim, iż tám było wiele wod, á /ludźie/ przychodźili, y krzćili śię.

24. Bo ieszcze Ian nie był wrzucon do ćiemnice.

25. Wszczełá śię tedy gadká z vczniámi Ianowemi, y z Zydy o oczyśćieniu.

vvyś. 1, 17, 34,

26. Y przyszli do Janá, y rzekli mu: Rábbi, ten ktory był z tobą zá Iordanem ktoremuś ty dał świádectwo, też oto krzći á wszyscy idą do niego.

27. Odpowiedźiał Ian y rzekł: Nie może nic wźiąć człowiek, jesliby mu nie było dano z niebá.

VVyś. 1. 20

28. Wy sámi świadczyćie mi żem powiedźiał: Nie jestem Chrystus, ále iż iestem posłan przed nim.

29. Kto ma oblubienicę ten iest oblubieniec, á przyiaćiel oblubieńcow, ktory stoi

á słucha go, weseli sie weselem dla głosu oblubieńcowego: á toć wesele moie wypełnione iest.

30. Onemu potrzebá rość, á mnie vbywáć

31. Kto zwysoká przyszedł, nád wszytkiemi iest; kto z źiemie iest, źiemski iest, y z źiemie mowi, ktory z niebá przyszedł iestći náde wszytkie.

32. A co widźiał y słyszał to świadczy, á świádectwá iego żaden nie przyimuie. — Rzym.3.4.

33. Kto iego świádectwo przyimuie, tenći zapieczętował, iż Bog iest prawdźiwym.

34. Abowiem ten ktorego Bog posłał, słowá BOże mowi: boć nie pod miárą Bog/temu/ dawa Duchá.

35. Oćiec miłuie Syná, y wszytko dał w rece iego. — Mat:11.27.

36. Kto wierzy w Syná, ma żywot wieczny, a kto nie jest posłuszny Syná, nie ogláda żywotá, ále gniew Boży zostawa nád nim. — Habak.2.4 1.Ian.5.10.

ROZDZIAL IV.

5. Rozmowá Iezusowá z Sàmárytanką. 21. Ktora iest prawdźiwa chwałà Boża. 27. Messyasz. 32. Pokarm iego. 39 Sámárytani wierzą weń. 46. Syn Krolewskiego dworzánina vzdrowiony.

1. GDy tedy poznał Pan, iż vsłyszeli Pháryzeuszowie, że Jezus więcey vczniow czyni y krzći niżli Ian.

VVyś. 3,20

2. (Chociaż sam Iezus nie krzćił; iedno vczniowie iego.)

3. Opuśćił Judską /źiemię/, y odszedł záśie do Gáliley.

4. A potrzebá mu było przeiść przez Sámárią.

5. Przyszedł tedy do miástá Sámáriej, ktore zowią Sychar, blisko folwárku, ktory dał Jákub Iozephowi Synowi swemu.

Zacz. 12. 5. Moi. 33. 19. y 48,22 Iosu. 24,32

6. Y było tám źrzodło Iákubowe; Iezus tedy będąc zprácowány z drogi, śiedźiał ták v źrzodłá, á było jákoby o szostey godźinie.

7. Przyszłá niewiástá z Sámáriej czerpáć wodę. Rzekł iej Iezus: Day mi pić.

8. Bo vczniowie iego odeszli byli do miástá, áby kupili strawy.

9. Rzekłá mu tedy oná Sámárytáńska niewiástá: Jákoż ty Zydem będąc prośisz v mnie pić, ktoram iest niewiástą Sámárytáńską, gdyż Zydowie nie społkuią z Sámárytány?

10. Odpowiedźiał Iezus y rzekł iej: O byżeś wiedźiáłá ten dar Boży, y kto ten iest, ktory mowi tobie: Day mi pić, tybyś go prośiłá, á on by tobie dał wodę żywą.
11. Rzekłá mu niewiáſtá: Pánie, nie maſz czym czyrpáć, á ſtudnia iest głeboka, zkądże tedy maſz tę wodę żywą?
12. Izażeś ty wietſzy iest nád Oycá náſzego Iákobá, ktory nam dał tę ſtudnią, z ktorey y ſam pił, y Synowie iego, y bydłá iego?
13. Odpowiedźiał Jezus, y rzekł iej: Káżdy ktory pije tę wodę, záśię bedźie prágnął.
14. Lecz ktoby pił onę wodę, ktorą ia dam iemu, nie bedźie prágnął ná wieki, ále wodá, ktorą ia dam iemu ſtánie ſię w nim źrzodłem wody wyskákuiącey, ku żywotowi wiecznemu.
15. Rzekłá do niego niewiáſtá: Pánie day mi tey wody, ábych nie vprágnełá, áni bych tu czyrpáć chodźiłá.
16. Mowi iej Iezus: Idź zawołay mężá twego, á przyidź tu.
17. Odpowiedźiáłá niewiáſtá y rzekłá: Nie mam mężá. Mowi iej Iezus:

Dobrześ powiedźiáłá, iż nie mam męża.
18. Abowiemeś pięći mężow miáłá, á teraz ten, ktoregomaſz, nie ieſtći twoy mąż, toś prawdźiwie powiedźiáłá.
19. Rzekłá mu niewiáſtá: Pánie widzę, iżeś ty ieſt Prorok.

5.Moi.12.6

20. Oycowie náſzy chwalili Bogá ná gorze tey; á wy powiádaćie, że w Jeruzalem ieſt mieyſce, kedy potrzebá Bogá chwalić
21. Mowi iej Iezus: Niewiáſto, wierz mi iż idźie godźiná, gdy áni ná gorze tey, áni w Ieruzalem bedźiećie chwalić Oycá.

2.Krol.17. 29.

22. Wy chwalićie co niewiećie, á my chwalimy co wiemy, ábowiem zbáwienie ieſt z Zydow.
23. Alećidźie godźiná. y teraz ieſt, gdy prawdźiwi chwalcy będą chwalić Oycá w Duchu y w prawdźie, bo y Oćiec tákowych ſzuka, ktorzyby go chwalili.

2.Kor.3.17

24. Bog ieſt Duch, á tác ći, ktorzy go chwalą, potrzebá áby go chwalili w Duchu y w prawdźie.
25. Rzekłá mu niewiáſtá: Wiem żeć przyidźie Meſſyaſz, ktorego zowią Chryſtuſem, ktory gdy przyidźie, oznáymi nam wſzytko.

26. Mo-

26. Mowi iej Jezus: Jaćiem iest, ktory z tobą mowię.
27. A w tym przyszli vczniowie iego, y dźiwowáli sie iż z niewiástą mowił: Wszákoż żaden nie rzekł: O co pytasz, ábo co z nią rozmawiasz?
28. Zostáwiłá tedy dzban swoy niewiástá, á szłá do miástá, y powiedźiáłá ludźiom /onego mieyscá/.
29. Podźćie oglądayćie człowieká, ktory mi powiedźiał wszytko, comkolwiek czyniłá. Zali ten nie iest Chrystus?
30. A przetoż wyszli z miástá, y przyszli do niego.
31. A tym czásem prosili go vczniowie mowiąc: Rábbi, iedz.
32. A on im rzekł: Mam ia pokarm ku iedzeniu, o ktorym wy niewiećie.
33. Mowili tedy vczniowie iedni do drugich: Aboć mu kto przyniosł ieść.
34. Rzekł im Iezus. Moyći pokarm iest, ábym czynił wolą tego, ktory mie posłał, á dokończył sprawy iego.
35. Y zaż wy nie mowićie: Iesżcże są cztery mieśiące, á tedyć żniwo przyidźie? Otoż wam mowię, podnieśćie oczu wá- Mat. 9, 37. Luk. 10, 2.

szych

ſzych, á przypátrzćie ſie kraynom, boć iuż białe ſą kużniwu.

36. A ten ktory żnie, bierze zápłáte, y zbiera owoc do żywotá wiecznego, áby y ten ktory śieie weſelił ſie ſpołu, y ten ktory żnie.

37. Abowiem w tym przysłowie ono ieſt prawdźiwe: Jnſzy ieſt ktory śieie, á inſzy ktory żnie.

38. Iam was poſyłał żąć, to około czegośćie wy nie robili, inſzyć robili, á wyśćie weſzli w robote ich.

39. A z miáſtá onego wiele Sámárytanow vwierzyło weń, dla mowy oney niewiáſty, ktora świadczyłá że mi wſzytko powiedźiał, comkolwiek czyniłá.

40. Gdy tedy przyſzli do niego Sámárytani, prośili go, áby v nich mieſzkał, y zmieſzkał tám dwá dni.

41. Y dáleko wiecey ich vwierzyło, dla słowá iego.

42. A niewieśćie mowili: Iż iuż nie dla twey powieśći wierzemy, ábowiemeſmy ſámi słyſzeli, y wiemy, że ten ieſt prawdźiwie zbáwićiel świátá Chryſtus.

43. A po dwu dniách, wyſzedł z támtąd y odſzedł do Gálileiej. 44. Abo-

44. Abowiem sam Iezus świadczył, iż Prorok w Oyczyźnie swey czći nie ma.

Mat. 13,58 Mar. 6.4. Luk. 4.24.

45. Gdy tedy przyszedł do Gálileiej, przyieli go Gâlileyczycy, widząc wszytko, co czynił w Ieruzalem w Swieto: bo też y sámi przyszli byli ná Swieto.

46. Przyszedł tedy záśie Iezus do Kany Galilejskiej, gdźie był vczynił z wody wino. ☞ A w Kápernáum był niektory Krolewski/Dworzánin/ ktorego Syn niemogł.

Zacz. 13. VVyś. 1. 2. 11. Ewángelia ná Niedźielę 21. po S. Troycy.

47. Ten vsłyszawszy iż Jezus przyszedł z Iudskiej źiemie do Gálileiej, szedł do niego y prośił go, áby z stąpił á vzdrowił Syná iego, bo miał/ wnet/ vmrzeć.

48. Rzekł tedy do niego Iezus: Jeslibyśćie znákow y cudow nie widźieli, nie vwierzyćie.

49. Mowi do niego on Krolewski/Dworzánin/: Pánie z stąp pierwey niż vmrze dźiećie moie.

50. Rzekł mu Iezus: Idź Syn twoy żyẃ iest. Y vwierzył człowiek słowu, ktore mu był powiedźiał Iezus y odszedł.

51. Y gdy iuż z stępował, zábieżeli mu słudzy iego, y oznáymili, mowiąc: Iż Syn twoy żyẃ iest.

52. Wy-

52. Wywiádował śie tedy od nich godźiny, w ktorąby śie lepiei miał? Y rzekli mu: Iż wczorá śiodmey godźiny opuśćiłá go gorączká.

53. Poznał tedy Oćiec, iż w one godźinę, w ktorą mu rzekł Iezus, iż Syn twoy żywie, y vwierzył on y wszytek dom iego.¶

54. Ten záśię wtory znák vczynił Iezus, przyszedszy z Judskiej źiemie do Gálileiej.

ROZDZIAL V.

1. Chrystus leżącego v Sadzawki w Sábbáth vzdrawia, 10. Pháryzeusze potwarzáiące. 17. Powagę Oycá swego przekonywa, 9. 10. Boską moc swoię dowody gruntownemi i wywodźi. 45. Y Moyżeszowym świádectwem.

Zacz. 14. 3 Moi, 13. 2. 5. Moi. 16. 1.

1. Było potym Swięto Zydowskie, y wstąpił Iezus do Jeruzalem.

2. A iest w Ieruzalem, przy owczey /bramie/ sadzawká, ktorą zowią po Zydowsku Bethesdá, máiąca pięć gankow.

3. W tych leżáło mnostwo wielkie niemocnych, ślepych, chromych, wyschłych, ktorzy czekáli poruszenia wody.

4. Abowiem Anjoł zstępował czásu pewnego w sadzawkę, y wzruszał wodę, ktory tedy pierwszy wstąpił po wzruszeniu wody, zstawał się zdrowym, ktorąbykolwiek zięty był chorobą.

5. A był tám niektory człowiek trzydźieśći y ośm lat niemocą złożony.

6. Tego widząc Iezus leżącego, á poznawszy że już przez długi czás miał chorobę, rzekł mu: Chcesz być zdrow?

7. Odpowiedźiał mu chory: Pánie nie mam człowieká, ktoryby mię wpuśćił do sadzawki, gdy bywa poruszona wodá, bo niż ja przyidę, inszy zstąpi przedemną.

8. Y rzekł mu Iezus: Wstań, weźmi łoże twoie, á chodź.

9. Y nátychmiast zstał się zdrowym on człowiek, y wźiął łoże swoie, y chodźił, á był Sábbáth dniá onego.

10. Mowili tedy Zydowie onemu vzdrowionemu: Sábbáth jest, nie godźi się tobie łożá nośić. Ier,17.21.

11. Odpowiedźiał im: Ten ktory mię zdrowym vczynił, tenże mi rzekł: Weźmi łoże twe á chodź.

12. Pytáli go tedy: Ktoryż jest ten czło-

wiek coć powiedźiał: Weźmi łoże twoie á chodź?

13. *A on vzdrowiony nie wiedźiał, kto był, ábowiem Iezus vszedł był od rzeszé, ktora byłá ná onym mieyscu.*

14. *Potym go Jezus nálazł w Kośćiele, y rzekł mu: Otoż stałeś śie zdrowym, nie grzeszże wiecey, ábyć śie co gorszego nie zstáło.*

15. *Odszedł on człowiek, y oznáymił Zydom, iż to był Jezus, ktory go zdrowym vczynił.*

16. *Y dla tego Zydowie prześládowáli Jezusá, y szukáli tego, jákoby go zábili, że to vczynił w Sábbáth.*

17. *A Iezus im odpowiedźiał: Oćiec moy áż do tąd prácuie, y ia prácuie.*

Zacz. 15. Niż. 7. 19.

18. *Dla tego tedy tym wiecey szukáli Zydowie, jákoby go zábili, iż nie tylko gwałćił Sábbáth, ále też y Bogá powiádał być Oycem swoim, czyniąc śie rownym Bogu.*

19. *Odpowiedźiáł tedy Iezus, y rzekł im: Zápráwde, zápráwde powiádam wam, nie może nic Syn sam od śiebie sprá-wowáć, jedno áż vyźrzy Oycá spráwuiące-*

go, á-

go, ábowiem cobykolwiek on vczynił, toż tákże y Syn czyni.

20. Bo Oćiec miłuie Syná, y wszytko mu vkázuie co sam czyni, y jeszcze mu wietsze spráwy okaże, ábyśćie sie wy dźiwowáli.

21. Abowiem jáko Oćiec vzbudza vmárłe, y ożywia, ták y Syn ktore chce ożywia.

22. Bo Oćiec nikogo nie sądźi, lecz wszytek sąd dał Synowi.

23. Aby wszyscy cźćili Syná, jáko czczą Oycá: Kto nie cźći Syná, nie cźći / y / Oycá ktory go posłał.

24. Záprawde, záprawde powiádam wam, kto słowá mego słucha á wierzy onemu ktory mie posłał, ma żywot wieczny y nie idźie ná sąd, ále przeszedł z śmierći do żywotá.

Z Acz. 16

25. Záprawde, záprawde powiádam wam, żeć idźie godźiná, y teraz jest, gdy vmárli vslyszą głos Syná Bożego, á ktorzy vsłyszą, żyć będą.

26. Abowiem iáko Oćiec ma żywot w sobie, ták dał y Synowi mieć żywot w sobie.

27. Y dał mu władzą też sąd czynić, iż jest Syn człowieczy.

 28.

Mat. 25. 45.

Zacz. 17.

Nij. 8, 14.

Mat. 3. 17.

VVyj. 1, 17.

28. *Nie dźiwuyćie śie temu, boć przyi-dźie godźiná, w ktorą wszyscy co są w grobiech vsłyszą głos jego.*

29. *Y wynidą ći, ktorzy dobrze czynili, ná powstánie żywotá, á ktorzy źle czynili, ná powstánie sądu.*

30. *Nie mogeć ia sam od śiebie nic czynić, jáko słysze, sądze: á sąd moy jest spráwiedliwy, iż nie szukam woli moiej, ále wolj tego, ktory mie posłał, Oycá.*

31. *Jesliżeć ja sam o sobie świadcze, świádectwo moie nie iest prawdźiwe.*

32. *Inszy jest co o mnie świadczy, y wiem, że prawdźiwe jest świádectwo, ktore świadczy o mnie.*

33. *Wyśćie słáły do Janá, y dał świádectwo prawdźie.*

34. *A ja nie od człowieká świádectwo biore, ále to mowie ábyśćie wy byli zbáwieni.*

35. *Onći był świeca gorąiącą y świecącą, á wyśćie śie chćieli do czásu porádowáć w świátłośći iego.*

36. *Ale ia mam świádectwo wietsze niż Janowe: ábowiem spráwy ktore mi Oćiec dał, ábych ie wykonał, te sáme vczyn-*

ki, ktore ja czynię, świadczą o mnie, iż mię Oćiec posłał.

37. A Oćiec ktory mię posłał, onże świadczył o mnie. Y nie słyszeliśćie nigdy głosu jego, áni śćie osoby jego widźieli.

Mat. 3, 17. y 17, 5.

38. Y słowá jego nie maćie w sobie mieszkáiącego, ábowiem temu ktorego on posłał, wy nie wierzyćie.

5. Moi. 4, 12

39. Bádayćie śię pism, gdyż śię wam zda, że w nich żywot wieczny maćie, á one są ktore świadczą o mnie.

40. A do mnie przyść nie chcećie, ábyśćie mieli żywot.

41. Chwały od ludźi nie biorę.

42. Ale was znam, że wy miłośći Bożey nie maćie w sobie.

43. Iam przyszedł w imię Oycá mego, á nie przyimuiećie mię, jesliżby przyszedł inny swym imieniem, onego przyimiećie.

Niż. 12, 43.

44. Jákoż wy możećie wierzyć, gdy jedni chwałę od drugich bierzećie, á chwały, ktora od sámego Bogá /pochodźi/ nie szukaćie?

45. Nie mnimayćie, ábychći ia was miał oskárżyć u Oycá, jestći ktory skárży ná was Moyżesz, w ktorym wy nádźieię maćie.

46. Bo

1Moy. 3. 15, y, 12, 28. y 49. 10. 5Moy, 18, 25

46. Bo jeslibyśćie wierzyli Moyzeszowi wierzylibyśćie y mnie, gdyż on o mnie pisał.

47. A jesli jego pismom nie wierzyćie, jákoż słowom moim wierzyć bedźiećie?

Rozdział VI.

1. Pięćią chlebow y dwiemá rybkámi, karmi pięć tyśięcy ludu. 15. Vchodźi przed Krolestwem. 17. Do vczniow jádących po morzu, 19. po wodách przyszedł, 26. o prawdźiwym á nie ginącym. 35. chlebie żywotà mowi. 41. 52. Zydowie szemrzą. 60. Y wiele z vczniow. 66. Odbieżeli Pànà, 69. Apostołowie wyznawàią go być Synem Boga żywego.

Evvángelia ná Srzodo. postną Nie dźielę.

☞ 1. POtym Iezus szedł zá morze Gálileyskie, /ktore iest/ Tyberiadskie.

2. Y szłá zá nim rzeszá wielka, iż widźieli znáki, ktore czynił nád choremi.

3. Y wszedł Jezus ná gore, y śiedźiał tám z vczniámi swoiemi.

3. Moi, 23. 2 5. Moi, 16, 1

4. A byłá blisko Páschá świeto Zydowskie.

Zacz. 18. Mat. 14, 16, Mar. 6, 38. Luk. 9, 13.

5. Tedy podniozszy oczu swych Jezus, y vyźrzawszy iż wielka rzesza idźie do niego, mowi do Philippá: Zkąd kupiemy chlebow, żeby ći jedli?

(6. A mowił to kusząc go, bo on wiedźiał co miał czynić.)

7. Odpowiedźiał mu Philip: Zá dwie-

śćie

ście groszy chlebá nie dosyć im będźie, żeby káżdy z nich máło co wźiął.
8. Rzekł mu ieden z zwolennikow iego Andrzey brát Symoná Piotrá.
9. Iest tu chłopie jedno, co ma pięćioro chlebá jęczmiennego, y dwie rybce, ále coż to jest ná ták wiele?
10. Tedy rzekł Iezus: Każćie ludźiom vśieść: á było trawy dosyć ná onym mieyscu. Siádło tedy mężow w liczbie około pięći tyśiecy.
11. Wźiął tedy Iezus one chleby, â vczyniwszy dźięki, rozdał vczniom, á vczniowie śiedzącym, tákże y rybek ile jedno chćieli.
12. A gdy byli násyceni, rzekł vczniom swym: Zbierzćie zbywáiące vłomki, żeby co nie zginęło.
13. Zebráli tedy, y nápełnili dwânaśćie koszow vłomkow, z pięćiorgá chlebá ięczmiennego, ktore zbywáły tym co jedli.
14. Oni tedy ludźie widząc cud, ktory vczynił Iezus, mowili: Tenći jest záprawde on Prorok, ktory miał przyść ná świát.
15. Jezus tedy poznawszy, iż mieli przyść y porwáć go, áby go vczynili Krolem, vstąpił záśię on sam ná gorę. ¶

Zacz. 19.

Mat. 14, 23, Mar. 6, 47.

16. A gdy był wieczor, zſtąpili vczniowie iego do morzá.

17. A wſzedſzy włodź ſzli zá morze do Kápernáum, á było iuż ćiemno, á Jezus nie przyſzedł był do nich.

18. A morze zpowſtánia wielkiego wiátru burzyć śie poczeło.

19. Gdy tedy odpłyneli, jákoby ná dwudźieſtu y piąći, ábo trzydźieśći ſtáian, vyźrzeli Iezuſá chodzącego po morzu, y blisko łodźi będącego, y bali śie.

20. A on im rzekł: Iam ieſt nie boyćie śie.

Chćieli: Znáczy tu chetliwie przyieli:

21. Chćieli go tedy wźiąć do łodźi, y nátych miaſt łodź przybyłá do źiemie do ktorey iácháli.

22. Názáiutrz rzeſza ktora ſtałá zá morzem, bacząc że tám nie było drugi łodźi, tylko oná jedná, wktorą byli wśiedli vczniowie iego, á iż Iezus nie wſzedł był w łodź z vczniámi ſwemi, ále ſámi vczniowie jego vjácháli.

23. (Przyſzły też były drugie łodźie z Tyberiadey, blisko mieyſcá gdźie jedli chleb gdy był Pan vczynił dźieki.)

24. To gdy obaczyłá rzeſza, iż tám nie było Iezuſá, áni vczniow jego, weſzli y ſámi

w ło-

włodźie, yprzyszli do Kápernáum szukáiąc Iezusá.

25. Ánálawszy go zá morzem, rzekli mu: Rábbi, kiedyś tu przybył?

26. Odpowiedźiał im Iezus, y rzekł: Záprawde, záprawde powiádam wam, szukaćie mie nie iżeśćie widźieli cudá, áleiżeśćie z onych chlebow jedli, y byliśćie násyceni.

27. Spráwuyćież nie pokarm, ktory ginie, ále pokarm trwáiący, ku żywotowi wiecznemu, ktory wam da Syn człowieczy ábowiem tego zápieczętował Oćiec Bog

Zacz. 20.

28. Rzekli tedy do niego: Coż czynić bedźiemy, ábyśmy spráwowáli vczynki Boże?

29. Odpowiedźiał Jezus, y rzekł im: Ten jest vczynek Boży, ábyśćie wierzyli w tego, ktorego on posłał.

1. Ian. 3. 23.

30. Rzekli mu tedy: Ktoryż ty wżdy znák czynisz, ábyśmy widźieli y wierzyli tobie? Coż dźiáłasz?

31. Oycowie nászy jedli mánne ná pusczy, jákoiest nápisano: Chleb z niebá dał im ku ielzeniu.

2. Moi. 16. 14.
4. Moi. 11. 7.
Psal. 78. 24.
Zia, 16. 20.

32. Rzekł im tedy Jezus: Záprawde, záprawde powiádam wam; nie Moyzeszći

wam dał chlebá z niebá, á'e Oćiec moi dáie wam chleb on prawdziwy z niebá.

33. Abowiem ten chleb Boży jest, ktory z niebá z stąpił, y dawa żywot świátu.

34. Rzekli tedy kniemu: Pánie day nam záwżdy tego chlebá.

Zacz. 21, Syrach, 24, 19.

35. Y rzekł im Iezus: Jamći iest on chleb żywotá, kto do mnie przychodźi, łáknąć nie bedźie, a kto wierzy w mie, nigdy prágnąć nie bedźie.

36. Alem wam powiedźiał, iżeście mie też widźieli, á nie wierzyćie.

37. Wszytko co mnie dawa Oćiec do mnie przyidźie, á tego co do mnie przyidźie, nie wyrzuce precz.

38. Gdyżem zstąpił z niebá, nie iżbych czynił wolą moie, ále wolą onego ktory mie posłał.

39. A tá jest wola onego, ktory mie posłał, Oycá, ábym nic z tego wszytkiego, co mi dał, nie stráćił, ále bym to wzbudźił /w on/ ostáteczny dźień.

Zacz. 22.

40. A táć jest wola onego, ktory mie posłał, iżby káżdy ktory widźi Syná, á wierzy weń, miał żywot wieczny, á ia go wzbudze w on ostátni dźień.

41. Zydowie tedy szemráli o nim, iż rzekł: Iam iest on chleb, ktorym z niebá zstąpił.

42. Y mowili: Izaż ten nie jest Jezus Syn Jozephow, ktorego my znamy Oycá, y mátke? Jákoż tedy ten powiáda; Zem z niebá zstąpił?

Mat. 23. 55.

43. Odpowiedźiał tedy Jezus, y rzekł: Nie szemrzyćie miedzy sobą.

44. Zaden do mnie przyść nie może, jesliż Oćiec, ktory mie posłał, nie poćiągnie go, á ia go wskrzeszę w ostáteczny dźień.

45. Jest nápisano w Prorocech: Y będą wszyscy vczeni od Bogá: Ktokolwiek tedy od Oycá słyszał, y náuczył śie, /ten/ przychodźi do mnie.

Esa. 54. 13. Ier. 31. 33.

46. Nie iżby kto widźiał Oycá, oprocz tego, ktory jest od Bogá, ten widźiał Oycá.

Mat. 11, 27.

47. Záprawdę, záprawdę powiádam wam, kto wierzy w mie, ma żywot wieczny

48. Iam jest chleb on żywotá.

Zacz. 23. 2. Moi. 16. 15.

49. Oycowie wászy iedli mánnę ná puszczy, á pomárli.

50. Ten jest chleb on, ktory z niebá zstąpił, áby ten, coby go pożywał, nie vmárł

51. Jam jest chleb on żywy, ktory z nie bá z stąpił; jesliby kto jadł z tego chlebá, żyć bedźie ná wieki. A chleb, ktory ja dam jest ći moie ćiáło, ktore ia dam zá żywot świátá.

52. Wádźili śie tedy Zydowie miedzy sobą, mowiąc: Jákoż ten może nam dáć ćiáło swe ku jedzeniu?

53. Rzekł im tedy Iezus: Záprawdę, záprawdę wam powiádam, jesli nie bedźiećie ieść ćiáłá Syná człowieczego, y pić krwie iego, nie maćie żywotá w sobie.

Zacz. 24, 1 Kor. 11. 27

54. Kto pożywa ćiáłá mego, y pije moie krew, ma żywot wieczny, á ia wskrzeszę go w on ostáteczny dźień.

55. Abowiem ćiáło moie prawdźiwie iest pokarm, y krew moiá prawdźiwie iest nápoy.

56. Kto pożywa mego ćiáłá, á pije moie krew, we mnie mieszka á ia w nim.

57. Jáko mie posłał żywiący Oćiec, y ia żywię przez Oycá / ták też / y ten co mie bedźie pożywał, żyć bedźie przez mie.

58. Tenći iest chleb on, ktory z niebá zstąpił. Nie iáko Oycowie wászy iedli mánne á pomárli; kto pożywa tego chlebá żyć bedźie ná wieki.

59. To mowił w bożnicy vcząc w Kápernáum.

60. Wiele ich tedy z vczniow iego słucháiąc, mowili: Twárdać to iest mowá, ktoż iey słucháć może?

61. A wiedząc Iezus sam w sobie, iż o tym szemráli vczniowie iego, rzekł im: Toż was obraża?

62. Coż gdybyście vyźrzeli Syná człowieczego wstępuiącego, / tám / gdźie był pierwey? VVyż. 3,23

63. Duch iest, ktory ożywia, ćiáło nic nie iest pożyteczne, słowá ktore ia wam powiádam, Duch są, y żywot są.

64. Ale są niektorzy z was co nie wierzą. Abowiem wiedźiał od początku Jezus, ktorzy byli, co niewierzyli, y kto iest co go wydáć miał.

65. Y mowił: Dla tegomći wam powiedźiał, iż żadē nie może przyść do mnie iesliby mu nie było dano od Oycá moiego.

66. Od tego czásu wiele vczniow iego odstąpili názad, áni z nim wiecey chodźili.

67. Rzekł tedy Jezus onym dwunaśćie: Zali y wy chcećie odbieżeć?

68. Od-

68. Odpowiedźiał mu tedy Szymon Piotr. Pánie do kogoż /od ćiebie/ poydźiemy? Słowá masz wiecznego żywotá.

69. A myśmy vwierzyli, y poználiśmy żeś ty iest Chrystus on Syn Bogá żywego.

Mat. 16.16.

70. Odpowiedźiał im Jezus: Izalim ia nie dwunaśćie was obrał, á ieden z was iest Dyabeł.

71. A mowił o Judaszu Symonowym /Synu/ Jszkárioćie, bo go ten wydáć miał, będąc ieden z onych dwunaśćie.

Rozdzial VII.

1. Chrystus zá powinnemi ná Swięto kuczek. 10. Táiemnie szedł. 14. Vczy w Kośćiele. 25. Rozne o nim zdánia ludzkie. 32. Księża imáć go każą. 41. Rozruch dla niego miedzy pospolstwem. 47. Pháryzeuszámi ich sługámi. 50. Y miedzy Nikodemem.

Zacz. 25.

1. POtym Iezus przebywał w Gálileiej, bo niechćiał przebywáć w źiemi Iudskiey, iż go Zydowie szukáli zábić.

3. Moi. 23. 34

2. Y było blisko Swięto Zydowskie kuczki.

3. Rzekli tedy kniemu bráćia iego: Odydź ztąd, á idź do Iudskiey źiemie, że-

by y uczniowie twoi oglądáli uczynki twoie, ktore czynisz.
4. Abowiem żaden nic wskrytośći nie czyni, y szuka sam iáwnym być: ieśliż to czynisz, obiawże sie sam świátu.
5. Bo y bráćia iego nie wierzyli weń.
6. Mowi im tedy Iezus: Jeszcześ nie máß mego czásu: lecz czás wász záwżdy iest po gotowiu.
7. Niemożeć was świát nienawidźieć ále mnie nienawidźi, bo ja świadczę o nim, iż spráwy iego są złe.
8. Idźcie wy ná to święto, iać jeszcze ná nie nie poydę; bo moy czás jeszcze sie nie wypełnił. Nij.8,20.
9. A to im rzekszy zostáł w Gálilcie j.
10. A gdy poszli bráćia iego, tedy y on szedł ná święto, nie jáwnie, ále jákoby potáiemnie.
11. Zydowie tedy szukáli go w święto, y mowili: A on gdźie jest?
12. Y było o nim wielkie szemránie miedzy rzeszą, bo jedni mowili: Ze jest dobry; Drudzy zásie mowili: Nie, ále zwodźi rzeszą.

Zacz.26. 13. Wszákoż o nim żaden jáwnie nie mowił, dla boiáźni Zydowskiey.

14. A gdy iuż było w puł świetá, wstąpił Iezus do Kościołá, y vczył.

15. Y dziwowáli śię Zydowie, mowiąc: Jákoż ten vmie pismo, gdyż śię nie vczył?

16. Odpowiedźiał im Iezus, y rzekł: Náuká moiá nie ieſt ći moiá, ále tego ktory mie posłał.

17. Ieslibykto chćiał czynić wolą iego, pozna o náuce, jesli jeſt z Bogá, ábo jesli ia sam z śiebie mowię.

18. Ktoć z sámego śiebie mowi chwały właſney szuka, á kto szuka chwały tego, ktory go posłał, ten ieſt prawdźiwy, á nie máſz w nim nieſprawiedliwośći.

2.Moi 24.3 VVyi.5.18 19. Iżali wam Moyżesz nie dał zakonu; á żaden z was nie czyni zakonu, przecz mię szukaćie zábić?

20. Odpowiedźiáłá rzesza, y rzekłá: Dyabelstwo masz, á ktoż ćię szuka zábić?

21. Odpowiedźiał Jezus, y rzekł im: Iedenżem vczynek vczynił, á wszyscy śię dźiwuiećie.

3. Moi.12.3 1. Moi.17.10. 22. Dla tego wam Moyżesz dał obrzezánie (nie iżby było z Moyżeszá, ále z Oycow)

cow) Y obrzezywiećie w Sábbáth człowieká

23\. Ieslis człowiek przyimuie obrzezánie w Sábbáth, żeby śie nie tárgał zakon Moyzeszow, ná mie śie gniewaćie, żem wszytkiego człowieká vzdrowił w Sábbáth.

24\. Nie sądźćież według widzenia, ále sądźćie sądem spráwiedliwym.

5.Moi.2.16,

25\. Mowili tedy niektorzy z Ierozolimczykow: Izali nie jest ten, ktorego szukáią zábić?

26\. A oto iáwnie mowi, á nic mu nie rzeką, żali prawdźiwie poználi Kśiążętá, iż ten iest prawdźiwie Chrystus?

27\. Ale tego znamy zkąd jest: á gdy przyidźie Chrystus nikt wiedźieć nie bedźie zkądby był.

28\. Wołał tedy Jezus w Kośćiele vcząc, á mowiąc: Y mnie znaćie, y zkąd jestem wiećie, á nie przyszedłem sam od śiebie, ále jest prawdźiwy, ktory mie posłał, ktorego wy nie znaćie.

29\. Ale go ja znam, bom od niego iest, á on mie posłał.

30\. Y szukali jákoby go poimáć, ále żaden nie tárgnął śie nań ręką, bo jeszcze nie przyszłá byłá godźiná jego.

Zacz. 27.

31. *A wiele ich z rzeſze vwierzyli wen y mowili: Iż Chryſtus gdy przyidźie, izali wiecey známion vczyni, nád te ktore ten vczynił?*

32. *Vsłyſzeli Pháryzeuſzowie, iż to o nim rzeſza ſzemráłá, y posłali Pháryzeuſzowie y Kśiążetá Kápłáńskie służebniki, áby go poimáli.*

33. *Rzekł im tedy Jezus: Jeſzcze na máły czás ieſtem z wámi, á poyde do tego ktory mie posłał.*

Niż. 13, 33.

34. *Szukáć mie bedźiećie, á nie naydźiećie, á gdźie ja jeſtem, wy przyść nie możećie.*

35. *Mowili tedy Zydowie miedzy ſobą: Dokądże ten ma iść, że my go nie naydźiemy, czyli poydźie do rosproſzonych Grekow, y vczyć Greki?*

36. *Coż to za mowá, ktorą wyrzekł: Szukáć mie bedźiećie, á nie naydźiećie, y gdźie ia jeſtem wy przyść nie możećie?*

Zacz. 28. 3Moi. 23, 36

37. *A w on oſtáteczny dźień wielki świeta ſtánął Iezus, y wołał mowiąc: Iesliż kto prágnie, niech do mnie przyidźie, á pije.*

Eſa. 55, 1, Ioël. 2. 28, Dźie. 2, 17.

38. *Kto wierzy w mie, jáko powiáda piſmo: Rzeki wody żywey popłyną z żywotá jego.*

39. A to mowił o Duchu, ktorego wźiąć mieli wierzący weń, ábowiem ieszcze nie był Duch Swiety, bo Jezus ieszcze nie był vwielbion.

40. Wiele ich tedy z oney rzeszé, słysząc te słowá mowili: Prawdźiwie ten iest Prorok on.

41. A drudzy mowili: Ten jest Chrystus; á drudzy mowili: Azaż z Gálileiej Chrystus przyidźie?

42. Izaż pismo nie powiáda, iż Chrystus przyidźie z naśienia Dawidowego, y z miásteczká Bethleem, gdźie był Dawid?

5Moi, 18. 15, Mich, 5, 2, Matth, 2. 5.

43. Z stáło śie tedy rozerwánie dla niego miedzy rzeszą.

44. Y chćieli niektorzy z nich poimáć go, ále śie żaden nań nie tárgnął rekomá.

45. Przyszli tedy słudzy do nawyższych Kápłanow, y do Pháryzeuszow: A oni im rzekli: Przeczżeśćie go nieprzywiedli?

46. Odpowiedźieli słudzy: Nigdy ták nie mowił człowiek, jáko ten człowiek.

47. Odpowiedźieli im tedy Pháryzeuszowie: Abośćie y wy zwiedźieni?

48. Izaż ktory z Kśiążąt ábo z Pháryzeuszow vwierzył weń?

49. Ale tá rzéſzá, ktora nie zna zakon[u] jeſt przekleta.

50. Mowi do nich Nikodem, ktory był wnocy przyſzedł do niego, á był jeden z nich.

Wyj. 3. 2. 5 Moi. 17. 1. y 19. 15.

51. Izali zakon náſz ſądzi człowieká, jeśliby pierwey nie słyſzał od niego, y ni[e] poznał by co czyni?

52. A oni odpowiedźieli mu, y rzekli: Zali y ty ieſteś Gálileyczyk? bádayże ś[ie] á obacz, żeć od Gálileiej Prorok nie pow[ſ]ſtał.

53. Y poſzedł káżdy do domu ſwego.

ROZDZIAL VIII.

1. Niewiáſtá ná cudzołoſtwie poimàna. 11. odp[u]ſzczone grzechy. 12. Chryſtus świátło świátá. [1.] Phàryzeuſzowie pytàia o oycu jego. 39. Synow[ie] Abráámowi. 42. Synowie Boży. 44. Szátan Oc[iec] kłamſtwá. 56. Abràám widźiał dźień Chryſtuſo[w]

1. A Jezus poſzedł ná gore oliwną.

2. A ràniuczko záśie przybył do Kośći[o]łi, á lud wſzytek zſzedł śie do niego, śiadſzy uczył ie.

3. Y przywiedli do niego Náuczeni w[piſ]śmie y Phàryzeuſzowie niewiáſte ná c[u]dzołoſtwie poimáną, á poſtáwiwſzy i[ą] poyśrzodku.

4. Rze[kli]

4. Rzekli mu: Náuczyćielu, tę niewiástę zá ſtano ná ſámym vczynku cudzołożącą.

5. A w Zakonie przykazał nam Moyzeſz tákie kámionowáć: ty tedy co mowiſz? 3 Moi. 20, 10.

6. A to mowili kuſząc go, áby mieli skárgę przećiw jemu. A Jezus ſchyliwſzy ſię ku dołu, piſał pálcem ná źiemi.

7. A gdy pytáiąc go oczekywáli, podniozſzy śię rzekł do nich: Kto z was ieſt bez grzechu, niech ná nię pierwſzy rzući kámień. 5 Moi, 17, 7.

8. Á źiśię ſchyliwſzy śię ku źiemi, piſał ná źiemi.

9. Co gdy oni słyſzeli, będąc też od ſumnienia ſtrofowáni, jeden zá drugim wychodźili, począwſzy od ſtárſzych, áż do oſtátecznych, iż tylko ſam Iezus zoſtał, á niewiáſtá w poyśrzodku ſtojąca.

10. A gdy śię podniosł Jezus, y nie widźiał żadnego, oprocz niewiáſty, rzekł jej: Gdźież ſą oni co ná ćię skárżyli? żaden ćię nie potępił?

11. A oná rzekłá: Zaden Pánie. A Iezus iej rzekł: Ani ja ćiebie potępiam, idźże, â więcey nie grzeſz.

12. Záśię mowił im Iezus, rzekąc: Iam

iest świátłość świátá, kto zá mną idźie, nie bedźie chodźił w ćiemnośći, ále bedźie mieć świátłość żywotá.

13. Rzekli mu tedy Pháryzeuszowie: Ty sam o sobie świadczysz /á/ świádectwo twoie nie iest prawdźiwe.

14. Odpowiedźiał Iezus, y rzekł im: Choćiażia świadczę o sobie, /iednák/ prawdźiwe iest świádectwo moie, gdyż wiem zkądem przyszedł, y do kąd idę. Lecz wy nie wiećie zkąd przychodzę, y do kąd idę.

15. Wy wedle ćiáłá sądźićie, ia nikogo nie sądzę.

16. A choćbych też ia sądźił, sąd moy iest prawdźiwy, bo nie iestem sam, ále ia, y ktory mie posłał, Oćiec.

17. A w Zakonie wászym nápisano iest, iż dwoygá ludźi świádectwo prawdźiwe iest.

18. Jam iest ktory o sobie świadczę, y świadczy o mnie ten, ktory mie posłał, Oćiec.

19. Mowili mu tedy: Gdźież iest twoy Oćiec? Odpowiedźiał Iezus: Ani mnie znaćie, áni Oycá mego, byśćie mnie ználi, wżdybyśćie y Oycá mego ználi.

VVyś. 1.9 Niż. 9.5.
VVyś. 5.31
5. Moi. 17.6 y 19.15.9 Mat. 18.16. 2. Kor. 13.1 Zyd. 10.18.

20. Te słowá mowił Jezus w skárbnicy vcząc w Kośćiele, á żaden go nie poimał, bo iesżcze nie przyszłá byłá godźiná iego.

21. Rzekł im tedy záśie Jezus: Ia ide, y będźiećie mie szukáć, á w grzechu wászym pomrzećie. Gdźie ia ide, wy przyść nie możećie.

Zacz. 30.

22. Mowili tedy Zydowie: Aboć sie sam zábije, że mowi: Gdźie ia ide, wy przyść nie możećie.

23. Y rzekł do nich: Wy iesteśćie z niskośći, ia iestem z wysokośći, wy z tego Swiátá iesteśćie, iam nie iest z Swiátá tego.

24. Przetomći wam powiedźiał: Iż pomrzećie w grzechách wászych: bo iesli nie vwierzyćie, żem ia iest, pomrzećie w grzechách wászych.

25. Mowili mu tedy: Ktożeś ty iest? y rzekł im Jezus: To co wam y z przodku powiádam.

26. Mamći o was wiele mowić y sądźić, ále ten ktory mie posłał iest prawdźiwy, á ia com od niego słyszał, powiádam ná Swiećie.

27. Y nie zrozumieli, że im o Oycu mowił.

28. Rzekł im tedy Jezus: Gay podnieśiećie Syná człowieczego, tedy poznaćie żem ia iest, á sam z śiebie nic nie czynię, ále iáko mie náuczył Oćiec moy to mowię.

29. A ten ktory mie posłał, ze mną iest, nie zostáwił mie sámego Oćiec, bo ia to co śie iemu podoba záwżdy czynię.

30. To gdy on mowił, wiele ich weń vwierzyło.

Zacz. 31. 31. Mowił tedy Jezus do tych co mu vwierzyli Zydow: Ieśliż wy zostawáć bedźiećie w słowie moim, prawdźiwie vczniámi moiemi bedźiećie.

32. Y poznaćie prawdę, á prawdá was oswobodźi.

33. Odpowiedźieli mu; Iesteśmy naśienie Abráhámowe, á nigdyśmy nie służyli nikomu, iákoż ty mowisz, iż wolnemi bedźiećie.

Rzym 6.20 2. Pet. 2, 19. 34. Odpowiedźiał im Iezus: Záprawdę, záprawdę powiádam wam, iż wszelki, ktory czyni grzech, sługá iest grzechu.

35. A sługáć nie mieszka w domu ná wieki, ále Syn mieszka ná wieki.

36. A przetoż ieśli was Syn oswobodźi, prawdźiwie wolni bedźiećie.

37. Wiem żeśćie naśienie Abráámowe

we, lecz ſzukaćie mie zábić, iż słowo moie niema w was mieyſcá.

38. Ia com widźiał v Oycá mego powiádam, á wy też czynićie cośćie widźieli v Oycá wáſzego.

39. Odpowiedźieli y rzekli mu: Oćiec náſz ieſt Abráám. Rzekł im Iezus: Byśćie byli Synmi Abráámowemi, wżdybyśćie vczynki Abráámowe czynili.

40. A teraz ſzukaćie, jákobyśćie mie zábili, człowieká tego, ktorym wam mowił prawdę, ktoram słyſzał od Bogá. Tego nie czynił Abráám.

41. Wy czynićie vczynki Oycá wáſzego. Rzekli mu tedy: Myſmyć śie nie z cudzołoſtwá zrodźili, jednegoż Oycá mamy Bogá.

42. Rzekł im tedy Iezus: Być był Bog Oycem wáſzym tedybyśćie mie miłowáli, ábowiemem ia od Bogá wyſzedł, y idę: bomći nie od śiebie przyſzedł, ále mie on posłał.

Zacz. 32,

43. Dla czego tey powieśći moiej nie zrozumiewaćie, iż nie możećie słucháć słowá moiego.

44. Wy z Oycá Dyabłá jeſteśćie, á pożądliwośći Oycá wáſzego czynić chce-

1. Ian. 3, 8.

ćie, onći był mężoboycá od początku, y w prawdźie nie został, bo w nim nie máſz prawdy; gdy mowi kłamſtwo, z ſwego włáſnego mowi, iż ieſt kłamcą y Oycem iego.

45. A iż ia prawdę mowię, nie wierzyćie mi.

Ewángelia ná Niedźielę Białą.

☞ 46. Ktoryż z was ſtrofuie mię z grzechu, ieſliż prawdę mowię, przeczże mi nie wierzyćie?

1. Ian. 4. 6.

47. Ktoć z Bogá ieſt, słow Bożych ſłucha, á dla tegoż wy nie słuchaćie, że z Bogá nie ieſteśćie.

48. Odpowiedźieli tedy Zydowie, y rzekli mu: Iżali my dobrze nie powiádamy, żeś ty ieſt Sámárytan, y Dyabelſtwo máſz?

Zach. 33.

49. Odpowiedźiał Iezus: Jáć Dyabelſtwá nie mam, ále czczę Oycá mego, á wyśćie mię nie vczćili.

50. Jáć nie ſzukam chwały ſwey, ieſt ten ktory ſzuka y ſądźi.

51. Záprawdę, záprawdę powiádam wam, ieſliż kto słowá me záchowywáć będźie, śmierći nie oglądá ná wieki.

52. Rzekli mu tedy Zydowie: Teraze-

ſmy poználi, że Dyabelſtwo maſz: Abráám vmárł, y Prorocy; A ty powiádaſz: Iesli kto słowo me záchowywáć bedźie, nie vkuśi śmierći ná wieki.

53. Izaż ty ieſt wietſzy nád Oycá náſzego Abráámá, ktory vmárł, y Prorocy pomárli: Czymżc śie ty wżdy czyniſz?

54. Odpowiedźiał Jezus: Ieſliż śie ja ſam wielbie, chwałá moiá nic nie jeſt: Jeſt ći Oćiec moy, ktory mie wielbi, ktorego wy powiádaćie być BOGIEM wáſzym.

55. Lecz go áni znaćie, á ja go znam, y jeslibych rzekł, że go nie znam, bede podobnym wam kłamcą, ále go znam y słowá iego przeſtrzegam.

56. Abráám Oćiec wáſz z rádośćią żądał, áby oglądał ten dźień moy, y oglądał y weſelił śie.

57. Rzekli tedy Zydowie do niego: Piąćidźieśiąt lat ieſzcze nie maſz, á Abráámáś widźiał?

58. Rzekł im Iezus: Záprawde, záprawde wam powiádam, pierwey niż Abráám był ja jeſtem.

59. Porwáli tedy kámienie, áby nań

ćiskáli.

ćiskáli. Lecz Jezus schronił śie, y wyszedł z Kośćiołá, przechodząc przez posrzodek ich, y ták vszedł. ¶

Rozdział. IX.

1. Chrystus ślepo národzonego w Sábbáth oświećił. 13. Po długich przećiw Pháryzeuszom disputáciách. 22, 35. WWyrzucony iest z bożnice. 36. Ktorego Chrystus wieczną świátłośćią obdárzył.

1. A przechodząc vyźrzał człowieká ślepego od národzenia. (Zacz. 34.)

2. Y pytáli go vczniowie iego, mowiąc: Rábbi, kto zgrzeszył, ten, /li/ czyli rodźicy iego, iż śie ślepym národźił.

3. Odpowiedźiał Jezus: Ani ten zgrzeszył, áni rodźicy iego, ále żeby śie spráwy Boże wnim okazáły.

4. Mnieć potrzebá spráwowáć spráwy onego, ktory mie posłał, poko dźień iest, przychodźi noc, gdy żaden nie będźie mogł /nic/ spráwowáć.

5. Pokim iest ná świećie, iestem świátłośćią Swiátá. (WWyś. 1. 9. 8. 12. Niż. 12, 35, 46.)

6. Y rzekszy to, plunął ná źiemię, á

vczynił błoto z ślin, y mázał błotem ná oczy ślepego.

7. Y rzekł mu: Idź vmyi śie w sadzawce Siloam, co śie wykłada posłány. Poszedł tedy y vmył sie, y przyszedł widząc.

8. A ták sąśiedźi, y ktorzy go przed tym widáli iż był ślepy, mowili: Izali nie ten iest, ktory śiadał, y żebrał?

9. Drudzy mowili: Iż ten iest, á drudzy, iż iest iemu podobien. Lecz on powiádał: iż ia iestem.

10. A przetoż mu mowili: Iákoż ći sie oczy otworzyły?

11. Odpowiedźiał on, y rzekł: Człowiek ktorego zowią Iezusem, vczynił błoto y pomazał oczy me, á rzekł mi: Idź do sadzawki Siloam, á vmyi sie. A ták odszedszy, y vmywszy sie przeyźrzałem.

12. Rzekli mu tedy: Gdźież on iest? Mowi: Nie wiem.

13. Przywiedli do Pháryzeuszow onego/ to/ niekiedy ślepego.

14. A Sábbáth był; gdy Iezus vczynił błoto, y otworzył oczy iego.

15. Potym tedy pytáli go y Pháryzeuszowie jáko przeyźrzał? A on im

rzekł: Włożył błotá ná oczy moie, y vmyłem śie y widzę.

16. Mowili tedy niektorzy z Pháryzeuszow: Człowiek ten nie jest od Bogá, iż nie strzeże Sábbáthu. Drudzy mowili: Jákoż może człowiek grzeszni tákowe cudá czynić? Y było rozerwánie miedzy nimi.

17. Rzekli tedy slepemu po wtore. Ty co mowisz o nim, że otworzył oczy twoie? A on rzekł: Prorokći jest.

18. Nie wierzyli tedy Zydowie o nim, żeby był ślepym y przeyźrzał, áż wezwáli rodźicow onego, ktory przeyźrzał.

19. Y pytáli ich mowiąc: Tenże jest Syn wász, ktorego wy powiádaćie, iż śie ślepo národźił, jákoż wżdy teraz widźi?

20. Odpowiedźieli im rodźicy iego, y rzekli: Wiemy iżeć to jest Syn nász, á iż śie ślepo národźił.

21. Lecz jáko teraz widźi nie wiemy, ábo kto otworzył oczy iego, my niewiemy. Mać on látá, pytayćież go, á onći o sobie powie.

22. Toć mowili rodźicy jego, że śie bali Zydow: ábowiem już postánowili byli Zydowie, iż jesliby go kto wyznał Chrystu-

ſem, áby był z bożnice wyrzucon.

23. A dla tegoż rzekli rodźicy jego: Iż ma látá, pytayćie ſámego.

24. Wezwáli tedy powtore człowieká, ktory był ślepym, y rzekli mu: Day chwałę Bogu, my wiemy, iż ten człowiek jeſt grzeſznik.

25. On tedy odpowiedźiał, y rzekł: Jeśli grzeſznik jeſt nie wiem, to jedno wiem iż będąc ślepym teraz widzę.

26. Y rzekli mu jeſzcze: Cożći vczynił jákoć otworzył oczy twe?

27. Odpowiedźiał im: Iużemći wam powiedźiał á nie słucháliśćie, przecz że zá śie słyſzeć chcećie, zali y wy chcećie być vczniámi iego?

28. Złorzeczyli mu tedy, y rzekli: Bądź ty iego vczniem, á mychmy ſą Moyżeſzowemi vczniámi.

29. My wiemy że Bog do Moyżeſzá mowił, lecz ten zkądby był nie wiemy.

30. Odpowiedźiał /on/ człowiek, y rzekł im: Toć w tym dźiw ieſt, że wy nie wiećie, zkąd ieſt, á /wżdy/ otworzył oczy moie.

31. A wiemy iż grzeſznikow Bog nie

wysłuchywa, á jesliby kto był chwalcą Bożym, y wolą iego czynił, tego wysłuchawa.

32. Od wieku nie słychano, áby kto otworzył oczy ślepo národzonego.

33. Ieśliżeby ten nie był od Bogá, nie mogłci by nic vczynić.

34. Odpowiedźieli y rzekli mu: Tyś jest w grzechách národzony wszytek, y tyż nas vczyſz? Y precz go wyrzućili.

35. Vsłyszał Jezus, iż go precz wyrzućili á nálazszy go, rzekł mu: Wierzyſzże ty w Syná Bożego?

36. A on odpowiedźiał y rzekł: Ktoryż iest Pánie, ábych weń wierzył?

37. Y rzekł mu Iezus: Y widźiałeś go y ktory mowi z tobą on jest.

38. A on rzekł: Wierzę Pánie y dał mu chwałe.

Zacz, 35.
VVyś. 3. 17
Niż. 12. 4, 7

39. Y rzekł Iezus: Ná sądem ia przyszedł ná ten świát, áby ći, ktorzy nie widzą, widźieli; á ktorzy widzą, áby ślepi byli.

40. Y vsłyszeli to niektorzy z Pháryzeuszow, ktorzy byli z nim, y rzekli mu: Zaliż my jesteſmy ślepemi?

41. Rzekł im Iezus: Byśćie byli ślepemi, nie mielibyśćie grzechu, lecz teraz mowićie: Iż widźiemy. A ták grzech wász zostawa.

Rozdział X.

1. Chrystus Pháryzeuszé zowie Pásterzmi. 8. A śiebie wielą dowodow. 11, 14. Dobrym być okázuie 19. Ztąd rożnicá. 31. Do kámienia się Pháryzeuszowie rzucáią, 39. A gdy go chcą imáć, z rąk ich vchodźi.

Ewángelia ná Wtorek Swiąteczny

1. Zaprawde, záprawde wam powiádam, kto nie wchodźi drzwiámi do obory owczey, ále wchodźi inedy: ten jest złodźiey y zboycá.

2. Lecz ktory wchodźi drzwiámi, pásterzem jest owiec.

3. Temu odźwierny otwiera, á owce słucháią głosu iego, y nazywa owce swe podług imienia ich, y wywodźi ie.

4. A gdy wypuśći owce swe idźie przed nimi, á owce idą zá nim, bowiem znáią głos jego.

5. A zá cudzym nie idą, ále vćiekáią od niego, bo nie znáią głosu obcych.

6. Te przypowieść powiádał im Jezus

zus: lecz oni nierozumieli tego, co im mówił.

7. Rzekł im tedy zásie Iezus: Záprawde, záprawde wam powiádam, iżem ia iest drzwiámi owiec.

8. Wszyscy ile ich przedemną przyszło, złodźieie są y zboycy, ále ich nie słucháły owce.

Zacz. 36

9. Jamći jest drzwiámi, przez mie jesli kto wnidźie, bedźie záchowan, á wnidźie y wynidźie, y pástwisko znaydźie.

Esa. 40, 11. Ezech. 34. 23.

10. Złodźiey nie przychodźi jedno żeby kradł, á mordował, y trácił /owce/ lecz ja przyszedłem, áby żywot miáły, y obficie miáły. ¶

Ewángelia ná Niedźiele 2, po wielki nocy.

☞ *11. Jam jest on dobry Pásterz, dobry Pásterz duszę swą kłádźie zá owce.*

12. Lecz naiemnik, y ktory pásterzem nie jest, ktorego nie są owce własne, widźi wilká przychodzącego, y opuszcza owce y vćieka, á wilk je porywa y rozprasza owce.

13. A naiemnik vćieka, iż jest naiemnik, y nie ma pieczy o owcách.

14. Iam iest on pásterz dobry, y znam moie /owce/ á moie też mie znáią.

15. Jáko mię zna Oćiec, y ja znam Oycá, á duszę moię kłádę zá owce.

16. Y drugie owce mam, ktore nie są z tey obory, y one potrzebá mi przywieść, y słucháć będą głosu mego, y będźie jedná owczárnia, y jeden pásterz. ¶

Ezech. 37. 22.

17. Dla tego mię miłuie Oćiec, iż ja kłádę duszę moię, ábych ią záśię wźiął.

Zacz. 37. Esa. 53. 7.

18. Zaden iey nie odeymie odemnie, ále ja kłádę ią sam od śiebie, mam władzą położyć ią, á mam władzą záśię wźiąć ią. To roskazánie wźiąłem od Oycá mego.

19. Z stáło śię tedy záś rozerwánie miedzy Zydy dla tych słow.

Dźiej. 4, 82

20. Y mowiło ich wiele z nich: Dyábelstwo ma, y szaleje, czemu go słuchaćie?

21. Drudzy mowili: Ty słowá nie są tego coby miał Dyabelstwo, izali Dyabeł ślepych oczy otwarzáć może?

Zacz. 38.

22. A było w Jeruzalem / świeto / odnowienia / Kośćiołá / á źimá byłá.

1. Mach. 4. 59.

23. A Jezus przechadzał śię po Kośćiele w przyśionku Salomonowym.

24. Y obstąpili go Zydowie, á rzekli mu: Y dokądże ták duszę nászę záwieszáć

bedźieſz, ieſliżeś ty ieſt Chryſtus, powiedz nam iáwnie?

25. Odpowiedźiał im Jezus: Powiedźiałem wam, á nie wierzyćie: Spráwy ktore ia czynie w imie Oycá mego, te o mnie świadczą.

26. Ale wy nie wierzyćie, bo nie ieſteśćie z owiec moich, jákom wam powiedźiał.

27. Owce moie głoſu mego słucháią, á ja je znam, y idą zá mną.

28. A ia im wieczny żywot dawam, y nie zginą ná wieki, áni ich żaden wydrze z mey reki.

29. Oćiec moy, ktory ſie mnie dał, wietſzy jeſt nád wſzytkie, á żaden nie może ich wydrzeć z reki Oycá mego.

wyż. 2, 59.

30. Ia y Oćiec iedno ieſtechmy.

31. A ták porwáli záśie kámienie Zydowie, áby go vkámionowáli.

32. Odpowiedźiał im Iezus: Wiele dobrych vczynkow vkazałem wam z Oycá mego, dla ktoregoż z vczynkow tych kámionuiećie mie?

33. Odpowiedźieli mu Zydowie mowiąc: Dla dobrego vczynku nie kámio-

nuiemy ćie, ále dla bluźnierstwá, á iż ty bedąc człowiekiem czyniß sie sam Bogiem.

34. Odpowiedźiał im Jezus: Zali nie iest nápisano w zakonie wáßym: Iam rzekł; Bogowie iesteśćie?

Psal. 81. 6.

35. Ieslizeć one názwał Bogi, do ktorych sie zstáło słowo Boże, á nie może być pismo skázone.

36. Mnie którego Oćiec pośwjećił, y posłał ná Swiát, wy mowićie: że bluźniß, żem rzekł: Iestem Synem Bożym.

37. Jesliż nie czynie spraw Oycá mego, nie wierzćie mi.

38. A iesliż czynie, choćiażbyśćie mnie nie wierzyli, wierzćież vczynkom, ábyśćie poználi y wierzyli, że Oćiec iest we mnie, á ia wnim.

39. Szukáli tedy záśie / jákoby / go poimáć, ále vszedł z reku ich.

40. Y szedł záśie zá Iordan, ná ono mieysce, gdźie przedtym Ian krzćił, y támże mieszkał.

41. Y wiele ich do niego przychodźiło, y mowili: Aczći Jan żadnego znáku nie vczynił, wßákoż wßytko co-

kolwiek Ian o tym powiedźiał, prawdźiwe było.

42. *Y wiele ich tám vwierzyło weń.*

Rozdział XI.

1. Chrystus pokázuiąc, że iest. 25. Zywotem y zmartwychwstániem. 14. Lázárzá vmárłego. 17. 34. Y pogrzebionego. 43. Zmartwych wskrześił. 47. *A* gdy śię náradźili Biskupi. 49. Káiphàsz 50. Prorokuie, że jeden zà wiele ich miał być zábity. 56. 57. Dekret wydano, áby był Pan poiman.

Zacz. 39.

1. *Był niektory niemocny Lázarz z Bethániej, z miásteczká Máriej y Marty śiostry iej.*

Mat. 26. 7. Niż. 12, 3.

(2. *A Mária była, ktora pomázáłá Páná máśćia, y vćiráłá nogi iego włosámi swemi, ktory brát Lázarz niemogł.)*

3. *Posłáły tedy śiostry do niego, mowiąc: Pánie oto ten, ktorego miłuieß niemoże.*

4. *A Jezus vsłyszawszy rzekł: Tá niemoc nie iest ná śmierć, ále dla chwały Bożey, aby był vwielbion Syn Boży przez nię.*

5. *A miłował Iezus Marte, y śiostre iej y Lázárzá.* 6. *Gdy*

6. Gdy tedy vsłyszał, iż nie może, tedy przećie został przez dwá dni ná onymże mieyscu gdźie był.
7. Lecz potym mowi vczniom swym: Idźmy záśie do Iudskiej źiemie.
8. Mowią mu vczniowie: Rábbi, teraz szukáli Zydowie, jákoby ćie vkámionowáć a záśie tám idźieß?
9. Odpowiedźiał Iezus: Zali nie dwánaśćie są godźin dniá, jesli kto chodźi we dnie, nie obráźi śie, bo widźi świátłość świátá tego.
10. A jesli kto chodźi w nocy, obráźi śie bo wnim świátłá nie máß.
11. To rzekłszá potym mowi im: Lázárz przyiaćiel náß śpi, ále ide, ábych go ze snu obudźił.
12. Rzekli tedy vczniowie iego: Pánie jesliże śpi, będźie záchowan.
13. A mowił Iezus o śmierći iego, á oni mnimáli, iż o záśnieniu snu mowił.
14. Tedy Iezus powiedźiał im iáwnie: Lázárz vmarł.
15. Y weselę śie dla was (ábyśćie wierzyli) żem tám nie był, ále idźmy do niego.

16. Rzekł zátym Tomasz, ktorego zwano Didymus społuczniom : Podźmy y my, ábyśmy znim pomárli.
17. Przyszedszy tedy Jezus, nálazł go już cztery dni w grobie leżącego.
(18. A byłá Bethánia blisko Jeruzalem, jákoby ná pietnaśćie stáian.)
19. A przyszło było wiele Zydow do Marthy y Máriej, áby ie ćieszyli po bráćie ich.
20. Marthá tedy gdy usłyszáłá, że Iezus przyszedł, bieżáłá przećiwko jemu, á Mária domá śiedźiáłá.
21. Rzekłá tedy Martá do Jezuſá: Pánie byś tu był, nie umárłby był brát moy.
22. Ale y teraz wiem, że ocokolwiek byś prośił Bogá, da tobie Bog.
23. Mowi iej Jezus: Powstánieć brát twoy.
24. Mowi mu Marthá: Wiem iż powstánie w zmartwychwstánie, w on ostáteczny dźień.
25. Y rzekł iej Iezus: Iam jest zmartwychwstánie, y żywot, kto w mie wierzy choćby umárł żyć bedźie.

VVyś. 5 29. Luk. 14. 14. wyś. 6. 55.

26. A wſzelki ktory żywie á wierzy w mie, nie vmrze ná wieki: Wierzyż temu?

27. Mowi mu: Y owſzem Pánie, iam vwierzyłá, żeś ty ieſt Chryſtus Syn Boży, ktory ná Swiát przyść miał.

28. A to rzekſzy ſzłá, y potáiemnie záwołáłá Máriej śioſtry ſwey, mowiąc: Náuczyćiel przyſzedł, y woła ćie.

29. Oná gdy vsłyſzáłá wnet wſtáłá, y ſzłá do niego.

(30. A Jezus ieſzcze nie przyſzedł był do miáſteczká, ále był ná tym mieyſcu, gdźie wyſzłá byłá przećiw iemu Marthá.)

31. Zydowie tedy ktorzy z nią byli w domu, á ćieſzyli ią, vyźrzawſzy Márią, iż pretko wſtáłá y wyſzłá: ſzli zá nią mowiąc: Iż idźie do grobu, áby tám płákáłá.

32. Mária tedy gdy przyſzła, kedy był Iezus, vyźrzawſzy go przypádłá do nog iego, y rzekłá mu: Pánie, byś tu był nie vmárłby był brát moy.

33. Iezus tedy gdy ią vyźrzał płácząca, y Zydy, ktorzy ſie byli do niej zeſzli, płáczące, rozgrzewnił ſie w Duchu, y wzruſzył ſie w ſobie.

 34. Y

VVierſz 38

34. Y rzekł: Gdźieśćie go położyli? Mowią mu: Pánie podź á oglądáy.
35. Y zápłákał Iezus.
36. Mowili tedy Zydowie: Oto jáko go miłował:
37. A niektorzy z nich mowili: Nie mogłże ten ktory otworzył oczy ślepego vczynić, żeby y ten nie vmárł był.
38. Ale Iezus rozrzeniwſzy śie ſam w ſobie przyſzedł do grobu. A byłá jáskinia y kámień ná niej położony.
39. Mowi Iezus: Odeymićie kámień. Rzekłá mu Marthá śioſtrá onego vmárłego: Pánie juž ći cuchnie, bo jest czwarto dźienny.
40. Powiedźiał iej Iezus: Zażem ći nie rzekł, iż jesli vwierzyſz oglądaſz chwałę Bożą.
41. Odieli tedy kámień, gdźie był vmárły położon. Y podniowſzy Iezus oczy ſwe wzgorę, rzekł: Oycze dźiekuie tobie, żeś mie wysłuchał.
42. A jam wiedźiał, że mie záwżdy wysłuchaſz, álem to rzekł dla rzeſze w około ſtoiącey, áby wierzyłá iżeś ty mnie posłał.
43. A to rzekſzy záwołał głoſem wielkim: Lázárzu, wynidź ſám.

44. A ták on, ktory był vmárł, wyszedł, máiąc nogi y ręce związáne chustkámi, á twarz iego byłá chustą záwiązána. Rzekł im Iezus: Rozwiąszćie go, y dopuśććie iść.

45. Wiele tedy z Zydow, ktorzy byli przyszli do Máriey, á pátrzyli ná to co vczynił Iezus, vwierzyli weń.

46. Niektorzy też z nich odeszli do Pháryzeuszow, y powiedźieli im, co vczynił Jezus.

47. Tedy zebráli śie nawyższy Kápłani, y Pháryzeuszowie wráde śiedzącą, y mowili: Coż czyniemi, ábowiem ten człowiek wiele cudow czyni?

Zac 2. 40.

48. A iesli go ták zániechamy, wszyscy weń vwierzą, y przyidą Rzymiánie, y odeymą nam to mieysce y narod.

49. A ieden z nich Káiphasz, będąc nawyższym Kápłanem onego roku, rzekł im: Wy nic nie wiećie.

50. Ani myślićie, iż nam iest pożyteczno, żeby ieden człowiek vmárł zá lud, á żeby wszytek narod nie zginął.

Ni3. 18.14

51. A tego nie mowił sam z śiebie, ále będąc nawyższym Kápłanem roku onego, prorokował, że to miáło być, iż Jezus miał vmrzeć zá narod.

52. *A nie tylko zá on narod, ále żeby też Syny Boże rozproszone zgromádźił w iedno.*

53. *Od onego tedy dniá, rádźili sie społu, áby go zábili.*

54. *Iezus tedy iuż sie wiecey nie przechadzał iáwnie miedzy Zydy, ále ztámtąd odszedł do Krayny, ktora iest blisko puszczy, do miástá ktore zowią Ephráim, y támże mieszkał z vczniámi swoiemi.*

55. *A byłá blisko Páschá Zydowska, á wiele ich wstąpiło do Jeruzalem, z oney krayny przed Páschą, áby sie oczyśćili.*

56. *Szukáli tedy Iezusá, y mowili jedni do drugich, stoiąc w Kośćiele: Co sie wam zda, iżali nie przyidźie ná Swieto?*

57. *A Káplani nawyższy y Pháryzeuszowie wydáli byli rozkazánie, iżby ieśliby sie kto dowiedźiał gdźieby był, żeby oznáymił, áby go poimáli.*

Rozdział XII.

4. Pánu Chrystusowi v Lázárzá wieczerzáiącemu. 3. Márya nogi vmywa. 5. Ktorey od Iudaszá strofowána, 7. Chrystus broni. 10. Biskupi vśiłuią zábić Lázárzá, 12. V Wiazd Páński do Ieruzalem: 18. Tłuszcze wychodzą przećiw Pánu. 20. Grekowie prágną Páná widźieć. 42. Kśiążętá wierzą weń, ále nie śmieią go wyznawáć. 44. V Wiárá w Chrystusá.

1. IEzus tedy ſześć dni przed Páſchą przyſzedł do Bethániej, kedy był Lázarz vmárł, ktorego wzbudźił od vmárłch.

Zacz. 41. Mat. 26. 6. Mar. 14. 3.

2. Támże tedy ſpráwili mu wieczerzą, á Marthá służyłá, á Lázarz był iednym z onych, ktorzy z nim ſpołu śiedźieli.

3. Mária tedy wźiąwſzy funt máśći Szpikánárdowey bárzo drogiej, námázáłá nogi Iezuſowe, y vtárłá nogi iego włoſámi ſwoiemi, á on dom nápełniony był wonnośći máśći /oney/.

4. Mowi tedy jeden z vczniow iego, Iudaſz Szymonow /Syn/ Iskárioth, ktory go miał wydáć.

5. Przecżże tey máśći nie przedano zá trzyſtá groſzy, á nie dano vbogim?

6. A to mowił, nie iżby miał pieczą o vbogich, ále iż był złodźiey y mieſzek miał, á cokolwiek włożono, nośił.

7. Rzekł tedy Jezus: Zániechay iej, ná dźień ći pogrzebu mego chowáłá ią.

8. Abowiem vbogie záwżdy z ſobą maćie, á mnie nie záwżdy maćie.

9. Dowiedźiáłá ſię tedy wielka rzeſzá z Zydow, iż tám ieſt, y przyſzli nie tylko dla

Jezuſá, ále żeby też byli vyźrzeli Lázárzá, ktorego wzbudźił był od vmárłych.

10. Y rádźili ſie Kśiążetá Kápłáńskie, żeby y Lázárzá zábili.

11. Iż wiele z Zydow dla niego odſtępowáli, y wierzyli w Iezuſá.

Mat. 21, 8. Mar. 11, 7. Luk. 19. 35.

12. Názáiutrz wielka rzeſza ktora byłá przyſzłá ná Swięto, vsłyſzawſzy iż Iezus idźie do Jerozolimey.

13. Nábráli gáłązek pálmowych, y wyſzli ná przećiwko iemu, y wołáli: Oſánná błogosłáwiony ktory przyſzedł w imię Páńskie Krol Jzráelski.

14. A doſtawſzy Jezus ośleciá, wśiadł ná nie, iáko nápiſano ieſt.

Zach, 9. 9.

15. Nie boy śię corko Syońska: Oto Krol twoy idźie, śiedząc ná oślećiu ośllęce.

16. A tego z przodku nie zrozumieli, vczniowie iego, ále gdy był vwielbion Iezus, tedy wſpomnieli, iż to było o nim nápiſano, y to mu vczynili.

17. Swiadczyłá tedy rzeſza, ktora z nim byłá, iż Lázárzá wyzwał z grobu, y wzbudźił go od vmárłych.

18. Dlategoż też wyſzłá przećiwko ie-

mu rzeszá, że słyszeli, iż on ten cud vczynił.

19. Mowili tedy Pháryzeuszowie miedzy sobą: Widźićie, że nić nie pomożećie, oto Swiát zá nim poszedł.

20. Byli też niektorzy Grekowie z tych ktorzy wstepowáli do Jeruzalem, żeby sie /Bogu/ modlili w Swieto.

21. Ci tedy przyszli do Philippá, ktory był z Bethsáidy Gálileyskiej, y prośili go, mowiąc: Pánie chcemy Iezusá widźieć.

22. Szedł Philip, y powiedźiał Andrzeiowi. A Andrzey záśie y Philip mowili Iezusowi.

23. A Iezus im odpowiedźiał, mowiąc: Przyszłá godźiná, áby był vwielbion Syn człowieczy.

☞24. Záprawde, záprawde powiádam wam: Iesliby źiárno pszeniczne padszy do źiemie nie obvmárło, ono sámo zostawa, lecz jesliby obvmárło, wielki owoc przynośi.

25. Kto miłuie duszę swą, vtráći ią, á kto nienawidźi duszę swey, ná tym świećie ku wiecznemu żywotowi strzedz iej bedźie.

Zacz, 42.

Ewángelia ná dźień S. wáwrzyńcá.

Mat. 10. 39, y 16. 25. Mar. 8, 15. Luk. 9, 24, y 17, 33.

26. Ie-

26. Iesli mnie kto służy, niechże zá mną idźie, á gdźie ia iestem, tám y sługá moy bedźie: á iesli mnie kto służyć bedźie, vczći go Oćiec moy. ¶

27. Terazći duszá moiá zátrwożona iest, y coż rzeke: Oycze záchoway mie od tey godźiny, álemći dla tego przyszedł ná te godźine.

28. Oycze vwielbi imie twoie. Przyszedł tedy głos z niebá: Y vwielbiłem, y ieszcze vwielbie.

29. Rzeszá tedy ktora stáłá y słyszáłá, mowiłá, iż zágrzmiáło. A drudzy mowili: Anioł mowił do niego.

30. Odpowiedźiał Iezus, y rzekł: Nie dla mnie sie ten głos zstał, ále dla was.

31. Teraz iest sąd świátá tego; teraz Kśiąże Swiátá tego precz wyrzucone bedźie.

32. A ia iesli bede podwyższon od źiemie, pośiągne wszytkich do śiebie.

(33. A mowił to oznáymuiąc jákową śmierćią miał vmrzeć.)

34. Odpowiedźiáłá mu oná rzeszá: Mysmy słyszeli z Zakonu; iż Chrystus trwa ná wieki: A jákoż ty powiádasz, że potrzebá

Psal, 86. 37. y 110. 4. y 116. 2. Esa. 9. 7.

bá áby był podwyżſzon Syn człowieczy, y ktoryż to ieſt Syn człowieczy?

35. Rzekł im tedy Iezus. Ieſzcze do máłego czáſu jeſt zwámi świátłość: Chodźcież tedy poki świátłość maćie, żeby was ćiemnośći nie ogárnęły, á kto w ćiemnośći chodźi, nie wie gdźie idźie.

36. Poki świátłość maćie, wierzćie w świátłość, ábyśćie ſie Synmi świátłośći ſtáli. To powiedźiał Jezus, y odſzedſzy zchronił ſie od nich.

37. A gdy ták wiele cudow vczynił przed nimi, nie vwierzyli weń.

38. Aby śie wypełniło słowo Izáiaſzá Proroká, ktore powiedźiał: Pánie y ktoż vwierzył powieśći náſzey, á rámie Páńskie komuż ieſt objáwione?

39. Dla tego wierzyć nie mogli, iż jeſzcze powiedźiał Izáiaſz.

40. Záślepił oczy ich, y zátwárdźił ſerce ich, áby nie widźieli oczymá, á niezrozumieli ſercem, y náwroćili ſie, á vleczyłbych ie.

Eze, 37, 15. VVyż, 1. 9.

Zacz. 43.

Eſa. 53. 1. Rzym. 10. 16.

Eſa. 6. 9. Mat. 13. 14. Mar. 4. 12.

Luk. 8. 10, Dźie. 28, 26 Rzym. 11, 8

41. To powiedźiał Izáiasz, gdy widźiał chwałę iego; y mowił o nim.

42. Wszákże iednák, y z Kśiążąt wiele ich weń vwierzyło, ále dla Pháryzeuszow nie wyznawáli, áby z bożnice wyrzuceni nie byli.

43. Bo vmiłowáli byli chwałę ludzką więcey niż chwałę Bożą.

44. Y wołał Jezus, á mowił: Kto w mię wierzy, nie w mię wierzy, ále w onego ktory mię posłał.

45. Y kto mię widźi, widźi onego, ktory mię posłał.

VVyś. 3, 19 y 9, 39.

46. Ia świátłość przyszedłem ná świát, áby wszelki, ktory wierzy w mię, w ćiemnośćiách nie został.

VVyś. 3, 17

47. A jesliby kto słuchał słow moich, á nie vwierzyłby, já go nie sądzę: Bom nie przyszedł, żebych sądźił świát, ále żebych świát zbáwił.

Mar. 16, 26,

48. Kto mię odrzuca, á nie przyimuie słow moich, ma tego ktory go sądźi: Słowo ktorem ia mowił, ono go osądźi w on ostáteczny dźień.

49. Gdyżem ia z sámego śiebie nie mowił, ále Oćiec ktory mię posłał, ten mi

dał rozkazánie, cobych mowić y powiádáć miał.

50. Y wiem iż przykazánie jego iest żywot wieczny, á przetoż to co ia wam powiádam, jáko mi powiedźiał Oćiec, ták mowię.

Rozdział XIII.

4, wstawszy od wieczerzy, 15. Zálecáiąc pokorę Apostołom nogi vmywa. 21. Zdraycę Iudaszá, 26, pewnym znákiem pokázuie. 24, Miłość záleca. 37. 39 Y Piotrowi záprzenie przepowiada.

☞ 1. A przed Swiętem Páschy, wiedząc Iezus, iż przyszłá godźiná iego, áby przeszedł z tego świátá do Oycá, vmiłowawszy swe, ktorzy byli ná świećie, áż do końcá vmiłował ie.

Z Acz. 44, Math, 26, 2 Mar. 14, 1, Luk, 22. 2, Ewángelia ná wielki Czwartek.

2. A gdy było wieczerzy (gdy Djabeł już był wrzućił w serce Judaszá Symonowego / Syná / Iskáriotský, áby go wydał.)

3. Wiedząc Iezus, iż wszytko Oćiec podał do rąk iego, á iż od Bogá wyszedł y do Bogá idźie.

4. Wstał od wieczerzy y położył száty

á wziąwszy prześcierádło przepásał sie.

5. Potym nálał wody do miednice, y począł nogi vmywáć vczniom, y vcieráć prześcierádłem, ktorym był przepásány.

6. Przyszedł tedy do Szymoná Piotrá: A on mu rzekł: Pánie, y tyż mnie nogi masz vmywáć?

7. Odpowiedźiał Jezus, y rzekł: Co ja czynię, ty niewieśz teraz, ále potym dowiesz sie.

8. Powiedźiał mu Piotr: Nie bedźieśz nog moich vmywał ná wieki. Odpowiedźiał mu Jezus: Jeslićie nie vmyję nie masz cząstki ze mną.

9. Mowi mu Szymon Piotr: Pánie nie tylko nogi moie, ále y rece, y głowe.

10. Powiedźiał mu Jezus: Ktoć jest vmyty, nie potrzebuie jedno nogi vmyć, ále jest czysty wszytek: y wy jesteśćie czystymi, ále nie wszyscy.

Nij. 15. 3.

11. Abowiem widźiał ktory go wydáć miał, dlategoż rzekł: Nie wszyscy jesteśćie czystymi.

Zacz. 45.

12. Gdy tedy vmył nogi ich, y wziął

ßáty ſwe, vśiadſzy záśie rzekł im: Wiećież com wam vczynił?

13. Wy mie názywaćie, Náuczyćielem y Pánem, á dobrze mowićie, bom /im/ jest.

14. Jeslim ia tedy vmył nogi wáſze, będąc Pánem y Náuczyćielem, y wy powinniśćie iedni drugich vmywáć nogi.

15. Abowiem dałem wam przykład, áby jákom ia wam vczynił, y wyśćie czynili. ¶

16. Záprawde, záprawde, powiádam wam, sługá nie jest ći wietſzy nád Páná ſwego, áni poſeł iest wietſzy nád onego ktory go posyła.

Nij.15,20, Mat,10,24 Luk.6,40,

17. Ieśliż to wiećie, błogosłáwionemi jesteśćie, jesli to vczynićie.

18. Nie o wſzytkich was mowię, jać wiem ktorem obrał; ále żeby ſię wypełniło piſmo: Ktory ze mną je chleb, podniosł przećiwko mnie pięte ſwą.

Pſal.41,19.

19. Teraz ći wam powiádam, przed tym niż będźie, że gdy ſię to zſtánie, ábyśćie wierzyli, iżem ia jest.

20. Záprawde, záprawde powiádam wam

Mat.10.40, Luk.10,16

kto przyimuie tego, ktoregobym posłał mnie przyimuie, á ktory mnie przyimuie, onego przyimuie, ktory mie posłał.

21. Torzekszy Iezus, zátrwożył śie w Duchu, y świadczył, y rzekł: Záprawde, záprawde powiádam wam, że jeden z was wyda mie.

Mát,26.21 Mar.14,18. Luk.22,21

22. Pogladáli tedy vczniowie iedni po drugich, wątpiąc o kimby mowił.

23. A jeden z vczniow iego położył śie był ná łonie Iezusowym, ktorego miłował Jezus.

24. Skinął tedy ná tego Szymon Piotr áby śie wypytał, ktoryby to był, o ktorym mowił.

25. On tedy położywszy śie ná piersiách Jezusowych, mowi mu: Pánie ktoryż to jest?

26. Odpowiedźiał Iezus: On iest, ktoremu ia omoczywszy sztuczkę chlebá podam. A omoczywszy sztuczkę dał Judaszowi Szymonowemu / Synowi / Iskariotowi.

27. A po sztuczce oney wstąpił weń Szátan. Rzekł mu tedy Iezus: Co czynisz, czyń rychło.

28. A tego żaden nie zrozumiał z śiedzących nacz mu rzekł.

29. Abowiem niektorzy mnimáli, gdyż Judasz miał mieszek, iż mu mowił Jezus: Nákup czego nam potrzebá ná Swieto, ábo iżby co dał vbogim.

30. On tedy wźiąwszy onę sztuczkę, wnet wyszedł, á noc byłá.

31. Gdy tedy wyszedł, rzekł Iezus: Teraz jest vwielbion Syn człowieczy, á Bog vwielbion iest w nim.

32. Jesliż Bog vwielbion iest wnim, tedyż też Bog vwielbi go wsobie sámym, y nátychmiast vwielbi go.

33. Synaczkowie, jesżcze máluczko iestem z wámi, bedźiećie mie szukáć, á jákom rzekł Zydom: Gdźie ia ide wy przyść nie możećie, [ták] y wam teraz powiádam.

34. Przykazánie nowe dawam wam. ábyśćie iedni drugie miłowáli, iákom ia was vmiłował, ábyśćie y wy jedni drugich miłowáli.

35. Ztądći poznáią wszyscy, że iesteśćie vczniámi moiemi, iesli miłość mieć bedźiećie iedni przećiw drugim.

Mat. 26. 24. Mar. 14. 30. Luk. 22. 34.

Zacz. 46.

wyj. 7. 34.

Niż. 15. 12. 3 Moi. 19. 18. Mat. 22. 39. 1. Jan. 4. 21.

36. Mo-

Mat. 26, 24.
Mar. 14, 30,
Luk, 22, 34

36. Mowi mu Szymon Piotr: Pánie dokąd-że idźieſz? Odpowiedźiał mu Jezus: Dokąd ide nie możeſz teraz zá mną iść, lecz potym poydźieſz zá mną.

37. (Tedy) mu rzekł Piotr: Pánie, przecz zá tobą nie moge iść teraz? Duſzę moię położę zá ćię.

38. Odpowiedźiał mu Iezus: Duſzę ſwą zá mię położyſz? Záprawdę, záprawdę powiádam tobie, nie zápoie kur, áż ſię mnie trzykroć záprzyſz.

Rozdział XIV.

1, Cieſzy Zwolenniki ſwoie. 2. 7. Boſtwo ſwoie y pożytek śmierći pokázuiąc 16. Poćieſzyćielá. 17, Duchá prawdy: 26, Opiſuiąc vrząd jego, y pokoy ſwoy obiecuie.

Zacz. 47 Ewángelia ná dźień S. Philippá y Iakubá.

☞ *1. Niechay śię nie trwoży ſerce wáſze, wierzyćie w BOGA, y w mię wierzćie.*

2. W domu Oycá mego, wiele jeſt mieſzkánia, á jesli nie, wżdybych wam powiedźiał, ide gotowáć wam mieyſce.

3. A ieſli odeydę, zgotuię wam mieyſce, przy-

ſce, przyide záśie, y wezmę was do śiebie, iżbyśćie, gdźie ia ieſtem, y wy byli.
4. Y wiećie dokąd ia idę, y drogę wiećie.
5. Mowi mu Thomaſz: Pánie nie wiemy dokąd idźieſz, á jákoż możemy drogę wiedźieć?
6. Mowi mu Jezus. Jam ieſt drogá, y prawdá, y żywot, żaden nie przychodźi do Oycá iedno przez mię.
7. Gdybyśćie mię ználi, y Oycábyśćie też mego ználi, y znaćie go od tąd, y widźieliśćie go.
8. Rzekł mu Philip: Pánie vkaż nam Oycá, á doſyć ná tym mamy.
9. Rzekł mu Iezus: Przez ták długi czás ieſtem z wámi, á nie poznałeś mię: Philippie, ktoć mnie widźi, widźi y Oycá mego: Iákoż ty mowiſz: Vkaż nam Oycá?
10. Nie wierzyſz, iżem ia w Oycu, á Oćiec we mnie, słowá ktore ia powiádam od ſámego śiebie nie mowię, lecz Oćiec ktory we mnie mieſzka, on czyni ſpráwy.
11. Wierzćie mi iżem ia w Oycu, á Oćiec we mnie, jesliż ináczey, dla ſámych ſpraw wierzćie mi.
12. Zaprawdę, záprawdę powiádam wam

ZACZ. 48.

kto wierzy w mie, spráwy ktore ia czynie, y on czynić będzie, y wietsze nád te czynić będzie, bo ia odchodze do Oycá mego.

Niz, 16.23. Matt, 7.7. Mar. 11.24. Iak. 1.5.

13. A oczkolwiek będziećie prośić w imie moie, to vczynie, áby był vwielbion Oćiec w Synu.

14. Iesli czego będziećie prośić w imie moie, ia vczynie. ¶

15. Iesli mie miłuiećie, chowayćież roskazánia moie.

16. A ia prośić bede Oycá, á innego poćieszyćielá da wam, ábyz wámi mieszkał náwieki.

17. Duchá prawdy, ktorego Swiát przyiąć nie może, bo go nie widźi, áni go zna: lecz wy znaćie go, gdyż v was mieszka, y w was będzie.

18. Nie zostáwie was sirotámi, przyide do was.

19. Ieszcze máluczko, á Swiát mie iuż więcey nie oglada, lecz wy mnie ogladaćie, bo ia żywie, y wy żyć będziećie.

20. W on dźień wy poznaćie, żem ia iest w Oycu moim, á wy we mnie, y ia w was.

21. Kto ma przykazánia moie, y zácho-

wywa ie, ten iest ktory mie miłuie, á kto mnie miłuie, bedźie go też miłował Oćiec moy, y ia go miłowáć bede, y obiáwie mu śiebie sámego.

22. Powiedźiał mu Iudász nie on Iskáryoth: Pánie, coż sie dźieie, że sie nam obiáwić masz á nie Swiátu?

Zacz. 49.

☞ 23. Odpowiedźiał Iezus, y rzekł mu: Jesli mie kto miłuie, słowá moie záchowywáć bedźie, á Oćiec moy vmiłuie go, y do niego przyidźiemy á mieszkánie v niego vczyniemy.

Ewángelia ná Swiątecżną Niedźielę.

24. Kto mie nie miłuie, słow moich nie chowa, á słowo, ktore słyszyćie, nie iest ći moie, ále onego, ktory mie posłał, Oycá.

25. Tom wam powiedźiał, v was mieszkáiąc.

26. Lecż poćieszyćiel on Duch Swięty, ktorego pośle Oćiec w imie moie, on ći was náuczy wszytkiego, y przywiedźie wam ná pámieć wszytko com wam powiedźiał.

Niż. 15. 26.

27. Pokoy zostáwuie wam, pokoy on moy dáie wam, nie iáko dawa Swiát ia wam dawam; niechże sie nie trwoży serce wásze, áni sie leka. 28. Sły-

28. Słyszeliście żem ia wam powiedźiał: Odchodzę y przyidę do was: Gdybyśćie mię miłowáli, wżdybyśćie sie weselili, żem powiedźiał, iż idę do Oycá, bo Oćiec moy wietszy iest niż ia.

29. Y terażem wam powiedźiał, przed tym niż śie zstánie, iżbyśćie gdy sie /to/ stánie wierzyli.

30. Iuż dáliey zwámi wiele mowić nie będę: Abowiem idźie Kśiążę Swiátá tego, á we mnie nic nie ma.

31. Ale iżby poznał Swiát, że miluię Oycá, á jáko mnie roskazał Oćiec ták czynię. Wstańćież podźmy ztąd.¶

Rozdział XV.

1. Chrystus winna máćicá. 5.6. w ktorą wierni wszczepieni, máią owoc przynośić. 12.17. Miłość zobopolną záleca. 18. Do ćierpliwośći wvćiskách 20. Swoim przykłádem vpomina.

Zacz. 50. 1. IAm iest oná winna máćicá prawdźiwa, á Oćiec moy iestći rolnikiem.

Mat. 15.13. 2. Wszelką látorośl we mnie nie przynoszącą owocu, odćina, á wszelką ktora przynośi owoc oczyśćia, áby okfitszy owoc przynośiłá.

3. Iuż wy iesteście czystemi, dla słowá ktorem wam powiedźiał. VVj13. 11

4. Mieszkayćież we mnie á ia was, bo iáko látorost nie może przynieść owocu sámá z śiebie, iesliż nie bedźie trwáłá w winney máćicy, tákże áni wy, iesli we mnie trwáć nie bedźiećie.

5. Jam iest winna máćicá, wyśćie /są/ látorosli: Kto mieszka we mnie, á ia w nim, ten przynośi wiele owocu, bo bezemnie nie możećie nic vczynić.

6. Iesliby kto we mnie nie mieszkał, precz wyrzucony iest, jáko látorost, y vschnie; á potym zbieráią te / látorosli/ y do ogniá miecą, y goráią. Kol. 1. 25.

7. Jesli we mnie mieszkáć bedźiećie, y słowá moie w was mieszkáć bedą. Czegokolwiek záchcećie, prośić bedźiećie, á zstánie sie wam. 1. Ian. 3. 22

8. W tym iest vwielbion Oćiec moy, iżbyśćie wiele owocu przynieśli, á bedźiećie moimi vczniámi. Zacz. 51.

9. Iáko mie vmiłował Oćiec, ták ia vmiłowałem was, mieszkayćież w miłośći moiej.

10. Iesli roskazánia moie záchowywáć

bedźie-

bedźiećie, mieszkáć bedźiećie w miłośći moiej: Iákom ia záchowywał rozkazánie Oycá mego, y mieszkam w miłośći iego.

11. Tom wam powiedźiał, áby ono weséle moie w was mieszkáło, á wypełniło śię weséle wásze.

VVyś 13,34. 1. Thes. 4. 9. 1. Ian. 5. 16. y 4. 11.

12. Toć iest moie przykazánie, ábyśćie iedni drugie miłowáli, jákom ia was vmiłował.

13. Wietszey miłośći nád tę żaden nie ma, iedno gdy kto duszę swą położy zá przyiaćioły swoie.

14. Wy jesteśćie przyiaćiele moi, ieslibyśćie czynili cokolwiek ia wam przykázuie.

15. Już was dáliej nie będę zwał sługámi, gdyż sługá nie wie, co czyni Pan iego: Lecz was názwałem przyiaćioły, bo wszytko com słyszał od Oycá mego oznáymiłem wam.

Mat. 28. 19.

16. Nie wyśćie mnie obráli, álem ia obrał was, y postánowiłem was ábyśćie wyszli y przynieśli owoc, á owoc by wász trwał, y oczkolwiek byśćie prośili Oycá w imię moie, żeby wam dał.

Zacz. 52.

17. To wam przykázuie, ábyśćie śię społecznie miłowáli.

18. Ie-

18. Iesli was Swiát nienawidźi, wiecćie żeć mnie pierwey miał w nienawiśći.

19. Byśćie byli z Swiátá, tedyby Swiát to co iest iego miłował, lecz iżeśćie nie są z Swiátá, á iam was wybrał z Swiátá, przetoż was Swiát nienawidźi.

20. Wspomnićie ná słowo ktorem ia wam powiedźiał: Nie iest sługá więtszy niżli Pan iego, ieslić mnie prześládowáli y was prześládowáć będą, iesli słowá moie záchowywáli, y wásze záchowywáć będą.

21. Ale wam to wszytko czynić będą, dla imienia mego, iż nie znáią onego, ktory mie posłał.

22. Bych nie przyszedł, á nie mowił im, nie mieliby grzechu, lecz teraz nie máią wymowki z grzechu swego.

23. Kto mnie nienawidźi, y Oycá mego nienawidźi.

24. Bych był miedzy nimi vczynkow nie czynił, ktorych żaden inszy nie czynił, nie mieliby grzechu, lecz y teraz widźieli, y nienawidźieli y mnie y Oycá mego.

25. Ale iżby sie wypełniło słowo, ktore iest

VVyż. 13. 16
Mat. 10. 24
Mat. 24. 9.
Niż. 16. 4.
Zacz. 53.
Psal. 54. 19.

re iest w Zakonie ich nápiſano: Ze mie dármo mieli w nienawiśći.

wyſ.14.26. Luk.24.49 Ewángelia ná Niedźielę po w niebo wſtąpieniu Páńſkim.

☞ 26. A gdy przyidźie poćieſzyćiel, ktorego ia wam poślę od Oycá Duch on prawdy, ktory od Oycá pochodźi; on o mnie świadczyć będźie.

27. Lecz y wy świadczyć będźiećie, iż że mną od początku ieſteśćie.

Rozdział. XVI.

1. Prześládowánie vczniom Chryſtus opowiáda. 7. Poćieſzyćielá obiecuie. 8. 9. 13. Iego urząd opiſuie. 27. Rodzącey niewieśćie vtrapienia ſwoich przyrownywa.

1. Tom wam powiedźiał, ábyśćie ſię nie gorſzyli.

2. Będą was wyłączáć z bożnic, ále przyidźie godźiná, że wſzelki ktory was zábijáć będźie, mnimáć będźie, że czyni poſługę Bogu.

3. A to wam vczynią, iż nie ználi Oycá áni mnie.

VVyſ.15.21

4. Alemći wam to powiedźiał, ábyśćie gdy tá godźiná przyidźie wſpomnieli ná to żem ia powiedźiał wam, á tych rzeczy nie

powiá-

powiádałem wam z przodku, bom z wámi był. ¶

☞5. Lecz teraz odchodzę do onego, ktory mię posłał, á żaden z was nie pyta mię, dokąd idźiesz?

Ewángelia ná Niedźielę 4. po Wielkiey nocy.

6. Ale iżem to wam powiedźiał, smutek nápełnił serce wásze.

7. Lecz ia wam prawdę mowię: wamći to pożyteczno, iż ia odeydę, bo ieslibych nie odszedł, poćieszyćiel on nie przyidźie do was, ále iesli poydę, pośle go do was.

8. A on przyszedszy będźie karał świát z grzechu, z spráwiedliwośći, y z sądu.

9. Z grzechu, iż nie vwierzyli w mię.

10. Z spráwiedliwośći zásie, iż do Oycá odchodzę, á iuż mię więcey nie vyźrzyćie.

11. A z sądu, że Kśiążę tego świátá osądzone iest.

12. Mam wam iesżcze wiele mowić, ále teraz znieść nie możećie.

13. Ale gdy przyidźie on Duch prawdy, wprowádźi was we wszelką prawdę, bo nie sam od śiebie mowić będźie; ále cokolwiek vsłyszy, mowić będźie, y przyszłe rzeczy wam oznáymi.

14. On mie vwielbi, bowiem z mego we-
źmie, á opowie wam.

Zacz. 54.

15. Wszytko co ma Oćiec moie iest, dla-
tegom rzekł, że z mego weźmie, á wam o-
powie.

Ewángelia ná Niedźielę 3. po Wielkiey nocy

☞ 16. Máluczko á nie vyźrzyćie mie,
y zásie máluczko á oglądaćie mie, iż ia idę
do Oycá.

17. Rzekli tedy / niektorzy / z vczniow
jego, miedzy sobą: Coż to iest co nam mo-
wi: Máluczko á nie vyźrzyćie mie, y zásie
máluczko á vyźrzyćie mie, á iż ja idę do
Oyca?

18. Y mowili: Coż to iest co mowi: Má-
luczko? nie wiemy co powiáda.

19. Poznał tedy Iezus, że go pytáć chćie-
li, y rzekł im: O tym śie pytaćie miedzy so-
bą, żem rzekł: Máluczko á nie vyźrzyćie
mie, y zásie máluczko, á oglądaćie
mie?

20. Záprawde, záprawde wam powiá-
dam: Wy bedźiećie płákáć, y nárzekáć, á
świát śie bedźie weselił, wy smutni be-
dźiećie, ále smutek wász obroći śie wam
w wesele.

21. Niewiástá gdy rodźi smętek ma,

bo przyszłá godźiná iej, lecz gdy porodźi dźiećiątko, iuż nie pámięta vćiśnienia dla wesela, iż sie národźił człowiek ná świát.

22. Y wy tedy teraz smutek maćie: á le záśię oglądam was, á bedźie sie weseliło serce wásze, á wesela wászego żaden nie odeymie od was.¶

☞23. A dniá onego nie bedźiećie mie nic pytáć. Záprawdę, záprawdę powiádam wam, oczkolwiek bedźiećie prośić Oycá w imię moie da wam.

24. Do tychmiást jeszczeście nic nie prośili w imię moie: prośćież á weźmiećie, áby wesele wásze było doskonáłe.

25. To w podobieństwách mowiłem wam, áleidźie godźiná, gdy już dáliej nic przez podobieństwá mowić wam bede, ále jáwnie o Oycu oznaymię wam.

26. W on dźień w imię moie prośić bedźiećie: á nie mowię wam, iż ja bede Oycá prośić zá wámi.

27. Abowiem sam Oćiec miłuie was,

Zacz. 55. Ewángelia ná Niedźielę 5. po wielkiey nocy

wyż. 14. 13. Mat. 7. 7. y 21, 22. Mat. 11, 24; Luk. 11. 9.

Niż. 17. 8,

żeśćie ywy mnie vmiłowáli, y vwierzyliśćie żem ia od Bogá wyſzedł.

28. Wyſzedłem od Oycá, á przyſzedłem ná świát, y záśie opuſzczam Swiát, á ide do Oycá.

29. Rzekli mu vczniowie iego: Oto teraz iáwnie mowiſz, á żadnego podobieńſtwá nie powiádaſz.

30. Teraz wiemy że wſzytko wieſz, á nie potrzebáć, ábyći ktho pytał, á przezto wierzymy, żeś od Bogá wyſzedł. ¶

31. Odpowiedźiał im Jezus: Teraz wierzyćie.

Mat. 26. 31. Mar. 14. 27

32. Oto przychodźi godźiná, y teraz przyſzłá, ábyśćie ſie rozproſzyli káżdy do ſwych, á mnie ſámego zoſtáwićie, lecz nie jeſtem ſam, bo Oćiec jeſt ze mną.

33. Tomći wam powiedźiał, ábyśćie we mnie pokoy mieli, ná świećie vćisk mieć bedźiećie, ále vfáyćie jamći zwyćiężył Swiát.

Rozdział XVII.

1. Modli ſię Chryſtus o ſpolne ſwoie y Oycowſkie vwielbienie 6. Modli ſię zá Apoſtoły. 20. Y zá wſzytek potomny Kośćioł ſwoy.

To powiedźiał Jezus, y podniosł oczu swych w niebo, y rzekł: Oycze przyszłáć godźiná, vwielbi Syná twego, áby też y Syn vwielbił ćiebie. Zacz. 56.

2. Jákoś iemu dał władzą nád wszelkim ćiałem, iżby wszem, ktoreś mu dał, dał im żywot wieczny. Mat. 28. 18.

3. A tenći iest żywot wieczny, áby ćiebie sámego ználi być prawdźiwym Bogiem, y ktoregoś posłał Jezusá Chrystusá.

4. Jam vwielbił ćiebie ná źiemi, y dokończyłem sprawy, ktoraś mi dał, ábych czynił.

5. A teraz vwielb mie ty Oycze v śiebie sámego, tą chwałą, ktoram miał v ćiebie pierwey niżli Swiát był.

6. Objáwiłem imie twe ludźiom, ktoreś mi dał z świátá, twoić byli, y dałeś mi ie, y záchowáli słowo twoie.

7. Teraz poználi, iż wszytko coś mnie dał od ćiebie jest.

8. Abowiem słowá, ktoreś mi dał, dałem im, á oni wźieli, y poználi prawdźiwie, iżem od ćiebie wyszedł, á vwierzyli żeś ty mnie posłał. wyz. 16. 27.

9. Jać zá nimi proszę, nie zá świá-

tem pro-

tem proſze, ále zá temi ktoreś mi dał, bo twoi ſą.

10. Y wſzytko moie ieſt twoie, á twoie moie, y vwielbionem ieſt w nich.

11. A nie ieſtem wiecey ná świećie, á ći ná świećie ſą, á ia do ćiebie ide. Ojcze świety, záchoway ie w imie twoie, ktoreś mi dał, áby byli iedno, jáko y my.

12. Gdym z nimi był ná świećie, iam ie záchowywał w imie twoie, ktoreś mi dał ſtrzegłem ich, y żaden z nich nie zginął, jedno on Syn zátrácenia, żeby ſie piſmo wypełniło.

Pſal, 108. 8.

13. A teraz do ćiebie ide, y mowie to ná świećie, áby mieli weſele moie wypełnione w ſobie.

14. Ja dałem im słowo twoie, á Swiát miał ich w nienawiśći, iż nie ſą z Swiátá, jáko y ia nie ieſtem z Swiátá.

15. Nie proſze ábyś ie zjął z Swiátá, ále ábyś ie záchował ode złego.

16. Nie ſą z świátá, jáko y ia nie ieſtem z świátá.

Zacz. 57.

17. Poświećże ie w prawdźie twoiey, słowo twoie ieſt prawdą.

18. Jákoś mnie posłał ná świát, y ia posłałem ie ná świát.

9. Azá nie ia poświącam sámego śiebie, ábyy oni byli poświeceni w prawdźie.

20. A nie tylko zá temi proszę, lecz y zá onemi, ktorzy przez słowo ich vwierzą w mie.

21. Aby wszyscy byli iedno, jáko ty Oycze we mnie, á ia w tobie, ábyy oni w nas jedno byli, iżby vwierzył Swiát, żeś ty mnie posłał.

22. Ja tę chwałę, ktorąś mi dał, dałem im, áby byli iedno, jáko my jedno jesteśmy.

23. Ia w nich, á ty we mnie, áby byli doskonálemi w jedno, á iżby poznał świát, żeś ty mnie posłał, y vmiłowałeś ie jákoś mnie vmiłował.

24. Oycze te ktoreś mi dał, chcę áby gdźie ja jestem, y oni byli ze mną, áby oglądáli chwałę moię, ktorąś mi dał, ábowiemeś mie vmiłował przed záłożeniem Swiátá.

VVyj. 12. 26.

25. Oycze Spráwiedliwy, y Swiát ćię nie poznał, ále iam ćiebie poznał, á ći poználi, żeś ty mnie posłał.

26. Yoznáymiłem im imię twoie, y oznáymię, áby miłość, ktorąś mie vmiłował, w nich byłá, á ja w nich.

Rozdział XVIII.

1 Mocą Chrystusá Páná od Iudasza wydánego, 6. Zolnierze ná ziemię padáią. 13 Chrystus do Annaszá, potym do Kaiphaszá prowádzony. 22, 23. Vderzony od sługi odpowiáda. 28. Piłatowi wydan. 36. Pokázuiąc co zacz iest Krolestwo iego.

Zacz. 58 Mat. 26, 36. Mar. 14. 32. Luk, 22, 39

1. *To rzekszy Jezus wyszedł z vczniámi swemi zá potok Cedron, gdźie był ogrod, do ktorego on wszedł y vczniowie iego.*

2. *A wiedźiał też ono mieysce Iudasz, ktory go wydał, iż śie tám często schadzał Iezus z vczniámi swoiemi.*

Mat, 26, 47 Mar, 14, 43. Luk. 22, 47.

3. *Judasz tedy wźiąwszy rote od nawyższych Kápłanow, y Pháryzeuszow służebniki, przyszedł tám z lâternámi, z pochodniámi, y z broiámi.*

4. *Tedy Iezus wiedząc wszytko co nań przyść miáło, wyszedszy rzekł im: Kogo szukaćie?*

5. *Odpowiedźieli mu: Iezusá Názáreńskiego. Rzekł im Iezus: Ia iestem. A z nimi też stał Judasz, ktory go wydał.*

6. *Skoro im tedy rzekł: Iżem ja iest, poszli ná zad, y pádli ná źiemię.*

7. *Záśie ich pytał: Kogo szukaćie?*

Aoni

A oni rzekli: Iezuſá Názáreńskiego.

8. Odpowiedźiał Iezus: Powiedźiałem wam, iżem ia ieſt, ieśliż tedy mnie ſzukaćie, dopuśććież tym odyść.

9. Abyſie wypełniło słowo, ktore wyrzekł: Iż z tych ktoreś mi dał żadnegom nie ſtráćił. — wyś. 17. 12

10. Szymon tedy Piotr máiąc miecz, dobył go, y vderzył ſługe Kápłaná nawyżſżego, y vćiął mu vcho práwe, á temu ſłudze imie było Málchuſz.

11. Tedy rzekł Iezus Piotrowi: Włoſz miecz twoy w poſzwy, izali nie mam pić kubká tego, ktory mi dał Oćiec?

12. Rotá tedy y Rotmiſtrz, y służebnicy Zydowſcy pćimáli Iezuſá y związáli go.

13. A wiedli go naprzod do Annaſzá, bo był Swiekier Káiphaſzow, ktory był nawyżſzym Kápłanem roku onego (á ten posłał go związánego Káiphaſzowi Kápłanowi nawyżſzemu.) — Luk. 3. 2.

14. A Káiphaſz był ktory Zydom rádźił, iż pożyteczno ieſt, áby ieden człowiek vmárł zá lud. — wyś. 11, 50.

15. Y ſzedł zá Iezuſem Szymon Piotr, y drugi vczeń; á ten vczeń był znáiomy nawyżſzemu Kápłanowi, y ſzedł ſpołu z Ie- — Mat. 26. 58, Mar. 14, 54. Luk. 22, 54

zuſem do dworu nawyżſzego Kápłaná.

16. A Piotr ſtał v drzwi ná dworze. Wyſzedł tedy on drugi vczeń, ktory był znáiomy nawyżſzemu Kápłanowi; y mowił odźwierney, y wprowádźił Piotrá.

17. Rzekłá tedy Piotrowi służebnicá odźwierna: Zali y ty nie ieſteś z vczniow człowieká tego? A on odpowiedźiał: Nie ieſtem.

18. Stali tedy słudzy y oprawcy, vczyniwſzy ogień z węgla, bo źimno było, y grzali ſie: Był też z nimi Piotr ſtoiąc y grzeiąc ſie.

19. A ták nawyżſzy Kápłan pytał Iezuſá o iego vcznie, y o náuke iego.

20. Odpowiedźiał mu Iezus: Ia iáwnie mowiłem Swiátu, iam záwſze vczył w bożnicy y w Kośćiele, gdźie ſie zewſząd Zydowie ſchadzáią, á w skrytośći nicem nie mowił.

21. Coż mie pytaſz? Pytay tych ktorzy słucháli, com im mowił, ćić oto wiedzą com ia powiádał.

22. A gdy on to mowił, ieden z sług, ktory tuż ſtał, vderzył laską Iezuſá, mowiąc: Y tákże odpowiádaſz nawyżſzemu Kápłanowi?

23. Odpowiedźiał mu Iezus: Ieslim źle rzekł, day świádectwo o złym, á iesli dobrze, przecz że mie bijesz?

24. A odesłał go był Annasz związánego do Káiphaszá, nawyższego Kápłaná.

Mát. 26. 57
Mar. 14. 53.
Luk. 22. 54

25. A Szymon Piotr stał grzeiąc sie y rzekli do niego: Azaż y ty nie iesteś z jego vczniow? A on sie záprzał, mowiąc: Nie iestem.

Mat. 26. 69.
Mar. 14. 66
Luk. 22. 55

26. Rzekł mu niektory z sług Kápłaná nawyższego, powinowáty onego, ktoremu był Piotr vciął vcho: Izażem ia ćiebie nie widźiał w ogrodźie z nim?

27. Záśie tedy záprzał śie Piotr, y nátychmiást kur zápiał.

28. Prowádźili tedy Jezusá od Káiphaszá ná ratusz, á było ráno. Y nie weszli sámi ná ratusz, á by śie nie splugáwili, ále iżby pożywáli Pásch.

Zacz. 59.
Mat. 27. 2.
Mar. 15. 1.
Luk. 23. 1.
Dźie. 10. 28.
y 21. 3.

29. Wyszedł tedy Piłat do nich ná dwor, y rzekł: Iákąż skárgę przynośićie przećiw człowiekowi temu?

30. Odpowiedźieli mu y rzekli: Być ten nie był złoczyńcą, tedybyśmy go nie podáli tobie.

31. Rzekł im tedy Piłat: Weźmićież

go wy, á wedle zakonu wáſzego ſądźćie go. Rzekli mu Zydowie: Nam ſie nie godźi zábijáć nikogo.

Mat. 20. 19.

32. Abyſie wypełniło słowo Jezuſowe ktore rzekł, oznáymuiąc ktorą śmierćią miał vmrzeć

Mat. 27. 11. Mar. 15. 2. Luk. 23. 3.

33. Wſzedł tedy záśie Piłat ná ratuſz, y záwołał Jezuſá, y rzekł mu: Tyś ieſt Krol Zydowski?

34. Odpowiedźiał mu Jezus: A ſamże to od ſiebie mowiſz, czyli drudzy o mnie powiádáli?

35. Odpowiedźiał Piłat: Azażem ia ieſt Zyd; narod twoy y przednieyſzy Kápłani wydáli mi ćie, cożeś wżdy vczynił?

36. Odpowiedźiał Iezus: Kroleſtwo moie nie ieſt z tego Swiátá, ieſliżeć by Kroleſtwo moie z tego Swiátá było, słudzy moi walczyliby, ábych nie był wydan Zydom: lecz teraz Kroleſtwo moie nie ieſt ztąd.

37. Rzekł mu tedy Piłat: Toś przećie ty ieſt Krol? Odpowiedźiał mu Iezus: Ty mowiſz, iżem ia ieſt Krolem: Iam ſie ná to narodźił, y ná tom przyſzedł ná Swiát,

ábych świádectwo dał prawdźie, wſzelki ktory ieſt z prawdy, słucha głoſu mego.
38. Mowi mu Piłat: Coż ieſt prawdá? á to rzekſzy wyſzedł záſie do Zydow, y rzekł im: Ia żadney winy w nim nie nayduie.
39. A też v was ieſt ten zwyczay, ábym wam iednego wypuśćił na Páſchę: Chcećież tedy że wam wypuſzczę Krolá Zydowskiego?
40. Tedy záſie záwołáli wſzyſcy mowiąc: Nie tego, ále Bárrábaſzá; á ten Bárrábaſz był zboycą.

Mat. 27. 15. Mar. 15. 6. Luk. 23. 27. Dźie. 3. 14.

ROZDZIAŁ XIX.

1. Piłat Chryſtuſá vbiczowánego. 2. Y ćierniem vkoronowánego. 4. Chcąc wyzwolić 8. V-porem Zydow zwyćiężony. 16. Ná vkrzyżowánie skazał. 26. Pan Iezus mátkę vczniowi zlećił. 30. Octu skoſztowawſzy vmárł. 34. Bok Páński włocznią przebity. 40. Pogrzeb iego.

1. W Ten czás tedy wźiął Piłat Iezuſá, y vbiczował.
2. A żołnierze vplotſzy korone z ćiernia, włożyli ná głowę iego, y wpłaſzcz ſzárłatny oblekli go.
3. A mowili: Witayże Krolu Zydowski, y bili go laskámi.

Mat. 27. 26. Mar. 15. 18

4. Wyszedł tedy záśie Piłat ná dwor, y mowi im: Oto wywiodłem go wam ná dwor, ábyśćie wiedźieli, iż w nim żadney winy nie náyduię.

5. A Iezus wyszedł ná dwor niosąc ćierniową koronę y szárłátny płaszcz, á Piłat rzekł im: Oto człowiek.

ZACZ. 60

6. A gdy go vyźrzeli Kśiążętá Kápłáńskie, y służebni, záwołáli mowiąc: Vkrzyżuy, vkrzyżuy. Rzekł im Piłat: Weźmićież go wy, á vkrzyżuyćie: boć ia w nim żadney winy nie nayduię.

7. Odpowiedźieli mu Zydowie: My zakon mamy, y wedle zakonu nászego ma vmrzeć, że śie Synem Bożym czynił.

8. Gdy tedy Piłat vsłyszał te słowá, bárźiey śie vlękł.

9. Y wszedł záśie do ratuszá, á rzekł do Jezusá: Zkądeś ty iest? Lecz mu Iezus nie dał odpowiedźi.

10. Tedy mu rzekł Piłat: Nie mowisz że mną; Niewiesz iż mam moc vkrzyżowáć ćię, y mam moc wypuśćić ćię?

11. Odpowiedźiał Iezus: Nie miałbyś żadney mocy przećiw mnie, być nie dana byłá z wierzchu, przetoż kto mie wydał tobie, więtszy grzech ma. 12. Od

12. Od tąd Piłat ſzukał tego/jákoby/ go wypuścił; lecz Zydowie wołáli mowiąc: Ieśliże go wypuściſz nie ieſteś przyiaćiel Ceſárski: Káżdy/ bowiem/ co śię czyni Krolem, ſprzećiwia ſie Ceſárſzowi.

13. A przetoż Piłat vsłyſzawſzy te słowá, wywiodł ná dwor Iezuſá, y śiadł ná ſtolicy, ná mieyſcu, ktore zowią, Litoſtrotos, á po Hebráysku Gábbathá.

14. A było przygotowánie Páſchy, á godźiná jákoby ſzoſta; Y rzekł/ Piłat/ Zydom: Oto Krol wáſz.

15. A oni wołáli: Strać, ſtrać, vkrzyżuy go. Rzekł im Piłat: Królaż wáſzego vkrzyżuię? Odpowiedźieli Kśiążętá Kápłáńskie: Nie mamy Królá iedno Ceſárzá.

16. A tedy im go wydał, żeby był vkrzyżowan, y wźieli Jezuſá, y wywiedli.

17. A on niosąc krzyż ſwoy, wyſzedł ná ono mieyſce, ktore zwano trupich głow, ktore po Hebráysku zowią, Golgothá.

Mat. 27. 31.
Mar. 15. 22.
Luk. 23. 26

18. Gdźie go vkrzyżowáli, á z nim drugich dwu, y ztąd y zowąd, á w poyśrzodku Jezuſá.

19. Nápiſał też Piłat y tytuł, y poſtáwił nád krzyżem, á było nápiſano: Iezus Názáreński, Krol Iudski.
20. Ten tedy tytuł czytáło wiele Zydow, bo bliſko miáſtá było mieyſce ono, gdźie był vkrzyżowan Iezus. A było nápiſano po Hebráysku, po Grecku, y po Láćinie.
21. Mowili tedy Piłatowi Kśiążętá Kápłanow Zydowskich: Nie piſz Krol Judski; ále iż on powiádał; Ieſtem Krolem Judskim.
22. Odpowiedźiał Piłat: Com nápiſał / tom / nápiſał.

Mat. 27, 35. Mar. 15, 24. Luk. 23, 33.

23. Zołnierze tedy gdy vkrzyżowáli Iezuſá, wźięli odźienie iego, y vczynili cztery częśći, káżdemu żołnierzowi część, y ſuknią, á byłá tá ſuknia nie ſzyta, od wierzchu cáło dźiána.
24. Rzekli tedy iedni do drugich: Nie kraymy iej, ále o nię rzućmy loſy, czyiá ma być, iżby ſie piſmo wypełniło, ktore powiáda: Podźielili miedzy ſie odźienie moie, á o ſuknią moię rzućili los. To tedy vczynili żołnierze.

Zach. 61.

25. Y ſtali podle krzyżá Iezuſowego,

mátká iego, y śiostrá mátki jego Mária Cleophászowá/żoná/ y Mária Mágdálená.

26. Jezus tedy widząc mátkę, y vczniá ktorego miłował, tuż stojącego, rzekł mátce swoiej : Niewiásto oto Syn twoy.

27. Potym rzekł vczniowi: Oto mátká twoiá; A od oney godźiny wźiął ią vczeń /on/ do domu swego.

Psal, 69.22
Mat, 27, 22

28. Potym wiedząc Jezus, iż śię już wszytko wykonáło, áby śie skończyło pismo, rzekł: Prágnę.

29. A było tám naczynie postáwione octu pełne, á/ták/ oni nápełniwszy gębkę octem, á obłożywszy hisopem, podáli do vst jego.

30. Tedy Jezus gdy wźiął ocet, rzekł: Wykonáło śie, á skłoniwszy głowę oddał Duchá.

ZACZ. 62.

31. Zydowie tedy, áby nie zostáły ná krzyżu ćiáłá w Sábbáth, ponieważ był dźień przygotowánia (ábowiem dźień był wielki onego Sábbáthu) prośili Piłatá, áby im goleni połamano, y zjęto/ie/.

32. Przyszli tedy żołnierze, á pierwszemu

/zbóycy/złamáli goleni, y drugiemu, ktory znim był vkrzyżowan.

33. A do Iezusá przyszedszy, gdy vyźrzeli, iż już vmárł, nie łamáli goleni iego.

34. Ale jeden z żołnierzow włocznią przebodł bok iego, á nátychmiast wyszłá krew y wodá.

35. A ten ktory widział świadczy, y prawdziwe jest świádectwo iego, á on wie, iż prawde powiáda, ábyście wy wierzyli.

2. Moi. 12, 46. 4. Moi. 9, 12.

36. Abowiem sie to zstáło, áby sie wypełniło pismo: Kość iego nie będzie złamána.

37. Y záśie drugie pismo mowi: Vyźrzą kogo przebodli.

Zach. 12 20.

Mat. 27, 57. Mar. 15, 43. Luk. 23. 50

38. A potym prosił Piłatá Iozeph z Arimáthiej (będąc vczniem Jezusowym, lecz táiemnym, dla boiáźni Zydowskiej) izby zdiął ciáło Jezusowe, y pozwolił Piłat: Szedł tedy y zdiął ciáło Jezusowe.

Wyś. 3, 2.

39. Przyszedł też y Nikodem, ktory był przed tym przyszedł w nocy do Iezusá niosąc vmieszánie myrrhy y aloës, jákoby sto funtow.

40. *Wźieli tedy ćiáło Jezuſowe, y v-winęli je w prześćierádłá z rzeczámi wonnemi, jáko jest zwyczay Zydom pogrzeb odpráwowáć.*
41. *A ná tym mieyſcu gdźie był vkrzyżowan był ogrod, á w ogrodźie grob nowy, w ktorym ieſzcze żaden położon nie był.*
42. *Tàm tedy dla przygotowánia Zydowskiego, iż on grob był blisko, położyli Jezuſá.*

Rozdział XX.

1, Mária zmartwych wſtànie Páńskie zwiáſtuie, 3 Piotr y Jan temu kwoli. 4, Poſzli do grobu. 15. Iezus pokazał śię Màriej. 19 Y vczniom zgromádzonym 25. Thomaſz przed tym nie wierny. 28. wierzy.

1. *A pierwſzego dniá Sábbátow Mária Mágdálená przyſzłá ráno, gdy ieſzcze było ćiemno do grobu, y vyźrzáłá kámień odwálony od grobu.*

Zacz. 63, Mar, 16, 1, Luk 24, 1,

2. *Biegłá tedy y przyſzłá do Szymoná Piotrá, y do /onego/ drugiego vczniá, ktorego miłował Iezus, y rzekłá im: Wźięto Páná z grobu, á nie wiemy kedy go położono.*
3. *Wyſzedł tedy Piotr, y on drugi vczeń, á przyſzli do grobu.*

4. Y bieżeli obá ſpołu, ále on drugi vczeń w przod przybiegł prędzey niżli Piotr, y pierwſzy przyſzedł do grobu.

5. A náchyliwſzy ſie vyźrzał leżące prześćierádłá, wſzákoż tám nie wſzedł.

6. Przyſzedł też y Szymon Piotr, idąc zá nim y wſzedł w grob, y vyźrzał prześćierádłá leżące.

7. Y chuſtkę ktora byłá ná głowie jego nie z prześćierádły położoną, ále z oſobná ná iedno mieyſce zwinioną.

8. Tedy też wſzedł y on drugi vczeń, ktory był pierwſzy przyſzedł do grobu, y widźiał, y vwierzył.

9. Abowiem jeſzcze nie rozumieli piſmá iż jemu potrzebá było wſtáć z martwych.

10. Odeſzli tedy záſie vczniowie do ſwoich

Zacz, 64, Mat. 28. 1. Mar. 16, 5.

11. A Mária ſtáłá v grobu z dworu płácząc, á gdy płákáłá náchyliłá ſie w grob.

12. Y vyźrzáłá dwu Aniołow w bieli śiedzących, jednego v głowy, á drugiego v nog, gdźie leżáło ćiáło Iezuſowe.

13. A oni iej rzekli: Niewiáſto, czemu płáczeſz? Mowi im: Iż wźięto Páná mego, á niewiem kedy go położono.

14. A to rzekſzy obróćiłá śie ná zad, y

vyźrzá-

vyźrzáłá Jezusá ſtoiącego, lecz nie wiedźiáłá iż Jezus był.

15. Rzekł iej Jezus: Niewiáſto czemu płáczeſz, kogo ſzukaſz? Oná mnimáiąc żeby był ogrodnik, mowi mu: Pánie jesliś go ty wyniosł powiedz mi, gdźieś go położył, á ja go wezmę.

16. Y rzekł iej Jezus: Mária. Obroćiwſzy śię oná rzekłá mu: Rábboni, to ieſt, Náuczyćielu.

17. Rzekł iej Iezus: Nie tykay śię mnie, ábowiemem ieſzcze nie wſtąpił do Oycá mego, ale idź do bráći moiey, á powiedz im: Wſtępuię do Oycá moiego, y Oycá wáſzego, y Bogá mego, y Bogá wáſzego.

18. Przyſzłá Mária Mágdálená, oznáymuiąc vczniom że widźiáłá Páná, á iż iej to powiedźiał,

☞ 19. Gdy tedy wieczor był dniá onego pierwſzego po Sábbáćie, á drzwi były zámknione, gdźie zgromádzeni byli vczniowie dla boiáźni Zydowskiej, przyſzedł Iezus, y ſtánął w poyśrzodku, y mowi im: Pokoy wam.

Zacz. 65. Mat 16, 14. Luk 24, 36 2 Kor. 15. 9. Ewángelia ná Niedźielę pow el kieynocy.

20. A to rzekſzy pokazał im ręce y bok ſwoy: vweſelili śię tedy vczniowie vyźrzawſzy Páná.

Mat. 18. 19

21. Rzekł im záśie Iezus: Pokoy wam: jáko mie posłał Oćiec, y ia was poſyłam.
22. A to rzekſzy, tchnął ná nie, y rzekł im: Weźmićie Duchá Swiętego.
23. Jesli ktorych grzechy odpuśćićie, będą im odpuſzczone, jesli ktorym zátrzymaćie, będą zátrzymáne. ¶

Evvangelia ná dźień S. Thomaſzá.

☞ 24. A Thomaſz jeden ze dwunaśćie, ktorego zowią Didymus, nie był z nimi, gdy był przyſzedł Iezus.
25. Mowili mu tedy drudzy vczniowie, Widźieliſmy Páná. A on im rzekł: Ieśli nie vyźrzę w ręku iego znákow goźdźi, á nie włożę pálcá mego w znáki goźdźi, y nie włożę ręki moiej w bok iego, nie vwierzę.
26. A po ośmi dni, byli záśie vczniowie we wnątrz, y Thomaſz z nimi, przyſzedł Iezus, gdy były zámknione drzwi, y ſtánął w poyśrzodku, y rzekł: Pokoy wam.
27. Potym rzekł Thomaſzowi: Sciągni pálec ſwoy owdźie, á oglądaj ręce moie, á ściągni rękę twą, á włoż ią w bok moy, á nie bądź niewiernym, ále wiernym.

28. Y odpowiedźiał Thomasz y rzekł mu: Pan moy, y Bog moy.
29. Mowi mu Jezus: Żes mie vyźrzał Thomaszu, vwierzyłeś; Błogosłáwieni ktorzy nie widźieli, á vwierzyli.
30. A tákżeć wiele y innych známion vczynił Iezus przed vczniámi swemi, ktore nie są nápisáne w tych Kśiegách. Nis. 21, 25.
31. A te są nápisáne żebyśćie wierzyli, że Iezus jest Chrystus Syn Boży, ábyśćie wierząc żywot mieli przez imie iego. ¶

ROZDZIAL XXI

1. Pan się łowiącym ryby Apostolom okazał. 6, 7, Ktorego w cudownym obłowie ryb poználi. 15. Piotrowi źlećił páśienie owiec. 18, Y jemu ktorą śmierćią miał zyść opowiáda.

1. POtym sie záś vkazał Iezus vczniom v morzá Tyberiádskiego, á vkazał sie ták. Zacz. 66.
2. Byli społu Szymon Piotr y Thomasz, ktoregozowią Didymus, y Náthánáel, ktory był z Kany Gálilejskiej, y Synowie Zebedeuszowi, y drudzy dwá z vczniow iego.
3. Rzekł im Szymon Piotr: Ide ryb łowić. Mowią mu: Poydźiemy y my zto-

bą. Wyſzli, y wnet wſtąpili włodź, á oney nocy nic nie poimáli.

4. A gdy już było ráno, ſtánął Iezus ná brzegu, wſzákoż nie wiedźieli vczniowie, żeby był Iezus.

5. Rzekłim tedy Iezus: Dźieći á mácie co ieść? Odpowiedźieli mu: Nic.

6. A on im rzekł: Zápuśććie śieć po práwey ſtronie łodźi, á naydźiećie; Zápuśćili tedy á już dáliej nie mogli iej ćiągnąć przed mnoſtwem ryb.

7. Rzekł tedy vczeń on, ktorego miłował Iezus Piotrowi: Pan ieſt. Szymon tedy Piotr vsłyſzawſzy iż Pan ieſt, przepáſał śie ſzátą, ábowiem był nági, y wrzućił ſie w morze.

8. A drudzy záśie vczniowie przyſzli włodźi, bo nie dáleko byli od źiemie; ále jákoby ná dwu ſet łokiet, ćiągnąć śieć pełną ryb.

9. Gdy tedy wyſzli ná źiemie, vyźrzeli węgle náłożone, y rybe ná nim leżącą, y chleb.

10. Y rzekł im Iezus: Przynieśćie z tych ryb ktore śćie teraz poimáli.

11. Wſtąpił tedy Szymon Piotr, y wyćią-

gnął ſieć ná ziemię, pełną wielkich ryb, /ktorych było/ ſto piećdźieśiąt y trzy, á gdy ich ták wiele było, nie zdárłá ſie ſieć.

12. Rzekł im Iezus: Podźćie, obiedwayćie. A żaden z vczniow nie śmiał ſie badáć od niego: Ty ktoś ieſt, gdyż wiedźieli, że był Pan.

13. Przyſzedł tedy Iezus, y wźiął chleb, y dał im; tákże y rybę.

14. A toć iuż trzeći raz obiáwił ſie Jezus vczniom ſwoim, gdy z martwychwſtał.

15. Gdy tedy obiedwáli, rzekł Szymonowi Piotrowi Iezus: Szymonie /Synu/ Jonaſzow, miłuieſz mię więcey niżli ći? Rzekł mu: Ták ieſt Pánie, ty wieſz że ćię miłuię. Tedy mu rzekł: Páś báránki moie.

Zacz. 67

16. Rzekł mu záſię powtore: Szymonie Jonaſzow, miłuieſz mię? Rzekł mu: Ták /ieſt/ Pánie ty wieſz że ćię miłuię. Mowi mu: Páś owce moie.

17. Mowi mu potrzećie: Szymonie Ionaſzow, miłuieſz że mię? Záſmućił ſie Piotr, że mu po trzećie rzekł: Miłuieſz że mię? Y rzekł: Pánie ty wſzytko wieſz, ty

znaſz że ćie miłuie. Mowi mu Jezus: Páś owce moie.

18. *Záprawdę, záprawdę powiádam tobie; gdyś młodſzym był, opáſowałeś ſię, y chodźiłeś kędyś chćiał, lecz gdy ſię zſtárzeieſz, wyćiągnieſz ręce twe, á inny ćię opáſze, y przenieśie gdźiebyś nie chćiał.*

19. *A to rzekł dawáiąc znáć, jáką śmierćią miał vwielbić Bogá. A to rzekſzy mowi mu: Podź zá mną.*

wyż. 13. 23

20. *A Piotr obroćiwſzy ſię vyźrzał onego vczniá, ktorego miłował Iezus, pozad idącego, ktory też położył ſię był przy wieczerzy ná pierśiách iego, y mowił: Pánie, ktoryż ieſt ten co ćię wyda?*

21. *Tego vyźrzawſzy Piotr, rzekł Iezuſowi: Pánie, á ten co?*

22. *Powiedźiał mu Iezus: Jeslibym chćiał żeby on zoſtał, áż przyidę, co tobie do tego, ty podź zá mną.*

23. *A ták to słowo wyſzło miedzy bráćią, iż on vczeń nie vmrze: lecz mu nie rzekł Jezus, iż nie vmrze, ále ieſli chce, áby zoſtał áż przyidę, coż tobie do tego?*

24. *Tenći ieſt on vczeń, ktory świádczy o tych rzeczách, y to nápiſał, á wiem*

że

że prawdźiwe ieſt świádectwo iego.
25. Ieſt też ieſzcze, y innych wiele / rzec-
czy / ktore czynił Iezus, ktore gdyby miá-
ły być wſzytkie zoſobná ſpiſáne, tuſzę iż
y ſam Swiát nie mogłby ogárnąć Kśiąg,
ktoreby ſię piſáć mogły. Amen.

wyż. 20. 30

KONIEC EWANGELIEY WE-
dług Ianá Swietego.

DZIEIE SWIETYCH APOSTOLOW.

ROZDZIAL. I.

1. Przemowá Lukaszá Swiętego. 5. Rozmowy Chrystusowe z Apostoły. 9. VVniebowstąpienie. 11. Angeli dwáy. 12, Apostołowie się do Ieruzalem wracáią. 15. Rzecz Piotrá Swiętego do ludu. 18. Ná mieysce Iudaszowe. 23, Máciej iest obrány.

† słowo. Zacz. 1. Lekcyá ná dźień w niebowstąpienia Páńskiego

1. *Pierwsze † Kśiegi vczyniłem, o Theophile, o wszytkim co poczynał Jezus y czynić y vczyć.*

2. *Aż do dniá* /tego/ *ktorego dawszy roskazánia Apostołom, przez Duchá Swiętego, ktore był obrał, wzięt iest wzgore.*

3. *Ktorym też śiebie sámego po swey mece żywym stáwił, w wielu nie wątpliwych znákách, przez czterdźieśći dni się im vkázuiąc, y powiádáiąc te* /rzeczy/ *ktore* /należą/ *do Krolestwá Bożego.*

Luk. 24. 49 Ian 14. 26.

4. *A z nimi przebywáiąc roskazał im, áby nie odchodźili z Ieruzalem, ále iżby czekáli obietnice Oycowskiej, ktorąśćie* /práwi/ *słyszeli odemnie.*

5. Abowiemći Ian krzćił wodą, á wy będźiećie okrzczeni Duchem Swiętym, po nie wielu tych dni.

6. A ták oni zszedszy się, pytáli go mowiąc; Pánie, záli w tym czáśie náprawisz Krolestwo Izráelskie?

7. Lecz on rzekł do nich: Nie wászá rzecz iest znáć czásy y chwile, ktore Oćiec w swey włásney mocy położył.

8. Ale weźmiećie moc Duchá Swiętego, ktory przyidźie ná was, y będźiećie mi świádkámi w Ieruzalem, y we wszytkim Iudá, y w Sámáriej, áż y ná kray źiemie.

9. A to rzekszy, gdy oni pátrzáli, podnieśion iest, á obłok odiął go od oczu ich.

10. Y gdy ták pilnie oczy podnieśli w niebo, gdy on szedł, áliści dwá mężowie stánęli przy nich w białym odźieniu.

11. Ktorzy też rzekli: Mężowie Gálileyscy, przecz stoićie poglądáiąc w niebo? ten Iezus ktory w zgorę wźięt iest od was do niebá, tákći przyidźie, iákośćie widźieli go idącego do niebá.¶

12. Tedy się wroćili do Ieruzalem od

Mat. 3. 11. Mar. 1. 8. Luk. 3. 16. Ian. 1. 26.

Nż 2. 2. y 11. 16. y 19. 4

Luk. 24. 51

Zacz. 2.

gory, ktorą zowią Oliwną, ktora ieſt bliſko Ieruzalem, máiąc droge Sábbáthu.

13. A gdy weſzli, wſtąpili ná ſale, gdźie mieſzkáli; Piotr, y Jákub, y Ian, y Andrzey, y Philip, y Thomaſz, Bártholomiej, y Máttheuſz, Iákub, /Syn/ Alpheuſzow, y Symon Zelotes, y Iudás Iákobow /brát/.

14. Ci wſzyſcy trwáli zgodnie ná modlitwie y prozbách, z niewiáſtámi, y z Máryą mátką Iezuſową, y z bráćią iego.

Lekcya ná dźień Swięt tego Máćieja.

☞ 15. A w one to dni, powſtawſzy Piotr w poyśrzodku vczniow, rzekł: (á był poczet † oſob weſpołek, jákoby ſto dwádźieśćiá.)

† imion Gr.

16. Mężowie bráćia, potrzebáć ſie było wypełnić piſmu onemu, ktore opowiedźiał Duch Swięty przez vſtá Dawidowe o Iudaſzu, ktory ſie z ſtał wodzem tych co poimáli Iezuſá.

Pſal. 41. 10. Ian. 13. 18.

17. Gdyż był policzony z námi, y doſtał był cząſtki tego vsługowánia.

18. A ták on otrzymał rolą z zapłáty nieſpráwiedliwośći, á obieśiwſzy ſie, rozpukł ſie ná poły, y wypłynęły wſzytkie wnętrznośći iego.

19. Y było to iáwno wszytkim mieszkáiącym w Ieruzalem, ták iż názwano rolą onę, włásnym ich iezykiem Akeldámá, to iest, rolá krwie.

20. Abowiem nápisano w Księgách Psálmow: Niechay bedźie mieszkánie iego puste, á niech nie bedźie, ktoby w nim mieszkał, á Biskupstwo iego niech weźmie drugi.

Psal, 69, 25.
Psal, 109, 8.

21. Potrzebá tedy z tych mężow, ktorzy sie z námi zchadzáli po wszytek czás, iáko Pan Iezus z námi obcował. †

22. Począwszy od krztu Janowego, áż do tego dniá w ktory iest wźiet wzgore od nas, áby ieden z nich był z námi świádkiem zmartwychwstánia iego.

† Wchodźił y wychodźił. Gr.

23. Y postáwili dwu: Iozephá, ktorego zwano Bársábaszem, ktorego /też/ názywano Iustem, y Máćieiá.

24. A modląc sie mowili: Ty Pánie, ktory znasz sercá wszytkich, okasz z tych dwu iednego ktoregoś obrał.

25. Aby wźiął cząstkę usługowánia tego, y Apostolstwá, z ktorego wypadł Iudasz, áby odszedł ná mieysce swoie.

26. Y dáli losy ich, y padł los ná Máćieiá, y przyłączony iest miedzy iedenaśćie Apostołow. ¶

Rozdział II.

1. Ná Apostoły Duch Swięty w ognistych ięzykách zesłan. 8. Ktorym nápełnieni rożnemi ięzykámi mowią. 13. Potwarz pijáństwá 15. Piotr Swięty znośi. 16 Y dawáiąc o wszytkim spráwę. 22. Iezusá Messiaszem być vczy. 37. Strwożonym słuchaczom. 30. Do pokuty vsługuie. 41. Ktorych się do trzech tyśięcy náwroćiło.

Zacz. 3. Lekcya ná Niedźielę Swiąteczną.

☞ 1. A Gdy sie wypełniał dźień pięćdźieśiątnice, byli wszyscy iednostáynie ná iednym mieyscu.

2. Y zstał sie zprętká z niebá szum, iákoby przypadáiącego wiátru gwałtownego, y nápełnił wszytek dom kędy śiedźieli.

3. Y vkazáły sie im rozdźielone ięzyki, jákoby ogniá, y vśiadł ná káżdym z nich zosobná.

4. Y nápełnieni byli wszyscy Duchem Swietym, y poczęli mowić innemi ięzyki, jáko im Duch on dawał wymawiáć.

5. A byli w Jeruzalem mieszkáiący Zydowie mężowie bogoboyni, ze wszego

naro-

narodu, tych ktorzy ſą pod niebem.

6. A gdy ſie głos ten zſtał, zeſzło ſie mnoſtwo /ludźi/ y pomieſzáli ſie, że káżdy zoſobná słyſzał włáſnym ſwym jezykiem one mowiące.

7. Y zdumiewáli ſie wſzyſcy, y dziwowáli mowiąc jedni do drugich: Izali oto ći wſzyſcy ktorzy mowią, nie ſą Gáliley- czycy?

8. A iákoż my /tedy/ słyſzemy v nich káżdy ſwoy właſny iezyk, wktorymeſmy ſie zrodźili?

9. My Párthowie, Medowie, y Elamitowie, y mieſzkáiący w Meſopotámiej, y w Iudźie, y w Káppádocei, w Ponćie y w Aſiej.

10. W Phrygiej też y w Pamphyliej, w Egypćie, y w ſtronách Libiej, ktora ieſt podle Cyreny, y /my/ przychodniowie Rzymſcy, y Zydowie, y nowo náwroceni.

11. Kretenczycy, y Arabczycy, słyſzemy ie mowiące iezyki náſzemi wielmożne /ſpráwy/ Boże.

12. Y zdumiewáli ſie wſzyſcy y wątpili mowiąc ieden do drugiego: Coż to wżdy ma być?

† ábo chytrze ßydząc.
Zacz. 4.

13. A drudzy † náśmiewáiąc śie mowili: Ze młodego winá pełni ſą. ¶

14. A ſtánąwſzy Piotr z jedenaśćią, podniosł głos ſwoy, y mowił do nich: Mężowie Judſcy, y wy wſzyſcy, ktorzy mieſzkaćie w Jeruzalem, niech to wam iáwno bedźie, á przyimićie w vſzy ſwoie słowá moie.

15. Abowiem nie ſąć pijáni ći, jáko wy mnimaćie, gdyż dopiero trzećia godźiná ná dźień.

16. Aleć to ieſt, co powiedźiano przez Proroká Joëlá.

Ioël, 2, 28.
Eſa, 44, 3.

17. Y bedźie w oſtáteczne dni (mowi Bog): Wyleie z Duchá mego ná wſzelkie ćiáło: á prorokowáć bedą Synowie wáſzy, y corki wáſze, á młodźieńcy wáſzy widzenia widźieć bedą, á ſtárcom wáſzym ſny śnić ſie bedą.

18. Ku temu w onez dni, ná sługi me, y ná służebnice moie, wyleie z Duchá mego, y bedą prorokowáć.

19. Y dam cudá ná niebie wzgore, y znáki ná ziemi nisko, krew, y ogień, y párę dymu.

20. Słońce ſie obroći w ćiemność, á

Kśiężyc w krew, przed tym niż przyidźie on dźień Páński wielki y znáczny.

21. Y z stánie śie / że / ktokolwiek bedźie wzywał imienia Páńskiego zbáwion bedźie.

22. Mężowie Izráelscy, słuchayćie słow tych, Iezusá onego Názáreńskiego męża od Bogá pochwalonego v was mocámi y cudámi, y známionmi, ktore czynił Bog przez źeń w poyśrzodku was, jáko y sámi wiećie.

23. Tego / gdyśćie / zá náznáczoną rádą y przeyźrzenieniem Bożym wydánego wźieli, przez rece niezbożnikow, przybiwszy / ná krzyż / zágłádźiliśćie.

24. Ktorego Bog wzbudźił rozwiązawszy boleśći śmierći, dla tego iż to było rzecz niepodobna, áby od niej miał być zátrzyman.

25. Abowiem o nim mowi Dawid: Upátrowałem záwżdy Páná przed sobą, bo mi iest po práwicy, ábych nie był wzruszon.

Psal. 16. 8

26. Y dlategoż rozweseliło śie serce moie, á rozrádował śie iezyk moy; nád to y ćiáło moie odpoczynie w nádźieiej.

27. Abowiem nie zostáwisz dusze moiey w piekle, á nie dasz świętemu twoiemu oglądáć skáżenia.

28. Oznáymiłeś mi drogi żywotá, á nápełnisz mię rádośćią przed obliczem twoim.

1Krol,2.10 Niż.13,36

29. Mężowie bráćia, mogę bespiecznie mowić v wás o Pátriárszе Dawidźie, że vmárł, y pogrzebion iest á grob tego iest v was áż do dniá tego.

Psal,132,11.

30. Będąc tedy Prorokiem y wiedząc, że mu Bog przyśiągł (pod) przyśięgą (iż) z owocu biodr iego ile wedle ćiáłá Chrystusá miał wzbudźić, á posádźić ná stolicy iego.

Psal.16,10. Niż.13,35

31. Przedglądáiąc powiedźiał o zmartwychwstániu Chrystusowym, iż nie zostáłá duszá iego w piekle, áni ćiáło widźiáło zepsowánia.

32. Tegoć Iezusá wzbudźił Bog, czego my wszyscy iesteśmy świádkowie.

33. Práwicą tedy Bożą (będąc) podwyższony, á obietnicę Duchá świętego wźiąwszy od Oycá, wylał to co wy teraz widźićie y słyszyćie.

34. Abowiemći Dawid nie wstąpił do

niebá, lecz sam powiáda: Rzekł Pán Pánu memu, śiadź ná práwicy moiej.

Psal. 110, 1.

35. Aż położe nieprzyjáćioły twe podnoszkiem nog twoich.

36. Niechayże tedy wie zápewne wszytek dom Izráelski, iż go y Pánem y Chrystusem vczynił Bog tego to Jezusá, ktoregośćie wy vkrzyżowáli.

37. A to słysząc przeráżeni są ná sercu, y rzekli do Piotrá, y do innych Apostołow: Coż mamy czynić meżowie bráćia?

38. A Piotr rzekł do nich: Uznayćie sie á okrzći sie káżdy z was w imie Iezusá Chrystusá, ku odpuszczeniu grzechow, á weźmiećie dar Duchá świetego.

Zacz. 6,

39. Abowiemći sie wam tá obietnicá zstáłá, y dźiatkom wászym, y wszytkim, ktorzy dáleko [są], ile ich kolwiek wezwie Pan Bog nász.

40. Y wiela inszych słow oświadczał sie y nápominał mowiąc: Záchowayćie sie od tego narodu przewrotnego.

41. Ktorzy tedy wdźiecznie przyieli słowá iego, okrźczeni są, y przystáło dniá onego, około trzech tyśiecy dusz.

42. *Y trwáli w náuce Apostolskiej, y w społeczności, y w łamániu chlebá, y w modlitwách.*

43. *Y byłá boiaźń ná wszelką duszę, á wiele się cudowy známion przez Apostoły dźiáło.*

44. *A wszyscy ktorzy vwierzyli, byli ná jednym* /mieyscu/, *y wszytko mieli spólne.*

45. *A ośiádłośći y máietnośći przedawáli: y vdźielali ich wszytkim, jáko ktoremu potrzebá było.*

46. *Zgodnie też co dźień trwáiąc w Kośćiele łamiąc też y po domách chleb, przyimowáli pokarm z weselem, y w prostoćie serdeczney.*

47. *Chwaląc Bogá, y máiąc łáskę v wszego ludu. A Pan co dźień przydawał Kośćiołowi tych, co mieli być zbáwieni.*

Rozdzial III.

1. Piotr z Iánem do Kośćiołá wstępuią. 2. Chromego vzdrawiáią 9. Ludowi ná cud schodzącemu się 12. *T*áiemnice zbáwienia obiáwia. 14. Ná nie wdźięczność ich skárży. 16. A do vznánia się vpomina.

1. A Piotr y Jan spolnie wstępowáli do Kośćiołá w godźinę dźiewiątą modlitwy. Zacz. 7.

2. A niektory mąż chromy, ieszcze z żywotá mátki swoiey był noszon, ktorego ná káżdy dźień kłádźiono v bramy Kośćielney: ktorą zwano Nadobną, áby prośił iálmużny od tych, ktorzy do Kośćiołá wchodźili.

3. Ktory vyźrzawszy Piotrá y Janá, że mieli wniść do Kośćiołá, prośił áby od nich wźiął iálmużnę.

4. A Piotr z Ianem pilnie nań pátrząc, rzekli: Pátrz ná nas.

5. A on pátrzał ná nie spodźiewáiąc sie co wźiąć od nich.

6. Y rzekł Piotr: Srebrá y złotá nie mam, lecz co mam to tobie dawam: W jmię Jezusá Chrystusá Názáreńskiego wstań á chodź.

7. A vjąwszy go zá práwą rękę, podniosł go, á nátychmiast vtwirdzone były goleni iego, y kostki.

8. Y wyskoczywszy stánął, y chodźił, á wszedł z nimi do Kośćiołá, chodząc, y skácząc, y chwaląc Bogá.

9. Y widźiał go wszytek lud, chodzącego y Bogá chwalącego.

10. A poználi go, iż on był, ktory dla iáłmużny śiadał v bramy Nadobnej Kośćielney, y nápełnieni są zdumienia, y zápámiętánia sie nád tym, co sie mu było przydáło.

Zacz. 8.

11. A gdy sie trzymał on chromy (ktory był) vzdrowion Piotrá y Janá, zbieżał sie wszytek lud ku nim do przyśionká, ktory zwano Sálomonowym, zdumiawszy śie.

12. A widząc Piotr odpowiedźiał do ludu: Mężowie Izráelscy, coż sie temu dźiwuiećie, ábo przecz śie nam przypátruiećie, jákobysmy własną mocą, ábo pobożnośćią vczynić mieli, áby ten to chodźił?

Nicz. 5. 38.

13. Bog Abráámow, y Izáákow, y Iákobow, Bog Oycow nászych vwielbił Jezusá Syná swego, ktoregoś ćie wy wydáli, y záprzeliśćie sie go, przed obliczności ą Piłatową, gdyż on osądźił był, żeby był wypuszczon.

14. A wyśćie sie onego Swietego y spráwiedliwego záprzeli, á żądáliśćie, áby wam dárował mężboyce.

15. Y zámordowáliście sprawce żywo-tá, ktorego Bog wzbudźił od vmárłych, czego my świádkámi iesteśmy.

16. A przez wiáre w imie iego, tego ktorego teraz widźićie y znaćie, vtwierdźiło imie iego, á wiárá ktora przezeń iest, dáłá temu to cáłe zdrowie przed wámi wszytkimi.

17. A teraz bráćia wiem żeście z niewiádomośći / to / vczynili, ták jáko y Kśiążetá wásze.

18. A BOG co przez vstá wszech Prorokow swych wprzod opowiedźiał, iż CHRYSTVS iego ćierpieć miał, ták wypełnił.

19. A przetoż vznayćie sie, á náwroććie sie, áby były zgłádzone grzechy wásze, gdyż przyszły czásy ochłodzenia od oblicznośći Páńskiej.

Zacz. 9.

20. Y posłał wam onego, ktory był przed tym opowiedźian Jezusá Chrystusá.

21. Ktorego potrzebá áby niebo przyieło, áż do czásu náprawienia wszytkiego, co opowiedźiał Bog od wieku przez vstá wszech swych Swiętych Prorokow.

22. Abowiem mowił Moyżesz do Oycow:

5. Moy. 18. 15. Nij. 7. 37.

iż Proroká wzbudźi wam Pan Bog wáſz z bráći wáſzych, jáko mnie, onego słucháć bedźiećie we wſzytkim, cokolwiek do was mowić bedźie.

23. Y zſtánie ſie to, iż wſzelka duſzá, ktoraby nie słucháłá Proroká onego, bedźie wygłádzona z ludu.

24. Aleć y wſzyſcy Prorocy od Sámuelá, y inni po nich, ile ichkolwiek mowiło, opowiádáli też te dni.

1. Moy. 12. 3. Gal. 3. 8.

25. Wyśćie ſą Synmi Prorockiemi, y teſtámentu, ktory poſtánowił Bog z Oycy náſzemi, mowiąc do Abráámá: Iż w naśieniu twoim vbłogosłáwione bedą wſzytkie narody źiemie.

26. Wamći naprzod Bog wzbudźiwſzy Syná ſwego Iezuſá, posłał, ábyWam błogosłáwił odwracáiąc káżdego od iego złośći.

ROZDZIAL IV.

1. Piotr y Ian. 5. Poimáni y ſtáwieni przed rádę. 7. 19. Smiele o Chryſtuſie świádectwo wydawáią. 24. Vczniowie śię Bogu modlą. 32. Iednotá y miłość wiernych.

1. A

1. A Gdy oni mowili do ludu, nászli ie Kápłani, y przełożoni Kośćiołá, y Sádduceuszowie.

Z ACZ. 10.

2. Frásuiąc śie przeto, iż oni vczyli lud, á opowiádáli w Iezuśie powstánie od vmárłych.

3. Y wrzućili ná nie ręce, y podáli ie do więźienia, áż do iutrá, bo iuż był wieczor.

4. A wiele tych, ktorzy słowá one słyszeli, vwierzyli, y było wliczbie mężow około pięći tyśiecy.

5. Y z stáło śie náząiutrz, zebráli śie Kśiążetá ich, y stárszy, y vczeni wpiśmie w Ieruzalem.

6. Y Annasz nawyższy Kápłan, y Káiphász, y Ian, y Alexander, y ile ich iedno było z rodu Kápłáńskiego.

7. A postáwiwszy ie w poyśrzodku, pytáli ich: Ktorą mocą, á ktorymeśćie wy to imieniem vczynili?

8. Tedy Piotr będąc nápełniony Duchem Swiętym, rzekł do nich: Kśiążetá ludu, y stárszy Izráelscy.

9. Jesliż my dźiś mamy być sądzeni, dla dobrodźieystwá człowiekowi niemocnemu vczynionego, przez kogoby ten vzdrowiony był.

10. Niech

10. Niech wam wszem bedźie iáwno, y wszytkiemu ludowi Izráelskiemu, że przez imie Iezusá Chrystusá Názáreńskiego, ktoregośćie wy vkrzyżowáli, ktorego Bog wzbudźił od vmárłych, przez tego ten stánął tu zdrowym przed wámi.

Psal 118.22 Esa.28.16. Mat,11, 42. Mar.12.10. Luk,20,17 Rzym.9,33 1.Piot 2.6.

11. Tenći iest kámień on wzgárdzony, od was buduiących, ktory sie zstał głową wegielną.

12. Y nie mász w żadnym innym zbáwienia, ábowiem nie iest żadne imie pod niebem, ktoreby było podáne miedzy ludźi, przez ktore potrzebá, ábyśmy byli zbáwieni.

Zacz.11.

13. A widząc bespieczność Piotrowey Ianowe, y porozumiawszy, iż ludźmi byli nieukámi, y prostakámi, dźiwowáli sie, y poználi ie iż byli z Iezusem.

14. A widząc człowieká znimi stoiącego ktory był vzdrowion, nie mieli co przećiw temu mowić.

15. Y kazawszy im precz z rády wyniść, námawiáli sie miedzy sobą.

16. Mowiąc: Coż vczyniemy ludźiom tym? Gdyż iednák znáczne známie

przez nie vczynione, wiádome iest wszytkim mieszkáiącym w Ieruzalem, á nie możem tego záprzeć?

17. Ale iżby sie wiecey nie rozszyrzáło miedzy ludźmi, groźbą im zágroźmy, ábywiecey w imie to żadnemu człowieku nie mowili.

18. A wezwawszy ich zákazáli im, áby koniecznie nie mowili, ani vczyli w imie Iezusowe.

19. Lecz Piotr y Ian odpowiedźiawszy, rzekli do nich: Ieśliż to iest spráwiedliwa przed Bogiem, was raczey słucháć niż Bogá? rozsądźćie.

20. Abowiem my nie możemy, cośmy widźieli y słyszeli, nie mowić.

21. A oni zágroziwszy) im/ wypuśćili ie, nic nie nálaszszy, jákoby ie skaráć, dla ludu, iż wszyscy chwalili Bogá zá to co sie było zstáło.

22. Bo onemu człowiekowi było dáliej niż czterdźieśći lat, nád ktorym sie zstáło to známie vzdrowienia.

23. A wypuszczeni będąc przyszli do swych, y oznáymili, cokolwiek do nich Książetá Kápłáńskie, y stárszy mowili.

Zacz. 12.

24. A oni vsłyszawszy zgodnie podnieśli głos swoy ku Bogu, y mowili: Pánie, ty iesteś Bog, ktoryś vczynił niebo y źiemię, y morze, y wszytko co wnich iest.

Psal. 2. 1.

25. Ktoryś Duchem Swiętym przez vstá Dawidá sługi swego powiedźiał: Przeczże sie narody zburzyły, á ludźie prozne rzeczy zmyślali?

26. Stáneli Krolowie źiemie, y Kśiążętá zebráli sie wespołek przećiwko Pánu, y przećiw Chrystusowi iego.

27. Abowiem sie zgromádźili prawdźiwie w mieśćie tym przećiw Swiętemu Synowi twemu Iezusowi, ktoregoś (ty) pomázał, y Herod, y Pontski Piłat z pogány, y z ludźmi Jzráelskiemi.

28. Aby vczynili, cokolwiek reká twa, y rádá twa przedtym vczynić postánowiłá.

29. A przetoż teraz Pánie weyźrzy ná pogroszki ich, á day służebnikom twoim, ábyże wszytka śmiáłośćią opowiádáli słowo twoie.

30. A to śćiągáiąc rekę twą ku vzdrawiániu, iżby też známioná y cudá dźiáły sie przez imię Swiętego Syná twego Iezusá.

31. A

31. A gdy sie oni modlili, zátrząsnęło sie mieysce, ná ktorym byli zgromádzeni y nápełnieni są wszyscy Duchá Swiętego, y opowiádáli śmiele słowo Boże.
32. A oney wielkośći wierzących było serce iedno, y duszá iedná, á żaden z máietnośći swych nic zwał nic swym włásnym, ále było v nich wszytko spolne.
33. A wielką mocą Apostołowie dawáli świádectwo o zmartwychwstániu Páná Iezusowym, y byłá wielka łáská nád nimi wszytkiemi.
34. Bo żadnego miedzy nimi nie było niedostátecznego, gdyż ile ich kolwiek dźierżawcámi byli folwárkow, y domow, przedawáiąc przynośili zapłátę, zá ono co poprzedáli.
35. Y kłádli przed nogi Apostolskie, y rozdawáli káżdemu, iáko ktoremu było potrzebá.
36. Tedy Joses, ktory názwány był Bárnábaszem od Apostołow (co wyłożywszy iest Syn poćieszenia) Lewitá, rodem z Cypru.
37. Máiąc rolą, przedawszy ią, przyniosł pieniądze, y położył ie v nog Apostolskich. Ro-

Rozdział. V.

1. Smierć Ananiaszowa y żony iego. 12. Przez wiele cudow. 14. V Wiara bywa pomnożona. 18. Apostoły z więzienia. 19. Anioł wybawia. 27. Y znowu do rady stáwione. 35. Gámaliel rátuie. 40. Potym vbiczowáni. 41. Bogá chwalą.

1. *A mąż niektory imieniem Ananiasz, z Sápphirą żoną swą przedał ośiádłość.*

Zacz. 13.

2. *Y vjął nieco z zapłáty oney, o czym wiedźiáłá y żoná iego, á przynioszszy część niektorą, położył przed nogi Apostolskie.*

3. *Y rzekł Piotr: Annániaszu, przeczże Szátan nápełnił serce twe, iżeś skłamał przećiw Duchowi Swietemu, y vjąłeś z zapłáty zá ten folwárk?*

4. *Zali zostáwiona* / maiętność / *nie tobieby zostáłá, á przedána nie w twoiey li władzy byłá; Coż* / wtym / *żeś włożył do sercá twego te rzeczy? nie skłamałeś ludźiom, ále Bogu.*

5. *Te słowá słysząc Annániasz padszy vmárł, y przyszedł strách wielki ná wszytkie, ktorzy to słyszeli.*

6. A wstawszy młodźieńcy, porwáli go á wynioszszy pogrzebli.

7. Y z stáło sie po chwili, jákoby po trzech godźinách, żoná też iego, nie wiedząc co sie z stało weszłá.

8. Y odpowiedźiał jej Piotr: Powiedz mi zátylkoliśćie przedáli ten folwárk? A oná rzekłá: Iśćie, zá tylko.

9. A Piotr rzekł do niej: Coż to iest, żeśćie sie ná to zmowili, ábyśćie kuśili Duchá Páńskiego? Oto nogi tych, ktorzy pogrzebli mężá twego, v drzwi /są/ y ćiebie wyniosą.

10. Y pádłá nátychmiast v nog iego, y vmárłá. A wszedszy młodźieńcy ználeźli ią vmárłą, á wynioszszy pogrzebli podle mężá iej.

11. Y z stáłá sie wielka boiaźń ná wszytek Kośćioł, y ná wszytkie ktorzy to słyszeli.

12. A przez ręce Apostolskie dźiáło sie wiele znákow y cudow miedzy ludem, á byli wszyscy zgodnie w przyśionku Sálomonowym. Zacz. 14.

13. A z innych żaden nie śmiał śie do nich przyłączyć, ále ie lud wielce wysławiał.

14. Y więcey przybywáło wielkośći wierzących Pánu męszczyzn, y niewiast.

15. Tákiż też ná vlice wynaszáli niemocne, y kłádli ie ná pośćielách y łoszkách áby przy namniey ćień Piotrá idącego záćmił ktorego z nich.

16. Schodźiło sie też y mnostwo, z okolicznych miast do Jeruzalem, niosąc niemocne, y nágabáne od Duchow nieczystych, á ći wszyscy byli vzdrowieni.

17. A powstawszy nawyższy Kápłan, y wszyscy, ktorzy z nim byli, ktore iest hæretictwo Sádduceuszow, nápełnieni są zazdrośćią.

18. Y tárgneli sie rekomá swemi ná Apostoły, y podáli ie do strażey pospolitey.

19. Ale Anjoł Páński w nocy otworzył drzwi v ćiemnice, á wywiodszy ie rzekł.

20. Idźćież á stánąwszy powiádayćie ludowi w Kośćiele wszytkie słowá żywotá tego.

21. A vsłyszawszy to weszli ná świtániu do Kośćiołá, y vczyli. A przyszedszy Káplan nawyższy, y ći co z nim byli, zwołáli ráde śiedzącą, y wszytkie stárszę Synow Jzráelskich, y posłáli do ćiemnice, áby byli przywiedźieni.

Zacz. 15.

22. A

22. A gdy słudzy przyszli, nie naleźli ich w ciemnicy, (á) wroćiwszy śie oznáymili.

23. Mowiąc: Jżesmyć ciemnicę ználeźli zámknioną ze wszelką pilnośćią, y straż z dworu stoiącą przede drzwiámi, lecz otworzywszy żadnegosmy we wnątrz nie náleźli.

24. A gdy te słowá vsłyszeli, y nawyższy Kápłan, y przełożoni Kośćiołá, tákże y Kśiążetá Kápłáńskie, wątpili o nich co by to było.

25. A przyszedszy niektory opowiedźiał im mowiąc: Iż oto mężowie, ktoreśćie podáli do więźienia, stoią w Kośćiele, á vczą lud.

26. Tedy poszedszy rotmistrz z sługámi przywiodł je, nie gwałtem, bo śie ludu bali, áby ich nie vkámionowáli.

27. Przywiodszy ie tedy postáwili przed rádą śiedzącą, y pytał ich nawyższy Kápłan.

28. Mowiąc: Zalismy wam roskazániem nie roskazáli, ábyśćie w imię to nie vczyli? á oto nápełniliśćie Jeruzalem náuką wászą, y chcećie ná nas wprowádźić krew człowieká tego.

29. A odpowiádáiąc Piotr, y Apostoło-

łowie rzekli: Więcey potrzebá słucháć Bogá, niż ludźi.

30. Bog Oycow nászych wzbudźił Jezusá, ktoregośćie wy záwieśiwszy ná drzewie, zámordowáli.

31. Tego spráwcę y zbáwićielá wywyższył Bog práwicą swoią, áby dał vznánie Izráelowi, y odpuszczenie grzechow.

32. A mysmy są świádkowie iego, tych to słow: tákże y Duch święty, ktorego dał Bog tym, ktorzy mu są posłuszni.

33. A oni to słysząc, pukáli sie, y rádźili, jákoby ie zágłádźić.

34. A wstawszy w rádźie niektory Pháryzeusz imieniem Gámáliel, zakonny náuczyćiel, zacny v wszego ludu, roskazał áby máluczko co wywiedźiono precz Apostoły.

35. Y rzekł do nich: Mężowie Izráelscy strzeżćie sie sámi z strony tych ludźi, co byśćie mieli czynić.

36. Abowiem przed tymi dniámi powstał był Teudás, powiádáiąc sie być kim / wielkim / do ktorego przystáło mężow w liczbie jákoby cztery stá, ktory zábit iest, á wszyscy, ktorzy mu posłuszni byli, rozwineli sie y wniwecz sie obroćili.

37. Po

37. Po nim powstał Judasz Gálileyczyk we dni popisu, y wiele ludu wwiodł zá sobą, y on zginął, y wszyscy ktorzy mu posłuszni byli, rosproszeni są.

38. A teraz powiádam wam, pohámuyćie sie od tych ludźi, y zániechayćie ich; ábowiem iesliż iest z ludźi tá rádá, ábo tá spráwá, rozwinie sie w niwecz.

39. A jeslić jest z Bogá, nie możećie iey rozerwáć, byśćie snadź ználeźieni nie byli z Bogiem walczącymi.

40. Y usłucháli go, á wezwawszy Apostołow ubiwszy ie zákazáli, aby nie mowili w imię Jezusowe, y wypuśćili ie.

41. A ták oni szli od oblicznośći oney siedzącey rády weseląc sie, iż sie zstáli godni, dla imienia Jezusowego, podeymowáć zelżywość.

42. Y nie przestawáli ná káżdy dźień y w Kośćiele y w domu náucząć, y opowiádáć Jezusá Chrystusá.

ROZDZIAL VI.

1. Apostołowie 2. Dyakony obieráią. 5. Siedm mężow. 8. Miedzy ktoremi Stephan pełen wiáry 11. Poimány. 13. Y oskárżony, iáko gwałćił zakoná.

Zacz. 16

1. A W one dni one, gdy ſie przymnażáło vczniow, wſzczeło ſie ſzemránie Grekow przećiwko Zydom, iż w posługowániu powſzednim były pogardzáne wdowy ich.

2. A ták /oni/ dwánaśćie wezwawſzy wielkośći vczniow, rzekli: Nie ieſt rzecz ſłuſzna, żebyſmy my opuśćiwſzy słowo Boże, mieli ſtołom ſłużyć.

3. Upátrzćież tedy miedzy ſobą bráćia, śiedm mężow świádomych, pełnych Duchá świetego y mądrośći, ktorebyſmy przełożyli ku tey ſpráwie.

4. A my ná modlitwie y ná posłudze słowá trwáć bedźiemy.

Niż. 21, 8.

5. Y podobáło to słowo oney wſzytkiey wielkośći, y obráli Stephaná mężá pełnego wiáry, y Duchá Swietego, y Philippá, y Prochorá, y Nicanorá, y Tymoná, y Pármená, y Mikołáiá, nowo náwroconego Antiochieńskiego.

6. Ktore poſtáwili przed Apoſtoły, á modliwſzy śie kłádli ná nie rece.

7. A ták słowo Boże rozraſtáło ſie, á bárzo ſie przymnażáło poczt vczniow w Jeruzalem, y wielkie mnoſtwo Kápłanow byli posłuſzni wierze.

8. A

8. A Stephan pełny wiáry y mocy, czynił cudá y známioná wielkie miedzy ludě.
9. Y powstáli niektorzy zbożnice, ktorą zowią Libertinow, y Cyreneyczykow, y Alexándrianow, y tych ktorzy byli z Cyliciej, y z Asiej, gadáiąc sie z Stephanem.

Zacz. 17

10. Lecz nie mogli sprzećiwić sie mądrośći, y Duchowi, ktorym mowił.
11. Tedy náprawili męże powiádáiące, że go słyszeli mowiącego słowá bluźnierskie, przećiw Moyzeszowi y Bogu.
12. Y wzruszyli lud, y stárszie, y uczone w piśmie, á powstawszy poimáli go, y przywiedli do rády śiedzącey.
13. Postáwili też fálszywe świádki, mowiące: Ten człowiek nie przestawa mowić słow bluźnierskich, przećiw temu świetemu mieyscu, y zakonowi.
14. Abowiem esmy go słyszeli mowiącego: Iż ten Jezus Názáreński zburzy to mieysce, y odmieni obyczáie, ktore nam podał Moyzesz.
15. Tedy pátrząc nań pilnie oczymá swymi, oni wszyscy co śiedźieli w rádźie, widźieli oblicze iego ják oblicze Anielskie.

ROZDZIAL VII.

1. Stephan w obronie swoiey pokázuje, iż Oycowie od Bogá wybráni. 20. Przed tym niż się Moyżesz národźił, 47. Y niż Kośćioł stánął. 44. A iż pozwierzchne obrzędy ná wzor niebieski sporządzone były. 34. Ktorego Zydowie z gniewem zgrzytáiąc zębomá. 56. Vkámionowáli.

1. Y rzekło Kśiążę Kápłáńskie: Tákli śie ma tá rzecz?

2. A on rzekł: Mężowie bráćia, y Oycowie słuchayćie: Bog on chwały, vkázał śie Oycu nászemu Abráámowi, gdy był w Mesopotámiej, przed tym niż mieszkał w Charánie.

3. Y rzekł do niego: Wynidź z źiemie twoiej, y z twoiej rodźiny, á idź do źiemie ktorą ia vkáżę tobie.

4. Tedy wyszedszy z źiemie Cháldeyskiej mieszkał w Charanie, á z támtąd gdy vmárł Oćiec iego, przeniosł go Bog do źiemie tey, w ktorey wy teraz mieszkaćie.

5. Y nie dał mu w niej dźiedźictwá, y ná stopie nogi, á obiecał mu iz był dáć ku dźierżeniu, y potomstwu iego po nim, choćiaż nie miał dźieći.

6. A mowił mu ták Bog: Ze náśienie

iego, przychodniem bedźie w ziemy cudzy y zniewolą ie, y vtrapią przez czterzy stá lat.

7. A narod ktoremu służyć będą, ia będę sądźił, rzekł Bog; y potym wynidą, y będą mi służyć ná mieyscu tym.

8. Y dał mu Testáment obrzezánia, y ták Abráám zrodźił Isáaká, y obrzezał go dniá osmego; á Isáák Iákobá, á Iákob dwánaśćie Pátriárchow.

9. A Pátriárchowie nienawidząc Iozephá przedáli go do Egyptu, á był Bog z nim.

10. Y wyrwał go ze wszytkich iego vćiskow, á dał mu łáskę y mądrość przed Pháráonem, Krolem Egypskim, y postánowił go Stárostą nád Egyptem y nád wszytkim domem swoim.

11. Y przyszedł głod ná wszytkę ziemię Egypską y Kánáneyską, y wielki vćisk; y nie naydowáli żywnośći Oycowie nászy.

12. A gdy vsłyszał Iákub, iż były zboża w Egypćie, posłał Oyce násze pierwszy raz.

13. Y zá wtorym / rázem / oznáymił sie Iozeph bráći swey, y z stał sie wiádomy Pháráonowi narod Iozephow.

14. A Iozeph posławszy przyzwał Oycá swego Iákobá, y wszytkiey swey rodźi-

1. Moi. 15, 13 16,
1. Moi. 17. 9
1. Moi. 21. 2
1. Moi. 25. 2
1 Moi 29. 33 y 30. 45. y 35. 23. y 37. 28.

1 Moi. 41. 37

1 Moi. 4. 21

1 Moi, 45. 4

ny, w śiedmidźieśiąt y piąći duszách.

1. Moi. 46. 6 y 49. 33.

15. Y zstąpił Jákob do Egyptu, y stámże umárł on y Oycowie nászy.

1. Moi. 23, 16

16. Y przenieśieni są do Sichemá, y położeni w grobie, ktory kupił Abráám, zá summę pieniędzy, v Synow Emorá, Oycá, Sichemowego.

17. A gdy sie przybliżył czás obietnice, ktorą był záprzyśiągł Bog Abráámowi, rozrodźił sie lud, y rozmnożył sie w Egypćie.

18. Aż nástał inny Krol, ktory nie znał Iozephá.

19. Ten podchodząc nász narod, utrapił Oyce násze, ták iż muśieli dźiatki swe wymiatáć, żeby sie nie rozpładzáły.

20. W ktory czás národźił sie Moyżesz, y był przyiemny Bogu, y chowan iest przez trzy mieśiące w domu Oycá swego.

21. A gdy był wyrzucony, wźięłá go corká Pháráonowá, y wychowáłá go sobie zá Syná.

22. Y wyczwiczony iest Moyżesz w wszelkiej mądrośći Egypskiej, á był mężnym w powieśćiách y w spráwách.

23. A gdy sie mu wypełnił czás czterdźieśćiá lat, przyszło mu do sercá, áby

náwiedźił bráćią swą Syny Izráelskie.

24. A widząc niektorego vkrzywdzonego obronił, y pomśćił sie, / krzywdy / onego vtrapionego, zábiwszy Egypczyká.

25. A mniemiał, żeby rozumieli bráćia iego, że Bog dáie im wybáwienie przez rekę iego, lecz oni / tego / nie rozumieli.

26. A ná záiutrz pokazał sie im wádzącym sie, y wiodł ie ku pokoiowi, mowiąc: Mężowie, bráćia śćie sobie, przeczże sie społu krzywdźićie?

2. Moi. 13.

27. Lecz ten co krzywdźił bliźniego odegnał go, mowiąc: Ktoż ćie postánowił Kśiążećiem y sędźią nád námi?

28. Zali ty chcesz zábić mnie, jákoś wczorá zábił Egypczyká?

29. Y vćiekł Moyzesz zá tymi słowy, y był przychodniem w źiemi Madiáńskiej, gdźie zrodźił dwu Synow.

30. A gdy sie spełniło czterdźieśći lat, vkazał sie mu ná puszczy, gory Syná, Anioł Páński, we krzu płomienia ognistego.

31. A Moyzesz widząc dziwował sie / onemu / widzeniu. A gdy przystępował, áby sie przypátrzył, z stał sie do niego głos Páński.

32. Jam Bog Oycow twoich, Bog Abráámow, y Bog Iſáákow, y Bog Jákobow. A zádrzawſzy Moyzeſz, nie śmiał ſie przypátrowáć.

33. Y rzekł mu Pan: Zzuy boty z nog twoich, bo mieyſce ná ktorym ſtoiſz, iest ziemiá świeta.

34. Widźiałem widząc vtrapienie ludu mego, ktory iest w Egypćie, y słyſzałem wzdychánie ich, y z ſtąpiłem żebych ie wyrwał, przetoż teraz chodź, pośle ćie do Egyptu.

35. Tego Moyzeſzá ktorego ſie byli záprzeli, mowiąc: Ktoż ćie poſtánowił Kśiążećiem y ſedźią, tego Bog Kśiążećiem y odkupićielem posłał, przez reke Anyołá, ktory ſie mu vkazał we krzu.

36. Ten ie wywiodł czyniąc cudá y známioná w źiemi Egypskiej, y w morzu czerwonym, y ná puſzczy /przez/ czterdźieśći lat.

37. Ten iest Moyzeſz, ktory rzekł Synom Izráelskim: Proroká wam wzbudźi Pan Bog wáſz z bráćiej wáſzey, jáko mnie, onego słucháć bedźiećie.

38. Ten iest, ktory był w zgromádzeniu

ná puszczy z Aniołem, ktory z nim rozmawiał ná gorze Syná, y z Oycy nászymi, ktory przyiął wyroki żywe, áby ie nam dał.

39. Ktoremu niechćieli być posłuszni Oycowie nászy, ále odrzucáli, y obracáli sie sercámi swoiemi do Egyptu.

40. Mowiąc do Aaroná: Vczyń nam Bogi, ktorzyby szli przed námi, ábowiem Moyzeszowi onemu, ktory nas wywiodł z ziemie Egypskiey, nie wiemy co mu sie zstáło.

41. Y vczynili w one dni ćielcá, y przynieśli ofiáre báłwanowi, y rozweselili sie w sprawách rąk swoich.

42. Y odwroćił sie Bog, y podał ie / ná to / áby służyli zastepom niebieskim iáko nápisano iest w Kśiegách Prorockich: Záżeśćie mi zábite, y inne ofiáry ofiárowáli ná puszczy przez czterdźieśći lat, domie Izráelski?

43. Y przyieliśćie namiot Molochow, y gwiazde Bogá wászego Remphaná kształty ktoreśćie vczynili, ábyśćie sie im pokłonili. A záprowádzę was zá Bábylon.

44. Przybytek świádectwá był v Oycow nászych ná puszczy, iáko był rozrządził

ten

ten, ktory powiedźiał Moyżeszowi, áby gi vczynił wedle ksztáłtu, ktory widźiał.

45. Ktory też wźiąwszy wprowádźili Oycowie náśzy z Iezusem, w ośiádłość pogánow, ktore Bog wygnał przed oblicznośćią Oycow náśzych, áż do dni Dawidowych.

46. Ktory nálazł łáske v Bogá, y prośił, áby nálazł przybytek Bogu Jákobowemu.

47. A Salomon zbudował iemu dom.

48. Ale on nawyżśzy nie mieszkaw Kośćielech reką vczynionych, jáko Prorok mowi.

49. Niebo iest stolicá moiá, á źiemiá podnożek nog moich. Coż mi zá dom zbudujećie, mowi Pan, ábo ktore iest mieysce odpoczynienia mego?

50. Zali reká moiá tego wszytkiego nie vczyniłá?

51. /Ludźie/ twárdego karku, y nie obrzezánego sercá, y vszu, wy sie záwżdy zástáwuiećie Duchowi Swietemu, jáko Oycowie wászy, /tákże/ y wy.

52. Ktoregoż z Prorokow nie prześládowáli Oycowie wászy, y nie pozábijáli

tych ktorzy przed tym opowiádáli o przyściu tego spráwiedliwego, ktoregoście wy teraz byli zdraycámi y morderzmi.

53. Ktoryście wzięli Zakon, przez rozrządzenia Aniołow, á nie strzegliście go.

54. A słucháiąc tego, pukáli sie w sercách swych, y zgrzytáli nań zebámi.

55. A będąc pełen Duchá Swiętego, pátrząc pilnie w niebo, widźiał chwałę Bożą, y Iezusá stoiącego po práwicy Bożey.

56. Y rzekł: Oto widzę niebá otworzone, á Syná człowieczego stoiącego po práwicy Bożey.

57. A /oni/ krzyknąwszy głosem wielkim, zátulili sobie vszy, y rzućili sie nań iednostáynie.

58. Y wyrzućiwszy go z miástá kámionowáli, á świádkowie skłádli płászcze swe v nog młodźieńcá, ktorego zwano Saulem.

59. Vkámionowáli tedy Stephaná wzywáiącego, y mowiącego: Pánie Iezu, przyimi Duchá moiego.

60. Y kleknąwszy ná koláná wołał głosem wielkim: Pánie nie przyczytay im tego grzechu. A to rzekszy, zásnął. Ro-

ROZDZIAL VIII.

1. Gdy wierni Stephaná płácżą, 3. Saul Kościoł Páński prżeśládúie 5. Philip. w Sámáriej vcży. 19. Simon cżarnokśiężnik. 18. Dla łákomstwá Szátánowi oddány. 26. Philip Ochmistrżá Krolowy Murżyńskiey okrżćił.

1. *A Saul żeżwalał ná żámordowánie iego. A onego dniá wßczęło śię wielkie prżeśládowánie prżećiw Kośćiołowi, ktory był w Ieruzalem y wßyscy rozproßyli śię po Kraynách Iudskich, y Sámáriej, oprocż Apostołow.*

2. *Y wynieśli Stephaná meżowie bogoboyni, y vcżynili nád nim wielki płácż.*

3. *A Saul burżył Kośćioł, wchadżáiąc w domy y wywłocżąc męże, y niewiásty, podawał do więżienia.*

4. *Oni tedy będąc rozproßeni prżechodźili opowiádáiąc słowo Boże.*

5. *Lecż Philip żáßedßy do miástá Sámáriejskiego, opowiádał im Chrystuſá.* Z Acz. 18.

6. *A rżeßę pilnowáli żgodnie tego, co Philip mowił, słucháiąc, y widżąc żnámioná, ktore cżynił.* 7. A-

7. A bowiem Duchowie nieczyśći od wiela tych, ktorzy ie mieli wychadzáli, wołáiąc głosem wielkim: á wiele powietrzem ruszonych, y chromych vzdrowieni byli.
8. Y zstáło sie wesele wielkie w onym mieśćie.
9. A niektory mąż imieniem Szymon był przed tym w onym mieśćie, báwiąc sie náuką czárnokśieską, y w zdumienie przywodził lud w Sámáriej, powiádáiąc sie być kim wielkim.
10. Ktorego pilnowáli wszyscy od máłego áż do wielkiego, mowiąc: Tenći iest ona moc Boża wielka.
11. A pilnowáli go przeto, iż od niemáłego czásu pomamił ie był náukámi czarnokśieskiemi.
12. Ale gdy vwierzyli Philippowi, opowiádáiącemu te rzeczy: ktore ku Krolestwu Bożemu, y imieniowi Páná Jezusá Chrystusá /należáli/ tedy sie krzćili społu mężowie, y niewiásty.
13. Tedy y sam też Szymon vwierzył, á okrzćiwszy śie trwał przy Philippie, á widząc známioná y mocy wielkie, ktore sie dźiáły, zdumiwał sie.

Lekcya ná Wtorek Swiąteczny.

☞14. A vsłyszawszy Apostołowie, ktorzy byli w Jeruzlem, iż Sámária przyjęłá słowo Boże posłáli do nich Piotrá y Janá.

15. Ktorzy zstąpiwszy, modlili się zá nimi, áby wźieli Duchá świetego.

16. Abowiem jeszcze nie przypádł był ná żadnego z nich, jedno iż pokrzczeni byli w imie Páná Jezusowe.

17. Potym ná nie wkłádáli rece, y bráli Duchá świetego.

Zacz. 19.

18. A vźrzawszy Szymon, że przez wkłádánie rąk Apostolskich był dawan Duch Swiety, przyniosł im pieniądze.

19. Mowiąc daycie mi też te władzą áby /ten/ ná ktoregobych kolwiek rece włożył, wźiął Duchá Swietego.

20. A Piotr rzekł do niego, Srebro twe niech z tobą bedźie ná zginienie, żeś mniemał, iżby dar Boży miał być zá pieniądze nábywany.

21. Niemasz w słowie tym cząstki, áni dźiału, gdyż serce twe nie iest proste przed Bogiem.

22. Vznayże się tedy od tey twey złości, á proś Bogá, ować snádź bedźie odpuszczona myśl sercá twego.

23. Abowiem ćię widzę być w gorzkośći żołći y wzwiązániu nieprawośći.
24. Odpowiedźawszy tedy Szymon rzekł: Modlćie sie wy zá mną do Páná, áby ná mię nic nie przyszło z tych / rzeczy / ktoreśćie powiedźieli.
25. A ták oni oświadczywszy, y opowiedźiawszy słowo Páńskie, wroćili sie do Jeruzalem, y w wielu miásteczkách Sámárytáńskich Ewángelią opowiádáli.
26. Lecz Anioł Páński mowił do Philippá, mowiąc: Wstań, á idź ku połudnowi, ná drogę ktora od Jeruzalem idźie ku Gaźie, ktora jest spustoszáła.

Zacz. 20

27. A / on / wstawszy szedł: A oto mąż Etiopczyk, rzezaniec, przełożony Kándáki Krołowej Etyopskiej, ktory był nád wszytkiemi skárby iej, ktory przyiachał był chwálić / Bogá / w Ieruzálem.
28. Y gdy sie wracał, y śiedźiał ná woźie swym, czytał / sobie / proroká Izáiaszá.
29. Y rzekł Duch Philippowi: Przystąp, á przyłącz sie do wozá tego.
30. A przybiegszy Philip, vsłyszał go czytáiąc Izáiaszá Proroká, y rzekł / mu / Rozumieszli co czytasz?

31. A on rzekł: Jákoż rozumieć mogę, jesli mi, kto nie pokáże? Y prośił Philippá áby wst[ą]piwszy wśiádł do niego.
32. A mieysce pismá, ktore czytał, to było: Jáko owcá ku zábićiu wiedźion iest, á jáko báránek milczący przed tym, ktory go strzyże, ták nie otworzył vst swoich.
33. W vniżeniu iego sąd iego podnieśion iest, á rodzay iego, ktoż wypowie, ábowiem odiet iest żywot iego z źiemie.
34. A odpowiedźiawszy rzezaniec Philippowi, rzekł: Proszę ćię, o kim to prorok mowi: sam li o sobie czyli o k[i]m innym?
35. A Philip otworzywszy vstá swe, á począwszy od tego pismá, opowiádał mu Iezusá.
36. Y gdy dáley iácháli w drogę, przyszli nád niektorą wodę: Y tedy rzekł rzezániec: Otoż wodá, co z przekaza, żebych nie miał być okrzczon?
37. Y rzekł Philip: Jesliż ze wszytkiego sercá wierzysz, godźi śię. A on odpowiedźiawszy rzekł: Wierzę iż Iezus Chrystus iest Syn Boży.
38. Y kázał stánąć wozowi, y zstąpili obádwá w wodę, Philip y rzezániec, y okrzćił go.

39. A gdy wyszli z wody Duch Páński porwał Philippá, y niewidźiał go więcey rzezániec: ále iachał drogą swą wesieląc sie.
40. A Philip sie w Azocie iest nálezion, ychodząc po wszytkich miástách opowiádał Ewángelią, áż przyszedł do Cesáriey.

Rozdział IX.

1, Saul iádąc do Dámászku, 4 Od Páná przeráżony, 10. od Ananiasza w Dámászku náwiedzony, y okrzczony był. 25. Tenże dla niebespieczeństwá od Zydow przez mur spuszczony vchodźi. 33, Piotr Eneaszá powietrzem ruszonego vzdrawia, 36. Tabithę vmárłą. 40, wskrzesza.

☞ 1. A Saul iesżcze dycháiąc pogroszkámi, y morderstwem przećiw vczniom Páńskim przyszedszy do Kśiążęćiá Kápłáńskiego.

Lekcya ná dźień Náwrocenia S. Páwłá, Zacz. 21. Rzym 9 5. Gal, 1, 13, Niż 22 6. 1 Kor, 15, 8, 2Kor, 12, 2.

2. Prośił od niego listow do Dámászku do bożnic, iż iesliby ktore znalazł tey drogi męże, y niewiásty, áby ie związąne przywiodł do Ieruzalem.
3. A gdy iáchał, zstáło sie, gdy sie przybliżał do Dámászku, że zpretki oświećiłá go świátłość z niebá.
4. A gdy pádł ná źiemie, vsłyszał głos

mowiący do śiebe: Saulu, Saulu, przecz mie prześláduieſz.

5. Y rzekł: Ktoś ieſt Panie? A Pan rzekł: Jam ieſt Jezus, ktorego ty prześláduieſz: trudno tobie przećiw ośćienowi wierzgáć.

6. A / Saul / drżąc y zdumiewáiąc ſie, rzekł: Pánie, coż chceſz ábych czynił? A Pan ku niemu: Wſtań á wnidź do miáſtá, á powiedzą tobie co maſz czynić.

Act. 22. 9. *7. A mężowie, ktorzy z nim byli w drodze, ſtáneli zdumiawſzyſie, głos / iego / tylko słyſząc lecz żadnego nie widząc.*

8. Y wſtał Saul z źiemie, á otworzywſzy oczy ſwoie, nikogo nie widźiał: Y tákże go viąwſzy zá rece prowádźili do Dámáſzku.

9. Y był trzy dni nie widząc, y nie iadł, (áni pił.

10. A vczeń niektory był w Dámáſzku, imieniem Ánániaſz, y rzekł Pan do niego w widzeniu: Ánániaſzu. A on rzekł: Otom ia Pánie.

11. A Pan / rzekł / ku niemu: Wſtań, idź ná vlice, ktorą zowią proſtą, á ſzukay w domu Judowym Sauá imieniem Tárſeńskiego, ábowiem oto ſie modli.

12. A vyrzał w widźieniu męzá, imie-

niem Ananiaszá wchodzącego, y rękę nań wkładáiącego, áby przeyźrzał.

13. Y odpowiedźiał Ananiasz: Pánie słyszałem od wielá ich o mężu tym, jáko wiele złego czynił świętym twym w Ieruzalem.

14. Y tu ma moc od Książąt Kápłáńskich, wiązáć wszytkich wzywáiących imienia twego.

15. A Pan rzekł do niego, Idźże, ábowiem ten iest mnie naczyniem wybránym, áby nosił imię moie przed narody, y Krolmi, y Syny Izráelskimi.

16. Abowiem ia vkáżę jemu, jáko wiele potrzebá mu ćierpieć dla imienia mego

17. Y poszedł Ananiász, y wszedł w dom, á włożywszy nań ręce, rzekł: Saulu bráćie, Pan mie posłał, Iezus on ktoryć śię vkazał w drodze ktorąś szedł, ábyś przeyźrzał, á był nápełnion Duchem Swiętym.

18. Y nátychmiást spádły z oczu iego jáko łuski, y wnet przeyźrzał, á wstáwszy okrzczon iest.

19. A wźiąwszy pokárm, pośilił śie. Y był Saul z vczniámi, ktorzy byli w Dámászku kilká dni. ZACZ. 22.

20. Y nátychmiást opowiádał w bożni-

 cách

cách Chrystuſá, że on ieſt Syn Boży.

21. Zdumiewáli ſie tedy wſzyſcy, ktorzy go słucháli, y mowili: Iżali nie ten ieſt, ktory burzył w Jeruzalem, te ktorzy wzywáli imienia tego. Y tuć był ná to przyſzedł, áby je powiązawſzy wiodł do Kśiążąt Kápłáńskich.

22. A Saul tym wiecey zmacniał ſie y záwſtidzał Zydy mieſzkáiące w Dámáſzku / znieśionemy świadectwy / dowodząc iż ten ieſt Chryſtus. ¶

23. A gdy ſie wypełniło dni niemáło, weſzli Zydowie miedzy ſobą w ráde, áby go ſtráćili.

24. Ale Saul zrozumiał zdrády ich, ácz ſtrzeżono bran we dnie y w nocy jáko by go zátráćili.

25. A vczniowie wziąwſzy go w nocy, przez mur wypuśćili go ſpuśćiwſzy w koſzu

26. A gdy przyſzedł Saul do Ieruzalem, kuśił ſie przyłączyć do vczniow, ále ſie go wſzyſcy bali, nie wierząc, áby był vczniem

27. A Barnábáſz wziąwſzy go przywiodł do Apoſtołow, y oznaymił im, jáko w drodze widźiał Páná, á iż mowił do niego, y jáko w Dámáſzku beśpiecznie mowił w imie Iezuſowe.

28. Y

28. Y był w Ieruzalem towárzyszac z nimi.
29. A bespiecznie sobie poczynaiac w imie Páná Iezusowe, y mowił, y gadał sie z Greki, á oni sie stáráli, jákoby go zgłádźić.
30. Czego dowiedźiawszy sie Bráćiá, odprowádźili go do Cesariej, y odesłáli go do Társu.
31. A ták Kośćioły po wszytkim Zydostwie, y Gálileiej, y Sámáriej, miáły pokoy buduiac sie, y chodzac w boiáźni Bozey, y w poćiesze Duchá Swietego rozmnażáli sie.
32. Y zstáło sie, gdy Piotr przechadzał po wszytkich, przyszedł też do Swietych, ktorzy mieszkáli w Lidźie.
33. Támże nálazł niektorego imieniem Eneaszá od ośmi lat ná łożu leżacego, ktory był ruszony powietrzem.
34. Y rzekł mu Piotr: Enneaszu, uzdrawia ćie Jezus Chrystus, wstańże, y pośćiel sobie. Y wnet wstał.
35. A widźieli go wszyscy ći, ktorzy mieszkáli w Liddźie, y w Saronie, ktorzy sie też náwroćili do Páná.

36 Byłá też w Ioppe niektora vczenniczká, imieniem Tábithá, ktora, gdybyś wyłożył, zowie ſie Sárná; Tá byłá pełna dobrych vczynkow, y iáłmużn ktore czyniłá.

37. Y zſtáło ſie wone dni, że będąc nie mocną, vmárła, ktorą vmywſzy położono ią ná Sali.

38. A iż Liddá byłá blisko Ioppen, vczniowie vsłyſzawſzy, że ieſt Piotr wniej, posłáli do niego dwu meżow, proſząc, áby ſie nie lenił przyść do nich.

39. A wſtawſzy Piotr, ſzedł żniemi, ktorego gdy przyſzedł wprowádźili ná Sale, á przy nim ſtáneły wſzytkie wdowy płácząc, y vkázuiąc ſuknie, y płaſzcze, ktore im robiłá Sárná, gdy byłá żnimi

40. A wyrzućiwſzy precz wſzytkie Piotr, pokleknąwſzy ná koláná modlił ſie, á obroćiwſzy ſie do ćiáłá rzekł: Tabito wſtań. A oná otworzyłá oczy ſwe, á vyźrzawſzy Piotrá vśiádłá.

41. A dawſzy iej reke podniosł ią, y wezwawſzy Swietych y wdow, poſtáwił ią żywą.

42. Y rozsławiło ſie to po wſzytkim

Ioppen y wiele ich vwierzyło w Páná

43. A iemu przydało ſie wiele dni mieſzkáć w Ioppen v niektorego Szymoná Gárbárzá.

ROZDZIAL. X.

1. Korneliuſz Setnik ná roskazánie Anielskie. 5. posłał po Piotrá Swiętego. 11. Ktory przez widzenie vpomniony. 15. 20. Zeby nie gardził pogány. 34. Korneliuſzowi y iego domownikom Ewángelią opowiàda. 45. Ktorzy przyiąwſzy Duchá Swiętego pokrzczeni ſą.

1. A w Ceſáriey był mąż niektory imieniem Korneliuſz Setnik zrotey ktorą zwano włoską.

Zacz. 24.

2. Pobożny y boiący ſie Bogá ze wſzytkim domem ſwym, czyniąc też iáłmużny wielkie ludowi.

3. A Bogu ſie záwżdy modląc ten widźiał iáwnie w widzeniu, jákoby o dźiewiątey godźinie ná dźień, Anioła Bożego wchodzącego do śiebie, y mowiącego iemu: Korneliuſzu.

4. A on piłnie nań pátrząc, á przestraſzony będąc rzekł: Coż ieſt Pánie? Y rzekł mu, Modlitwy twoie y iáłmużny

twoie,

twoie wstąpili ku pámiątce przed BOgiem.

5. A teraz pośli męże do Ioppen, á przyzow Szymoná, ktorego zowią Piotrem.

6. Ten ma gospode v niektorego Szymoná gárbarzá, co ma dom nád morzem, ten powie, coć bedźie czynić potrzebá?

7. A gdy odszedł Anioł, ktory mowił z Korneliuszem, záwoławszy dwu służebnikow swych, y żołnierzá pobożnego, z tych ktorzy przy nim vstáwicznie byli.

8. A rospowiedźiawszy im wszytko, posłał ie do Ioppen.

9. A názáiutrz gdy oni byli wdrodze, y gdy sie przybliżáli do miástá, wszedł Piotr wzgore ná dách modlić sie, około szostey godźiny.

10. A gdy łáknął, y chćiał ieść, á oni też gotowáli, przyszło náń záchwycenie.

11. Y vyźrzał niebo otworzone, y zstepuiące náń naczynie nieiákie, jákoby prześcierádło wielkie, zá cztery końce vwiązáne, y spuszczone ku źiemi.

12. W ktorym były wszytkie źiemskie

czworonogie / zwierzętá / y bestie, y gádźiny, y ptástwá niebieskie.

13. Y zstał się głos do niego: Wstań Pietrze, rzeźi á iedz.

14. A Piotr rzekł: Żadną miárą Pánie, gdyżem nigdy nie iadł nic pospolitego ábo nieczystego.

15. A głos záśię powtore k niemu: Co Bog oczyśćił ty nie czyń pospolitym.

16. A to śię po trzykroć zstáło, y záś naczynie ono wźięte iest do niebá.

17. A gdy Piotr sam w sobie wątpił coby to zá widzenie było ktore widźiał. Aźći mężowie, ktorzy od Kornéliuszá posłáni byli; pytáiący śię o domu Symonowym stánęli v wrot.

18. A záwoławszy wywiádowáli śię, iesliby tám Szymon, ktoregozowią Piotrem, gospodą mieszkał.

19. A gdy Piotr myślił o widzeniu onym, rzekł mu Duch: Oto ćię szukáią trzej mężowie.

Zacz. 25.

20. Ale wstawszy zydź, á idź z nimi nic nie wątpiąc, gdyżem ie ia posłał.

21. A Piotr szedszy do onych mężow, ktorzy od Korneliuszá byli posłáni do

niego, rzekł: Otom ia ieſt, ktorego ſzukaćie, coż zá przyczyná dla ktoryieśćie przyſzli?

22. A oni rzekli: Korneliuſz Setnik mąż ſpráwiedliwy, y boiący ſie Bogá, y máiąc świádectwo od wſzego narodu Zydowskiego, wźiął Boskie nápomnienie od Aniołá Swietego, áby ćie wezwał w dom ſwoy, á słuchał słow od ćiebie.

23. A ták wezwawſzy ich w dom, przyiął do goſpody. A názáiutrz Piotr wyſzedł znimi, y niektorzy z Bráćiey z Joppen ſzli znimi.

24. A názáiutrz weſzli do Ceſáriey. A Korneliuſz czekał ich, wezwawſzy krewnych ſwych y powinnych przyiaćioł.

25. Y zſtáło ſie gdy wchodźił Piotr, zábieżawſzy mu Korneliuſz przypadſzy do nog iego, pokłonił ſie.

26. A Piotr go podniosł mowiąc: Wſtań, y iać ſam człowiek ieſtem.

27. A rozmawiáiąc znim wſzedł, á nálazł wiele tych co ſie byli zeſzli.

28. Y rzekł do nich: Wy wiećie, że nie ieſt słuſzna rzecz mężowi Zydowinowi przyłączáć ſie, ábo ſchadzáć zcudzoźiemcem.

cem.

cem: lecz mnie Bog vkazał, żebych żadnego człowieka nie nazywał pospolitym abo nieczystym.

29. A przetożem też oprocz wymowki przyszedł wezwany: Pytam sie tedy, dla czegoście mie wezwali.

30. A Korneliusz rzekł: Od dniá czwartego, áż do tey godźiny pośćiłem, á o dźiewiątey godźinie modliłem sie w domu moim, á oto mąż stánął przedemną w odźieniu iásnym.

31. Y rzekł: Korneliuszu, wysłuchána iest modlitwá twoiá, y iáłmużny twoie przyszły ná pámieć przed Bogiem.

32. A przetoż pośli do Joppen, á przyzow Symoná, ktorego názywáią Piotrem, ten ma gospode w domu Szymoná gárbarzá nád morzem, ktory przyszedszy mowić z tobą bedźie.

33 Od oney tedy / godźiny / posłałem do ćiebie, á tyś dobrze vczynił żeś przyszedł. A teraz iuż iesteśmy wszyscy przed Bogiem, ábyśmy słucháli, wszytkiego tego co tobie iest roskazano od Bogá.

☞ 34. Tedy Piotr otworzywszy vstá, rzekł: W prawdźie vznawam, iż Bog nie brákuie osobámi.

Lekcya ná Poniedźiá łek wielkonocny.

5 Moi. 10. 17.
2. Kro. 19. 7

35. Ale w káżdym narodźie, kto śię go boi, á czyni spráwiedliwość, iest v niego wźiętym.

wyś. 6. 8,
Syrach. 35. 16,
Mądr. 6, 8.
Rzym. 2, 11

36. Słowo ktore posłał Synom Izrálskim, opowiádáiąc pokoy przez Jezuſá Chryſtuſá, ktory iest Pánem we wſzytkich.

Gal. 2. 6.
Ephſ. 6. 9.
Koł. 3. 25.
1. Piot. 1. 17.

37, Wy wiećie, co śie zſtáło po wſzytkim Zydoſtwie, począwſzy od Gálileiej po krzćie, ktory Ian opowiádał.

38. Iż Iezuſá z Názárethu pomázał Bog Duchem Swietym, y mocą, ktory chodźił czyniąc dobrze, y lecząc wſzytkie opánowáne od Dyabłá, ábowiem znim był Bog.

39. A my ieſteſmy świádkámi wſzytkiego co czynił. w kraynie Iudskiej y w Ieruzalem, ktorego zábili záwieśiwſzy ná drzewie.

40. Tego Bog wzbudźił dniá trzećiego, y dał go, żeby był obiáwiony.

41. Nie wſzytkiemu ludowi, ále nam świádkom przed tym przygotowánym od Bogá, ktorzyſmy znim ſpołu iedli y pili gdy powſtał od vmárłych. ¶

Lekcya ná Poniedźiá-łek świątecznyi

42. Y roskazał nám, ábyſmy opowiádáli ludowi, y oświadczali, iż on ieſt, ktore-

go Bog

go Bog náznáczył sędźią żywych y zmárłych.

43. Temu wszyscy Prorocy świádectwo wydáią, iż káżdy co weń wierzy weźmie odpuszczenie grzechow, przez imie iego.

Ier. 3, 34. Mich. 7, 18. Nis. 15, 9.

44. Te słowá gdy ieszcze Piotr mowił, przypadł Duch święty ná wszytkie słucháiące tych słow.

45. Y zdumieli sie oni ktorzy byli z obrzezánia wierni, co z Piotrem przyszli, iż też ná Pogány dar Duchá Swietego był wylan.

Zacz, 27.

46. Abowiem słyszeli ie mowiące iezykámi, y wielbiące Bogá: Tedy Piotr odpowiedźiał.

47. Izali kto może bronić wody, żeby ći nie byli pokrzczeni, ktorzy wźieli Duchá Swiętego, jáko y my.

48. Y roskazał ie krzćić w imie Páńskie. ¶ Y prosili go, áby v nich został ná kilká dni.

Rozdział XI.

1. Piotr dla Korneliuszá oskárżony. 5. dawa o sobie spráwę. 22. Bárnábasz do Antiochiej posłány; 26. Gdźie vczniowie naprzod Krześćiáni názwáni. 28. Agabus przepowiáda głod.

1. Y vsłyszeli Apostołowie y Bráćia, ktorzy byli w Iudskiey źiemi, że y Pogáni przyimowáli słowo Boże.
2. A gdy Piotr przyszedł do Jeruzalem, spiráli sie z nim ći ktorzy byli z obrzezánia
3. Mowiąc: Żeś wszedł do mężow nie obrzezánych, y jadłeś z nimi.
4. A począwszy Piotr wszytko im porządkiem przełożył mowiąc.
5. Jam był w mieśćie Joppen, modląc sie, y widźiałem w záchwyceniu widzenie zstepuiące naczynie niejákie, jákoby prześćierádło zá czterzy końce spuszczone z niebá, y przyszło áż do mnie.
6. W ktore pilnie pátrząc vważałem, y widźiałem czworonogie źiemskie zwierzętá y bestie, y gádźiny, y ptástwá niebeskie.
7. Y vsłyszáłem głos mowiący do mnie Wstań Pietrze, rzeż á iedz.
8. Y rzekłem: Żadną miárą Pánie, ábowiem nigdy nic pospolitego, ábo nieczystego nie wchadźáło w vstá moie.
9. A odpowiedźiał mi powtore głos z niebá: Co Bog oczyśćił, ty nie czyń pospolitym.

10. A to sie zstáło potrzykroć, y záśie wszytko wściągniono do niebá.
11. Aliści z pretká trzey mężowie przystąpili ku domowi, w ktorymem był z Cesáriej do mnie posłáni.
12. Y rzekł mi Duch, ábych z nimi szedł nic nie wątpiąc. Szli też ze mną y ći sześć bráćia, y weszliśmy w dom onego mężá.
13. Y powiedźiał nam, jáko widźiał Anioła w domu swym stoiącego, y mowiącego iemu: Pośli męże do Joppen, á przyzow Szymoná, ktorego zowią Piotrem.
14. Ktory tobie powie słowá, przez ktore ty y dom twoy zbáwion bedźiesz.
15. A gdym ia począł mowić, przypadł Duch Swiety ná nie, jáko y ná nas ná początku.
16. Y wspomniałem ná słowo Páńskie, jáko powiedźiał: Jan ći krżćił wodą, ále wy bedźiećie okrzczeni w Duchu Swietym.

Mat. 3. 11. Már. 1, 8. Luk. 3, 16. Ian. 1. 26. VVig. 1, 5. Nij. 19, 4.

17. Jeżliż im tedy rowny dar dał Bog, jáko y nam wierzącym w Páná Iezusá Chrystusá, cożem ja tedy zacz był, ktorybym mogł pohámowáć Bogá.
18. A to vsłyszawszy vćiszyli sie y chwálili Bogá mowiąc: Ze też y Pogánom dał Bog vpámietánie ku żywotowi.

19. Lecż oni, ktorzy byli rozproszeni, prze[z] utrapieniem, ktore sie z stáło z strony Ste-phaná, przeszli áż do Pheniciey, y Cypru, y Antiochiey, żadnemu nie opowiádáiąc słowá Bożego, jedno sámym Zydom.
20. A byli niektorzy z nich meżowie Cy-pryiczycy y Cyreneyczycy, ktorzy wszedszy do Antiochiey, mowili Grekom oznáymu-iąc Páná Jezusá.
21. Y byłá z nimi reká Páńska, á wielka liczbá wierzących náwrociłá sie do Páná.
22. Y przyszłá o nich wieść do uszu Kościo-łowi, ktory był w Jeruzalem, á przetoż po-słáli Bárnábaszá, áby szedł áż do Antiochiey.
23. Ktory przybywszy, y łáskę Bożą o-glądawszy, uweselił sie, y nápominał wszytkich, áby w przedsięwźięciu serde-cznym trwáli przy Pánu.
24. Abowiem był mąż dobry, y pełen Duchá Swietego, y wiáry, y przystáło wielka rzesza ku Pánu.
25. Potym Bárnábasz szedł do Társu, áby szukał Saulá, á nálazszy go prowá-dźił go do Antiochiey.
26. Y z stáło sie że sie oni cáły rok zgro-madzáli do Kościołá, y náuczáli wielko[ść]

ludu

ludu, ták iż napierwey vcznie w Antiochiey náżwano Chrześciány.

27. A w oney to dni zstąpili Prorocy z Jeruzalem do Antiochiey.

28. A powstawszy jeden z nich imieniem Agabus, oznaymił przez Duchá, iż miał być głod wielki po wszytkim świećie, ktory sie zstał zá Claudiusá Cesárzá.

29. A z vczniow, jáko ktory przemogł, postánowili z nich wysłáć ná rátunek bráciey, ktorzy mieszkáli w Iudskiey źiemi.

30. Co y vczynili posławszy do stárszych przez rece Bárnábaszowe, y Saulowe.

Rozdzial XII.

1. Herod śćiął Iákubá. 4. Piotrá z więźienia 8. Anioł wybáwił, 20. Krol obrážony od Tyryiczykow. 21. Vbłagány, 22. A przyimuiący cześć Bogu náleżącą, 23 Od robakow bywa rostoczon.

☞ 1. A pod onymże czásem rzućiwszy sie rekomá /swemi/ Krol Herod, trapił niektore z Kośćiołá.

Zacz. 29. Lekcya ná dźień S. Piotrá y Páwłá Apostołow

2. Y zgládźił Iákubá Brátá Ianowego, mieczem.

3. A widząc że sie to podobáło Zydom, przydał /ktemu/ że poimał y Piotrá, (á były dni przáśnikow,)

4. Ktorego też poimawszy podał do ćie

mnice, poruciwszy go pod czwore straż, gdźie było w káżdey po czterech żołnierzách, áby go strzegli, chcąc go po Pásce wywieść ludowi.

5. A ták gdy Piotrá chowano w ćiemnicy, modlitwá vstáwiczna od Kośćiołá ku Bogu bywáłá zá nim.

6. A gdy go miał wywieść Herod oneyże nocy spał Piotr miedzy dwiemá żołnierzámi, związány dwiemá łáńcuchámi, á stroże przed drzwiámi strzegli ćiemnice.

7. A oto Anioł Páński przystąpił, á iásność sie oświećiłá w gmáchu, y trąćiwszy w bok Piotrow, obudźił go mowiąc: Wstań rychło. Y opádły łáncuchy z rąk | iego |.

8. Y rzekł Anioł do niego: Opász sie, á podwiąsz boty twoie: Y vczynił ták. Y rzekł mu: Przyoblecz sie płászczem swym, á idź zá mną.

9. A wyszedszy / Piotr / szedł zá nim, á nie wiedźiał, żeby to było prawdźiwie, co sie dźiáło przez Anjołá, lecz mniemiał, żeby widzenie widźiał.

10. A gdy przemineli pierwszą y wtorą straż, przyszli do brony źieláżney, ktora wiedźie do miástá, á tá sie im dobrowolnie

otworzyłá; á wyszedszy przeszli iedne vlice, á nátychmiast odstąpił Anioł od niego.

11. A Piotr przyszedszy k sobie rzekł: Teraz znam prawdziwie, iż posłał Pan Anioła swego, y wyrwał mię z ręki Herodowey, y ze wszytkiego oczekawánia ludu Zydowskiego. ¶

12. A obaczywszy /się/ przyszedł do domu Máriej, mátki Ianowey, ktorego názywano Márkiem, gdźie było wiele zgromádzonych y modlących się.

Zacz. 30.

13. A gdy Piotr kołátał we drzwi v wrot, dźiewczká imieniem Rhode wyszłá słucháć.

14. A poznawszy Piotrow głos, przed rádośćią nie otworzyłá wrot, ále wdō wbieżáwszy, oznáymiłá, iż Piotr stał przede wroty

15. A oni rzekli do niej: Szaleiesz, wszákoż oná twierdźiłá, iż się ták rzecz ma. A oni mowili: Jest Anioł iego.

16. A Piotr trwał kołácąc, á gdy otworzyli, vyźrzeli go, y zdumieli się.

17. A skinąwszy ná nie ręką, áby vmilkneli, powiedźiał im, jáko Pan wywiodł go z więźienia, y rzekł: Oznáymićie to Jákubowi y Bráći. A wyszedszy szedł ná inne mieysce.

18. A gdy dźień nástał, zstał śie rozruch niemáły miedzy żołnierzámi, co by śie z Piotrem zstáło.

19. A gdy śie o nim Herod wywiádował, á nie nálazł go, vczyniwszy wywiádowánie o strożách, skazał ie wywieść, á wyjáchawszy z Zydostwá do Cesáriej, támże mieszkał.

20. A był Herod rozgniewány ná Tyryiczyki y Sydończyki, ále oni † iednostáynie przyszli do niego: á námowiwszy Blastá podkomorzego Krolewskiego prośili o pokoy, dla tego iż kráyná ich miáłá żywność /z dźierżaw/ Krolewskich.

† zgodnie

21. A dniá postánowionego, Herod oblekszy śie w száte Krolewską y śiadszy ná stolicy, vczynił rzecz do nich.

22 A lud wołał: Głos Boży á nie człowieczy.

23. Y nátychmiast vderzył go Anioł Páński, przeto że nie dał chwały Bogu, á będąc roztoczony od robastwá, skonał.

24. A Słowo Páńskie rozrastáło śie y rozmnażáło.

25. A Bárnábasz y Saul wroćili śie z Ieruzalem, wypełniwszy posługę, wźiąwszy z sobą y Ianá, ktorego názywano Márkiem.

Zacz. 31.

Rozdział XIII.

1. Páwłá y Bàrnábaszá roskázuie sobie Duch Páński odłączyć. 6. VV Pàphie. 8. Elymas czarnoksiężnik. 11. Oślepiony. 14. Potym w Antiochiej Pisidey skiej odiáchawszy. 17. Ewángelią opowiádáią. 49. Ktorym się sprzećiwiáią Zydowie.

1. *A byli w Kośćiele, ktory był w Antiochiej, niektorzy Prorocy y náuczyćiele, jáko Bárnábasz y Symeon, ktorego zwano Czarny, y Lucius Cyreneyczyk, y Máriahen, ktory był wychowan społu z Herodem tetrárcką, y Saul.*

2. *A gdy oni służyli Pánu, y pośćili, rzekł Duch Swięty: Wyłączćie mi Bárnábaszá y Saulá ku tey spráwie, do ktoreiem ich wezwał.*

3. *Tedy poszcząc y modląc się, y wkłádáiąc ná nie ręce odpráwili ie.*

4. *Oni tedy wysłáni od Duchá Swiętego, szli do Seleuciej, á ztámtąd odpłynęli do Cypru.*

5. *A gdy byli w Saláminie, opowiádáli słowo BOże w bożnicách Zydowskich, máiąc z sobą y Ianá służebniká.*

6. A przeszedszy wysep, áż do Páphu, náleźli tám niektorego czarnokśieżniká fáłesznego Proroká Żydá, ktoremu imie było Bariezus.

7. Ktory był z Stárostą Sergiuszem Páwłem, mężem rozumnym. Ten przyzwawszy Bárnábaszá y Saulá, żądał słucháć słowá Bożego.

8. Lecz sie im sprzećiwił Elimas czárnokśieżnik(ábowiem sie ták wykładaimie iego)stáráiąc sie, jákoby odwroćił Stárośte od wiáry.

9. A Saul,(ktory y Páwel) nápełniony Duchá Swietego, á pilnie nań pátrząc.

10. Rzekł: O pełny wszelkiej zdrády, y wszelkiej przewrotnośći Synu Dyabelski, nieprzyiaćielu wszelkiej spráwiedliwośći, nie przestánieszże podwracáć prostych drog Páńskich.

11. A oto teraz reká Páńska przećiw tobie, y bedźiesz ślepym, nie widząc Słońcá, áż do czásu. A nátychmiast przypádłá nań chmurá y ćiemność, á tuláiąc sie szukał, ktoby go wodźił zá reke.

12. Tedy widząc Stárostá, co sie z stáło,

vwierzył, zdumiwáiąc śie z oney náuki Páńskiey.

13. A puśćiwszy śie z Páphu / Páwek / y ći ktorzy znim byli, przyszli do Pergi Pámphilieyskiey: á Ian odłączywszy śie od nich wroćił śie do Ierozolimey. Zacz. 32.

14. Oni tedy odszedszy z Pergi, przyszli do Antiochiey Pisideyskiey, y wszedszy do bożnice dniá Sábátnego, śiedźieli.

15. A po przeczytániu zakonu y Prorokow, posłáli Kśiążetá Bożnice do nich, mowiąc: Mężowie bráćia, ieśli maćie v śiebie słowo nápominánia do ludu, mowćie.

16. A powstawszy Páweł, á reką milczenie vczyniwszy, rzekł: Mężowie Izráelscy, y ktorzy śie boićie Bogá słuchayćie.

17. Bog ludu tego Izráelskiego, obrał Oyce násze, y wywyższył lud gdy przemieszkawáli w źiemi Egypskiey, y wywiodł ie z niey, wyniosłym rámieniem. 2. Moi. 1. 1, 2. Moi. 13. 16. y 16, 2. Iosue. 14. 2. Sędźio. 3, 9.

18. Y około czterdźieśći lat czásu znaszał obyczáie ich ná puszczy.

19. A wygłádźiwszy śiedm narodow w źiemi Kánáneyskiey, losem im podźielił źiemie ich.

	20. A potym około czterech set y piąćdźieśiąt lat, dał im Sedźie, áż do Sámuelá Proroká.
1. Sam: 8. 5. 1. Sam 9. 15 y 10, 1, y 16. 13.	21. A od tądże prośili o Królá, y dał im Bog Saulá Syná Cysowego, mężá z pokolenia Beniáminowego, lat czterdźieśći.
	22. A odiąwszy onego wzbudźił im Dawidá Królá, ktoremu też świádectwo wydawáiąc powiedźiał: Ználazłem Dawidá Syná Jessego, mężá wedle sercá mego, ktory vczyni wszytkie woli moie.
Psal. 85. 22	
Esa. 11. 1.	23. Ztegoć náśienia Bog według obietnice wzbudźił Izráelowi, zbáwićielá Jezusá.
Mal. 3. 1. Mat. 3. 10. y 11. 10.	24. Gdyż przed weśćiem iego Ian pierwey opowiádał krzest vznánia wszytkiemu ludowi Izráelskiemu.
zacz. 33. Mar. 1. 2. Luk. 3. 3.	25. A gdy Jan wypełnił bieg swoy, rzekł: Kimże mie być mnimaćie? nie iestem ia, ále oto idźie zá mną, ktorego nog nie iestem godźien rozwiązáć botá.
Mat. 3. 11. Mar. 1. 7. Ian. 1, 20. Lekcya ná dźień wtorek wielkonocny.	☞ 26. Mężowie bráćia, Synowie narodu Abráámowego, y ktorzy miedzy wámi boią sie Bogá, wámći iest posłáne słowo zbáwienia tego.
	27. Abowiem ći co mieszkáią w Jeru-

zalem, y Kśiążetá ich, gdy go nie ználi, y głosow Prorockich, ktore przez káżdy Sábát bywáią czytáne, osądźiwszy go wypełnili ie.

28. A nie ználawszy żadney przyczyny śmierći, prośili v Piłatá, áby był zábit.

Mat 27,22 Mar. 15,13 Luk,23.23 Ian.19.6.

29. A gdy wykonáli wszytko co o nim nápisano było, zwlokszy z drzewá, włożyli do grobu.

30. Ale go Bog wzbudźił od vmárłych.

Mat.28. 2. Mar.16.6. Luk,24.6. Ian.20.19.

31. Ktory widźian iest przez wiele dni, od tych ktorzy z nim społu przyszli z Gálileiej do Ieruzalem, ktorzy są świádkámi iego v ludu.

32. Y my opowiádamy wám te obietnice, ktora sie Oycom zstáłá, iż ią Bog wypełnił, nam dźiatkom ich, wzbudźiwszy Iezusá.

33. Iáko też iest nápisano w Psálmie wtorym: Syn moy iesteś ty, iam dźiś porodźił ćiebie.

Psalm,2,7. Zyd.1. 5. y 3,5:

34. A iż go wzbudźił od vmárłych, ábyśie więcey nie wroćił do skáżenia, ták powiedźiał: Ze wam dam †prawdźiwe one Dawidowe dobrodźieystwá.

†Swięte Dawidowe wierne.

35. Przeto y indźiej powiáda: Nie dasz Swiętemu twemu widźieć skáżenia.

Psal.16.10.

1, Krol. 2, 10 VVyś. 2, 29

36. Abowiem Dawid / zá / wieku swego vsłużywszy rádźie Bożey, záſnął y przyłączon ieſt do Oycow ſwoich, y widźiał skáżenie.

37. Lecz ten ktorego Bog wzbudźił, nie widźiał skáżenia.

38. Niechże wam tedy bedźie iáwno meżowie Bráćia, iż przez tego opowiádá ſiewam odpuſzczenie grzechow.

39. Y od wſzytkiego, wczymeśćie nie mogli być przez Zakon Moyżeſzow vſpráwiedliwieni, przez tego káżdy wierzący vſpráwiedliwion bywa.

40. A przetoż pátrzćie, áby ná was nie przyſzło to co powiedźiano w Prorocech.

Abak. 1. 5.

41. Obaczćie wy wzgárdźićiele, y dźiwuyćie ſie, á zniſzczyićie, bo ia ſpráwuię ſpráwe zá dni wáſzych, ſpráwe ktorey nie vwierzyćie, iesliby wam kto powiádał.

42. Zatym gdy wyſzli z bożnice Zydowſkiey, proſili ich Pogáni, áby w drugi Sábáth mowili do nich te słowá.

43. A po roſpuſzczeniu zgromádzenia, poſzło wiele Zydow, y nabożnych nowowiernikow zá Páwłem y Bárnábaſzem, ktorzy mowiąc do nich, rádźili im, áby trwáli włáſce Bożey.

44. A w przyszły Sábáth niemal wszytko miásto zebráło sie ku słuchániu słowá Bożego.

45. Tedy Zydowie widząc rzeszę, nápełnieni są zazdrości, y sprzećiwiáli sie temu, co Páweł powiádał, mowiąc przećiwko temu, y bluźniąc.

46. A Páweł y Bárnábasz beśpiecznie mowili: Wam ći było naprzod potrzebá opowiádáć słowo Boże, ále ponieważ ie odrzućaćie, á osądzaćie sie być niegodnemi wiecznego żywotá, otoż obracamy sie do Pogan.

47. Abowiem nam ták roskazał Pan/ mowiąc/: Postánowiłem ćie świátłością Pogánom, ábyś był zbáwieniem, áż do kráiow źiemie.

48. A Pogánie, słucháiąc, weselili sie, y wielbili słowo Páńskie, y uwierzyli, ile ich kolwiek było zrządzonych ku żywotowi wiecznemu.

49. Y roznaszáło sie słowo Páńskie po wszytkiej oney kraynie.

50. A Zydowie podusczáli niewiásty nabożne y ucżćiwe, y przednieysze u mieśćie, á wzruszyli prześládowánie ná Páwłá, y Bárnábaszá y wyrzućili ie z gránic swych.

51. A oni otrząsnąwszy proch z nog swoich ná nie, przyszli do Ikonium.
52. A vczniowie byli nápełnieni wesela y Duchá Swietego.

Rozdział XIV.

1. Páwel y Barnábasz. 5. z Ikonium wyrzuceni. 6. Páwel w Listrze. 10. Chromego vzdrawia, 13. A chcącym sobie ofiárowáć. 15: Broni tego. 19. Támże od Zydow vkámionowány. 23. Przebieżawszy wiele Kośćiołow, 26. Do Antiochiey się wraca.

1. Y zstáło sie w Ikonium, iż społu weszli do bożnice Zydowskiej, y mowili ták, że wielkie mnostwo y Zydow, y Grekow vwierzyło.
2. Lecz Zydowie ktorzy niewierni byli, pobudzáli, y ku złemu mnimániu przywiedli dusze pogáńskie przećiw Bráći.
3. Przetoż nie máły czás trawili, bespiecznie mowiąc u Pánu, ktory dawał świádectwo słowu łáski swoiej, y dawał to, że sie známioná y cudá dźiáły przez rece ich.
4. Y rozerwáłá sie wielkość mieyska, y byli iedni z Zydy, á drudzy z Apostoły.
5. A gdy sie zstáło wzruszenie y pogánow,

now, y Żydow, z Książęty ich, áby ich zpotwarzyli, y vkámionowáli.

6. Porozumiawszy to vćiekli do miást Lykáonskich, do Lystrey, y do Derben, y do okoliczney kráyny. Zacz. 34.

7. Y támże opowiádáli Ewángelią.

8. A mąż niektory w Listrzech niemocny ná nogi śiedźiał, będąc chrom z żywotá mátki swey, ktory nigdy nie chodźił.

9. Ten słuchał Páwłá mowiącego, ktory nań pilnie pátrząc, y widząc iż miał wiárę, żeby mogł być vzdrowion.

10. Rzekł wielkim głosem: Wstań prosto ná twoie nogi; y wyskoczył, y chodźił.

11. A rzesze widząc, co Páweł vczynił podnieśli głos swoy mowiąc po Lykáonsku: Bogowie przypodobáwszy śię ludźiom zstąpili do nas.

12. Y náżywáli Bárnábászá Jowiszem, á Páwłá Merkuriuszem, poniewasz on przodkował w mowie.

13. Tedy Kápłan Jowiszow, ktory był przed miástem ich, woły y wieńce do wrot przyniozszy, chćiał ofiáry z ludē spráwowáć.

14. Co gdy vsłyszeli Apostołowie Bárnábász, y Páweł, rozdárszy płászcze swoie

wskoczyli miedzy rzeſzą wołáiąc.

15. Y mowiąc: Mężowie, przecz to czynićie? y myć też tymże co y wy niedoſtátkom ieſtechmy poddáni ludźie, opowiedáiąc wam, ábyśćie ſię od tych prożnych /rzeczy/ náwroćili do Bogá żywego, ktory vczynił niebo, y źiemię, y morze, y wſzytko co wnich ieſt.

16. Ktory zá przeſzłych rodzáiow dopuśćzał wſzytkim Pogánom chodźić, ich że drogámi.

17. Aczkolwiek nie zániechał ſámego śiebie procz świádectwá, czyniąc dobrze, dawáiąc nam z niebá dżdże, y czáſy vrodzayne: nápełniáiąc pokármem, y rádośćią ſercá náſze

18. A to mowiąc, źáledwie záwśćiągneli rzeſze: że im nie ofiárowáli.

19. Y nádeſzli z Antiochiej y z Ikonium Zydowie, á námowiwſzy rzeſze, y vkámionowawſzy Páwłá, wywlekli z miáſtá, mniemáiąc żeby vmárł.

20. Lecz gdy go vczniowie obſtąpili, wſtawſzy wſzedł do miáſtá, á názáiutrz wyſzedł do Derben z Bárnábaſzem.

21. A gdy opowiádáli Ewángeliią miáſtu

Zacz. 34.

1. Moi. 1, 1, Pſal. 146, 6.

Ziaw. 14, 7 Pſal. 81, 13.

Zacz. 35. 1 Kor. 11, 25

onemu, á vczyliich, wiele wrócili się do Listry, do Jkonium, y do Antiochiej.

22. Vtwierdzáiąc dusze vczniow, nápominájąc, áby trwáli w wierze, y mowiąc, że przez wiele vćiskow, trzebá nam wniść do Krolestwá Bożego.

23. A gdy im w káżdym Kośćiele obráne stársze postánowili, modląc się z postámi oddáli ie Pánu, w ktorego byli vwierzyli.

24. A przeszedszy Pisidią, przyszli do Pámphiliey.

25. Y opowiedźiawszy słowo Boże w Pergi, poszli do Ataliej.

26. A z támtąd odpłyneli d Antiochiej, zkąd byli oddáni łásce Bożey, ku tey spráwie ktorą wypełnili.

VVyś. 13. 2

27. A przyszedszy y zgromádźiwszy Kośćioł, oznaymili cokolwiek Bog vczynił z nimi, á iż Pogánom otworzył drzwi wiáry.

28. Y przemieszkáli tam czás niemáły z vczniámi.

ROZDZIAL XV.

1. Niektorzy chcą kłáść járzmo zakonne ná Antiochenczyki, 6. VVczym gdy się rádzono Apostołow.

list sprawę dawáią, 36. Páweł rozstawszy się z Bárnábasem Kośćioły náwiedza Aśiáckie.

1. A niektorzy zstąpiwszy z Iudskiey /źiemie/ náuczáli Bráćią, iż ieslisie nie obrzężećie, wedle zwiczáiu Moizeszowego, nie możećie być zbáwieni.

2. Gdy sie tedy wszczął rozruch, y spierá-nie niemáłe, Pawłá y Bárnábaszá przećiwko nim: postánowili, áby szedł Páweł y Bárnábasz, y niektorzy inni z nich do Apostołow, y do stárszych do Ieruzalem, z strony pytánia tego.

3. Oni tedy prowádzeni od Kośćiolá prze-szli przez Phenicią, y Sámárią, oznáymu-iąc náwroćenie pogánow, y vczynili wiel-kie wesele wszytkiej Bráći.

4. A gdy przyszli do Jeruzalem, przyię-ći byli od Kośćiołá, y od Apostołow, y stár-szych, y opowiedźieli cokolwiek Bog z nimi czynił.

Z. A C Z. 36.

5. Y powstáli niektorzy z Sekty Phá-ryzeuszow, ktorzy byli vwierzyli, mowiąc: Iż sie /im/ potrzebá obrzezáć, y roskázáć żeby, záchowáli zakon Moyże-szow.

6. Zebráli sie tedy Apostołowie y stárszy áby weyźrzeli w te spráwe.

7. A gdy było wielkie sprzeczánie, powstawszy Piotr, rzekł do nich: Mężowie bráćia wy wiećie że od stárodawnych dni Bog mie obrał miedzy wámi, áby przez vstá moie Pogáni słucháli słowá Ewángeliej, y wierzyli.

wyż. 10, 30 y. 11. 13.

8. Bog tedy ktory zná sercá dał im świádectwo dawszy im Duchá świetego jáko y nam.

9. Y nie vczynil żadney rożnice miedzy námi y nimi wiárą oczyśćiwszy sercá ich.

wyż. 10. 43. 1. Kor, 1. 2.

10. Teraz tedy przecz kuśićie Boga? kładąć iárzmo nászyie vczniow, ktorego áni Oycowie nászy, áni my znośicesmy nie mogli.

11. Ale przez łáske Páná Iezusá Chrystusá wierzemy iż bedźiemy zbáwieni, jáko y oni

12. Y vmilknełá wszytka wielkość, á słucháli Bárnábászá, y Páwłá, ktorzy opowiádáli, co zá známioná y cudá czynił Bog miedzy pogány przez nie.

13. A gdy oni vmilkneli, odpowiedźiał Iákub mowiąc: Mężowie bráćia, słucháyćie mie-

14. Symeon rospowiedźiał, jáko pierwey náwiedźił był Bog, áby z Pogánow wźiął lud ná imię swoie.

15. A z tym śię zgádzáią słowá Prorockie, jáko iest nápisano,

16. Potym śię wrocę, á pobuduię, przybytek Dawidow upádły, á rozwáliny iego pobuduię, y wyprostuię gi.

17. Aby ći co pozostáli z ludźi, szukáli Páná y wszyscy narodowie, nád ktorymi Amos. 9. 11. wzywano imienia moiego, mowi Pan, ktory czyni to wszystko.

18. Znaiomeć od wieku Bogu wszytkie spráwy iego.

19. Przetoż ia rádzę żeby nie czynić zámięszánia w tych, ktorzy śię z pogánow náwracáią ku Bogu.

20. Ale pisáć do nich, żeby śię wstrzymawáli od splugawienia bałwanow, od porubstwá, od rzeczy dáwionych, y od krwie.

21. Abowiem Moizesz od stárodawnych wiekow ma w káżdym mieśćie te, ktorzy go opowiádáią, gdyż go w boznicach ná káżdy Sábbáth czytáią.

22. Tedy śię zdáło Apostołom y stárszym ze wszytkim Kośćiołem, przebráne męże z

pośrzod siebie posłáć do Antiochiey z Páwłem y z Bárnábásem Jude, ktorego zwano Bársábásem, y Sile, męże przednieysze miedzy bráćią.

23. Nápisawszy to przez ręce ich. Apostołowie, y stársży, y Bráćia, tym ktorzy są w Antiochiey, y w Syriey, y w Ciliciey, Bráćiey ktorzy są z Pogánow, zdrowia życzemy.

24. Gdyżeśmy słyszeli, iż niektorzy z nas wyszedszy, zátrwożyli was słowy, wątląc dusze wásze, mowiąc, żebyśćie sie obrzezáli y zakon záchowywáli, ktorymeśmy tego nie roskázowáli.

25. Zdáło sie nam iednostáynie będącym, posłáć do was męże przebráne, z miłemi nászymi z Bárnábásem y Páwłem.

26. Z ludźmi ktorzy wydáli dusze swe, dla imienia Páná nászego Jezusá Chrystusá.

27. A przetożeśmy posłáli Iudasza y Silę, ktorzy wam też słowy toż powiedzą.

28. Abowiem zdáło sie to Duchowi Swiętemu y nam, ábyśmy więcey nie kłádli ná was ćiężáru, oprocz tych potrzebnych.

29. Abyśćie sie wstrzymáwáli od tych rzeczy, ktore są ofiárowáne báłwanom,

od krwie od rzeczy dawionych, od porubstwá, od ktorych (rzeczy) gdy sie sámi záchowywáć bedźiećie, dobrze vczynićie: Miejćie sie dobrze.

30. A ták oni odpráwieni przyszli, do Antiochiej, á zgromádźiwszy mnostwo, oddáli list.

31. A przeczytawszy weselili sie z poćieszenia.

32. Iudas też y Sylás bedąc y sámi prorokámi, długiemi słowy nápomináli bráćią, y vtwirdzali (ie).

33. A pomieszkawszy tám do czásu, odpráwieni są z pokoiem od Bráći do Apostołow.

34. Lecz Syli z dáło sie tám zostáć.

Zacz. 37.

35. A Páweł y Bárnábasz zmieszkáli w Antiochiej, náuczáiąc, y przepowiádáiąc z wielem innych słowo Páńskie.

36. A po kilku dni rzekł Páweł do Bárnábaszá: Wroćiwszy sie náwiedźmi bráćią násze po wszytkich mieśćiech, w ktorycheśmy opowiádáli słowo Páńskie, jákolisie máią.

37. Y rádźił Bárnábasz, áby z sobą wźieli Janá, ktorego zwano Márkiem.

38. *Ale Páwłowi śiezdáło zá rzecz słuszną nie bráć go sobą, ktory odstał od nich z Pamphiliey, á nie chodźił znimi ná te robotę.*

39. *Z stáło śie tedy miedzy nimi obruszenie, ták iż odszedł ieden od drugiego, á wźiąwszy z sobą Bárnábasz Márká, wiozł śie do Cypru..*

40. *A Páwel obráwszy sobie Sile wyszedł będąc poruczony łásce Bożey od Bráći.*

41. *Y zbiegał Syrią y Cylicią vtwirdzáiąc Kośćioły.*

Rozdział XVI.

1. Páweł obrzezáwszy Tymotheuszá. 22. VV Philippiech mieszkáiąc, 14, Lydią ná wiárę náwroćił. 16 VVieszczego Duchá z dźieweczki wypędźił. 20. Dla tego vbiczowány. 24, Y z Sylą do więźienia poddány iest. 26. Lecz iemu z poruszeniem źiemie. 27. Ciemnicá otworzona. 31. A strosz vwierzył w Chrystá. 35. Páweł y Silás przeproszeni, od vrzędu wypuszczeni są.

1. Y *przyszedł też do Derben y do Listry á oto był tám vczeń niektory imieniem Timotheusz, Syn niektory niewiásty Zydowki wierney, á Oycá Greká.*

Rzym. 16, 21.
Philip. 1. 19
1. Tess, 3. 2.

2. Ktory miał świádectwo od Bráćiey ktorzy byli w Listrze y w Ikonium.
3. Tego chćiał Páweł, áby z nim wyszedł, y wźiąwszy obrzezał go dla Zydow, ktorzy ná onych mieyscách byli, bo wszyscy wiedźieli, że Oćiec iego był Grek.
4. A gdy sie przechadzáli po mieśćiech, podawáli im ku chowániu ustawy, ktore były postánowione od Apostołow y stárszych, ktorzy byli w Ieruzalem.
5. Vtwirdzáły sie tedy Kośćioły w wierze, y co dźień ich w liczbie przybywáło.
6. Y przeszedszy Phrygią y Gálátską Krayne, pohámowáni są od Duchá Swietego, áby nic powiádáli słowá Bożego w Asiiej.
7. A przyszedszy do Misiej, kuśili sie iść przez Bithinią, ále im Duch Iezusow nie dopuśćił.
8. Tedy przeszedszy Misią, wstąpili do Troadey.
9. Y pokazáło sie Pawłowi w nocy widzenie: Mąż niektory Mácedończyk stoiący, prośił go, y mowił: Przepraw sie do Mácedoniey, á rátuy nas.
10. A vyźrzawszy to widzenie, ná

tychmiast stáráliśmy sie, jakobyśmy wyszli do Mácedoniej, máiąc zá to iż nas Pan powoływał, ku opowiádániu im Ewángeliej.

11. Puśćiwszy sie tedy z Troadey, prosto śmy bieżeli do Sámothraćiej, á názáiutrz do Neapolim.

12. A ztámtąd do Philippos, ktore iest pierwsze miásto w stronie Mácedońskiej, nowá osádá. Y zmieszkáliśmy w tymże mieśćie kilká dni.

13. A w dźień Sábátow, wyszliśmy przed miásto nád rzeke, gdźie zwykły bywáć modlitwy, á usiadszy mowiliśmy do niewiast, ktore sie były zeszły.

14. A niektora niewiásta imieniem Lidia z miástá Thyiatirskiego, ktora Szárłat przedawáłá, chwaląca Bogá, słucháłá, ktorey Pan otworzył serce, áby pilno słucháłá tego co powiádał Páweł.

15. A gdy sie okrzćiłá, y domiej, prośiłá mowiąc: Jesliż mie rozumiećie być wierną Pánu, wszedszy do domu mego mieszkayćie, y tákże nas przymuśiłá.

16. Y przydáło sie gdyśmy szli ná modlitwe, iż dźieweczká niektora, co miáłá

Zacz. 38.

Ducha wieszczego, zábieżáłá nam, átá wielki zysk Pánō swoim czyniłá, wrożąc.

17. *Tá chodząc zá Páwłem, y zá námi wołáłá mowiąc: Ci ludźie sługámi są náwyższego Bogá, ktorzy nam oznaymuią drogę zbáwienia.*

18. *A to czyniłá przez wiele dni, ále Páwel máiąc zá złe, y obroćiwszy się rzekł Duchowi: Roskázuięć przez imię Iezusá Chrystusá, ábyś od niej wyszedł: Y wyszedł oney że godźiny.*

19. *A widząc Pánowie iej, iż zginęłá nádźieiá zysku ich, poimawszy Páwłá y Sile, wlekli ie ná rynek do vrzędu.*

20. *A przywiodszy ie przed przełożone, rzekli: : Ludźie ći wzburzáią miásto násze Zydámi będąc.*

21. *Y opowiedáią nam zwiczáie, ktorych się nam nie godźi przyimowáć, áni czynić gdyżeśmy są Rzymiánie.*

22. *Y powstáłá społu rzeszá przećiw im á przełożeni rozdárszy száty ich, kazáli ie siec rozgámi.*

23. *A gdy im wiele płag zádáli, wrzućili do więzienia., roskázuiąc stróżowi ćiemnice, áby ich pilnie strzegł.*

24. Ktory wziąwszy takowe roskazanie wsadził ie do wnetrzney straży, a nogi ich zamknął w kłode,

25. A o pułnocy Paweł y Sylas modląc sie piosnki śpiewali Bogu, a wieźniowie ich słuchali.

26. Y powstało zpretka wielkie trzesienie /ziemie/ że sie poruszyli fundamenty ciemnice, y natychmiast otworzyli sie wszytkie drzwi, y rozwiązały sie peta wszytkich

27. A ocuciwszy sie stroż ciemnice, y vyźrzawszy drzwi otworzone v ciemnice, dobywszy miecza, chciał sie sam zabić, mniemaiąc iż wieźniowie powciekali,

28. Lecz Paweł zawołał głosem wielkim mowiąc: Nie czyń sobie nic złego, bo ciesmy sam wszyscy.

29. A vprosiwszy światła wbiezał tam a drząc przypadł /do nog/ Pawłowi y Syli.

30. A wywiodszy ie precz, rzekł: Panowie co mam czynić, abym był zbawion?

31. A oni rzekli: Wierz w Pana Jezusa Chrystusa, a bedziesz zbawion, ty y dom twoy.

32. Y opo-

32 Y opowiádáli mu słowo Páńskie, y wszytkim ktorzy byli w domu iego.

33. A wźiawszy ie oneyże godźiny w nocy, omył plagi ich, á okrzćił śie natychmiast, y wszyscy/domownicy/iego.

34. A wprowádźiwszy ie do domu swego, nágotował im stoł, y rádował śie że ze wszytkim domem swym vwierzył BOgu.

35. A gdy był dźień, posłáli przełożeni cekłarze mowiąc: Wypuść one ludźie.

36. Y powiedźiał te słowá stroż ćiemnice Páwłowi: Iż przełożeni posłáli, ábyśćie byli pusczeni, teraz tedy wyszedszy idźćie w pokoiu.

37. A Páweł rzekł do nich: Vbiwszy nas iáwnie nie przekonánych, gdyżesmy są ludźie Rzymscy, wrzućili do ćiemnice, á teraz nas potáiemnie wyrzucáią. Nic z tego, ále nas sámi przyszedszy niech wyprowadzą,

38. Y oznaymili przełożonym cekłarze te słowa, y zlekli śie vsłyszawszy, że są Rzymiame.

39. A przyszedszy przeprászáli ie, á wywiodszy, prośili, áby wyszli z miástá.

40. A wyszedszy z ciemnice, weszli do Lydiey, y vyzrawszy bráciá, pocieszli iey wyszli.

Rozdział XVII.

1. Páwel w Thessalonice. 3. Chrystusá opowiádáiąc. 6. 7. Od Iásoná przyięty. 10. Do Berei wypuszczony. 15. Ztámtąd do Athen przyszedszy. 19. w Areopagu, 23. Nieznáiomego Bogá opowiáda. 34. zaczym niektorzy przystali do wiárey.

1. A przeszedszy Amphipolim, y Apollonią, przyszli do Thessalonikiey, gdźie byłá boznicá Zydowská.

Zacz. 39.

2. A Páwel wedle zwyczáiu swego wszedł do nich, á przez trzy Sábáty rozmawiał z nimi z pism.

3. Wywodząc y przekłádáiąc, że byłá potrzebá Chrystusowi ćierpieć y powstáć z martwych, á iż ten Jezus iest Chrystusem, ktorego ia wam opowiádam.

4. Y dáli sie námowić niektorzy z nich, y złowárzyszyli sie z Páwłem y z Sylą, y wielkie mnostwo nabożnych Grekow, y niewiast przednieyszych niemáło.

5. A Zydowie, ktorych námowić nie mogli, ruszeni zazdrośćią, wziąwszy też do

śiebie

siebie z pospolstwá niektorych złych ludzi á zebrawszy lud wzburzyli miásto, á ná- szedszy ná dom Iasonow, szukáli ich, áby ie wywiedli przed pospolstwo.

6. A nie nálazszy ich, wywlekli Iasoná y niektorą bráćią do przełożonych miástá wołáiąc: Iż oto ći ktorzy świátem zátrzą- sneli, y tu też przyszli.

7. Ktore przyiął Jason, á wszyscy ći czy- nią przećiw dekretom Cesárskim, powiá- dáiąc, iż iest Krol inszy Iezus.

8. Y podburzyli rzeszą, y przełożone miá- stá, ktorzy tego słucháli.

9. A wziąwszy słuszną spráwe od Iáso- ná, y od innych puśćili ie.

10. A bráćia wnet w nocy posłáli, y Páw- łá y Sile do Berej, ktorzy przyszedszy we- szli, do bożnice Zydowskiej.

11. A ći zácnieyszy byli nád one co w Tes- salonice, ktorzy przyieli słowo | Boże | ze wszytką ochotą, ná káżdy dźień roźsądzá- iąc pismá, jesliby sie to ták miáło.

12. A przetoż wiele ich z nich vwie- rzyło, y Greckie niewiásty vczćiwe, y mężow nie máło,

13. A gdy sie dowiedźieli oni co byli z

Tessálonikiej, Zydowie, że y w Berej opowiádáne iest od Páwłá słowo Boże, przyszli też tám podburzáiąc pospolstwo.

14. A tedy wnet Páwłá wysłáli Bráciá, áby szedł iákoby do morzá, á Sylá y Timotheusz zostáli tám.

15. A ci co odprawadzáli Páwłá, odwiedli go áż do Athen. á wziąwszy rozkazánie do Syle y Timotheuszá, żeby co nárychliej przyszli do niego, odeszli.

16. A gdy ich Páweł w Atheniech czekał, wzruszał śię w nim Duch iego, gdy widział miasto poddáne báłwochwálstwu.

ZACZ 40.

17. A przetoż rozmawiał w bożnicy z Zydy, y / ludźmi / nabożnemi, y w rynku ná káżdy dźień, z kim śię mu tráfiło.

18. A niektorzy z Epikurow y Stoikow Philozophow, gadáli śię z nim, á niektorzy mowili: Coż wż dy ten Słowośiewcá mowić chce? A drudzy: Zda śię być opowiedáczem obcych Bogow, bo im Iezusá y zmartwychwstánie opowiádał.

19. Y porwawszy go wiedli do Areopagu, mowiąc: Możemyli wiedźieć co to iest zá nowa náuká ktora ty opowiádasz?

20. Bo jákieś obce rzeczy przynośisz do uszu

náſzych, chcemy tedy wiedźieć, co wżdy złego ma być.

(21. A wſzyſcy Athenienczycy, y przychodniowie goście ná czym inſzym nie tráwili czáſu, jedno ná powiádániu, y słuchániu nowin.)

22. A ſtoiąc Páweł w pośrzod Areopagu rzekł: Mężowie Athenienſcy, ná wſzem widzę was iákoby nábożnieyſzych.

23. Abowiem przechádzáiąc ſie, y przypátruiąc wáſzym nabożeńſtwom, nálazłem też ołtarz, ná ktorym nápiſano: Nieznaiomemu Bogu. Ktorego tedy nie znáiąc chwálićie, tegoć ia wam opowiádam.

24. Bog ktory vczynił świát, y wſzytko co ná nim, ten bedąc Pánem niebá y źiemie, nie mieſzka w Kośćielech reką vczynionych.

Wyi. 7, 48. Pſal. 50. 8.

25. Ani rekomá ludzkimi bywa chwálon, (iákoby) czego potrzebuiąc, gdyż on dáie wſzytkim żywot, y oddech, y wſzytko.

26. Y vczynił z jedney krwie wſzytek národ ludzki, áby mieſzkáli po wſzytkiej źiemi, zámierzywſzy przed tym rozrządzone czáſy, y poſtánowienia gránić mieſzkánia ich.

27. Abyszukáli Páná, owaby snadź námácáli go y náleźli, chociaszći koniecznie od káżdego z nas nie iest dáleko.
28. Abowiem w nim żywiemy, y ruchámy sie, y iesteśmy, jáko y niektorzy z wászych Poëtow powiádáli: Gdyżeśmy też są narodem iego.
29. Będąc tedy narodem Bożym, nie mamy rozumieć żeby złotu, ábo srebru, ábo kámieniowi misternie rytemu, ábo zmyśleniu człowieczemu Bostwo miáło być podobne.
30. Aczkolwiek tedy przegłądał Bog onych czásow nieznáiomości: /lecz/ teraz oznaymuie ludźiom, áby sie wszyscy wszedy vználi.
31. Przeto iż postánowił dźień, w ktory ma sądźić okrąg Swiátá w spráwiedliwości przez mężá, ktorego náznáczył, okázawszy wiáre swą wszytkim wzbudźiwszy go od vmarłych.
32. A vsłyszáwszy o zmártwychwstániu iedni szydźili, á drudzy mowili: Będźiem ći záśie o tym słucháć.
33. Y ták Páweł wyszedł z pośrzodku ich.

34. A mężowie niektorzy przystawszy do niego vwierzyli, miedzy ktoremi też /był/ Dyonisius Areopagitá y niewiastá imieniem Dámárys, y inni z nimi.

Rozdiał XVIII.

1. Páwłá w Korynćie robiącego, y słowo Boże opowiádáiącego. 9. Ciesży Pan. 12. oskárżony przed Gállionem. 16. Ale prożno. 18. Ztąd do Syriei. 19. Potym do Ephezu szedszy. 23. w Gáliley y w Phrygiej Kośćioły z twierdzá. 24. Apollos od Aquili wyćzwiczony. 28. Páná Christusá z wielkim pożytkiem opowiáda.

Rom: 16. 3

1. Potym Páweł odszedszy z Athen przyszedł do Korynthu.

2. Ánálazszy niektorego Zydá imieniem Akille rodem z Pontu, ktory był świeżo z włoch przyszedł, z Priscillą żoną swą (dla tego iż był postánowił Klaudiusz, áby Zydowie wszyscy szli precz z Rzymá) przyszedł do nich.

3 A iż był tegoż rzemiosłá, mieszkał v nich, y robił, ábowiem było rzemiosło ich robić namioty.

4. Tedy śie gadał w Bożnicy ná káżdy Szábáth, y námawiał Zydy y Greki.

5. A gdy przyszli z Mácedoniej Sylás, y

Tymotheusz, ściśnion był Páweł Duchem świadcząiąc Zydom, że Jezus iest Chrystusem.

6. Lecz gdy śię oni zastawiáli, y bluźnili, wytrząsnąwszy száty swe, rzekł do nich: Krew wászá ná głowę wászę, iáciem czyst, á od tych miast poydę do Pogánow.

7. A odszedszy ztamtąd wszedł wdom niektorego imieniem Justá, ktory służył Bogu, ktorego dom był podle bożnice.

8. A Kryspus przednieyszy w bożnicy, vwierzył Pánu, że wszytkim swym domem, y wiele Koryntczykow słucháiąc wierzyli, y krzcili śie.

9. Y rzekł Pan Páwłowi w nocy przez widzenie: Nie boy śie, ále mow, á nie milcz

10. Przeto iżem ia iest z tobą, á żaden śie ná ćię nie tárgnie, ábyć miał co złego uczynić, przeto iż ia wielki lud mam w mieśćie tym.

11. Y mieszkał tám rok y sześć mieśięcy, náuczaiąc v nich słowá Bożego.

12 A gdy Gállio był Storostą w Acaiej, powstáli iednostáynie Zydowie przećiw Páwłowi: y przywiedli go przed stolice.

wyj. 13. 51. Mat. 10. 14.

1 Kor. 1. 14.

13. Mowiąc, iż ten przećiwko Zakonowi námáwia ludźi chwálić Bogá.
14. A gdy Páweł miał vstá otworzyć, rzekł Gállio do Zydow: O Zydowie, gdyby wam było vkrzywdzenie jákie, ábo złośćiwe oszukánie, słusznie bych was znośił.
15. Lecz iesli gádká iest o słowiech, y o imionách, y o zakonie wászym, sámi tego pátrzćie, ábowiem ia niechcę być tego sędźią.
16. Y wygnał ie od stolice.
17. A porwawszy wszyscy Grekowie Sostená, przedniey szego zbożnice, bili go przed stolicą, á Gállio, ná to nic nie dbał.
18. A Páwel gdy tám iesżcze przez niemáły czás zmieszkał, pożegnawszy sie z bráćią, wioźł sie do Syriej, á z nim Pryscylla, y Akillas ogoliwszy głowę w Kenchreách, bo miał ślub.
19. Y przyszedł do Ephezu, y tám ie zostáwił, á sam wszedszy do bożnice rozmawiał z Zydy.
20. A gdy go oni prośili, áby v nich dłuższy czás zmieszkał, nie zezwolił.
21. Ale ie pożegnał, mowiąc, koniecznie potrzebá mi obchodźić święto nádchodzące w

1 Kor. 4, 19
Iak. 4, 15.

ce w Ierozolimie, lecz sie záśie do was wroce zá wolą Bożą, y puścił sie z Ephezu.

22. A gdy przyszedł do Cesariey, wstąpiwszy /do Jeruzalem/ á pozdrowiwszy Kościoł, szedł do Antiochiey.

Zacz. 41.

23. Y zmieszkáwszy /tám/ nicktory czás wyszedł idąc porządnie przez kráine Gálatską, y przez Phrygią vtwirdzáiąc wszytkie vcznie.

24. AZyd niektory imieniem Apollos, rodē z Alexándriey mąż wymowny, przyszedł do Ephezu, będąc możnym w piśmiech.

25. Ten był w prawiony w drodze Páńskiey, á pałáiąc w Duchu mowił, y náuczał pilnie o Pánu, wiedząc tylko o krzćie Janowym.

26. Ten począł bespiecznie mowić w bożnicy, ktorego vsłyszawszy Akillás, y Pryskilla, przyieli go, y dostáteczniey mu wyłożyli droge Bożą.

Rzym. 16. 3

27. A gdy chćiał iść do Achaiey, nápomináiąc bráćia, pisáli do vczniow, áby go przyieli, ktory gdy przyszedł, wiele pomagał tym, ktorzy vwierzyli z łáski.

28. Abowiem potężnie Zydy przekonywał iáwnie, okázuiąc przez pismá, iż Iezus iest Chrystusem.

ROZDZIAL. XIX.

1. Niektorzy vczniowie w Ephezie. 2, Náukę Ianowę przyiąwszy niewiedząc o cudownych darzech Duchá Swiętego, okrzczeni są w imię Iezusowe. 13, Záklinacze Zydowscy. 16. Od Dyabłá zmámieni. 19, Czárnoksięskie Księgi spalone. 24. Demetrius. 29. Przećiwko Páwłowi lud zbuntował.

1. Y zstáło się gdy Apollos był w Koryncie, iż Páweł obszedszy gorne strony, przyszedł do Ephezu, y ználazszy kilká vczniow.

ZACZ, 42.

2. Rzekł do nich: Zaliśćie wźieli Duchá Swietego, gdyśćie vwierzyli? A oni rzekli do niego: Owszemesmy áni słycháli, iesli iest Duch Swiety.

3. Y rzekł do nich: W cożeśćie tedy są okrzczeni? A oni powiedźieli: w Ianow krzest.

4. Zátym rzekł Páweł: Ianći krzćił krztem vznánia mowiąc ludowi, áby w onego, ktory miał przyść po nim, vwierzyli, to iest w Jezusá Chrystusá.

wyź. 1. 5, y 2. 1. y. 11, 19. Mat. 3. 11, Mar. 1. 6, Luk. 3. 16. Ian. 1. 26,

5. A vsłyszawszy, okrzczeni są w imie Páná Iezusowe.

6. A gdy ná nie wkłádał rece Páweł, przyszedł ná nie Duch Swięty, y mowieli obcemi ięzyki, y prorokowáli.

7. A tych wszystkich mężow było około dwanaście.
8. A wszedszy do bożnice, mowił bespiecznie, przez trzy mieśiące, rozmawiáiąc, y rádząc to, co do Krolestwá Bożego należáło.
9. A gdy niektorzy byli zátwárdzeni, y niechćieli być posłuszni, złorzecząc te drogę przed pospolstwem, odstawszy od nich, odłączył ucznie, káżdy dźień rozmáwiáiąc w szkole niektorego Tyrânná.
10. A to sie dźiáło przez dwie lećie, á wszyscy ktorzy mieszkáli w Asiej, słucháli słowá Páná Iezusowego, ták Zydowie jáko y Grecy.
11. Y nieladá mocy czynił Bog przez rece Páwłowe.
12. Ták iż też ná ludźi chore przynoszono chustki, ábo przepáski od ćiáłá iego, y odchodźiły od nich choroby, y Duchowie źli wychodźili od nich.
13. A niektorzy tułacze Zydowie, báwiący sie zákl'inániem, ważyli sie miánowáć nád tymi, ktorzy mieli Duchy złe, imie Páná Iezusowe, mowiąc: Poprzysiegámy was przez Iezusá, ktorego Páweł opowiádá.

 14.

14. A było Synow Scewy Zydá Kśiążećiá Kápłáńskiego śiedm, ktorzy to czynili.

15. A odpowiedźiawszy Duch zły rzekł: Znamći Iezuſá, y wiem co Páweł, ále wy cośćie ſą zacz.

16. Y wskoczywszy ná nie człowiek on, w ktorym był Duch zły, á opánowawszy ie, zmocnił śię przećiwko im, áż nágo y zránieni vćiekáli z domu onego.

17. Y było to wiádomo wſzytkim, y Zydom y Grekom, ktorzy mieszkáli w Ephezie, y przypádł ná one wſzytkie ſtrách, y było vwielbione imię Páná IEZVSOwe.

18. A wiele wierzących przychodźiło, wyznáwáiąc y oznaymuiąc ſpráwy ſwoie.

19. Y wiele z tych, ktorzy ſię náukámi niepotrzebnemi páráli, przynioszszy kśięgi popálili przed wſzytkiemi, á obráchowawszy cenę ich náleźli pięćdźieśiąt tyśiecy śrebrnikow.

20. Ták potężnie rosło słowo Páńskie, y zmacniáło ſię.

21. A gdy ſię to spełniło, poſtánowił Páweł w Duchu przeszedszy Mácedonią y A-

cháią, iść do Ieruzalē mowiąc: Iż potym gdy tám bede potrzebámi y Rzym widźieć
22. A posłáwszy do Mácedoniej dwu z tych, ktorzy mu służyli, Thimoteuszá, y Erástá, sam do czásu został w Asiej.
23. A pod onym czásem zstał sie rozruch niemáły około drogi / Páńskiej. /
24. Abowiem niektory imieniem Demetrius złotnik, ktory robił Kościoły śrebrne Dianie, czynił niemáły pożytek rzemieśnikom.
25. Ktore zebráwszy, y inne, ktorzy sie tym paráli rzemieśniki, rzekł: Mężowie, wiećie, iż z tego rzemiosłá iest nászá májetność.
26. A widźićie y słyszyćie, że nie tylko w Ephezie ále máło nie po wszytkiej Asiej ten Páwel námáwiáiąc, odwroćił wiele ludu mowiąc: że nie są Bogowie ći, ktorzy są rekámi vczynieni-
27. A nietylko tego nā sie obáwiáć potrzebá, by nam / przeczen / tá cząstká w nágánienie nie przyszłá, ále y tego, áby wielkiej boginiey Diany Kośćioł niebył nizacz poczytan, y byłáby skázona iej wielmożność, kto rą chwáli wszytká Asia, y wszytek Swiát.

28. A słucháiąc, y będąc nápełnieni gniewu, krzyknęli mowiąc: Wielka iest Dyaná Epheska.

29. Y nápełniło ſie wſzyſtko miáſto zámieſzánia, y wtárgnęli iednoſtáynie ná rynek porwawſzy Gáiá, y Ariſtárchá Mácedończyki, podrożne towárzyſze Páwłowe.

30. A gdy Páwel chćiał wyniść do poſpolſtwá, nie dopuśćili mu vczniowie.

31. A niektorzy też z przednicyſzych Aſeyskich, będąc mu przyiaćielmi, posławſzy do niego, prośili go, áby nie wychodźił ná rynek.

32. Tedy iedni ináczey wołáli; ábowiem było zebránie zámieſzáne, á więcey ich nie wiedźiáło, dla czego śię zbieżeli.

33. A z oney rzeſze wywiedli Alexándrá, ktorego popycháli Zydowie. A Alexánder, gdy ręką milczenie vczynił, chćiał vczynić obmowę przed ludem.

34. A gdy poználi iż był Zydem, wſczął ſie ieden głos od wſzytkich, jákoby przez dwie godźinie wołáiących: Wielka iest Diáná Epheská.

35. Tedy piſarz vśmierzywſzy lud, rzekł:

Mężowie Epheſcyy, y ktoryż ieſt człowiek, coby nie wiedźiał, iż miáſto Epheskie ieſt chwalcą wielkiej Bogyniey Dyáney, y obrázu ktory ſpadł od Iowiſzá.

36. Gdyż ſie tedy żaden temu ſprzećiwić nie może, słuſzna ieſt, ábyśćie ſie vſpokoili, á nic skwápliwie nie czynili.

37. Abowiem eśćie przywiedli męże te, áni świętokradce, áni bluźniące Boginią wáſzę.

38. A ieśliż Demetrius, y co ći znim ſą rzemieśnicy, máią przyczynę przećiw komu, wſzák práwo bywá, ſą też ſtároſtowie, niechże iedni drugich pozywáią.

39. Ieśli ſie też o czym innym badáćie, to ſie ná porządnym zeſćiu odpráwi.

40. Abowiem ſie obawiámy, ábyſmy oskárżeni nie byli o rozruch, dla dniá dźiśieyſzego, gdyż nie máſz żadney przyczyny, z ktoreybyſmy mogli dáć ſpráwę tego zbieżenia. A gdy to rzekł, rozpuśćił (ono) zgromádzenie.

ROZDZIAL XX.

1. Páweł biorąc ſię do Mácedoniej. 7. A w Troadźie áż do Pułnocy vcząc. 9. Eutychuſá, ktory zokna ſpadł wskrześił. 15. do Miletu. 17. Zwoławſzy Biskupow. 23. 28. Co znimi y znim ſámym dźiáć ſię miáło opowiádá.

1. A Gdy sie vćiśżył on rozruch wezwawszy Páwel vczniow, y znimi sie pożegnawszy, wyszedł áby bieżał do Mácedoniej.

2. A przeszedszy one strony, y napomionawszy ie słowy obfitemi, przyszedł do Grecyej.

3. A zmieszkawszy trzy mieśiące, gdy nań Zydowie zásadkę vczynili, gdy sie wieść miał do Syriej, zdáło mu sie náwroćić przez Mácedonią.

4. Y pomogł mu towárzystwá, áż do Asyej Sopater Bereeński. A z Thessáloń czykow Aristárchus, y Sekundus, y Gáius Derbeyczyk, y Timotheusz.

5. A Aśiáńscy, Tychikus, y Trophimus, ktorzy wprzod przyszedszy czekáli nas w Troadźie.

6. A my po dniach przáżnikow odpłynelismy od Philippos, y przyszlismy do nich do Troádey, zá pieć dni, gdźiesmy zmieszkáli śiedm dni.

Zach.43. 7 A w pierwszy dźień Sábbáthu, gdy sie vczniowie zgromádźili ku łamániu chlebá, Páwel znimi rozmawiał, máiąc wyniść nazáiutrz, y przedłużył kazánie, áż do pułnocy.

8. A było wiele lámp ná oney sáli, gdźie byli zgromádzeni.

9. A śiedząc niektory młodźieniec imieniem Eutychus woknie, będąc źięt ćieszkim snem, gdy Páweł dłużey mowił, záchwiawszy sie ode snu, spadł ná doł z trzećiego piętrá, y podnieśion iest vmárły.

10. A zstąpiwszy Páweł, przypadł nań, á podiąwszy go, rzekł: Nie trwoszćie śie, boć wnim iest duszá iego.

11. A gdy záśie wstąpił, y łamał chleb, y kosztował, y dosyć długo áż do świtánia przepowiádał, tákże wyszedł.

12. Przywiedli też młodźieńcá onego żywego, y byli niezmiernie poćieszeni.

13. A my szedszy wprzod do okrętu, puśćiliśmy śie do Assu, ábyśmy ztámtąd wźięli Páwłá, ábowiem tak był posłánowił, máiąc sam pieszo iść.

14. A gdy śie z námi zszedł w Assonie, wźiąwszy go przyiácháliśmy do Mityleny.

15. A ztámtąd śie odwiozszy, przyszliśmy názáiutrz przećiw Chiu, á drugiego dniá przypłynęliśmy ku Samu, á pomieszkawszy w Trogilliu názáiutrz przyszliśmy do Miletu.

Zacz. 44.

16. Abowiem Páwel postánowił był, iż miał mináć Ephez, áby mu nie przyszło czásu tráwić w Asiej, bo sie kwápił, ieśliby mogło być, áby ná dźień pięćdźieśiątnice był w Jerozolimie.

17. A od Miletu posłáwszy do Ephezu, wezwał stárszych Kośćioła.

18. A gdy do niego przyszli, rzekł im: Wy wiećie od pierwszego dniá, od ktoregom wszedł do Asiej, jákom z wámi po wszystek czás był.

19. Służąc Pánu ze wszytkim vpokorzeniem y z wielą łez y pokus, ktore ná mię przychadzáły z zasádek Zydowskich.

20. Iákom sie nie schrániał niczego, coby było pożyteczno, żebych wam oznáymić nie miał, y náuczyć was iáwnie y po domiech.

21. Oświádczáiący Zydom y Grekom, náwrocenie ku Bogu, y wiárę w Páná nászego Jezusá Chrystusá.

22. A oto teraz ia związány Duchem ide do Ieruzalem, nie wiedząc co tám ná mie przyidźie.

23. Jedno że Duch Swiety po mieśćiech świádczy, powiádáiąc że mie więźienia y vćiski czekáią.

24. A-

24. Ale to sobie zá nic nie mam, y duszá moiá nie jest v mnie w wielkiej wadze, bym tylko dokończył biegu moiego z weselem, y posługi, ktorąm wziął od Páná Jezusá, ku oświádczániu Ewángeliey łáski Bożey.

25. A teraz oto ia wiem, że nie oglądaćie więcey oblicza moiego wy wszyscy, przez ktorem przeszedł opowiádáiąc Krolestwo Boże.

26. Przetoż oświadczám się wam dniá dźiśieyszego, żemći ia iest czyst od krwie wszytkich.

27. Abowiemem się nie chronił żebych wam nie miał oznáymiáć wszelkiej rády Bożey.

28. Pilnuyćie sámych śiebie, y wszystkiej trzody, nád ktorą was Duch święty postánowił Biskupami, ábyśćie pásli Kośćioł Boży, ktorego nábył przez własną krew.

29. Boć ia wiem że po odeśćiu moim, wnidą miedzy was ćiescy wilcy nie folguiący trzodźie.

30. Y z was sámich powstáną mężowie mowiący rzeczy przewrotne, áby zá sobą vcznie odtárgneli.

31. Dla tegoż czuyćie, pomniąc żem przez trzy látá w nocy y we dnie nie przestawał nápominác z was káżdego ze łzami.

32. A teraz bráćia poruczam was Bogu, y słowu łáski iego, ktory może pobudowáć y dáć wam dźiedźictwo miedzy wszytkimi poświeconemi.

33. Nie pożądálem żadnego z was, śrebrá, złotá, áni száty.

1. Kor. 4, 12
1. Tess. 2, 9.
2. Tess 3, 9

34. Y sámi wiećie, że moim potrzebom, y tych ktorzy są zemną, służyły te ręce.

35. Wszytkomći wam okázał, iż ták prácuiąc potrzebá przymowáć niemocne, á pámietáć ná powieśći Páná Jezusowe, że on mowił: Szcześliwszá iest rzecz dawáć ráczey niżli bráć.

36. A gdy to rzekł, klęknąwszy ná kolaná swe, modlił sie z nimi wszytkimi.

37. Y zstał sie wielki płácz wszytkich, vpádaiąc ná szyie Páwłowi, cáłowáli go.

38. Będąc bárzo żáłośćiwi z słow, ktore im mowił, że więcey nie mieli oglądáć oblicza iego, y prowádźili go do okretu.

Rozdział XXI.

1. Páweł iádąc do Ieru ſalem. 8. w Cesáriei do Philippá Ewángelisty wstąpił. 10. Ktoremu więźienie

Agabus prze powiádá. 17. A przybywszy do Jeruzálem, 26. y do Kościołá wstąpiwszy, 27. Gdy był od Zydow poimány, 31. Przez Lysiaszá rotmistrzá wybáwiony iest.

1. Y zstáło sie, gdyśmy sie puścili, rozstawszy sie z nimi, przypłynelismy prostym pędem do Kou, á náząiutrz do Rhodu, á ztámtąd do Pátáry.

2. A nálázszy okret, ktory miał płynąc do Pheniciej, wśiádszy /wen/ iácháliśmy.

3. A gdy sie nam vkazał Cypr, tedy zostáwiwszy go po lewey stronie, płynelismy do Syriej, y przypłáwilismi sie do Tyru, ábowiem tám z okretu skłádáć miano towár.

4. A ználazszy vcznie, zmieszkálismy tám śiedm dni, ktorzy Páwłowi mowili, przez Duchá, áby nie chodził do Jeruzalē.

5. A gdyśmy wymieszkáli one dni, wyszedszy pośliśmy /á/ wszyscy nas prowádźili z żonámi y z dźiatkámi, áż zá miásto, á kleknąwszy ná kolaná nád brzegiem, modlilismy sie.

6. A pożegnawszy sie społecznie weszlismy w okret, á oni też wrocili si[e] do swego.

7. A my odpráwiwszy płynienie z Tyru, przyblizyśmy sie do Ptolemáidej, á przywitawszy sie z bráćią, mieszkálismy v nich przez ieden dźień.

ZACZ. 45. WYS. 6. 5.

8. A názáiutrz wyszedszy Páweł, y my ktorzysmy z nim byli, przyszlismy do Cesáriej, y wszedszy w dom Philippá Ewángelisty, ktory był jeden z onych śiedmi, zostálichmy v niego.

9. A ten miał cztery corki pánienki, ktore prorokowáły.

10. Y gdychmy tám przez niemáło dni mieszkáli, przyszedł z Zydostwá prorok niektory imieniem Agabus.

11. Ten przyszedszy do nas, y wziawszy pás Páwłow, zwiazawszy swoie nogi y rece rzekł: To mowi Duch Swięty, męża ktorego jest ten pás, ták zwiążą w Ieruzalem Zydowie, y podádzą go w rece pogánom.

12. A gdysmy to vsłyszeli, prośilismy y my, y ći, ktorzy ná onym mieyscu byli, áby nie wstępował do Ieruzalem.

13. A Páweł odpowiedźiał: Coż czynićie płácząc, á trápiąc serce moie, ábowiem ia nie tylko być związan, ále y vmrzeć gotow iestem w Ieruzalem, dla imienia Páná Iezusowego.

14. A gdy sie on námowić nie dał, vćiszylismy sie, mowiąc: Niechże sie zstánie wolá Páńská.

15. A po onych dnioch nágotowawszy się, przyszliśmy do Jeruzalem.
16. Y szli też pospołu z nami niektorzy vczniowie z Cesáriej, przywiodszy z sobą tego v ktoregośmy gospodą stáć mieli, Mnazoná niektorego Cypryiczyká, stárodawnego vczniá.
17. A gdyśmy przybyli do Ieruzalem, wdźięcznie nas przyięli bráćia.
18. A názáiutrz wszedł z námi Páweł do Iákubá, przyszli też wszyscy stárszy.
19. Ktore pozdrowiwszy rospowiedźiał im wszytko porządnie, co Bog vczynił mie dzy pogány, przez służbę iego.
20. A oni słysząc chwálili Páná, y rzekli mu: Widźisz bráćie iáko iest wiele tysięcy Zydow, ktorzy vwierzyli, á wszyscy gorliwi są ku zakonowi.
21. A słyszeli o tobie z powieśći, iż vczysz odstánia od Moyzeszá, wszytkich Zydow, ktorzy są miedzy pogány, mowiąc, że nie máią obrzezywáć dźiatek, áni máią chodźić wedle zwyczáiow.
22. Coż tedy iest? koniecznieć się potrzebi zyść ludowi, boć vsłyszą, żeś przyszedł.
23. A przetoż czyń to co mowiemy, ma-

my v śiebie czterzech meżow, ktorzy m á-
ią ná sobie ślub.

24. Tych przyiąwszy, oczyść śie z nimi, y przyłoż śie do ich kosztu, áby ogolili głowę, á iżby poználi wszyscy, że to co o tobie słyszeli z powieśći innych, nic nie iest, ále iży sam chodźiśz przestrzegáiąc zakonu.

25. A o wierzących z pogánow, mysmy pisáli, stánowiąc, áby nic tákowego nie záchowywáli, tylko áby śie przestrzegáli od tego, co iest ofiárowano báłwánom, od krwie, od rzeczy dáwionych y od porubstwá.

26. Tedy Páweł wźiąwszy one męże náiáiutrz oczyśćiony będąc, z nimi wszedł do Kośćiołá, opowiádáiąc wypełnienie dniow oczyśćienia, áż zá káżdego z nich oddána byłá ofiárá.

ZACZ: 45

27. A gdy śie wykonáć miáło śiedm dni, Zydowie z Aśiej vyźrzawszy go w Kośćiele, wzburzyli wszystek lud, y wrzućili nań ręce.

28. Wołáiąc: Mężowie Izráelscy, rátuyćie, tenći iest człowiek on, ktory przećiw ludowi, y zákonowi, y mieyscu temu wszytkich wszędy vczy, á nádto, y Greki

wprowádźił do Kośćiołá y splugáwił to mieysce Swiete.

29. Abowiem przed tym widźieli znim w mieśćie Trophimá Efeskiego, o ktorym mnimali, żeby go Páwel wwiodł do Kośćiołá.

30. Y wzruszyło sie miásto wszytko, y zstáło sie zbieżenie ludu, á poimawszy Páwłá, wywlekli go z Kośćiołá, á nátychmiast drzwi zámkniono.

31. A gdy sie stáráli, jákoby go zábić, przyszłá wieść do Rotmistrzá nád rotą, iż sie wzruszyło wszystko Ieruzalem.

32. Ktory záráżem wziąwszy żołnierze, y Setniki, przybieżał do nich. A oni vyzrzawszy rotmistrzá, y żołnierze, przestáli bić Páwłá.

33. Tedy Rotmistrz przybliżywszy sie vchwyćił go y kazał dwiemá łáńcuchy zwiezáć, y wywiádował sie ktoby był, y coby vczynił?

34. A iedni ták, drudzy ináczey, miedzy ludem wołáli; á gdy sie pewnego nic dowiedźieć nie mogł dla zgiełku, rozkazał go wieść do obozu.

35. A gdy był ná stopniách, przydało

ſie, iż go práwie nieśli żołnierze dla gwałtu onego ludu.

36. Abowiem mnoſtwo ludu ſzło zá nim, wołáiąc: Stráć go.

37. A gdy miał być prowádzony Páwel do obozu, rzekł rotmiſtrzowi: Godźiliż mi ſie co rzec do ćiebie? A on rzekł: Vmieſz po Grecku?

38. Y nie tyżeś ieſt on Egiptianin, ktory przed tymi dniámi vczyniłeś rozruch, y wywiodłeś ná puſzczą cztery tyśiące mężow zboycow.

39. A Páweł rzekł: Jáćiem ieſt człowiek Zyd Tárſeńczyk, mieſzczánin nie zpodleyſzego miáſtá Ciliciey: lecz proſzę ćie dopuść mi mowić do ludu.

40. A gdy on dopuśćił, Páweł ſtoiąc náſtopniách skinął reką ná lud: A gdy było wielkie milczenie, uczynił rzecz do nich Hebraiskim językiem, mowiąc.

Rozdzial XXII.

1. Páwłá początek wiáry ſwoiej dawáiąc ego. 22 Z przodku Zydowie słucháią. 23. Potym kwoli ich wołániu 24. Rozgámi vbity. 27. Powiádá ſię być mieſzczáninem Rzymskim.

1. Mężowie Bráćia, y Oycowie, słuchayćie moiey, ktorą teraz do was czynię, obmowy.
2. A gdy vsłyszeli, iż do nich rzecz czyni po Hebraysku, tym wietsze milczenie vczynili, y rzekł.
3. Iaćiem iest mąż Zydowin, vrodzony w Társie Cyliceyskim, lecz wychowány w mieśćie tym v nog Gámálielowych, wyćwiczony dostátecznie w zakonie Oyczystym, gorliwym będąc miłośnikiem Bożym, jáko wy wszyscy dźiś iesteśćie.
4. Ktorym prześládował te drogę áż ná śmierć, wiążący y podawáiąc do ćiemnice, y męże y niewiásty.
5. Jako mi tego, y Kśiąże Kapłáńskie iest świádkiem, y wszyscy stárszy, od ktorych też listy wźiąwszy do Bráćiey iachałem do Dámászku, ábych przywiodł, y ty co tám byli, powiązáne do Ieruzalem, aby byli karáni.
6. Y przydáło mi się idącemu, y przybliżáiącemu się do Dámászku o południu, że znagłá oświećiłá się około mnie świátłość wielka z niebá.
7. Y vpádłem ná źiemię, y vsłyszałem

głos mowiący mi: Saulu, Saulu, przecz mię prześláduieſz?

8. A iam odpowiedźiał: Ktoś ieſt Pánie? Y rzekł ku mnie: Iam ieſt Iezus Názáreński, ktorego ty prześláduieſz.

9. A ći ktorzy byli ze mną, ácz widźieli świátłość, y polękáli ſie, ále głoſu nie słyſzeli onego, ktory ze mną mowił.

10. Y rzekłem: Coż vczynię Pánie? A Pan rzekł do mnie: Wſtań, idź do Dámáſzku, á tám tobie powiedzą o wſzytkim, co tobie poſtánowiono, ábyś czynił.

11. A gdym nie widźiał przed chwałą świátłośći oney, będąc wiedźion zá rękę od tych, co ze mną byli, przyſzedłem do Dámáſzku.

12. A Ananiaſz niektory, mąż pobożny wedle zakonu, máiąc świádectwo od wſzytkich Zydow tám mieſzkaiących.

13. Przyſzedſzy do mnie, y przyſtąpiwſzy ſie, rzekł mi: Saulu Bráćie przeyźrzy. A ia teyże godźiny weyźrzałem nań.

14. A on rzekł: Bog Oycow náſzych, przygotował ćię, ábyś poznał wolą iego, á iżbyś oglądał onego ſpráwiedliwego, y słuchał głoſu zuſt iego.

15. A-

15. Abowiem będźiesz iego świádkiem v wszystkich ludźi, tego, coś widźiał y słyszał.
16. A (przecoż) teraz coż omieszkáwasz: wstań, á okrzći się, á omyi grzechy twe wzywáiąc imienia Páńskiego.
17. Y zstáło się potym, gdym się wroćił do Ieruzalem, á modliłem się w Kośćiele, żem był wzáchwyceniu.
18. Y widźiałem go mowiącego mnie: Spiesz się á wynidź rychło z Jeruzalem, ábowiem świádectwá twego nie przyimą o mnie.
19. A iam rzekł: Pánie, oni ć wiedzą, żećiem ia sadzał do więźienia, y biiałem po (wszystkich) bożnicách wierzące w ćię.
20. Y gdy byłá rozlána krew Stephána świádká twoiego, iám też tudźież stał, y zezwalałem ná zámordowánie iego, y strzegłem szat tych, ktorzy go zámordowáli.
21. Y rzekł ku mnie: Idźże, bo ia do pogánow dáleko pośle ćię.
22. A słucháli go áż do tey mowy, y podnieśli głos swoy, mowiąc: Zgładź z źiemie tego (człowieká), bo nie iest słuszna áby miał żyć.

23. A gdy oni wołáli, y miotáli száty y ćiskali proch ná powietrze.
24. Kazał go rotmistrz wieść do obozu, rzekszy, áby go biczmi sprobowano, żeby sie dowiedźiał przyczyny, dla czego by nań ták wołano.
25 A gdy go rzemieńmi związano, rzekł Páwel do Setniká, ktory tuż stał: Záli sie wam godźi człowieka Rzymianiná, y nie osądzonego, bić biczmi.
26. A vslyszawszy Setnik przystąpiwszy opowiedźiał rotmistrzowi, mowiąc: Bacz co masz czynić, boć ten człowiek iest Rzymiánin.
27. A przystąpiwszy Rotmistrz, rzekł mu: Powiedz mi iesliż ty iest Rzymiánin: A on rzekł: Ták iest.
27. Y odpowiedźiał Rotmistrz: Jam z a wielką summę tego mieyskiego / práwa / dostał. A Páwel rzekł: A iam sie y vrodźił.
29. A wnetże odstąpili od niego ći co go mieli probowáć, ktemu sie y rotmistrz bał dowiedźiawszy sie, że był Rzymiániniem, á iż go był związał.
30. A názáiutrz chcąc pewnie wiedźieć,

ocoby od Zydow był oskárżony, rozwiązał go z onych zwiazek, á rozkazał sie zyść Kśiążetom Káplánskim, y wszytkiemu ich zgromádzeniu, á wywiodszy Pawłá postáwił go przed nimi.

Rozdział XXIII.

1. Páwłá o sobie spráwotę dáiącego. 2. Roskazał vderzyć Ananiasz. 7. Rozerwánie się z stáło miedzy oskarżyćielmi Páwłowymi. 14. O záładzkach Zydowskich. 20. Rotmistrz dowiedziawszy się. 27. Páwłá do Felixá stárosty odsyła.

1. A Páweł pátrząc pilnie ná one ráde siedzące, rzekł: Meżowie Bráćia, ia że wszystkiego sumnienia dobrego záchowálem sie przed BOgiem, áż do dniá tego.

Zacz 47.

2. A Ananiasz nawyższy Kapłan, kazał go tym ktorzy przy nim stáli, bić w gebe.

3. Tedy rzekł Páweł k niemu: Vderzy cie Bog ścianó pobieláná; y ty siedźisz sądząc mie wedle zakonu, á rozkázuiesz mie bić przećiw Zakonowi.

4. A ći, ktorzy tám stáli, rzekli: Złorzeczysz náwyższemu Kápłánowi Bożemu.

5. A Páweł rzekł: Niewiedźiálem brá-

ćia,

2 Moi. 22. 28

ćia, żeby był nawyżſzym Kápłánem, bo napiſano ieſt. Kśiążećiu ludu twego złorzeczyć nie bedźieſz.

6. A poznawſzy Páweł, że ich iedná częśc byłá Sádduceuſzow, á druga Pháryzeuſzow, záwołał woney rádźie śiedząc: Meżowie bráćia, ia ieſtem Pháryzeuſz Syn Pháryzeuſzow, o nádźieie y o powſtánie vmárłych mnie dźiś ſądzą.

Nit. 24. 22. Philip. 3. 5.

7. A gdy to on mowił, wſzczął ſie rozruch miedzy Pháryzeuſzámi y Sádduceuſzámi, y rozerwáłá ſie oná wielkość

8. Abowiem Sádduceuſzowie mowią, iż nie máſz zmartwychwſtánia, áni Aniołá, ani Duchá, á Pháryzeuſzowie to oboie wyznawáią.

9. Y wſzczęło ſie wołánie wielkie, á powſtawſzy náucżeni w piśmie z ſtrony Pháryzeuſzow wádźili ſie, mowiąc: Nic złego nie náyduiemy wtym człowieku, á ieśliż mu mowił Duch, ábo Anioł, nie walczmyż przećiw Bogu.

10. A gdy był wielki rozruch, obawiáiąc ſie rotmiſtrz, áby Páwłá nie roſzarpáli miedzy ſobą, rozkazał iść żołnierzom, á wydrzeć go z poſrzod ich, y odwieść do obozu.

11. A przyszłey nocy stánąwszy przy nim Pan, rzekł: Bądź dobrego sercá Páwlie, ábowiem iákoś o mnie świadczył w Ieruzalem, tákżeć potrzebá y w Rzymie świádczyć.

12. A gdy był dźień, zszedszy sie niektorzy z Zydow, obowiązáli sie przeklęctwem mowiąc. Ze nie mieli áni ieść, áni pić, áżby zábili Páwlá.

13. A było ich więcey niż czterdźieśći, ktorzy to sprzyśiężenie vczynili.

14. Ktorzy przyszedszy do Kśiążąt Kápláńskich, y do stárszych, powiedźieli: Przeklęctwemesmy sie przeklęli, że nic vkuśić nie mamy, ażbysmy zámordowáli Páwłá.

15. A przetoż wy teraz oznáymićie rotmistrzowi z rádą śiedzącą, áby go iutro do was wywiodł, jakobyśćie mieli dostátecznie rozeznáć spráwy iego, á my pierwey niżby go przywiedźiono, gotowismy go zágłádźić.

16. A gdy vsłyszał Syn śiostry Páwłowey to násádzenie, przybieżawszy y wszedszy do obozu opowiedźiał Páwłowi.

17. A Páweł przyzwawszy iednego z

Setnikow, rzekł: Doprowadź młodzieńcá tego do rotmistrzá, bowiem mu coś ma powiedzieć.

18. A ták on wziąwszy go wiodł do rotmistrzá, y rzekł: Páwel wiezień wezwawszy mie prośił, ábych tego młodzieńcá dowiodł do ćiebie, ktoryć ma coś powiedzieć.

19. A Rotmistrz wziąwszy go zá rekę, y vstąpiwszy ná strone, wywiádował sie: Co iest co mi máß oznáymić?

20. Y rzekł; iż postánowili Zydowie prośić ćie, ábyś iutro wywiodł Páwłá przed śiedzącą ráde, jákoby sie mieli co dostátecznieyßego o nim wywiedzieć.

21. Ty tedy nie day sie im námawiáć bo sie nań násádziło z nich wiecey niż czterdzieśći meżow, ktorzy sie przeklectwem obowiązáli, iż nie máią áni ieść, áni pić, áżby go zágłádzili, y teraz iuż są pogotowiu, czekáiąc od ćiebie przyobiecánia.

22. Rotmistrz tedy odpráwił onego młodzieńcá, rozkázuiąc mu, ábyś tego przed żadnym nie powiádał, iżeś mi to oznáymił.

23. Y wezwawszy dwu niektorych Setni-

kow rzekł: *Nágotuyćie dwieśćie żołnierzow, ábyśli áż do Cesáriej, ktemu śiedmdźieśiąt ieżdnych, y dwieśćie strzelcow od trzećiey godźiny wnoc.*

24\. *Iż by też nágotowáno bydletá, áby Páwłá wsádźiwszy zdrowo odprowádźili do Felixá Stárosty.*

25\. *Nápisawszy list, ktory co w sobie zámykał.*

26\. *Claúdius Lisias, możnemu Stárośćie Felixowi zdrowia życzy.*

27\. *Tego mężá poimánego od żydow gdy iuż od nich miał być zábit, przyszedszy z wotą odiąłem go, dowiedźiáwszy śie iż iest Rzymiáninem.*

28\. *Ach ąc wiedźieć przyczyne, dla ktorey by náń skárżyli, wywiodłem go przed ich rádę.*

29\. *Ktoregom nálazł oskárżonego o gádki zákonu ich, lecz nie máiącego żadnego występku godnego śmierći, ábo więzienia.*

30\. *A iż mi oznáymiono o zdrádźie żydowskiej, ktore miáłá być przećiw temu mężowi, zárázem wypráwiłem go do ćiebie, opowiedźiawszy też tym, co náń skárżyli, áby przed tobą mowili*

co, coby przećiw niemu /mieli/. Mieyśie dobrze.

31. Zołnierze tedy ták, iáko im było rozkazáno, wźiąwszy Páwłá, prowádźili nocą do Antipatridy.

32. A náząiutrz odprawiwszy iezdne, áby z nim iácháli, wroćili śie /sámi/ do obozu.

33. Ktorzy w iachawszy do Cesáriey, á oddawszy list stárośćie, p(o)stawili przed nim y Páwłá.

34. A preczytáwszy, /list/ stárostá, y zopytáwszy z ktorego by był powiátu, y zrozumiawszy, że był z Cylicyej.

35. Rzekł. Będę ćie słuchał, gdy /też/ przyjdą ći, ktorzy ná ćie skárżyć máią, y rozkazał go strzedz ná rátuszu Herodowym.

Rozdział XXIV,

2. Tertullus skárży, 10. Paweł się broniąc, 25. Stárośćie y iego żenie Chrystusá opowiádá, 18 Felix nie wźiąwszy pieniędzy, ktorych się spodźiewał. 28, stárostwá odieżdżáiąc Páwłá w więźieniu zostáwił.

1. A Po pięći dniach iáchał náwyższy Kápłan Ánániasz z Stárszymi, y z Tertull-

nieiákim rzecznikiem, ktorzy stáneli przed stárostą przećiw Páwłowi.

2. A ták pozwáwszy go począł /nań/ skárżyć Tertullus, mowiąc.

3. Gdyżesmy pokoiu wielkiego przez ćie wielmożny Felixie dostáli, y wiele sie przez twoie rostropność narodowy temu popráwy zstáło, záwżdy y wszedy to że wszelákim dźiekowániem przyimuiemy.

4. Aiżbym ćie długo niebáwił, proszę ćie, ábyś nas máluczko z łáski swey posłuchał.

5. Abowiemesmyználeźli tego człowieká zárázliwego, y wszczynáiącego rozruch /miedzy/ wszytkiemi Zydy po wszytkiem Swiećie, y herstá tego hæretyctwá Názáreńczykow,

6. Ktory sie też kuśił splugáwić Kośćioł, ktoregośmy też poimáli, y chćielismy osądźić wedle zakonu nászego,

7. Lecz przyszedszy rotmistrz Lysiás, z wielkim gwałtem wywiodł go z rąk nászych.

8. Roskazawszy tym ktorzy nań skárzą iść do ćiebie, od ktorego możesz sam probe vczyniwszy owszytkim tym rozeznáć, o cz mi nań skárżemy. (sie ták rzecz ma,

9. Náto y Zydowie zezwolili, mowiąc że

10. Y opowiedźiał Páweł gdy mu Stároſtá mowić pozwolił, wiedząc że od wielu lat ieſteś ſedźią narodu tego, tym ochotniey dam ſpráwę o ſobie.

11. Gdyż y ſam baczyć możeſz, iż nie máſz więcey dni, iedno dwánáś ie, iákom ia przyſzedł modlić ſie do Ieruzalem.

12. Y nie náleźli mie w Kośćiele, żebych miał z kim mowić, ábo iżbych czynić miał ſchadzki miedzy ludem, áni w bożnicach, áni w mieśćie.

13. Ani mogą tego dowieść, ocz tu teraz ná mie skárżą.

14. Aleć to przed tobą wyznawam, że według drogi oney, ktorą oni powiádáią być heretictwem ták służę Oyczyſtemu Bogu, wierząc wſzytkiemu co w Zakonie y w prorocech ieſt nápiſáno.

15. Máiąc nádźieię w Bogu, iż będźie zmártwychwſtánie ſpráwiedliwych y nieſpráwiedliwych, ktorego y ći ſámi czekáią.

16. W tym ſie tedy ſam ćwiczę, ábych záwſze miał ſumnienie bez obrázenia przed Bogiem, y przed ludźmi.

17. A po wielu lat przyſzedłem, ábych vczynił iáłmużny narodowi memu, y ofiáry

18. W tych spráwách náleźli mię oczyścionego w Kośćiele, nie z wielkośćią ludu áni z rozruchem. niektorzy Zydowie z Asiey

19. Ktorym potrzebá tu było stánąć przed tobą, y skárżyć, ieśliby co mieli przećiw mnie.

20. Abo ći sámi niechay powiedzą, ieśli we mnie náleźli iákie vkrzywdzenie gdym stał przed ich rádą siedzącą.

21. Oprocz tego iednego głosu, ktorymem záwołał stoiąc miedzy nimi, iż o powstánie vmárłych iá dźiś iestem od was oskárżon

22. A vsłyszawszy to Felix, odłożył im, gdyż dostátecznie nie widźiał około tey drogi, mowiąc: Gdy Lisyasz rotmistrz przyiedźie, rozeznam wásze spráwy.

23. Y roskazał Setnikowi strzedz Páwłá, á iżby miał folgę, y áby nie bronił żádnemu z powinowátych iego służyć mu, ábo przychodźić do niego,

24. A po kilku dni przyiachawszy Felix z Drusillą żoną swą, ktora byłá Zydowká, wezwał Páwłá, y słuchał go o wierze w Chrystusá.

25. A gdy rozmáwiał o spráwiedliwośći y o powśćiągliwośći, y o sądźie, ktory ma

 być

być vleksży sie Felix, odpowiedział, iuż teraz odijdź, á gdy czás mieć bede, wzowie cie.

26. Ktemu sie też spodziewáł, iżby mu Páwel miał dáć pieniedzy, żeby go wypuścił, y dla tego go częściey wzywáiąc rozmawiał z nim.

27. A gdy sie spełniły dwie lećie, wziął Felix námiestniká /po sobie/ Portiusa Festá, á chcąc Felix rzecz wdzieczną vczynić Zydom, zostáwił Páwłá związanego.

Rozdział XXV

1, Festus náſtapiwszy po Felixie. 6, Kazał Páwłá przywieść. 11, Páweł do Cesarzá áppeluie. 14. Festus Agrippie krolowi rzecz Páwłowę przekłáda. 23, I Páwłá przedeń stawił, 27 Aby iego spráwę rozsądził.

1. Festus tedy wszedszy na vrząd, po trzech dniách, wiáchał do Ierozolimey z Cesáriey,

wyj. 24. 1

2. Y okazali sie mu Książe Kápłáńskie y przednieyszy Zydowie, przećiw Páwłowi y prośili go.

3. Zadáiąc łás ki przećiw iemu, áby go przyzwał do Ieruzalem, vczyniwszy za

sadkę áby go zgłádźili ná drodze.
4. Ale Festus powiedźiał, iż strzega Pawła w Cesaryej, á iż sam wrychlie wyiácháć miał.
5. Ktorzy tedy zwas moga, niechźeć /práwi/ známi zstapia, á iesli co iest nieprzystoynego wtym człowieku, niechźe nań skárza.
6. A zmieszkawszy miedzy nimi, nic więcey dźieśiąći dni, zstapiwszy do Cesáryej názáiutrz záśiadł ná stolicy /y/ kazał Páwłá przywieść,
7 Ktory gdy przyszedł obstapili go oni Zydowie, ktorzy zstapili byli z Jerozolimow, wieley ćieszkich skarg przynosza przećiw Páwłowi, ktorych pokázáć nie mogli.
8. á Páweł od odpirał, że áni przećiw Zakonowi Zydowskiemu áni przećiw Kośćiołowi, áni przećiw Cesárzowi nic nie zgrzeszył
9. Ale Festus chcac sobie ziednáć łáskę v Zydow odpowiedźiawszy Páwłowi rzekł: Chcesz wstapić do Jeruzalem, y wtych rzeczách sadzony być przedemna?
10. A Páweł rzekł przed stolica Cesárska stoi, gdźie mie sadźić potrzebá. Zydowem niwczym nie vkrzywdźił, iáko y sam liepiej wiesz.

 11. Bo

11. Bo ieslim wczym winien, y co godnego śmierći vczyniłem, nie zbraniam śie vmrzeć, á iesliś niemaśz nic, wczym mie ći oskarżaią, żaden mie im dárowác nie może, Apelluie do Ceśárzá.

12 Tedy Festus rozmowiwszy śie z rádą opowiedźiał: Apellowałeś do Ceśárzá poydźieśz do Ceśárzá.

13. A gdy wyszło kilká dni, Agrippá Krol, y Bernice, przyiáchali do Ceśáriey, witać Festá. Zacz, 48.

14. A gdy tám przemieszkáli wiele dni, przełożył Festus Krolowi sprawy Páwłowe mowiąc: mąż niektory zostáwion iest od Felixá więźniem.

15. O ktorym gdym był w Jerozolimie, oznáymili mi Kśiężetá Kápłáńskie, y stársży, Zydowscy, prosząc kazánia przećiw iemu.

16. Ktorymem opowiedźiał, że Rzymiánom nie iest to w zwyczáiu, áby ktorego człowieká mieli wydáć ná strácenie, áżby pierwey oskárżony miał przećiw sobie te co nań skárżą, y wźiąłby plácku odpowiedźi około obwinienia.

27. Gdy śie tedy tu zeszli nieczyniąc żadney zwłoki, náząiutrz vśiadszy ná

ſtolicy kazałem przywieść tego męzá.

18. Przećiw ktoremu ſtánąwſzy oskárżyćiele, żadney przyczyny nie przynieśli z tych jákieiem ſie ia domnimawał.

19. Lecz iakieſz gadki o ſwym nabożeńſtwie mieli przećiw iemu, y o nietákim Iezuſie v márłym, o ktorym twierdźi Páweł, iż żywie.

20. A ia wątpiąc o tey to gadce, mowiłem iesliby chćiał iść do Ieruzalem, á tám o tym być rozſądzon.

21. Lecz Páweł, iż áppellował, áby zá-chowan był do Auguſtowego rozeznániá, roskazałem go chowáć, áż go wyśle do Ceſárzá.

22. A Agrippá rzekł do Feſtá, y ſámem chćiał słucháć człowieká tego. A on rzekł: Iutro go vsłyſzyſz.

23. Názáiutrz ted, gdy przyſzedł Agryppá y Bernice, z wielką okázáłośćią, weſzli ná mieyſce ku słuchániu, z gotowáne, y z rotmiſtrzámi, y mężámi zácnemi miáſtá onego (A gdy roskazał Feſtus, przywiedźion ieſt Páweł.

24. Y rzekł Feſtus: Agrippo Krolu, y wſzyſcy meżowie, ktorzy ieſteśćie z námi, widźićie tego, o ktorego mie wſzytká wiel

kość Zydow prośiłá w Ierozolimách, ytu wołáiąc nie słuszná áby wiecey żyw był.

25. A ia prozumiawszy, że nie vczynił nic śmierći godnego, lecz iż on sam áppellował do Augustá, vmyśliłem go odesłáć.

26. O ktorym co bych Pánu pewnego pisáć miał, nie mam: przetoż przywiodłem go do was. á nawięcey do ćiebie Krolu Agrippo, ábym wywiádowánie vczyniwszy, miał co pisáć.

27. Bo mi sie niesłuszna widźi, posłáć więźnia, á nie oznáymić nań tego, wczym go winuią,

Rozdział XXVI.

1, Páweł przed Agrigpa, 4. Młodych lat swoich dźieie. 10, Y powołánie swoie przekłáda ták prześliwie, 28. Iż też serce Krolewskie poruszył. 30. Iednak nic niespráwiwszy, rozeszli się Pánowie:

Zach.,49.

Z tym Agrippá rzekł do Páwłá: Iestći pozwolono mowić o sobie; tedy Páweł wyćiągnąwszy rękę powiedźiał.

2. We wszytkim, wcym mie winuią Zydowie Krolu Agrippo, szczęśliwym sie być rozumiem, iż dźiś mam przed tobą odpowiádáć.

3. Tym

3. A Tym więcey, żes świádom wszytkiego, co iest miedzy Zydy, y zwyczáiow, y gadek, przetoż ćie proszę żebyś mie ćierpliwie słuchał.

4. Abowiem co się tknie żywotá mego, ktorym wiodł w swey młodośći, od początku, miedzy narodem moim w Jerozolimách, wiedząc wszyscy Zydowie.

5. Bedąc mie świádomi zdawná (by świádczyć chćieli) iż według nadostátecznieyszego heretictwá, nábożeństwá nászego, żyłem Pháryzeuszem.

6. A teraz w nádźiei oney obietnice Oycom od Bogá vczynioney, stoię przed sądem oskarżony.

7. Do ktorey dwoienáśćie násze pokolenie we dnie y w nocy vstáwicznie służąc Bogu, spodźiewa się przyść, o ktorą nádźieię oskárżonym iest od Zydow, Krolu Agrippo.

8. Coż? zá rzecz niegodną wiarey w siebie sądźićie, iesli Bog vmárłe wzbudza.

9. Y iaćiem koniecznie zá rzecz słuszną sobie rozumiał, żem powinien być wiele czynić przećiw imieniowi Iezusá Názárańskiego.

10. Com y czynił w Jerozolimách, y

wiele

VVyſ.8.5. wiele Swiętych, ia zámierałem w ćiemnicách, wźiąwſzy moc od Kśiążąt Kápláńskich, á gdy zábijáni bywáli, ſámem też zezwálał.

11. Y częſtokroć męcząc ie po wſzytkich bożnicách, przymuſzałem bluźnić, á nazbyt ſzalenie źnimi poſtępuiąc, prześládowałem, áż y do poſtronnych miaſt.

12. Wczym gdym też do Dámáſzku iáchał, źe zwierzchności y poruczeńſtwe od Kśiążąt Kápłáńskich.

13. W południe będąc w drodze widźiałem Krolu iáſność z niebá, nád iáſność słoneczną, ktora oświećiłá mię, y idące ze mną.

14. A gdyſmy wſzyſcy przypádli ná źiemię, vsłyſzałem głos mowiące do mnie, á mowiący Hebráiskim ięzykiem, Sáulu, Sáulu, przecz mię prześláduieſz? trudno tobie przećiw oſćienowi wierzgáć.

15. A iam rzekł: Ktoś ieſt Pánie: A on rzekł. Jam ieſt Iezus, ktoregoś ty prześláduieſz.

16 Ale powſtań, a ſtań ná nogi twe, á bowiem em ći ſię dla tego pokazał, ábych ćię przygotował sługą, y świádkiem ták tych

rzeczy ktoreś widział, jákow innych w ktorych ći śie vkaże.

17. Wyrywáiąc ćie od tego ludu, y od pogánow, do ktorych ćie teraz posyłam.

18. Ku otworzeniu oczu ich y náwroceniu z ćiemnośći do świátłośći, á z mocy Szátáńskiey do Bogá, áby wźieli odpuszczenie grzechow, y dźiał miedzy poświeconemi wiárą, ktora iest w mie.

19. Przetoż Krolu Agrippo, nie byłem nieposłusznym niebieskiemu widzeniu.

20. Ale náprzod tym ktorzy są w Dámászku y w Jerozolymiech, y powszytkiey Krajnie Iudskiey y Pogánom, opowiádałem áby śie vználi y náwroćili do Bogá czyniąc vczynki godne vpámietánia.

wyś. 9, 20. 29.

21. Dla tegoć mie Zydowie w Kośćiele poimáwszy, kuśili śie zábić.

22. Ale dostáwszy ratunku od Bogá stoiałem áż do dniá tego, świádcząc y málemu, y wielkiemu, nic nie mowiąc procz tego, co opowiedźieli że przyść miáło y Prorocy y Moyżesz.

23. Ato iż Chrystus miał ćierpieć, iż pierwszy z zmártwychwstániá świátłość miał opowiádáć ludowi temu, y pogánom

To

24. To gdy on opowiádał, rzekł Festus głosem wielkim: Szaleieſz Páwle, wiele piſmá przywodźi ćię ku ſzaleńſtwu.
25. A on rzekł: Nieſzáleieć mojny Feſte, áleć práwdźiwe y trzeźwie słowá powiádam.
26. Boć to wie y Krol, przed ktorym beſpiecznie mowię, gdyż nie tuſzę, áby co z tych rzeczy v niego było táyno, boć ſię to nie dźiáło w kąćie.
27. Wierzyſz Krolu Agrippo Prorokom: wiem iż wierzyſz.
28. A Agrippá rzekł do Páwłá: Máluczko mię nie námowiſz, iżbych był Chrześćiáninem.
29. A Páweł rzekł: Zżądałbych od Bogá, áby y w mále, y w wielu nietylko ty, ále y wſzyſcy, ktorzy mię dźiś słucháią, sſtáli ſię tákowymi, iákim ia też ieſt, oprocz tych związek.
30. A gdy on to rzekł, wſtał Krol y Stároſtá y Bernice, y ći ktorzy śiedźieli z nimi.
31. A vſtąpiwſzy mowili iedni do drugich rzekąc: Iż nic nie czyni ten człowiek godnego śmierći, ábo więźienia.
32. A Agrippá rzekł Feſtowi: Ten

człowiek mogł był wypuszczon być, by był do Cesárzá nie áppellował.

ROZDZIAŁ XXVII.

1. Páwłowi. 7, 9. Niebezpieczne żeglowánie opowiádáiącemu. 11. Niewierzą, 14. potym od wiatrow porwani są, 21, 41. y okręt się rozbił 34. wszyscy iednák zdrowo. 44. Do ziemie przypłyneli,

1. A Gdy postánowiono, żebyśmy sie wieźli do włoch, oddáno Páwłá, y niektore inne więźnie, Setnikowi, imieniem Iuliuszowi z roty Awgustowey.

Zacz. 50,

2. A wśiádszy w okręt Adramitenski, máiąc sie wieść podle mieyść Asiej, puśćilismy sie, á był z námi Aristárchus Mácedonczyk Tessálonicenski,

3. Y przypłynelismy dniá drugiego do Sydonu, á Julius ludzkie sie záchowuiąc przećiw Páwłowi, pozwolił / mu / iść do przyiaćioł áby dostał opátrzenia,

4. A z tamtąd sie puśćiwszy przypłynelismy pod Cypr, dla tego że były wiátry sprzećiwne.

5. A przepłynąwszy ono morze podle Cyliciej. y Pámphiliej, przyszlismy, do Miry / miástá / Lycyiskiego,

6. A tamże Setnik ználawszy okręt

Alexándryskiey: ktory płynął do Włoch: wsádźił nas weń.

7. *A przez wiele dni leniwo płynąc, y záledwie przećiw Knidowi doieżdżáiąc, iż nam niedopuszczał wiatr, podpłynelismy pod Krete podle Salmonu.*

8. *A ledwie ią przeminąwszy przyszlismy ná mieysce nie jákie ktore zowią pięknę porty, od ktorego blisko było miásto Lasea.*

9. *A gdy czás niemiły wyszedł, y iuż było niebespieczne płynienie, przeto iż iuż był post przeminął, nápominał ie Páwel.*

10. *Mowiąc im: Mężowie widzę iż z vkrzywdzeniem, y wielką szkodą nie tylko ladunku y okretu, ále też duśz nászych będźie to płynienie.*

11. *Wszákoż setnik więcey vffał spráwcy (okretu) y sternikowi, niż temu co Páweł powiádał.*

12. *A gdy nie było portu sposobnego ku źimowániu, wiele ich ráde dawáło puśćić sie y z támtąd, owaby jákożkolwiek mogli przepráwiwszy sie ku Phœniciej przezimowáć v portu Kretskiego, ktory leży ku południowi y ku záchodu.*

13. A gdy powionął wiátr zpołudnia mniemáiąc áby ſie im wedle myśli dźiać miáło, puściwſzy ſie z Aſſonu, płyneli przy Krećie.

14. Lecz nie długo potym przypádł nań wiatr Typhonik / gwałtowny / ktory zowią Eurokłydon.

15. A gdy był okręt porwán, á nie mogł proſto pod on wiátr bieżeć, podáwſzy / ſię mu / byliſmy nieſieni / od niego /.

16. A gdyſmy pod niektory wyſep przybiegli, ktory zowią Klauda, ledwoſmy mogli Barkę v okrętu zátrzymáć.

17. Ktorą wćiągnąwſzy vżywali ratunku podpaſſawſzy okręt, á boiąc ſie żeby nie wpádły w Syrtym, ſpuściwſzy náczynie, ták nieſieni byli.

18. Aż nas nawałnośći bárzo vmiotáli, názáiutrz vczynili wyrzucenie.

19. A trzećiego dniá, rękomá náſzemy okrętowe náczyniá wyrzućiliſmy.

20. Lecz gdy ſie áni Słońce, áni gwiázdy przez wiele dni nie vkázáli, á niepogodá niemáłá nálegáłá, náoſtátek odięta byłá wſzytká nádźieia záchowánia náſzego.

21 A gdy było wielkie przemorzenie, tedy Páweł stoiąc w pośrzod nich, rzekł: O mężowie, iśćieć wám było potrzebá, vsłuchawszy mnie, nie odieżdáć z Krety, á vkrzywdzenie to y szkode zyskác.

22. A teraz nápominam was, ábyśćie byli dobrey myśli, boć nie bedźie szkodá w duszy żádnego z was oprocz okretu.

23. Abowiem stánął przy mnie tey nocy Anioł Bogá, ktorego iestem, y ktoremu służe.

24. Mowiąc: Nie boy śie Páwle, potrzebá, ábyś stáwiony był przed Cesárzem, á oto darował ćie Bog wszytkiemi, ktorzy śie wiozą z tobą.

25. Przetoż bądźćie dobrey myśli mężowie, ábowiem wierzę Bogu, że ták bedźie, iáko mi powiedźiał.

26. A muśimy być wyrzuceni ná niektorym wyspie.

27. A gdy byłá noc czternasta, gdyżmy śie tuláli po morzu Adriátyckim, około pulnocy zdáło śie żeglarzom, iż śie im przybliżáłá niektora krayna.

28 A spuśćiwszy sznur z ołowem, náleźli /głębi/ dwadźieśćia sążon, á maluczko

postąpiwszy, y záśie spuśćiwszy ołow, naleźli pietnaśćie sążon.

29. A boiąc śie, áby ná mieyscá ostre nie nápádli, zrzući wszy cztery kotwice z styru, żądáli áby dźień był.

30. A gdy śie żeglarze stáráli, iákoby vciec z okretu, y wypuszczáli barkę ná morze, rzkomo chcąc od przodku zárzucáć kotwice.

31. Rzekł Páweł Setnikowi y żołnierzom: Jesli ći nie zostáną w okręćie, wy nie możećie być zachowáni.

32. Tedy żołnierze obćięli powrozy v barki, y dopuśćili iej odpáść.

33. A niż dźień począł nástawáć, nápominał Páweł wszytkie, áby iedli, mowiąc: Dźiś ia czternastego dniá oczekawáiąc, trwáćie przemorżonemi nic nie iedząc

34. Dla tegoż was nápominam, ábyśćie iedli, ábowiemći to bedźie ku zdrowiu wászemu, gdyż żadnego z was (y) włos z głowy nie spádnie.

35. A to rzekszy y chleb wźiąwszy, czynił dźięki Bogu przed wszytkiemi. y łamiąc, począł ieść.

36. A bedąc wszyscy lepszey myśli, y sámi pokármu vżywáli.

37. A było nas wszytkich dusz w okręćie dwie śćie śiedmdźieśiąt y sześć.

38. Pokármem tedy nasyceni, vlżywáli okrętu wyrzucáiąc zboże w morze.

39. A gdy był dźień, nie poználi/ oney/ źiemie, wszákoż vizrzeli niektorą odnogę máiącą brzeg: do ktorey vrádźili iesliby mogli przybić okręt.

40. Zátym wyćiągnąwszy kotwice puśćili śie ná morze, zaraz osłabiwszy zawiasy/ ná ktorych biegá/ styrowe wiosło, podniosszy też żagiel zá wiatrem zmierzáli do brzegu.

41. A przypádszy ná mieysce, ktore miáło z obu stron morze, otrąćili okręt, á przodek záwisnąwszy został nie ruszáiąc śie, lecz zad rozbijał śię od gwałtownych wałow.

42. Y byłá rádá żołnierzow, áby więźnie pozábijali, iżby ktory wypłynąwszy nie vćiekł.

43. Ale Setnik chcąc záchowáć Páwłá, pohámował ich od tey rády, y rozkazał áby ći ktorzy mogą pływáć naprzod wyskákiwáli, y ná brzeg wychodźili.

44. *Drudzy záś ie, część, ich ná desczkách, á część ná /káwálcách/ okretu: ystáło się ták, że wszyscy zdrowo wyszli ná ziemię.*

Rozdział XXVIII.

1. Po rozbićiu morskim Páwłá z inszymi z ochotą przyimuią Pogánie. 3. ktoremu źmiiánie szkodźi 8. 9. Oycá Publiuszowego y inne v zdrawia. 10. od Melity odiachawszy. 16. do Rzymu iachali, 17. Páweł Zydom. 20. Spráwę swoię oznaymuie. 30. y tám Ewangeliey przez dwie lećie vczy.

CAZZ. 51.

1. *A gdy vszli zdrowo, tedy poználi iż on wysep Melitos názywano.*

2. *A oni ludźie grubi okázowáli nam nie leda ludzkość, ábowiem zápáliwszy stos /drew/ przyięli nas wszytkich dla dżdża przynagłaiącego, y dla źimna.*

3. *A gdy Páweł nazbierał wiele chrostu, y kładł ná ogień, wyrwawszy sie iászczorká z ćiepłá, vchwićiłá sie rel i iego.*

4. *A gdy vyzrzeli grubi ludźie bestią wiszącą v reki iego, mowili iedni do drugich: Zaiste ten człowiek iest mezoboyca, ktoremu z morzá wybáwionemu pomstá żywym być nie dopuśćiłá.*

5. *Ale on otrząsnąwszy bestią w ogień nic złego nie vćierpał.*

6. A oni czekáli, ážby opuchnął, ábo nagle vpadszy vmárł. A gdy długo czekáli, y widźieli iž mu śie nic złego nie sstáło, odmieniwszy śie powiádáli go być Bogiem.

7. A támže przy onym mieyscu były folwárki przednieyszego wyspu onego, imieniem Publiuszá, ktory nas przyiąwszy trzy dni przyiaćielskie podeymował.

8. Y sstáło śie że Oćiec Publiuszow leżał źięty gorączką y biegunką, do ktorego Páweł wszedszy, y modliwszy śie, kłádąc nań ręce vzdrowił go.

9. A ták gdy śie to sstáło, tedy y drudzy, ktorzy ná śie mieli niemocy ná wyspie, przychodźili y vzdrowieni byli.

10. Ktorzy nám też wielkie vććiwośći czynili, á gdyśmy odieżdżáli, nákłádli czego było potrzebá.

11. A po trzech miesiącách, iácháliśmy w okręcie Alexandryiskim, ktory źimował ná wyspie, ná ktorym był herb: Castory Pollux.

12. A przybiwszy śie ku Syrákusom, mieszkáliśmy trzy dni.

13. Z kąd przepráwuiąc śie mimo, przyszliśmy

ſzliſmy do Rhegium, á po iednym dniu, gdy powſtał wiátr południowy, wtorego dniá przyſzliſmy du Puteołow.

14. Gdźie ználáżſzy Bráćia, vprośili nas, żeſmy v nich przez śiedm dni mieſzkáli, á tákżeſmy ſzli do Rzymu.

15. A ztámtąd Bráćia vsłyſzáwſzy o nas, wyſzli przećiwko nám, áż do rynku Appiuſſowego, y trzech karczem, ktore gdy vżrzał Páweł, dźięki vczyniwſzy Bogu, wźiął śmiáłość.

16. A gdyſmy przyſzli do Rzymu, Setnik oddał więźnie Hetmánowi woyská, á Páwłowi dozwolono mieſzkáć oſobno, z żołnierzem, ktory go ſtrzegł.

17. Y ſtáło śię po trzech dniách, wezwał Páweł przednieyſzych z Zydow, á gdy śię zeſzli, mowił do nich: Mężowie Bráćia, ia nie vczyniwſzy nic przećiwnego ludowi, y zwyczáiom Oycżyſtym, związány z Ieruzolimow, podánym ieſt wrece Rzymiánow.

18. Ktorzy wypytáwſzy śię o mnie, chćieli mię wypuśćić, dla tego, że we mnie żadney przyczyny śmierći nie było.

19. Lecz

19. Lecz gdy sie temu sprzećiwili Zydowie, przymuszonym iest appellowáć do Cesárzá, nie jákobych miał narod moy w czym oskárżáć.

20. Dla tey tedy przyczyny wezwałem was ábych sie z wámi uyrzał y rozmowił, ábowiem dla nádźieie Israelskiej, tym łáńcuchem obłożony iestem.

21. A oni rzekli do niego: My ániśmy wźieli listow o tobie z Iudskiej źiemie, áni nám żaden zbráćiej przyszedszy oznaymił á opowiedźiał o tobie co złego.

22. Wszákoszbyśmy rádźi od ćiebie słyszeli co rozumiesz, ábowiem o tym heretyctwie iáwno nam iest iż iemu wszedyśą ná odpor.

23. A post inowiwszy mu dźień przyszło ich kniemu wiele ná gospode, ktorym zoświádczániem wykładał Krolestwo Boże, námáwiáiąc ich ktemu co sie tknie Jezusá, y z zakonu Moyzeszowego, y z Prorokow od poranku aż do wieczora.

24. Tedy iedni zezwalali na to co mowił, á drudzy niewierzyli.

25. A będąc niezgodni miedzy sobą odchodźili/ gdy/ Páweł rzekł iedno słowo,

jſz dobrze Duch Swiety powiedźiał, przez Izaiaſza proroka do oycow náſzych.
26. Mowiąc, Idź do ludu tego, a powiedz, ſłuchem vsłyſzyce, á nie zrozumiećie, á patrząc patrzyć bedziećie, á nie vizrzyćie.
27. Abowiem zatyło ſerce ludu tego, á ćieſzko vſzyma słuchali, y zamruzali oczy ſwe, abyſnadz oczyma nie widźieli, á vſzyma nie słyſzeli, y ſercem nie zrozumieli, y nie nawrocili śie, y vzdrowił bym ie.
28. Niechżeć wam tedy iawno bedźie, iżeć poganom posłane ieſt to zbawienie Boże, á oni słuchać bedą.
29. A gdy to on rzekł, odeſzli Zydowie, máiąc miedzy ſobą wielkie ſpieranie.
30. Y mieſzkał Paweł przez całe dwie lecie wſwoim naymie, a przyimował wſzytkie ktorzy przychodzili do niego.
31. Opowiadaiąc kroleſtwo Boże, y vcząc tych rzeczy ktore ſą o Panu Jezuſie Chriſtuſie, zwſzelkim beſpiecżenſtwem, że mu żaden nie przekazał.

Eſa. 6. 9.
Mat 13. 14.
Mat. 4. 12.
Luk 8. 10.
Ian. 12. 40.
Rzym. 11. 8

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO DO RZYMIAN.

ROZDZIAL. I.

Páweł Swęty powołánie ſwe Apoſtolskie, y chęć Rzymiánó ktorych wiárá byłá sławna oświadczyw ſzy. 16. Ewángelia 17. y ſpráwiedliwość Bożą. 18. A zátym gniew iego przećiwko niepobożnym zwiáſtuie. 27. y ich złośći wylicza.

Zacz. 79.

1 Páweł sługá Jezuſá Chriſtuſá, powołániem Apoſtoł, odłączony ku /opowiodániu/ Ewángeliej Bożey.

2. (Ktorą był przed tym obiecał przez proroki ſwoie wpiśmiech Swętych.)

3. O Synu ſwoim, ktory śię zſtał z naśienia Dawidowego, ile wedle ćiáłá.

4, A ieſt okázan Synem Bożym w mocy, wedle Duchá poświecenia przez zmartwychſtánie, /to ieſt/ O Jezuśie Chryſtuśie Pánie náſzym.

5. Przez ktorego wzięliſmy łáskę y Apoſtolſtwo, ku posłuſzeńſtwu wiáry, miedzy wſzytkiemi narodi, dla imienia iego.

6. Miedzy

6. Miedzy ktoremi y wy iesteście wezwáni Iezusowi Christusowi.

7. Wszytkim bedącym w Rzymie, Bogu miłym powołánym Swietym: Láská wam y pokoy, od BOgá Ojcá nászego, y Páná Jezusá Christusá.

8, Naprzod dziekuie Bogu moiemu przez IezusáChrystusá zá was wszytkich, iz wiárá wászá bywa opowiadána po wszytkim Swiećie.

9. Abowiem Bog, ktoremu ia służe, Duchem moim w Ewángeliej Syná iego iest mi świádek, iz bez przestanku przypominam was.

10. Záwsze w modlitwách moich prosząc, ázaby wżdy iákoz dárzyło mi śie kiedy zá wolą Bożą przybyć do was.

11. Abowiem prágne was widźieć, ábym wam vżyczył iákiego dáru Duchownego ku vtwierdzeniu wászemu.

12 To iest, ábyśmy śie v was zobopolnie vćieszyli przez społeczną wiáre y wásze y moie.

13. A nicchce, ábyśćie nie wiedźieli Brácia iżem często przed śie brał, przybyć do was, (álem iest dotąd

záwściągnion) ábych miał iáki pożytek y miedzy wámi, iáko y miedzy inszemi narody.

14. Y Grekom y grubym /narodom/ y mądrym y głupim iestem powinien.

15. Tákże ile ze mnie być może, gotowem iest Ewángelią opowiádać, y wam, ktorzyśćie w Rzymie.

16. Abowiem nie wstydam śie Ewángeliej Christusowey, poniewaź iest mocą Bożą ku zbáwieniu káżdemu wierzącemu, y Zydowi naprzod y Greczynowi.

17. Bo spráwiedliwość Boża przez nie bywa obiáwiona z wiáry w wiáre, iáko iest nápisano: A spráwiedliwy z wiáry żyć będźie.

Zacz 86. 18. Bo gniew Boży obiáwiony bywa z niebá przećiwko wszelakiej niepobożnośći y niespráwiedliwośći ludźi, ktorzy zátrzymawáią prawde w niespráwiedliwośći.

19. Przeto iż co może być wiedźiano o Bogu, iest w nich iáwno, gdyż im Bog obiáwił.

20. Bo /rzeczy/ iego niewidźiálne od stworzenia Swiátá, przez rzeczy /ktore

są/ vczynione, wyrozumiáne, vpátrowáne bywáią, y oná wieczna iego moc y bostwo, ku temu áby oni byli bez wymowki.

21. Przeto iż poznawszy Bogá, nie chwalili iáko Bogá, áni dziękowáli, owszem proznymi sie sstáli w myślách swych y záćmione iest bezrozumne serce ich.

22. Mieniąc sie być mądrymi zgłupieli.

23. Y odmienili chwáłe nieskáżytelnego Bogá w podobieństwo człowieká skáżytelnego, y ptákow, y czworonogich / zwierząt / y płázu.

24. Przetoż podał ie Bog pożądliwościam serc ich ku nieczystości, áby miedzy sobą ciáłá swe lżyli.

25. Ktorzy prawde Bożą odmienili w kłamstwo, y chwalili, y służyli stworzeniu raczey niż stworzyćielowi, ktory iest błogosłáwiony ná wieki, Amen.

26. Dlatego podał ie Bog w namietności sromotne, gdyż y niewiásty ich odmieniły vżywánie przyrodzone, w ono / ktore iest / przećiw przyrodzeniu.

27. Tákże y mężczyzny opuśćiwszy przyrodzone vżywánie niewiásty, zápalili sie w swey pożądliwośći ieden ku drugiemu,

Zacz. 81.

mesczyzná z mesczyzną, sromotę popełniáiąc, á zápłátę słuszną błędu swego ná siebie biorąc,

28. A iáko się im nie zdáło mieć wyznámośći Bogá, ták podał ie Bog w vmysł opáczny, áby czynili to co nie przystoi.

29. Napełnione wszelákiej niespráwiedliwośći, złośći, wszeteczeństwá, złoczyństwá, łakomstwá, pełne zázdrośći, morderstwá swaru, zdrády, złych obyczáiow.

30. Zausznikí, obmowce, nienáwidzące Bogá, krzywdźićiele, pyszne, chlubne, wynálesce złośći, rodźicom nie posłuszne,

31. Bezrozumne, niedźierżące umowy, bez miłośći przyrodzoney, nie przejednáne, nie miłośierne.

32. Ktorzy znáiąc práwo Boże, iż ći co tákowe (rzeczy) czynią, godni są śmierći nietylko ie czynią, ále też zezwáláią czyniącym.

Rozdział II.

1. VVszytkich przed sąd Boży wyzywá. 12. Pogánom wymowki. 14. Niewiádomośći odeymuie. 17. Zydy zákonem Bożym pisánym 23 Ktore się chlubili przekonywá 27. Y oboich z sobą porownywá.

1. A przeto iesteś bez wymowki ô człowiecze, ktory/kolwiek/ sądźiß, ábowiem w czym drugiego sądźiß, sámego siebie osądzaß, bo toż czyniß/ty/ktory sądźiß.

2. A wiemy iż sąd Boży iest wedle prawdy przećiwko tym, ktorzy tákowe/rzeczy/ dźiáłáią.

3. Y mnimaß ô człowiecze, ktory sądźiß te co tákowé (rzeczy) dźiáłáią, czyniąc ie też, żebyś ty miał viść sądu Bożego.

4. Czy bogáctwy dobrotliwośći iego, y ćierpliwośći, y nieskwápliwośći gardźiß, nie wiedząc iż dobrotliwość Boża do vpámietánia ćie przywodźi.

5. Ale podług zátwárdźiáłośći twey, y sercá nie vpámietáłego, skárbiß sobie sámemu gniew ná dźien gniewu, y obiáwienia spráwiedliwego sądu Bożego.

6. Ktory oddá káżdemu podług vczynkow iego.

7. Tym ktorzy w ćierpliwośći vczynku dobrego szukáią słáwy, y czći, y nieskáżenia/oddá/żywot wieczny.

8. A żáś swarliwym, y prawdźie niepo-słusznym, lecz posłusznym niespráwiedliwośći/oddá/ zápalczywość y gniew.

9. U trapienie, y vćisk ná wszelką duszę człowieká ktory złość popełnia Zydá naprzod, y Greczyná.

10. A chwałá, y cześć, y pokoy, wszelkiemu czyniącemu dobre, y Zydowi naprzod y Greczynowi.

11. Abowiem nie mász wzgledu ná osoby v Bogá.

12. Gdyż ktorzykolwiek bez zakonu zgrzeszyli, bez zakonu też poginą, á ktorzykolwiek w zakonie zgrzeszyli, przez zakon sądzeni będą.

13. Abowiem nie słuchacze Zákonu, spráwiedliwymi v Bogá, ále czynićiele zakonu vspráwiedliwieni będą.

14. Bo gdyż Pogánie nie máiący zakonu, z przyrodzenia czynią, co iest zakonnego, ci zakonu nie máiąc sámi sobie są zakonem.

Zacz. 82

15. Ktorzy vkázuią veżynek zakonu nápisány ná sercách swych, z poświadczeniem sumnienia ich, y myśli wespoł śiebie oskarżáiące, ábo też wymawiáiące.

16. W dźień gdy sądźić będźie Bog táiemnice ludzkie, według Ewángeliej moiey, przez Jezusá Chrystusá.

17. Otoś ie ty náżywaſz Zydem, y przeſtawaſz ná zakonie, á chlubiſz ſie w Bogu.

18. Y znaſz wolą/iego/y rozeznáwaſz/rzeczy/rozne/od niey/będąc náuczony z zakonu.

19. Y tuſzyſz ſobie, żeś ieſt wodzem ślepych, świátłośćią tych/ktorzy ſą/ w ćiemności.

20. Cżwiczićielem bez rozumnych, náuczyćielem dźiatek, máiąc kſztałt znáiomośći y prawdey w zakonie.

21. Ktory tedy vczyſz drugiego ſiebie ſámego nie vczyſz, ktory opowiádaſz żeby nie krádźiono krádnieſz.

22. Ktory mowiſz, żeby nie cudzołożono, cudzołożyſz, ktory ſie brzydźiſz báłwany, świetokráctwo pełniſz.

23. Ktory ſie z Zakonu chlubiſz, przez przeſtepowánie zakonu, Bogá lżyſz.

24. Abowiem imię BOZE dla was bluźnione bywa miedzy pogány, jáko nápiſano ieſt.

Eſa, 42. 5. Ezech, 65, 23.

25. Boć iśćie obrzezanie ieſt pożyteczne, iesliby ś czynił zakon, á ieslibyś był przeſtepcą zakonu, twoie obrzezânie z ſtáło ſie nie obrzeską.

26. Jesliby tedy nieobrzeská záchowáłá práwá zakonne, ázaż iego nieobrzeská nie będźie poczytána zá obrzezánie.

27. Y osądźi nieobrzezánie zprzyrodzenia zakon pełniące, ćiebie ktory przez pismo, y obrzezánie iesteś przestępcą Zakonu.

28. Abowiem nie ten iest Zydem, ktory iest ná iáwiu, áni to iest obrzezánie, ktore iest ná iáwiu wćiele.

29. Ale ktory iest wskrytośći Zydem, y obrzezánie sercá w Duchu nie wpiśmie, ktorego chwałá nie zludźi, ále z Bogá/ iest.

Rozdzał III.

Zydom nie iákiej zprzymierza zacności pozwoli wszy 4. ktora iednák ná sámym miłośierdźiu Bożym zawisłá. 9. Tak zydy iáko y pogány grzesznikami być 11. zpismá Swiętego dowodźi. 19. A pożytek zakonu pokázawszy. 28. Vspráwiedliwienie zwiáry stánowi.

ZACZ. 83.

1. Coż tedy ma więcey Zydowin, ábo co zá pożytek obrzezánia?

2. Wiele wszelákim obyczáiem, ábowiem to napierwsza, iż im zwierzone były wyroki Boże.

3. Bo coż /ná tym/ iesli niektorzy nie uwierzyli? ázaż niedowiárstwo ich wniwecz obróći wiárę Bożą?

4\. Nie day tego/ Boże/, owszem niech będzie Bog prawdziwy, á wszelki człowiek kłamcá, iáko nápisano iest: Abyś był vspráwiedliwiony w powieściách twoich, y zwyciężył byś, gdy ty sądzisz.

Psalm. 51. 6

5\. A iesli niespráwiedliwość nasza Bożą spráwiedliwość záleca, coż rzeczemy? ázaż niespráwiedliwy Bog, ktory gniew przywodzi; (mowię wedle człowieká).

6\. Nie day tego/ Boże/ ábowiem iákoż Bog będzie sądził Swiát.

7\. Bo iesli prawdá Boża przez moie kłamstwo obfitowáłá ku chwale iego, czemuż iesżcze y ia bywam osądzon, iáko grzesznik?

8\. A nie (iáko o nas bluźnią, y iáko niektorzy powiádáią żebysmy mowili): Będziemy czynić złe rzeczy, iżby przyszły dobre, ktorych potępienie iest spráwiedliwe.

9\. Coż tedy, mamyli nád nie; Zadnym sposobem, gdyżesmy przed tym dowiedli, iż Zydowie y Grekowie, wszyscy są pod grzechem.

10 Jáko nápisano iest, Iż niemász y iednego spráwiedliwego, ni do iednego.

Psal. 14, 3 53. 3.

11\. Nie mász rozumieiącego, y niemász, coby szukał Bogá

12. Wszyscy się odchylili, społu zstáli się niepożytecznemi, niemász czyniącego dobrotliwośći, niemász áż do jednego.

Psal. 5. 10. Psal. 140, 3. Psal. 10. 7. Ezа. 59. 7.

13. Gárdło ich iest grobem otwartym, ięzyków swych vżywáli ná zdrádę, iad áspidow pod wárgámi ich.

14. Ktorych vstá nápełnione są przeklinániá y gorzkośći.

15. Nogi ich są pretkie ku rozlewániu krwie.

16. Skruszenie y znędznienie ná drogách ich.

Psal. 36, 1.

17. A drogi pokoiu nie poználi. (ich

18. Niemász boiáźni Bożyprzed oczymá

Zacz. 84.

19. A wiemy iż cokolwiek zakon mowi, tym ktorzy w zakonie są mowi, áby wszelkie vstá były zátulone, y winienby był wszytek świát Bogu.

20. Przeto żadne ćiáło nie będźie vspráwiedliwione przed oblicznośćią iego, z vczynkow zakonu, gdyż przez zakon poznánie grzechu.

21. Lecz teraz spráwiedliwość Boża iest obiáwioná bez zakonu, máiąc świádectwo od zakonu y prorokow.

22. Spráwiedliwość / mowię / Boża

przez wiárę JEZuſá Chryſtuſá przećiw wſzytkim, y nád wſzytkimi wierzącymi, bo rożnośći niemáſz.

23. Abowiem wſzyſcy zgrzeſzyli, y nie dostawá im chwáłey Bożey.

24. Vſpráwiedliwieni dármo złáski iego przez odkupienie / ſpráwione / przez Jezuſá Chryſtuſá.

25. Ktorego Bog przed tym poſtánowił / ábyby / vbłágániem przez wiárę we krwi iego, ku okazániu ſpráwiedliwośći ſwoiej, dla opuſzczenia przed tym popełnionych grzechow, w ćierpliwośći Bożey.

26. Ku okázaniu ſpráwiedliwośći iego teráznieyſzego czáſu, áby on był ſpráwiedliwy, y vſpráwiedliwiáiący tego, ktory / ieſt / z wiárey Jezuſowey.

27. Gdźieſz tedy chluba? wyrzucona ieſt; przez ktory zakon? Vczynkowyli? nie, ále przez zakon wiárey.

28. Záto tedy mam, iż człowiek bywa vſpráwiedliwion wiárą, bez vczynkow zakonu.

29. Iżali Bog / ieſt / tylko Zydow, iżali też nie pogánow? Iśćieć y pogánow.

30. *Abowiem ieden iest Bog, ktory vſprawiedliwi obrzezánie zwiáry, y nie obrzezánie przez wiárę.*

31. *Zakon tedy pſuiemy przez wiárę? Nie day tego Boze, ále zakon ſtánowiemy*

ROZDZIAL IIII.

Co przedtym powiedział o wierze vſprawiedliwiaiącey to przykładem Abráámowym. 3. 6. y świádectwem pismá świętego potwirdza, y dziesięć kroć w tym rozdziale poczytánia wzmiankę czyni.

1. *Coż tedy rzeczemy, że Abráám* Oćiec *náſz nálazł wedle ćiáłá.*

2. *Abowiem iesli Abráám zuczynkow iest vſpráwiedliwion, ma chlubę, ále nie v Bogá.*

3. *Abowiem coż piſmo mowi, Vwierzył Abráám Bogu, y poczytáno mu iest ku ſpráwiedliwośći.*

4. *A robiacemu zápłátá nie bywa poczytáná podług łáski, ále podług powinnośći.* Zach. 82

5. *Nie robiacemu záś, lecz wierzącemu, w tego, ktory vſpráwiedliwia niepoboznego, poczytána bywa wiárá iego ku ſpráwiedlowośći.*

6. *Jáko tez Dawid opowiáda błogosłá-*

wieńſtwo człowieká, ktoremu Bog poczyta ſpráwiedliwość bez vczynkow / mowiąc /.

7. Błogosłáwieni ktorych nieprawośći ſą odpuſzczone, á ktorych pokryte ſą grzechy.

8. Błogosłáwiony mąż, ktoremu Pan grzechu nie poczyta.

9. Totedy błogosłáwieńſtwo, ná obrzeſkeli / przychodźi / czy też ná nie obrzeſkę, gdyż mowiemy iż poczytána ieſt Abráámowi wiárá ku ſpráwiedliwośći.

10. Jákoż tedy ieſt poczytána, gdy był w obrzezániu, czyli w nieobrzeſce, nie w obrzezániu, ále w nieobrzeſce.

11. Y wźiął znák obrzezánia pieczęć ſpráwiedliwośći wiáry, ktora byłá w nieobrzeſce: Ku temu, áby był Oycem wſzyſtkich wierzących przez nie obrzeskę: Ku temu, áby y onym poczytána byłá ſpráwiedliwość.

12. Y Oycem obrzezania, nie tylko tym, ktorzy ſą z obrzezánia, ále też chodzącym ſtopámi wiary Oycá náſzego Abráámá, ktora byłá w nieobrzeſce.

13. Abowiem nie przez zakon obietnicá / ſię oſtáłá / Abráámowi, ábo plemie- Zacz 8.

niu iego/ áby był dźiedźicem Swiátá, ále przez spráwiedliwość wiárey.

14. Bo iesli ći ktorzy są z zakonu, dźiedźićmi są/ tedyć/ prozna zostáłá wiárá, y wniwecz sie obróćiłá obietnicá.

15. Gdyż zakon gniew spráwuie, ábowiem gdźie zakonu niemasz, / tám / áni przestepstwá.

16. A przeto z wiárey/ iest dźiedźictwo/, áby było z łáski, aby byłá mocna obietnicá wszytkiemu náśieniu, nie tylko temu, ktore iest z zakonu, ále y temu / ktore iest/ z wiárey Abráámowey, ktory iest Oycem nás wszytkich.

6, Iáko iest nápisano: Zem ćie Oycem wiela narokow postánowił, przed Bogiem, ktoremu vwierzył, ożywiáiącym vmárłe, y wzywáiącym te/ rzeczy/ ktore nie są, jákoby były.

18. Ktory/ Abráám/ przećiw nádźiei wnádźieie, vwierzył, áby sie z stał Oycem wiela narodow, podług tego/ co mu/ było rzeczono: Ták bedźie náśienie twoie.

19. A nie bedąc zemdlonym w wierze, nie vważał ćiáłá swego już zmartwiáłego máiąc około stá lat, áni zmártwienia żywotá Sárzynego. 20. W

20. W obietnicey też Bożey żniewiárey nie wątpil, ále śię vmocnił wiárą, dáiąc chwałe Bogu.

21. Upewniony też będąc, iż ten ktory obiecał mocen iest, y vczynić.

22. Przetoteż poczytáno mu to ku spráwiedliwośći.

23. A nie nápisano iest, dla niego tylko iż mu poczytano.

24. Ale też dla nas, ktorym ma być poczytano, wierzącym w tego ktory wzbudźił Iezusá Páná nászego zmartwych.

25. Ktory był wydan dla vpadkow náshych, á wzbudzon iest dla vspráwiedliwienia nászego.

ROZDZIAL. V.

Pożytku vspráwiedliwienia z wiárey w Chryst usá przywodźi. 5. Ktory dány iest zá niemocne 8. y grżesz ne. 14. zátym porownánie czyni miedzy Chrystusem y Adámem. 17. śmierćią y żywotem. 20. Zakonem y łaską.

1. Bedąc tedy z wiárey vspráwiedliwieni pokoy v Bogá mamy przez Páná nászego Iezusá Chrystusá. ZAcz. 8 8.

2. Przez ktoregośmy też wiárą otrzymáli przystęp ku tey łásce, wktorey stoimy, y chlubiemy śię wnádźiejej chwáłey Bożey. Eph. 2. 18.

3. A nie tylko to, ále śie też y wućiśkách chlubiemy, wiedząc iż vćisk ćierpliwość spráwuie.
4. A ćierpliwość doświadczenie, á doświadczenie nádźieię.
5. A nádźieia nie pohańbia, iż miłość Boża roźlána iest w sercách nászych przez Duchá Swiętego, ktory nam iest dan.
6. Abowiem Chrystus, gdysmy ieszcze byli niemocnymi, wedle czásu vmarł, zá niezbożne.
7. Gdyż ledwieby kto vmarł zá spráwiedliwego, lecz zá dobrego snadźby śie ktoy vmrzeć ważył.
6. Lecz Bog zálcca miłość swoie ku nam, że gdysmy my ieszcze byli grzesznymi Christus zá nas vmarł.
9. Dáleko tedy wiecey teraz vspráwiedliwiedliwieni będąc we krwi iego, záchowáni będźiem przezeń od gniewu.
10. Bo ieśliże będąc nieprzyiaćielmi iestesmy poiednáni z Bogiem przez śmierć Syna iego, dáleko wiecey będąc poiednáni, będźiem przez żywot iego záchowáni.
11. A nie tylko /to/ ále śie też y chlubiemy w Bogu przez P. ná nászego Iezusá

Zach. 89.

Chriſtuſá, przez ktoregoſmy teraz poiednánie wźieli.

12. Dla tego iako przez iednego człowieká grzech ná Swiat wſzedł, á przez grzech śmierć, y tákże ná wſzytkie ludźie śmierć przyſzłá, w ktorym wſzyſcy zgrzeſzyli.

13. Abowiem áż do zakonu grzech był ná Swiećie, á grzech nie bywá przyczytan, gdy zakonu nie máſz.

14. Ale śmierć krolowáłá od Adámá áż do Moyzeſzá, nád tymi też, ktorzy nie zgrzeſzyli, ná podobieńſtwo przeſtepſtwá Adamowego, ktory ieſt wzorem onego przyſzłego.

15. Ale nie iáko przeſtepſtwo, ták y dar, ábowiem iesli przeſtepſtwem iednego wiele ich pomárło, dáleko wiecey ná wiele ich opływáłá łáſká Boża, y dar z łáski, iednego człowieká Iezuſa Chriſtuſá.

16. A dar nie ieſt tákowy, iáko to co przyſzło przez iednego ktory zgrzeſzył, á bowiem ći ſąd z iednego (przeſtepſtwá) ku potepieniu, á dar z wiela przeſtepſtw ku uſpráwiedliwieniu.

17. Abowiem iesli iednym przeſtep-

ſtwem, śmierć Krolowáłá przez iednego, dáleko więcey ći ktorzy obfitą onę łáskę y dar ſpráwiedliwośći biorą, wżywoćie Krolowáć będą przez iednego Iezuſá Chryſtuſá.
18. Przeto tedy iáko przez iedne° przeſtępſtwo ná wſzytkie ludźie / przyſzedł ſąd / ku potępieniu, tákże też przez iednego ſpráwiedliwość ná wſzytkie ludźie / przyſzedł dar / ku vſpráwiedliwieniu żywotá
19. Bo iáko przez nieposłuſzeńſtwo iednego człowieká wiele ich z ſtáło ſię grzeſznymi ták / też / przez posłuſzeńſtwo iednego człowieká wiele ich z ſtáło ſię ſpráwiedliwymi.
20. A zakon nád to wſzedł, áby okſitował vpadek, lecz gdźie ſię grzech rozmnożył, tám łáská tym więcey okwitowáłá.
21. Aby iáko grzech krołował † ná śmierć ták też áby łáská krołowáłá przez ſpráwiedliwość ku żywotowi wiecznemu, przez Iezuſá Chryſtuſá Páná náſzego.

† w śmierći

ROZDZIAŁ VI.

V ſpráwiedliwieni w Chriſtuśie nie máią w grzechach trwáć, ále w nowośći żywotá chodźić 3. Czego dowod bierze od táiemnice krztu, 12. Zatym ku świętobliwośći vpomina. 19. Grzechow koniec y pożytek posłuſzeńſtwá pokázuiąc.

Cożte-

1. Coż tedy rzeczemy? bedźiemyli w grzechu trwáć, áby łáská okſitowáłá.

2. Nie day tego/ Boże/ / ábowiem/ ktorzyſmy vmárli grzechowi, jákoż jeſzcze wnim żyć bedźiemy?

Gal.3 27. Kol. 2,22,

3. Azaż nie wiećie, ile kolwiek nas w Chryſtuſá Jezuſá jeſt okrzczonych, w śmierć iego okrzczeni ieſteſmy.

ZACZ. 91, Lekcya ná niedźiele 6. po S. Troy-cy,

4. Jeſteſmy tedy znim pospołu pogrzebieni w śmierć, áby iáko Chryſtus, wzbudzon ieſt zmártwyh ku chwale Oycowskiej, ták żebyſmy też y my w nowośći żywotá chodźili.

5. Bo ieslizeſmy ſie, wſzczepionemi zſtáli znim w podobieńſtwo śmierći iego, tedy też y w zmártwychwſtánie/ wſzczepieni znim/ bedźiemy.

1Kor.6,14. Eph.4, 23, Kol.3. 8. 2Tim,2.11 Żyd. 12.1, 1.Piotr.2 1.

6. Wiedząc to że ſtáry náſz człowiek pospołu znim ieſt vkrzyżowan, áby ćiáło grzechu było zniſzczone, żebyſmy juz wiecey nie służyli grzechowi.

7. Bo ktoć vmárł vſpráwiedliwion ieſt od grzechu,

8. A jeslizeſmy z Chryſtuſem vmarli, wierzemy iż też znim żyć bedźiemy.

9. Wiedząc że Chryſtus powſtáwſzy

zmartwych

zmártwych, więcey nie vmiera, śmierć mu więcey nie pánuie.

10 Boiż vmárł grzechowi, raz vmarł, á iż żywie, żywie Bogu.

11. Táktez y wy rozumieyćie, iżeśćie wy vmárłymi grzechowi, áżywymi Bogu w Chrystuśie Iezuśie Pánu náſzym.

Zacz. 92. Lekcya na niedźiele 6. po S. Troy-cy.

12. Niechże tedy nie króluie grzech w wáſzym śmiertelnym ćiele, ku temu, żebyśćie mu posłuszni mieli być w pożądliwośćiách † jego.

† to ieſt, ćiáłá αὐτοῦ

13. Ani stáwćie członkow wáſzych zbroią nieſpráwiedliwośći grzechowi, ále stáwćie śiebie sámych Bogu, iáko z vmárłych żywemi, y członki wáſze zbroią spráwiedliwośći Bogu.

14. Abowiem grzech pánowáć wám nie będźie, bo nie ieſteśćie pod zakonem, ále pod łáską.

15. Cóż tedy, będźiemyż grzeſzyć, że nie ieſteſmy pod zakonem, ále pod łáską. Nie day tego Boże.

Ian. 8. 34. 2. Piotr. 2. 19.

16. Zaż nie wiećie że komu śię stáwićie sługámi ku posłuszeńſtwu tego ieſteśćie sługámi, komu posłuszni ieſteśćie, choć grzechu ná śmierć, choć posłuszeńſtwá ku

spráwiedliwośći.

17. A chwálá Bogu, że bywszy sługámi grzechu vsłuchaliśćie z sercá sposobu náuki, pod ktorą ieśteśćie poddáni.

18 A będąc wyswobodzeni od grzechu sstaliśćie śię sługámi spráwiedliwośći.

zAcz.93 Lekcya ná Niedźielę 7. po S. Troycy.

¶ 19. Ludzkiméi obyczáiem mowię, dla mdłośći ćiáłá wászego, ábowiem iákośćie stáwili członki wásze sługámi nieczystośći, y niepráwośći, ku niepráwośći, ták teraz stawćie członki wásze sługámi spráwiedliwośći ku poświeceniu

20. Bo gdyśćie byli sługámi grzechu, byłyśćie wolnymi spráwiedliwośći.

21. Ktoryśćie tedy ná on czás pożytek mielionych /rzeczy/ zá ktore śię teraz wstydźićie, bo koniec onych /iest/ śmierć.

22. A teraz będąc wyzwoleni od grzechu, á zstawszy śie niewolnikámi Bogu, maćie owoc wász ku poświeceniu, á koniec żywot wieczny.

23. Abowiem zápłáty grzechowe śmierć, á dar Boży iestći żywot wieczny w Chrystuśie Jezuśie Pánie nászym. ¶.

Rozdział. VII

1. Poka

1, Pokázuie co iest być pod zakonem. 2. Przykładem od małżeństwa wziętym. 7. A żeby nie była przygána zakonowi, 14. Uczy y zá naszą winą. 15. żakó z stał się nam przyczyną śmierci. 17. Ktory był dány ku żywotowi. 21. ná ostatek po iedynek Duchá y ćiáłá opisuie.

ZACZ. 94;

1. *A zá niewiećie bráćia (bo vmieiącym zakon mowię) iż zakon pánuie człowiekowi pokiby żyw był.*

2.Kor.7.33

2. *Abowiem niewiástá, ktora ma meżá przywiązana iest zakonem do meżá żywego á jesliby mąż vmárł, iest wyswobodzona od zakonu meżowego.*

3. *Przeto tedy, poki mąż żywie, bedźie zwana cudzołożnicą, jesliby inszego meżá /żoną/ zostałá, á jesliby mąż iej vmárł, wolná jest od zakonu, áby nie byłá cudzołożnicą, gdyby inszego meżá /żoną/ zostáłá.*

4. *A tákże bráćia moi, y wy iesteśćie vmartwieni zakonowi przez ćiáło Chrystusowe, ábyśćie sie z stáli inszego, tego /mowię/, ktory wzbudzony iest z mártwych, ábyśmy owoc przynośili Bogu.*

5. *Abowiem gdyśmy byli wćiele, námiętności grzechow, ktore /śie wzniecáły/ przez zakon, skuteczne były wczłonkách*

náſzych, ku przynoſzeniu owocu śmierći.
6. A teraz ieſteſmy wolni od zakonu, iuż vmárłego, wktorymeſmy byli zátrzymáni, ábyſmy służyli wnowośći Duchá, á nie wſtárośći piſmá.
7. Coż tedy rzeczemy? Zakon /ieſtli/ grzechem? Nie day tego /Boże/, owſzem em grzechu niepoznał iedno przez zakon bobych też pożadliwośći nie poznał, by był zakon nie rzekł: Nie będźieſz pożądał.
8. Ale grzech wźiąwſzy przyczynę przez ono przykazánie, ſpráwił we mnie wſzelką pożadliwość.
9. Abowiem bez zakonu, grzech ieſt mártwy; y iażyłem niekiedy bez zakonu, lecz gdy przyſzło przykázanie grzech ożył á iam vmárł.
10. Y przykázanie ono ku żywotowi/ ſpráwione/ nálázło ſie mnie ku śmierći.
11. Gdyż grzech wźiąwſzy przyczynę przez przykazánie, zwiodł mie, y przez nie zábił/mie/.
12. At k zakon/ieſtći/ świety, y ono przykázánie święte, y ſpráwiedliwe, y dobre.
13. To tedy dobre, izaż mi ſie zſtáło

2 Moi. 20, 17
5 Moi. 5, 11,

2. Tim. 1, 8

śmierćią nie day tego, Boże, owszem grzech, áby się grzechem pokazał, spráwił mi śmierć przez ono dobre, żeby się z stał náder grzeszącym on grzech, przez ono przykazánie,

ZACZ. 95

14. Bo wiemy iż zakon iest Duchowny á ja jestem ćielesny, záprzedány pod grzech.

15. Abowiem co czynię, nieznam, bo nie co chcę, to dźiáłám, ále czego nie nawidzę, to czynię.

16. A iesli czego niechcę, to czynię, przyzwalam zakonowi, że dobry jest.

17. Teraz tedy nie ia więcy dźiáłam tego, ále grzech we mnie mieszkáiący.

18. Gdyż wiem, że nie mieszka we mnie (to jest, wćiele moim) dobre, ábowiem iest przy mnie chcienie, ále vdźiałáć to, co iest dobrego nie náyduię.

19. Bo nie czynię dobrego, ktore chcę, ále złe, ktorego niechcę, to sprawuię.

20. A ieslić ia to czynię, czego niechcę, iuż ia więcey nie dźiáłam tego, ále grzech ktory we mnie mieszka.

21. Znayduię tedy, gdy chcę dobrze czynić ten być zakon, że mi przyległa złość.

22. *Abowiem ráduię śię zakonowi Bożemu, wedle wnętrznego człowieká.*

23. *Lecz widzę inſzy zakon w członkách moich, wałczący przećiw zakonowi vmysłu mego, y ktory mię wdawa wniewolą zakonowi grzechu, ktory ieſt w członkách moich.*

24. *Nędzny iá człowiek, ktoż mię wybáwi z tego ćiáłá śmierći?*

25. *Dźiękuię Bogu przez Jezuſá Chryſtuſá Páná náſzego: przetoż tedy ia ſam vmysłem służę zakonowi Bożemu, lecz ćiáłem zakonowi grzechu.*

Rozdział VIII.

1. Zámykaiąc niemáſz żadnego potępienia tym ktorzy ſą wſzczepieni w Páná Chryſtuſá przez iego Duchá 3. Choćiaż vpádkom podlegli. 9. Abowiem tymi Duchem żywią. 14. ktorego świádectwo. 15. wątpliwość o zbáwieniu zbiia. 18. Y trudnośći wſzelákich vlżywa.

1. *Żadnego tedy teráz potępienia niemáſz tym ktorzy ſą w CHryſtuśie Iezuśie nie wedle ćiáłá chodzący, ále wedle Duchá.* ZACZ. 9

2. *Abowiem zakon Duchá żywotá, ktory ieſt w Chryſtuśie Iezuśie, wyſwobodźił mię od zakonu grzechu y śmierći.*

3. Bo co niepodobnego było zakonowi wczym/on/niemocny był dla ciáłá, Bog posłáwszy Syná swego w podobieństwie grzesznego ciáłá, y zá Grzech, potępił grzech wćiele.
4. Aby ono práwo zakonne było wypełnione w nas, ktorzy nie podług ciáłá chodźimy, ále podług Duchá.
5. Abowiem ktorzy są wedle ciáłá/to/co iest ciáłá rozumieią, á ktorzy wedle Duchá, to co iest Duchá/rozumicią/.
6. Gdyż rozum ciáłá/iest/śmierć, á rozum Duchá/iest/żywot y pokoy.
7. Przeto iż rozum ciáłá nieprzyiáźnią iest przećiwko Bogu, bo sie nie podáie zakonowi Bożemu, ábowiem też nie może.
8. A ktorzy są wćiele, Bogu sie podobáć nie mogą.
9. Lecz wy nie iesteśćie wćiele, ále w Duchu, gdyż Duch Boży mieszka w was, á jesli kto Duchá Chrystusowego nie ma, tenći nie iest iego.
10. A jesli Chrystus w was iest, tedy ciáło iest martwe dla grzechu, á Duch iest żywot dla spráwiedliwośći.
11. A iesli Duch tego, ktory JEZusá

wzbudźił z martwych, mieszka w was, ktory wzbudźił Chrystusa z martwych, ożywi y ćiáłá wásze śmiertelne przez Duchá swego, ktory w was mieszka.

☞12. A ták bráćia powinni iesteśmy nie ćiáłu ábyśmy podług ćiáłá żyli.

13. Abowiem ieslibyśćie podług ćiáłá żyli, pomrzećie, á iesli Duchem spráwy ćiáłá vmartwićie, żyć bedźiećie.

14. Bo ktorzy kolwiek Duchem Bożym bywáią rządzeni, ći są synmi Bożymi.

15 Gdyżeśćie nie wźieli Duchá niewolnictwá znowu ku boiáźni, áleśćie wźieli Duchá Synowskiego przysposobienia, przez ktorego wołámy Abbá Oycze.

16. Tenże Duch poświádczá Duchowi nászemu, iż iesteśmy dźiećmi Bożymi.

17. A iesliż dźiećmi/ tedy/ y dźiedźicżmi dźiedźicżmyć Bożymi, á społdźiedźicżmi Chrystusowemi, ieslize z nim ćierpiemy, ábyśmy też z nim byli vwielbieni. ¶

☞18. Abowiem mam zá to, iż nie są rowne vtrapienia tego czásu niniejszego z oną przyszłą chwáłą, ktora sie w nás obiáwić ma.

19. Bo pilne oczekawánie stwo-

Lekcya ná Niedźielę 8 po S. Troycy.

zacz. 97.

Lekcya ná niedźielę 4, po S. Troycy.

rzenia, oczekawa obiáwienia Synow Bożych.

20. Gdyż prożności poddáne iest stworzenie, nie dobrowolnie, ále dla tego, ktory ie poddał.

21. Pod nádzieią, iż też sámo stworzenie będzie wyswobodzone, z niewoleństwá skáżenia, ná wolność chwáłey dziatek Bożych.

ZACZ. 98.

22. Gdyż wiemy, iż wszytko stworzenie społu wzdycha, y społu boleie, áż do tych miást.

23. A nie tylko/ono/ále y my, ktorzy mamy pierwiasnki Duchá, y my sámi w sobie wzdychamy, oczekawáiąc przysposobienia Synow, odkupienia ćiáłá nászego¶

24. Abowiem nádzieią iestesmy zbáwieni, á nádzieiá iesliby widziána byłá, nie iest nádzieiá, bo co kto widzi, przecz się (tego) nádziewa.

25. Ale iesli się tego nádziewamy, czego nie widziemy, przez ćierpliwość oczekawamy.

26. Tákże też y Duch dopomaga krewkośćiám nászym, ábowiem tego o cobysmy prosili iákoby potrzebá niewiemy, ále sam

e Duch przyczynia się zá námi wzdy-
chániem niewymownym.
27. A ten ktory się bada serc, wie ktory
iest vmysł Duchá, iż według Bogá przy-
czynia się zá świętemi.
☞28. A wiemy iż tym ktorzy miłuią
Bogá wszytko społu pomaga ku dobremu
tym ktorzy są wezwani podług náznáczenia.

Z Bcz. 99. Lekcyá ná dźień S. Iákubá Ap.

29. Abowiem ktore ón przed tym po-
znał te też przed tym naznáczył, áby by-
li podobni kształtem obrázowi Syná iego,
żeby on był pierworodny miedzy wielą
Bráćiey.
30. A ktorych przed tym náznáczył,
tych też wezwał, "á ktore wezwał, te też y vspráwiedliwił,
á ktore vspráwiedliwił, te też y vwielbił.
31. Coż tedy rzeczemy ná to? ieśli Bog
zá námi, ktoż przećiwko nam?
32. Ktory też własnemu Synowi nie
przepuśćił, ále go zá nas wszytkich wy-
dał, jákoż też nam wszytkiego znim nie
dáruie.
33. Ktoż będźie skárżył ná wybráne
Boże? Bog ci iest ktory vspráwiedliwia.
34. Ktoż iest coby potępił? Chrystus

iest, ktory vmárł, y owszem ktory y zmártwychwstał, y ktory też iest náprawicey BOZEY, ktory sie też przyczynia zá námi.

35. Ktoż nas odłączy od miłośći Chrystusowey? (y záli) vtrapienie? izali vćisk izali przesládowanie? izali głod? izali nágość? izali niebeżpieczeństwo? izali miecz?

Psal 43, 14. 36. Iáko nápisano iest; Iż dla ćiebie cáły dźień zábijáni bywámy, poczytáni iestesmy iáko owce ná rzeź.

37. Ale wtym wszytkim przewyćiężámy przez tego, ktory nas vmiłował.

38. Abowiem pewienem, iż áni śmierć áni żywot, áni Aniołowie, áni przełożeństwá, áni mocárstwá, áni teraznieysze (rzeczy) áni przyszłe.

39. Ani wysokość, áni głebokość, áni żadne insze stworzenie, bedźie nas mogło odłączyć od miłośći Bożey, ktora iest w Jezusie Chrystusie Pánu nászym. ¶

ROZDZIAL. IX.

Dwoiący są Synowie Abraámowi. 15. Z ktorymi Bog wedle woli swey. 20. Iáko garncarz wolnie pocży na. 24. 30. Potym wezwánia pogan. 31. A Zydow od rzucenia. 25. 27. Z prorockich świádectw Apostoł dowodźi.

1. Prá

1. Prawdeć mowię, przez Chrystusa, nie kłamamći, wczym mi świadectwo dáie sumnienie moie przez Duchá świętego.
2. Ze mam wielki smętek, y nie vstawáiące bolenie sercá moiego.
3. Abowiem ia sam żądałbych odłączony być od Chrystusa zá bráćią, moie, zá krewne moie według ćiáłá.
4. Ktorzy są Izráelczycy, ktorych jest przysposobienie Synowskie, y chwałá, y przymierze, y zakonu dánie, y służbá Boża y obietnice.
5. Ktorych Oycowie, y zktorych poszedł Chrystus, ile wedle ćiáłá, ktory iest nád wszytkimi Bog błogosłáwiony ná wieki Amen.
6. Lecz to niemożna, żeby miáło upáść, słowo Boże, ábowiem nie wszyscy ktorzy są z Izráelá są Izráelem.
7. Ani iż są naśieniem Abráámowym, wszyscy są dżiećmi, ále w Izááku bedźie tobie naśienie názwáne.
8. To iest nie dżieći ćiáłá, te są dżiećmi Bożymi, ále dżieći obietnice bywáią wnáśienie policzone.
9. Abowiem to iest słowo obietnice

Zacz. 100.

wyj. 2. 33.
Eph. 2. 12.

wyj. 33.
Zacz. 101.

1 Moi. 21. 12
Zyd. 11. 18.
Gal. 4. 28.

1. Moi. 18. 10.
1 Moi. 25. 21

według tego czásu przyide, á będźie Sárá Syná miáłá.

10. *A nietylko to, ále y Rebeká, ziednego Oycá nászego Izáaká brzemienna zostáwszy.*

11. *Abowiem gdy sie oni iesżcze byli nie národźili, áni co dobrego, ábo złego nie vczynili, áby zostáło postánowienie Boże, według wybránia nie z vczynkow, ále z tego ktory wzywa.*

1. Moi. 25. 22.
Mal, 1, 2. 3

12. *Rzeczono iej: że więtszy będźie służył mnieyszemu.*

13. *Iáko iest nápisano: Iákobám vmiłowáł, á Esáwá miáłem w nienawiśći.*

14. *Coż tedy rzeczemy, izali /iest/ nie spráwiedliwość v Bogá? Nie day tego Boże.*

2. Moi. 33. 19.

15. *Abowiem Moyżeszowi mowi: Zmiłuie sie, nád kim sie zmiłuie, á zlituie sie nád kim sie zlituie.*

16. *A przetoż nie náchcącym, áni bieżącym /należy/ ále ná Bogu zmiłuiącym sie.*

17. *Abowiem mowi pismo Phárâonowi Zem ćie ná to wzbudźił, ábych okazał moc moie w tobie, á iżby opowiedźiáne było imie moie po wszytkiej źiemi.*

18. Nie

18. Nádkim tedy chce zmiłuie sie, á kogo chce zátwárdza.

19. Ale mi rzeczesz: Przeczże sie ieszcze gniewa, ktoż sie zprzećiwił woliej iego.

20. Y owszem: o człowiecze, ktożeś ty iest ktory odpowiádasz ná przećiwko Bogu? zali rzecz lepiona, rzecze temu, ktory ią vlepił? Przeczżeś mie ták vczynił?

Esa. 45.9.

21. Zali niema władzy gárncarz (nád) glyną, żeby z tegoż vmieszania vczynił ie dno naczynie ku vććiwośći, á drugie ku zelżywośći.

Mádr. 15, 7: Ierem. 18, 6.

22. A iesli Bog chcąc gniew vkazáć, y oznaymić możność swoie znioslł w wielkiej ćierpliwośći náczynia gniewu ná stráceniee przyprawione.

23. Aiżby oznaymił bogáctwo chwały swey, nád náczyniem miłosierdźia, ktore ku chwále przygotował

24. Nas ktorych wezwał, nie tylko z Zydow ále y z Poganow.

25. Iáko też v Ozeaszá mowi: Názowie lud nie moy, ludem moim: á nie vmiłowáną vmiłowáną.

Ose, 2, 23. 1. Piotr. 2. 10,

26. A bedźie ná mieyscu tym, gdźie im powiedźiáno: Wy nie iesteśćie ludem

moim

moim, tám názwáni bedą Synmi Bogá żywego.

27. A Isâiasz nád Izráelem woła: By liczbá Synow Izráelskich byłá jáko piasek morski, ostátek záchowan będźie.

28. Abowiem rzecz zkończáiąc y skracáiąc w spráwiedliwośći / mowię / *iż rzecz vkroconą vczyni Pan ná źiemi.*

Esa. 1 9.

29. Y jáko przedtym powiedźiał Izáiasz: By był Pán záſtepow nam naśienia nie zostáwił, stálibyśmy śie byli, jáko Sodomá, y bylibiśmy Gomorze podobni.

30. Coż tedy rzeczemy? iż pogáni, ktorzy nie *náśládowáli spráwiedliwośći, dostąpili spráwiedliwośći, á spráwiedliwośći, ktora iest z wiáry.*

31. A Izráel násláduiąc zákonney spráwiedliwośći, nie doszedł Zakonney spráwiedliwośći.

32. Dla czegoż, iż / nie / *z wiáry, ále yáko z uczynkow Zakonu, ábowiem śie otrącili o kámień otrącenia.*

psal.108.22 Esa,8,14.y 26.16. 1Pior.2.6.

33. Iáko nápisano iest: Oto pokłádam w Syonie kámień obráženia, y skałę z gorszenia, á wszelki ktory weń wierzy, pohánbion nie będźie.

Rozdział X.

1. Pokázuie skutki wybránia. 3. iż iedni odrzucáia, drudzy przyimuią. 4. Chrystusá ktory iest celē zakonu: A iż powołánie pogan, przez Moyżesá, 20. A żydow przez Izáiaszá przepowiedziáne iest dowodzi.

1. BRáćia, † uprzeyma chęć sercá mego, y prośbá ktora iest ku Bogu iest ći zá Izráelem ku zbáwieniu.

ZA CZ. 103. † w xpodobániu:

2. Abowiem świadczę im, iż gorliwość máią ku Bogu ále nie według wiádomośći.

3. Bo spráwiedliwośći Bożey nie znáiąc, á szukáiąc /iákoby/ własną spráwiedliwość wystáwili, spráwiedliwośći Bożey niebyli poddáni.

4. Gdyż Chrystus koniec iest zakonu ku vspráwiedliwieniu káżdemu wierzącemu.

5. Abowiem Moyżesz opisuie spráwiedliwość, ktora iest z zakonu, iż człowiek ktoryby ie czynił wnich żyć będźie.

5. Mo. 18. 5. Ezec: 20. 11. Gal. 3. 12.

6. A spráwiedliwość, ktorá iest z wiáry, tak mowi: Nie mow w sercu twoim, ktoż wstąpi w niebo, to iest, Chrystusá sprowádźić?

5 Mo. 30. 12

5 Mo. 30. 14

5. Moi. 30, 14

7. Abo kto zstąpi do przepáśći, toć iest, Chrystusá zmartwych wyprowádźić?

8. Ale coż mowi: Blisko ćiebie iest słowo w vstách twoich, y w sercu twoim: Toć iest słowo wiárey, ktore przepowiádámy.

9. Ze iesliby ś vsty wyznał Páná Jezusá, y vwierzył byś w sercu twoim, że go BOg zmartwych wzbudźił, zbáwion bedźiesz.

Lekcya ná dźień S. Andrzeia Apostołá,

☞ 10. Abowiem sercem wierzono bywa ku spráwiedliwośći, á vsty sie wyznáwa ku zbáwieniu.

11. Gdyż pismo mowi: Wszelki, kto weń wierzy, pohánbion nie bedźie.

12. Abowiem ći nie mász rożnośći, áni Zydá áni Greká, bo tenże Pan wszytkich bogáty iest ná wszytkich, ktorzy go wzywáią.

13. Abowiem wszelki, ktoryby wzywał imienia Páńskiego, bedźie zbáwion.

14. Iákoż tedy wzywáć bedą tego w ktorego nie vwierzyli? á iáko vwierzą iemu, o ktorym nie słyszeli? á iáko vsłyszą oprocz przepowiádáiącego?

Esa. 5, 27, Nahum. 1, 15

15. Iákoż też bedą przepowiádáć, iesliby nie byli posłáni (iáko nápisano iest: Iáko śliczne są nogi pokoy opowiedáiących, opowiádáiących dobrá.

16. Aleć nie wszyscy usłuchali Ewangeliej, abowiem Izaiasz mowi: Panie, ktoż uwierzył powieśći naszey.

17. Wiara tedy z słuchania, a słuchanie przez słowo Boże.

18. Ale mowie: Zali nie słyszeli, y owszem na wszytke ziemie wyszedł głos ich, y na kraie świata słowa ich. ¶

19. Ale mowie: Zali Izrael niepoznał Boga? pierwszy Moyzesz mowi: Ja przez nie narod ku zazdrośći was pobudzę, przez narod nierozumny zagniewam was.

20. A Izaiasz śmiałośći używa, y mowi, Jestem nalezion od tych ktorzy mie nie szukali, z stałem sie iawnym tym ktorzy sie o mnie nie pytali.

21. A do Izraela mowi: Cały dzień wyciągałem rece moie do ludu nieposłusznego y sprzećiwiaiącego sie.

Esa, 53, 1. Ian. 12, 38. Psal, 18, 5.

5, Moi, 32, 21,

Isai, 65, 1.

Isai, 65, 2,

Rozdział XI.

Zeby o ludu Bożym y o Kośćiele według świrtchnego w zroku nie sądzono 4. Niewiadomośćia Eliaszowa o chwalcach Bożych dowodzi. 16. Y jako Zydowie choć przodki święte mieli, 23 Niewszyscy sa wybrani, 8, 24. Tak też nie wszyscy s Pogan

przyięci. 33. zkąd też Pogáni do pokoiy vpominá. 34 Y głębokim się sądom Bożym dziwuie.

zacz, 105.

1. Mowie tedy: Iżali Bog odrzućił lud swoy, Nie day tego (Boże) ábowiem y iam iest Izráelczyk, z naśienia Abráámowego, z pokolenia Beniáminowego.

2. Nie odrzućił ći Bog ludu swego, ktory przed tym poznał: Azaż niewiećie co pismo o Eliászu mowi, jáko śie przyczynia v Bogá przećiw Izráelowi mowiąc.

1, Krol, 19 10,

3. Pánie Proroki twoie pobili, y oltarze twoie podkopáli, á ia sam został, y szukáią dusze moiey.

1, Krol. 19, 18.

4. Ale coż mu mowi Boska odpowiedź: zostáwiłem sobie śiedm tyśiecy mężow, ktorzy nie skłonili koláná Báálowi.

5. Tákże tedy y teraz w tym czáśie stáło śie zostáwienie, podług wybrániá z łáski.

6. A iesli z łáski, jużći, nie z vczynkow bo ináczey łáská, jużćiby nie byłá łáská: á iesliby z vczynkow, jużći nie iest łáská, bo ináczey vczynek iuż nie iest vczynkiem.

7. Coż tedy? Czego Izráel szuka, tego nie dostał, á wybránie dostáło, lecz drudzy zátwárdzeni są.

8. Iáko iest nápiſano, Dał im Bog Duchá twárdego ſnu, oczy áby nie widźiały, y uſzy, áby nie słyſzały áż dodźiśieiſzego dniá.

9. A Dáwid mowi; Niechay ſie im zſtánie ſtoł ich záśidło, y zá ułowienie, y zá zgorſzenie, y zá nádgrode.

10. Niech záćmione, bedą oczy ich áby nie widźieli á skurcz záwzdy grzbiet ich.

11. Mowie tedy: Azaż ſie potknęli, ábypádli? Nie day tego/Boże/ále przez ich przeſtepſtwo/doſtáło ſie/zbáwienie pogánom, ku temu, áby ie pobudźił ku zazdrośći.

12. A ieſli upádek ich iest bogáctwem świátá, á umnieyſzenie ich, bogáctwem pogánow, jáko dáleko wiecey ich nápełnienie.

13. Abowiem mowie wam pogánom, ilem iest Apoſtołem pogánow, iż ia usługowánie moie wielbie.

14. Azabym jáko pobudźił ku zazdrośći † ciáło moie y záchowałbych niektore z nich

15. Abowiem iesli odrzucenie ich iest ziednánim świátá iákież/bedźie/przyięcie, iedno żywot zmártwych.

16. A iesli pierwaſnki świete, /tedyć/

Matt, 13, 14
Ian. 12. 40.
Dźie 28. 26
Pſal. 69, 10.

ZACZ. 106.

† To ieſt Zydy.

y záczynienie, á iesli korzeń świety, / te⸗ dyć / y gáłąski.

Ies. 11. 6. † Gr: wnie.

17. A iesli niektore z gáłązek wyłomione są, á ty bedąc płonną oliwą, iesteś †miásto ich wszczepion. y zstałeś sie vczestnikiem korzenia, y tłustości oliwney.

18. Nie chlubże sie przećiw gáłąskom, á iesli sie chłubisz, nie ty korzenia nosisz, ále korzen ćiebie.

19. Rzeczesz tedy: Wyłąmane są gáłąski ábym ia był wszczepion.

20. Dobrze: Niewiárą wyłąmane są, á ty wiárą stoisz, nie wynoszże sie, ále sie boy.

21. Abowiem iesli Bog przyrodzonym gáłąskom nie przepuśćił, by snadź áni tobie nie przepuśćił.

22. Obacz tedy dobrotliwość y srogość Bożą przećiwko tym, ktorzy vpádli srogość, á przećiwko tobie dobrotliwość, iesli byś trwał w dobrotliwośći, bo inaczey y ty bedźiesz wyćiet.

23. A oni też iesli nie bedą trwáć wnie dowiárstwie, wszczepieni bedą, gdyż mocen iest, Bog one záśie wszczepić.

24. Abowiem ieslyż ty z płonney oliwey wedle przyrodzenia iest wyćięty, á

przećiw

przećiw przyrodzeniu iesteś wszczepiony w prawdźiwą oliwę, iáko dáleko więcey ktorzy są podług przyrodzenia, wszczepieni będą w własną oliwę.

Zacz. 107.

25. Bo niechce, ábyśćie nie mieli wiedźieć Bráćią tey táiemnice (żebyśćie nie byli sámi w sobie mądrymi) iż zátwárdźiáłość po częśći przyszłá ná Izráelá, áż by nápełnienie pogánow weszło.

26. A ták wszytek Izráel będźie zbáwion iáko nápisano iest: Przyidźie z Syonu wybáwićiel, y odwroći niepobożnośći od Jákobá.

Isai. 59. 20.

27. A to im odemnie przymierze, gdy odeymę grzechy ich.

Isai. 27. 7.

28. Według tedy Ewángeliey, nieprzyiáćioły /są/ dla was, lecz podług wybrania miłemi dla Oycow.

29. Abowiem bez żałowania są dáry y wezwánie Boże.

30. Bo iáko y wy niekiedy byliśćie nieposłuszni Bogu, á teraz dostáliśćie miłosierdźia / dla/tych nieposłuszeństwá.

31. Ták y ći teraz byli nieposłuszni, dla miłosierdźia wam /okazánego/ áby y oni miłosierdźia dostáli.

32. Abowiem zámknął Bog wszytkie wnieposłuszeństwo, áby sie zmiłowáł nád wszytkimi.

Lekcya na Niedźielę S Troycy.

33. O głebokośći bogáctwá y mądrośćiy znáiomośći Bożey, jáko są nie wybádáne sądy iego y nie dośćignione drogi iego.

Isai: 40.13. Ian. 41. 2. 1 Kor. 2. 16. z ACZ. 108.

34. Bo ktoż poznał umysł Páński? ábo kto był raycą iego.

35. Abo kto mu pierwey dał, á będźie mu nágrodzone.

36. Gdyż z niego y przezeń, y ku niemu, są wszytkie rzeczy, iemu niech będźie chwałá ná wieki. Amen.¶

Rozdział XII.

Upomina do rozumney służbey Bożey. 9 do nieobłudney miłośći, 14. 20. ktoraby się y ku nieprzyiaćielom skłaniáłá.

Lekcya ná niedźielę po 3. Krolách

1 PRoszę was tedy Bráćia przez litośći Boże, ábyśćie s tháwili ćiáłá wásze offiárą żywą świetą, przyiemną Bogu, rozumną służbe wászę.

2. A nieprzypodobywáićie sie temu wiekowi, ále sie przemieńćie odnowieniē umysłu wászego, ku temu ábyśćie doświad-

czyli, ktora iest wola BOZa dobra, y przyiemna, y doskonáła.

3. Abowiem złáski, ktora mi iest dána, powiádam káżdemu miedzy wámi będacemu, żeby wiecey nie rozumiał, nád to co trzebá rozumieć, ále izby rozumiał, ku zdrowemu rozumieniu, jáko káżdemu Bog vdźielił miáre wiárey.

4. Abowiem jáko w iednym ćiele wiele członkow mamy, á wszytkie członki iedneyże spráwy niemáią.

5. Ták że wiele nas iest iednym ćiáłem w CHryśtuśie, a wszyscy zosobná iedni drugich członkámi.

6. A máiąc rożne dáry, wedle łáski, ktora nam iest dána, choć proroctwo, áby było wedle sznuru wiárey.

7. Choć posługowánie, /áby było/ w posługowániu choć ktory vczy, / áby trwał/ w náuce.

8. Choć kto nápomina, /áby trwał/ w nápominániu, kto rozdawa/ żeby/ w sczyrości, kto przełożony iest / żeby/ w pilności; kto czyni miłosierdźie/ żeby/ z ochotą.

☞ 9. Miłość, /niech będźie/ nie obludna, brzydząc sie złośćią, przystawayćie ku dobremu.

¹Eph. 6, 17. Thess. 4. 1 Kor, 12, 11 Eph. 4, 7. 1

ZACZ, 109.

ZACZ, 110.

Lekcya ná niedźielę 2. po trzech Krolách:

Eph, 4, 2. 1 Piot, 2. 17.

10. *Miłośćią bráterską iedni drugich chetnie miłuiący, vććzywośćią iedni drugich vprzedzáiąc.*

1, Piot. 5. 5.

11. *W pilnośći, nie leniwi, Duchem pałáiący Pánu służący.*

Luk, 18, 1.

12. *W nádźieiey śie weselący, w vćisku ćierpliwi, w modlitwie trwáiący.*

13. *Potrzebom świętych vdźieláiąc, gośćinośći násláduiąc.*

1. Kor. 16. 1. Zyd, 13, 2. 1. Piot. 4. 9.

14. *Dobrorzeczćie przekłynáiącym was dobrorzeczćie, á nie przeklinayćie.*

Mat. 5, 44.

15. *Weselćie śie z weselącymi, á płáczćie z płáczącymi.*

Przyp, 20. 22.

16. *Jednáko miedzy sobą iedni o drugich rozumieiąc, wysoko nie rozumieiąc, ále śie vniżonym przyspośobiáiąc ¶ Nie bądźćie mądrymi sámi v śiebie.*

Leckya ná niedźielę 3 po trzech Krolach.

2. Kor. 8. 21. Mat. 5, 36. 1 Piotr. 3. 9. zyd. 12, 14.

17. *Zadnemu złym zá złe nie oddawayćie obmysláwáiąc, vczćiwe rzeczy przed wszytkimi ludźmi.*

18. *Jesli można ile z was iest, że wszytkiemi ludźmi w pokoiu żyićie.*

Syr. 2: 18. Mat, 5: 39:

19. *Niemszcząc śie sámi, moi mili, ále dayćie mieysce gniewowi, ábowiem napisano iest mnie pomstá, á ia oddam, mowi Pan.*

20. Jesli tedy łáknie nieprzyiaćiel twoy nákarm go, iesli prágnie, napoy go bo to czyniąc węgłe ogniste zgromádźiś ná głowę iego.

5.Moy.32. 23. zyd.10.30. Przyp. 25. 28.

21. Nie bądź zwyćiężon od złego, ále zwyćiężay złe dobrym.

ROZDZIAŁ XIII.

Przykázuie ábyśmy poddáni byli zwierzchnośći 8. Bliźnie miłowáli. 11. Spráwiedliwie żyli. 14. Y Chrystusá przyoblocżyli.

1. Wszelka dusza niechay będźie poddána, zwierzchnym przełożeństwom boć nie masz zwierzchnośći iedno od Bogá, áte ktore są zwierzchnośći, od Bogá, są zrządzone

Madr. 6. 4. Tit. 3. 1. 1 Piot. 2. 3.

2. A ták kto sie sprzećiwia zwierzchnośći, Bożemu sie postánowieniu zprzećiwia, á ktorzy sie sprzećiwiáią, sąd sobie od niosą.

3. Abowiem przełożeni nie są boiáźnią dobrym vczynkom, ále złym, A chcesz sie nie bać zwierzchnośći, co iest dobrego czyń á będźiesz miał chwałę od niej.

4. Abowiem iest sługą Bożym tobie ku dobremu, á iesli vczynisz, co iest złego boy sie boć nie dármo miecz nośi, gdyż iest

sługą Bożym mśćićielem ku gniewu, przećiw czyniącemu co iest złego.

5. Przeto potrzebá się poddáć, nie tylko dla gniewu, ále też dla sumnienia.

6. Abowiem dlatego też podátki dawaćie, gdyż są sługámi Bożymi, tego vstáwicznie pilnuiący.

Mat. 22. 11, 2, Moi. 20, 14, 5 Moi. 5. 18:

7. Oddáwayćie tedy wszytkim powinnośći komu podátek, podatek, komu cło, cło, komu boiáźń, boiáźń, komu cześć, cześć.

Lekcya ná niedźielę 4. po trzech Krolách. 3 Moi, 19. 18 Mat. 22. 39, Mar. 12 33. Gal. 5, 14. Iak. 2. 8.

☞ 8. Nie bądźćie nikomu nic winni, jedno to ábyśćie sie społecznie miłowáli, bo kto miłuie drugiego, zakon wypełnił.

9. Gdyż to nie bedźiesz cudzołożył, nie zabijesz: nie vkrádniesz: nie bedźiesz fałszywie świádczył: nie bedźiesz pożądał, y jesli ktore insze iest przykazánie, w tey mowie krotko sie zámyka, w tey to: Bedźiesz miłował bliźniego twego, jáko sie bie sámego.

10. Miłość bliźniemu złego niewyrządza, á ták wypełnienie zakonu iest miłość. ¶

ZACZ. 112, Lekcya ná

☞ 11. A to, wiedząc czás iż iuż przyszłá godźiná, ábyśmy ze snu powstáli, á-

bowiem teraz bliższe nam iest zbáwienie niż kiedyśmy vwierzyli.

12. Noc przeminełá, á dźień śię przybliżył, odrzućmyż tedy vczynki ćiemnośći, á oblecżmy śię w zbroie świátłośći.

13. Iáko wednie vcżćiwie chodźmy, nie wbieśiádách, y pijáństwách, nie włożąch, y rozpustnośćiách, nie wzwádźie, áni wzazdrośći,

14. Ale przyobłoczćie Páná Jezusá Chrystusá, á nie czyńćie stáránia, o ćiele ku pożądliwośćiam. ¶

niedźielę 1. w Adwent

Luk. 21, 34

Gal. 5. 16.
1 Piotr. 2, 11.

ROZDZIAL XIV.

Mdłe w wierze zaleca, 1. Zebyśmy ich nie gorszyli. 16. A mdłych záś nápomina, żeby mocnieyszych nie posądzáli: 19. zeby ták wbudowániu zobopolnym, 20. Y w gránicách miłośći. 22. wolność chrześćiáńska stanęłá.

1. A słábego w wierze przymuyćie nie ná rozsądzánie sporow.

2. Boć ieden wierzy, iż może ieść wszytko, á on / ktory iest / słáby iarzyne iada.

3. Ktory ie niech lekce nie waży tego, ktory nie ie, á ktory nie ie, niech nie sądźi tego ktory ie, ábowiem go Bog przyiął.

4. Ty ktożeś iest, co sądźisz cudzego słu-

ge,

ge włásnemu Pánu stoi, ábo vpáda, á o/ stoi sie, ábowiem mocen iest Bog postá/ wić go.

5. Bo ieden rożność czyni miedzy dniem á dniem, á drugi káżdy dźień / zá rowno sądźi, á káżdy nie bedźie vpewnion w v/ mysłe swym.

Iak. 4, 12. ZACZ. 113.

6. Kto przestrzega dnia, pánu przestrzega á kto nie przestrzega dnia Pánu nieprze- strzega, ktory ie pánu ie; bo dźiekuie Bogu á kto nie ie, Pánu nie ie, á dźiekuie Bogu

7. Abowiem żaden z nas sobie nie ży wie y żaden sobie nieumiera.

8. Bo choć żywiemy, Pánu żywiemy, choć vmieramy, Pánu umieramy, Prze/ to tedy choć żywiemy, choć vmieramy, páńscy iestesmy.

ZACZ. 114.

9. Gdyż ná to Chrystus y vmárł y po/ wstał, y ożył, áby y / nad / vmarłymi, y nád żywiącymi pánował.

2Kor. 5, 10.

10. A ty przecz że sądźisz brátá twego? ábo też ty czemu lekce ważysz brátá twe/ go, ábowiem wszyscy postáwieni bedźie/ my przed stolicą Chrystusową.

11. Bo iest nápisano Zywie ia mowi Pan iż mi sie wszelkie koláno skłoni, y

wſzelki język wyznáwáć będźie BOGA.

12. Przeto tedy káżdy z nas zá ſie liczbe da Bogu.

13. A ták iuż nie ſądźmi iedni drugich ále ráczey to ſądźcie, áby obráżenie Brátu nie było położone, ábo zgorſzenie.

14. Wiem y vpewniony ieſtem przez Páná Iezuſá, iż nie máſz nic przez ſie poſpolitego, jedno temu, ktory mniema co być poſpolitym /to/ iemu poſpolitym ieſt.

15. Lecz iesli dla pokarmu brat twoy bywa záſmucon, iuż nie według miłośći poſtepuieſz, pokarmem twoim nie zátrácay onego, zá ktorego Chryſtus vmárł. 1. Kor. 8. 11

16. Niechay tedy dobro wáſze błużnione nie będźie.

17. Abowiem Króleſtwo Boże nie ieſt pokárm, áni pićie, ále ſpráwiedliwość, y pokoy, y weſele w Duchu Swietym.

18. Bo kto wtych /rzeczách/ ſłużyChryſtuſowi, w dźięczny ieſt Bogu, á przyiemny ludźiom.

19. Przeto tedy ſtáraymy ſie o rzeczy, ktore pokoiowi náleżą, y ſpołecznemu budowániu.

Tit.1,15. 20. Dla pokármu nie psui spráwey Bożey wszytkoć czyste, ále złe /iest/ człowiekowi, ktory ie z obrázeniem.

2Kor,8,13 21. Dobra /iest rzecz/ nie ieść mięsá, áni pić winá áni żadney rzeczy, w ktorey sie, twoy brát obraża. ábo pogarsza, ábo iest mdły.

22. Ty masz wiáre, mieyże ią v siebie sámego przed Bogiem: Błogosławiony, ktory sámego, śiebie nie sądźi/ w tym/ co pochwala.

23. Lecz, kto iest wątpliwy, iesliby iádł potepion iest, iż nie /ie/ z wiarey: á cokolwiek nie iest z wiárey grzech iest.

Rozdział XV.

Możnieysi ty siłę swą, áby ná potwirdzánie mdleiszych obrácáli, 3, Przykłádem Chrystusowym vczy 7. Ktory się vżycżył. 8, Nietylko żydom, 10. Aley poganom, 15. Przyczyny pisánia listu iego przywodźi,

1Kor.10,33. 1. A my ktorzy iesteśmy mocni, powinniśmy znośić mdłośći niemocnych, á nie podobáć sie sámym sobie.

2. Abowiem káżdy z nas niech sie blizniemu swemu podobá ku dobremu dla zbudowánia.

3. Gdyż / y / Chrystus nie spodobał sie samsobie, ále jáko jest nápisano: Vrągánia vrągáiących tobie ná mie przypádły

Psal, 69,10.

4. Bo cokolwiek przed tym nápisano ku nászey náuce nápisano, ábysmy przez ćierpliwość, y poćieche pism, nádźieie mieli.

Lekcya ná niedźielę 2, w Adwent

5. A Bog ćierpliwośći y poćiechy, niech wam da, ábyśćie iednoż miedzy sobą rozumicli wedle Chrystusá Iezusá.

1Kor,1,10,

6. Abyśćie iednomislnie, jednymi vsty chwalili Bogá, y Oycá Páná nászego Iezusá Chrystusá.

7. Przeto przyimuyćie iedni drugie, jáko y CHrystus przyiął nas do chwáłey Bożey.

zacz,117,

8. Powiádam, też yż Jezus Chrystus zstał sie sługą obrzezánia, dla prawdey Bożey, áby vtwierdźił objetnice Oycow.

9. A Pogáni żeby zá miłosierdźie chwálili Bogá, jáko nápisano iest: Dla tego bede ćie wyznawał miedzy Pogány, y imieniowi twemu śpiewáć bede.

Psal, 1,5.

10. Y záśie mowi: Weselćie sie Pogáni z ludem iego.

5, Moi,23, 45.

Psal, 117, 1.
Isai. 11, 10.

11. Y záśie: Chwalćie Páná wszyscy Pogani, á wysławiáyćie go wszyscy ludźie.
12. Y záśie Izáiasz mowi: Będźie korzeń Iessego, á ktory powstánie pánowáć będźie /nád/ Pogány wnim pogáni vfáć będą.
13. A Bog nádźieiey niech was nápelni wszelákiey rádośći, y pokoiu w wierzeniu, ábyśćie okwitowáli w nádźieiey przez moc Duchá Swiętego. ¶
14. A iestem pewien Bráćia moi y ia sam o was, iż y wy iesteśćie pełni dobroćliwośći, nápełnieni wszelákiey znáiomośći, y możećie też iedni drugich nápomináć.
15. A pisałem do was śmieliey bráćia po niektorey częśći, jákoby wam przypominaiąc wzgledem łáskiey, ktora mi iest dána od Bogá.
16. Ku temu ábych był sługą Iezusá Chrystusá, miedzy Pogany, świętobliwie spráwuiąc Ewángelią Bożą, áby się zstáłá ofiárá poganow przyiemna poświęcona przez Duchá świętego.
17. Mam tedy pochwałę w Chrystusie Iezusie, w tym co się tknie /Bogá.
18. Abowiem nie śmiálbym nic mo-

ZACZ. 11

wić, czegoby Chrystus nie spráwił, przez mie/ przywodząc/ ku posłuszeństwu pogány słowem y vczynkiem.

19. Przez moc známion y cudow, przez moc Duchá Bożego, tákiż od Ieruzalem y około áż do Iliriku. jam nápełnił Ewángelią Chrystusową.

20. Ták sie vprzeymie stáráiąc przepowiadac Ewángelią, nie gdzieby był miánowan Chrystus, ábych ná cudzym fundámenćie nie budował.

21. Ale iáko iest nápisano, ktorym nie iest oznáymiono o nim, ogłądáią, á ktorzy nie słucháli zrozumieią.

Isai. 52.15.

22. Dla czego też często byłem hámowan, ábym do was nie przyszedł.

wyż. 1.13.

23. Lecz teraz nie máiąc wiecy mieyscá wtych kraynách, á máiąc chuć przyść do was od wielu lat.

24. Kiedykolwiek poide do Hispaniej, przyide do was, bo sie spodziewam, że tam tedy idąc vyrze was, y támże od was odprowádzon, bede iesli sie pierwey (spotecznośćią wászą) po częśći násyce.

wyż. 1.11
1. Thes. 2.17

25. A teraz ide do Jeruzalem posługuiąc świetym.

26. Abowiem sie vpodobáło Mácedoniej y Achaiej, nie jáki spolny skład vczynić, ná vbogie świete, ktorzy są w Ieruzálem.

1. kor. 9, 11

27. Abowiem podobało sie im, y są im powinni, bo iesli Duchownych /dobr/ ich pogáni vcześnikámi sie zstáli, powinni też są w ćielesnych vsługowáć im.

28. Totedy wykonawszy y im zápieczetowawszy ten owoc, poide przez was do Hiszpániej.

z acz. 119.

29. A wiem iż gdy do was przyide, z zupełnym błogosłáwieństwem Ewángeliej Chrystusowey przyide.

30. A proszę was Bráćia przez Páná nászego Iezu CHRYstusá y przez miłość Duchá ábyśćie zemną boiowáli w modlitwách zá mie do Bogá.

31. Abych był wyrwan od tych ktorzy nieposłusznemi są /w ziemi/ Iudskiej, á iżby posługowánie moie, ktore /mam/ w Ieruzalem przyiemne było świetym.

32. Abych zweselem przyszedł do was zá wolą Bożą, y społu sie z wámi vćieszył

33. A Bog pokoiu /niech bedźie/ z wámi wszytkimi. Amen.

ROZDZIAL XVI.

Záleca Phebèn. 3. wiele ich pozdrawia, 17. y niezgody wszczynáiących strzedz się káże,

1\. A zálecam wam Phebe śiostrę nászę, ktora iest służebnicą Kośćiołá Cenchreeńskiego.

ZACZ, 120.

2\. Abyśćie ią przyięli w Pánu, jáko przystoi Swiętym y stáli przy niej, w ktorey kolwiek by was spráwie potrzebowáłá, á bowiem y oná wielom byłá ku pomocy, y mnie sámemu.

3\. Pozdrowćie Pryscillę y Akillę pomocniki moie w Chrystusie Iezusie.

Dźie. 18. 2: 26.

4\. Ktorzy zá duszę moię szyię swoiej nástáwili, ktorym nie ia sam dźiekuię, ále y wszytkie Kośćioły Pogáńskie,

5\. Y Kośćioł, ktory iest w domu ich. Pozdrowćie Epenetá miłego moiego, ktory iest pierwásnkiẽ Achäiej do Chrystusá.

6\. Pozdrowćie Márią, ktora wiele prácowáłá dla nas,

7\. Pozdrowćie Andronikà y Juniászá krewne moie y towárzysze więźienia moiego, ktorzy znácznymi są miedzy Apostoły, ktorzy też przedemną byli w Chrystusie.

8. Pozdrowćie Ampliaſzá moiego miłego w Pánu:

9. Pozdrowćie Vrbáná pomocniká naſze w Chryſtuśie, y Stáchiná mego miłego.

10. Pozdrowćie Apelle doświadczonego w Chryſtuśie, pozdrowćie te ktorzy ſą / zprzyiaćioł / Aryſtobuluſowych.

11. Pozdrowćie Herodiana Krewnego moiego, pozdrowćie te, ktorzy ſą /zprzyiaćioł/ Narciſſowych, ktorzy ſą w Pánu.

12. Pozdrowćie Tripkene y Triffose, ktore prácuią w Pánu: Pozdrowćie Perſide miłą, ktora wiele prácowáłá w pánu

13. Pozdrwćie Ruffá wybránego w Pánu, y mátke iego y moie.

14. Pozdrowćie Aſyncritá Phlegontá, Hermáſſá Pátrobe, Hermáná, y bráćią, ktorzy ſą znimi.

Zacz. 121.

15. Pozdrowćie Philologá, y Iulie Nerego, y Sioſtre iego, y Olympá, y wſzytkie świetę ktorzy znimi ſą.

1 Ko. 16, 20 y. 2 Kor. 13 12, 1, Piotr. 5, 14.

16. Pozdrowćie iedni drugie z poczáłowániem świetym Pozdrawiáią was Kośćioły Chryſtuſowe.

17. A proſzę was Bráćiá, ábyśćie upá-

trowáli te ktorzy czynią rozruchy y pogorszenia oprocz náuki, ktoreyśćie sie náuczyli y chrońćie sie ich.

18. Abowiem tákowi Pánu nászemu IEzusowi CHrystusowi nie służą, ále brzuchowi swemu, á przez łágodną mowe, y pobłażanie zwodzą sercá nie złych /ludźi/.

19. Bo posłuszeństwo wásze do wszytkich doszło. Weselę sie tedy, ile sie was dotycze, ále chcę ábyśćie byli mądrymi ná dobre, á prostymi ná złe.

20. A Bog pokoiu zetrze Szátáná pod nogámi wászymi wrychle. Láská Páná nászego Iezusá CHrystusá, /niech będźie/ z wámi, Amen.

21. Pozdráwiáią was Timoteusz pomocnik moy, y Lucius y Iáson, y Sosipater krewni moi.

Dźie. 16 1. Philip. 2. 19

22. Pozdrawiam was ia Tertius, ktorym list nápisał w Panu.

23. Pozdráwia was Gaius gospodarz moy, y wszytkiego Kośćiołá, pozdrawia was Erastus szafarz mieyski, y Quartus Brát.

24. Láská Páná nászego IEZVSA

Ephe. 3. 10.
Eph, 3. 9.
1 Kol. 1. 26.
1, Tim. 1, 9.
Tit. 1, 2.

Chrystusa zwámi wszytkiemi Amen.

25. A temu ktory może was vtwierdźić według Ewángeliej moiey, y przepowiádánia Iezu Chrystusá, według obiáwienia taiemnice od czásow wiecznych zámilczaney.

26. A teraz obiáwioney y przez pismá prorockie według postánowienia wiecznego Bogá, ku posłuszeństwu wiárey miedzy wszemy národy oznáymioney.

29. Sámemu mądremu Bogu chwáłá przez Jezusá Chrystusá náwieki. Amen.

Do Rzymian napisan iest z Korynthu przez Phebe służebnice zboru Kienchreenskiego.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO DO KORYNTHIAN PIERWSZY.

ROZDZIAL I.

Po zaleceniu Korynthian 12: Ich niezgody strofuie, y od hárdośći do pokorey vpomina. 10. Okázuiąc, iż Pan Bog mądrość niebieska, nie wmądrośći Swiátá tego, ále wgłupstwie podawá. 17. Y zwiętszey częśći podłe sobie osoby obiera. 25. 26, Przez náukę o krzyżu.

1. *Páweł wezwány Apostoł Jezusá Chrystusá przez wolą Bożą, y Sosthenes Brát.*

2. *Kośćiołowi Bożemu będącemu w Koryncie, poświęconym w Chrystusie Jezusie wezwánym Swiętym, ze wszytkiemi wzywáiącymi imienia Páná nászego Iezusá Chrystusá ná wszelkim mieyscu y ich, y nászym.*

3. *Láská wam y pokoy od Bogá Oycá nászego, y Páná Jezusá Chrystusá.*

☞ 4. *Dźiękuię Bogu moiemu záwsze zá was, dla łaski Bożey, ktora iest wam dána w Iezusie Chrystusie.*

5. *Iż we wszystkim iesteśćie vbogáceni wnim, wkáżdey mowie, y káżdey vmieiętnośći.*

Zacz. 122.

Dźie. 1, 5, 9. 1 Thes. 4, 7. Rzym. 1, 7. Eph. 1: 11. Kol. 1, 21. 2. Tim. 1, 9. Tim. 2 11. 2. Tim. 2, 22.

Lekcya ná Niedźielę 18 po S. Troycy.

6. Iáko świádectwo Chrystusowe vtwierdzone iest w was.

Phil. 3. 20, Tit. 2. 11,

7. Ták iż wam ná żadnym dárze nie schodźi, oczekawáiącym obiáwienia Páná nászego Jezusá Chrystusá.

1 Thes. 3, 15. y 5, 23.

8. Ktory was też vtwierdźi áż do końcá nie nágánionych w dźień Páná nászego Jezusá Chrystusá.

1 Thes. 5, 24

9. Wiernyć Bog przez ktorego iesteśćie wezwáni ku społecznośći Syná iego Iezusá Chrystusá Páná nászego. ¶

ZACZ. 123.

10. A proszę was bráćia przez imie Páná nászego Iezusá Chrystusá, ábyśćie toż mowili wszyscy, á iżby nie były miedzy wámi rozerwánia, ále byśćie byli ztwirdzeni iednákimże vmysłem, y iednákim zdániem.

11. Abowiem oznáymiono mi o was bráćia moi, od / domownikow / Chloi, iż poswárki są miedzy wámi.

12. A to powiádam, iż káżdy z was mowi: Jam ci iest Páwlow, á iam Apollow, á ia Cephin, á ia Chrystusow.

13. Rozdźielonyż iest Chrystus? á záż Páwel vkrzyżowany iest zá was, ábo w imie Páwłowe okrzczeni iesteśćie.

14. Dźiękuię Bogu, iżem żadnego z was nie krżćił, iedno Kryspá y Gaiussá. Dźie.18.24.

15. Aby kto nie mowił, żem krżćił w imie moie.

16. Okrżćiłem też y dom Stepháney, nád to nie wiem, ieslim kogo drugiego okrżćił. Niż.2, 13.

17. Boć Chrystus nie posłał mie krżić, ále Ewángelią przepowiádáć, / w Bżikożi / nie w mądrośći mowey, áby nie zniszczał krżyż Chrystusow.

18. Abowiem mowá o krżyżu tymći ktorży giną iest głupstwem, á nam, ktorży bywámy zbáwieni iest mocą Bożą. zacz.124.

19. Bo iest nápisano: Wytrácę mądrość mądrych, á rozumienie rozumnich odrzucę. Isai,29,14. Rżym.1,16

20. Gdźież mądry? gdźież vczony w piśmie? gdźież gadacz świátá tego? zali w głupstwo nie obroćił Bog mądrośći świátá tego?

21. Abowiem gdyż w mądrośći Bożey świát nie poznał Bogá przez mądrość, vpodobáło sie Bogu przez głupie przepowiádánie záchowáć wierżące.

22. Gdyż y Zydowie, znamienia sie do mágáią, á Grekowie mądrośći szukáią. Mat.12.38.

23. A my przepowiadamy Chrystusá

vkrzyżowánego, Zydomći zgorszeniem, á Grekom głupstwem.

24. A samym wezwánym y Zydom y Grekom przepowiedamy Chrystusá mocą Bożą, y mądrośćią Bożą.

25. Abowiem głupstwo Boże iest mędrsze nád ludźie, á mdłość Boża iest mocnieysza nád ludźie.

ZACZ. 125.

26. Bo widźićie powołánie wásze Bráćia, iż nie wiele mądrych wedle ćiáłá, nie wiele możnych, nie wiele zacnego narodu.

27. Ale wybrał Bog co głupiego v świátá tego, áby záwstydźił mądre, á co mdłego v świátá wybrał Bog, áby záwstydźił mocne.

28. A podłego narodu ná świećie, y lekcepowáżone wybrał Bog, y te ktorych nie mász, áby skáźił te ktore są.

29. Aby sie żadne ćiáło przed nim nie chlubiło.

30. Lecz z niego wy iesteśćie w Chrystusie Jezusie, ktory sie nam zstał mądrośćią od Bogá, y spráwiedliwośćią, y poświeceniem y odkupieniem.

31. Aby iáko iest nápisano: Kto sie chlubi, niech sie w Pánu chlubi.

Rozdział II.

WPrzykładzie swym Apostoł pokázuie rożność Boskiej mądrośći od świeckiej, tákże náucżyćielow Ewángeliej świętey od krásomowcow świeckich 14. zátym idźie rozdźiał Duchownego y ... ćielesnego człowieká.

1. A Ia przyszedszy do was Bráćia, przyszedłem nie zwystáwną mową, ábo mądrośćią opowiádáć wam świádectwo Boże. — WWyz.1,17.

2. Abowiem nie rozumiałem, żebych miał co umieć miedzy wámi, iedno IEZUsá Chrystusá y tego vkrzyżowánego.

3. Jbyłem ia zemdłośćią, y zboiáźnią, y zedrżeniem wielkim v was. — Dźie.18.1, WWyz.1,17. 2. Piotr.1,16.

4. A mowá moiá, y przepowiedánie moie nie /było/ w powabnych mądrośći ludzkiey, słowiech ále wokazániu Duchá y mocy.

5. Aby wiárá wászá, nie byłá wmądrośći ludzkiej, ále wmocey Bożey.

6. A mowiemy mądrość miedzy doskonáłymi, á mądrość nie wieku tego áni Kśiążąt wieku tego ktorzy niszczeią. — ZACZ.126.

7. Ale mowiemy mądrość Bożą wtáiemnicey zákrytą, ktorą BOG przeznáczył przed wieki ku chwale nászey.

zacz, 127. Isai 64, 4.

8. Ktorey żaden z Kśiążąt wieku tego niepoznał, bo gdy by byli poználi, nie ukrzyżowáli by byli Páná chwałey.

9. Ale / przepowiádamy / jáko iest nápisano: czego oko nie widźiáło y vcho niesłyszáło, y w serce człowiecze nie wstąpiło, co nágotował BOG tym ktorzy go miłuią.

10 A nam Bog obiáwieł przez Duchá swoiego, ábowiem Duch wszytkiego sie wywiáduie, y głębokośći Bożych.

11. Bo ktoś z ludźi wie, co iest człowieczego, iedno Duch człowieczy, ktory w nim /iest/ tákże też co iest Bożego, nikt nie wie, iedno Duch Boży.

WWyś. 1. 19. 2 Piotr. 1. 16.

12. A my nie wźieliśmy Duchá świátá, ále Duchá ktory iest z BOgá, ábyśmy wiedźieli co nam Bog dárował.

13. Co też mowiemy nie przez wyuczone mowey ludzkiey mądrośći, ále przez wyuczone od Duchá Swiętego, Duchownym Duchowne przystosuiąc.

14. A człowiek ćielesny, nie poymuie /rzeczy/ ktore są Duchá Bożego, ábowiem sa iemu głupstwem, y niemoże ich poznáć iż duchownie bywáią rozsądzone.

Przyp. 27. 19, Isai. 40, 13. Mądr, 9 13, Rzym. 11. 34.

15. *A Duchowny rozsądzać wszytko, lecz sam, od żadnego niebywa rozsądzon.*

16. *Abowiem ktoż poznał vmysł Pański? ktoż go náuczy? á my vmysł Chrystusow mámy.*

Rozdział III.

Dáwszy spráwę o vniżoney náuce swey. 4. pokázuie w iákim poważeniu słudzy Chrystusowi być máią. 6. Iákiich vrząd. 10. Iaki sposob budowánia. 11. Ktory iego fundáment: 16. Napomina Korynthyany, żeby dusz swych nie kálali 18. hardą ciáłá mądrością

1. *Y ia Bráćia niemogłem wam mowić, iáko duchownym, ále iáko ćielesnym, iáko nie mowiątkom w Chrystusie.*

2. *Nápawałem was mlekiem, á nie pokármem, boście ieszcze niemogli /znieść/ áleć y teraz ieszcze niemożećie.*

3. *Bo ieszcze ćielesni iesteśćie, ábowiem gdy miedzy wámi /iest/ zazdrość, y swar, y rosterki, ázáż nie iesteście ćielesni, y według człowieká chodźićie?*

4. *Abowiem gdy kto mowi: Jaćiem iest Páwłow, a drugi, ia Apollow, ázaż ćielesnymi nie jesteśćie?*

5. *Ktoż tedy iest Páweł? Kto Apollo? jedno słudzy przez ktoreśćie vwierzyli, á iáko káżdemu Pan dał.*

6. Iámći szczepił, Apollos polewał, ále Bog pomnożył.
7. A ták áni ten co sczepi, iest czym, áni ten co polewa, ále Bog ktory pomnaża.
8. A ten ktory sczepi, y ten co polewa, iedno są, á káżdy swą zapłátę weźmie według pracy swoiej.
9. Abowiem iesteśmy pomocniki Bożymi rolą Bożą vpráwioną, budowániem Bożym iesteśćie.

ZACZ, 128.

10. Wedle łáski Bożey. ktora mi iest dana jáko mądry budownik záłożyłem fundáment, á drugi ná nim buduie, wszákoż káżdy niech baczy jáko ná nim buduie.
11. Abowiem fundámentu innego nikt nie może záłożyć, oprocz tego ktory iest záłożon, ktory iest Jezus Chrystus.
22. A iesli kto ná tym fundámenćie buduie, złoto, śrebro, kámienie drogie, Drwá, śiáno, Słomę.
13. Káżdego robotá, jáwna będźie; bo dźień Páński pokáże, gdyż przez ogień obiáwiona będźie, á káżdego robotey

[ja]ka iest ogień doświadczy.

14. Iesli ktorego robotá zostánie, kto[r]ą zbudował, zápłáte weźmie.

15. Iesli ktorego robotá zgore, szkode [po]pádnie. á on bedźie záchowan, ále ták jáko przez ogień.

16. Azaż niewiećie, iż Kośćiołem Bożym iesteśćie, á Duch Boży mieszka w was.

Niż.6.19. 2Kor.6.18.

17. Iesli kto káżi Kośćioł Boży skáżi go Bog ábowiem Kośćioł Boży święty iest, ktorym wy iesteśćie.

18. Niech żaden sámego śiebie nie oszukawá, iesli kto zda sie /sobie/ być mądrym miedzy wámi w tym to wieku, niech sie s stánie głupim, áby został mądrym.

ZACZ.129.

19 Abowiem mądrość świátá, tego głupstwem iest v BOgá, bo nápisano iest, ktory poymawa medrce wchytrośći ich.

Ian.5.13. Psal.49.11.

20. Y zá sie Pan zna myśli medrcow, iż są prozńymi.

21 A ták niech sie niechlubi żaden w ludźiách, ábowiem wszytko iest wásze.

22. Choć Páwel choć Apollos, choć

Cephás, choć świát, choć żywot, choć śmierć, choć teráznieysze /rzeczy/, choć przyszłe, wszytko wásze iest.

23. A wy Chrystusowi, á Chrystus Boży.

Rozdział IV.

Prawdziwego Apostolá opisawszy 7. zá część sobie rácży niż zá hánbę vniżenie poczytá. 9. Y znáki pewne przywodźi, z ktorych się pokázuie. 10. Iż się áni o chwáłę swą. 11: áni o brzuch stáráł: 17, Ná koniec Thimoteuszá záleca. 18. Y sam przyść do nich obiecuie.

Lekcya ná Niedźielę 3 w Adwent

1. Ták niechay o nas człowiek rozumie iáko o sługách Chrystusowych, y szafárzách táiemnic Bożych.

2. A nawet /tego/ szukáią w száfárzách áby ktory náleźion był wiernym.

3. Ale v mnie to iest namnieysza, żebych był od was sądzony, ábo od dniá ludzkiego, lecz áni sam siebie sądzę.

4. Abowiem sie wniwczym nie czuie, wszákoż nie wtym iestem vspráwiedliwion, ále ten ktory mie sądźi Pán iest.

5. *A ták nie sądźcie nic przed czásem, áżby Pan przyszedł, ktory też oświeći záktyćia ćiemnośći, y objáwi rády serc, á tedy chwałá będźie káżdemu od Bogá.*¶

Zacz;130. Mat,7;1, Rzym.26.

6. *A tomći Bráćia w podobieństwie obroćił na sie y ná Apollosá dla was áżbyśćie sie nauczyli z nas, nie rozumieć nád to, co iest nápisano: iżbyśćie sie ieden zá drugim nie nádymáli, przećiwko drugiemu.*

7. *Abowiem ktoż ćie rozsądza? coż też masz czegobyś nie wźiął, á jesliż też wźiął, przeczże sie chlubisz, iákobyś nie wźiął.*

8. *Iużeśćie násyceni, już ubogáceni, y oproc nas krolujećie, á day byśćie krolowáli, żebysmy y my z wámi wespoł krolowáli.*

9. *Bo mnimam, iż Bog nas pośledniè Apostoły náznáczył, jákoby ná śmierć skázane, ábowiem sstáliśmy sie dźiwowiskiem świátu, y Anyołom y ludźiom.*

Zacz,131.

10. *Mysmy głupi dla Chrystusá, á wy sćie rostropni w Chrystusie, mysmy słábi, á wy mocni. wy zacnemi, á my bezecżći.*

11. *Aż do tey godźiney łákniemy y*

prágnie

prágniemy, y nádzy iesteśmy, y bywamy policzkowáni, y tulamy się.

Dźie. 20. 34. 1 Thes. 2. 9. 2 Thes. 3. 8.

12. Y prácuiemy robiąc własnymi rękomá, gdy nas háńbią dobrorzeczemy, gdy nas prześláduią znośimy.

Mat. 5. 44. Luk. 23. 34. Dźie. 7. 60.

13. Gdy nam złorzeczą, prośiemy, s stáliśmy sie jáko plugástwá Swiátá/ y iáko/ śmieći wszytkich, áż do tąd

14. Nie piszę wam tego, záwstydząiąc was, ále nápominam jáko dźiátki moie miłe.

† dźiecinnych wodzow.

15. Abowiem choć byśćie mieli dźieśięć tyśięcy† pedágogow w Chrystusie, ále nie wiele Oycow, bomći ia was w Jezusie Chrystusie, przez Ewángelią zrodźił.

16. Proszę was tedy, bądźćie násládowcámi moimi.

Zacz. 132.

17. Dla tegom posłał do was Timotheuszá, ktory iest Syn moy miły, y wierny w Pánu ktory wam przypomni drogi moie w Chrystusie, jáko wszędy w káżdym kośćiele vczę.

18. Ale jákobym ia niemiał przyść do was nádeli się niektorzy.

19. Lecz rychło przyide do was, ieśli

Pan będźie chćiał, y do znam nie mowcy tych nádętych, ále mocy.

20. Abowiem nie w mowieć iest Krolestwo Boże, ále w mocey.

21. Coż chcećie, z rozgáli mam przyść do was, czyli z miłośćią y z Duchem ćichośći.

ROZDZIAL V.

Strofuie Korynthiany Apostoł, iż Sprosnego wszetecżniká miedzy sobą ćierpieli, 3. Ktorego Szátá nowi oddawá. 2. 6, á ich hárdość zgániwszy. 9. Vczy, ktore wyłączáć, iáko się przećiw wyłączonym záchowáć máią.

1. KOniecznie słycháć miedzy wámi porubstwá átákie porubstwo, ktore y miedzy pogány nie bywa miánowáne, że nie ktory ma Oycá swego żone.

2. A wyśćie sie nádeli, ánie ráczyśćie żáłowali, áby był odięt z pośrzodku was, ktory vczynek ten vczynił.

3. Przeto tedy ia iáko odległi ćiáłem lecz obecny Duchem, iużem iáko obecny osądźił, áby ten ktory to ták vczynił

4. Gdy śie w imię Páná nászego Iezusá CHRystusá zgromádźićie, y z Du-

chem moim, z mocą Páná nászego Iezu-
sá Chrystusá.

5. Aby /mowię/ táki był oddan Szá-
tanowi ná zátrácenie ciáłá, żeby Duch
był zachowan wdźień on Páná Iezusá.

ZACZ. 133. Gal. 5. 9.

6. Nie dobráć to chlubá wászá, ázaś
nie wiećie, iż trochá kwásu wszytko zá-
czy nienie zákwasza.

Lekcya ná Niedźielę VVielkonocną.

☞ 7. Wyczyśććież tedy stáry kwas, ábyś-
ćie byli nowym záczynieniem, jáko prza-
snemi ieśteśćie, ábowiem Páscha nász-
iest zá nas ofiárowana Chrystus.

8. A ták obchodźmy święto nie w stá-
rym kwáśie, áni w kwáśie złości y przewr-
rotnośći; ále w przáśnikách szczyrośći y
prawdey. ¶

9. Pisałem wam wliśćie, ábyśćie się nie
mieszáli z porubnikámi.

10. A nie zgołá z porubnikámi Swiátá
tego, ábo złákomcámi, ábo zdrápieżny-
mi, ábo z bałwochwalcámi, /bo/ ináczey
musielibyśćie z tego Swiátá wyniść.

ZACZ. 134.

11. A teraz pisałem wam, ábyśćie się nie
mieszáli, ieśli ktory odzywáiąc się Brátem
byłby wszetecznikiem, ábo łákomcą, ábo
bałwochwálcą, ábo obmowcą, ábo pijá-

nica, drapiezcą żebyście z tákowym áni ábo iedli.

12. Abowiem coż ia sądźić mam opce, ázaż wy tych co z wámi są nie sądźićie?

13. A Bog sądźi obce, przeto wyrzućcie złośniká spośrzodku śiebie.

Rozdział VI.

VVierny Chrześćiánin nie ma się z Chrześćiáninem do iądu ludzy niewiernych wytaczáć. 7. Ale raczy krzywdę ćierpięć. 9. Ktemu nieczystośći y wszelákich grzechow ma się pilnie strzedź.

1. SMieszż kto z was máiąc spráwę z drugim sądźić się przed niespráwiedliwemi, áni przed, świetemi?

2. Abo nie wiećie, iż świeći będą sądźić świát, á ieśli przez was świát będźie sądzon niegodniśćie sądow namnieyszych?

3. Zaż nie wiećie, iż Anioły sądźić będźiemy nie rzkąc /rzeczy/ ku temu żywotowi służące.

4. Przeto tedy ieslibyśćie mieli sądy o /rzeczy/ temu żywotowi służące, tych ktorzy są wzgárdzeni, w zgromádzeniu tych wysadźćie.

5. Mowięć wam ku zawstydzeniu tak-

że nie máſz miedzy wámi mądrego, y iednego ktoryby mogł rozſądźić miedzy brátem ſwym.

6. Ale ſie brát zbrátem práwuie, y to przed niewiernymi.

7. Przeto tedy iuż koniecznie ieſt w was niedoſtátek, że ſądy miedzy ſobą miewaćie, czemuż ráczey krzywdey nie ćierpićie, czemuż ráczey ſzkodey nie podeymuiećie

Mat. 5, 39. Lek. 6, 29. Rzym. 12. 19 1Thes, 4, 6.

8. Ale wy krzywdźićie y ſzkodźićie, á ieſzcze Bráćią.

9. Azaż niewiećie, iż nieſpráwiedliwi nie odźiedźicą Kroleſtwá Bożego, nie mylćie ſie, áni porubcy, áni bálwochwalcy áni cudzołożnicy, áni pieſzczotliwi, áni ſamcołożnicy.

10. Ani złodźieie, áni łákomcy, áni pijánice, áni złorzeczący, áni drapieſcy nie odźiedźicą Kroleſtwá Bożego.

Tit. 3. 3.

11. Y tymiśćie niektorzy byli, áleśćie omyći, áleśćie poświeceni, áleśćie vſpráwiedliwieni w imie Páná Jezuſowo, y w Duchu Bogá náſzego.

z Acz. 135. Nij. 10, 23, Syr. 37. 31.

12. Wſzytko mi wolno, ále nie wſzytko pożyteczno: wſzytko mi wolno, ále ia od niczego zniewolon nie bede.

13. Pokármy/ſłużą/brzuchowi, á brzuch pokarmom, lecz Bog, y ten y one zepſuie, á ćiáło nie ma służyć porubſtwu ále Panu, á Pan ćiáłu.

Rzymi.6.5

14. A Bog y Páná wzbudźił, y nas wzbudźi mocą ſwoią.

15. Zaż niewiećie iż ćiáłá wáſze ſą członkami Chryſtuſowymi, wziąwſzy tedy członki Chryſtuſowe, vczynieli/ie/członki wſzetecznice? Nie day tego/Boże/.

16. Abo niewiećie, iż ten co ſie przyłącza do wſzetecznice iednym ćiáłem ieſt: á bowiem, mowi będą dwá w iednym ćiele.

1Moi.2.24. Mat.19.5. Mar.10.8. Epheſ.5.31

17. A kto ſie przyłącza do Páná, jednym Duchem ieſt.

18. Vćiekaićie przed porubſtwem, wſzelki grzech, ktoryby człowiek popełnił, krom ćiáłá ieſt, lecz kto porubſtwo płodźi, przećiwko własnemu ćiáłu grzeſzy.

19. Azaż nie wiećie, iż ćiáło wáſze ieſt, kośćiołem Duchá Swietego, ktory w was ieſt, ktorego maćie od Bogá, á nie ieſteśćie ſwoi.

wyſ.3.7. 1Kor,6,16,

20. Abowiemeśćie drogo kupieni, chwałćież tedy Bogá w ćiele wáſzym, y w Duchu wáſzym ktore ſą Boże.

Rozdzial VII.

Tym ktorzy dáru wstrzemięźliwośći od Bogá nie máią, wmałżeński stan wstąpić rádźi Apostoł. 10. Rozwodu małżonkow broni. 18, 20. Aby káżdy w wezwaniu swym trwał vpomina. 25. Iakim względem pánieński stan małżeństwo przechodźi szeroce pokázuie.

Zacz. 136. 1. LEcz otym czoście mi pisáli dobrze by człowiekowi nie tykáć sie niewiásty.

2. Ale dla /vwárowánia sie/ porubstwá, niech káżdy ma swoie żone, á káżda niech ma własnego meżá.

1 Piotr, 3, 7. 3. Zenie niech oddáie mąż powinną powolność, tákże też y żoná meżowi.

4. Zoná własnym ćiáłem nie władnie, ále mąż, tákże też y mąż własnym ćiáłem nie władnie ále żoná.

5. Nie oszukiwayćie ieden drugiego, chybáby z zezwolenia do czásu, ábyśćie wolnieyszy byli ná post y modlitwe, á záśie społu sie schodźćie, áby was Szátan nie kuśił dla wászey nie powśćiągliwośći.

6. A to mowie według pofolgowánia, nie według roskazánia.

7. Abowiem chciałbym, áby wszyscy ludźie byli, jákomy ia, lecz káżdy ma własny dar od Bogá, ieden ták á drugi inák.

8. A mowię bezżencom, y wdowom, dobrze im iest, ieśliby ták trwáli, jáko ia.

9. A ieśli śię nie wstrzymawáią, niechże w małżeństwo wstąpią, bo lepiej w małżeństwo wstąpić niż vpalenie ćierpieć.

10. A w małżeństwie będącym roskázuię, nie ia ále Pan, iżby śię żoná od mężá nie odłączáłá.

Mát. 5. 32. y 19. 9. Mar 10. 11. Luk. 16. 18

11. A ieśliby śię też oddłączyłá, niechayże trwa bez małżeństwá, ábo śię niech z mężem poiedna, á mąż żony niech nie opuszcza.

12. A inszym ia mowię, nie Pan: Ieśli ktory brát ma żonę niewierną, á tá z nim zezwala mieszkáć, niech iej nie opuszcza.

ZACZ. 137.

13. A żoná ktora ma mężá niewiernego, á on zezwala mieszkáć z nią, niech go nie opuszcza.

14. Abowiem poświęcony bywa mąż niewierny w żenie, y żoná niewierna bywá poświęcona w mężu, bo ináczey dźiatki wásze byłyby nie czystemi: á teraz świętemi są.

 15. A

15. A jesli sie niewierny odłącza, niech sie odłącza: abowiem nie iest zniewolon brát ábo śiostrá wtákowych /rzeczách/ ále ku pokojowi wezwał nas Bog.

16. Abowiem co ty wiesz żono, iesli zbáwisz męża? ábo co wiesz męzu zbawiszli żonę.

17. Jednák jáko káżdemu vdźielełBog iáko káżdego wezwał Pan ták niech postepuie. Y tákże we wszech zborzech postánowiam.

18. Obrzezáńcem kto wezwány iest, niechai nie przywodźi nie obrzeskiej w nieobrześćie kto wezwány iest, niechay sie nie obrzezuie.

19. Obrzezánie nic nie iest, y nie obrzeská nic nie iest, ále záchowánie przykázánia Bożego.

Eph. 4. 1.

20. Káżdy w wezwániu w ktorym iest wezwány, wtymże niech trwá.

21. Jesteś wezwany niewolnikiem, nie dbay że /ná to/ ále iesli też możesz być wolnym, ráczey /tego/ vżywaj.

22. Abowiem niewolnik wezwány w Pánu, Pánu iest wyzwołonym: tákże też ktory iest wezwány wolnym, iest nie wolnikiem Chrystusowym.

23. Zápłátąśćie kupieni, nie bądźćie niewolnikámi ludzkimi.

24. Káżdy wczym ieſt wezwan, Bráćiá wtym niech trwa przedBogiem.

25. A o dźiewicách niemam roskázánia Pánskiego, wſzákoż zdánie dáie, jáko/ten/ktoremu Pan zmiłoſierdźia dał, być wiernym.

26. Mnimam tedy to być rzeczą dobrą, dla nálegáiącey potrzebey, iż dobrá/rzecz/człowiekowi ták być.

27. Obwiązáleś ſie żoną nieſzukayże rozwiązánia, rozwiązány ś od żoney, nie ſzukayże żoney.

28. A jeslibyś ſie też ożenił, nie zgrzeſzyłeś iesliby też Pánná ſzłá zá mąż, nie zgrzeſzyłá, á wſzákże trapienie wćiele mieć będą tákowi, á ia wam folguie.

29. A toć mowię bráćia, iż czás skrocony ieſt nápotym, ábyy ći co żony máią byli, jákoby nie mieli,

30. A ktorzy płáczą, jákoby nie płákáli, á ktorzy ſie weſelą, jákoby ſie nie weſelili, á ktorzy kupuią, jákoby nie dźierżeli.

31. A ktorzy używáią Swiátá tego,

wyſ.6. 20.
1Piotr.1. 10

zacz.138.

jákoby źle nie używáli, boć przemija kształt świátá tego.

32. A chcę ábyśćie wy bili bez pieczołowánia, kto bez żony iest pieczołuie sie o /rzecách/ Páńskich, jákoby sie podobał Pánu.

33. A ktory sie ożenił pieczołuie sie o /rzecách/ świeckich jákoby sie podobał żenie.

34. Zoná y dźiewicá rozdźielone są, ktora nie szłá zá mąż pieczołuie sie o /rzecách/ Páńskih, áby byłá świetá y ćiálem y Duchem, á ktora szłá zá mąż pieczołuie sie o /rzeczách/ świeckich jákoby sie podobáłá mężowi.

ZACZ. 139.

35. A toć mowie ku pożytkowi wászemu nie ábym śidło ná was wrzućił, ále ábyśćie uczćiwie y przystoynie /ftáli przy/ Pánu, bez roztárgnienia.

36. A iesli kto mnima iżby sromotá byłá dźiewicy iego, iesli iuż zmłodych lat wyrosłá, á musi ták być, co chce niech czyni, nie grzeszy niech w małżeństwo wstąpi.

37. A ten ktory trwa mocnie w sercu swym potrzeby niemáiąc, á ma władzą nad /swą/ własną wolą, y to postánowił

wsercu swym, áby záchował dźiewice swą dobrze czyni.

38. A táky ktory dáie zá mąż dobrze czyni, y ktory nie dáie zá mąż lepiey czyni.

39. Zoná związána iest zakonem poki żywie mąż iey, á iesliby záſnął mąż iey, wolná iest, áby ſzłá zá kogo chce, tylko [áby] w Pánu. — Rzym. 7. 2.

40. Ale ſzcześliwſza iest, iesliby ták trwáłá wedle mego zdániá, á mnimam że y ia mám Duchá Bożego. — 1 Thes. 4. 2.

ROZDZIAŁ VIII.

Od tąd áż do końcá dźieśiatego rozdźiáłu vpomina, áby ſię od nieczyſtych báłwanskich pokármow wſtrzymawali. 8. Złe vżywánie wolnośći Krześćiańskiey náprawuie. 11. y áby wiádomość miłośćią miárkowána byłá vczy.

1. A O [rzeczach] báłwanom ofiárowánych wiemy iż wſzyſcy Znáiomość mamy, vmieietność nádyma, á miłość buduie.

2. A iesli kto mnima żeby co umiał, ieſzcze nic nie wie, jáko wiedźieć potrzebá.

3. Lecz iesli kto miłuie Bogá, ten poznan iest od niego.

4. O pożywániu tedy rzeczy báłwanom ofiárowánych, wiemy iż báłwan nic nie

iest ná

iest ná świećie, á iż żaden inszy Bog/ nie iest/ iedno ieden.

5. Abowiem choć są, ktore Bogámy zowią, bądź w ni ebie, bądź ná ziemi, (iáko iest wiele Bogow, y wiele pánow.

Ian, 13, 13.

6. Ale v nas ieden Bog Oćiec, z ktorego wszytko á my ku niemu, y ieden Pán Iezus Chrystus, przez ktorego wszytko, â my przezeń.

7. Ale nie we wszytkich/ iest/ tá wiádomość, ábowiem nie ktorzy z sumieniem báłwáná, áż do tąd iedzą, iáko /rzecz/ báłwanom ofiárowáną, á będąc sumnienie ich mdłe, pokáláne bywá,

Zacz. 140.

8. A nas pokirm, nie záleca Bogu, bo choćiábysmy, iedli nic nam nieprzybywa choćbysmy y nie iedli nic nam nie vbywa.

9. Iednák pátrzćie, ábyjákim obyczáiem tá wolność wászá, nie byłá ku zgorszeniu mdłym.

10. Abowiem iesliby kto vyżrzał ćiebie ktory masz wiádomość w báłwochwálni siedzącego, ázaż sumnienie onego, ktory iest mdły nie będźie zbudowáne kuiedzeniu/ rzeczy / báłwanom ofiárowanych.

11. Y zginie zá oną twoią wiádomo-ścią brát mdły, zá ktorego CHrystus vmárł.

12. A grzesząc ták przećiw bráći, y biiąc mdłe ich sumnienie, przećiw Chrystusowi grzeszyćie.

13. A przeto iesli pokarm zgarsza brátá mego, nie będę iadł mięsá ná wieki, ábym brátá mego nie zgorszył. Rzym. 14. 21.

Rozdział IX.

Pokazuie iáko wolnośći Chrześćiáński zażywáiąc 15. Dobrowolnie się wstrzymawał, 18, 22. Zeby kogo w rzeczách śrzednich nie gorszył. 24. A nasz żywot zawodowi przyrownywa.

1. IZali nie iestem Apostołem? izali nie iestem wolnym? izalim Iezusá Chrystusá Páná nászego nie widźiał? izali robotą moią wy nie iesteśćie w Pánu.

2. Iesli innym nie iestem Apostołem, ále wżdy wam iestem, ábowiem pieczęćią Apostolstwá mego wy iesteśćie w Pánu. ZACZ. 141.

3. Táć iest obroná moia v tych, ktorzy sie o mie wywiáduią.

4. Izali nie mamy mocy ieść y pić?

5. Izali nie mamy mocy wodźić / z sobą

śiostrey, żoney, jáko y drudzy Apostołowie y bráćiá Páńscy, y Cephas?

6. Izali ia sam y Bárnábasz nie mamy wolności nie robić.

7. Ktoż kiedy żołnierską swym kosztem służy? Ktoż sádźi winnice, á z owocu iey nie pożywa? ábo ktoż trzode pásie, á mleká z [illegible] nie pożywa?

8. Iżali według człowieká to mowię? iżali też zakon tego nie mowi.

5. Mol. 15. 4.

9. Abowiem w Zakonie Moyżeszowym nápisano iest: Nie záwiążesz geby wołowi młocącemu y żali Bog o wolech pieczą ma.

10. Czyli koniecznie dla nas mowi? á bowiem dla nas iest nápisano; Gdyż w nádźieiei ma oráć ten co orze, á ktory młoci vczesnikiem má być w nádźieiej nádźiei swoiej.

11. Jeslismy my wam Duchowne [dobra] siali wielkáli to gdybysmy my wásze cielesne [rzeczy] żeli?

12. Ieśliż inszy tey mocey nád wámi vżywáią, czemuż nie rácży my? wszakżesmy tey wolności nie vżywáli, ále wszytko znászámi, ábysmy ktorego omieszkánia

nia Ewángeliej Chrystusowey/ z siebie/ nie podáli.

13. A zaż nie wiećie, iż ći, ktorzy około /rzeczy/ świetych prácuią, z świetego po żywáią, á ktorzy ołtárzá pilnuią, społną cząstkę bierzą z ołtárza.

ZACZ. 142.

14. Ták też Pan postánowił, tym ktorzy Ewángelią opowiedáią, áby z Ewángeliej żyli.

15. A ia żadnym z tych /rzećzy/ nie vżywał. Y niepisałem tego, áby sie to ták we mnie dźiáło, bo mnie dáleko lepiej vmrzeć, niżby kto przechwálanie moie miał zniszczyć.

5 Moi. 18, 8

16. Bo ieśli Ewángelią opowiádam, nie mam sie przecz chlubić, gdyż mie potrzebá dolega? á biádá mnie ieśliby m Ewangeliej nie opowiádał.

17. Abowiem ieśliż to, dobrowolnie czynie, mam zápłáte, ieśliż poniewolnie, száfárstwá mi zwierzono.

18. Ktoraż tedy iest moiá zápłátá? ábych Ewángelią opowiádáiąc bez nákłádu wystáwił Ewángelią Chrystusowe, wtym, żebych nie nászbyt wolnośći moiey vżywał w Ewángeliej,

19. Abowiem będąc wolnym od wszystkich zniewoliłem sámego śiebie wszystkim ábych /ich/ więcey pozyskał.

20 Jzstáłem sie Zydom, jáko Zyd, ábych Zydow pozyskał, á tym ktorzy pod zakonem /są/ jákobych /był/ pod zakonem ábym te co pod zakonem są pozyskał.

21. Tym ktorzy są bez zakonu, jáko bez zakonny (nie będąc bezzakonnym Bogu, ále zakonnym Chrystusowi) ábym pozyskał bezzakonnych.

22. Sstałem sie mdłym, jáko mdły, ábych małe pozyskał, wszytkim zstáłem sie wszytko, ábym wzdy niektore záchował.

23. A to czynię dla Ewángeliej, ábych sie zstał vcześnikiem iej.

Lekcya ná niedźielę Stárego zápustu

☞24. A zaż niewiećie, iż ći, ktorzy w zawod biegáią, wszyscyć wiec bieżą, lecz ieden zákład bierze, ták bieżćie, ábyście otrzymali.

25. A káżdy ktory sie potyka ná placu, od wszytkiego sie powśćiąga, á onić áby wźieli korone skáżytelną, ámy záś nie skáżitelną.

26. Ja tedy ták bieżę, nie iáko ná nieo

pewną, ták ſzermuie nie jáko wiátr bi-jąc.

27. Ale † karzę ćiáło moie, y wniewolą podbiiam, bym ſnádź inſzym przepowiádáiąc, ſam ſie nie z ſtał odrzuconym.

† gużuię

Rozdział X.

Przykłádem żydow, ktorzy świątośći y ſzádarki łáſkiey, iáko y my mieli. 6. Vpomina Apoſtoł, ábyſmy ſię złych pożądliwośći ſtrzegli 9. Chryſtuſá nie kuśili. 14. A iżby ſtołu Chryſtuſowego vczeſnicy z Szátánem ſię nie kumáli 24. Y w rzeczach wolnych nikomu zgorſzenia nie dawáli.

1. A Niechce ábyśćie nie mieli wiedźieć bráćiá, iż Oycowie náſzy wſzyſcy pod obłokiem byli, y wſzyſcy przez morze przeſzli.

2Moi. 13, 21
4. Moi. 9, 18

2. Y wſzyſcy byli okrczeni w Moyżeſzu w obłoku y w morzu.

2Moi 14. 22

3. Y wſzyſcy iedli tęż e pokárm Duchowny

2Moi. 16, 15
2Moi. 17, 6.

4. Y wſzyſcy pili toż pićie Duchowne, ábowiem pili z skáley Duchowney, ktora zá nimi ſzłá, á tá skáłá byłá CHRYSTVS. ¶

4. Moi, 20, 10, y, 21, 16,

5. Ale nie vpodobał ſobie Bog wielu z nich, ábowiem porażeni ſą ná puſzczy.

Zacz. 144.
4. Moi. 26, 65.

☞6. A te / rzeczy / były wzormi ná-

Lekcya na niedźielę 9. po S, Tr

szymi ku temu, abysmy złych rzeczy nie pożądáli, jáko y oni pożądáli.

4.Moi.11,4 y 26.64. Psal,106 14 2Moi.32,6 4Moi.25.9

7. Ani bądźćie bałwochwalcámi, jáko niektorzy z nich, jáko nápisano iest: Siadł lud ieść y pić y wstáli igráć.

8. Ani sie porubstwá dopuszczáimy, jáko niektorzy z nich porubstwá sie dopuszczáli, y legło dniá iednego trzy y dwádźieśćia tysiecy.

4Moi 21,6. Psá.106,14

9. Ani kuśmy Chrystusá, jáko niektorzy z nich kuśili, y od wężow poginęli.

4Moi14,37

10. Ani szemrzyćie, jáko niektorzy z nich szemráli, y poginęli od tego ktory wytrácá.

11. A te wszytkie rzeczy przydáły sie im, /iáko/ wzory, á nápisáne są dla nápomnienia nászego, ná ktore skończenia wiekow przyszły.

12. A ták ktory sie zda sobie iże stoi, niechże pátrza, áby nie vpadł.

13. Pokuszenie was nie żieło iedno ludzkie, á Bog ći iest wierny, ktory nie dopuśći, ábyśćie byli kuszeni nád to co możećie, ále z pokuszeniem, uczyni też wyyśćie, ábyśćie wy znośić mogli.¶

14. Przetoż bráćia moi mili, vćiekáyćie od báłwochwálstwá.

15. Mowię iáko mądrym, rozsądźcież wy co powiádam. ZACZ. 145.

16. Kubek błogosłáwienia ktory błogosłáwiemy, izali społecznośćią krwie Chrystusowey nie iest? chleb ktory łámiemy, izali nie iest społecznośćią ćiáłá Chrystusowego.

17. Abowiem ieden chleb iedno ćiáło nas wiele iesteśmy, bo wszyscy chlebá iednego iesteśmy vcześniki.

18. Pátrzćie ná Izráelá wedle ćiáłá, izaż ći ktorzy pożywáią ofiar, nie są vcześniki ołtarzá?

19. Coż tedy mowię? áby báłwan miał czym być, á izby to co iest báłwanom ofiárowano miáło czym być?

20. Owszem / to powiádam / iż / to / co Pogáni ofiáruią Diabłom ofiáruią, á nie Bogu á niechćiałbym, ábyśćie byli vcześniki Dyabłow.

21. Nie możećie pić kubká Páńskiego, y kubká Diabłow, nie możećie być vcześniki stołu Páńskiego y stołu Diabłow.

22. Y mamyż drażnić Páná? izaliśmy mocnieyszy niż on.

23. Wszytko mi wolno, ále nie wszytko po- ZACZ. 146.

tko pozyteczno, wſzytko mi wolno ále nie wſzytko buduie.

24. Niechai nikt nie ſzuka, co ieſt iego ále káżdy co ieſt drugiego.

25. Co kolwiek wiatce przedawáią, iedzćie nic ſie nie rozſądzáiąc dla ſumnienia.

Pſal. 2. n. 26. Abowiem Páńska ieſt ziemiá, y nápełnienie iej.

27. A iesli kto z niewiernych was wzywa, á chcećie iść, wſzytko co przed was położą, iedzćie, nic nie rozſądzáiąc dla Sumnienia.

ZACZ. 147 28. A iesliby kto wám rzekł: To ieſt báłwanom ofiárowano, nie iedzćie dla onego ktory oznajmił, y dlá ſumnieniá, ábowiem pãska ieſt ziemiá y nápełnienie iej

29. A powiádam [dla] ſumnienia, nie twego, ále onego drugiego, ábowiem przecz wolność moiá ma być ſądzoná od ſumnienia czudzego.

Koloſ. 3. 17 30. A iesli ia z łáskiej pożywam, czemuż wtym mã być bluźnion, zá co ia dźiekuie

31. Choć tedy iećie, choć piiećie, choć co czynićie, wſzytko ku Chwale Bożey czyńćie.

32. Bądźćie bez obráżenia, y Zydom, y Pogánom, y Kośćiołowi Bożemu.

33. Iáko ſie y ia wſzem, we wſzytkim po

do bam, nie szukáiąc pożytku mego, ále wielu ich áby byli zbáwieni.

ROZDZIAL XI.

Vczy Apostol, áby się we zborze męszczyzna y białegłowy przystoynie, á uczciwie záchowáli. 16. Lekkomyślność przy vżywániu wieczerzy Páńskiey, 21. Y bieśiádyi przy niej strofuie. 23. A onę do vstáwey Chrystusowey 33. Y porządku dobrego odzywa.

1. Bądźcie násládowcámi moimi, jáko y iá Chrystusowym.

2. A chwale was bráćiá, iż pámietaćie wszytkie moie /rzeczy/ á jákom wam podał, podániá trzymaćie,

3. A chce ábyśćie wiedźieli, iż káżdego mężá głową CHrystus iest, á głową niewiáśćey mąż á głową CHrystusową Bog.

4. Káżdy mąż modlący sie, ábo prorokuiący, zákrywszy głowę sromoći głowę swoie.

5. A Káżda niewiástá modląc sie, ábo prorokuiąc, nie zákrywszy głowy swoiej sromoći głowę swoie, boć to iedno, á toż iest, iákoby ogolona byłá.

6. Abowiem niewiásta, iesli sie nie

2 Thes. 3. 9

Eph. 5. 23.

przykrywa niechżc sie też strzyże, á ieśli szkárádą rzecz iest niewieście strzydz sie, ábo golić niechże sie przykrywa.

1.Moi.1,26 27,y 5.1,y 9 6. Koloſ.3.10.

7. Abowiem mąż niema zákrywáć głowey, będąc wyobráżeniem, y chwałą Bożą, á niewiástá iest chwałą mężową.

8. Bo mąż nie iest z niewiástey ále niewiástá z mężá.

Zacz. 148. 1Moi,2,23

9. Abowiem nie iest stworzony mąż dla niewiástey, ále niewiástá dla mężá.

10. A przetoż niewiástá powinná mieć zwierzchność nágłowie dla Aniołow.

11. A wszákoś mąż nie iest bez niewiástey, áni niewiástá /nie iest/ bez mężá wpánu

12. Abowiem jáko niewiástá z mężá iest, ták też Mąż przez niewiástę, áto wszytko z Bogá.

13. Sámi u śiebie rozsądźćie przystoili nie wieśćie nieprzykrytey modlić sie Bogu.

14. A zaż sámo przyrodzenie was nie ucży, iż mężowi, gdyby włosy zápuszcżał, iest mu zelżywośćią.

15. A niewiástá iesli zápuśći włosy iest iej chwáłą, przeto iż włosy są iey dáne zá przykryćie.

16. A ieśliby sie kto zdał być swárli-

wym my niemamy tákiego obyczáiu, áni Kośćioły Boże.

17. A to rozkázuiąc, nie chwalę, iż sie nie ku lepszemu, ále ku gorszemu schodźićie.

18. Abowiem naprzod gdy sie wy schodźićie do Kośćiołá, słyszę iż rozerwánia bywáią miedzy wámi, y po częśći wierzę.

19. Boć muszą być y heretictwá miedzy wámi, áby ći ktorzy są doświadczeni, byli iáwni miedzy wámi.

20. Gdy sie wy tedy społu schodźićie, nie iest ći vżywáć wieczerzy Páńskiey.

21. Abowiem káżdy wieczerzą swoię wprzod bierze ku iedzeniu y łáknie iedë, á drugi iest pijány.

22. Zali domow nie maćie ku iedzeniu y piciu, ábo Kośćiołem Bożym gárdźićie, y záwstydzaćie te, ktorzy nie máią? Coż wam rzekę, pochwaleli was? wtym nie chwálę.

23. Abowiem ia wźiąłem od Páná, com też wam podał, iż Pan Iezus tey nocy, ktorey był wydan, wźiął chleb.

24. Y Podźiękowáwszy złamał, y rzekł: Bierzćie, iedzćie, To iest ciáło moie

Zacz. 149. Lekcya ná wielki czwartek.

Mat. 26, 26
Mar. 14. 22.
Luk. 22, 19

ie ktore zá was bywa łamáne, to czyńcie ná pámiątkę moię.

25. Tákże y kubek po wieczerzy, mowiąc: Ten kubek iest nowy Testament we krwi moiej, to czyńcie, ilekroć bedźiećie pić ná pámiątkę moię.

26. Abowiem ilekroć bedźiećie ieść ten chleb, y ten kubek bedźiećie pić, śmierć Páńską opowiádaićie, áżby przyszedł.

27. A ták ktoby iádł ten chleb ábo pił ten kubek Páński niegodnie, bedźie winien ćiáłá y krwie Páńskiej.

28. Niechże doświádczy sámego siebie człowiek. á ták niech ie z chlebá (tego) y z kubká niech pije.

29. Abowiem ktory ie y pije niegodnie sąd sobie sámemu ie y pije, nie rozsądzáiąc ćiáłá Páńskiego,

30, Dla tego miedzy wámi wiele niemocnych, y chorych, y wiele ich śpi.

ZACZ. 150. 31. Bo bysmy sie sámi rozsądzali, nie bylibysmy sądzeni.

32. Lecz gdy sądzeni bywámy od Páná bywámy czwiczeni, ábysmy z świátem nie byli potępieni. ¶

33 A ták Bráćia moi, gdy sie schodźićie

kuiedzeniu, oczekawaycie iedni drugich
34. A iesli kto łaknie, niechże ie domá, ábyśćie sie ná ſąd nie ſchodźili. A inne /rzeczy/ gdy przyide poſtánowie.

Rozdział XII.

Iáko rożne dáry Duchowne. 7. ku ſpolnemu budowániu. 12. Y zgodźie w iednym ćiele Chryſtuſowym, śćiągáć ſię máią. 14. VVpodobieńſtwie członkow ćiáłá człowieczego pokázuie. 28, Y vrzędy rożne w Kośćiele Bożym wypiſuie,

Lekcya ná niedźielę 10 po S. Troy

1. A o Duchownych /dárzech/ bráćia, niechce ábyſćie wiedźieć nie mieli.
2. Wiećie iżeśćie pogány byli, do bałwanow niemych, jáko was wiedźiono, záprowádzeni.
3. Przetoż oznáimuie wam, iż żaden przez Duchá Bożego mowiąc, nie rzecze Jezuſá być przeklectwem, y żaden nie może rzeć Iezuſá być Pánem iedno przez Duchá Swietego.
4. A ſą ć rożnośći dárow, lecz tenże Duch.
5. Y rożnośći ſą posług, ále tenże Pan,
6. Y rożnośći ſą ſpraw, ále tenże Bog, ktory ſpráwuie wſzytko we wſzytkich.

7. A káždemu bywa dane obiáwienie Duchá ku požytkowi.

ZACZ.151.

8. Abowiem temu przez Duchá bywa dána mowa mądrośći á drugiemu mowá wiádomośći wtymže Duchu.

9. A inszemu wiárá wtymže Duchu, á drugiemu dar vzdrawiánia wtymže Duchu, a drugiemu czynienie mocy, á drugiemu proroctwo, á drugiemu rozeznánie Duchow.

10. A inszemu rozmáitość ięzykow, á drugiemu wykłádánie ięzykow.

Rzym. 12, 3
Efes. 4, 8.

11 A to wszytko spráwuie ieden á ten że Duch, udźieláiąc zosobná káždemu iáko chce. ¶

ZACZ. 152.

12. Abowiem iáko ćiáło iedno iest, á członkow ma wiele, á wszytkie członki ćiáłá iednego, choć ich wiele iest iednym ćiáłem są, tákżeć y Chrystus.

13. Abowiem wiednym Duchu my wszyscy wiedno ćiáło iesteśmy okrzczeni, choć Zydowie, choć Grekowie, choć, niewolnicy, choć wolni y wszyscy nápoieni iesteśmy wiednego Duchá.

14. Abowiemći ćiáło nie iest iednym członkiem, ále wiele.

15. Jesliby rzekłá nogá, iż nie iestem ręką, nie jestem z ciáła, izali dla tego z ciáłá nie jest.

16. A jesliby rzekło vcho: Nie jestem okiem, nie iestem z ciáłá, żali dla tego z ciáłá nie iest?

17. Jeżliż wszytko ciáło okiem, gdźież słuch? iesliż wszytko słuchem, gdźież woniánie?

18. A teraz Bog położył członki, káżdy z nich z osobná w ciele iáko chćiał.

19. A iesliby wszytkie były iednym członkiem, gdźież ciáło?

20, A teraz wiele członkow, lecz iedno ciáło.

21 A nie może rzec oko ręce: Nie potrzebá mi ćie, ábo zás głowa nogam. Nie potrzebuie was.

22. Owszem daleko wiecey członki ciáłá, ktore śie zdádzą być mdleysze potrzebne są.

23 A członki ciáłá, ktore mnimámy być nie poćciwsze, tymże wietszey poćciwośći przydawamy á sromotne /członki/ nasze, okwitszą poćciwość máią.

24 A poćciwe /członki/ násze, /ozdoby/ nie potrzebuią, áleBog społu vmiár-

kowal ćiáło/członkowi/ktoremu niedostawa wietsza część dawszy.

25. Aby nie było rozerwánia wćiele, ále iżby iedne członki o drugich toż stáránie miáły.

26. A choćia ćierpi ieden członek, społu ćierpią wszytkie członki, choć bywá uczczony ieden członek, wespołek sie ráduią wszytkie członki.

27. A wy iesteśćie ćiáłem Chrystusowym y członkámi po częśći.

ZACZ. 153.

Ephes. 4, 11

28. A Bogći postánowił niektore wezborze, naprzod Apostoły, potym Proroki, trzećie Náuczyćiele potym mocy, ktemu dáry, vzdrawiánia, podpomagánia, rządzenia, rodzáie iezykow.

29. Izali wszyscy Apostołmi; izali wszyscy prorokámi izali wszyscy Náuczyćielmi.

30. Izali wszyscy mocámi /cudow/ izáwszyscy dáry máią uzdrawiánia? izali wszyscy iezykámi mowią? izáli wszyscy wykładáią.

31. Zadáyćie lepszych dárow, á ieszcze wam znacnieyszą droge okázuie.

ROZDZIAL XIII.

Zalecenie miłośći, bez ktorey by nákośnieysze dáry Boże nieszą pożyteczne. 4. VVłasnośći iej zná-

mienite, 10. y dla trwáłośći nád inſze cnoty ieſt zacnieyſzá.

☞ 1. IEslibych mowił iezyki ludzkiemi y Anielskimi, á miłośćibych niemiał, s ſtałem ſie / iáko / miedź brząkáiąca, abo cymbał brzmiący.

Lekcya ná Niedźielę Zapuſtną.

2. Y ieslibych miał proroctwo, y wiedźiałbych wſzytkie táiemnice, y wſzytke vmieietność, y ieslibych miał wſzytke wiáre, żebych gory przenośił, á miłośćibych nie miał, nicem nie ieſt.

Mat, 17, 20

3. Y ieslibych wſzytkie máietnośći moie wydał / ná vbogie / y ieslibych wydał, ćiáło moie, ábych był ſpalon, á miłośćibych niemiał, nic mi nie pomoże.

4. Miłość ieſt długo ćierpliwa, dobrowolna ieſt miłość, nie zayźrzy miłość †złośći nie wyrządza nie nádyma ſie.

Zacz. 154,

†ábo nie ieſt chłubna

5. Nie czyni nic "nieprzyſtoynego, nie ſzuka co ieſt iej, nie wzruſa ſie / ku gniewu / nie mysli złego.

6. Nie weſeli ſie z nieſpráwiedliwośći, ále ſie ſpoł weſeli ſprawdey.

7. Wſzytko znośi wſzytkiemu wierzy, wſzytkie ſie nádźiewa, wſzytko wytrwa

8. Miłość nigdy nie odpada, choć y

proroctwo

proroctwa będą skáżone, choć ięzyki vstáną, choć vmieiętność będźie skáżona.

9. Abowiem po częśći znamy, y po częśći prorokuiemy.

10. A gdy przyidźie to co iest doskonáłego, tedy to co iest poczęśći zniszczeie.

11. Gdym był dźiećięćiem, mowiłem, iáko dźiećię, rozumiałem iáko dźiećię, rozmyślałem iáko dźiećię; lecz gdym sie s stał mężem, skáźiłem to co było dźiećinnego.

12. Abowiem teraz widźiemy przez zwierćiádło, w zagadániu, á w on czás twarzą w twarz /vyźrzemy/ teraz znam po częśći, á w on czás poznam, iáko poznány iestem.

13. A teraz trwą wiárá, nádźieiá, miłość, te trzy /rzeczy/ lecz z nich więtsza miłość.¶

Rozdział XIV.

Dáry w Kośćiele Bożym, są iedne nád drugie wyższe y zacznieysze. 12. Ktorych y ku wykłádániu

pism, y ku zbudowániu wszytkiego Kośćioła Bożego vżywáć potrzebá. 34. Niewiástom we zborze nie godźi sie náuczáć.

1. Násláduyćie miłośći, żaday ćie/ Dárow/ duchownych, lecz wiecy, ábyśćie prorokowáli.

2. Abowiem kto mowi iezykiem/ obcym/ nie ludźiom, mowi ále Bogu bo żaden nie słucha, lecz Duchem mowi táiemnice.

3. A kto prorokuie, powiádá ludźiom zbudowánie, y nápominánie, y poćieszenie.

4. Kto jezykiem mowi sámego śiebie buduie, á kto prorokuie, Kośćioł buduie.

5. A chce ábyśćie wszyscy wy mowili iezykámi, ale wiecey ábyśćie prorokowáli, ábowiem wietszy/ iest/ ten co prorokuie niż ten co iezykámi mowi, oprocz ieśliby tłumáczył, áby Kośćioł wźiął budowánie.

6. A teraz bráćia gdybych przyszedł do was iezykami, mowiąc, coż wam pomoge jeslibych wam nie mowił, ábo przez obiáwienie, ábo przez wiádomość, ábo przez proroctwo, ábo przez náuke.

ZACZ. 155.

7. Wszák/ y rzeczy/ duszę nie máiące, kto

ce ktore głos dáwáią, choć piszczałká, choć cythrá, iesliby dźwiękow rożnośći nie dawáły, jákoż będźie poznano to co piskáią, ábo co ná cytrze graią.

8. Abowiem iesliby nie pewny głos trąbá dáłá, ktoż śie ná woynę gotowáć będźie?

9. Tákże y wy, iesliby śćie ięzykiem, nie dáli mowey dobrze znáczney, iákoż będźie rozumiano co śie mowi? bo będźiećie ná wiátr mowiączemi.

10. Ták wiele, ná przykład, iest rodzáiow głosow ná świećie, á żaden z nich nie iest niemy.

11. Jeslibych tedy nie wiedźiał mocy głosowey, będę temu, ktory mowi, obcego ięzyká człowiekiem, á ten co mowi, będźie v mnie obcego ięzyká.

12. Tákże y wy, gdyż Duchow żądaćie, szukajćież, ábyśćie okwitowáli ku zbudowániu Kośćiołowemu,

13. Dla tego kto mowi ięzykiem, niech śie modli, áby wykładał.

14 Bo ieslibych śie modlił ięzykiem, modli ćśie moi Duch, á vmysł moi iest bez pożytku.

15. Coż tedy ieſt? bede ſie modlił Duchem, bede ſie też modlił y vmysłem, bede ſpiewał duchem, bede też ſpiewał y vmysłem.

16. Bo iesliby ś błogosławił Duchē † ten co ieſt ſpocżtu nieukow, iákoż rzecże Amē, na twe dżiekowanie, gdyż nie wie co mowiſz.

† w tco ná pelniá mieyſce.

17. Abowiem dobrże ty dżiekuieſz, ále ſie drugi nie buduie.

18. Dżiekuie Bogu moiemu, iż wiecey niż wy wſzyſcy iezykimi mowie.

19. Lecz wzgromádzeniu wole pieć słow według wyrozumienia mego powiedżieć, ábych y drugie náucżył, niżli dżiesieć tyśiecy słow iezykiem / obcym /.

20. Bráćia nie badźćie dżiećmi w wyrozumieniem, ále badźćie dżiećmi złośćia, á wyrozumieniem doskonáłymi badźćie.

ZACZ. 156 Mat. 18, 3.

21. W zakonie nápiſano ieſt. Iż przez iezyki obce, y obcemi vſty mowić bede ludowi temu, á przećie mie y tak nie vsłucháia, mowi Pan.

Eſai 28, 11.

22. A przetoż iezyki ſa ná znák nie tym, ktorzy wierza, ále niewiernym, á proroctwo nie niewiernym, ále wierzacym.

23. Jesliby ſie tedy wſzytko zgromá-

dzenie wespołek zeszło, á wszyscy by iezyká mi mowili, á weszliby nieukowie, ábo nie wierni, izali nie rzeką że szaleiećie?

24. A iesliby wszyscy prorokowáli, á wszedłby niewierny ábo nieuk, bywa od wszytkich strofowan, od wszytkich rozsądzon.

ZACZ 157. 25. A ták skrytośći serca iego bywáią iáwne, á ták vpadszy ná oblicze pokłoni sie Bogu, opowiádáiąc że Bog w was iest prawdźiwie.

Esai, 28, 11. 26. Coż tedy iest Bráćiá, gdy sie schodźićie, káżdy z was ma Psálm, ma náukę, ma iezyk, ma obiáwienie, ma wykłádánie, wszytko niech sie dźieie ku zbudowániu.

27. Choćia kto iezykiem mowi / niech to bedźie / po dwu ábo náwiecey po trzech, y to po cześći, á ieden niech tłumáczy.

28. A iesliby tłumaczá nie było, niech że w zgromádzeniu milczy, á niech mowi sobie á Bogu.

29. Prorocy też niech mowią dwá, ábo trzey, á inszy niech rozsądzaią.

30. A ieśliby inszemu siedzącemu było obiáwiono pierwszy niechaj milczy.

31. *Bo możećie wszyscy po iednemu prorokowáć, áby sie wszyscy vczyli, y wszyscy poćiesszeni byli.*

32. *Y duchowie prorokow poddáią sie prorokom.*

33. *Abowiem Bog nie iest rozterku, ále pokoiu, iáko we wszytkich zborzech świetych.*

34. *Niewiásty wásze niech milczą w Kośćielech, ábowiem mowić im nie iest pozwolono, ále áby poddáne były, iáko y zákon mowi.* 1, Tim, 12.

35. *A iesli sie czego náuczyć chcą, niechże domá swych mężow pytáią, ábowiem szká ráda* / rzecz iest / *niewiástom we zborze mowić.*

36. *Izali od was wyszło słowo Boże, izali ku wam tylko przyszło?*

37. *Jesli kto żda sie być prorokiem ábo duchownym, niech pozna iż to co wam piszę, są Páńskie przykazánia.*

38. *A iesli kto nie wie niechajże nie wie.*

39. *A ták bráćia, żądajćie tego ábyśćie prorokowáli, á iezykámi mowić nie zábrániájćie.*

40. *Wszytko niech będźie vććiwie, y według porządku.*

Rozdźiał XV.

Iż niektorzy z Korynthian o zmartwychwstániu ćiał wątpili, 3. Dowodźi, iż iáko Chrystus Pan mocą swą zmartwychwstał, 11. ták y my mocą iego w skrześzeni będźiemy 35. Sposob zmartwychwstánia. 41. Rożność tych co powstaną. 51. Przemienienie żywych. 53. Ciał zmartwychwstánie, ábyśmy w ćiele vwielbionym w chwále niebieskiej z Pánem krolowáli.

Lekcya ná niedźielę 11 po S. Tr.

☞ 1. *A Oznaymuię wam bráćia Ewángelią, ktorąm wam przepowiedźiał, ktorąśćie też przyięli y w ktorey stoićie.*

2. *Przez ktorą też záchowáni iesteśćie jesli pámiętáćie, ktorym sposobem przepowiedźiałem wam, oprocz jesliśćie prożno vwierzyli.*

Isai. 53, 5, Ian. z, 2. 1 Pior. 2, 24

3. *Abowiem naprzod podáłem wam, com też wźiął, iż Chrystus vmárł zá grzechy násze według pism.*

4. *A iż był pogrzebion, á iż też wzbudzon trzećiego dniá, według pism.*

Ian. 20, 9.

5. *A iż widźian był od Cepháſá, potym od dwunaśćie.*

6. *Potym widźian iest więcey niż od*

piąci∫eth bráći záraz, z ktorych wiele ich trwa, áż do tąd, á niektorzy też zá∫neli.

7. Potym ieſt widźian od Iákobá, potym od wſzytkich Apoſtołow.

8. Náoſtatek po wſzytkich pokazał ſie y mnie, iáko poronionemu płodowi.

9. Bomći ja ieſt namnieyſzy z Apoſtołow, ktorym nie ieſt godźien, ábym był názwan Apoſtołem, Iżem prześládował Kośćioł Boży.

10. Lecz złáski Bożey jeſtem tym, czym jeſt, á łáská iego przećiwko mnie, prozna ſie nie zſtáłá, álem wiecey prácował niż oni wſzyſcy, wſzákże nie ia, ále oná łáská Bożá, ktora /ieſt/ ze mną.

11. Choćiaż tedy ia, choćiąż oni ták prze powiedámy tákeśćie vwierzyli.

21. A jesliż Chryſtus przepowiádány bywa, iż zmartwych wzbudzon jeſt, iákoż mowią niektorzy miedzy wámi, iż zmartwychwſtánia niemaſz.

13. A iesliż zmártwychwſtánia nie maſz, tedyć áni Chryſtus ieſt wzbudzon.

14. A jeslić Chryſtus nie ieſt wzbudzon, tedyć prożne opowiádánie náſze, prożna też y wiárá wáſzá.

Dźie, 9.4.
wyz. 9.1.
Efes. 3, 8,

Zacz. 159.

15. Y najduiemy sie tez fałszywymi świádki BOżemi, iżesmy świadczyli, przećiw Bogu, że CHrystusá wzbudźił, ktorego nie wzbudźił, ieslize vmárli nie bywáią wzbudzeni.

16. Abowiem ieśliż vmárli wzbudzeni nie bywáią, ánić Chrystus wzbudzon iest.

17. Aiesli Chrystus nie iest wzbudzon, prozna /iest/ wiárá wászá, ieszcze iesteśćie w grzechach wászych.

18. A táky ći poginęli, ktorzy zásneli w CHrystuśie.

19. Jesliż tylko w tym żywoćie w Chrystuśie nádźieię mamy, nád wszytkie ludźie iestesmy ná nedzniejszy.

Zacz,160, Kolos.1.18. ziáw,1, 5,

20. Lecz teráz CHRystus zmartwych wzbudzony, s stał sie pierwasnkiem tych ktorzy zásneli.

21. Bo poniewaz przez człowieká śmierć, y przez człowieká powstánie vmárłych.

22. Abowiem jáko w Adámie wszyscy vmieráią, ták y w CHrystuśie wszyscy ożywieni będą.

1Thes,4.15

23. A káżdy w swym rzędźie, Chrystus pierwásnki, potym Chrystusowi w przyśćie ie-

24. Potym koniec, gdy podá Krolestwo Bogu y Oycu, gdy skáźi wszelkie przeło-

...stwo, y wszelką zwierzchność y moc.

25. Bo potrzebá áby krolował, ażby położył wszytkie nieprzyiacioły pod nogi iego.

Psal. 118, 1. Dzie. 2, 14. zyd, 1, 13. y 10, 13.

26. A ostátni nieprzyiaciel śmierć bedźie skażony.

Psalm. 8. 7. zyd, 2, 8.

27. Boć wszytko podał pod nogi iego. A gdy mowi, że /mu/ wszytko podano, iáwná /iest/ iż krom tego ktory mu podał wszytko.

28. A gdy mu wszytkie rzeczy poddáne będą, tedyć też y sam Syn będźie poddány temu ktory mu poddał wszytko, áby był Bog wszytkim we wszytkich.

29. Bo ináczey coż czynią, ći ktorzy śię zá vmárłe krzczą? jesliż koniecznie vmárli, wzbudzeni nie bywáią: przeczże śię zá vmárłe krzczeni bywáią?

Zacz. 161.

30. Przeczżey my káżdey godźyney w niebezpieczeństwie iesteśmy.

31. Káżdy dźień vmieram, przez pochwałe wászę, ktorą mam w Jezuśie Chrystuśie Pánie nászym.

32. Jesliżem śie według człowieká z zwierzęty potykał w Ephezie, coż mi zá pożytek iesli vmárli wzbudzeni nie bywáią, iedzmy y pijmy, boć iutro pomrzemy

Isa. 22. 13.
Mądr. 2. 6.

33. *Nie błądźcież złeć rozmowy psuią obyczáie dobre.*

34. *Ocuććież sie spráwiedliwie, á nie grzeszćie, boć niektorzy nie znáią Bogá, mowieć wam ku záwstydzeniu.*

35. *Ale rzecze kto: Iakoż wzbudzeni bywáią vmárli, á wiákim ćiele wychodzą?*

36. *Bezrozumny, ty co śieiesz nie bywáć ożywiono, ieslıby nie vmárło.*

37. *Y co śieiesz, nie śieiesz ćiáłá, ktore sie ma zrodźić, ále gołe źiárno, jáko náprzykład, pszeniczne, ábo z innych ktore.*

Zacz. 162:

38. *A Bog dáie mu ćiáło, jáko chćiał, á kużdemu náśieniu iego włáſne ćiáło.*

39. *Nie káżde ćiáło tymże ieſt ćiáłem, ále insze ćiáło ludzkie, á insze ćiáło bydlęce, insze ryb, á insze ptakow.*

40. *Y są ćiáłá niebieskie, y ćiáłá źiemskie, ále insza ieſt chwałá niebieskich, á insza źiemskich.*

41. *Insza chwáła słońcá, á insza Kśieżycá, y insza gwiazd, ábowiem gwiáżdá od gwiáżdey rozna ieſt w chwále.*

42. *Tákći y powſtánie vmárłych, bywa wśiáne / ćiáło / w skáżeniu, á bywa wzbudzone w nieskáżeniu.*

43. *Bywa wśiáne w nievććiwośći, bywa wzbudzone w sławie, bywa wśiáne wsłábośći, bywa wzbudzone w mocy, bywa wśiáne ćiáło ćielesne, bywa wzbudzone ćiáłem duchownym.*

44. *Jest ćiáło ćielesne, jest też ćiáło duchowne.*

45. *Tákći też nápisano: Stał sie pierwszy człowiek Adam w duszę żywą, poślednI Adam w duchá ożywiaiącego.* ZACZ. 136. 1. Moi. 2. 7.

46. *Ale nie pierwsze duchowne, ále ćielesne, potym Duchowne.*

47. *Pierwszy człowiek z źiemie źiemski wtory człowiek Pan z niebá.*

48. *Iáki źiemski, tácy też źiemscy, á jáki niebieski, tácy też niebiescy.*

49. *A iákosmy nośili wyobráżenie źiemskiego, bedźiem też nośić wyobráżenie niebieskiego.*

50. *A toć mowię bráćia, iż ćiáło y krew Krolestwá Bożego odźiedźiczyć nie mogą, áni skáżenie nie odźiedźiczy nie skáżenia.*

51. *Oto wam táiemnice powiádam, nie wszyscy záśniemy, ále wszyscy przemienieni bedźiemy, predźiuchno, w oká mgnieniu, ná trąbe ostáteczną,*

Mat. 24. 31
1. Thes. 4, 16

52. Abowiem zátrąbi, á vmárli wzbudzeni będą nie skáżeni, á my będźiem przemienieni.

53. Boć potrzebá temu skáżytelnemu przyodźiać nie skáżytelność, y temu śmiertelnemu przyodźiać nieśmiertelność.

Ose, 13. 14.
Zyd. 2. 14.

54. A gdy to skáżytelne przyoblecze nieskáżytelność, y to śmiertelne przyoblecze nieśmiertelność, tedy śię z stánie słowo nápisane: Smierć iest pożartá w zwyćięstwo.

55. Gdźież zwyćięstwo twe ô śmierći? gdźież iest bodźiec twoy o piekło?

Zacz. 164.

56. A bodźiec śmierći /iest/ grzech, á moc grzechu, zakon.

1. Ian. 5, 3.

57. Lecz dźięka Bogu, ktory nam dał zwyćięstwo, przez Páná nászego Jezusá Chrystusá.

58. A ták bráćia moi mili, bądźćie mocni, nie poruszeni, okwitując w vczynku Pánskim záwsze, wiedząc iż pracá wászá nie iest prozna w Pánu.

Rozdzial XVI.

Napomina Korynthiany, áby ná ubogie bácżenie mieli. 5 Náwiedźić ie obiecuie. 10. Timotheuszá zaleca. 13. Do státecżnośći ich. 15. Y powajánia

ſobie ſlug Bozych vpomina. 19. Pozdrawiániem liſt ſwoy zamyka.

1. A około skłádánia ná świete, jákom poſtánowił KośćiołomGáláckim ták teżywy czyńcie.

2. †Pierwſzego dniá Sábbáthu, káżdy zwas niech odkłada v ſiebie, skárbiąc we długpowodzenia, áby gdy przyidę, nie tedy skladániá były.

† to ieſt w Niedziele.

3. A gdy przybede, ktorych kolwiek byśćie doświadczyli przez liſty, te pośle, áby odnieśli dobrotliwość wáſze do Ieruzálem.

zacz. 165.

4. A iesliby słuſzna byłá, żebych y iaſzedł, zá mną poydą.

5. A przyide do was, gdy przebieże Mácedonią, (boć przejde przez Mácedonią).

6. A podobno pomieſzkam vwas, ábo też przezimuie, ábyśćie wy mnie przeprowádźili, kedykolwiek pojde.

7. Abowiem niechce was teraz widźieć mijaiąc, ále spodźiewam śie, iż pomieſzkam zwámi czás niektory, iesli Pan dopuśći.

8. A pomieſzkam w Ephezie, áż do piećdźieśiątnice.

9. *Abowiem drzwi mi sa otworzone wielkie, y skuteczne, y wiele przećiwnikow.*
10. *A iesliby przyszedł Tymotheusz, pátrzćie, áby bez boiáźni był mie dzy wámi, bo vczynek Páńskiey spráwuie, jáko y ia.*
11. *Niechaj go tedy nikt lekce niewazy, ále odprowádźćie go w pokoiu, áby do mnie przyszedł boć go czekam z bráćia.*
12. *A o bráćie, Apollosie,* /wiedźćie/ *zem go bárzo prośił, áby szedł do was z bráćia, ále koniecznie nie miał teraz woli iść, ále przyjdźie, gdy czás po temu mieć bedźie.*

ZACZ. 166.

13. *Czuyćiez, stojćie wwierze, mężnie sobie poczynajćie, ztwirdzájćie śie.*
14. *Wszytko wásze niech* /śie dźieie/ *wmiłośći.*
15. *A proszę was Bráćia, znayćie dom Stephaney, iz iest pierwasnkim Acháiej, á iz sie podáli ná posługowánie świetym.*
16. *Abyśćie y wy poddawáli śie tákowym, y kázdemu pomagáiacemu y prácuiacemu.*
17. *A wesele śie z przyśćia Stephaná, y*

For-

Fortunatá, y Achajká, iż oni niedostátek wászey /niebytności/ nádgrodźili.

18. Bo ochłodźili Duchá mego y wásze go, poznawajćież tedy tákowe.

19. Pozdrawiaią was zbory Asyjskie pozdrawiaią was wielce w Pánu, Akillas y Pryscillá, że zborem, ktory iest w domu ich.

20. Pozdrawiáią was Bráćia wszyscy. Pozdrowćie iedni drugie w świętym pocáłowániu.

21. Pozdrowienie reką moią Páwłową.

22. Jesli kto nie miłuie Páná Jezusá Chrystusá niech będźie przeklectwem Máránathá.

23. Láská Páná Iezusá Christusá /niech będźie/ z wámi.

24. Miłość moiá z wámi wszytkiemi w Christuśie Jezuśie Amen.

Rzym, 16, 6.
2. Kor, 13. 12
2. Piotr. 5. 14.

Pierwszy list do Korynthian pisan był z Philippis przez Stephaná, y Fortunatá, y Achaiká, y Timotheuszá.

LIST PAWLA APOSTOŁA SWIĘTEGO DO KORYNTHIAN WTORY.

ROZDZIAŁ I.

Po pozdrowieniu Korynthián 3 Y dźięk czynieniu Pánu Bogu zá poćiechy. 8. O swoich im vćiskach oznaymuie ,12, Szczyrość swoię w wykonywániu vrzędu swego oświadcza.15. A czemu nie przyszedł do Korynthu iáko był obiecał, przyczyny wypisuie,

1. PAweł Apostoł Jezusá CHRYStusá przez wolą Bożą, y Tymotheusz Brát Kośćiołowi Bożemu, ktory iest w Korynćie, ze wszytkimi Swietemi, ktorzy są we wszytkiej Achaiej.

ZACZ. 167. Efes.1, 3.

2. Láská wam y pokoj, od Bogá Oycá nászego, y Páná Iezusá Chrystusá.

1, Piotr.1,3.

3. Błogosłáwiony Bog y Oćiec Páná nászego Jezusá Chrystusá, Oćiec on miłośierdźia, á Bog wszego poćieszenia.

4. Ktory nas ćieszy we wszytkim vćisku nászym, ku temu ábyśmy my mogli ćieszyć tych, ktorzy są w káżdym śćiśnie-

niu przez poćiechę, ktorą my sámi poćieszeni bywámi od Bogá.

5. Iż iáko w nas okwituią vtrápienia Chrystusowe, ták przez Chrystusá okwituie y poćiechá nászá.

6. A choćbywámy vtrápieni, dla wászey to poćiechy, y zbáwienia, choć poćieszeni bywámy, dla wászey to poćiechy, ktora skutek pokázuie w ćierpliwośći tegoż vtrápienia, ktore y my ćierpiemy, á nádźieiá nászá o was mocna jest.

7. Wiedząc iż iáko iesteśćie vczesniki vtrapienia, ták też poćiechy.

8. Abowiem niechcemy, ábyśćie nie mieli wiedźieć bráćiá o vćisku nászym, ktory sie nam przydał w Asiej, iż názbyt obćiążeni bylismy nád możnośc, zesmy zwątpili y o żywoćie. ZACZ. 168.

9. Ale sámi u sobie mielismy wyrok śmierći, ábysmy nie dufáli sámi w sobie, ále w Bogu, ktory wzbudza vmárłe. Rzy. 15, 30.

10. Ktory z tákowey śmierći wyrwał nas y wyrywa, w ktorymesmy nádźieie mieli, iż też ieszcze wyrwie.

11. Gdyż też wy bedźiećie pomagáć modlitwą zá nas, áby zá ten dár prze-

ćiw nam odwiela osob /pokazány/było dźiekowánie zá nas od wiela ich.

12. Abowiem toć iest przechwalánie náſze, świádectwo ſumnienia náſzego, iż wproſtośći, y ſzczerośći Bożey, nie wmądrośći ćieleſney, ále włáſce Bożey obcowaliſmy ná świećie, á nawiecey miedzy wámi.

Zacz. 169.

13. Bo nie inſze rzeczy piſzemy wam, niżli ktore czytaćie, ábo też znaćie, á nádźiewam śie, iż też áż do końcá poznaćie.

14. Jákośćie też poználi nas po części, iż ieſteſmy przechwalániem wáſzym, iáko y wy náſzym, w dźień Páná Iezuſow.

15. Y z tą vfnośćią chćiáłem był iść do was pierwy, ábyśćie wtorą łáskę mieli

16. Y przez was przeiść do Mácedoniej, y záśie z Mácedoniej przyść do was y od was być odprowádzon do Iudskiej /ziemie/.

17. Gdym tedy to vmyślył, izalim vżył iákiej nie vſtáwiczności? ábo to co myśle, /czyli/ według ćiáłá mysłe, áby było u mnie, Ták, ták, y nie nie.

18 Alec wierny iest Bog, iż mowá náſzá do was nie byłá, Ták y Nie.

19. Abowiem Syn Boży Iezus Chrystus, ktory miedzy wámi przez nas był przepowiedány, przez mię y Sylvaná, y Timotheuszá, nie był Ták y nie, ále ták wnim było.

20. Abowiem ile iest obietnic Bożych, wnim są Ták y wnim Amen, ku chwale Bożey przez nas.

21. A ktory nas vtwirdza z wámi w Chrystusie, y ktory nas pomázał, iestći Bog.

22. Ktory też zápieczętował nas, y dał zádátek Duchá w sercách nászych.

23. A ia świádkiem Bogá przyzywam ná dusze moie, iż folguiąc wam, ieszczem nie przyszedł do Korynthu,

24. Nie iż bysmy pánowáli wierze wászey, ale iż iesteśmy pomocniki wesela wászego, ábowiem wiárą stoićie.

ZACZ. 170.

Rozdział II.

Miłość swą Korynthianom záleca w tym, że do nich niechćiał przyść z zasmuceniem. 6. Grzesznika wyłączonego pokutuiącego każe im záś przyiąć 12. Szczyrość swą w przepowiedániu Ewángeliej 15. Y pożytek náuki sług Bożych w pięknym podobieństwie przekłada.

1 A postánowiełem to v śiebie, ábych záśie nie przyszedł z zásmuceniem do was.
2. Bo ieslibych ia was zásmucił, á ktoż iest coby mie rozweselił, iedno tē ktory iest ze mnie zásmucon.
3. A tom ci wam nápisał, ábych przyszedszy niemiał Smutku od tych, z ktorych bych śie miał weselić, vfáiąc o was wszytkich, że wesele moie wszytkich was iest.
4. Bom wam nápisał, z wielkiego vćisku, y vtrapienia sercá przez wiele łez: nie ábyśćie byli zásmuceni, ále ábyśćie miłość poználi ktorą mam bárzo obficie ku wam.

ZACZ 171,

5. A ieśliż kto zásmućił, nie mnie zásmućił, ále poczęśći, ábych was wszytkich nie obćiążył.
6. Dosyć ći tákowemu na sfukániu tym, ktore śie /ſtáło/ od wielu.
7. Ták iż przećiwnym obyczaiem wiecey wy mielibyśćie mu darowáć, y poćieszyć, by snadź zbytnym smutkiem, niebył pożárt tákowy.
8. Przetoż was proszę ábyśćie miłość przećiwko niemu potwirdźili.

9. Abowiem y dlategom był nápiſał, ábych doświadczenie wáſze poznał, ieśliśće ná wſzytko posłuſzni ieſteśćie.
10 A komu co dáruiećie, y ia bo y ia ieślim co dárował, komum dárował dla was ći przed oblicznośćią Chryſtuſową, ábyſmy oſzukáni nie byli od Szátáná.
11. Abowiem nie ſą nam tájne przemysły iego.
12. A gdym przyſzedł do Troadey ku przepowiadaniu/ Ewángeliej CHryſtuſowey, A drzwi mi otworzone były w Pánu, nie miałem ulżenia Duchowi mo iemu, iżem nie nálazł Tytuſá brátá mego.
13. Ale pożegnawſzy ſie z nimi, poſzedłem do Mácedoniej.
14. A dźiekă BOgu ktory nas záwſze zwyćieſcámi czyni w CHryſtuſie, y wonność znaiomośći ſwey obiawia przez nas ná káżdym mieyſcu.
15. Bo ieſteſmy dobrą wonnośćią Chryſtuſową Bogu, w tych ktorzy zbáwieni bywáią y w tych ktorzy giną.
16. Tymći wonią śmierći ná śmierć á onym wonią żywotá ku żywotowi, á ku temu, ktoż ieſt ſpoſobny?

17. Bo

ZACZ. 172.

Ni 4. 2.

17. *Bo nie iesteśmy iáko wiele ich, ktorzy przekupuią słowem Bożym, ále iáko z szczyrości, ále iáko z Bogá, przed obliczności Bożą w CHRYSTVSIE mowiemy*

Rozdział III.

Mowi że dosyć zalecenia ma ztąd. 3. Gdy oni w wierze trwáć będą 6. Y powiáda się być sługą nie litery, ále Duchá. 8 Rożność zakonu od Ewángeliey w tym kłádzie. 13. Iż iásność zakonu oczy raczey przeraża á niż oświecá 18. A światłość Ewángeliey iásną nám twarz Páńską okázuie.

1 P*Oczynamyli záśie zálecáć sámych śiebie, ábo potrzebuiemyli, iáko niektorzy listow zálecáiących do was, ábo też od was zálecáiących.*

2. *Listem nászym wy iesteśćie nápisánym ná sercách nászych, ktory znáią y czytáią wszyscy ludźie.*

3. *Gdy sie okázuie, że iesteśćie listem Chrystusowym, przez nas sprawionym, ná pisánym nie inkaustem, ále Duchem Bogá żywego, nie ná táblicách kámiennych ále ná táblicách sercá ćielesnych.*

ZACZ. 173. Lekcya ná niedźielę 12 Troycy

☞ 4. *A mámy tákowe vfánie ku Bogu przez Chrystusá.*

5 Nie

5. Nie iżebyśmy byli sposobni sámi od siebie co myslić, jákoby z nas sámych, ále sposobność násza z Bogá iest.
6. Ktory też vczynił nas sposobnemi sługámi nowego Testámentu nie litery, ále Duchá, ábowiē litera zábija, á Duch ożywia.
7. A ieslić posługowanie śmierći, w literách wyrażone ná kámieniách było w chwale, ták iż Synowie Izráelscy nie mogli pátrzyć ná oblicze Moyzeszowe dla chwáley oblicza iego, ktora miáłá zniszczeć.
8. Jákoż nie dáleko wiecey posługowánie Duchá bedźie w chwale;
9. Bo ieslić posługowánie potepienia iest/chwáłą dáleko wiecey posługowánie spráwiedliwośći okwituie w chwále.
10. Abowiem y to co vwielbiono było, nie byłoć wtey cześći vwielbiono, co sie tknie oney przewyższáiącey chwáłey.
11. Bo ieslić to co niszczeie w chwále iest/dáleko wiecey co trwa iest w chwále.¶

ZACZ. 174.

12. Máiąc tedy táką nádźieie wielkiej bezpieczności/w mowie/vżywamy.
13. A nie iáko Moyżesz kłádł zásłonę

2 Moi 34, 33

ná oblicze swoie, áby Synowie Izráelscy, nie pátrzyli ná koniec tego co miáło zniszczeć.

14. Ale zátwárdzone sa zmysły ich, ábowiem áż do dźiśieyszego dniá táż zásłoná w czytániu stárego Testámentu trwa, nie bedąc odkryta, ponieważ w Chrystuśie niszczeie.

15. Ale áż do dźiśieyszego dniá, gdy Moyżesz czytan bywa zásłona leży ná sercu ich.

16. A gdy sie do Páná náwroći, bedźie odieta zasłoná.

Ian.4, 24.

17. A Pan iest ći Duch, á gdźie Duch Páński tám wolność.

18. A my wszyscy od krytym obliczem ná Chwałe Páńską / jáko / w zwierćiedle pátrząc wtoż wyobráženie przemienieni bywamy, z chwałey w chwałe, jáko od Duchá Pánskiego.

ROZDZIAL IV.

Okázuie iż ták wprzepowiádaniu Ewangeliey prácował, że od Szatáná záślepieni byc muszą, ktorzy iaśnośći iey nie widzą 7. A skarb ten słudzy Pańscy wstatkách gliniánych, noszą 10, będac wielom trudnośćiá poddáni. 16. Zátym przykłádem swym ku státecznośći w wierzę, 17. Y wzgárdźie żywotá docżesnego vpomina.

1. DLa tego máiąc to usługowá- nie, jákosmy otrzymáli miłośierdźie, nie osłábiamy.

Zacz. 175.

2. Alesmy śie odrzekli pokrywánia sromot- ney, nie postępuiąc wprzewrotnośći, áni fałszuiąc słowá Bożego, ále okazániem prawdey, záleczáiąc śie sámych u wszel- kiego sumnienia ludźi przed Bogiem.

3. A ieśli też iest zákryta Ewángelia ná- szá, iest zákryta wtych ktorzy giną.

4. W ktorych Bog Swiátá tego oślepił zmysły niewiernych, áby im nie świećiłá świátłość Ewángeliej chwałey Chrystu- sowey, ktory iest wyobráženiem BOżym.

5. Abowiem nie sámi śiebie opowiádamy, ále Chrystusá Jezusá Pánem á sá- mi śiebie sługámi wászymi dla Iezusá.

Zacz. 176.

6. Abowiem Bog ktory rzekł, áby z ćie- mnośći swiátłość záświećiłá, ten że iest ktory záświećił w sercách nászych, ku o- świeceniu znáiomośći CHwałey BOżey wobliczu Iezusá Chrystusá.

☞ 7. A mamy ten skarb wnaczyniu gliniánym, áby zacność tey mocey byłá Bożá, á nie z nas.

Lekcya ná dźień ś. Bártholomieiá Apostoła.

8. We wszem vćiśnieni, ále nie śćie-

śnieni, wątpjemy, ále nie zwątpiámy.

9. Przesládowánie ćierpiemy, ále nie bywamy opuszczeni, bywamy zrzuczeni, ále nie ginjemy.

10. Záwsze vmartwienie Páná Jezusowe nosząc ná ćiele, Aby y żywot Iezusow w nászym ćiele był okázány. ¶.

11. Abowiem my ktorzy żywiemy, záwsze bywamy wydáni ná śmierć dla Iezusá, abytesz żywot Jezusow był okazan w śmiertelnym ćiele nászym.

12. A ták śmierć skutek swoj w nas okázuie á żywot w was.

ZACZ. 177. 13. A máiąc tegoż Duchá wiárey, jáko nápisano iest: Uwierzyłem, przetożem mowił, y my wierzemy, przeto też mowimy.

14. Wiedząc iż ten ktory wzbudźił Páná Iezusá, y nas wzbudźi przez Jezusá, y postáwi z wámi.

15. Abowiem wszytko /iest/ dlá was, áby łáska onáo kwituiąca, dla dźiekowánia wiela ich okwitowáłá ku chwale Bożey.

16. Dlatego nie osłábiamy, ále choć też nász zwierzchny człowiek psuie śie, ále śie wnetrzny odnawia ode dniá do dniá.

17. Abowiem pretko miiáiąca lekkość v- ćisku náſzego, tym obfitſzą y obfitſzą. ſpráwuie nã wágę chwały wiekuiſtą.
18. Gdy my nie páirzemy ná rzeczy wy- dźiáne, ále ná niewidźiáne, ábowiem rze- czy widźiáne, ſą doczeſne, á nie widźiáne wieczne.

ROZDZIAL V.

Nadźieią odmiáney przybytku źiemskiego wbu- dowánie nierękomá vczynione, z niebá, wierne ćie- ſzy.6.Czego teraz pielgrzymuiąc od Páná wiáłą w nádźieiej czekamy.9,Oto ſię ſtáraiąc. ábyſmy ſię pánu Bogu podobáli, y ná ſąd Páński pomnieli.14. Ktemu kwoli Chryſtuſowi.15, ktory za nas vmárł 17, wo dnowionym żywoćie żyli. 18, A tego poſel- ſtwá Pan ſię sługom ſwoim powierzył.

1. ABowiem wiemy, iż iesliby dom náſzego źiemskiego przybytku był skázo- ny, budowánie mámy od Bogá, dõ nie re- komá vrobiony wiekuiſty w niebieśiech. ZACZ. 178.
2. Abowiem wtym wzdychamy żądáiąc być przyobleczeni domem náſzym, ktory ieſt z niebá.
3. Jesliż iedno obleczonemi, á nie ná- giemy bedźiemy náleźieni.
4 Bo my ktorzy ieſteſmy wtym przybytku wzdyhamy bedąc obćiążeni, wktorym nie żądamy być zwleczeni, ále przyoble- czeni, ábypożárta byłá smiertelność od ży wotá.

5. A ten ktory nas náto spráwił/ iestći/ Bog, ktory też nam dał zádátek Duchá.
6. Dufáiąc tedy záwsze, y wiedząc że poki przebywámi wćiele pielgrzymuiemy od Páná.
7. Abowiem przez wiárę chodźiemy, á nie przez widzenie.
8. Lecz dufámy, y vpodobáło śię nam raczey pielgrzymowáć z ćiáłá, á iść, mieszkáć do Páná.
9. Przetoż też vprzejmie śię stáramy, choć przytomnymi, choć odległemi, ábyśmy śię iemu podobáli.

ZACZ. 179.

10. Boć śię wszyscy muśiemy okázáć przed stolicą Chrystusową, áby káżdy odniosł/ co czynił/ przez ćiáło, według tego co vczynił, lub dobre, lub złe.
11. Wiedząc tedy on strách Páński, ludźi námawiamy, á Bogu iáwnymi iesteśmy y nádźiewam śię, iż też w sumnieniách wászych iesteśmy iáwnymi.
12. Abowiem nie znowu sami śiebie zálecamy wam, ále wam dáiemy przyczynę, ábyśćie śię chlubili znas, żebyśćie mieli co/ rzec/ przećiwko tym ktorzy śię przechwaláią z twarzy, á nie z sercá.

13. *Bo choć sie zápámietywámy Bogu* /zápámietywámy/ *choć przy baczeniu iesteśmy, wam iesteśmy.*

14. *Abowiem miłość Chrystusowa przyciska nas.*

ZACZ. 180.

15. *Ktorzyśmy to vważyli, iż iesli ieden zá wszytkie vmárł, tedy wszyscy byli vmárłymi, á zá wszytkie vmárł, áby ci ktorzy żywią, iuż wiecey sobie nie żyli, ále temu ktory zá nie vmárł, y iest wzbudzony.*

16. *A ták my od tych miast nikogo nie znamy wedle ciáłá, á ieslismy też ználi CHRYstusá wedle ciáłá, ále iuż teraz* /wiecey/ *nie znamy.*

17. *A ták iesli* /iest/ *kto w CHRYstusie, nowym* /iest/ *stworzeniem, stáre* /rzeczy/ *przemnieli, oto sie wszytkie nowe stáły.*

18. *A to wszytko z Bogá, ktory nas sobie poiednał, przez Iezusá Chrystusá, y dał nam posługowánie poiednánia.*

19. *Ták iż Bog był w Chrystusie świát z sobą iednáiąc, nie przyczytáiąc im vpadkow ich, y położył w nas słowo to poiednániá.*

20. Miásto Chrystusá tedy poselstwo spráwuiemy, jákoby Bog /was/ prosił przez nas, prośiemy miásto Chrystusá, poiednájćie sie z Bogiem.

21. Abowiem tego ktory nie uznał grzechu, uczynił grzechem zá nas, ábyśmy sie zstali spráwiedliwośćią Bożą wnim.

ROZDZIAL VI.

Vpomina áby żywot Chrystusá godny żyli. 5. V-ćiskámi áby się nie trwożyli. 9. Chwałą się nie wynośili. 14. Strzegli się towárzystwa złych, y bałwochwálstwá. 16. Gdżyż są Kośćiołámi Bogá żywiącego.

ZACZ. 181. Lekcya ná niedźielę 1. w post.

☞ 1. Apráćuiąc znim, nápominamy też, ábyśćie wy ná dáremno łáskiej Bożey nieprzyieli.

Isai. 49. 8.

2. Abowiem mowi: Czásu przyiemnego wysłuchałem ćie, á wdźień zbáwienia rátowálem ćie: otoż teraz czás przyiemny oto teraz dźień zbáwienia.

3. Nie dawáiąc niwczym żádnego obrażenia, áby nie było náganione posługowánie /náße/.

1. Kor. 4. 2.

4. Ale we wszytkim zálecáiąc sámych siebie, jáko sługi Boże w ćierpliwośći wielkiej, w vćiskách, w potrzebách, wśćiśnieniách.

5. Wbićiu, w więzieniu, w rozruchách, w pracách, w niespániách, w pośćiech.
6. W czystośći, w vmiejetnośći, w nieskwápliwośći, w dobrotliwośći, w Duchu świetym w miłośći nie obłudney.
7. W mowie prawdey, w mocy Bozey, przez zbroie spráwiedliwośći práwe y lewe.
8. Przez chwałe y zelżywość, przez nie sławe y dobrą słáwe, jákoby zwodnicy, áno prawdźiwi.
9. Jáko nie znáiomi, áno znáiomi, jáko vmieráiący, á oto żywiemy, jáko kárani, á nie vmorzeni.
10. Iáko smetni, lecz záwsze weseli, jáko v bodźy, ále wielu vbogacáiący, jáko nic nie máiący, áno wszytko trzymáiący. ¶
11. Vstá násze otworzone są ku wam Korynthiánie serce násze rozszyrzyło sie. ZACZ. 182.
12. Nie iesteśćie śćiśnieni wnas lecz śćiśnieni iesteśće w wnetrznośćiách wászych
13. O táką nágrode mowie, jáko dźiatkom, rozprzestrzeńćie sie y wy.
14. Nie bądźćiesz sprzezeni w drugie iárzmo z niewiernymi, ábowiem co zá vcześnictwo spráwiedliwośći z niepráwośćią, á co zá społeczność świátłośći z ćiemnośćią.

15. A co zá zgodá Chrystusowi z Belialem, ábo co zá część wiernemu z niewiernym.

16. A co zá zgodá Kościołowi Bożemu z báłwany, abowiem wy iesteście Kościołem Bogá żywego, jáko mowił Bog, iż bede mieszkał, y przechádzał sie w nich, y bede Bogiem ich, á oni mnie będą ludem.

Zacz. 183. 3, Moi, 26, 12.

17. Przeto wynidźcie z pośrzodku ich, y oddłączcie sie mowi Pan, á nieczystego sie nie tykajcie, á ia was przyime.

18. Y bede wam zá Oycá, á wy będziecie mi zá Syny, y corki, mowi Pan wszechmogący.

Ier. 31. 1.

ROZDZIAL VII.

Vpominawszy krotko do świątobliwości. 2. do wodzi iż wszytko z miłości ku nim mowił. 8. Y nie iest mu przykro iż ich zásmęcił. 10, Y tym ich do pożyteczney spokuty przywiodł.

1. MAiąc tedy moi mily te obietnice oczyściajmy sámi siebie od wszelákiego splugáwienia ciáłá y Duchá wykonywáiąc poświecenie w boiáźniej Bożey.

2. Przyimićież nas, żadnegoſmy nie vkrzywdźili żadnegoſmy nie skaźili, żadnegoſmy złákomſtwá ne podelſzi.
3. Nie mowięć ku poſądzániu, bom przed tym powiedźiał, iż wſercách náſzych ieſteśćie ku ſpołecznemu vmarciu, y ſpołecznemu żyćiu.
4. Mam wielkie bezpieczenſtwo mowieniá v was mam wielkie chlubienie z was nápełniony jeſtem pociechy náder obfituie weſelem w káżdym vćisnieniu náſzym.
5. Abowiem gdyſmy przyſzli do Mácedoniej ćiáło náſze żadnego vlżenia nie miáło, ále we wſzytkim /byliſmy/ vćiſnieni zewnątrz bitwy á wewnątrz boiáźni.
6. Ale ktory ćieſzy vniżone, poćieſzył nas Bog przyśćiem Tituſowym.
7. A nie tylko przyśćiem jego, ále też poćiechą, ktorą vćieſzony ieſt z was, oznaymuiąc nam żadość wáſze, nárzekánie wáſze, waſze przećiwko mnie gorliwość, ták żem ſie też wiecey weſelił.
8. Iż choćiam was záſmućił w liśćie, nie żal mi, choćiaż mi też żal było, bo widźę,

iż on

iż on list, áczkolwiek y ná godźinę zásmu ćił was.

9. Jednák teraz wesele śie nie iżeśćie zásmuceni byli, ále iżeśćie zásmuceni byli ku vpámietániu, ábowiem byliśćie zásmuceni wedle Bogá, żebyśćie nic wczym nie szkodowáli z nas.

10. Abowiem smutek ktory iest wedle Bogá vpámietánie spráwuie ku zbáwieniu, ktorego nigdy nie żáluiemy, ále smutek świátá, śmierć spráwuie.

ZACZ. 184.

11. Abowiem to sámo, iżeśćie, wedle Bogá byli zásmuceni, iáko wielką pilność w was spráwiło, owszem obmowę, owszem zagniewánie, owszem bojáźń, owszem żądość, owszem gorliwość, owszem pomstę, we wszytkim okazáliśćie śie być czystemi, wtey spráwie.

12. A ták choćiażem do was pisał, nie dlategoć, ktory był krzywdę vczynił, áni dla tego ktoremu śie krzywdá zstáłá, ále przeto iżby wam znáczna byłá oná pilność nászá o was przed oblicznośćią Bożą.

13. Dla tegosmy śie poćieszyli z poćiechey wászey, álesmy śie obfići weselili z we-

ela Titusowego, iż ochłodzony iest Duch iego od was wszytkich.

14. Abowiem ieslim v niego z was sie wczym przechwalał, nie zawstydziłem sie, ále yákosmy wprawdzie wszytko mowili wam, ták też przechwalánie násze v Tytusá prawdą sie stáło.

15. A wnetrzności iego tym wiecey / wzruszone są / ku wam, gdy wspomina posłuszeństwo wszytkich was, yákoście go z boiáźnią y żedrżeniem przyieli.

16. Wesele sie tedy, iż wam we wszytki dufam.

Rozdział VIII.

Pochwaliwszy szczodrobliwość Macedończykow / Koryńthiany, á by nád nie ściśleyszymi nie byli vpominá, 16. Titusa, y inszą Bráćią ktore do nich posyła, zaleca im.

1. A Oznaymuiemy wam BRáćia łáske Bożą ktorá iest dáná w Kościelech Mácedońskich.

ZACZ. 185.

2. Iż w wielkim doświadczeniu vtrapienia, obfitość wesela ich, y glebokie vboństwo ich obfitowáło w bogáctwo prostoty ich.

3\. Iż wedle możnośći (świádczę im) y nad możność ochotnymi śię pokázáli.

4\. Z wielkim nápominániem, żądáiąc nas, ábyśmy przyieli tę łaskę, yspołeczność posługowánia, ktore /bywá/ przećiw Swiętym.

5\. A nie jákośmy śię spodźiewáli, ále sámi śiebie oddáli naprzod Pánu /potym/ y nam przez wolą Bożą.

6\. Ku temu ábyśmy nápominali Titusá, iżby iáko przed tym począł, tákby też dokonczył v was też łáskiej tey.

Zacz. 186. 7. Ale jáko we wszytkim obfituiećie wiárą y mową, y vmieiętnośćią, y wszeláką pilnośćią, y miłośćią wászą przećiwko nam, ábyśćie y wtey łásce obfitowáli.

8\. Nie mowięć według roskazánia, ále przez stáránie innych, y szczyrośći miłośći wászey doświádczáiąc.

9\. Abowiem znaćie łáskę Páná nászego Iezusá Chrystusá, że dla was z stał śię vbogim bogátym będąc, ábyśćie vbogáceni byli vbostwem iego.

10\. A wtym zdánie swe podáię, ábowiem to wam pożyteczno ktorzy nie tylko

czynić, ále y chćieć przed tymeśćie poczęli od roku przeszłego.

11. A teraz to cośćie czynić poczęli i dokonywajćie, áby jáko było ochotne ono chcenie, ták też áby było y dokończenie z tego co maćie.

12. Abowiem iesli przed tym był ochotny vmysł, tenże iest przyiemny wedle tego co kto ma, nie wedle tego co niema.

13. Bo nie áby inszym było vlżenie, á wam vćiśnienie, ále zá rowno ná ten czás wászá obfitość / nádgradza / ich niedostátek.

14. Aby też y ich obfitość wász niedostátek nádgrádzáłá, żeby było porownánie.

15. Jáko nápisano iest: Ktory wiele / názbierał / nie miał názbyt, á kto máło nie miał mniej. — 2 Moi. 16. 18

16. A dźięká Bogu, ktory dał toż stáránie o was do sercá Titussowego. — Zacz. 187.

17. Iż ono nápominánie przyiał á, pilniej szym będąc dobrowolnie do was wyszedł.

18. A posłáliśmy wespoł z nim Brátá ktorego chwáłá iest w Ewángeliej po wszytkich Kośćielech.

19. *A nie tylko to, ále iest obrán od Kośćiołow zá towárzyszá drogiey náſzey z tą łásk ą, ktora bywa ſzáfowána od nas ku chwale ſamego Páná, y ochotnemu vmysłowi wáſzemu.*

20. *Strzegąc śie tego, áby nas kto nie ſzácował, wtey obfitośći, ktora śie vsługuie od nas.*

Rzym, 12, 17.

21. *Obmysławáiąc poććiwe /rzeczy/ nie tylko przed Pánem, ále też, y przed ludźmi.*

22. *A posłáliſmy znimi Brátá náſzego, ktoregośmy częſto doświadczyli w wielu rzeczách być pilnym, á teraz dáleko pilnieyſzym dla wielkiey vfnośći przećiwko wam*

23. *A iesli /idźie/ o Tituſá, ieſtći moim towárzyſzem, y v was pomocnikiem, ieśliż o bráćią náſze, posłáńcami ſą Kośćiołow, /y/ chwałą Chryſtuſową.*

24. *Okazánie tedy miłośćiey wáſzey, y przechwálánia náſzego zwas okáſzćie przećiw nim, przed oblicznośćią Kośćiołow.*

ROZDZIAL IX.

Czemuby náprzod pomocniki ſwe do nich wyſyłał, przyczynę dáię. 6, á iá kimby ſercem iałmużny czynić. 10. Y iákiey ſię zá to odpłatey nádźiewáć p ... ká źuie.

1. A O posługowániu, ktore bywa przećiw Swiętym, niepotrzebna mi iest wam pisáć,

2. Bo znam ochotę vmysłu wászego, ktorą sie przechwalam z was v Mácedończykow, iż Acháia gotowa iest od roku przeszłego, á gorliwość, ktora z was poszłá, wiele ich pobudźiłá.

3. Y posłálem tę Bráćią, iżby przechwalánie násze o was nie było prozne w tey częśći, ábyśćie (jákom powiedźiał) gotowymi byli.

4. Aby snádź iesliby z emną przyszli Mácedończycy, á ználezliby was nie gotowe nie záwstydálibysmy sie my (iż nie rzekę wy) † w istoćie tego przechwálánia.

5. Rozumiałem to tedy zá (rzecz) potrzebną, nápomionąć bráćią, áby do was wprzod poszli, y pierwy zgotowáli przed tym opowiedźiáną wászę † szczodrobliwość, áby byłá gotowa ták iáko szczodrobliwość, á nie iáko rzecz † pioniewolna.

☞ 6. A toć (mowię) kto śieie skąpie, skąpie też żąć będźie, á kto śieie wbłogosłáwieństwách, wbłágosłáwieństwach też żąć będźie.

w † wistności.
† błogosłáwieństwo.
† łákomstwo.
Zacz. 188. Lekcya ná dźień S. wáwrzyńca.

7. Káżdy

Rzym,12.8
Syr,35. 10.

7. Káżdy jáko vmyślił w sercu swym, nie z záśmucenia, ábo zprzymuszenia, ábowiem ochotnego dawce Bog miłuie.

8. A mocen iest Bog vczynić, áby obfitowáłá ná was wszelka łáská, ábyśćie we wszytkim záwsze máiąc wszytek dostátek, obfitowáli ná káżdy vczynek dobry.

Psal.112.9.

9. Iáko nápisano iest: Rozprószył, dał vbogim, spráwiedliwość iego trwa ná wieki.

10. A ktory dodáie naśienia śieiącemu, doda też chlebá ku iedzeniu, y rozmnoży naśienie wásze, y pomnoży vrodzáie spráwiedliwośći wászey.

11. Abyśćie ná wszytkiem byli vbogáczeni, ku wszelkiej prostośći, ktora przez nas spráwuie, dźieki Bogu.

zAcz. 189.

12. Abowiem służebność posługowániá tego, nie tylko nádgrádza niedostátki świetych ále też obfituie przez wiele dźiekowánia Bogu przez doświadszenie tey posługi.

13. BOGá chwaląc zá zgodne wásze poddáństwo pod Ewángelią Chrystusowe, y zászczyrość wudźielániu przećiwko im y przećiw wszytkim.

14. Wich

14. Wich też prożbie zá was żądáiących was dla łáski Bożey obfituiącey przećiwko wam.

15. A Bogu chwałá zá niewymowne podárowánie iego.

Rozdział X.

Okázuie iáką ufnośćią, 4. Broniámi, 6. Y pomstą iest użbroiony przećiw niezbożnych ludźi potwarzom. 7 Y okázuie iż niemniej obecny miał mocy w listách, 11. Iáko nie obecny powagności w mowie.

1. A ja sam Páweł proszę was przez ćichośći y łáskáwość Chrystusowe, ktory wedle obliczności jestem ći podły miedzy wámi, lecz odległy bespiecznie przećiwko wam.

2. A proszę niechbych będąc oblicznie nie był śmiały, tą dufnośćią, ktorą rozumieią po mnie iżem był śmiáły, ná niektore ktorzy nas szácuią jákobyśmy według ćiáłá chodźili.

3. Abowiem chodząc wćiele, nie według ćiáłá walczymy.

4. Bo zbroie walki nászey nie są ćielesne, ále z Bogá mocne ku podwroceniu mieysc obronnych.

5. Ktoremi rády podwrácamy y, wszeláką wysokość wynoszącą sie przećiw znáiomośći BOżey, y poymáną wiedźiemy wszelką dumę ku posłuszeństwu Chrystusowemu.

ZACZ. 190. 6. Y gotową mamy pomstę wszelákiego nieposłuszeństwá, gdy sią wypełni posłuszeństwo wásze.

7. /Y tákże/ ná to co wocząch iest pátrząćie? iesli kto sobie dufa iż iest Chrystusow, niech záśie to sam z śiebie vważa, iż yáko on iest Chrystusow, ták też y my CHrystusowymi.

8. Abowiem ieslibych śie ia też co więcey przechwalał z władzey nászey, ktorą nam dał Pan ku zbudowániu, á nie ku podwroczeniu wászemu nie záwstydzę śie.

9. Abych śie niezdał, yákobych was przestrászał przez listy.

10, Abowiem /mowią/ listy ważne są y potężne, ále obliczność ćiáłá nie mocna y mowá wzgárdzona.

11. To niechay vważa tákowy, iż iákowi iesteśmy mową przez listy w niebytnośći, tácy y obeczni w uczynku.

12. *Abowiem nie śmiemy sámi siebie policzáć, ábo porownywáć zniektoremi, ktorzy sámi siebie zálecáią, ále nie rozumieią, iż sie sámi sobą miárkuią, y sámi sie z sobą zrownáwaią.*

13. *Ale my nie bedziem sie chlubić bez miáry, ále według miárey sznuru, ktorą miare wymierzył nam Bog, ábyśmy áż y do was dosiegli.*

Eph, 4. 8.

14. *Abowiem nienázbyt wyćiągamy sámych siebie, jákobyśmy przyść do was nie mieli, bośmy też áż do was przyszli w Ewangeliej CHRYSTVSOWEY,*

15. *Nie chlubiąc sie bez miáry w cudzych pracách, lecz máiąc nádzieie iż gdy sie pomnoży wiárá wászá w was, wielkimi bedziemy miedzy wámi wedle sznuru nászego zobfitośćią.*

16. *Ku przepowiádániu Ewángeliey w onych stronách, ktore są záwámi, nie chlubiąc sie z rzeczy gotowych czudzego sznuru.*

17. *A kto sie przechwalá, niech sie w Pánu przechwala.*

18. *Abowiem nie ten, co sie sam*

záleca ten ieſt do świadczony, ále ten ktorego Pan záleca.

Rozdział XI.

Okázuieiſ wielka miłośćią ku Koryńthianō przywiedźiony. 5. Chwáły ſwoie przyopmináć muśi 9, Y to źeim złáskiej służył. 13, By ſnádź w czym ná deń fa ſzywy Apoſtołowie niemieli. 22. Ktore dáleko w rzeczách prawdźiwie chwáley godnych przewyżſzáł.

ZACZ. 191.

1. **O**byżeśćie znośili máluczko głupſtwo moie, ále y znáſzajćie mie.

2. Abowiem gorliwym jeſt ku wam gorliwośćią Bożą, bom was przygotował, ábych was wyſtáwil czyſtą dźiewicą iednemu meżowi Chryſtuſowi.

3. Lecz boie ſie, by ſnádź iáko wąż oſzukał Ewę chitrośćią ſwoią, tákże skáżone nie były myśli wáſze od proſtotey oney ktora ieſt w Chryſtuſie.

4. Bo ieslibyprzyſzedł ten, coby inſzego Iezuſá opowiádał, ktoregoſmy nie opowiádáli. ábo bierzećie Duchá innego ktoregośćie nie wźieli, ábo inſzą Ewángelią ktoreyśćie nie przyieli, dobrzebyśćie go znośili.

5. Boć mnimam żem by námni nie podlejſzy nád nizácniejſze one Apoſtoły.

6\. Achociażem nie biegły w mowie ále nie w vmieietności, ále náwszem we wszytkim okazáliśmy śie ku wam.

ZACZ.192.

7\. Izalim śie grzechu dopuścił, iżem sámego śiebie uniżył, ábyśćie wy byli wywyższeni, iżem dármo Ewángelią Bożą przepowiádał wam.

8\. Złupiłem inne Kośćioły, biorąc opatrzenie ku vsługowániu wam, á będąc v was, y ćierpiąc niedostátek, nie obćiążyłem proznuiąc nikogo.

Niż.12.13.

9\. Abowiem niedostátek moj nádgrodźieli Bráćiá, ktorzy przyszli z Mácedoniej, y we wszytkim strzegłem sámego śiebie, ábych was nie obćiążył, y strzedz będę

10\. Jestći prawdá Chrystusowá we mnie, iż to przechwalánie zágrodzone nie będźie przećiwko mnie w krájnách Acháiskich.

11\. Dla czegoż? iż was nie miłuię? Bogćiwie.

12\. A co czynię y czynić będę, dlá tegoć to, ábym odćiął przyczynę, tym ktorzy przyczyney żądáią, áby wczym śię chlubią, byli náleźieni, jáko y my.

13. *Abowiem tákowi fałszywi Apostołowie, są robotnicy zdrádliwi, przeformowáni, w Apostoły CHrystusowe.*

14. *A nie dźiw? ábowiem sam Száttán przemienia sie w Anioła świátłośći.*

15. *Nie wielka tedy, iesli też służebnicy iego przemináią sie jákoby byli sługámi spráwiedliwośći, ktorych koniec bedźie podług vczynkow ich.*

16. *Powtore powiádam, by mie kto nie rozumiał być bez rozumnym, ále iesliż tego mieć nie moge, wieć y iáko bez rozumnego przyimićie mie, ábym sie ia też máluczko co przechwalał.*

17. *Co mowie, nie mowieć wedle Páná, Ale yáko w głupstwie, w istoćie tego przechwalánia.*

18. *Gdyż wielie sie ich przechwala wedle ćiáłá, y ia sie przechwaláć bede.*

Lekcya ná niedźiele Miesopustną.

☞. 19. *Bo rádźi znośićie bez rozumne, bedąc sámi rozumnemi.*

20. *Bo znośićie iesli was kto zniewala, iesli kto pożyra, iesli kto bierze, iesli sie kto wynośi, iesli kto was wlice bije.*

21. Mowieć według żeł żywośći, iáko byśmy to my niemocnemi byli, lecz w czymby kolwiek kto śmiał (w głupstwie mowię) śmiem y ia.

ZACZ. 193.

22. Hebrejczycy są, y ia? Isráelczycy są, y ia plemieniem Abráámowym są, y ia.

Philip. 3. 5.

23. Słudzy Chrystusowi są (z głupia wszy mowię) więcey ia, w prácách obfićiey, wráziech zbytecznie, w ćiemnicách obfićiey, w śmierćiach często.

24. Od Zydow wziąłem po pięć kroć poczterdźieśći plag bez iedney,

25. Trzykroć byłem bit rozgámi, rázem był vkámionowan, trzykroćiem tonął, przez dźień, y przez noc byłem w głębi morskiej.

Dźie. 16, 22
Dźie. 14. 19.
Dźie. 27. 1.

26. W drogách częstokroć, w niebezpieczeństwách rzek, w niebezpieczeństwách od zboycow, w niebezpieczeństwách od swego narodu, w niebezpieczeństwách od pogánow, w niebezpieczeństwách w mieśćie w niebezpieczeństwách ná puszczy, w niebezpieczeństwách, ná morzu, w niebezpieczeństwách miedzy fałszywą Bráćią.

27. W prácey y w Kłopoćie, w niedosypiániu często, w głodźie y w prágnieniu, w pośćiech często, w źimnie, y w nágości.

28. Oprocz tych / rzeczy / ktore zwierzchu przypadáią, ono nálegánie ná mie ná káżdy dźień, ono pieczołowánie o wszytkie Kośćioły.

29. Ktoż choruie, áia nie choruię? ktoż śie zgarszą, á mnie to nie pali?

30. Jesli śie potrzebá przechwaláć, z krewkośći śie moich przechwaláć bede.

Zacz. 164.

31. Bog y Oćiec Páná nászego Iezusá Chrystusá wie, on bedący ná wieki błogosłáwiony, żeć nie kłamam.

Dźie. 9. 24.

32. W Dámászku Pogáński Stárostá Krolá Arety, osádźił był strażą miásto Dámászczeńczykow, chcąc mie poimáć.

33. Y byłem oknem w koszu spuszczon przez mur, y ućiekłem z rąk iego.

Rozdział. XII.

Ossobliwe obiáwienia Boże, 7 Pokusy y prace swe 9 W ktorych śię iednák moc Chrystusowá pokázuie 11. y insze dowody, Apostolstwá swego wypisawszy 14. Obiecuie przyśc donich. 16. y szczyste swe z nimi obchodzenie przypominaiąc. 20. vpomina, áby śię ná iego przyśćie nágotowáli, coby áni on, áni oni żáłośći niemieli.

1. Iściec mi przechwaláć śie nie iest, pożyteczno, ábowiem przyide do widzenia y obiáwienia Páńskiego.

2. Znam człowieká w Chrystuśie przed czternaśćią lat, iesli w ciele nie wiem, iesli procz ciáłá niewiem, Bog wie, iż tákowy, záchwycony był áż do trzećiego niebá.

3. A znam tákowego człowieká, iesli w ciele, iesli procz ciáłá, nie wiem, Bog wie.

4. Iż był záchwycon do Ráiu, y słyszał nie wymowione słowá, ktorych śie człowiekowi nie godźi mowić.

5. Z tákich (rzeczy) przechwaláć śie bede, á z śiebie sámego przechwaláć śie nie bede, iedno z krewkośći moich.

6. Abowiem ieslibym śie chćiał przechwaláć, nie bede głupim, bo prawde powiem, lecz folguie, áby kto o mnie nie rozumiał nád to, czym mie być widźi, ábo co słyszy odemnie.

7. A iżbych śie zacnośći z obiáwienia náder nie wynośieł, dan mi iest bodźiec ciáłu, Anioł Szátan, áby mie policzkowáł, żebych śie náder niewynośieł.

8. Dlatego trzykroćiem Páná prośił, áby odemnie odstąpił.

9. Y rzekł mi: Dosyć tobie ná moiey łásce, ábowiem moc moiá wykonywa śie śie wniemocy. Rad śie tedy rączey przechwaláć będę w krewkośćiách moich, áby we mnie mieszkáłá moć Chrystusowá. ¶.

10. Dlatego vpádobáło mi śię w krewkośćiách, wpotwarzách, wpotrzebách, wo prześládowániách, wućiskách, dla Chrystusá, bo gdy nie mogę, tedym iest mocny.

11. Stałem śie głupim przechwáláiąc śie, wyśćie mię przymuśieli, bomći ia od was miał być zálecon, ábowiem niwczym nie był podleyszym nád nazacnieysze Apostoły, choćiazem też nic nie iest.

12. Jednák znáki Apostołá wykonáne są vwas, we wszelki ćierpliwośći, wznámionách, y cudách, y mocách,

13. Bo coż iest. wczymbyśćie podleyszy byli nád insze Kośćioły, iedno iżem ia sam was proznuiąc nie obćiążył, dáruyćież mię tę krzywdę.

14. Oto trzećiraz iestem pe gotowiu

[b]yść do was, á nie obćiąże was, proznu[ie]..., ábowiem nie szukam wászych rzeczy, [al]e was, boć nie dźiatki máią rodźicom [sk]árbić, ále rodźicy dźiatkom.

[1]5. A ia barzo rad náłoże, y wyłożon [bę]de zá dusze wásze, áczkolwiek obfićie [w]as miłuiąc, mni bywam miłowan.

[1]6. Ale niech ták będźie, iam was nie [ob]ćiążył, ále będąc chytrym, zdrádąm [w]as poimał.

[1]7. Y zalim was przez ktorego z tych, [k]torem do was posłáł, tákomstwem pod[sz]edł?

18. Prośiłem Titá, y posłałem z nim [b]rátá, izali was tákomstwem podszedł Ti[t]us? izaliśmy nie tymże Duchem postę[p]owáli? izali nie tymiż stopámi.

[1]9. Záśie mnimaćie, iż sie wam wy[m]áwiamy przed oblicznośćią Bożą w [C]hrystusie mowimy, á wszytko to mići mi [d]la wászego zbudowánia.

[2]0. Abowiem sie boie, bych snadź przy[sz]edszy nie nálazł was, jákiem bych nie [ch]ćiał, á ia też żebych nie był nálezion [o]d was, jákiegobyśćie nie chćieli, by jáko [n]ie były swary, gorliwośći, zápalczywośći,

ZACZ. 196.

spory, obmowiská, szemránia, nádymánia, rostyrki.

21 *By mie záśie Bog moy, gdy ia przyide nie poniżył v was, y żáłowałbych wiela tych, ktorzy przed tym grzeszyli, á nie vpámietáli sie z nieczystośći, y porubstwá, y nie powśćiągliwośći, ktorą popełnili.*

ROZDZIAL XIII.

Trzeći kroć się do nich obiecuiąc 2. Srosszą pogrozi. 5. A z właścza iż sama rzeczą doznali mocey Chrystusowey w iego Apostolstwie. 10, náostátek, życzy áby się vpámiętáli. 11, Y wszego im dobrego życzy.

5. Moi. 19, 15. 1Mat. 18, 16 6. Ian. 8, 17 Zyd, 10, 28.

1 T*rzeći to raz ide do was, w uśćiech dwu, ábo trzech świádkow. stánie wszelkie słowo.*

2. *Powiedźiałem przed tym, y opowiedam, jáko powtore obecny, y nie obecny teraz pisze tym ktorzy przed tym grzeszyli, y wszytkim inszym, że ieśli powtore przyide, nie przepuszce.*

Zacz. 197.

3. *Gdyż szukaćie doświadczenia Chrystusá wemnie mowiącego, ktory przećiwko wam nie iest niemocny, ále w was iest mocny.*

4. Bo ácz iest vkrzyżowan zniemocy ále żywie zmocey Bożey, ábowiem też ymy niemocni iesteśmy wnim, ále żyć będźiemy znim zmocey Bożey przećiwko wam.

5. Doświadczajćie sámych śiebie, iesli w wierze iesteśćie sámych siebie; doświadźćie ábo nieznaćie sámych siebie, że w was iest Jezus Chrystus wyiąwszy, byśćie snadź odrzuconemi byli

6. Lecz sie nádźiewam, że poznaćie, iż my nie iesteśmy odrzuconemi.

7. Y żadám v Bogá, ábyśćie wy nic złego nie czynili, nie iżebyśmy sie my doświadczonymi okazáli, ále ábyśćie wy co iest dobrego czynili, á my byśmy byli, jáko odrzuconemi.

8. Boć nie możemy nic przećiwko prawdźie, ále zá prawdą.

9. Abowiem sie weselemy, gdy my iesteśmy niemocnemi, á wy iesteśćie mocnemi, á żądamy y tego zupełnego náprawienia wászego.

10. Dlategoż to wniebytnośći piszę ábych obecny nie vżywał srogośći, wedługwierzchnośći, ktorą mi dał Pan ná zbudowánie, á nie ná zepsowánie.

K11.29 ⁊ 01 r

11, Náoſtátek Bráćia bądźćie zdrowi, cále ſie náprawuyćie, bądźćie poćieſzeni. toż rozumiejćie, ſpokojnemi bądźćie, á BOG miłośći y pokoiu będźie z wámi.

12. Pozdrowćie śie społeczenie Swiętym pocáłowániem: pozdrawiáią was Swięći wſzyſcy.

13. Láská Páná Iezusá Chryſtuſá, y miłość Boża, y ſpołeczność Duchá Swiętego, niech będźie z wámi wſzytkimi Amen.

Do Korynthian wtory nápiſány z Philippow miáſtá Mácedońskiego przez Tituſá, y Lukaſzá.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO, DO GALATOW.

ROZDZIAL I.

Po pozdrowieniu y zaleceniu Apostolstwa swego 6. Strofuie Galaty o odstąpienie Ewángeliej. 15. Ktora on od Boga wziął. 16. Pierwey niż o niej z ktorym Apostołem mowił.

1. *Páweł Apostoł nie od ludźi, áni przez człowieká, ále przez Iezusá Chrystusá, y Bogá OYcá, ktory go wzbudźił zmártwych.*

ZACZ. 198. Tit, 1. 1.

2. *Y wszyscy Bráćia, ktorzy są ze mną, Kośćiołom Gálátskim.*

3. *Láská wam y pokoy od Bogá Oycá, y Páná nászego Iezusá Chrystusá.*

ZACZ. 199.

4. *Ktory dał sámego siebie zá grzechy násze, áby nas wyrwał z teráznieyszego wieku złego, wedle woliey BOgá y OYcá nászego.*

Luk, 1,, 47.

5. *Ktoremu chwałá ná wieki wieki wiekow, Amen.*

6. *Dźywuie sie, iż ták pretko przenaszaćie sie od tego ktory was wezwał wła*

ſce Chryſtuſowey, do inſzey Ewángeliej.
7. Ktorey niemáſz inſzey, iedno niektorzy ſą co wámi trwożą, y chcą podwroćić Ewángelią Chryſtuſowę.
8. Ale choćby y my, ábo Anioł z niebá przepowiádał wam, nád to coſmy wam przepowiedáli, niech bedźie przeklectwē.
9. Iákoſmy przed tym powiádáli, y teraz záſię mowię, iesliby kto wam opowiedał nád to cośćie wźieli, niech bedźie przeklectwem.
10. Abowiem teraz ludźieli námawiam, czyli Bogá? ábo ſzukamli ábym ſię podobał ludźiom? ábowiem ieslibych ſię ieſzcze ludźiom podobał, nie byłbych sługą Chryſtuſowym.

ZACZ. 200.

11. A oznáymuię wam bráćia, iż Ewángelia przepowiedána odemnie, nie ieſt wedle człowieká.
12. Abowiem ia nie wźiąłem iey od człowieká, ánim ſię iey náuczył, ále przez obiáwienie Iezuſá Chryſtuſá.

Dźie. 1, 9.

13. Bośćie słyſzeli o moim obcowániu niekiedy w Zydoſtwie, iżem náder prześládował Kośćioł Boży, y burzyłem gi.
14. Y pomnażałem ſię w Zydowſtwie

nád wiele rowiennikow w narodźie mo-
im náder gorliwym będąc ku vstáwom
moim ojczystym.

15. A gdy śię vpodobáło Bogu, ktory mię był odłączył z żywotá mátki mo-
iej, y wezwał z łáski swoiej-

16. Aby obiáwił Syná swego we mnie, ábym go przepowiedał miedzy pogány, wnetże nie dokłádałem śię ćiáłá y krwie. Efes. 3. 8.

17. Anim śię wroćił do Jeruzalem, do tych ktorzy przede mną byli Apostołmi, alem szedł do Arabiej, y wroćiłem śię záśię do Dámászku.

18. Záśie po trzech lat. wstąpiłem do Ieruzalem, ábym śię vyźrzał z Piotrem, y mieszkáłem v niego pietnáśćie dni.

19. A inszego z Apostołow nie widźiałem iedno Jákubá brátá Páńskiego.

20. A co wam piszę, oto przed Bogiem, iż nie kłámam.

21. Zatym przyszedłem do Kráin Syriej y Cylicyej-

22. Y byłem nie znáiomym z twárzy Kośćiołom Judskim, ktore są w CHRYstuśie.

23. Lecz tylko vsłyszeli byli, iż ten

ktory prześládował nasz nie kiedy, teraz opowiáda wiárę ktorą przedtym borzył.
24, Y chwálili Bogá ze mnie.

ROZDZIAŁ. II.

Iż nić rożnego od iego Ewángeliey Apostołowie nie trzymáli. 3, przykłádem Titusá nie obrzezánego dowodzi. 11, A iż iey przećiw zmyslániu Piotrowemu broni f. 17, Náostátek summę Ewángeliey o dáremnym, vspráwiedliwieniu przez Chrystusá przekłáda.

1 Potym po czternaśćie lat wstąpiłem zásie do Ieruzalem, z Bárnábászem, wziąwszy z sobą y Titusá.

2. A wstąpiłem wedle obiáwienia, y przełożyłem im Ewangelią, ktorą opowiádam miedzy Pogány, á zosobná tym ktorzy byli zacnemi, bym snadź ná dáremno nie biegł, ábo też nie biegał.

3. Ale áni Titus ktory ze mną był, będąc Grekiem, nie był przymuszon obrzezáć śie,

4. A to dla w prowádzonych fałszywych Bráći, ktorzy potáiemnie weszli, áby wyszpiegowáli wolność nászę, ktorą mamy w Chrystuśie Jezuśie, áby nas zniewolili.

5Moi, 10.17
2Kro, 19.7,
Iob, 34, 19.
Madr, 6, 8,
Syr 35. 16,
Dźie. 10, 34
Rzym, 2, 11,
2 Acz. 201,
Eph. 6, 9,
Koll. 3, 26,
1 Piotr 1, 17.

5. Ktorym nie vſtąpiliſmy ni ná godźinę poddáńſtwem, áby prawdá Ewángeliej trwáłá v was.

6. A od tych ktorzy śię zdáli być czym, jákimi niekiedy byli, nic mi nátym, oſobyć człowieczy Bog nie przyimuie, ábowiem ktorzy śię zdáli być czym, nic mi nie przyłożyli.]

7. Ale przeciwnym obyczáiem, widząc iż mi ieſt zwierzoná Ewángelia nie obrzezánia jáko Piotrowi obrzezánia.

8. Abowiem ten ktory skuteczny był w Pietrze ná Apoſtolſtwo obrzezániá, skuteczny był y we mnie, miedzy pogány.

9. A poznáwſzy łáskę mnie dáną Iákub, y Cephás, y Ian, ktorzy śię zdali być filarámi, dáli mi y Bárnábaſzowi práwice ſpołeczności ábyſmy my miedzy pogány, á oni miedzy obrzezánemi /przepowiedáli/.

10. Tylko ábyſmy pámietáli ná vbogie o com ſię też ſtárał, ábym to uczynił.

11. A gdy przyſzedł Piotr do Antiochiej, ſprzećiwiłem ſię mu wtwarz, iż był godźien nágánienia.

ZACZ. 202

12. Abowiem przed tym niż przyſzli

niektorzy od Iákubá, wespoł z Pogány iadáł, á gdy przyszli schronił sie y od łączył, boiąc śie tych ktorzy byli z obrzezánia.

Zacz. 203. 13. Y obłudnie śie obchodźieli wespoł z nim, y drudzy Zydowie. że też y Bárnábasz obłudnośćią ich vwiedźony był.

14. Ale gdym vyźrzał, iż nie prosto szli ku prawdźie Ewángeliej, rzekłem Piotrowi przed wszytkiemi: Iesli ty będąc Zydem pogáńskie żywiesz, á nie po Zydowsku, czemu pogány przymuszasz po Zydowsku żyć?

15. My z przyrodzenia Zydowie, á nie z pogan grzesznicy.

16. Wiedząc iż nie bywa vspráwiedliwion człowiek z vczynkow Zakonu, iedno przez wiárę w Jezusá CHrystusa, y mysmy w Jezusá Chrystusá vwierzyli, ábysmy byli vspráwiedliwieni z wiárey Chrystusowey, á nie z vczynkow Zákonu, przeto iż żadne ćiáło nie będźie vspráwiedliwione z vczynkow zakonu.

Rzym. 3. 19. 17. A iesli my szukáiąc, ábysmy byli vspráwiedliwieni w CHrystusie, náyduiemy sie też grzesznikámi, tedyć Chrystus

iest

iest sługą grzechu? Nie day tego BOZE.

18. *Abowiem iesli záśię buduie te rzeczy ktorem popsował, czynie śiebie sámego przestępcą.*

19. *Bom ia przez zakon zakonowi vmárł ábym Bogu żył.*

20. *Jestem wespoł z Chrystusem vkrzyżowan, á żywie iuż nie ia, ále żywie we mnie Chrystus, á co teraz żywie wćiele, w wierze Syná Bożego żywie, ktory mie vmiłował, y sámego śiebie wydał zá mie.*

21. *Nie odrzucam łáski BOżey, bo iesli przez Zakon /iest/ spráwiedliwość, tedyć Chrystus dármo vmárł.*

ROZDZIAL III.

VVymawiá im, iż śię od wyraźney łáskiey vspráwiedliwienia w Chrystuśie odwieść dáli. 6. Abráámow przykład przywodźi, 10. Urząd. 21. Y przyczyny podánia zákonu przekłada.

1. O BEzrozumni Gálátowie, ktoż was omamił, ábyśćie prawdźie nie byli posłuszni ktorym przed oczymá IEZUS

ZACZ. 204

Chrystus przed tym był wymálowan, miedzy wámi vkrzyżowány?

2. Tego sie tylko chce náuczyć od was: Z uczynkowli zakonnych wźieliśćie Duchá, czyli z słuchániá wiárey?

3. Tákeśćie bezrozumni, poczawszy Duchem teraz dokonywáćie ćiáłem.

4. Tákeśćie wiele ćierpieli dármo, by iedno y dármo.

5. Ktory tedy wam dodawa Duchá, y spráwuie mocy wwas, zuczynkowli zákonu czyli z słuchánia wiárey?

6. Jáko Abráám vwierzył Bogu, y poczytano mu ku spráwiedliwośći.

7. Poznayćież tedy, iż ktorzy z wiárey są, ći są Synmi Abráámowemi.

8. A vpátruiąc /to/ pismo, iż z wiárey Bog vspráwiedliwia pogány, przedtym opowiedáło Abráámowi, iż będą błogosłáwieni w tobie wszyscy narodowie.

9. A ták ktorzy z wiárey /są/ błogosłáwieni bywáią z wiernym Abráámem.

10. Abowiem ile ich iest z uczynkow zakonu, pod przeklectwem są, bo nápisano iest: Przeklety káżdy, ktory by nie

1 Moi. 15, 16. Rzym. 4, 3 Iak. 2, 23.

ZACZ. 205. 1 Moi. 12. 3 Syr. 44, 20. Dźie. 3. 19.

5 Moi 27, 26

trwał, we wszytkim co nápisano w Księgách zakonu, áby to czyniono.

11. A iż przez zakon żaden nie bywa vspráwiedliwiony v BOGA, iáwno iest z tąd / iż spráwiedliwy z wiárey żywie.

12 A zakon nie iest ći z wiárey, ále człowiek ktoryby ie czynił, w nich żyć będźie.

13 Chrystus nas wykupił z przekłestwá zakonnego, stawszy sie zá nas przeklectwem ábowiem nápisano iest. Przeklęty káżdy, ktory wiśi ná drzewie.

14. Aby ná pogány błogosłáwieństwo Abráámowe przyszło w Chrystuśie Jezuśie, ábysmy obietnice Duchá wźieli przesz wiáre.

☞15. Bráćia, mowiec wedle człowieká, á wszák y człowieczego przymierza vtwirdzonego nikt nie odrzuca, áni kniemu przydawa.

16. A Abráámowi opowiedźiáne są obietnice y płemienowi iego, nie mowi: Y plemieniom. jáko o wielu, ále jako o iednym. y plemieniowi twemu, ktory iest Chrystus.

Abak z,4, Rzym, 1,17 Zyd.10. 38 3.Moi,18,5.

ZACZ. 206. 5Moi,21.23

ZACZ. 207. Lekcya ná niedźielę 13 po S, Tr.

Zyd.9,17.

17. A toć mowie, iż przymierza przed tym od Bogá vtwirdzonego wzgłedem Chrystusá, zakon ktory po czterechset y trzydźieśći lat nástał, nie zwątli ku zepsowániu obietnice.

18. Abowiem iesliż z Zakonu iest dziedźictwo, iużći nie zobietnice, lecz Abráámowi przez obietnicę dárował Bog.

19. Coż tedy zakon? przydány iest dla przestępstw, ázby przyszło ono plemie, ktoremu obiecano było, rozrządzony przez Anioły wrece pośrzednika.

20, A pośrzednik nie iestći iednego, lecz Bog iedenże iest.

21 Zakon tedy, iest że przećiwko obietnicom Bożym? Nie day Boże; Abowiem, gdyby był dan zakon, ktoryby był mogł obżywiáć, práwdźiwieć by z zakonu byłá spráwiedliwość.

Rzym. 3. 9.

22. Ale pismo zámknęło wszytko pod grzech, áby obietnicá z wiárey Iezusá Chrystusá byłá dáná wierzącym ¶.

ZACZ. 208, Lekcya ná dźień nowego Látá

☞ 23. A przed tym niż przyszłá wiára, byliśmy pod zakonem strzeżeni, zámknieni będąc wte wiárę, ktora miáłá być objáwiona.

24. *A przetoż zakon dźiećinnym, wodzem nászym był do CHrystusá, ábyśmy z wiárey byli vspráwiedliwieni.*

25. *A gdy przyszłá wiárá, iuż nie iesteśmy pod dźiećiowodzem.*

26. *Abowiem wszyscy Synmi BOżemi iesteśćie przez wiárę w Chrystuśie Iezuśie.*

27. *Bo ktorzykolwiek iesteśćie okrzczeni w Chrystusá, w Chrystusáśćie śię przyoblekli.*

28. *Nie iest Zyd, áni Grek, nie iest niewolnik áni wolny, nie iest męszczyzná y niewiástá, ábowiem wszyscy wy iednym iesteśćie w Chrystuśie Iezuśie.*

29. *A ieśliśćie wy Chrystusowi, tedyć plemieniem Abráámowym iesteśćie, á wedle obietnice dźiedźićmi.* ¶.

Rozdział IV.

Od opieki zakonu wybáwionym. 4. przez Chrystusá, ktory iest cel zákonu. 9 Nie przystoi do cudzych ceremonij náwracáć się. 13. A ták odzywa ich do szczyrości nauki Ewángeliey Swiętey. 21. y przykład em dwu Synow Abráámowych náukę swą obiáśnia

☞ 1. *A mowię to, iż do ktorego czásu dźiedźic iest dźiećiećiem, nic nie iest rożny od sługi, Pánem będąc wszytkiego.*

Lekcya ná niedźielę po Bożym narodzeniu.

2. Ale ieſt pod opiekuny y ſpráwcámi, áż do zamierzenia Oycowskiego.

3. Tákże y my pokiſmy byli dźiećmi, byliſmy pod żywioły świátá zniewoleni.

ZACZ.29.

4. Lecz gdy przyſzło wypełnienie czáſu, zesłał Bog Syná ſwe ktory ſie ſtał zniewiáſtey, ktory śie ſtał pod Zakonem.

5. Aby te ktorzy pod zakonem /byly/ wykupił, żebyſmy przyſpoſobienie Synowskie wźieli.

6. A iż ieſteśćie Synowie, zesłał Bog Duchá Syná ſwego w ſercá wáſze wołáiącego, Abbá Oycze.

7. A ták iuż wiecey nie ieſteś sługą, ále Synem? á ieśli Synem, teży dźiedźicem Bożym przez Christuſá¶

8. Aleć ná on czas nie znáiąc Bogá, służyliśćie tym ktorzy z przyrodzenia, nie ſą Bogowie.

ZACZ. ZIO.

9. A teráz poznawſzy Bogá, y Owſzem y poznáni będąc od Bogá, jákoż ſie záś ná wrácaćie ku żywiołom mdłym, y niedoſtátecznym, ktorym záśie znowu służyć chcećie?

10. Zachowywaćie dni y Mieśiące, y czáſy, y látá.

11. Boie ſie o was, bym ſnadź dármo ſie prácował około was.

12. Bądźcie, jáko iá, gdyżem y ja jáko y, bráćia, proſze was, niwczymeśćie mie nie vkrzywdźili.

13. A wiećie iżem przez mdłość ćiáłá zepowiedał wam pierwey Ewángelią.

14. A pokuſy moiey, ktora byłá wćiele moim, nie lekce śćie ſobie ważyli, ániśćie pogárdźili, áleśćie mie przyieli, jáko Anjołá Bożego, iáko Chryſtuſá Jezuſá.

15. Ktoraż tedy byłá ſczęsliwość wáſzá? Abowiem świádczę wam, iż jesliby było możno, dalibyśćie mi byli wyłupiwſzy oczy ſwoie.

16. Y ták zſtálem ſie nie przyiaćielem wáſzym, prawdę wam mowiąc.

17. Miłuią was nie dobrze, owſzem was chcą wypchnąć, ábyśćie ie miłowáli.

18. A iest dobrać to miłowáć záwżdy w dobrym, á nietylko gdym ieſt obecnym v was.

19. Dźiatki moie, ktore zás boleiąc rodzę áżby był Chryſtus w was wykſztałtowan.

20. A chćiałbym teraz być v was y odmienić głos moy, iż wątpie w was.

Lekcya ná niedźiele Srżodopostną.

☞ *21. Powiedźćie mi, ktorzy pod zakonem chcećie być, zakonu nie słuchaćie.*

22. Abowiem nápisano iest, iż Abráám dwu Synow miał, iednego z niewolnice, á drugiego z wolney.

1 Moi, 16. 13.
1 Moi, 12, 1.

23. Lecz ktory był z niewolnice, według ćiáłá sie národźił, á ktory z wolny przez obietnice.

24. Przez co znácza śie insze rzeczy, ábowiem te sa dwá testámenty, ieden od gory Synájskiej, ktory rodźi w niewola, ktora iest Agár.

25. Abowiem Agár iest gorá Synájska w Arabiej, á stosuie śie z tym teráźnieyszym Ieruzalem, y służy z dźiatkámi swemi.

26. Lecz ono wysokie Ieruzalem, wolne iest, ktore iest mátka wszystkich nas.

Isai, 54. 1.

27. Abowiem nápisano iest: Rozwesel śie niepłodna, ktora nie rodźisz, wyrwi sie, á wołay, ktora nie bolejesz gdyż dáleko wiecey dźiatek opuszczoney, niż tey, ktora ma meżá.

ZACZ. 21. Rzym. 9, 8.

28. A my Bráćia według Izáaká iesteśmy dźiatkami obietnice.

[2]9. Ale jáko ná on czás ten ktory śie [b]ył národźił wedle ćiáłá, prześládował [t]ego, ktory był wedle Duchá, tákże y teraz.
[3]0. Ale coż mowi pismo: Wyrzuć służe[b]nicey Syná iej, ábowiem nie będźie dźie[d]źiczył Syn służebnice z Synem wolney.
[3]1. A ták Bráćia nie iesteśmy dźie[ć]mi służebnice, ále wolney. ¶.

Rozdział V.

[J]akoby prawdźiwey Chrześćiáńskiey wolnośći uży[w]áć náucza, 13, Ktorey summá iest miłość Bogá y [b]liźniego, 16. zárym owoce ćiáłá y owoce Duchá, [y] oboich koniec opisuie,

1. STóyćie tedy w wolnośći, ktorą nas Chrystus wyzwolił, á nie wikłićie sie záśie járzmem niewoley.

2. Oto ia Páwel mowię wam, iż jesli będźiećie obrzezáni, Chrystus wam nic nie pomoże.
Dźie. 15, 1.

3. A oświadczam sie záśie káżdemu człowiekowi obrzezáiącemu sie, iż powinien iest wszytek zakon pełnić.

4. Wyniszczeni jesteśćie od Chrystusá ktorzykolwiek przez zakon vspráwiedli wiaćie sie z łaskiei śćie wypádli.
Kor. 1, 17.

5. Abowiem my Duchem z wiárey

nádźieie ſpráwiedliwośći oczekawamy.

6. Bo w Chyſtuśie Jezuśie, áni obrzezánie nic nie waży, áni nie obrzeská, ále wiárá przez miłość skuteczna.

7. Bieżeliśćie nadobnie, ktoż wam przekáźił, ábyśćie nie byli posłuſznemi prawdźie.

8. Toć námowienie nie ieſt z tego, ktory was wezwał.

9. Trochá kwaſu, wſzytko záczynienie zákwaſza.

Kor 5.6.

10. Ja duſam o was w Pánu, iż nic inſzego rozumieć nie bedźiećie, á ten ktory wámi trwoży poniesie ſąd, ktoby kolwiek był.

Zacz. 212.

11. A iá bráćia, ieśli ieſzcze obrzezánie opowiádam, czemuż ieſzcze prześládowánie ćierpie, tedyć zniſzczone ieſt zgorſzenie krzyżowe.

12. Boże day, by y odćięći byli, ktorzy was wzruſzaią.

13. Abowiem wy wezwáni ieſteśćie ku wolnośći Bráćia, tylko byśćie tą wolnośćią ćiáłu przyczyney nie ſdawáli, ále przez miłość słuſzćie iedni drugim.

14. Bo wſzytek zakon wie dnym śie sło-

wie wypełnia, w tym: Bedźieſz miłował bliźniego twego, jáko ſámego śiebie.

15. A iesli iedni drugie kąſaćie, y pożyraćie, pátrzayćież, ábyśćie iedni od drugich niebyli zniſzczeni.

☞16. A mowię Duchem chodźćie, á pożądliwośći ćiáłá nie wykonywayćie.

17. Abowiem ćiáło pożąda przećiwko Duchowi, á Duch przećiwko ćiáłu. á te rzeczy miedzy ſobą przećiwne ſą, ábyśćie, nie cokolwiek chcećie to czynili.

18. A iesli Duchem bywaćie rządzeni, nie ieſteśćie pod zakonem.

19. A iáwneć ſą vczynki ćiáłá, ktore teſą: Cudzołoſtwo, porubſtwo, nieczyſtość, niepowśćiągliwość.

20. Báłwochwálſtwo, czárowánie, nieprzyiaźni ſwary, zawiśći, gniewy, ſpory, nieznaski, odſzczepieńſtwá.

21. Zazdrośći, mężoboyſtwá, pijańſtwá, biesiády, y tym podobne, o ktorych opowiádam wam, jákom y przed tym powiedźiał, iż ktorzy tákowe rzeczy czynią, kroleſtwá Bożego nieodźiedźiczą.

22. A owoc Duchá ieſt, miłość, weſele, pokoy, nieskwápliwość, debrotliwosć,

3Moi.19,18
Mat.22,39
Mar.12,31.
Rzym.13 9
Iak 2,8,
Lekcyá ná niedźielę 14 po S. Troy
Rzy.13,14

dobroć, wiárá, ćichość, powśćiągliwość.
23. Przećiwko tákowym niemász zákonu.
24. A ktorzy są Chrystusowi, ćiáło vkrzyżowáli z namiętnośćiámi, y z pożądliwośćiámi. ¶

☞. 25. Ieśli żywiemy Duchem, Duchem też postępuymy.
26. Nie bądźmy chćiwi, prozney chwáły, iedni drugich wyzywáiąc, iedni drugim záyzrząc.

Lekcya ná niedźielę 15 po S. Tr.

ROZDZIAŁ VI.

Vczy iáko się wierni przećiw vpádłym. 6. przećiw sługom słowá Bożego. 10. Y przećiw domownikom wiárey zá howáć máią. 12. Fálszywe náśládowce zakonu gromi, 13. Ktorzy się chlubią wćiele, 14. á nie w krzyżu Páná Chrystusowym.

1 Bráćia, ieśliby też człowiek záchwycony był w jákim vpadku, wy duchowni nápráwuyćie tákiego w Duchu ćichośći, obaczáiąc (káždy) sámego śiebie, ábyś y ty nie był kuszon.

ZACZ. 214.

2. Jedni drugich brzemioná nośćie, á ták wypełniayći zákon Chrystusow.
3. Abowiem ieśli śię kto sobie zda być czym, nie będąc niczym, ten sám vmysł swoy záwodzi.

4. A káždy niech uczynku ſwego doświadcza, á tedy wſámym ſobie tylko przechwalánie mieć bedźie, á nie wdrugim.

5. Abowiem káždy włáſne brzemie poniesie. 1Kor. 3, 8,

6. A niech vżycza że wſzech dobr, ten ktory bywá náuczon w słowie. temu ktory go náucza. 1.Cor,9,7.

7. Nie błądźcie? nieda śie Bog z śiebie násmiewáć, ábowiem cobykolwiek śiał człowiek, to też żąć bedźie.

8. Bo kto śieie ná ćiele ſwoim, z ćiáłá żąć bedźie skáżenie, á kto śieie ná Duchu, z duchá żąć bedźie żywot wieczny.

9. A dobrze czyniąc nie vſtáwajmy, ábowiem czáſu ſwego żąć bedźiemy nie osłábiawſzy.

10 Przeto tedy poki czás mamy, czyńmy dobre przeciwko wſzytkim, á nawiecy przećiwko domownikom wiárey.

11. Bacźćie, jákom długi liſt wam piſał reką moią. Zacz.215. 2Teſ.3.13.

12. Ktorzykolwiek chcą śie zdáć ozdobnymi w ćiele, ći przymuſzáią was obrzezowáć śie, tylko áby krzyżem Chryſtu-

ſowym przeſladowani nie byli.

13. Abowiem y ćiſo ſie obrzezuią ſámi zakonu nie záchowuią, ále chcą ábyśćie ſie wy obrzezáli, żeby ſie s ćiáłá wáſzego chlubili.

14. A ia, nie day Boże, ábym ſie chlubić miał, iedno w krzyżu Páná náſzego Jezuſá Chryſtuſá, przez ktorego świát mnie ieſt vkrzyżowan, á ia świátu.

15. Abowiem w Chryſtuſie Jezuſie áni obrzezanie co waży, áni nie obrzeská, ále nowe ſtworzenie.

16. A ktorzykolwiek według ſznuru tego poſtępowáć będą pokoy nád nimi, y miłoſierdźie, y nád Izraelem Bożym.

17. Náwet niechay mi żaden trudnośći nie zádawa, ábowiem ia piątná Páná Iezuſowe ná ćiele moim noſzę.

18. Láská Páná náſzego JezuſáChryſtuſá z Duchem wáſzym Bráćia. Amen.

Do Gálátow nápiſan ieſt z Rzyma.

✻ ✻
✻

LIST

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO, DO EPHEZOW.

ROZDZIAL I.

Po pozdrowieniu, 4. o Bożym z łáskiey obraniu. 5. Y o przyspośobieniu mowi. 7. 13. zkąd zbáwienie, iáko żeśmy odłá płynie. A iż ták głęboká táiemnicá poięta być nie może. 16. żąda żeby do zupełney, Chrystusá znáiomośći Ephezany Bog przywiodł.

1. Páweł Apostoł Iezusá Chrystusá przez wolą Bożą, świętym, ktorzy są u Ephezie y wiernym w Chrystusie Iezusie.

Zacz. 216.

2. Łáská wam y pokoy od Bogá Oycá nászego, y Páná Iezusá Chrystusá.

☞ 3. Błogosłáwiony Bog y Oćiec Páná nászego Iezusá Chrystusá, ktory nam błogosłáwił wszelákim błogosłáwieństwem duchownym w niebiesiech w Chrystusie.

2. Kor. 1. 3. Lekcya ná dzień S Thomászá.

4. Iáko nas wybrał w nim przed założeniem świátá, ábyśmy byli świętemi, y nienágánionemi przed oblicznośćią iego w miłośći.

5. Ktory nas przeznáczył ku przyspośobieniu zá Syny, przez Iezusá Chrystusá

ku sobie wedle vpodobánia woliej swey
6. Ku chwale sławey łáskiej swoiej przez ktorą nas złaskiej vmiłował, wumiłowánym onym. ¶

ZACZ. Z17. 7. W ktorym mamy odkupienie przez krew iego, odpuszczenie grzechow wedle bogátey łáski swey.
8. Ktorą obfitował przećiwko nam wkáżdey mądrośći, y rostropnośći.
9. Oznajmiwszy nam taiemnice woley swey wedle vpodobánia swoiego, ktore był postánowił w sobie.
10. Aby wrozrządzeniu zupełnośći czásow, wszytkie rzeczy w Chrystuśie zebrał wkupę y to co iest ná niebieśiech, y to co iest ná źiemi wnim.
11. W ktorym też my losem wybráni iestesmy, przeznáczeni wedle postanowienia iego, ktory spráwuie wszytko wedle rádey woliej swoiej.
12. Abysmy my byli ku chwale sławey iego, ktorzysmy w przod nádźieię pokładali w Chrystuśie.
13. W ktorym /vfáliśćie/ y wy vsłyszawszy słowo prawdey, Evángelią zbáwienia wászego, w ktorego też vwie-

rzywszy iesteście zápieczetowáni Duchem obietnice Swietym.

14. Ktory iest zádátkiem dźiedźictwá nászego, ná okup nábyćia ku chwale sławey iego.

15. Dla tego y ia usłyszawszy te wiáre, ktora miedzy wámi iest w Pánie Iezuśie y miłość ku wszytkim Swietym.

16. Nie przestawam dźiekowáć zá was, przypomináiąc was w modlitwách moich.

ZACZ. 213

17. Aby Bog Páná nászego Jezusá Chrystusá Oćiec on chwáłey, dał wam Duchá mądrośći, y obiáwienia wuznániu iego.

18. Oświecone oczy sercá wászego, ábyśćie wy wiedźieli, ktora iest nádźieiá wezwánia iego, y ktore bogáctwo chwáłey dźiedźictwá iego w Swietych.

19. Y ktora przewyższáiąca wielkość mocey iego przećiwko nam, ktorzy wierzemy według skuteczney mocey siły iego.

20. Ktorą okazał w Chrystuśie, gdy go wzbudźił z martwych, y posádźił ná práwicey swey ná niebieśiech.

21. *Wyſſzey wſzego Kśieſtwá y władzey, y mocey, y pánowánia, y wſzego imieniá ktore śie miánuie, nie tylko w tym wieku, ále y w przyſzłym.*

ZACZ. 219.

22. *Y wſzytko poddał pod nogi iego, á iego dał głową nád wſzytko ſámemu Kośćiołowi.*

23. *Ktory ieſt ćiáłem iego, /y/ wypełnieniem tego, ktory wſzytko we wſzytkich nápełnia.*

ROZDZIAL II.

zeby im wielko ćłáskiej Bożey obiáśnił, przywodźi im ná pámieć, 5. iż skáżáni będac ná potępienie, 8. złáskiej zbáwieni ſą, 13. y bliskiemi ſię zſtáli. 16. za przeiednaniem przez Chryſtuſá vczynionym. 17. A przez Ewangelią ogłoſzonym.

Kol. 2. 15.

1 Y *was* /ſpołu ożywił / *ktorzyśćie byli vmárli przez wyſtepki y grzechy wáſze.*

2. *W ktorycheśćie niekiedy chodźili, wedle wieku świátá tego, według władzey Kśiążećiá powietrza, Duchá ktory teraz skutek pokázuie w Synách odpornych.*

3. *W ktorych y my wſzyſcy obcowáliſmy niekiedy w pożądliwośćiách ćiáła*

náſzego,

náſzego, czyniąc wolą ćiáła y myśli, y bylíſmy z przyrodzenia Synmi gniewu, jáko y inſzy.

4. Lecz Bog ktory ieſt bogáty w miłośierdziu, dla wielkiej miłośći ſwoiej, ktorą nas vmiłował.

ZACZ. 220.

5. Y gdyſmy byli vmárłemi przez grzechy, ożywił nas ſpołem w Chryſtuśie, /ktorego/ łàską ieſteśćie zbáwieni.

6. Y wzbudził pospołu, y weſpołek posádził ná niebieśiech w Chryſtu śie Jezuśie.

7. Aby okazał w przyſzłych wiekách ono okwite Bogáctwo łáskiej ſwey, w dobrotliwośći przećiwko nam w Chryſtuſie Iezuſie.

8. Abowiem łáską ieſteśćie zbáwieni przez wiáre, y to nie z was, bo dar Boży ieſt.

9. Nie z uczynkow, áby ſie kto nie chlubił.

10. Abowiem czynem iego ieſteſmy, ſtworzeni w Chryſtuśie Iezuśie, ku v-czynkom dobrym, ktore przed tym Bog zgotował, ábyſmy w nich chodźieli.

11. Przetoż pámiętayćie, że wy niekiedy pogáni /będąc/ wćiele, ktorzyś ćie

ZACZ. 221.

byli

byli zwáni nieobrzeską od onego, ktore zwano obrzezaniem wćiele, reką vczynionym.

Rzym. 9,4

12. Iześćie byli ná on czás bez Chrystusá oddaleni od rzeczy pospolitey Izráelskiey, y obcemi od vmow obietnice, nádźieie nie máiąc, y bez Bogá ná świećie.

13. A teraz w Chrystusie Iezusie wy ktorzyśćie niekiedy byli dáleko, stáliśćie sie blisko, we krwi Chrystusowey.

14. Abowiem on iest pokoiem nászym, ktory oboie iednym vczynił, y śrzednią śćiánę przegrodey rozwálił, to iest, nieprzyiaźń, wćiele swoim.

15. Skaziwszy zakon przykazánia, /ktory záwiost/ wustawách, áby dwu stworzył wsámym sobie wiednego nowego człowieká, czyniąc pokoy.

16. Y poiednał obudwu wiednym ćiele z Bogiem, przez krzyz, zábiwszy nieprzyiaźń przezeń.

17. Y przyszedszy opowiedźiał pokoy wam, ktorzyśćie dáleko, y tym ktorzy blisko.

18. Abowiem przezeń mamy przystęp oboi wiednym Duchu do Oycá.

ZACZ ZZZ, Lekcya ná dźień Philippáiy Iákubá Apostołow,

19. A przetoż iuż więcey nie iesteście gośćmi y przychodniámi, Ale społmieszcány Swiętych y domownikámi Bożymi.

20. Zbudowáni ná fundamenćie Apostołow, y prorokow, /w ktorym / iest przednieyszym Węgielnym Kámieniem sam IEsus Chrystus.

21. Ná ktorym wszytko budowánie społustosowáne rośćie w Kośćioł święty w Pánu.

22. Ná ktorym też y wy społu buduiećie sie ná mieszkánie Boże w Duchu. ¶

ROZDZIAL III.

Powiáda, iż dlatego od Zydow w wiele ćirpiał, że tajemnicę o powołániu pogan, 8. rozkázania Bożego, zwiástował. 13. Potym vpomina Ephezyány, żeby dlá przesladowánia nie ustawáli. 14. Prośi też Bogá. 18. zeby im dał zrozumieć, iaka iest miłość Chrystusowá.

1. DLatego ia Paweł więźień Chrystusá Iezusá zá was Pogány.

2. Iesliśćie iedno słyszeli o száfowániu łáskiey Bożey, ktora mi iest dána do was

3. Iż przez objawienie oznáymił mi táiemnice, jákom wam przed tym pisał ná krotce.
4. Zkąd czytáiąc możećie obaczyć wyrozumienie moie, w táiemnicy Chrystusowey.
5. Ktora inszych wiekow nie byłá poznána od Synow ludzkich, jáko teraz objáwiona iest Swietym Apostołom iego, y prorokom przez Duchá.
6. Iż pogánie są społudźiedźicmi y społnym ćiáłem y społuczestnicy obietnicy iego w Chrystuśie przez Ewángelią.
7. Ktoryiem sie sstał sługą wedle podárowánia łáskiej Bożey, ktora mi iest dána wedle skutecznośći mocey iego.

ZACZ. 223.

8. Mnie namniejszemu ze wszytkich Swietych dáná iest łáská tá, ábych miedzy pogány przepowiádał niedośćigłe bogáctwá CHrystusowe.
9. Aizbym objáśnił wszytkim, ktora iest społeczność táiemnice zákrytey od wiekow w Bogu, ktory wszytko stworzył przez JEzusá CHrystusá.
10. Aby byłá teraz przez Kośćioł oznáymiona Kśiestwom y zwierchnośćiom ná

nie biosách rozliczna mądrość Boża.

11. Wedle postánowienia wiecznego, ktore vczynił w chrystuśie Iezuśie Pánie náßym.

12. W ktorym mamy bespiecżność, y przystęp z ufnośćią przez wiárę iego.

Lekcya ná Niedźielę. 16 po p. Tr

13. Przetoż proßę, ábyśćie nie osłabiáli dla vćiskow moich zá was, ktora iest chwałą wáßą.

14. Dlatego skłaniam koláná moie ku Oycu Páná náßego Iezusá Chrystusá.

15 Z ktorego † wßelka rodźiná ná niebie, y ná źiemi bywa názywána.

† dom ábo familia.

16. Aby dał wam wedle bogáctwá chwáłey swey, żebyśćie byli mocą vtwirdzeni przez Duchá iego w wewnętrznym człowiecze

17. Aby mießkał Chrystus przez wiárę, w sercách wáßych.

18. /Będąc/ w miłośći wkorzenieni y vgruntowáni, żebyśćie mogli poiąć ze wßytkiemi Swiętemi, ktora iest ßerokość, y długość, y głębokość, y wysokość.

19. Y poznáć miłość Chrystusowę, przewyżßáiącą wßelką znáiomość, ábyśćie byli napełnieni wßelákiej zupełnośći Bożey.

20. *A temu ktory może dáleko obficiej vczynić nádewszytko oco prośimy, ábo myślemy, wedle oney mocey, ktora sie wnás skutkiem pokázuie.*
21. *Jemu niech bedźie chwałá wKośćiele, w CHRYSTVSIE JEZVSIE, po wszytki rodzáie wieku wiekow. Amen.* ¶.

Rozdział IV.

Trzy ostatnie rozdźiały máią wsobie náuki o żywoćie pobożnym, 1. Do społney zgody vpomina 7. Gdyż Bog dla tego rożne dáry dáwa, 16. Aby był zbudowány zbor, 17. A ták dowodźi ich od prozności niewiernych 25. Od kłamstwa. 29. Y odsprosnych mow.

ZACZ.ZZ4. Lekcya ná niedźielę 17 poS. Troy.

☞ 1 Proszę was tedy ja więźień wPánu, ábyśćie przystoynie /temu/ wezwániu chodźili, w ktorym iesteśćie wezwáni
2. *Zwszelákim podłym osobie rozumieniem, y ćichośćią, z nieskwápliwośćią, znosząc iedni drugich w miłośći.*
3. *Stáráiąc sie ábyśćie záchowáli iednosć Duchá wzwiązce pokoiu.*
4. *Jedno ćiáło y ieden Duch, iáko też iesteśćie wezwáni wiedney nádźieiej wezwánia wászego.*
5. *Ieden Pan, iedná wiárá, ieden Chrzest*

6. Ieden Bog y Oćiec wſzytkich, ktory ieſt nádewſzytkie, y po wſzytkich, y we wſzytkich nas. ¶.

☞ 7. Lecz káżdemu z nas dána ieſt łáská wedle miárey dáru Chryſtuſowego.

Lekcyá ná dźień ś. Mattheuſzá

8. Dla tego mowi: Wſtąpiwſzy ná wyſokość wiodł w więźienie poimáńce, y dał dáry ludźiom.

Pſal. 69, 19.

9. A to / że / wſtąpił, coż ieſt, jedno iż pierwey był zſtąpił, do nanižſzych ſtron źiemie.

10. Ktory zſtąpił, tenże ieſt, ktory też wſtąpił nád wſzytkie niebioſá, áby nápełnił wſzytko.

11. Y tenże dał niektore Apoſtoły, á drugie Proroki, á drugie Ewángeliſty, drugie też páſterze y náucżyćiele.

12. Ku nápráwie Swiętych, ku roboćie posługowánia, ku budowániu ćiáłá Chryſtuſowego.

13. Ażbyſmy wſzyſcy przyſzli w jedność wiárey, y poznánia Syná BOżego mężá doskonáłego, w miárę zupełnośći wzroſtu Chryſtuſowego. ¶

14. Abyſmy wiecey nie byli dźiećmi chwieiącemi ſie, y vnoſzącemi ſie káż-

dym wiátrem náuki przez ludzkie oszuk-
kánie, przez chytrość ku podeśćiu błedem
15. Ale záchowywáiąc prawde wmi-
łośći rośćmy w onego we wszytkim, kto-
ry iest głową Chrystusá.
16. Zktorego wszytko ćiáło społu przy-
stosowáne, y społu złączone, przez káżde
spoienie vsługowánia według skutku
wmiarce káżdej z osobna cząstkiej, czyni
pomnożenie ćiáłá, ku zbudowániu sá-
mego siebie przez miłość.
17. To tedy mowię y oświadczam sie w
Pánu, ábyśćie wy wiecey nie postepowá-
li, jáko inszy pogáni postepuią, wprożno-
śći vmysłu swego.

ZACZ.226

18. Záćmiony máiąc rozsądek, bedąc
oddáleni od żywotá BOżego dla nie v-
mieietności, ktora wnich iest dla zá-
twárdzenia sercáich.
19. Ktorzy nic nie żáłuiąc, vdáli sámych
siebie ná niepowśćiągliwość ku popełniá-
niu wszelákiej nieczystośći z chciwośćią.
20. Lecz wy nie tákeśćie sie náuczyli
Chrystusá.
21. Ieslíśćie go słucháli, y przezeń wyu-
czeni byli, jáko iest prawda w Iezusie.

☞ 22. Zebyście wy złożyli, co się tycze pierwszego obcowánia, stárego człowieká, ktory się psuie według żądz omamienia.

Lekcya ná niedźielę 16 po S, Troycy.

23. A odnowili się duchem vmysłu wászego.

24. Y przyoblekli byście się w nowego człowieká, ktory wedle Bogá stworzony iest w spráwiedliwośći, y w swietobliwośći prawdźiwey.

25. A przetoż złożywszy kłamstwo, mowćie prawdę káżdy z bliżnym swym, bo iesteśćie członkámi ieden drugiego.

ZACZ. 227

26. Gniewayćie się á nie grzeszćie, słońce niech nie záchodźi ná zágniewánie wásze.

27. A nie dawayćie mieyscá Dyabłu.

28. Ktory kradł, niechay iuż nie krádnie, lecż ráczey niech prácuie, robiąc rękomá co iest dobrego, áby miał zkąd vdźielić potrzebuiącemu. ¶

29. Wszelka mowá zła, niech z vst wászych nie pochodźi, ále iesli ktora iest dobra ku potrzebnemu zbudowániu, áby łáskę ziednáłá słucháiącym.

30. A nie zásmucayćie Duchá Swietego

Bożego w ktorym zápieczętowani jesteście ná dzień odkupienia.

31. Wszeláka gorzkość, y zapálczywość, y gniew, y wołánie, y bluźnierstwo, niech będźie odięte od was z wszeláką złośćią.

32. Ale bądźćie łaskáwi iedni przećiw drugim, miłośierni, odpuszczáiąc sobie, jáko y Bog w Chrystusie wam odpuśćił.

ROZDZIAŁ V.

3. Zeby sobie lekce przestrog iego niewazyli, 5. Srogą groźbą ich przeraża 8. Y pobudza, 15, A od pospolitego upominánia, 22. do osobnych powinności żonom, 25, y mężom náleżących przystępuie.

ZACZ. 228. Ian 13. 34. y 15. 12. 1, Ián, 3, 23 Lekcya ná niedźielę 3. w post

1. Bądźćież tedy náśládowcámi Bożymi, jáko dźieci miłe.

2. A chodźćie w miłośći, jáko y Chrystus vmiłował nas, y wydał sámego siebie obiátą y ofiárą BOGV, ná wonność wdźięczności.

wyj. 4. 29 Koloss, 3. 5. 1. Thes, 4, 3

3. A porubstwo, y wszelka nieczystość ábo łakomstwo, niechay nie będźie áni pomieniono miedzy wámi, jáko świętym przystoi.

4. Y sprosność, y głupiá mowá, y żártowánie ktore nie przystoią, ále ráczey dźiekowánie.
5. Bo to wiećie, iż wszelki porubcá, ábo nieczysty, ábo łákomiec, ktory iest bałwochwálcá, nie ma dźiedźictwá w krolestwie Chrystusowym y Bożym.
6. Niechay was nikt nie zwodźi prożnemi mowámy, ábowiem dla tego przychodźi gniew Boży ná Syny odporne.
7. Nie bądźćież tedy vcześnikámi ich.
8. Abowiemeśćie byli niekiedy ćiemnośćią á teraz świátłośćią w Pánu, chodźćież jáko Synowie świátłośći.
9. Bo owoc Duchá, w wszelákiey dobrotliwośći y wspráwiedliwośći, y w prawdźie /należy/.¶ (Pánu.
10. Doświádczáiąc co iest wdźięcznego
11. A nie społkuyćie z vczynkámi nie pożyteczemi ćiemnośći, owszem ie ráczey ystrofuyćie.
12. Abowiem co się od nich potáiie mnie dźieie sprosna rzecz iest y mowić
13. A to wszytko gdy sie strofuie od świátłośći bywa obiáwiono bo to co wszytko obiáwia, iest świátło.

Mát, 24. 4. Mar. 13. 5. Luk, 11, 1.

2. Thess, 2.

ZACZ. 229.

14. Dla tego mowi. Ocuć śie ktory śpiśz, y powstań od vmárłych, A oświeći ćie Chrystus.

Kolos. 4. 3. Lekcya ná Niedźielę. 20. po S. Troycy.

☞ 15. Pátrzćież tedy yákobyśćie ostrożnie chodźili nie jáko nie mądrzy, ále jáko mądrzy.

16. Czás odkupuiąc przeto iż dni złe są.

Rzym 12. 2. 1. Thes. 4. 3.

17. A przetoż nie bądźćie bezrozumnemi, ále wyrozumieiącemi, ktora iest wola Páńska.

18. A nie vpijaycie śie winem, w ktorym iest zbytek, ále bądźćie nápełnieni Duchem.

19. Mowiąc sobie przez Psálmy y Hymny, y pieśni duchowne, śpiewáiący y gráiąc w sercu swym Pánu.

Zacz, 230.

20 Dźiekuiąc záwsze zá wszytko, w jmie Páná nászego IezusáChrystusá, Bogu y Oycu.

Kolos. 3. 18 Tit. 2. 5. 1. Piotr. 3. 2.

21. Bedąc poddáni iedni drugim w boiáźniej Bożey. ¶.

22, Zony poddawayćie śie włásnym meżom, jáko Pánu.

23. Abowiem mąż iest głową żoney, jáko y Chrystus głową Kośćiołá, á on iest zbáwićielem ćiáłá.

24. Ale jáko Kośćioł poddany iest Chry

stusowi

ſtuſowi, ták też żony meżom ſwoim, niech ſie poddáią we wſzytkim.

25. Meżowie miłuyćie żony wáſze, jáko y Chryſtus umiłował Kośćioł, y ſámego śiebie wydał zań.

2.6 Aby gi poświećił oczyśćiwſzy omyćiē wodey wsłowie.

27. Aby gi ſobie wyſtáwił chwalebnym Kośćiołem, nie máiącym zmázy, ábo zmársku, ábo czego tákowego, ále iżby był Swiety, y bez nágánienia.

28. Ták meżowie máią miłowáć żony ſwoie, jáko ſwoie ćiáłá, kto miłuie żone ſwoie, ſámego śiebie miłuie.

29. Abowiem nigdy żaden ſwego ćiáłá nie miał wnienawiśći, ále ie wychowywa y ogrzewa, jáko y Pan Kośćioł.

30. Gdyż ieſteſmy członkámi ćiáłá iego, z ćiáłá iego, y z kośći iego.

31. Dla tego opuśći człowiek Oycá y mátke ſwoie, y przyłączy ſie ku żenie ſwey, y będą dwá wiedno ćiáło.

32. Táiemnicá tá wielka ieſt, lecz ia mowie o Chryſtuśie y o Kośćiele.

33. Także y zwas káżdy zoſobná, niechay miłuie żone ſwoie jáko ſiebie ſámego, á żoná niech ſie boi meżá /ſwego/.

ZACZ. 231. koloſ. 3 19.

1. Moi. 2. 24. Mat. 19. 5. Mar. 10. 7. 1 Kor. 6, 16

Rozdzial VI.

Náuki dawa o powinnośći dźieći, 5. Sług. 9 Y pánow. 10. Okázuie, jako woiuwiánych Pánskich. 13 iákich broni potrzebá. 21, Náostatek Tichia zálecá.

1 *Dźieći bądźćie posłuszne rodźicom wászym w Pánu, boć to iest spráwiedliwa.*

2. Czći Oycá twego y mátkę, ktore iest pirwsze przykazánie z obietnicą.

3. Abyć śie dobrze dźiáło, y ábyś długo żył ná źiemi.

4. A wy Oycowie nie pobudzayćie do gniewu dźiátek wászych, ále ie wyhowywayćie wkárnośći, y wnápominániu Páńskim.

5. Sludzy posłuszni bądźćie pánom wedle ćiáłá zboiáźnią y ze drzeniem wprostośći serca wászego. jáko Chrystusowi.

6. Nie ná oko służąc, jákoby ludźiom śie podobáiący, ále jako słudzy Chrystusowi czyniąc zdusze wolą Bożą.

7. Z powolnośćią służąc, jáko Pánu, á nie ludźiom.

8. Wiedząc, iż káżdy coby uczynił dobrego, to odnieśie od Páná, choć niewolnik, choc wolny,

Marginalia: Acz. 232, Kolo. 3. 20 — 2. Moi. 20, 12. 5. Moi. 5, 16 Syrá, 3 10. Mat, 15, 4. Mar, 7, 10. — Kolos. 3, 22 Tit. 2, 9. 1. Piotr, 2. 18.

9. A wy Pánowie toż czyńćie przećiwko im, odpuszczáiąc groźbę, wiedząc iż y was sámych Pan iest ná niebieśiech, á brákowánia osob v niego niemász.

10. Naostatek Bráćia moi, zmacniáyćie śie w Pánu y w śile mocy iego.

11. Obleczćie śie wzupełną zbroię Bożą, ábyśćie mogli stać przećiwko zásadkom Dyabelskim.

12. Abowiem nie mamy boiu przećiwko krwiey y ćiáłu, ále przećiwko Kśięstwom, przećiwko zwierzchnośćiam, przećiwko dźierżáwcom świátá, ćiemnośći wieku tego, przećiwko duchownym złośćiom ná niebiosách.

13. A przetoż weźmićie zupełną zbroię Bożą, ábyśćie mogli zástáwić śię w dźień zły, y † spráwiwszy wszytko, stánąć.

14. Stoyćież tedy przepásawszy biodrá wásze prawdą, y przyoblekszy pancerz spráwiedliwośći.

15. Y obuwszy nogi w gotowość Ewángeliey pokoiu.

16. Nade wszytko biorąc tarczą wiárey, ktorąbyśćie mogli wszytkie strzały ogniste onego złego zágáśić.

5 Moi, 10. 17.
2. Kron, 19. 7.
Iob 34, 19.
Mądr 6, 8.
Syra, 35. 16.
Dźie. 10, 34.
Rzym., 2, 11.
Zacz. 2. 13.
Gal. 2, 3.
Kolos, 3. 25.
1. Piotr. 1, 17.
Lekcyá ná niedźielę 21 po Swiętey Troycy.

† Abo zwyćięzywszy.

17. Y przyłbice zbáwienia weźmićie, y, miecz Duchá, ktory iest słowo Boże.¶

Zacz. 234. 18. W káżdey modlitwie y prozbie modląc śie ná káżdy czás w Duchu, y wtymże czuiąc ze wszelką trwáłośćią y, prozbą zá wszytkie święte,

19. Y zámie, áby mi byłá dána mowá ku otworzeniu vst moich zbespieczeństwem, ábym oznáymiał táiemnice Ewángeliey.

20. Zá ktorą poselstwo spráwuie włáńcuchu, ábym oniey bespiecznie mowił, iáko mi mowić potrzebá.

21. A iżbyśćie y wy wiedźieli o moich rzeczách co czynię, wszytko wam oznáymi Tychikus miły Brát, y wierny sługá w Pánu

22. Ktoregom posłał do was ni to, ábyśćie wiedźieli, co śie známi dźieie, y áby poćieszył sercá wásze,

23. Pokoy Bráćiey y miłość z wiárą od Bogá Oycá, y Páná Iezusá Chrystusá.

24. Láská ze wszytkimi miłuiącemi Páná nászego Jezusá Chrystusá w nieskáżytelnośći. Amen.

Do Ephezian napisány z Rzymu przez Tychiká.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO, DO PHILIPPENSOW.

ROZDZIAL I.

Chęć swą przećiw Philippencżykom oświádcżá, 12. O sobie y swym więźieniu. 21. Y o gotowośći ku śmierći żnáć dáie. 27. A one do iednośći. 28. Y ćierpliwośći vpomina.

1 Páweł y Timotheusz słudzy Jezusá Chrystusá wszytkim Swietym w Chrystuśie Jezuśie, ktorzy są w Philippiech, z Biskupámi, y z Dyakonmi. — ZACZ. 235.

2. Láská wam y pokoy od Bogá Oycá nászego, y Páná Jezusá Chrystusá.

☞ 3. Dźiekuię Bogu memu, w káżdym przypominániu was. — Lekcyá ná Niepźielę. 22. po S. Troycy.

4. Záwżdy we wszelkiej prożbie moiej zá wszytkich was, zweselem modlitwe czyniąc.

5. Zá społeczność wászę w Ewángeliej, od pirwszego dniá, áż do tąd.

6. Pewien tego będąc, iż /ten/ ktory począł w was dobrą spráwę, dokona, áż do dniá Iezusá Chrystusá.

7. Iákoż iest spráwiedliwa, ábych ia to rozumiał o was wszytkich, dlatego iż was mã w sercu moim, y w więzieniu moim. y w obronie, y w vtwierdzeniu Ewangeliej, was (mowię) wszytkich, ktorzy zemną vczesnikí iesteście łaskiej.

ZACZ. 236.

8. Abowiem świádkiem mi iest Bog, iáko was wszytkich żądam w wnętrznośćiách Iezusá Chrystusá.

9. Y oto proszę, áby miłość wászá iesżcze więcey á więcey okwitowáłá w znáiomośći, y we wszelkim zmysle.

10. Ná to, ábyśćie doświádczáli tych (rzeczy) ktore są rożne, żebyśćie byli szczyremi y bez obrażenia ná dźień Chrystusow.

11. Nápełnieni owocow spráwiedliwośći, ktore są przez Iezusá Chrystusá, ku chwále y czći Bożey. ¶

ZACZ. 237.

12. A chcę Bráćia, ábyśćie wiedźieli, iż to co sie zemną dźieie, więcey wyszło ku pomnożeniu Ewangeliej.

13. Że też zwiąski moie w CHRystusie znáczne są po wszytkim páłacu, y v wszytkich inszych.

14. A wiele ich z bráćiey w Pánu, dufá-

...c zwiąskom moim, obficiey smieią bez ...iáźniey słowo opowiedáć.

15. Niektorzy dla záżdrości, y sporu, á ...iektorzy też z dobrey woley Chrystusá o...wiedáią.

16. Niektorzy zwáśni Chrystusá opowiedáią niesczyrze, mnimáiąc iż przydawáią vćisku zwiąskom moim.

17. Jnni zás z miłości, wiedząc iżem iest ...stánowion ku obronie Ewángeliej.

18. Ale cóż? wżdyć wszelkim sposobem, choć pod pokrywką, choć prawdźiwie Chrystus bywa opowiedan: y w tym się weselę, ále y weselić będę.

19. Gdyż wiem iż mi to wynidźie ku zbáwieniu przez prozbę wászę, y dodawánie, Duchá Iezusa Chrystusa.

20. Według vprzeymego oczekawánia, y nádźieie moiej, iż się w niczym nie záwstydzę, ále z wszelákim bezpieczeństwem, jáko záwsze, /ták/ y teraz wielmożnym się okaże Chrystus w moim ćiele, choć przez żywot, choć przez śmierć.

ZACZ. 238,

21. Abowiem mnie żyć /iest/ Chrystus, y vmrzeć zysk.

22. A ieśliż żyć w ćiele, to mnie iest

owocem

owocem pracey, iednák cobym obráć miał. niewiem.

23 Abowiem iestem śćiśnion ze dwu stron, chcę máiąc, żebym był rozwiązan, y był z Chrystusem, bo to dáleko lepiej.

24. Ale zostáć w ćiele, potrzebniej iest dla was.

25. A będąc tego pewien, wiem iż zostáne, y z wámi wszytkiemi zetrwąm, ku wászemu pomnożeniu, y weselu wiárey.

26. Aby okwitowáło przechwalánie wásze w Chrystusie Iezusie wemnie, dla moiego zásie przyśćia do was.

Zacz. 239.

27. Tylko sie spráwuićie, jáko przystoi Ewángeliej Chrystusowey, áby choćbych przyszedł, y wyźrzał was, choćnie obeczny, o wászychbym (sprawach) usłyszał. iż stoićie wiednym Duchu, iedną duszą boiując przez wiáre Ewángeliej.

28. Anic śie nie trwożąc niwczym dla przećiwnikow, co onym iest pewnym okazániem zginieniá, á wam zbáwienia, á to od Bogá.

29. Iż wam dárowano iest dla Chrystusi, nie tylko ábyśćie weń wierzyli, ále iżbyśćie też dla niego ćierpieli.

30. *Tenże boy máiąc, jákiśćie widźieli we mnie, y teraz omnie słyszyćie.*

Rozdział II.

Obowięzuie ich áby sobie nic więcey nie wa'yli nád uniżoność. 6. A to przykłade Páná Chrystuso wym. 19. obiecuie im Timotheusá posłáć 26. Epáphroditá iż nie przyszedł rychlei wymawia.

1. *IEsli tedy ktore poćieszenie w Chrystusie, iesli ktore vćieszenie miłośći, iesli ktora społeczność Duchá, iesli ktore wnętrzności y vlitowánia.*

2. *Nápełnćie weselé moie, ábyśćie toż rozumieli też miłość máiąc, iednomyslni, iednoż rozumieiący.*

3. *Nie przez sprzeczánie, ábo prozną chwałę, ále wpokorze, ieden drugiego máiąc záwyższego nád sie.*

4. *Nie pátrzćie káżdy swego, ále káżdy też co iest drugich.*

☞ 5. *Abowiem tego o sobie bądźćie rozumieniá, ktore/ było/ y w Chrystusie Iezusie.*

Zacz. 240. Lekcya ná Niedźielę Kwietną.

6. *Ktory będąc wksztáłćie Bożym, nie poczytał zá drapiestwo, że był rownym Bogu.*

7. Ale wyniszczył sámego siebie wziąwszy kształt niewolniczy, zstawszy sie ná podobieństwo ludzi.

8. Y postawą náleziony, iáko człowiek sam sie poniżył, będąc posłusznym áż do śmierći á śmierći krzyżowey.

9. Dlaczego y Bog záćnie go wywyższył y dárował mu imie, ktore iest nád wszelkie imie.

10. Aby na imie Jezusowe wszelkie koláno sie skłániáło, niebieskich y ziemskich y pod ziemnych.

11. A/iżby/wszelki iezyk wyznawał, iż Pan Iezus Chrystus iest ná chwále Bogá Oycá.

12. Przetoż moi mili, jákoście záwsze posłuszni byli, nie tylko jáko przy moi bytności, ále teraz dáleko wiecey w niebytności moiej, z boiáźnią, y zedrżeniem zbáwienie wásze spráwuyćie.

Zacz. 241. 13. Abowiem Bog iest, ktory spráwuie w was y to żebyśćie chćieli, y to żebyśćie wykonywáli, wedle upodobánia iego.

14. A wszytko czyńćie, bez szemránia y sporow.

15. Abyśćie byli bez przygáney, y szczy-

remi Synmi Bożymi, nie obszácowánymi w pośrzodku rodzáiu wykretnego y przewrotnego miedzy ktorymi świećie, jáko świátłá ná świećie.

Mát. 5, 14.

16. Zatrzymawáiąc słowá żywotá ku przechwáłániu moiemu ná dźień Chrystusow, iżem dármo nie bieżał, á nim dármo prácowal.

ZACZ. 242,

17. Ale choćbym y zárzezan był ná ofiáre, y posługowánie wiárey wászey weselę sie. y pomagám wszytkim wam wesela.

18. Tákże też y wy weselćie sie, y społ weselćie sie zemną.

19. A spodźiewam sie w Pánu Iezusie iż rychło Tymotheuszá posle do was, ábym y ia był dobrey myśli, dowiedźiáwszy sie co sie z wámi dźieie.

Dźie, 16. 1

20. Abowiem żadnego nie mam ták iednomyślnego ktoryby sie vprzeymie o rzeczy wászé pieczołowal.

21. Bo wszyscy swego szukáią, á nie co iest Chrystusá Jezusá.

1Kor 10. 24

22. A wiećie o doświádczeniu iego, iż ják oycu dźiećie zemną służył w Ewangeliej

23. Spodźiewam sie tedy, iż tego do was posle, skoro obáczę, co sie zemną dźieie.

ZACZ. 243. 24. Dufam też w Pánu, iż y sam wry-
chle przyide do was.
25. Alem rozumiał zá potrzebną posłáć
do was Epáphroditá, brátá, y pomocni-
ká, y społecznego boiownika mego, y wá-
szego Apostołá, y sługe wpotrzebie moiej.
26. Abowiem prágnął was wszytkich,
y bárzo sie frásował, iżeście słyszeli, że zá-
chorzáł.
27. Bo iście chorował, że był blisko śmier-
ći, ále Bog zmiłował sie nád nim, á nie
tylko nád nim, ále też nádemną, iżbym
nie miał smutku ná smutek.
28. Zwietszą tedy pilnośćią posłáłem
go, ábyśćie go zásie vyźrzawszy vweselili
sie, á jábym sie mniej smećił.
29. Przyimićież go tedy w Pánu
zwszelákim weselem, á tákowe we czći
miejćie.
30. Boć dla spráwy Chrystusowey przy-
bliżył sie był áż do śmierći, lekce powa-
żywszy duszę swą, áby nápełnił niedostá-
tek posługowánia wászego przećiwko
mnie.

ROZDZIAŁ III.

Zbijá prożna chlubę fálszywych Apostołow

wystáwá ác przećiwko nim sámego Páná Chrystusá 10, wartość y naturę wiár y opisuie. 15. Aby mimo wszytkie insze rzeczy społeczności prágneli z Chrystusem. 18. ktorego też nieprzyiaćiel tyká.

1. NAostátek bráćia moi weselćie śie w Pánu, toż wam pisáć, mnie nie ćieszko á wam przespieczno.

2. vpátruyćie psy vpátruyćie złe robotniki, vpátruyćie porzezánie.

3. Abowiem my iesteśmy obrzezániem, ktorzy Duchem służemy Bogu, y chlubiemy śie w CHRystuśie, Jezuśie á w ćiele nie vfamy.

4. Acżkolwiek ia y w ćiele mam vfánie ieśli kto inszy zda śie mieć vfanie w ćiele, wiecey ći ia.

5. Obrzezány ośmego dnia z narodu Jsráelskiego, z pokolenia Beniaminowego, Hebreycżyk z Hebreycżykow, wedle zakonu Pháryzeuss. 2Kor. 11, 22. Dzie. 23. 6.

6. Według gorliwośći przesláduiąc Kośćioł według sprawiedliwośći oney pod zakonem bez przygány będąc.

7. Ale to co mi było zyskiem, tom pocżytał dla Chrystusá być szkodą.

8. Ale záiste, y pocżytam też sobie

wſzytko zá ſzkode dla zacnośći vznánia Chryſtuſá Iezuſá Páná mego, dla ktoregom ná wſzytkim podiął ſzkode, y mam ſobie zá śmieći ábym Chryſtuſá zyskał.

9. Y byłbym náleziō wnim nie máiąc ſpráwiedliwośći moiej, oney z zakonu, ále te ktora ieſt przez wiáre Chryſtuſowe, one ſprawiedliwość z Boga, ktora ieſt przez wiáre.

10. Zebym go poznał, y moc zmartwych wſtánia iego, y ſpołeczność vtrapienia iego, przykształtowány śmierći iego.

11. Owabym ktorym ſpoſobem zábiezał, ku powſtániu z martwych.

12. Nie izbym iuz wziął, ábo iuz doskonáłym był, ále ścigam, ázabym tez doo ſzedł, ná com tez od Chryſtuſá Jezuſá vchwyconym.

13. Brácia iać o ſobie nie rozumiem, izbym iuz vchwyćił.

14. Lecz iedno /czynię/ ze tego co zá mną zápámietywáiąc, á do tego śie co przedemną ćiągnąć, bieze do kreſu ku zákłádowi wezwánia onego wyſokiego Bozego w Chryſtuśie Iezuśie.

15. J'e tedy doskonáłych /ieſt/ to z

rozumiémy, á iesli co ináczey rozumiećie, toć wam Bog obiáwi.

16. Wszákże czegośmy doszli, według tego sznuru postępuymy, toż rozumieymy.

¶ 17. Bądźcież náśládowcámi moimi Bráćia, á vpátruyćie te ktorzy ták postępuią, jáko nas maćie zá wzor.

Lekcya ná niedźielę 23 poś. Troy.

18. Abowiem wiele ich chodźi, o ktorych częstom wam powiádał, á teraz y płácząc mowię, iż [są] nieprzyjáćielmi krzyżá Chrystusowego.

Rzy. 16, 17

19. Ktorych koniec zátrácenie, ktorych Bog brzuch, y chwałá z sromotą ich, ktorzy śię o [rzeczy] źiemskie stáráią.

20. Abowiem rzecz pospolita nászá iest w niebie, zkąd też zbáwićielá oczekawamy Páná Iezusá Chrystusá.

ZACZ. 245. 1, Kor, 1. 7, Tit, 2, 12,

21. Ktory przemieni ćiáło podłośći nászey, áby śię ono przypodobáne stáło, chwálebnemu ćiáłu iego wedle skuteczney mocey, ktorą też wszytko podbić sobie może ¶.

ROZDZIAŁ IV.

Od osobnych náuk, 4 Do pospolitych śię udawa 10 Twierdząc żeich śię zodrobi wośćia ták był vwe- selony, 12, Że reż iest gotow wszelki niédostátek ...

1 Przetoż bráćia moi mili, y pożądáni, weséle, y korono moiá, ták stoyćie w Pánu namilszy.

2. Ewodiej proszę y Syntychy proszę, áby toż rozumiáły w Pánu.

3. A proszę y ćiebie towárzyszu włásny pomagay tym, ktore w Ewángeliej społu ze mną boiowáły, z Clementem tez y z innemi pomocnikámi moimi, ktorych mioni są w Kśięgách żywotá.

Ziiw 3.5. 20. 12, y 21, 27.

☞ 4. Weselćie się záwsze w Pánu, powtore mowię, weselćie się.

Zacz 246. Lekcya na niedźielę 4. w Adwent

5. Skromność wászá niech będźie wiádoma, wszytkim ludźiom, Pánći blisko.

6. Nie trosczćie się ni oco, ále wkáżdey modlitwie y prozbie z dźiekowániem niech żądánia wásze będą oznaymione v Bogá.

7. A pokoy Boży, ktory przewyższa wszelki zmysł, strzedz będźie serc wászych, y myśli wászych w Chrystusie Jezusie. ¶

8. Nádostátek bráćiá, cokolwiek iest prawdźiwego, cokolwiek poććiwego, cokolwiek spráwiedliwego, cokolwiek czystego, cokolwiek przyiemnego, cokolwiek dobrey,

ſliwey, iesli ktora cnotá, y iesli ktora chwałá, o tym rozmyslayćie,
9. Czegośćie ſie też náuczyli, y przyięli, y słyſzeli, y widźieli wemnie, toż czyńćie, á Bog pokoiu bedźie z wámi.
10. A vweſelilem ſie wielce w Pánu, iżeśćie iuż wżdy zakwytneli w ſwoim ſtániu o mie, o czym y ſtáráliśćie ſie, lecz wám ná czáſie zchodźiło. Zacz, z 47.
11. Nie żebych mowił według niedoſtátku, bo ćiem ſie ia náuczył ná tym przeſtáwáć, w czym ieſtem.
12. Y vmiem vniżonym być, vmiem też obfitowáć wſzedy, y we wſzem ieſtem wyćwiczony, y ná ſyconym być, y łáknąć, y obfitowáć, y niedoſtátek ćierpieć.
13. Wſzytko moge w Chryſtuſie, ktory mie vmacnia.
14. Wſzákże dobrześćie vczynili, vżyczywſzy ſpołu vćiskowi moiemu.
15. A wiećie y wy Philippenſowie, iż ná początku Ewángeliej, gdym wyſzedł z Mácedoniej, żaden mi Kośćioł nie vżyczał, wzgledem dawánia, y bránia, iedno wy ſámi.
16. Ponieważ y do Theſſáloniki, y

razy dwá posłáliście mi ná potrzeby.

17. Nie iżbych się dátku domagał, ále się domágam owocu, ktoryby obfitował ku ráchunku wászemu.

18. Y wziąłem wszytko, y obfituię, iestem nápełniony wziąwszy od Epáphroditá, co od was / posłáno / wonność dobrego zápáchu przyiemną, Bogu się podobáiącą.

19. A Bog moy nápełni wszelką potrzebę wászę, według bogáctwá swego w chwale w Chrystusie Iezusie.

20. A Bogu y Oycu nászemu / niechay będzie / chwałá ná wieki wiekow. Amen.

21. Pozdrowćie káżdego świętego w Chrystusie Iezusie, pozdrawiáią was Bráćia, ktorzy są ze mną.

22. Pozdrawiáią was wszyscy święći, á nawięcey ktorzy są z Cesárskiego domu.

23. Láská Páná nászego Iezusá Chrystusá z wámi wszytkimi. Amen.

Do Philippensow nápisány z Rzymá przez Epáphroditá.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO DO KOLOSSENSOW.

ROZDZIAŁ I.

Po nápiśie. 2. Chwáli Kolosseńczyki, áby ich pobudźił ku słuchániu. 7. Swiádectwo dobre wydawa náuce, ktora od Epáphry słyszeli. 13. Láskę Bożą przećiw im wysławia. 20. y iż wszytká zbáwienia nászego sprawá w sámym Chrystuśie złożona iest, okázuie.

1. PAweł Apostoł IEzusá CHrystusá przez wolą Bożą, y Thymoteusz brat. — ZACZ. 248.
2. Tym ktorzy są w Kolossiech świętym, y wierney bráćiej w CHrystuśie Iezuśie. Láská wam y pokoy od BOgá Oycá nászego, y Páná Iezusá CHrystusá.
☞ 3. Dźiękuiemy Bogu y Oycu Páná nászego JEzusá CHRystusá, záwsze modląc śię zá was. — Lekcya ná niedźielę 24 po Swiętey Troycy.
4. Usłyszawszy wiárę wászę w Chrystuśie JEZuśie, y miłość przećiwko wszem świętym.
5. Dla nádźieie wam odłożoney w niebieśiech, ktoraśćie przed tym słyszeli przez słowo prawdey Ewángeliej.

6. Ktora przyszłá do was, jáko y ná wszytkim świećie, y owoc przynośi, jáko y v was, od dniá tego jákośćie vsłyszeli y poználi łáskę Bożą w prawdźie.

ZACZ. 249.

7. Iákośćie śie też náuczyli od Epáphry namiłszego, społsługi nászego, ktory iest wiernym sługą CHrystusowym dla was.

8. Ktory też oznaymił nam miłość wászę w Duchu.

9. Dla tego y my od dniá, ktoregośmy vsłyszeli, nie przestawamy zá was śie modlić y prośić, ábyśćie byli nápełnieni znáiomośćią woley iego, w wszelákiey mądrośći, y wyrozumieniu Duchownym.

10. Abyśćie chodźili przystoynie Pánu, ku wszelkiemu upodobániu wkáżdym vczynku dobrym owoc przynosząc, y rosnąc w znáiomośći Bożey.

11. Vmocnieni wszeláką mocą według chwalebney możnośći iego, ku wszelákiey ćirpliwośći, y nie skwápliwośći, z weselem.

ZACZ. 250.

12 Dźiękuiąc Oycu, ktory nas sposobnymi vczynił, do częśći dźiedźictwá świętych w świátłośći.

13. Ktory wyrwał nas z mocy ćiemno-

ści, y przeniosł w Krolestwo Syná swego umiłowánego.

14. W ktorym mamy odkupienie, przez krew iego odpuszczenie grzechow. ¶

15. Ktory iest obrázem Bogá niewidźiálnego, pirworodny wszego stworzenia.

16. Abowiem wnim są wszytkie rzeczy stworzone ná niebie y ná źiemi widźiálne, y niewidźiálne, choć throny, choć Pánstwá, choć Kśiestwá, choć zwierzchnośći, wszytko przezeń y ku niemu stworzono.

17. A on iest przed wszytkiemi, y wszytko wnim stoi.

18. Y on iest głową ćiáłá Kośćiołá, ktory iest początkiem pirworodnym z vmárłych, áby on był we wszytkich przoduiący.

19. Iż sie vpodobáło /Oycu/ áby wszytká zupełność mieszkáłá wnim.

20. Y przezeń, áby sobie poiednał wszytko ku sobie, vspokoiwszy przez krew krzyżá iego przezeń, choc to co náźiemi, choć to co ná niebiesiech /iest/.

21. Y was ktorzyśćie niekiedy byli oddáleni, y nie przyiaćiele vmysłem, wzłośćiwych vczynkách, teraz też poiednał

22. W ciele ćiáłá swego przez śmierć

Mat. 3. 17. y 17. 5. 2Piotr. 1, 17

Zyd. 1. 7.

Ian. 1. 3.

zACZ. 251. 1Kor. 15. 20 Ziaw. 1, 5.

Ian. 1. 24. Nij. 2, 9.

ábyẃas wyſtáwił świete, y niepokálâne, y nienágánione przed ſobą.

23. Jeśli iedno trwaćie w wierze v-gruntowáni, y ſtáteczni, á nie poruſzeni od nádźieie Ewángeliey, ktorąśćie słyſzeli, ktora opowiádáná ieſt wſzelkiemu ſtworzeniu, ktore /ieſt/ pod niebem, ktorey ia Páwel ſſtałem śie ſługą.

ZACZ. 252.

24 Ktory teraz weſele śie wdoległośćiách moich dla was, y oſtátki vćiskow Chryſtuſowych wypełniam wćiele moim, zá ćiáło iego, ktore ieſt Kośćioł.

25. Ktoregoia zſtałem śie ſługą wedle rozrządzenia Bożego, ktore mi ieſt dáne ku wam, ábych wypełniał słowo Boże.

Rzy. 16. 25. Efeſ. 3. 9. 2 Tim, 1, 10 Tit, 1. 2. 2 Piotr. 1. 20

26. Táiemnice ktora byłá zákrytá, od-wiekow y od rodzáiow, á teraz oznáymiona ieſt Swiętym iego.

27. Ktorym chćiał Bog oznaymić, ktore ieſt bogáctwo tey táiemnice chwałey miedzy pogány, ktora ieſt Chryſtus miedzy wami, nádźieiá /ona/ chwałey.

28. Ktorego my przepowiádamy, vpomináiąc káżdego człowieká, y vcząc káżdego człowieká we wſzelákiey mą'rośći, ábyſmy wyſtáwili káżdego człowieká

dosko-

doskonáłym w CHrystuśie Jezuśie.
29. W czym też prácuię boiuiąc wedle skutecznośći iego, ktora we mnie potężnie spráwuie.

ROZDZIAŁ II.

Prożno ćię być sądźi. cokolwiek iest oprocz Chrystusá, 11. Miánowićie mowi o obrzezániu. 16. wstrzymawániu się odpokármow 18. y chwale Anyołow, 20. Zkąd dowodźi. żesmy od Ceremoniey zakonnych przez Chrystusá wybáwieni.

1. ABowiem chcę ábyśćie wiedźieli, jákie stáránie mam o was, y o tych, ktorzy są w Láodyciey, y ktorzy kolwiek nie widźieli oblicza mego wćiele.

ZACZ. 253.

2. Aby poćieszone były sercá ich, gdyby społnie złączone były w miłośći, ku wszemu też bogáctwu zupełney pewnośći wyrozumienia, ku poznániu táiemnice Bogá, y Oycá, y Chrystusá.
3. W ktorym skryte są wszytkie skárby mądrośći y vmieietnośći.
4. A toć mowię, áby was kto nie podchodźił przez dowodną mowę.
5. Bo áczkolwiek nie iestem obecny ćiáłem, ále Duchem iestem z wámi, weseląc się, y widząc porządek wász, y v-

1Kor.3.5.

twirdzenie wiárey wáſzey w Chryſtuſá.

6. Iákośćie tedy przyieli Chryſtuſá Jezuſá Paná, wnimże chodźćie.

7. Wkorzenieni y wybudowáni wnim, y vtwierdzeni w wierze jákośćie ſie náuczyli obfituiąc wniej zdźiękowániem.

ZACZ 254.

8. Pátrzćie by was kto nie oſzukał przez Philoſophią, y prozne omamienie wedle vſtáwey ludzkiej, podług żywiołow świátá, á nie według Chryſtuſá.

9. Gdyż w nim mieſzka wſzytká zupełność boſtwa cieleśnie.

10. Y ieſteśćie w nim nápelnieni, ktory ieſt głową wſzelkie Kśięſtwá y zwierzchności.

Rzym 2,29

11. W ktorym y obrzezani ieſteśćie, obrzezániem nie reką vczynionym w zewleczeniu ćiáłá grzechow ćieleſnych w obrzezániu Chryſtuſowym.

Rzym.6.4 Efeſ.1.19.

12. Pogrzebieni z nim we krzćie, wktoryméśćie też powſtáli przez wiárę skuteczną Bożą, ktory go wzbudźił zmartwych,

ZACZ. 255. Efeſ,2.1.

13. Y was gdyśćie byli vmárłemi wgrzechách y wnieobrzeſce ćiáłá wáſzé wespol z nim ożywił. dárowawſzy wam wſzytkie grzechy

14. Zmázá-

14. Zmázawszy ktory był przećiwko nám Cyrográf vstaw, ktory był nam przećiwny y ten zniosł z pośrzodku przybiwszy gi do krzyżá.

Eph. 2, 25.

15. [Y] złupiwszy Kśiestwá y zwierzchnośći wywiodł ná podźiw śmiele, jáwnie tryumph z nich czyniąc, sam przez śie.

16. Niechay że was tedy nikt nie sądźi w pokármie, ábo w pićiu, ábo w cześći Swiętá, ábo w náſtániu Kśiężycá, ábo Sábbátow.

17. Ktore są ćieniem rzeczy przyszłych, lecz ćiáło iest Chrystusowe.

18. Niechay was nikt niepodchodźi skázuiąc chćiwie przez pokorę y służbę Aniołow, hárdźie postepuiąc [w tym] czego nie widźiał, prożno śię nádymáiąc z vmysłu ćiáłá swego.

19. A nie trzymáiąc śię głowey Chrystusá [z] ktorego wszytko ćiáło przez spoienia y związánia zrządzone, y społnie złączone rośćie w zrostem Bożym.

20. Jesliśćie tedy vmárli z Chrystusem, od żywiołow świátá tego, przecz że jákoby żywiąc ná świećie vstáwámi śie bawićie.

Zacz. 265.

21. Nic dotykaj ſie áni koſztuy, áni mácay.

22. Co wſzytko ieſt ku skáżeniu ſámym vżywániem/ iż ieſt/ wedle przykázań y náuk ludzkich.

R;y.14,17. Mat.15,11, 17.

23. Ktore máią pozor mądrośći w ząboboniech, y w upokorzeniu, y w nieſolgowániu ćiáłu, á nie weczći jákiej tylko ku nápełnieniu ćiáłá.

Rozdział III.

Przeći w ćieleſnym czwiczeniom, ktore fálſzywi Apoſtołowie: álecáli wysłáwia Duchowne. 5. A począwſzy od vmártwiánia ćiáłá oſobne vpomnánia czyni: 18. Y powinnośći wezwániu káżdego ſłużące zálecá.

Zacz.267.

1. A ták iesliśćie powſtáli z Chriſtuſem /rzeczy/ ktore ſą wzgorę ſzukayćie, gdźie Chryſtus ieſt ná práwicey Bożey śiedzący.

2. Zwierzchnemi ſie /rzeczámi/ báwćie, nie temi co /ſą/ ná ziemi.

3. Abowiemeśćie vmárli, y żywot wáſz skryty ieſt z Chryſtuſem w Bogu.

4. A gdy śie Chryſtus żywot náſz pokáże tedy y wy z nim okażećie śie w chwale

5. Vmartwiayćie tedy członki waſze, ktore ſą na ziemi porubſtwo, nie czyſtotę námietność, złą pożądliwość, y łakomſtwo, ktore ieſt bałwochwalſtwem.
6. Dla ktorych przychodźi gniew Boży ná Syny odporne.
7. W ktorycheśćie y wy niekiedy chodźili, gdyśćie żyli w nich.
8. Lecz teraz odłożćie y wy to wſzytko gniew, zápálczywość, złość, bluźnierſtwo ſkárádą mowę z vſt wáſzych.
9. Nie klámayćie iedni przećiw drugim, gdyżeśćie zwlekli człowieka ſtárego z ſpráwámi iego.
10. A oblekli nowego, tego ktory ſię odnáwia w znáiomośći podług wyobrázenia tego ktory go ſtworzył.
11. Gdźie niemáſz Greká y Zydá, obrzezánia, y nieobrzeſkiej, człowieká grubego, y Tátárzyná, niewolniká, y wolnego, ale wſzytko y we wſzytkim CHRyſtus.
☞. 12. Przyoblecżćież ſię tedy, jáko wybráni Boży, święći, y vmiłowáni, w wnętrzności miłoſierdźia, w dobrotliwość w pokorę, w ćichość, w ćirpliwość.
13. Jedni drugich znaſzáiąc, y od-

Zez 258. Lekcyá ná Niedźielę, 5 po trzech Królách.

puſzczáiąc ſobie jesli kto ma skárgę przećiw komu jáko też Chryſtus podárował wam, tákże y wy.

14. A nád to wſzytko/ mieyćie/ miłość ktora ieſt związką doskonáłośći.

15. A pokoy Boży niech rządźi w ſercách wáſzych, ku ktoremu też wezwáni ieſteśćie w iednym ćiele, á wdźięczni bądźćie

16. Słowo Chryſtuſowe niechay mieſzka w was obfićie z wſzeláką mądrośćią, náuczáiąc, y ſámi ſiebie nápominájąc, przez Pſalmy, y himny, y pieśni duchowne, z łáską ſpiewáiąc w ſercách wáſzych Pánu.

ZACZ. 259.

17. A wſzytko cokolwiek czynićie w słowie, ábo w vczynku, wſzytko w imie Páná Jezuſá Chryſtuſá, dźiekuiąc Bogu y Oycu przezeń. ¶

Efeſ. 5. 22.

18. Zony bądźćie poddáne mężom ſwym jáko przyſtoj w Pánu.

1 Piotr. 3, 1.

19. Mężowie miłuyćie żony, á nie bądźćie gorzkimi przećiwko im.

20. Synowie posłuſzni bądźćie rodźicom we wſzytkim, ábowiem ſię to podoba Pánu.

Efeſ. 6, 1,

21. Oycowie nie pobudzaycie ku gnie-

wu dźieći wáſzych, aby nie ſtruchláły ná vmyśle.

22. Słudźy posłuſzni bądźćie we wſzyſtkim Pánom wedle ćiáłá niesłużąc ná oko, jákoby ludźiom ſię podobáiąc, ále wſzczyrośći ſercá Bogá ſię boiąc.

23. A wſzytko cokolwiek czynićie, z ſercá czyńćie, jáko Pánu, a nie ludźiom.

24. Wiedząc iż od Páná weźmiećie od płáte dźiedźictwá, ábowiem Pánu CHRyſtuſowi służyćie.

25. A ten co krzywdźi, odnieśie to co vkrzywdźił, á niemáſzći brákowania oſob.

Efeſ. 6. 5. Tit. 2, 9. 1 Piotr. 2. 18

ROZDZIAL. IV.

VVraca śię zá ś do poſpolitych náuk 3. Nápominaiąc do Modlitew. 6, y do obyczáynych mow, 7 Náoſtátek záleceniem, y pozdrawiániem liſt zámyka.

1 Pánowie to co ſpráwiedliwego y słuſznego oddáwayćie sługom, wiedząc iż y wy Páná maćie wniebie.

2. W modlitwie trwayćie, czuiąc wniej zdźiękowániem.

3. Społecznie śię y zá nas modląc, aby Bog nam otworzył drzwi mowy,

Zacz, 260

1 Luk. 18, 1 Theſſ. 5, 17

Efeſ, 6. 9. y 3. 1.

żebyśmy mowili táiemnice Chrystusowe, dla ktory też iestem związány.

4. Abych ią oznaymiał, jáko śie mnie godźi mowić.

5. W mądrośći śie obchodźćie z obcemi, czás odkupuiąc.

6. Mowá wászá niech zá wsze /będźie/ przyiemna, solą przyprawiona, ábyśćie wiedźieli, jáko maćie káždemu zosobná odpowiedźieć.

7. Wszytkie /spráwy/ moie wam oznaymi Tychikus miły brát, y wierny sługá, y towárzysz w Pánu.

8. Ktoregom posłał do was, dla tego, áby śie wywiedźiał, o /spráwách/ wászych, y poćieszyłby sercá wásze.

ZACZ. 265. 9. Z Onesimem wiernym á miłym brátem, ktory iest, z was wszytko wam oznáymia. co sie tu /dźieie/.

10. Pozdrawia was Aristárchus, ktory iest zemną wpoimániu, y Márek śiestrzanek Bárnábaszow, o ktorym wźieliśćie przykazánia, iesliby przyszedł do was, przyimićie go,

11. Y Iezus ktorego zowią Iustem, ktorzy są zobrzezánia ći tylko pomocnicy w Krolestwie Bozym, ktorzy mnie byli poćiechą.

12. Pozdrawia was Epáphras, ktory zwas iest sługá Chrystusow, záwsze bo-iując za was w modlitwách, ábyśćie stali doskonáłymi, y nápełnionymi we wszeláki ej woli Bożey.

13. Bo dáie mu świádectwo, iż gorliwość wielką ma przećiwko wam, y tym ktorzy są w Loodyceiej, y ktorzy w Hierápolim.

14. Pozdrawia was Lukasz, lekarz miły, y Demás.

2 Tim. 4.11

15. Pozdrowćie bráćią, ktorzy są w Láodyceiej, y Nimphasá, y kośćioł ktory iest wdomu iego.

16 A gdy vwas przecżytány będźie tē list, vczyńcie to, áby też czytány był w Kośćiele Láodyceńskim. á iżbyśćie y wy przeczytáli, ten ktory iest /pisany/ z Láodyceiej.

17. A powiedźćie Archippowi: Pátrzay posługowánia, ktoreś przyiął w Pánu, ábyś ie wypełniał.

18. Pozdrowienie ręką moią Páwłową, pámiętayćie ná źwiąski moie: Łáská z wámi. Amen.

Do Kolossensow nápisány z Rzymá przez Tychyká y Onesimá.

LIST

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO, DO THESSALONICZAN PIERWSZY

ROZDZIAL I.

Dźiękowczynienie przekada. 4. áby znali być z łáskiej Bożey cokolwiek wnich opowiádá godnego chwaley. 8. Y co inszym byli ku przykładu.

Zwcz. 262.

1. P*Aweł y Sylwan y Tymotheusz Kośćiołowi Thessálonicenskiemu, w Bogu Oycu y w Pánu Iezuśie Chrystuśie, Láská wam y pokoy od BOGA Oycá nászego, y Páná nászego Jezusá Chrystusá.*

2. *Dźiekuiemy Bogu záwsze zá was wszytkie, wspominájąc was w modlitwách nászych.*

3. *Bez przestanku wspominając vczynną one wiáre wászę, y one prácowitą miłość, y ćierpliwą one nádźieię w Pánu naszym Iezuśie CHRrystuśie przed Bogiem y Oy-cem nászym.*

4. *Wiedząc Bráćia vmiłowáni o wászym od Bogá wybrániu.*

5. Gdyż

5. Gdyż Ewángelia nászá nie byłá v-was tylko w mowie, ále też y w mocy, y w Duchu Swiętym y w wielkiey zupełney pewnośći, jáko wiećie, jákiemiśmy byli miedzy wámi dla was.

6. A wy zstaliśćie śie náśládowcámi nászymi, y Páńskiemi, przyiąwszy słowo w wielkim vćiśnieniu, z weselem Duchá Swiętego.

ZACZ 263.

7. Tákże wy, zstaliśćie śie wzormi wszytkim wierzącym w Mácedoniej, y w Achaiej.

8. Abowiem od was nie tylko w Maćedoniej, y Achaiej zábrzmiáło słowo Páńskie, ále śie też rozeszłá ná wszelkim mieyscu wiárá wászá, ktora iest ku Bogu, że też nam nie trzebá nic mowić.

9. Abowiem sámiż o was oznáymuią, jákowyśmy przystęp do was mieli, y jákośćie śie náwroćili do Bogá od báłwanow, ábyśćie służyli Bogu żywemu, y prawdziwemu.

10. Y oczekawáli Syna iego z niebeos, ktorego wzbudził od vmárłych JEZUSA, ktory nas wyrwał od gniewu przyszłego.

RoZ.

Rozdział II.

Okázuje z jáką im ſczyrośćią Ewángelię opowiádał, 5, á iż áni zysku, 6. áni chwáłey ſwoiey ſzukał. 10. Czego też ich ſwiádectwem dowodzi. 14, A iż ſtátecznie od ſwoich prześládowánia znośili. 17 Zyczy ſobie widźiec ſię rychło z nimi.

Zacz. 246, Dźie. 16, 22

1. ABowiem ſámi wiećie Bráćia, iż nie prożne było przyśćie náſze do was.

2. Ale choćiáſmy też przedtym ćierpieli, y zpotwárzeni byli w Philippiech jáko wiećie / wßáł że / śmieleſmy ſobie poczeli w Bogu náſzym ku przepowiádániu v was Ewángeliey Bożey z wielkim bojowániem.

3. Abowiem nápominánie náſze nie / było / z oſzukániá, áni z nieczyſtośći, áni wzdrádźie.

4. Ale jákoſmy doświádczani byli od Bogá, żeby nam byłá zwierzona Ewángelia, ták mowiemy, nie jáko ſię ludźiom podobáiąc ále BOGV, ktory doświádcza ſerc náſzych.

5. Abowiem nigdyſmy mowey pochlebſtwá nie vżywáli, jáko wiećie, áni w pokryctwie łakomſtwá, Bog świádek.

6. Ani szukáiąc chwały z ludźi, áni od was, áni od inszych, mogąc być zućiążeniem, jáko Apostołowie Chrystusowi.

7. Ale byliśmy skromnemi wpośrodku was, jáko gdyby mámká ogrzewáłá dźieći swoie.

8. Ták kwam chętliwi będąc, vpodobáło sie nam vżyczyć wam nie tylko Ewangeliey Bożey, ále też y duszy nászych dla tego iżeśćie sie nam zstáli miłemi.

9. Abowiem pámiętaćie bráćia prace násze, y kł pot, gdyż w nocy y we dnie robiąc, ábyśmy żadnego z was nie obćiążyli, opowiádáliśmy v was Ewángeliią Bożą.

10. Wyśćie świádkami, y Bog, jákośmy świętobliwie y spráwiedliwie, y bez przygány byli między wámi, ktorzyśćie vwierzyli,

11. Iáko wiećie, jákośmy káżdego z was, já ko Oćiec dźiátki swoie napominali was, y ćieszyli.

12. Y oświadczáli sie ábyśćie postępowáli, jáko należy Bogu, ktory was wezwał do swego Krolestwá y chwały.

13. Dlátego y my dźiękuiemy Bogu

ZACZ. 265.

Dzie. 20. 34
1 Kor. 4, 12.
2 Thess. 3, 8

Efes. 4. 1.
Philip. 1, 27
Kolos. 1, 10

bez przestanku, iż wy przyiąwszy słowo Boże, ktoreście słyszeli od nas, przyiężliście, nie iáko słowo ludzkie, ale (iáko iest prawdziwie) iáko słowo Boże, ktore też skutecznie sie okázuie w was, ktorzy wierzyćie.

Zacz. 2[66].

14. Abowiem wy bráćia stáliśćie sie náśládowcámi Kośćiołow Bożych, ktore są w Iudskiey ziemi/ w Chrystusie Iezusie, iżeśćie y wy to zćierpieli, od społ pokoleńnikow wászych, iáko y oni od Zydow.

15. Ktorzy też Páná Jezusá zábili, y właśne Proroki, y nas prześláduią, y Bogu sie nie podobáią, y wszytkim ludźiom są przećiwni.

16. Hámuiący nas żebyśmy nie mowili poganom. iżby byli zbáwieni, áby záwsze wypełniáli grzechy swe, lecz ná nie przyszedł gniew do końcá.

17. A my bráćia będąc osieroćiáłymi, bez was ná krotki czás twarzą nie sercem † uprzeymieśmy sie stáráli widźieć oblicze wásze z wielką chućią.

† bárziey sny.

18. Dla tegośmy chćieli przyść do was, zwłaszcza ia Páwel, y raz y drugi, lecz nam przekáźił Szátan.

19. *Abowiem ktoraż nádźieia nászá, ábo wesele, ábo koroná przechwalánia: Izali też nie wy przed oblicznośćią Páná nászego Iezusá Chrystusá wprzyśćie iego.*

20. *Abowiem wy iesteśćie chwałą nászą, y weselem.*

ROZDZIAL III.

Zeich prágnał tym oświádczá, iż do nich Tymotheuszá posłał. 6. *A iż z ich* dobrego powodzenia vćieszył śię, 9. niewymowne dźięki Bogu czyni 12, Y modlitwą zámyká.

1. P*Rzeto nie mogąc śie wiecey wstrzymáć, vpodobáło śie nam, ábyśmy sámi zostáli w Atheniech.*

Zacz. 267.

2. *Y posłáliśmy Tymotheuszá brátá nászego, y sługe Bożego, y pomocniká nászego w Ewángeliej Chrystusowey, áby was vtwirdzał, y nápominał z strony wiárey wászey.*

Dźie. 16. 1.

3. *Aby śie żaden nie poruszał w tych vćiskách, ábowiem sámi wiećie żeśmy ná to wystáwieni.*

4. *Bo gdyśmy byli v was, opowiádáliśmy wam, żeśmy mieli być vćiśnieni, jákoż śie y stáło, y wiećie to.*

5. *Dlatego y ia nie mogąc śie*

więcey wſtrzymáć, posłałem ábym śię do wiedział o wierze wáſzey, by was ſnadź nie kuśił ten co kuśi, á żeby nie z ſtáłá śię dáremna pracá náſzá.

6. Lecz teraz, gdy Timotheuſz od was przyſzedł do nas, y oznáymił nam wiárę y miłość wáſzę, á iż nas maćie w dobrey pámięći, záwſze żądáiąc nas widźieć, iáko y my was.

7. Dla tego Bráćia ieſteſmy poćieſzeni z was, w káżdym vtrapieniu, y potrzebie náſzey, przez wiárę wáſzę.

8. Boć teraz żywiemy, ieśli wy ſtoićie w Pánu.

ZACZ. 268 Rzym. 1. 10 y. 15, 23.

9. Abowiem ktorez dźiękowánie możemy oddáć Bogu zá was z wſzelkiego weſela, ktorym śię weſelemy dla was przed Bogiem náſzym.

10. W nocy y we dnie bárzo pilnie prosząc, ábyſmy widźieli oblicze wáſze, y popráwili niedoſtátkow wiárey wáſzey.

11. A ſam Bog y Oćiec náſz, y Pan náſz JEzus CHryſtus niech wyproſtuje drogę náſzę do was.

12. A Pan niechay was pomnoży, y obfitemi vczyni miłośćią iednego ku dru-

giemu, y ku wszytkim, jáko y my ku wam

13. Aby serce wásze bez przygány v- twirdził wświetobliwośći przed Bogiem, y Oycem nászym, ná przyśćie Páná ná- szego Iezusá Chrystusá, ze wszytkiemi Swietemi iego.

2. Kor. 1, 8. Nis. 5, 23.

Rozdział. IV.

Nápomina do świątobliwośći żywotá. 9. Y do zobopolney miłośći. 13. Broni im Pogáńskiego smętku. 15. Y sposob zmartwychwstánia nászego wypisuie.

☞ 1. NAostátek tedy brácia, żądamy was y prośiemy, przez Páná Iezusá, jákośćie wzięli od nas jáko sie maćie spráwowáć, y Bogu sie podobáć, ábyśćie wiecey obfitowáli.

Zacz. 269. Lekcyi ná niedźielę 2. w Post.

2. Abowiem wiećie jákie rozkazánia dáliśmy wam, przez Páná Jezusá.

Rzy. 12, 2. Efes. 5, 17.

3. Abowiem tá iest wola Boza, poświecenie wásze, żebyśćie sie powściągáli od porubstwá.

4. Aby umiał káżdy z was naczynie swe trzymáć w świetobliwośći, y wuććiwośći.

1 Kor. 6, 8.

5. Nie w namietnośći żądze, jáko y pogáni, ktorzy nie znáią Bogá.

6. Nie podchodząc, áni łákomie oszukáwáiąc w spráwie brátá swego: przeto

1. Kor. 1, 2.

iż Pan iest żemścićielem wszytkiego te go, jákośmy wam przedtym powiádáli y oświadczáli.

7. Bo nie wezwał nas Bog ku nie czystośći, ále ku świątobliwośći.

8. A przeto ktory to odrzuca, nie odrzuca człowieká ále Bogá, ktory też w nas dał Duchá swego świetego ¶.

Ian. 13. 34. y 15. 12. 1 Ian. 2. 8. y 4. 21.

9. A o bráterskiej miłośći nie maćie potrzeby, ábych wam pisał, ábowiem wy sámi od Bogá iesteśćie náuczeni, ábyśćie iedni drugich miłowáli.

10 Abowiem to czynicie, przećiw wszytkiej bráćiej we wszytkiej Mácedoniey, lecz was prośiemy Bráćia, iżbyśćie wiecey przewyższáli.

11. Y vprzeymie sie stáráli, ábyśćie spokoynemi byli, á żebyśćie spráwy wásze spráwowáli, y robili własnemi rekámi wászemi, jákośmy wam roskazáli.

12. Abyśćie vććiwie postepowáli ku postronnym, y áby wam niczego potrzebá nie było.

Zacz. 270. Lekcya ná niedźielę 25 22. po S. Troycy.

☞13. A niechce Bráćia, ábyśćie wiedźieć nie mieli, o tych ktorzy zásneli, iżbyśćie sie nie smućili, jáko drudźy, ktorzy nádźieie nie máią.

14.

14. Abowiem jesli wierżemy iż Iezus vmárł, y zmártwychwstał, ták y Bog te ktorży zásneli przez Iezusá przywiedźie żnim.

15. Boć to wam powiedámy w słowie Páńskim, iż my żywi pozostáwieni, ná ono przyśćie Páńskie, nie vprzedźiemy tych ktorży zásneli.

16. Gdyż Pan sam zokrzykiē w głosie Archągelskim, y w trąbie Bożej zstąpi z niebá á pomárli w Chrystusie powstáną pirwey

17. Zátym my żywi pozostáwieni, pochwyceni bedźiemy spolu znimi w obłokách, żebysmy zászli Pánu ná powietrze. á ták záwsze z Pánem bedźiemy.

18. A ták poćieszayćie iedni drugich temi słowy. ¶

1Kor. 15. 52.

ROZDZIAL V.

Nie potrzebne o czáśie przyśćia Páńskiego bádanie gániąc. 6. Nápominá, żeby ná to przyśćie záwżdy byli gotowi. 11. Potym do inszych cnot Swiętych vpominá.

ZACZ. 281.

1. A o czáśiech y o chwilách Bráćia, nie potrzebuiećie, áby wam pisano.

2. Abowiem sámi dostáteczňie wiećie, iż on dźień Páński ták przyidźie, jáko złodźiey w nocy.

3. Bo gdy mowić będą, pokoy y bezpie- ceństwo, tedy nagłe zátrácenie przypá- dnie ná nie, jáko boł niewiástey brze- mienney, á nie vćieką.

4. Lecz wy bráćia nie iesteście wćiem- nośći, áby on dźień was miał, jáko zło- dźie, zá chwyćić.

Isai. 59, 17, Efes. 6, 17,

5. Wszyscy wy iesteście Synowie świá- tłośći, y Synowie dniá, nie iesteśmy nocy, áni ćiemnośći.

Zacz. 272,

6. Przeto nie śpijmy, jáko y inszy, ále czuymy y bądźmy trzeźwiemi.

7. Abowiem ktorzy śpią, wnocy śpią, á ktorzy śie vpijáią wnocy śie vpijáią.

8. Lecz my będąc dniowi, bądźmy trze- źwi, przyoblekszy śie wpáncerz wiárey y miłośći, á przyłbicę nádźieie zbáwienia.

9 Gdyż Bog nie postáwił nas ku gnie- wu, ále ku nábyćiu zbáwienia przez Pá- ná nászego Iezusá Chrystusá.

10, Ktory vmarł zá nas, áby choćbyśmy czuli, choćbyśmy spáli, społubyśmy z nim żyli

11. Przetoż nápominayćie śie społecznie, y buduyćie ieden drugiego, jáko y czynićie

12. A prośiemy was bráćia, ábyśćie poználi te ktorzy prácuią miedzy wámi y

ktorzy są przełożonemi wászemi w Pánu, y nápominaią was.

13. Iżbyscie ie bárziey miłowáli dla ich prace, pokoy záchowayćie miedzy sobą.

14. A prośiemy was bráćia, nápominayćie nieporządne, ćieszćie lekliwe, znászayćie niemocne, nie skwápliwymi bądźćie przećiwko wszytkim.

15. Pátrzćie áby kto złym zá złe komu nie oddawał, ále záwżdy dobrego náślá duyćie, y ku sobie społecznie, y ku wszytkim.

16. Záwsze sie weselćie.

17. Bez przestanku sie modlćie.

18. We wszytkim dziekuyćie, ábowiem táć iest wola Boża, przez Chrystusá Iezusá przećiw wam.

19. Duchá nie zágászayćie.

20. Proroctwa Lekce nie ważćie.

21. Wszytkiego doświádczayćie (á) dobrego sie trzymayćie.

22. Od wszelákiego podobieństwá złośći wstrzymawayćie sie.

23. A sam Bog pokoiu, niech was zupełnych poświeći, á cáły duch wász y duszá, y ćiáło bez przygáney w przyśćie Pá-

ZACZ. 27. 3.

Przyp. 17, 13. y 20, 22. Mat. 5, 44. Rzy, 12, 17. 1 Piotr, 3, 9.

Syr. 18. 22. Luk. 18, 1.

ná nászego Iezusá Chrystusá niech bedą záchowáne.

1Kor.1.8.

24. Wiernyć iest, ktory was wezwał, ktory też vczyni.

25. Bráćiá, modlćie sie zá námi.

26. Pozdrowćie bráćią wszytke wpocałowániu Swietym.

27. Poprzysiegam was przez Páná, ábyten list przeczytan był wszytkiey Swietey Bráciey.

28. Láská Páná nászego JEZVSA CHRISTVSA z wámi AMEN.

Do Tessáloniczan pierwszy nápisan iest z Athen.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO DO THESSALONICZAN WTORY.

ROZDZIAL I.

Zaleca wzroſt w wierze, w miłośći, 4 Y w ćierpliwośći Theſſaloniczán. 6, A ſądem Bożym grożąc niezbożnikom, 10. wierne przyśćiem Pańskim ćieſzy,

1. Páweł, y Sylwan, y Tymotheuſz, Kośćiołowi Teſſálonicenskiemu, w Bogu Oycu náſzym y w Pánie Iezuſie Chryſtuſie. Zacz, 2741

2. Laská wam y pokoy od Bogá Oycá náſzego, y Páná Iezuſá Chryſtuſá.

3. Powinniſmy Bogu záwſze dźiękowáć zá was Bráćia, jáko ſię godźi, iż ſię bárzo pomnaża wiárá wáſzá, y obfituie miłość káżdego z was przećiw drugim. 1 Theſſ. 1. 3

4. Ták iż y my ſámi przechwalamy ſię z was w Kośćielech Bożych, z ćirpliwośći wáſzey y wiárey, we wſzech prześládowániach wáſzych, y w ućiskách ktore odnośićie

5. /Co ieſt/ jáwnym okázániem ſprá wiedliwego ſądu Bożego ná to ábyśćie

wy pocżczeni byli Krolestwem Bożym, dla ktorego też ćierpićie.

6. Ponieważ sprawiedliwa iest v Bogá żeby też oddał vćiśnienie tym ktorzy was vćiskáią.

7. A wam ktorzy vćiśnieni iesteśćie, od poczynienie z nami, w objáwieniu Páná Iezusá, z niebá z Anjoły możnośći swoiej.

1 Thes. 4. 16

8. W ogniu płomienistym, oddáwáiąc pomste tym ktorzy Bogá nie znáią, y tym ktorzy nie są posłuszni Ewangeliej, Páná nászego Iezusá Chrystusá.

9. Ktorzy kaźń odniosą, wieczne zátrácenie od oblicznośći Páńskiej, y od sławey mocy iego.

10. Gdy przyidźie, áby był vwielbiony w świetych swoich, y áby sie dźiwnim okazał we wszytkich wiernych w on dźień iż vwierzono nászemu świadectwu v was.

11. Dlaczego też modlemy sie záwsze zá was áby Bog nász godnemi was vczynił wezwánia y wypełnił by wszytko vpodobánie dobrotliwośći swey, y spráwę wiárey z mocą.

ZACZ. 275.

12. *Aby było rozsłáwione imie Páná nászego Iezusá Chrystusá w was, á wy w-nim z łáskiej Bogá nászego, y Páná Iezu-sá Chrystusá.*

Rozdział. II.

Vczy iż dzień Páński nieprzyidzie áż świát w odstąpienie wpadnie, 3, Y obiáwiony będzie Antichryst. 8 Ktorego też zginienie opisuie. 15. Y zátym do státeczności vpomina.

1 *A prośiemy was Bráćia przez przyście Pána nászego Iezusá Chrystusa, y násze zgromádzenie do niego.*

ZACZ. 276.

2. *Abyśćie śie nie rychło poruszáli od vmysłu/ wászego/ áni zsobą trwożyli, áni przez Duchá, áni przez mowe, áni przez list, jákoby od nas /pisany/ jákoby nádchodził dzień Chrystusow.*

3. *Niech was nikt nie zwodzi żádnym sposobem, ábowiem nie/ przydzie/ dzień on/ ieslibypierwey nie przyszło odstąpienie, y byłby obiáwion człowiek grzechu, Syn on zátrácenia*

4. *Ktory śie zprzećiwiá y wynośi. nad to wszytko, co zowią Bogiem, ábo Boską cześć máiącym; ták iż on vśiądźie w Kośćiele BOZYM jáko BOG,*

okázuiąc ſie jákoby był BOGIEM.
5, Y záli nie pámietácie, iż ieſzcze przy was bedąc, tom wam powiedał?
6. A teraz wiećie co zátrzymawa, áby on był obiawion czáſu ſwego.
7. Abowiem ſie, iuż ſpráwuie táiemnicá niepráwośći, tylko iż ten ktory teraz zátrzymawa / zátrymawác bedźie/, áż odiet bedźie z prośrodku.
8. A tedy obiáwion bedźie on złośnik †, ktorego Pan zágłádźi Duchem vst ſwoich, á obiáwieniem przyśćia ſwego skáźi.

†wł. bezpráwnik Isai. 11. 4.

9. Ktorego /złośniká/ przyśćie ieſt podług skutku Szátáńskiego, z wſzeláką mocą, y znáki, y cudámi kłamliwemi.
10. Y z wſzelkim omamieniem nieſpráwiedliwośći w tych ktorzy giną, przeto iż miłośći prawdey nie przyieli, áby oni byli zachowáni.
11. Dlatego pośle im Bog skuteczność oſzukánia áby wierzyli kłamſtwu.
12. Aby byli oſądzeni wſzyſcy, ktorzy nie vwierzyli prawdźie, ále ſie im vpodobało w nieſpráwiedliwośći.
13. Lecz my powinniſmy BOGV

dźiekowáć záwſze zá was Bráćia vmiłowáni od Páná, iż wybrał was Bog od pocżątku ku zbáwieniu przez poświecenie Duchá, y wiáre prawdey.

14. Ná co was wezwał przez Ewángeliią nászę, ku nábyćiu chwałey Paná nászego Jezuſá Chryſtuſá.

15. Przeto Bráćia ſtoyćie, á trzymáyćie podánia, ktorycheśćie ſie náucżyli, choć przez mowe, choć przez liſt nász.

16. A ſam Pan nász Jezus Chryſtus, y Bog á Oćiec nász, ktory vmiłowáł nas y dał poćieſzenie wieczne, y nádźieie dobrą przez łáske.

17. Niech ćieſzy ſerca wáſze, y vtwirdza was we wſzelákiej mowie, y vczynku dobrym.

ROZDZIAL III.

Nápomina, áby przez pobożne modlitwy przepowiedanie Ewángeliey rozmnażáli. 6. ażeby ſię odłączáli od tych ktorzy prożnuią. 11. Y ktorzyſwo ią nieſpokoynośćią dobry rząd pſuią. 14. Ktore też z obcowánia wiernych wyłączá.

1 Ná oſtátek Bráćia modlćie ſie zá nas, áby słowo Boże ſzło, y było sławione, jáko y v was

Zacz. 277. Efeſ. 6. 18. Koloſ. 4. 3.

2. Y ábyſmy byli wyrwáni od nieſpokoynych, y złośliwych ludźi, ábowiem nie wſzytkich ieſt wiárá.

3. Alec wierny ieſt Pan, ktory wás vtwirdźi, y ſtrzedz bedźie od złego.

4. A duſamy o was w Pánu, iż co roskázuiemy, y czynićie, y czynić bedźiećie.

5. A Pan niech proſtuie ſercá wáſze w miłośći Bożey, y ku oczekowániu Chryſtuſowemu.

6. A opowiádámy wam bráćia, w imie Páná náſzego Iezuſa Chryſtuſá, iżbyśćie ſie odłączyli od káżdego Brátá nieporządnie chodzącego, á nie według podánia, ktoreśćie wźieli od nas,

7. Abowiem ſámi wiećie, jáko nas potrzebá náśládowáć, gdyżeſmy nie byli nieſpokoyni miedzy wámi.

8. Aniſmy chlebá dármo od ktorego pożywali, ále wprácy y wvtrudzeniu wnocy y wednie robiąc, ábyſmy ktorego zwas nie obćiążyli.

9. Nie jákobyſmy / tey ſ mocey nie mieli, ále żebyſmy wam ſámi ſiebie ná wzor dáli, ábyśćie nas náśládowáli.

10. Abowiem gdyſmy byli v was, toſmy

wam

wam opowiedáli, iż ieśli kto niechce robić, niech też nie ie.

11. Bo słyszemi, iż niektorzy nieporządnie chodzą miedzy wámi nic nie robiąc, ále sie niepotrzebnemi rzeczámi báwiąc.

12. Lecz tákowym opowiedamy, y prosiemy przez Paná nászego Jezusá Chrystusá, áby zpokoiem robiąc pożywali chlebá swego. ZACZ. 278.

13. A wy Bráćia, nie vstawayćie dobrze czyniąc.

14. A ieśli kto iest nieposłuszny słowu nászemu, przez list tego náznáczćie, á nie mieszáyćie sie znim, áby sie záwstydził.

15. A nie poczytayćie go zá nieprzyiáćielá, ále vpominayćie jáko brátá.

16. A sam Pan pokoiu, niech wam da pokoy záwsze wszelákim obyczáiem Pan zwámi wszytkiemi.

17. Pozdrowienie ręką moią Páwłową, ktory iest znák wkáżdym liśćie, ták pisze.

18. Láská Páná nászego Iezusá Chrystusá, zwámi wszytkiemi. Amen.

Do Thessaloniczan wtory nápisány iest z Athen.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO, DO TIMOTHEVSZA PIERWSZY

ROZDZIAL I.

Wzor práwdziwego pásterzá pokázuiac, gdy przednieysza powinnośćiego vczyc, 4. nápomina żeby niepotrzebne gadki opuśćiwszy tego uczył, Co do miłośći wiárey prowadzi. 12 A żeby go sobie kto lekce nie ważył, 14. Iákim iest z łáskiej Bożey opisuie.

ZACZ. 279.

1. P*Aweł Apostoł Jezuså Chrystuså, podług roskázaniá Bogá zbáwićielá nászego, y Páná nászego Jezuså Chrystuså nádzieie nászey.*

2. *Tymotheuszowi włásnemu Synowi w wierze, łáská, miłosierdźie, y pokoy od Bogá Oycá, y Chrystuså Jezuså Páná nászego.*

3. *Jákomćie prośił, abyś z mieszkał w Ephezie, gdym szedł do Mácedoniej, ábyś roskazał niektorym, żeby rożney náuki nie vczyli.*

4. *Ani pilnowáli baśni, y nie skończonych wywodow, rodzáiu, ktore ráczey*

gadki pr...

…dki przynoszą, niż zbudowánie Boże …ore/ jest/ w wierze.

… A koniec przykazánia jest miłość z …ystego sercá, y sumnienia dobrego, y …iárey nie obłudney.

Niż. 4. 3, y 6. 4. Tit. 1. 14.

… Od ktorych niektorzy obłądźiwszy …e obroćili sie ku prożnomowności.

… Chcąc być náuczyćielmi zakonu, …ie rozumieią, áni co mowią, áni oczym …wierdzą.

… A wiem że dobry iest zakon, jesliby …o kto słusznie vżywał.

…9. Wiedząc to, iż zakon nie iest postánowion spráwiedliwemu, ále nie spráwiedliwym, y nie poddánym, niepobożnym, y grzesznikom, złośliwym, y sprosnym, Oycomordercom, y mátko mordercom, mężoboycom.

Zacz. 280.

10. Porubnikom, samcołożnikom, wolne ludźie wniewolą przedájącym, kłamcom, krzywoprzysieścom, y jesli co innego/ iest/ przećiwnego zdrowey náuce

11. Wedle chwalebney Ewángeliej błogosławionego Bogá, ktora mnie iest zwierzona.

12. Y dźiekuie vmacniájącemu

mie Chrystusowi Jezusowi Pánu naszemu, iż mię za wiernego poczytał, ná vsługowánie postánowiwszy.

13. Ktorym pierwey był bluźnierzem y prześládowcą, y krzywdę czyniącym, ále mi miłosierdźie iest okazáne, żem nie wiedząc czynił będąc wniewierności.

14. Lecz bárzo obfitowáłá łáská Páná nászego zwiár t, y z miłośćią, / ktora iest/ w Chrystusie Jezusie.

Lekcya ná dźień Máriey Magd. Mat. 9. 13. Már. 2, 17.

☞ 15. Wierná ćiest tá mowá, y wszelkiego przyięćia godná, iż Chrystus Jezus przyszedł ná Swiát grzeszniki zbawiáć, zktorych iam iest pierwszy.

16. Alem dla tego miłosierdźie otrzymał, ábyw we mnie pierwszym okazał Jezus Chrystus wszelką ćirpliwość, ná wzor tym ktorzy máią vwierzyć weń ku żywotowi wiecznemu.

17. A Krolowi wiekow nie skáżytelnemu, niewidźiánemu, sámemu mądremu Bogu, cześć y chwałá ná wieki wiekow, Amen. ¶

Zacz. 281.

18. To roskazánie zálecámći Synu Tymotheuszu, ábyś wedle proroctw, ktore vprzedźili o tobie, boiował wnich on dobry boi.

19. Máiąc wiáre y dobre sumnienie, ktore odrzućiwszy niektorzy z strony wiáre, rozbili sie.

20. Zktorych iest Hymenaeus, y Alexander, ktorem oddał Szátánowi, áby sie nauczyli nie bluźnić. 1. Kor. 5. 5.

Rozdział II.

W pospolitych modlitwách każe wszytkie stány Pánu Bogu oddawáć. 5, á to ze dwu przyczyn, 8. Zátym wszytkich do modlitw vpomina. 9. Y w iákim vbierze. 11, Y z iáką skromnośćią miáłyby sie niewiásty we zborze záchowáć, vczy.

1 Nápominam tedy przed wszytkiemi rzeczámi, áby były czynione prośby, modlitwy, przyczyniánia, dźiekowániá zá wszytkie ludźie. ZACZ. 282.

2. Zá Krole y wszytkie ná przełożeństwie bedące, ábyśmy cichy y spokoyny żywot wiedli, we wszelakiej pobożnośći y vczćiwośći.

3. Abowiem to iest dobra y przyjemna przed Bogiem zbáwićielem nászym.

4. Ktory chce áby wszyscy ludźie byli zbáwieni, y przyszli ku vznániu prawdey

5. Boć iedē iest Bog, ieden też pośrzednik Bogá y ludźi, człowiek Chrystus Iezus.

6. Ktory

6. Ktory sámego śiebie dał odkupem zá wszytkich, świádectwo ono czásom własnym /náznáczone/.

7. Ná ktore ia iestem postánowion przepowiedaczem, y Apostołem, (prawdę mowię w Chrystusie, nie kłamam) náuczyćielem pogánow w wierze y wprawdźie.

8. Chce tedy áby mężowie sie modlili ná káżdym mieyscu, podnosząc czyste rece, bez gniewu y sporu.

1 Piotr, 3.3.

9. Tákże y niewiásty wubierze ochedoznym, áby sie ochedażáły, ze wstydem y miłośćią, nie z strafionemi włosy, ábo złotá, ábo pereł, ábo vbioru kosztownego.

10. Ale przez dobre vczynki, co przystoi niewiástam, ktore słubuią pobożność.

11. Niewiástá niech sie vczy w milczeniu, z wszeląkim poddáństwem.

1 Kor, 14, 34

12. A niewieśćie nie pozwalam vczyć, áni wladác mężem, ále być wmilczeniu.

1 Moi. 1. 27.
1, Moi, 3. 6.

13. Bo Adam pierwszy stworzon iest potym Ewá.

14. Y Adam nie był zwiedźion, ále niewiástá zwiedźoná, zstáłá sie przestępstwá /winna/.

15. Lecz zbáwioná będźie przez rodzenie

dźiatek

dźiatek, jesliby trwáły w wierze, y w miłośći, y w świetobliwośći, z miernośćią.

ROZDZIAL III.

Biskupy. 8 Y Dyakony Chrześćiáński e. y ich żony. 12. Y [illegible] czeladkę opisuie. 15. A kośćiol Bożym domem naz[illegible]wa.

1. **W**ierna iest tá mowá, jesli kto biskupstwá żąda, dobrego vczynku żąda. (ZACZ. 283. Tit. 1, 6.)

2. Potrzebá tedy Biskupowi być nienágánionym iedney żoney mężem, czuyn nym, skromnym, ochedożnym, gośćinnym, ku nauczániu sposobnym.

3. Nie opiłym, nie bitnym, nie szukáiącym zysku szkárádego, ále vkłádnym, nie walecznym, nie chćiwym pieniedzy.

4. Ktoryby dom swoy dobrze spráwował, kteryby dźiatki miał w poddáństwie ze wszelką poććiwośćią.

5. A iesliby kto nie vmiał swego włásnego domu rządźić, jákoż pieczą mieć bedźie o Kośćiele Bożym?

6. Nie nowotnym, áby bedąc nádetym, nie wpadł w sąd Dyabelski.

7. A potrzebá mu też mieć świádectwo dobre od obcych, áby nie wpadł w vrągánie, y w śidło Dyabelskie.

8. Dyakonowie tákże poważni, nie dwoistego słowá, nie kocháiący sie w piciu wiel i winá, nie szukáiący szkárade dysku.

wyj. 1, 19.

9. Máiący táiemnice wiárey w czystym sumnieniu.

10. A ći też niechay bedą pierwey doświádczeni, zátym niech służą bedąc bez przygániey.

11. Niewiásty tákże poważne nie potwárliwe, trzeźwe, wierne we wszytkim.

12. Diakonowie niech bedą meżowie iedney żoney, ktorzyby dźiatki dobrze rządźili y włásne domy.

KACZ. 284.

13. Abowiem ktorzyby dobrze służyli, zjednáią sobie stopień dobry, y wielkie beśpieczeństwo w wierze, ktora iest w Chrystusie Jezusie.

14. Toć tobie piszę spodźiewáiąc sie rychło przyść do ćiebie.

15. A ieśli omieszkam ábyś wiedźiał iáko sie potrzebá w domu Bożym spráwowáć, ktory iest Kośćioł Bogá żywego słup y vtwirdzenie prawdey.

16. A bez wątpienia wielka iest táiemnicá pobożnośći: Bog zstał sie widomym w ćiele, vspráwiedliwiony iest w Du-

chu, widzian iest od Aniołow, przepowiádány iest pogánom, vwierzono mu ná świećie, wźiet iest w chwale.

Rozdział. IV.

Fałszywe nauki o małżeństwie y o brákowaniu pokármow. 7. Y niepobożne potępia 8. A záś zále[c]a pobożność. 13. Y vstáwiczne pismá Swiętego czytánie.

1 A Duch jáwnie mowi, iż wpośledniech czásy odstąpią niektorzy od wiárey, przystawáiąc do Duchow zdrádliwych, y náuk Dyabelskich.

2. W pokrytośći kłamstwo mowiących, y piątnowáne máiących sumnienie swoie

3. Zákázuiących wstepowáć w małżeństwo/roskazuiących/wstrzymawáć sie od pokármow, ktore Bog stworzył ku vżywániu zdzieką wiernym, y tym ktorzy poználi prawde.

4. Bo wszelkie Boże stworzenie dobre iest, á nic nie ma być odrzucono, co zdziekowániem bywa przyimowano.

5. Abowiem poświecono bywa przez słowo Boże y modlitwe.

6. To przekładáiąc Bráći, będźiesz dobrym sługą CHRYstusá JEZUSA,

wychowánym w słow ich wiárey, y náuki dobrey ktoryeś násłádowął.
7. A nikczemnych y bábich baśni strzeż sie, á czwicz sie ku pobożnośći.
8. Abowiem ćielesne czwiczenie do mała jest pożyteczne lecz pobożność do wszykiego iest pożyteczna, máiąc obietnice żywotá ninieyszego y przyszłego.
9. Wierná mowá y godna wszego przyięćia.
10. Abowiem przeto też prácuiemy, y złorzeczeni bywámy, że nádźieie pokłádá my w Bogu żywym, ktory iest zbáwićielem wszytkich ludźi, á náwiecey wiernych.

ZACZ. 285.

11. To przykázuy y náuczay.
12. Zaden młodośćią twoią niech nie gárdźi, ále bądź przykładem wiernych w mowie, w obcowániu, w miłośći, w Duchu, w wierze, w czystośći.
13. Poki nie przyide pilnuy czytánia, nápominánia, y náuki.
14. Nie zániedbaway dáru / Bożego / ktory w tobie iest, ktory dárowány iest przez prorokowánie, złożeniem rąk stárszych.
15. To rozmyśłay, w tymże bądź, áby postępek twoy u wszech był znáczny.

16. Pilnuj sámego śiebie, y náuki, trway w tych rzeczách / bo to czyniąc, y sámego śiebie zbáwisz, y tych ktorzy ćie słucháią.

Rozdział V.

Opisawszy sposob nápominánia káżdego. 5. Pisze o wdowách ktore ná ten czás do posług iej Kościelney obieráne były. 17. Zárym o stárszych mowi. 23. Y iákie ná nie ma być baczenie, vczy.

1. Stárszemu nie łay, ále jáko Oycá nápominay, młodsze jáko Bráćią.

2. Stársze niewiásty jáko mátki, młodsze jáko śiostrey z wszelką czystośćią.

3. Wdowy czći, ktore prawdźiwie wdowámi są.

4. A iesli ktora wdowá dźieći ábo wnuczętá ma, niech śię pierwey vczą być pobożnemi przećiwko domowi swemu, y wzaiem oddáwáć rodźicom, ábowiem to poććiwa iest, y przyiemna przed Bogiem.

5. A ktora prawdźiwie wdowa iest, y ośieroćiáła, ma nádźieię w Bogu, y trwa w proźbách, y w modlitwách w nocy y we dnie.

6. Lecz roskoszuiąca, żywiąc umárła iest

7. *A to roskázuy żeby były nie nágánionemi.*

8. *A iesli kto ó swych, á nawiecey o domowych, nie obmyslawa, wiáry śie záprzał, y iest gorszy nád niewiernego.*

9. *Wdowá niech bedźie obráná, nie mniej sześćidźieśiąt lat, ktora byłá żoną iednego meżá.*

ZACZ. 285.

10. *Máiąc świádectwo wdobrych vczynkách, iesli dźieći wychowáłá, iesli gośćie przyimowáłá, iesli Swietych nogi vmywáłá, iesli vtrapionym pomagáłá, iesli kążdego vczynku dobrego náśládowáłá.*

11. *Wdow záśie młodszych zbraniay śie, bo gdyby poczęły być buyne przećiw Chrystusowi. chcą zá mąż iść.*

12. *Máiąc potepienie, iż pierwszą wiáre odrzućiły.*

13. *A ktemu też proznuiące vczą śie chodźić od domu do domu, á nie tylko proznujące, ále też świekotliwe, niepotrzebnemi rzeczámi śie báwiące, plotąc co nie przystoi.*

14. *Chce tedy áby młodsze szły zá mąż, i dźieći rodźiły, gospodárowáły, przećiwni*

kowi żadney przyczyney nie dawáły ku złorzeczeniu.

15 Abowiem śie iuż niektore odstrzeliły zá Szátánem.

16. Jesli ktory wierny, ábo wierna má wdowy niech ie opátruie, á niech Kośćioł nie bedźie obćiążony, áby dostáło tym ktore są prawdźiwie wdowy.

17. Stárszy ktorzy dobrze przełożeni, są, niech bedą godni dwoiákiejczći ásnawiecey ktorzy prácuią w mowie y wnáuce.

18. Abowiem mowi pismo: Wołowi młocącemu nie záwiążesz geby, Y godny iest robotnik zápłátey swey.

5 Moi. 25, 4
1 Kor. 9, 9.
Mat. 10, 10,
Luk. 10, 7.

19. Przećiwko stárszemu nie przyimuy skárgi wyiąwszy zá dwiemá, ábo trzemá świádkámi.

20. Te ktorzy grzeszą strofuy przed wszytkiemi, áby y drudzy boiaźń mieli.

Nis. 10, 7.

21. Oświadczam śie przed Bogiem y Pánem IEZUSEM CHRYstusem, y Anioły wybránemi, ábyś tego strzegł, bez skwápliwego sądu, nic nie czyniac przychyláiąc śie ku drugiey stronie,

22. Reku ni ná kogo nie wkłáday

rychło áni bądź ucześnikiē grzechow cu-
dzych, sámego siebie czystym záchoway.
23. Wodey wiecey nie pijay, ále vżyway po trosze winá dla żołądká twego, y częstych chorob twoich.
24. Niektorych ludźi grzechy przed tym bywáią iáwne uprzedzáiące ná sąd, á zá niektoremi idą po zad.
25. Tákże też dobre uczynki przed tym iáwne bywáią, á te ktore się ináczey máią, nie mogą się zátáić.

Rozdział VI.

Opisuie powinności sług. 10. à iáką zárázą iest łákomstwo 13. Y odpráwiwszy náuki bogáczom náleżące, znowu przestrzegá Tymotheuszá, żeby się nie párał nie potrzebnemi náukámi,

1. KTorzykolwiek słudzy są pod iárzmem, niech rozumieią Pány swe godne wszelákiej czći áby imie Bożkie, y náuká nie byłá bluźniona.
2. A ktorzy máią Pány wierne, niech nie wzgárdzáią (ich) iż są Bráćią, ále tym wiecey niech służą, iż są wierni, y umiłowáni, ktorzy dobrodzieystwá są uczestnikámi Tego náuczáy y nápominay.

3. *Jesli kto inácży vczy, á nie przystawá ku zdrowym mowom Páná nászego Jezusá Chrystusá, y* ku *tey náuce, ktoráiest wedle pobożnośći.*

4. *Nádety iest nic nie vmieiący, ále choruiący okolo gadek, y sporow o słowiech, z ktorych pochodzą zazdrośći, swary, bluźnierstwá, złe podeyrzenia.*

5. *Przewrotne cwiczenia ludźi, vmysłu skáżonego, y* ktorym *odietá iest prawda ktorzy mniemaią być zysk pobożnośćią, odstąpże od tákowych.*

6. *A iestći wielki zysk pobożność, z przestawániem ná swym.*

7. *Abowiem nie przynieślismy nic ná ten świát. bez wątpienia, że też wynieść nic nie możemy.*

8. *Ale máiąc żywność, y odźienie, ná tym przestawaymy.*

9. *Bo ktorzy chcą bogátemi być, wpádáią wpokuszenie, y w śidłá ~~Dyabelskie~~, y w wiele pożądliwośći bezrozumnych, y szkodliwych, ktore pogrążáią ludźi ná zátrácenie y zginienie.*

10. *Abowiem korzeń wszego złego iest chćiwość pieniedzy, ktorey niektorzy*

prágnąc pobłądźili od wiárey, y uwikłáli śie w wielie boleśći.

11. Lecz y ty o człowiecze Boży, chroń śie tego, á náśláduy spráwiedliwośći, pobożnośći, wiárey, miłośći, ćierpliwośći, ćichośći.

Zacz,288.

12. Boiuy dobry boy wiárey, chwyć śie żywotá wiecznego, do ktorego iesteś wezwan y wyznałeś dobre wyznánie przed wielą świádkow.

wy ; 5. 21, Mat.27.17, Ian,18,31,

13. Rozkázuięć przed BOgiem ktory obżywia wszytko, y CHrystusem JEZusem, ktory oświadszył przed Pontiuszem Piłatem, dobre wyznánie.

14. Abyś záchował rozkazánie bez zmázy, bez nágánienia, áż do przyśćia znácznego Páná nászego Iezusá Chrystusá.

15. Ktorego czásow swoich okaże, błogosłáwiony, y sam możny Krol Krolow, y Pan pánuiących.

wyl, 11, 1. Zi aw,17.14 y 19,16.

16. Ktory sam ma nieśmiertelność /y/ mieszka w świátłośći nieprzystepney, ktorego z ludźi żaden nie widźiáł, áni widźieć może, ktoremu cześć y Moc wieczna, Amen.

Ian. 1. 19, Mar,4. 19, Luk,12,15,

17. Bogátym w tym ninieyszym wieku,

roskaz áby nie wysoko rozumieli, áni nádzieie pokłádáli w Bogáctwie nie pewnym, ále w BOgu żywym, ktory vżycza nam wszytkiego bogácie ku vżywániu. ZACZ, 289.

18. Aby dobrze czynili, wuczynki dobre zbogácieli, snádni ku dawániu byli, vżyczáiącymi.

19. Skarbiąc sámi sobie grunt dobry nápotym, áby dostąpili żywotá wiecznego. Mat. 4, 7. y 6

20. O Tymoteuszu, strzez/ rzeczy/ zwierzoney, vchodząc plugáwych proznomownośći, y sprzeczania fáłesznie miánowáney vmieietnośći.

21. Ktorą niektorzy obiecuiąc odpádli od wiárey. Láská słobą, Amen.

Pierwszy List do Tymotheuszá nápisan iest z Láodyceiej, ktora iest głownym Miástem Phrygiej Pákátyáńskiej.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO, DO TIMOTHEVSZA WTORY.

ROZDZIAL I.

Zalećiwszy wiárę Tymotheuszowę. 6. nápominá go żeby wv vrzędźie swym statecznie trwał. 9. a żeby dlá iego więźienia 15. ábo dlá inszych odpadánia z soba nie trwożył, 11. Przechwala się z vrzędu Apostolskiego. 14. A skłádu strzedź mu káże wiárę Onesyphorowe zalecza

Zacz, 290. 1. PAwel Apostoł Iezusá CHRystusá przez wolą Bożą, według obietnice żywotá onego / ktory iest / w Chrystusie Jezusie.

2. Tymotheuszowi miłemu Synowi, łáská miłośierdźie, pokoy, od Bogá, Oycá y Chrystusá Pánánászego.

Dźie, 12, 3. 3. Dźiekuie Bogu ktoremu służe zprzodkow, wczystym sumnieniu, iż bez prześtanku ćiebie w spominam w prozbách moich wnocy y wednie.

4, Zadáiąc ćie widźieć, pámietáiąc ná twoie łzy, ábym był rádośći nápełniony.

5. Przywodząc Sobie ná pámieć onę

wiárę,

wiárę, ktorá iest wtobie nie obłudną, ktora pierwey mieszkáłá wbabce twoiej Loidzie, y wmatce twoiej Eunice, á iestem vpewnion, iż y wtobie.

6. *Dla ktorey przyczyney przypominamći, ábyś wzniecał dar Boży ktory w tobie iest, przez wkładánie rąk moich.*

7. *Abowiem Bog nie dał nam Duchá boiáźni, ále mocy y miłośli, y rostropnośći.*

8. *Nie wstyday sie tedy świádectwá pá ná nászego, áni mnie wieźnia iego, ále ćierp złe z Ewángelią, wedle mocy Bożey.*

9. *Ktory zbáwił nas y wezwał wezwániem Swietym, nie według vczynkow nászych, ále według swego postánowienia, y łáskiej, ktora nam iest dána w Chrystusie Jezusie przed czásy wiekuistymi.*

Zacz, 291, 1Kor, 1. 2. Rzy. 6, 25. Efes. 1, 4. Kolos. 1, 26 Tit, 1, 2,

10 *A objáwiona iest teraz przez okázánie zbáwićielá nászego Iezusá Chrystusá, ktory też śmierć zgłádził á oświećił żywot, y nieskáżitelność przez Ewángelią.*

11. *Ktory ia postánowiony iestem káznodźieią y Apostołem, y náuczyćielem pogánow.*

12. *Dla ktorey przyczyney to też ćierpię, ále sie nie wstydam, gdyż wiem*

komum vwierzył, y iestem vpewnion, iż mocen iest składu moiego strzedz do onego dniá.

13. Miej wzor zdrowych słow, ktoreś odemnie słyszał, wwierzey miłości, ktora iest w Chrystusie Jezusie.

14. Strzeż składu dobrego przez Duchá Swietego, ktory wnas mieszka.

15. Wiesz to iż odstąpili mie wszyscy, ktorzy są w Aziej, zktorych iest Phigellus, y Hermogenes.

16. Niech da Pan miłosierdzie swoie Onesiphorowemu domowi, iż mie często ochłodził, y łáńcuchá sie mego niewstydził.

17. Ale będąc w Rzymie, bárzo mie pilno szukał, y znalazł.

18. Niech mu Pan da, áby nálazł miłosierdzie v Páná won dzień, á ty lepiej wiesz, jáko mi wiele vsługował w Ephezie.

Rozdział II.

1. Stateczność w rycerstwie Chrześciáńskim záleca 3. Biorąc przykład 4. Od żołnierzow. 6. Y od oráczow, 10. Pokázuie iż iego zwłaski są pożyteczne świętym. 15. Zátym nápomina Timotheuszá, żeby słowem práwdey dobrze száfował. 17. A przewrotnych przykłády mijáiąc. 22. Zeby skromnie wszytko czynił.

1. TY tedy Synu moy zmacniay ſie właſce, ktora ieſt w CHryſtuſie Iezuſie.

ZACZ 292.

2. A coż ſłyſzał odemnie przed wielą świádkow, toż przekładay wiernym ludźiom, ktorzy też godni będą ku náucząniu inſzych.

3. Ty tedy ćierp złe, jáko dobry żołnierz Jezuſá CHryſtuſá.

4. Zaden ktory wojuie, nie wikle ſie ſpráwámi żywotá, áby ſie temu podobał, ktory go obrał ná żołnierſtwo.

5. A iesliby ſie też kto potykał, nie bywa koronowan, iesliby ſie przyſtoynie nie potykał.

6. Oracz ~~ktory~~ prácowiema náprzod, niż pożytki odbierać.

7. Rozumiey co mowię, á Pan niech tobie dá we wſzem wyrozumienie.

8. Pámiętay iż Iezus CHryſtus wzbudzon ieſt zmartwych, ktory ieſt zpłemienia Dawidowego, wedle Ewángeliey mojey.

9. W ktorey ćierpię vtrápienie, jákoby złoczyńcá, áż do związania ale ſłowo Boże nie jeſtci związane.

10. A przetoż wſzytko ćierpię dla

wybrá

wybránych, áby y oni zbáwienia dostąpili, ktore iest w CHRYstusie Iezusie, z chwałą wieczną.

Zacz. 293. Rzym. 6. 3. Mat. 10, 33. Mar. 8, 38

11. Wierná́ć /to/ mowá, ábowiem ieslismy z nim vmárli, z nim też żyć bedźiemy.

12. Iesli ćierpiemy, z nim też krolowáć bedźiemy, iesli sie go przemy, y on sie nas záprzy.

13. Iesli iesteśmy niewiernymi, on wiernym zostawa záprzeć sámego siebie nie może.

Rzy. 3, 9 y 6

14. To przypominay, oświádczaiąc przed Pánem, áby sie nie wdawáli w spory około słow, bez żadnego pożytku, owszem ku podwroceniu słucháiących.

15. Stáray sie ábyś sie stawił do świádczonym Bogu, robotnikiem, /ktoryby/ sie nie wstydźił, dobrze rozbieráiącym, słowo prawdey.

16. A pługáwych prożnomowności zániechay, ábowiem sie pomnożą ku wietszey niepobożności.

Gangræna.

17. A mowá ich iáko piekielny ogień żermieć bedźie, z ktorych iest Hymenæus y Philetus.

18. Ktorzy od prawdey odstrzelili sie, powiedáiąc, iż iuż stáło sie zmartwych wstánie, y podwracáiąc wiáre niektorych.

19. A wszák że mocny stoi grunt Boży, máiąc te pieczęć. Zna Pan ktorzy są iego: y; Niech odstąpi od niespráwiedliwośći wszelki ktory miánuie imie Chrystusowe.

20. A w wielkim domu nie tylko są naczynia złote y śrebrne, ále też drewniáne, y skorupiáne, á niektore ku vczćiwośći, drugie zásie ku zelżywośći. — ZACZ. 294

21 Iesliby sie tedy kto oczyśćił od tych, bedźie náczyniem ku vććiwośći poświeconym, y godnym Pánu zgotowánym ná wszeláką spráwe dobrą. — Rzy. 9. 21,

22. A chroń sie pożądliwośći młodźień skich, á náśláduy spráwiedliwośći, wiárey, miłośći, pokoiu z temi, ktorzy wzywáią Chrystusá z czystego sercá. — 1, Kor, 1. 2.

23. Chroń sie gadek głupich y nie wyćwiczonych, wiedząc iż rodzą walki. — 1. Tim, 1, 4. y 4, 7.

24. A słudze Páńskiemu nie trzebá walczyć, ale vkłádnym być przećiwko wszytkim, sposobnym ku náuczániu, złe znoszącym, — Tit, 3, 9;

25. *W ćichośći vczącym te ktorzy sie sprzećiwiáią, áby im kiedy Bog dał vpámietánie ku vznániu práwdey.*

26. *Aby wytrzeźwieli z śidłá Dyabelskiego, żywo poimáni od niego ku /czy-* nieniu/ *woli jego.*

Rozdział III.

1. Przepowiádá czásy niebezpieczne wybránym Bożym. 9 Lecz ie nádzieią zwyćięstwá. ku męż nemu potykániu pobudza. 10. zálecaiąc ćwiczenie w zdrowey náuce.

ZACZ. 295. 2 Tim, 4, 1. 2. Piotr. 3, 3 Sędźie. 18.

1 A *wiedz to iż w ostátnie dni nástáną czásy trudne,*

2. *Abowiem będą ludźie sámi śiebie miłuiący, chćiwi pieniędzy, chlubni, pyszni, bluźnierze, rodźicom nie posłuszni, nie wdźięczni, nie pobożni.*

3. *Bez przyrodzoney miłości, przymierza nie trzymáiący, potwarcy, nie powśćiągliwi, nie skromni, dobrych nie lubiący.*

4. *Zdraićy, skwápliwi, nadeći, roskoszy ráczey miłuiący, niż Bogá miłuiący.*

5. *Maiąc kształt pobożnośći, ále sie mocy iej záprzeli, y tych sie chroń.*

6. *Abowiem z tych są, ktorzy wrywáią sie w domy, y poimáne wiodą niewiastki,*

grzechámi obćiążone, ktore ſie uwodzą rozmáitemi pożądliwośćiámi.

7. Ktore ſie záwżdy uczą, á nigdy ku vznaniu prawdey przyść nie mogą.

8. A ktorym ſpoſobem Jánnes y Jámbres zprzećiwiáli ſie Moyżeſzowi, ták też ći zprzećiwiáią ſie prawdźie, ludźie rozumu skáżonego, odrzuceni z ſtroney wiáry,

2 Moi. 7. 11.

9. A nie wskuráią wiecey, ábowiem głupſtwo ich jáwne bedźie wſzytkim, jáko y onych było.

10. A ty doſzedłeś náuki moiej ſpoſobu żywotá mego, przed ſie wźięćiá, wiárey, nie skwápliwośći, miłośći y ćierpliwośći.

11. Przeſládowánia, vćierpienia, ktoretná mie przychodźiły w Antiochiej, w Ikonium, w Liſtrzech jákiem przeſládowánia podeymował, á że u ſzytkich mie Pan wyrwał.

wł. śie mnie z ſtáły.
Zacz. 296.

12. Alec y wſzyſcy ktorży chcą pobożnie żyć w Chryſtuſie Iezuſie, przeſládowáni bedą.

13. Ale źli ludźie y zwodnicy pomnożą ſie w gorſze, zwodząc y zwiedźieni bedąc.

14. Lecz ty trway w tym, czegoś ſi

náuczył, y czegoć ſie zwierzono, wiedząc od kogoś ſie náuczył.

15. A iż zdźiećińſtwá vmieſz piſmá święte, ktore ćie mogą vczynić mądrym ku zbáwieniu, przez wiárę ktora ieſt w Chryſtuſie Jezuſie.

2 Piotr, 1, 12

16. Wſzytko piſmo od Bogá nátchnione /ieſt/ y pożyteczne ku náuce, ku ſtrofowániu, ku nápráwie, ku czwiczeniu, ktore ieſt w ſpráwiedliwośći.

zacz. 297.

17. Aby człowiek Boży był doskonáły, ku wſzelkiej ſpráwie dobrey doſtátecznie wyczwiczony.

ROZDZIAŁ. IV.

Obowięzuię Tymotheuſzá aby pilnie Ewángelia opowiedał. 3. wták opłakáne czaſy. 6. o bliskiey śmierći ſwey wſpomina. 8. ále iák że ſię jáko żywy ćięſzá do chwalebn ey korony Spieſzy, 10. Náoſtátek potrzebę przyzwánia Tymotheuſzá, 12. Zpotrzeb ey ſwey pokázuie.

1 I Atedy oświádczam ćie przed Bogiem y Pánem Iezuſem Chryſtuſem, ktory ſądźić ma żywe y vmárłe, wono świętne ſwoie okazanie, y w Kroleſtwie ſwoym.

2. Przepowiádáy słowo, przynagláy

uczáſz, ſtroſuy, ſukay nápominay zwſzelką nieskwápliwośćią y náuką.
3. Abowiem będźie czás gdy zdrowey náuki nie ścierpią, ále máiąc ſwierzbiące vſzy, wedle ſwoich pożądliwośći, ſámi ſobie náuczyćiele zgromádzą.
4. A od prawdey odwrocżą vſzy, á obrocżą ſie ku baſniom.
5. Ale ty czuy we wſzytkim, ćirp złe, czyń vczynek Ewángeliſty, á vsługowánie twoie zupełnie okaż być prawdźiwym. Zacz. 298.
6. Abowiē iá iuż bywam offiárowan, y czás rozwiązánia mego nádchodźi.
7. Wálczyłem one źacną walkę, Bieg wykonałem záchowáłem wiárę.
8. Nácſtatek odłożona mi ieſt Koroná ſpráwiedliwośći, ktorą mi oddá Pan ſędźia ſpráwiedliwy won dźień, á nie tylko mnie, ále y wſzytkim, ktorzy vmiłowáli świętne † przyśćie iego. wł. okázánie/
9. Staray ſie ábyś do mnie przyſzedł rychło. Zacz. 929.
10. Abowiem Demas mie opuśćił, vmiłowawſzy teraźnieyſzy wiek, y poſzedł do Theſſalonikiej, Creſcens do Gálátiej, Tytus do Dálmáciej. 11. Lu-

Col. 3. 14. 11. *Lukaſz ſam ieſt zemną, Márká wźiąwſzy przywiedz z ſobą, bo mi ieſt bárzo pożyteczny ku posłudźe.*

12. *A Tychiká posłałem do Ephezu.*

13. *Opończą ktorąm zoſtáwił w Troadźie v Kárpuſá, gdy przyidźieſz przynieś, y Kśięgi zwłaſzczá membrany.*

14. *Alexánder kotlarz wiele mi złego wyrządźił, niech mu Pan oddawe dług vczynkow iego.*

15. *Ktorego y ty ſie ſtrzeż, ábowiem bárzo ſie ſprzećiwił słowom náſzym.*

16. *W pierwſzey obronie moiej, żaden przy mnie nie ſtał, ále mie wſzyſcy opuśćili, niech im nie bedźie przyczytano.*

17. *Ale Pan ſtał przy mnie, y vmocnił mie, áby ſie przez mie zupełnie pewne okazáło przepowiedánie, á iżby słucháli wſzyſcy pogánie, y ieſtem wyrwány z páſzczeki Lwiey.*

18. *Y wyrwie mie Pan od káżdego vczynku złego, y záchowa do Kroleſtwá ſwego niebieskiego, ktoremu chwałá ná wieki wiekow AMEN.*

19. *Pozdrow Pryſzke y Akille, y dom Oneſyphorow.*

20. Erastus został w Koryncie, á Trophimám zostáwił w Milećie choruiącego. wyż. 1.16.

21. Stáray sie ábys przyszedł przed źimą. Pozdrawia ćie Eubulus, y Pudens, y Linus, y Klaudia, y Bráćia wszyscy.

22. Pan Jezus Chrystus z Duchem twoim Láska z wámi Amen.

Nápisan iest wtory list z Rzymá do Tymotheuszá, ktory był postánowiony pierwszym Biskupem w Ephezie, gdy Páweł po wtore był stáwion Cesárzowi Neronowi.

LIST PAWŁA APOSTOŁA SWIETEGO, DO TITVSA.

ROZDZIAŁ I.

Vczy jákiemi by być mieli słudzy Boży. 10, Przy tym pokázuie, jákoby zámykáć vsta przećiwnikom. 12, Zá tąż okázyą obyczaie Kreteńczykow gáni. 14 Y Zydow, ktorzy wpozwierzchnych obrzędách świętobliwość pokładáli.

Zacz. 300.

1. PAweł sługá Boży, y Apostoł Jezusá Chrystusá, według wiárey wybránych Bożych, y vznánia prawdey, ktora ieśt według pobożnośći.

Rzy. 16. 25. Efes. 3, 9. Kol. 1, 6. 2. Tim. 1, 9. 1 Piotr. 1, 20 Galat. 1, 1.

2. Ku nádźiei żywotá wiecznego, ktory Bog niekłamliwy obiecał, przed czásy wiekuistemi, á obiáwił czásow swoich.

3. Słowo swoie przez przepowiedánie, ktore mi ieśt zwierzone, według rozrządzenia zbáwićielá nászego Bogá, Tytusowi włásnemu Synowi według spolney wiárey,

4. Łáská, miłosierdźie, pokoy, od Bogá Oycá, y Páná Jezusá Chrystusá, zbáwićielá nászego.

5. ᶜDlategom ćie zostáwił w Krećie, ábyś to czego nie dostawa rozrządźił, y postánowił Stárſze po miástách, jákom ia tobie był roskazał.

6. Jesli kto iest krom nágânienia, mąż iedney żony, dźieći wierne máiący, nie obwinione wzbytku, ábo nie poddáne rządowi,

1, Tim, 3, 2

7. Abowiem ᶜBiskup ma być bez obwinienia, jáko ſzáfárz Boży, nie ſwey myśli, nie gniewliwy, nie opiły, nie bitny, nie ſzukáiący zysku ſzkáradego.

8. Ale gośćinny, dobre miłuiący, rostropny, ſpráwiedliwy, pobożny, powściągliwy.

9. Trzymáiący ſię oney wierney mowey, ktora iest wedle náuki, iżby też mogł napomináć przez zdrową náukę, y strofowáć tych, ktorzy ſię zprzećiwiáią.

10. ᶜAbowiem iest wiele rządowi nie poddánych, prożnomownych, y zwodźićielow duſz, á nawięcey ktorzy ſą z obrzezánia.

11. Ktorym trzebá vſtá zámknąć, ktorzy cáłe domy podwracáią, vcząc co nie potrzebá dla zysku sprosnego.

12. ᶜPowiedźiał niektory z nich włáſny

ich prorok Kreteńczykowie záwżdy sę kłamći, złe bestie, brzuchowie leniwy.

13. To świádectwo iest prawdźiwe, dla ktory przyczyney ostrze ie strofui, áby zdrowi byli w wierze.

1Tim,1,4. 14. Nie piluiąc Zydowskich baśni, y mándatow ludźi odwracaiących sie od prawdey.

Rzy,14,20 15. Wszytkoć czyste czystem, lecz pokálánym y niewiernym niemász nic czystego, ále pokálány iest ich y vmisł y sumnienie.

Zacz,301, 16. Wyznawáiąc iż Bogá znáią, ále sie vczynkámi przą, bedąc obrzydłemi y nie posłusznemi, á wżadnym dobrym vczynku nie do świádczonemi.

Rozdźiał. II.

Powinnośći osoby lat opisuiąc, 6, roskázuie Kośćiol obyczáiow świętych vczyć. 11 á ćel odkupienia, 13. pokázuie być pobożność y świętobliwy żywot.

1. A Ty mow co przystoi zdrowey náuce.

2. Aby stárcy byli trzeźwi, poważni, rostropni, zdrowi w wierze, w miłośći. wćierpliwośći.

3. Tákże ſtáre niewiáſty / w vbierże świątobliwości przyſtojnym, nie potwár liwe nie, z niewolone wielem winá, vczy ćielkámi uczćiwośći.

4. Aby młode wroſtropnośći ćwiczyły żeby męże ſwoie miłowáły, y dźiatki mi łowáły.

5. Roſtropne / były / czyſte, domá mie ſzkáiące, dobre, poddáne mężom ſwym, á by słowo Boże nie było bluźnione.

6. Młodźieńce też nápominay áby by li skromni.

7. Sámego ſiebie we wſzytkim ſtawiáiąc wzorem dobrych vczynkow, w náuce † nie skáżenie, powagę.

† nie náruſzenie.

8. Mowę zdrową, nie nágániona, áby ſie przećiwnik záwſtydźił, nie máiąc nic coby o was miał mowić złego.

9. Słudzy áby ſie Pánom ſwym poddáwáli, żeby ſie im we wſzytkim vpodobáli, nieſprzećiwiáiąc ſie.

Efeſ. 6, 3. Kol. 3. 22. 1 Piotr. 2, 18

10. Nie oſzukiwáiąc, ále wſzelką dobrą wiernoſć okázuiąc, áby v wſzech ochędożyli náukę zbáwićielá náſzego Bogá.

☞ 11. Abowiem oświećiłá ſie láská Bożá, zbáwienna wſzytkim ludźiom.

Zacz. 302. 1. Kor 1, 2. Koloſ. 1, 22

12. Cżwiczącá nas, ábyśmy záprzawszy się niepobożności, y świeckich pożądliwości, skromnie, y spráwiedliwie, y pobożnie żyli wteraznieyszym wieku.

13. Oczekawáiąc oney nádźieie błogosłáwioney, y oświecenia chwałey wielkiego Bogá y zbáwićielá náſzego JEZUſá Chryſtuſá,

14. Ktory dał ſámego ſiebie zá nas, áby nas wykupił od wſzelákiej nieprawośći, y oczyśćił by ſobie ſámemu lud oſobliwy, náśláduiący dobrych vczynkow.

15. To mow y nápominái y ſtrofuy, z wſzeláką powáżnośćią, żáden tobą niechay niegárdźi.

Rozdział III.

Ogołem wszytkich do posłuszeństwá zwierzchnośći vpomina 3, á przeszłe życie wspomináiąc, 7. vczy áby vspráwiedliwienie łásce Bożey przypisowáli. 9 Jesliżeby kto krnąbrnie temu był odporny. 19. Każego odpuszcząć.

Rzym. 13, 1

1. PRzypomináy im, áby zwierzchnośćiam, y przełożeństwam poddánemi byli, żeby słucháli, ná wſzelki dobry vczynek gotowemi byli.

2. Nikogo niebluźnili, nie zwádliwemi byli / ále / miernemi byli, wſzelką ſkro-

[...]ność vkázuiąc przećiwko wſzē ludźiō.
[3.] Abowiem y my byliſmy nie kiedy bez[ro]zumni, nie posłuſzni, błądząc słu[żą]c pożądliwośćiám, y roſkoſzam rozmái[t]ym, wzłośći, y wząjdrośći mieſzkáiąc o[h]ydliwi, iedni drugich nie náwydząc
4. Lecz gdy ſie okazáłá dobrotliwość, miłość ku ludźiam zbáwićiela náſzego Bogá.
5. Nie z uczynkow, ktorebyſmy my w ſpráwiedliwośći vczynili, ále podług miłoſierdźia ſwego, zbáwił nas, przez omyćie odrodzenia, y odnowienia Duchá Swietego.
6. Ktorego wylał ná nas bogáćie przez Jezuſá Chryſtuſá zbáwićiela náſzego.
7. Abyſmy vſpráwiedliwieni łáską iego ſtáli ſie dźiedźicami według nádźieie żywotá wiecznego.
8. Wiernać to mowá, á chcę ábyś to twierdźił, iżby ſie ſtáráli, jákoby w dobrych vczynkách przodkowáli, ktorzy vwierzyli Bogu.
9. Tećrzeczyſą dobre, y pożyteczne ludźiom, á głupich gádek y wyliczánia rodzáiow, y ſporow, y bojow Zákonnych po

1.Kor,6.11.
2.Tim,2.9.
1. Tim,1.8, y 4,7.
2Tim.2.23

há-

hamuy, ábowiem ſą nie pożytecżne y prozne.

10. Człowieká Hæretiká po pierwſzym y wtorym nápominániu ſtrzeż ſie.

11. Wiedząc iż tákowy ieſt wywrocony, y grzeſzy będąc ſam przećiwko ſobie oſądzonym.

12. Gdy poſle do ćiebie Artemaná, ábo Tychyká ſtáray ſie ábyś do mnie przyſzedł do Nicopolim, ábowiem tám mem vmyslił źimowáć.

13. Zenaſzá náucżonego w zakonie, y Apolloſá pilnie odprowadź, áby im ni nácżym nie ſchodźiło.

14. A niech ſie vczą y náſzy wdobrych vczynkách przodkowáć, náużywánie potrzebne, iżby nie byli nie vżytecżnemi.

15. Pozdrawiáią ćie ktorzy ſą zemną wſzyſcy. Pozdrow te ktorzy miłuią nas w wierze. Láská Boża ze wſzytkiemi wámi. Amen.

Do Tituſá ktory był poſtánowion pierwſzym Biskupem Kośćiołá Kreteńskiego nápiſány ieſt z Nikopolá miáſtá Mácedońskiego.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO DO PHILEMONA

ROZDZIAL I.

Páwel święty o prywatney spráwie mowiąc od Bogá ią záczyna. 8. A odsylaiąc slugę, ktory był zbiegał do Paná, zá nim się przyczynia y o dobrotliwości Chrześciáńskiey piękne náuki podawa.

1 PAwel więźień Chrystusá Iezusá, y Tymotheusz brát Philomonowi, miłemu, á pomocnikowi nászemu.

2. Y Apphiey miłey, y Archippowi, społecznemu z námi boiownikowi, y Kościołowi, ktory iest w domu twoim.

3. Laská wam y pokoy od BOgá OYcá nászego, y Páná Iezusá Chrystusá.

4. Dźiekuie Bogu memu, záwsze wspomináiąc ćie w modlitwach moich.

5. Słysząc twoie miłość, y wiáre, ktorą masz przećiwko Pánu IEzusowi y przećiw wszem świętym.

6. Aby społeczność wiárey twey byłá skuteczna, w poznániu wszego dobrego, ktore w was iest w CHRISTVSIE JEzusie.

Zacz. 3 02.

1 Thes. 1, 2. 2 Thes. 1, 3.

7. A-

7. Abowiem wesele wielkie mamy, y pocieszenie, w miłości twey Bráćie, iż wnętrzności świętych są ochłodzone przez ćię.
8. A przeto choć mam wielką wolność w Chrystusie, tobie roskázác co przynależy
9. (Jednák) dla miłości ráczey proszę, tákowym będąc, já Páwel stáry, á teraz y więźień Iezusow Chrystusow.
10. Proszę tedy ćię zá Synem moim Onesymem, ktoregom vrodził w więźieniu moim
Koloss. 4, 9,
11. Niekiedy tobie nie pożytecznym, ále teraz tobie y mnie bárzo vżytecznym.
12. Ktoregom odesłał, á ty przyimi go, to iest wnętrzności moie.
13. Ktoregom ia chćiał przy sobie zátrzymáć, áby zá ćię służył mi w więźieniu Ewángeliej.
14. Wszákże bez twego zdánia niechćiałem nic czynić áby dobrodźieystwo twoie nie było jáko z przymuszenia, ále z dobrey woley.
15. Abowiem snadź vstąpił ná chwilę ábyś go przyiał wiecznym.
16. Już nie iáko sługę, ále zá nieyszego nád sługę (to iest) brátá miłego, á zwłaszcza mnie. á iákoż dáleko wiecey tobie y wćiele y w Pánu.

17. Iesli mie tedy masz towárzyszem, przyimi go jáko mnie.

18. A iesli ćie wczym vkrzywdźił, ábo ćo winien, to mnie przyczytay.

19. Jam Páweł nápisał reką moią, ia nágrodzę, żebym ći nie rzekł, iżeś mi y sámego śiebie powinien.

20. Ták bráćie, niech ćie wtym zázyie w Pánu, ochłodź wnetrznośći moie w Pánu

21. Pisałemći dufáiąc posłuszeństwu twemu, wiedząc iż tez nád to, co mowie uczynisz.

22. Záraz tez zgotuy "mi" gospode, ábo wiem nádźiewam śie, iż przez modlitwy wásze bede wam dárowan.

23. Pozdrawiáią ćie Epáphrás, ktory iest społ więźień moy w Chrystusie Jezusie.

24. Márek, Aristárchus, Demas, y Lukasz pomocnicy moi.

25. Łáská Páná nászego JEzusá Chrystusá z Duchem wászym, Amen.

Do Philemoná nápisány iest z Rzymá, przez Onesyma sługe.

LIST PAWLA APOSTOLA SWIETEGO DO ZYDOW.

ROZDZIAL I.

1, Aby náukę Christusowę zálećił napirzod o osobie iego mowi, 4 á przekłádáiąc go nád Anioły, 10, z roznych mieysc pismá Swiętego Bostwá iego dowodźi.

ZACZ, 303. Lekcya ná dźień S, Iana Ewangelisty, w 3 dźień Bożego národźenia.

☞ 1. ROzmáićie y wielą sposobow mowiwszy dawno Bog Oycō przez proroki, w te dni ostáteczne mowił nam przez Syná.

Madr, 7, 26 Kol. 1, 15,

2. Ktorego postánowił dźiedźicem wszytkiego, przez ktorego vczynił y wieki.

3. Ktory będąc jásnośćią chwały, y wyrażeniem podstáći iego, y zátrzymawáiąc wszytko słowem mocy swey, spráwiwszy oczyśćienie grzechow nászych przez sámego siebie, vśiadł ná práwicy máiestatu ná wysokośćiách.

4 Tym sie zácnieyszym zstał nád Anioły, im osobliwsze nád nie odźiedźiczył jmie.

Psal, 2, 7. Niż. 5. 9. 2. Sam, 7, 14 1, Kron, 22. 10.

5. Abowiem ktoremu kiedy z Aniołow rzekł: Tyś iest Syn moy, jam ćiebie dźiś vrodźił. Y záśie: Ia mu bede Oycem, á on mnie bedźie Synem?

6 A záśie, gdy wprowadza pierwo-

rodnego ná świát, mowi: A niech ſie mu kłaniáią wſzyſcy Aniołowie Boży. Pſal. 97, 7.

7. A do Aniołow mowi: Ktory Aniołámi ſwemi czyni Duchy, á ſługámi ſwemi płomien ogniá. Pſal. 104, 4.

8. A do Syná: ſtolicá twoiá Boże ná wieki wiekow, łáská práwośći, łáská Kroleſtwa twego. Pſal. 45, 7.

9. Umiłowáłes ſpráwiedliwość, á nie náwidźiałeś niepráwośći, dla tegoż pomázał ćie Boże, Bog twoy, oleykiem rádośći nád vcześniki twoie.

10. Y. Tyś Pánie ná początku vgruntowáł źiemię, á dźiełá rąk twoich ſą niebioſá. Zacz. 304. Pſal. 102, 26

11. Onić poginą, á ty trwáć bedźieſz, á wſzytki jáko ſzátá zwiotſzeją.

12. A jáko odźienie zwinieſz ie y odmienią ſie ále ty tenże ieſteś, y látá twoie nie vſtáną. ¶.

13. A do ktoregoż kiedy z Anjołow rzekł: Siądź ná práwicy moiej, áż położe nieprzyjaćiele twoie podnożkiem nog twoich. Pſal. 110, 1. 1Kor. 15, 25. Niż. 10, 13.

14. Y záli wſzyſcy nie ſą Duchowie vsługuiący, ktorzy ná posługe bywáią posłáni

dla tych ktorzy odziedziczyć máią zbáwienie.

Rozdział II.

1, zátym dowodźi, iż Chrystusowey náuki we wszem słucháć mamy. 9. Y onego okázuie, że się nám z stał Brátem w ćiele, ábysmy mu się tym chętniej oddawáli.

ZACZ. 305. 1 DLatego trzebá nam obfićiej przestrzegáć tego, cosmy słyszeli, bysmy snadź nie przećiekli.

2. Abowiem ieśli słowo powiedźiáne przez Anioły było trwáłe, á káżde przestępstwo y nie posłuszeństwo spráwiedliwą zápłátę odniosło.

3. Jákoż my vćieczemy, ieslibysmy tákowego zbáwienia zá niedbáli, ktore gdy się poczęło przepowiádáć przez Páná od tych, ktorzy słyszeli, było nã potwirdzone.

4. Gdy Bog społu poświadczał známiony, y cudámi, y rozlicznemi mocámi, y vdźielániem, Duchá Swietego, według woley swey.

5. Abowiem nie Aniołom podał Swiátá przyszłego, o ktorym mowiemy.

6. A świadczył ktoś ná niektorym mieyscu mowiąc: Coż iest człowiek iż nań pámiętasz, ábo Syn człowieczy, iż nań wzgląd masz? (Psal. 8, 5.)

7. Vmnieyszyłeś go máło co mni od Anyołow, chwałą, ycżćią vkoronowałeś go, y postánowiłeś go nád dźielem rąk twoich.

8. Poddałeś wszytko pod nogi iego: Abowiem w tym, iż mu wszytko poddał, nic nie opuśćił, co by iemu poddánego nie było, á teraz ieszcże nie widźiemy, żeby mu wszytko poddano było.

9. Ale tego, ktory máło co niżli Aniołowie vmnieyszony iest, Iezuſá widźiemy, dla meki, śmierći, chwałą y cżćią vkorowánego, áby złáskiej Bożey zá wszytkie śmierći skoſztował.

10. Abowiem przyſtáło temu, dla ktorego wszytko, y przez ktorego wszytko / áby / wiele Synow do chwałey przywodząc, Kśiążę zbáwienia ich przez vtrapienia doskonáłym vczynił.

11. Bo y ten ktory poświącá, y ći ktorzy bywáią poświeceni, z iednego / są / wszyſcy, dla ktorey przyczyney nie wſtydá śie Bráćią ich názywáć.

12. Mowiąc: Opowiem imie twoie Bráći moi, wpośrzodku Kośćiołá pieśni tobie zás piewam.

13. Y záśie: Bede iemu dufał. A

1 Kor 15, 27. Philip. 2. 8. ZACZ. 306. Psal. 22, 13.

Isai, 8, 18.

żáſie: Oto ia y dźieći, ktore mi dał Bog.

Ose. 13, 14,
1 Kor. 15, 15

14. Gdyż tedy dźieći ſpołeczność miały ćiáłá y krwie, y on tákże tychże z ſtałſie v cześnikiem, áby przez śmierć zniſzczył tego ktory miał władzą śmierći, to ieſt, Dyabła.

15. A iżby wyzwolił te, ktorzykolwiek dla bojáźni śmierći przez wſzytek żywot podlegli byli niewoley.

16. Boć iśćie Anjołow nie przyimuie, ále náſienie Abráámowe przyimuie.

17. Zkąd miał we wſzytkim być podobnym Bráći, áby był miłoſiernym. y wiernym, nawyżſzym Kápłánem, w tych rzeczách, ktore ſie v Bogá dźiac miáły ku vbłágániu grzechow ludzkich.

18. Abowiem z tego co ćierpiał, gdy był kuſzon, może y tym ktorzy kuſzeni bywáią, podpomoc.

ROZDZIAL III.

1. Teraz okázuie, jáko mnieyſzy ieſt Moyżeſz nad Chryſtuſa. 5, to ieſt jáko ſługá rożny ieſt od Páná, 7. zatym vpominánia. y przegroſzki czyni z świádectwa Dawidowego, 8. Ieslibyby kto. abo odpornym był, 12. abo ku posłuſzeńſtwu leniwym.

Ztąd

1. Ztąd Bráćia święći, vcześnicży we zwánia niebieskiego, obacżćie Apostołá, y nawyższego Kápłáná, wyznánia náßego CHrystusá Jezusá.

2. Ktory wiernym iest temu ktory go vczynił, jáko y Moyzesz we wszytkim domu jego.

3. Abowiem tym wietszey chwałey godny iest miany nád Moyzeszá, im wietszą część ma niż dom, ten ktory gi zbudował.

4. Abowiem kázdey dom bywa zbudowan od kogo, á ten ktory te wszytkie rzecży stworzył, Bogći iest.

5. A byłći Moyzesz wierny we wszytkim domu iego, jáko sługá, ná świádectwo tego, co miáło być mewiono.

6. Ale CHrystus jáko Syn nád domem swym, ktorego domem iestechmy my iesli ze vfność, y chwale nádzieie, áz do końcá trwáłą záchowamy.

7. Dla tegoż jáko mowi Duch święty: Dziś iesliby ście głos iego vsłyszeli,

8. Nie zátwárdzáyćież serc wáßych, jáko w rozdrażnieniu w dźień pokußenia na pußczy.

Zacz. 307.

Zacz. 308.

Psálm. 95.7
Ni j. 4.7.

9. Gdźie mię kuśili Oycowie wáſzy, doświadczáli mię y wydźieli ſpráwy moie przez czterdźieśći Lat.

10. Dlá tegom ſie rozgniewał ná ten narod, y rzekłem: Záwſze błądzą ſercem, á oni nie poználi drog moich.

11. A przeto przyśiągłem w gniewie moim, ieśliż wnidą do odpoczynienia mojego.

Zacz.309. 12. Pátrzćież Bráćia, iżby kiedy nie było w ktorym z was ſerce złe /y/ niewierne, ku odſtąpieniu od BOGA żywego.

13. Ale nápomináyćie iedni drugie ná káżdy dźień, poki ſie dźiſia náżywa, iżby ktory z was nie był zátwárdzon zawiedźieniem grzechu.

14. Abowiemći ſtáliſmy ſie vczestniki CHRISTUSA, jesli też początek podſtáći, áż do końcá wárowny zátrzymamy.

15. Poki bywa rzeczono: Dźiś ieśliby ście głos iego vsłyſzeli, nie zá wárdzayćież ſerc ſwoich, jáko w rozdrażnieniu.

16. Abowiem niektorzy vsłyſzawſzy rozdráżnili /Páná/ á wſzákże nie wſzyſcy

oni

oni ktorzy byli wyszli z Ægiptu przez Moyzeszá.

17. A ná ktore śie wzdy rozgniewáł przez czterdźieśći lat? izáli nie ná te, ktorzy byli zgrzeszyli, ktorych członki poległy ná puszczy.

18. A ktorym że przyśiągł, iż nie mieli wniść do odpoczynienia iego, jedno tym ktorzy nie byli posłusznymi.

19. Aż widźiemy, yż nie mogli tám wniść dla niedowiárstwá.

ROZDZIAL IV.

1. Do grozby przydáie vpominánie. áby snádź iáko Oycowie, odpoczynienia gotowego nie vtráćili. 11. ále áby się iákoby do niego weszli, pilnie stáráli. 14. A zátym poczyna mowić o kápłáństwie Chrystusowym.

1. PRzeto śie boymy, áby snadź zániechawszy obietnice weśćia do odpoczynienia iego, nie zdał śie ktory z was być omylonym. ZACZ. 310,

2. Abowiem opowiedźiana iest nam Ewángelia, jáko y onym, ále nie pomogło im słowo, ktore słyszeli, przeto iż nie było zmieszáne z wiárą tych ktorzy słyszeli.

3. Abowiem wchodźiemy do od-

poczynienia ktorzyśmy vwierzyli, jako powiedźiáł. A przetom przyśiągł w gniewie moim, ieśliż wnidą do odpoczynienia moiego, choć dźieła od záłożenia świátá były† dokończone.

wł. vczyniene.
1 Moy. 22.
5 Moy. 5. 14

4. Abowiem rzekł ná niektorym mieyscu o śiodmym dniu ták. Y odpoczynął Bog dniá śiodmego od wszytkich spraw swoich.

5. A tu záśie: Ieśliż wnidą do odpoczynienia moiego.

6. Gdyż tedy to zostawa, áby niektorzy weszli do niego, á ktorym pierwey opowiedźiano było, nie weszli dla niepostuszeństwá.

7. Záśie náznácza dźień niektory: Dźiśia, mowiąc przez Dáwidá po ták długim czáśie (jáko iest rzeczono) Dźiśieśliby śćie głos iego vsłyszeli, nie zátwárdzáyćież serc wászych.

8. Abowiem iesliby im był Iezus dał odpoczynienie, nie mowiłćiby potym o inszym dniu?

9. A ták zostawa | ieszcze | odpoczynienie ludowi Bożemu.

10. Abowiem ktory wszedł do odpo-

czynienia iego, odpoczynał też sam od dżiełow swoich, jáko y BOG od swoich.

11. Stáraymy sie tedy, ábyśmy weszli do onego odpoczynienia, iżby kto wtenże przykład nieposłuszeństwá nie wpádł.

12. Boć żywe ieſt słowo Boże, y skuteczne y przeráżliwsze nád wszelákiej miecz po obu stron ostry, y przenikáiące áż do rozdżielenia duszey Duchá, y stawow, y szpikow, y rozeznawcą, ieſt myśli y vmysłow sercá.

13. A nie mász /żadnego/ stworzenia, ktoreby przed nim jáwne nie było, Lecz wszytkie rzeczy obnáżone są, y odkryte oczom iego, do ktorego nam mowa.

14. Máiąc tedy náwyższego Káplaná, wielkiego, ktory przeszedł Niebiosá, Jezusá Syná Bożego, trzymaimy sie /tego/ wyznánia.

ZACZ. 311.

15. Abowiem niemamy nawyższego Káplaná, ktoryby niemogł z námi ćierpieć krewkośći nászych, lecz kuszonego we wszytkim ná podobieństwo /nas/ oprocz grzechu.

16. *Przystąpmyż tedy z ufnością ku stolicy łáskiey, ábyśmy dostąpili miłosierdźia, y łáskę náleźli ku pogodnemu rátunku.*

Rozdział V.

1. Naprzod vczy ktory iest náwyższego Kápłáná vrząd. 6. Potym okázuie, iż Chrystus od Bogá nam iest postánowiony náwyższym Kápłanem, 7. Y prawdźiwie to, co iemu należáło, odpráwił.

1. ABowiem káżdy nawyższy Kápłan z ludźi wźięty, zá ludźie bywa postánowion w tym co do Bogá należy, áby ofiárował dáry, y zábite ofiáry zá grzechy.

2. Ktoryby mogł ile potrzebá iest zmiłowáć sie nád tymi ktorzy nie vmieią, y błądzą, gdyż y on obłożon iest krewkośćią.

3. Y dla teyże powinien iest, jáko zá lud, tákże y sam zá sie ofiárowáć zá grzechy.

1Kro. 23. 13

4. A żaden sobie tey godnośći niebierze, ále ktory bywa wezwan od BOgá, jáko y Aaron.

5. Ták y Chrystus nie vwielbił sámego siebie, żeby sie sstał náwyższym Kápłanem, ále ten ktory mu rzekł: Tyś iest Syn moy, jam ćiebie dźiś vrodźił.

6. Jáko y ná inszym /mieyscu/ mowi: Tyś iest Kápłanem ná wieki wedle porządku Melchisedochowego.

7. Ktory zá dni ćiáłá swego, gdy modlitwy y proźby, zwielkim wołániem y łzámi ofiárował v tego, ktory mogł go záchowáć od śmierći y był wysłuchan zboiáźniej.

8. Choć był Syn / á wszákże / sie náuczył posłuszeństwá z tych rzeczy ktore ćierpiał.

9. A bedąc doskonáłym stał sie przyczyną zbáwienia wiecznego wszytkim, ktorzy go słucháią.

10. Názwány od Bogá Kápłanem ná wyższym, wedle porządku Melchisedechowego.

11. O ktorym wiele byśmy mieli mowić, y trudno ku wykładániu, przeto iż żeśćie sie sstáli gnuśni ku słuchániu.

12. Abowiem, wy ktorzybyśćie mieli wedle czásu być náuczyciel-

Psal. 2, 7. wyż. 1, 5.

Niż. 7, 17. Psal. 110, 4.

Zacz. 312.

mi, záś te potrzebuiećie, áby was vczono, ktore są początki záczećiá mow Bożych, y sstáliśćie śie, jáko /ći ktorzy/ mleká potrzebuią, á nie twárdego pokármu.

13. *Bo káżdy ktory jest mleká vczesnikiem, nie świádom /iest/ mowy spráwiedliwośći, (gdyż iest dźiećiećiem)*

14. *Alec twárdy pokárm iest doskonáłych, tych miánowićie, ktorzy dla náłogu smysły máią ćzwiczone ku rozeznániu dobrego y złego.*

Rozdział. VI.

1. Dźiećińskie leniſtwo zydow ſtrofuiác, 4. Sroga pomſtę odſtępuiącym od prawdey opowiada. 7. Y ku pilney służbie Boży upomina, 9. A dobrze ſobie o nich tuſząc, 13. Przykład Abráámow przypomina, 17. Y wiárę na słowie Bożym polęgáiącą, 19. do kotwice przyrownywà.

1 *A przeto zániechawszy początku mowey Chrystusowey, mieymy śie do doskonáłośći, nie znowu zákłádáiąc gruntu pokutey od vczynkow mártwych, y wiárey w Bogá.*

2. *Krztow náukiey, y rąk wkłádánia, y wstánia z mártwych, y sądu wiekuistego.*

3. A to vczyniemy iesli Bog dopuśći.

4. Abowiem nie podobna iest, áby ći, ktorzyby raz byli oświeceni, y skosztowáli dáru niebieskiego, y vcześniki sie ſtáli Duchá Swietego.

Niż. 10.26. Mat. 12.4. 2. Pio. 2. 20

5. Y skoſztowáli dobrego słowá Bożego y mocy przyſzłego wieku.

6. A odpádłuby. (áby) záż byli odnowieni ku vpámietániu, znowu krzyżuiacy ſámi ſobie Syná Bożego, y śromotnie, ſtawiacy.

7. Abowiem ziemia, ktoraby deſzcz ná nie czeſto przychodzacy, piłá y zrodźiłá źiele vżyteczne tym, przez ktore bywa ſpráwowána, bierze błogosłáwieńſtwo od Bogá.

8. Lecz ktora wydawa ćiernie y oſty, odrzucona ieſt, y bliska przeklectwá, ktorey koniec ná ſpalenie.

9. Ale tuſzemy ſobie o was coś lepſzego námileyſzy, y zbáwienia bliżſzego, choćiaż ták mowiemy.

Zacz. 313.

10. Abowiemći nie ieſt Bog nieſpráwiedliwy, áby zápámietał ſpráwey wáſzey, y prácowitey miłośći, ktorąśćie okazáli przećiw imieniu iego, gdyżeśćie służyli Swietym y służyćie.

11. Y żądamy, áby káżdy z was toż stáránie okazał, ku zupełnemu vpewnieniu nádźieie áż do końcá.

12. Abyśćie nie byli gnuśnemi, ále náśládowcámi tych, ktorzy przez wiárę y ćierpliwość odźiedźiczáią obietnice.

Zacz. 3,14.

13. Abowiem Bog obiecawszy Abráámowi, gdy nie miał przez kogo wietszego przyśiąc, przyśiągł przez siebie sámego.

1 Moi. 12, 3 y 17. 4, 22 17.

14. Mowiąc: Iśćie błogosławiąc błogosławić ćiebede, y rozmnażáiąc rozmnożę ćię.

15. A ták długo ćierpliwie czekawszy dostał obietnice.

16. Gdyż ludźie przez wietszego / niż sámi / przyśięgáią, á káżdego sporu v nich koniec ku potwirdzeniu iest przyśięgá.

17. W ktorey / rzeczy / chcąc Bog dźiedźicom obietnice, obfićiej okazáć nie odmienność rádey swcy † pośrzedniczył przyśięgą,

† to iest słubił.

18. Abysmy przez dwie rzeczy nie odmienne, w ktorych być nie może, żeby Bog kłamał, mocne poćieszenie mieli, ktorzy

smy się ku odźierżeniu záłożoney nádźieie vćiekli.

19. Ktorą mamy jáko kotwicę duszę, y bezpieczną, y mocną, y wchodzącą we wnątrz | zá | zásłonę,

20. Gdźie przewodnik zá nas wszedł Jezus, według porządku Melchisedekowego náwyższym Kápłanem stawszy się ná wieki.

ROZDZIAL VII.

1 Do tych miast vpominał ich, áby pilnośćią wglądáli w to co im potrzebá vważáć w Melchisedeku. 15, Vczy w czym iemu podobny iest Chrystus. 20, A náostátek przyczynę przywodźi, czemu Zakon Ewangeliej vstąpić ma.

1. ABowiem ten Melchisedek | był | krol Salem, Kápłan Bogá nawyższego, ktory záászedł Abráámowi, gdy się wracał od porażki krolow, y błogosłáwił iemu.

ZACZ. 3.15

2. Ktoremu y dźieśięćini | ze | wszytkiego vdźielił Abráám, | ktory | naprzod wykłada się krol spráwiedliwośći, potym też y krol Salem, co iest Krol pokoiu.

3. Bez Oycá, bez mátki, bez rodu áni początku dniow, áni końcá żywotá máiąc, ále przypodobány SYNO-

wi Bożemu trwa kápłanem ná wieki.

4. Obacżćie tedy jáko wielki ten /był/, ktoremu też dźieśiećine złupow dal Abráám Pátriárchá.

+Moi,18,11

5. A ći ktorzy są z Synow Lewi, vrząd Kápłáński przyimuiąc, roskazánie máią, áby bráli dźieśiećine od ludu wedle zakonu, to iest od Bráći swoiej, choć wyszli z biodr Abráámowych.

6. Ale ten ktorego narod nie iest poczytan miedzy nimi dźieśiećine brał od Abráámá, y temu ktory miał obietnice, błogosłáwił.

7. A bez wszelákiego sporu, mnieysze od wietszego błogosłáwione bywa.

Zacz, 316.

8. A tuć ludźie, ktorzy vmieráią, dźieśiećiny biorą, tám záśie /on/, o ktorym świádczono iż żywie.

9. A iż ták rzec mam w Abráámie, y sam Lewi, co dźieśiećiny bierze, dał dźieśiećine /onemu/.

10. Abowiem ieszcze był w biodrách oycowskich, gdy iemu † zászedł Melchisedek.

† to iest Abrahamowi.

11 A jesli doskonáłość byłá przez kápłáństwo Lewitskie, (gdyż zá niego dan iest

zakon ludowi) coż wiecey było potrzebá, ábynástał inszy Kápłan wedle porządku Melchisedekowego, á nie był rzeczon wedle porządku Aáronowego.

12. *Abowiem gdy sie odmienia Káplánstwo, z potrzeby y zakonu sie odmiáná stawa.*

13. *Bo ten o ktorym sie to mowi, do innego pokoleniá należy, z ktorego żaden niepilnuie ołtarzá.*

14. *Abowiem jáwna iest, iż z pokolenia Judá poszedł Pan nász, względem ktorego pokoleniá nic o Káplánstwie nie mowił Moyżesz.*

15. *A obficiej ieszcze jawna rzecz iest, ieśliże ná podobieństwo Melchisedekowe powstáie Kápłan inszy.*

16. *Ktory nie wedle zakonu roskazánia cielesnego sstał sie, ále wedle mocy żywotá nie skáżitelnego.*

17. *Abowiem [ták] świadczy: Iż ty iesteś Kápłanem ná wieki, wedle porządku Melchisedekowego.* Psal. 110.4. wyż. 5.6.

18. *Bo odrzucenie stáie sie przeszłego przykazánia dla słábości jego, y nie pożytecznośći.* Zacz. 3.17.

19. Gdyż zakon niczego doskonáłym nie vczynił, ále wprowádzenie lepszey nádźieie, przez ktorą przybliżamy śie /ku/ Bogu.

20. A to iż nie bez przyśiegi.

Psal. 110. 4.

21. Boć oni bez przyśiegi śie Kápłány stáli, á ten z przyśięgą przez tego, ktory rzekł do niego: Przyśiągł Pan, á nie będźie mu żal. Tyś iest Káplanem ná wieki, wedle porządku Melchisedekowego.

22. Podlug /tedy/ tym lepszego przymierza stał śie rękoimią Iezus.

23. A onych wiele śię Kápłány stawáło, dla tego iż im śmierć nie dopuśćiła przetrwáć.

24. Ale ten iż ná wieki trwa † nie przestępne ma Káplánstwo.

† to iest/ nie mijáiące

25. Zkąd y zbáwić dostátecznie może te, ktorzy przezeń przystępuią do Bogá, záwsze żywiąc, áby śię przyczyniał zá nimi.

Zach. 318,

26. Abowiem przystało, ábyśmy tákiego mieli náwyższego Káplaná Swiętego, niewinnego, niepokálánego, odłączonego od grzesznikow, y ktory śię zstał wyższy nád niebiosá.

27. Kto-

27. *Ktoryby nie potrzebował ná káżdy dźień jáko oni Kápłáni, pierwey zá grzechy własne zábitych ofiár spráwowáć, potym zá ludzkie, bo to vczynił raz, gdy sámego siebie ofiárował.*

3Moi,16,19

28. *Abowiemći zakon Kápłany postánawia, ludźie máiące krewkość, ále słowo przysiegi, po zakonie, Syná ná wieki doskonáłego.*

ROZDZIAL VIII.

1, Aby tym pewniej zniesienia ceremoniej zakonnych dowiodł. 5, przypomina, że dla tego były postánowione, áby niebieskiemu przybytkowi służyły. 8, Do tego y Ieremiaszowe świádectwo przywodźi. 13, Aby stárego Testámentu poprawę okazał.

1. A *summá tego co sie mowi*/ tá iest/ *iż tákiego mamy nawyższego Kápłaná, ktory vśiadł ná práwicy stolice wielmożnośći ná niebiesiech.*

2. *Sługá świątnice, á przybytku onego prawdźiwego, ktory postánowił Pan, á nie człowiek.*

3. *Abowiem káżdy náwyższy Kápłan bywa postánowion ku ofiárowániu*

darow, y ofiár zábitych, zkąd potrzebá było, áby y ten miał coby ofiárował.

4\. *Bo jeśliby był ná ziemi, nie byłby Kápłanem,* (gdźie) *są oni Kápłáni, ktorzy wedle zakonu dáry ofiáruią.*

Zacz. 3, 9. 2. Moi. 25, 40. Dźie. 7, 44.

5\. *Jáko ći ktorzy służą kształtowi y ćieniowi rzeczy niebieskich iáko od Bogá obwieszczono iest Moyżeszowi, gdy miał dokończyć przybytku: Pátrzayże (práwi) ábyś vczynił wszytko wedle kształtu, ktory iest tobie okazány ná gorze.*

6\. *Ale teraz* (náß Kápłan) *dostał tym zácnieyszego posługowánia, im iest pośrzednikiem lepszego przymierza, ktore wlepszych obietnicách iest postánowione.*

7 *Abowiem iesliby ono pierwsze było przez przygány, tedyć by wtoremu nie szukáno mieyscá.*

Ier. 31, 31, 32, 33, 34. Rzy. 1, 27. Niż. 10, 16.

8\. *Abowiem gániąc ie mowi: Oto dni przychodzą mowi Pan, á wykonam nád domem Izráelskim, y nád domem Iudá przymierze nowe.*

9\. *Nie według przymierza ktorem vczynił z Oicy ich, w dzień w ktorym viął ręke ich, ábym ie wywiodł z źiemie Egyptskiej, ábowiem oni nie wytrwáli w moim*

przymierzu, á jam ich zániedbał mowi Pan.

10. *Bo toć iest przymierze, ktore vczynie domowi Izráelskiemu po onych dniách mowi Pan, podáiąc práwá moie w vmysłich, y wsercá ich nápiszę ie, y będę im Bogiem, á oni mnie będą ludem.*

11. *Y nie będźie vczył káżdy bliźniego swego, áni káżdy brátá swego, mowiąc: Poznay Páná, ábowiem wszyscy mię poznáią, od máłego z nich, áż do wielkiego z nich.*

12. *Abowiemći ia będę miłośćiw nie práwośćiam ich, y grzechom ich, á bezpráwia ich wiecey nie wspomnię.*

13. *Gdy o nowym powiádá pierwsze wiotchym vczynił, á to co wiotszeie y stárzeie sie, bliskieć iest zniszczenia,*

Rozdział IX.

1. Postánowienie przybytku. 10. Y obrzędy zakonne. 11. do prawdey w Chrystusie okazáney stosuiac. 15. Zámykaiąc nam więcey żádnego inszego Kápłana nie potrzeba. 24 Gdyż sam Chrystus w nowym Testámencie ten vrząd wykonywa.

Zacz. 320.

1. MIáło tedy y pierwsze /przymierze/ ustáwy służby Bożey, y świątnice świecką.

2. Abowiem spráwiony był przybytek pierwszy, wktorym był Lichtarz, y stoł, ypołożenie chlebow, ktore zowią Mieysce święte.

3. A zá wtorą zasłoná był przybytek, ktory zowią Swiętym Swiętych.

4 Moi, 17, 11. I. Krol. 8, 9.

4. Máiąc złotą kádźidlnicę, y skrzynie przymierza, zewsząd Złotem powleczoną, wktorey /było/ Wiádro Złote miáiące Mánnę y laská Aáronowá, ktora kwitnełá, y tablice przemierza.

2 Moi. 25, 12

5. A nád nią był Cherubin chwały, záćimiáiący vbłagálnice, oczym teraz nie trzebá zosobná mowić.

6. A gdy to ták było przygotowano, Kápłani, ktorzy służby Boże spráwiáią, do pierwszego przybytku záwsze wchodzą.

Zacz. 321.

7. Ale do wtorego raz wrok sam nawyższy Kápłan, nie bez Krwie, ktorą ofiáruie zá siebie y zá obłedliwośći ludu.

8. Przezco oznaymuie Duch Swięty, iż iescze nie iest obiáwiona drogá /do/

mięy-

miceyscá Swietego, poki ieszcze stał pierwszy przybytek.

9. Ktory był kształtem ná on przytomny czás, wedle ktorego y dáry y zábite ofiáry bywáią ofiárowáne, ktore nie mogą ná sumnieniu doskonáłym vczynić służą/cego /Bogu/.

10. W pokármiech tylko, y wnápoiách, y wroznych omywániách, y wobchodźiech ćielesnych, áż do czásu náprawienia zá/łożone.

☞ 11. Ale Chrystus przystąpiwszy nawyższy Kápłan dobr przyszłych, przez wietszy doskonálszy przybytek nie reką vczyniony, to iest, nie tego stworzenia.

Lekcya ná Niedźielę Białą.

12. Ani przez Krew kozłow y ćielcow, ále przez własną krew swoie wszedł raz do świątnice nálazszy wieczne odkupienie.

13. Abowiem iesli krew ćielcow y kozłow, y popioł iáłowiczy, pokrápiáiąc nieczyste poświąca ku czystośći ćielesney.

3 Moi.16,14
4 Moi.19,4

14. Jáko dáleko wiecey Krew Chrystusowá, ktory przez Duchá wiecznego sámego siebie ofiárowáł, nie náganionym Bogu, oczyśći sumnienie wásze od martwych v

1 Piot.1.19.
1 Ian.1,9.
Ziaw.1,6.
Luk.1,75

czynkowku służeniu Bogu żywiącemu.

Luk 5.24. Rzym.5,6. Piotr.3,18.

15. Y dla tego iest Nowego Testámentu pośrzednikiem, áby zá przystąpieniem śmierći ná odkupienie onych wystepkow, ktore były pod pierwszym Testámentem, ći ktorzy wezwáni są wźieli obietnice wiecznego dźiedźictwá. ¶.

16. Abowiem gdźie Testáment iest, /támże/ muśi przystąpić śmierć tego, ktory Testáment czyni.

17. Bo Testáment w vmárłych mocny iest, gdyż ieszcze nie iest ważny, poki żyw ten co gi vczynił.

18. Zkąd áni pierwszy bez krwie nie był poświecony.

19. Abowiem gdy Moyzesz wszytko przykázánie według zakonu opowiedźiał, wszemu ludowi, wźiąwszy krew ćielcowy kozłow z wodą y wełną szirłátową, y z hizopē, y sáme Kśiegi, y lud wszytek pokropił,

20. Mowiąc: Tá ć iest krew Testámentu, ktory do was Bog rozkazał.

21. Ktemu też y przybytek, y wszytko naczynie służby świetey krwią tákiež pokropił.

22. A niemal wszytko we krwi według

zakonu bywa oczyśćiono, á bez rozlánia krwie nie bywa odpuszczenie,

23. A ták potrzebá było, áby ksztáłty onych rzeczy, ktore sa na niebie, temi rzeczámi były oczyśćione á sáme rzeczy niebieskie lepszemi ofiárámi, niżli te.

24. Abowiem Chrystus nie wszedł do Swiatnice reka vczynioney, ktoraby byłá wyżerunkiem prawdźiwey, ále do sámego niebá, áby sie teraz okázował przed oblicznośćia Boża zá nami. ZACZ. 322.

25. A nie iżby czesto ofiárował sámego siebie, jáko nawyższy Kápłan wchodźi do Swiatnice co rok ze krwia cudza.

26. Boć by mu trzebá było czesto ćierpieć od záłożenia Swiátá, lecz teraz ná skończeniu wiekow raz sie okazał ku zgłádzeniu grzechu przez ofiáre sámego siebie.

27. A jáko postánowiono ludźiom raz vmrzeć á potym sad. Rzym. 5, 6. 1 Piotr. 3, 18

28. Ták y Chrystus raz iest ofiárowan áby odniost grzechy wiela ich, drugi raz zásie krom grzechu okaże sie tym, ktory go oczekiwáia náz bawienie.

ROZ-

Rozdział X.

1. Niedoskonałośći ofiar zakonnych dowodźi; ztąd 2. iż ná káżdy rok powtarzane były, 5. á Chrystusowę ofiárę iedyna być y wieczną. 6. Dawidowym świádectwẽ pokázuie. 19. ztąd nápomnienie czyniąc. 29. Surowie tym groźi, ktorzyby Chrystusowę łáskę odrzućili. 36. Naostárek ćierpliwość 38 z wiárey pochodzącą záleca.

Zacz. 323.

1 *Abowiem zakon máiąc ćień dobr przyszłych / á / nie sam obraz reczy nigdy nie może temi ofiárámi, ktore ná káżdy rok vstáwicznie iednyż ofiáruią, doskonáłemi vczynić tych ktorzy knim przystępuią*

2. *Bo ináczey, ázażby nie przestáły były być ofiárowáne, iż ći ktorzyby /ićmi/ Bogu służyli, żadnegoby sumnienia o grzechy iuż nie mieli, będąc raz oczyśćieni.*

3. *Ale wtych bywa przypominánie grzechow ná káżdy rok.*

4. *Abowiem nie można iest, áby krew wołow y kozłow miáłá zgłádźić grzechy.*

Psal. 40. 7.

5. *Przetoż wchodząc ná Swiát mowi: Niechćiałeś zábitey ofiárey y obiátey, áleś mi ćiáło sposobił.*

6. *Cáłopalenia, y zá grzech ofiary nie vpodobáły ćie.*

7. *Tedym rzekł: Oto ide (ná początku Księag nápisano iest o mnie)*

ym cżynił o Boże wolą twoię.

Gdy wyżey powiedźiał: Niechćiałeś, ś sobie vpodobał żábitey ofiárey. y obiá ycáło palenia, y /ofiárey/ zá grzech, re wedle zakonu bywáią ofiárowane.

Tedy rzekł: Oto ide, ábym cżynił o ie wolą twoye Odeymuie pierwsze, áby ore postánowił.

0. Przez ktorą wolą jesteśmy po- ieceni, przez ofiáre ćiáłá Iezusá Chry- sá raz /vczynioną/.

1. Wszelki tedy Kápłan stoi ná káżdy ień posługuiąc, y też ofiary żábite cze- kroć ofiáruiąc, ktore nigdy nie mogą ieść grzechow.

12. Lecż ten ofiárowawszy iedne żábi- ofiáre zá grzechy, ná wieki vśiadł ná áwcey Bożey.

wyś. 1, 13.

13. Ná koniec oczekywáiąc, áżby nie- yjáćiele iego położeni byli podnoszkiem g iego.

Psál, 110.2- 1Kor, 15, 25 wyś. 1, 13.

14. Abowiem iedną ofiárą doskoná- emi vczynił ná wieki te ktorży bywáią, oświeceni.

5. A świadczy nam /to/ y sam Duch święty, ábowiem gdy wprzod powiedźiał.

6. Toć iest przymierze ktore postá-

Ier, 31. 35 Rży. 11. 27 wyś. 8. 8.

nowie z nimi po onych dniach, mowi Pan podáiąc práwá moie w serca ich á nápiszę ie w myślach ich.

17. /Tedy rzekł/ Y pámietać więcey nie bede grzechow y nieprawośći ich.

18. A gdźieć iest odpuszczenie tych, iużci ofiárey nie mász zá grzech.

19. Máiąc tedy bráćia, wolność wchodźić do świątnice przez krew Jezusowę.

Zacz. 324.

20. Tą drogą ktorą nam poświęćił świeżą, y żywą przez zásłonę, to iest przez ćiáło swoie.

21. /Máiąc / też Kápłaná wielkiego nád domem Bożym.

22. Przystąpmyż z práwdźiwym sercem, w vpewnieniu wiárey pokropieni ná sercách od sumnienia złego.

23. Y omyći ná ćiele czystą wodą trzymáimy wyznanie nádźieie nie chwieiąc się boć wierny iest ten ktory obiecał.

24. Y przypátruymy się iedni drugim ku pobudzániu miłośći, y dobrych vczynkow.

25. Nie opuszczáiąc społecznego zgromádzenia nász ego, iáko máią obyczay niektorzy, ále nápominái ąc, á to tym

wie-

więcey iż widźićie żeć śie on dźień przybliża.

26. Abowiem jeslibyśmy dobrowolnie zgrzeszyli, po wźięćiu vznánia prawdey, jużći dáley nie zostawá ofiára zá grzech.

27. Ale strászliwe nie jakie oczekawánie sądu, y zápalenie ogniá, ktory pożrzeć ma sprzećiwniki.

28. Ktoby odrzućił zakon Moyzesow, bez miłośierdźia zá świádectem dwu ábo trzech vmiera.

29. Jákoż, mnimaćie, dáleko srozszego karánia godźień bedźie, ktoryby Syná Bożego podeptał, y krew przymierza, przez ktorą był poświecony, pokaláną być rozumiał, y Ducha łáski zelżył.

30. Abowiem znamy tego ktory powiedźiał mnie, pomstá, iać oddam, mowi Pan, Y záśie Pan sądźić bedźie lud swoy

31. Strászliwać rzecz iest wpáść w rece Bogá żywego.

32. Rospomnićież ná dni pierwsze, w ktorych bedąc oświeceni, podjeliśćie wielkie bojowánia vćiskow.

33. Częśćią gdy vrągániem y vćiskámi, byliśćie wystáwieni ná podźiw,

wyj. 6, 4.

5Moi, 19. 1.
Mat. 18, 16 5
Ian. 18, 17.
2Kor, 13. 1.

5Mo 32. 35
Rzy. 12, 19.

Zacz. 325.

cześćią też gdyśćie śie stáli towárzyszmi tych zktorymi śie ták obchodzono.

34. Abowiemeśćie y zwieźienia mego zemną, vtrapieni byli, y złupienie majetnośći wászych przyięliśćie zweselem, wiedząc iż lepszą á trwáłą máietność v śiebie máćie wniebie.

ZACZ. 326. 35. Nie odrzucayćież tedy wolnego /wyznania/ wászego, ktore ma wielką zápłáte.

36. Abowiem ćirpliwośći wam potrzebá, ábyśćie vczyniwszy wolą Bożą, odnieśli obietnice.

37. Boć ieszcze maluczko tyło tylko, á ten ktory ma przyść przydźieć, á nie omieszka,

Abak, 2, 4. Rzym. 1, 17 Galat. 3, 11. 38. A spráwiedliwy z wiárey żyć bedźie á iesliby śie /kto/ schraniał, nie vpodoba śie wnim duszá moiá.

39. Lecz my nie iestechmy /Synowie/ schraniánia śie ku zginieniu, ále wiárey ku oswobodzeniu dusze.

ROZDZIAL XI.

Dowodźi iż nie ináczy wszyscy ktorzy od początku świátá zbawieni są Oycowie Bogu się podobáli, iedno zwiáreáby wiedźieli Zydowie, że oną sámą w świętą iedność z Oycámi mogą być złączeni

1. A Iestći Wiárá † gruntem tego, czego sie spodźiewamy, y okazániem rzeczy niewidźianych.

† podłogo.

2. Abowiem przez nie świádectwo otrzymáli Stársi.

3. Wiarą rozumiemy iż są spráwione wieki słowem Bożym, ták iż rzeczy ktore widźiemy, stáły sie z rzeczy niewidomych.

1, Moi. 1, 1, Ian. 1, 10,

4. Wiárą Abel wietszą ofiáre ofiárował Bogu, niż Káin, przez ktorą świádectwo otrzymał iż był spráwiedliwy, á Bog świádectwo dał o dárzech iego, y umárszy przez † nie ieszcze mowi.

1. Moi. 4. 4 Mat. 23. 34.

† to iest, przez wiárę.

5. Wiárą Enoch był przenieśion, áby śmierći nie oglądał, áni był náleźion, przeto iż go przeniosł Bog, ábowiem przed przenieśieniem iego, otrzymał świádectwo, iż sie Bogu podobał.

1 Moi. 5, 24. Syrách. 14, 16. y 49. 10,

6. A bez Wiáry nie może być, áby sie kto / Bogu / podobał, ábowiem kto przystępuie do Bogá, potrzebá wierzyć iż iest / Bog / á iż iest oddáwcą tym ktorzy go szukáią.

7. Wiárą Noe od Bogá obwieszczony

1. Moi, 6, 13.

Syr. 44, 17,

ny o tych rzeczách, ktore ieszcze nie były widome, obáwiáiąc sie przygotował Korab ku záchowániu domu swego, przez ktory potępił Swiát y stał sie dziedzicem spráwiedliwośći tey, ktora iest z wiárey.

ZACZ. 327, 1. Moij. 12. 4

8. Wiárą wezwány Abráám vsłuchał (Bogá) áby poszedł ná mieysce ktore wdźiedźictwo wźiąć miał, y wyszedł nie wiedząc gdźie przyść miał.

9. Wiárą mieszkał wziemi obiecáney jáko w cudzey mieszkáiąc wnamiećiech z Izáákiem, y z Iákobem, spolnemi dźiedźicmi teyże obietnice.

3. Moi. 17. 19 y 21, 5.

10 Abowiem oczekawał miástá máiącego fundámenty, ktorego rzemieśnik y budownik iest Bog,

11. Wiárą y sámá Sará wźięłá moc ku przyięćiu naśienia, y mimo czás wieku porodźiłá, iż wiernym być rozumiáłá tego, ktory był obiecał.

ZACZ. 328,

12. Dla tego też z iednego, á ieszcze obumárłego zrodźiło sie (potomkow) táka wielkość, jáko gwiazd niebieskich, y iáko piásku niezliczonego, ktory iest ná brzegu morskim.

13. Wedle wiárey vmárli ći wszyscy nie dostawszy obietnic, ále z dáleká ie vpáo

truiąc y wierząc y przyimuiąc, y wyznawáiąc, iż ſą gośćimi, y przychodniámi ná źiemi.

14. Bo ktorzy to mowią, iáwnie okázuią, iż ſzukáią Oyczyzny.

15. A ieslibyć ná one pámietáli zktorey byli wyſzli, mieli wżdy czás wroćić ſie.

16. Ale teraz lepſzey żądáią, to ieſt, niebieskiey, á przeto nie wſtyda ſie ich Bog, nazywáć ſie Bogiẽ ich, gdyż miáſto zgotował.

17. Wiárą Abráám gdy był kuſzony, ofiárował Izááká, á ofiárował iednorodzonego ten ktory był przyiął obietnice.

Zacz. 329, 1. Moi. 22, Syra. 44. 15

18. Do ktorego rzeczono; iż w Izáaku tobie bedźie názwano naśienie.

1 Moi. 21. 12 Rzym. 4. 7.

19. Uważywſzy to iż BOg może y z umárłych wzbudźić, zkąd go też wpodobieńſtwie (ćáłe) otrzymał.

20. Wiárą około przyſzłych rzeczy błogosłáwił, Izáák Iákobá, y Ezaego.

1. Moi. 27. 27 y 39.

21. Wiárą Jakob vmieráiąc káżdego z Synow Jozephowych błogosłáwił y pokłonił podparwſzy ſie † ná wierzchu łáskiej ſwoiej.

Moi. 14. 13; 1 Moi. 47. 31

† ná kráiu ábo końcu.

22. Wiárą Iozeph vmieráiąc, o wyśćiu Synow Jzráelskich wſpomionał, y około kośći ſwoich rozkazał.

1. Moi. 50. 24.

2.Moi.2,2, Dzie,7.21. 2Moi,1,16.

23. Wiárą gdy sie narodźił Moyżesz iest skryt przez trzy Miesiące od rodźicow swoich, przeto iż go widźieli nadobnym dźieciątkiem, áni sie báli wyroku Krolewskiego.

2 Moi,2.11.

24. Wiárą Moyżesz będąc wielkim zbrániał sie być zwan Synem corki Pháráonowey.

25. Ráczey to obrawszy, áby był vtrapiony wespoł z ludem Bożym, niżli mieć doczesny vżytek grzechu.

26. Kożumieiąc wietszym być bogáctwem vrągánie CHRystusowe, niż skárby Egypskie, bo sie oglądał ná odpláte.

27. Wiárą opuśćił Egipt, nic sie nie boiąc gniewu Krolewskiego, ábowiem on nego niewidźiánego, jákoby widząc státe cznie oczekawał.

2Moi 12.22

28. Wiárą spráwil Pásche, y wylanie Krwie, áby ten ktory pierworodne tráćil, ich sie nie dotknął.

2Moi.14.22

29. Wiárą przeszli morze czerwone, jáko po suszy czego kuśiwszi sie Egypczyanie, zátopieni są.

Iosue,6,10

30. Wiárą mury Jerychá vpádły, będąc obtoczone przez śiedm dni.

Iosue,6,23.

31. Wiárą Rááb wszetecznicá nie zginełá

wespoł z tymi ktorzy nie byli posłusznymi przyiąwszy spokoiem do gospodey szpiegi.

32. A coż iescze mam mowić bo mi czásu nie stánie, gdybych rospowiádał o Gedeonie, o Báráku, o Sámsonie, o Iephte, o Dawidzie, áż y o Sámuelu, y o prorocech.

33. Ktorzy przez wiárę zwalczyli Krolestwá, czynili spráwiedliwość, dostąpili obietnic, y záwárli lwie pásżczeki.

34. Zágásili moc ogniá, vszli ostrych Mieczow, mocnemi sie stáli z niemocy, mężnemi byli ná woynie, y Woyská obcych odwracáli.

35. Niewiásty wzięły swoie vmárłe z zmártwystánia, á drudzy byli rościągnieni, nie przyiąwszy okupu, áby lepszego Zmártwywstánia dostąpili.

36. A drudzy doználi pośmiewisk y biczowánia, nád to y związek y ćiemnić.

37. Byli kámionowáni przecieráni, kuszeni, mieczem zábići, pomárli, błąkáli sie w owczych y w kozich skorách, opuszczeni vćiśnieni, vtrapieni.

38. Ktorych nie był godzien Swiát,

Iosue. 2, 1.

Sędź. 6, 11,
Sędź. 4, 6,
Sędź. 13 24.
Sędź. 11, 1,
y 12 7.
1. Sam. 1:8,
y 13, 14.

Zacz. 330,

tuláiąc ſie po puſzcach, y gorach, y iámach y iáskiniach ziemie.

39. A ći wſzyſcy świádectwo otrzymawſzy przez wiárę obietnice nie odnieśli.

40. Iż Bog o nas coś lepſzego przeyźrzał áby bez nas nie byli doskonáłemi vczynieni,

ROZDZIAL XII.

1. Nie tylko od tych Oycow ktore wyliczył przykładu. 3. ále też y od Chryſtuſowego Zydy do ćierpliwośći y ſtáteczności vpominá, 11, Y vczy że ninieyſzego náwiedzenia Páńskiego nie mamy wedle zdánia ćieleſnego ſzácowáć.

ZACZ. 33 1, Rzym. 6, 4. Koloſs. 3, 8 Eph. 4, 24, 1, Piotr, 2, 1,

1. PRzetoż y my máiąc ták wielki około nas leżący Obłok świádkow, odłożywſzy wſzeláki ćiężar, y Grzech ktory nas zewſząd obſtąpił, z ćierpliwośći bieżmy w zawodźie nam założonym.

2. Pátrząc ná JEzuſá przednieyſzego wodzá y skończyćielá wiárey, ktory miáſto weſela iemu wyſtáwionego, podiął Krzyż wzgárdźiwſzy ſromotę, y vśiadł ná práwicy ſtolice Bożey.

3. A ták vwáżaycie tego, ktory tákowe przećiwieńſtwo podeymował od grzeſznikow przećiwko ſobie, ábyśćie nie

vstawáli. osłábiawszy ná duszách wászych.

4. Jeszczeście sie do Krwie nie zástáwili, walcząc przećiwko grzechowi.

5. A zápámietáliśćie nápominánia, ktore wam iáko Synom mowi: Synu moj nie wzgárdzay karánia Páńskiego, áni osłábiay /będąc/ od niego strofowány.

Przyp. 3. 15.

6. Abowiem kogo miłuie Pan, tego karze, á biczuie káżdego Syná ktorego przyimuie.

7. Jesli ćierpićie karánie, ofiáruie sie wam Bog iáko Synom, ábowiem ktoryż iest Syn, ktoregoby Oćiec nie karał.

8. A iesli iesteśćie bez karánia, ktoregoś stáli sie wszyscy vczesnikámi, tedyć nieczystego łożá iesteśćie, á nie Synámi.

9. Przytym mielismy Oyce, ktorzy karáli ćiáło násze, y balichmy sie, zaż nie dálcko wiecey poddáni bedziemy Oycowi duchow, á żyć bedziem.

10. Abowiem oni ná máło dni, iáko sie im widziáło, nas karáli, á ten ku pożytkowi /náſzemu/ ná to ábysmy byli vczesniki świątobliwośći iego,

11. A wszelkie karánie teráznieyszego

czásu nie zda ſie być weſela, y owſzem ſmutku, ále potym ſpokojny owoc ſpráwiedliwośći, oddáie przez nie wyćwiczonym.

12. A przetoż ręce opuſzczone, y kolaná osłábione wyproſtuyćie.

13. A czyńćie koleie proſte nogámi wáſzemi, iżby to co ieſt chromego nie wybiegáło / z drogi / ále ráczey było vzdrowione.

Zacz. 33 2, Rzy, 12, 18,

14. Náśláduyćie pokoiu, ze wſzytkiemi, y świątobliwośći, bez ktorey żaden nie oglądá Páná.

15. Vpátruiąc żeby kto nie odſtał od łáski Bożey, iżby ktory korzeń gorzki wzgore wyraſtáiąc nie przekazał, y przezeń wiele ſie nie pokaláło.

1 Moi 25. 33.

16. By nie był kto porubnik, ábo nieżbożny, iáko Eſau, ktory zá potráwę iedne przedał práwo pierworodztwá.

1 Moi, 27. 38

17. Abowiem wiećie iż y potym gdy chćiał odźiedźiczyć błogosłáwieńſtwo, był odrzucon, bo nie ználazł mieyſcá vpámietánia, choć go † ze łzámi ſzukał.

† to ieſt / błogosłá wienſtwo

2 Moi, 19, 16

18. Gdyżeśćie nie przyſtąpili do gory, ktorey dotknąć może, y do ogniá rozpalonego, y wichru, y ćiemnośći, y burzey.

19. Y dźwieku trąbey, y głosu słow, ktorey ći co słyszeli zbraniáli sie, áby im dáley nie mowiono.

20. Abowiem nie mogli znieść tego co im roskázowano. Jesliby sie y bydle gory dotkneło, bedźie vkámienowano, ábo poćiskiem przebito.

Z MOI. 19. 12

21. A ták strászliwe było ono okázowánie, że Moyżesz powiedźiał: Przestrászony iestem y drżący.

22. Ale śćie przyszli do gorey Syon, y Miástá Bogá żywego, Jeruzálem niebieskiego, y do tyśiąc tyśiecy Aniołow.

23. Do zebránia y kośćiołá pierworodnych, ktorzy są spisáni w niebie, y /do/ Bogá sedźiego wszytkich, y /do/ Duchow sprawiedliwych / y/ doskonáłych.

24. Y do Jezusá pośrzedniká nowego Testámentu, y do krwie pokropienia, lepsze rzeczy mowiącey nád Abelá.

25. Pátrzayćie ábyśćie tym nie wzgárdźili, ktory mowi: Abowiem iesliż oni nie vszli, ktorzy odrzucáli tego, ktory /od Bogá/ mowił ná źiemi, dáleko wiecey my ktorzy sie odwracamy od tego, ktory z niebá /iest/.

Z ACZ. 3. 33.

Hagg. 2,7.

26. *Ktorego głos zátrząsnął ná on czás ziemią, á teraz opowiedział mowiąc: Jeszcze ia raz zátrząsnę nie tylko ziemią, ále y niebem.*

27. *A to, ieszcze raz znáczy przenieśienie rzeczy chwieiących się, jáko uczynionych, áby zostáły te ktore się nie chwieią.*

28. *A przeto przyimuiąc Krolestwo nie poruszone miejmy łáskę przez ktorą ták służmy przyiemnie Bogu ze wstydem y vććiwą boiáźnią.*

5 Moi. 4. 24

29. *Abowiem Bog nász iest ogniem trawiącym.*

Rozdział XIII.

zálecáiąc miłość, gośćinność, 4, Y małżeństwo 5. Od łakomstwá odwodźi, 6. A to wnádźieię opátrznośći Bożey, 7. Náuczyćiele wierne pámiętáć 8. 9, A postronnych náuk strzedź się każe. 12, Krzyż y zelżywość Chrystusową, zá ktorymē przed miásto wychodźić. 14, á inszego miástá szukáć mamy 15, Ofiárey dźiękczynienia, 16. Dobrotliwośći. 18. Modlitwy zá náuczyćiele.

Rzy. 12, 10, 1. Piotr. 4. 9

1. *NIechay miłość bráterska trwa.*

2. *Nie zápominayćie przyimowánia gośći, ábowiem przez to niektorzy nie wiedząc Anioły zá gośćie przyieli.*

3. Pámiętáyćie ná więźnie, jákoby we społ więźniowie, ná vtrápione jákoby sámi będąc w ćiele.

4. Vććiwe iest małżeństwo między wszytkiemi y łoże nie pokaláne, á wszetecżniki, y cudzołożniki Bog będźie sądźił.

5. Obyczáie niech będą bez łakomstwá, przestawáiąc ná teráźnieyszych rzeczách boć sam powiedźiał: Nie zániecham ćię, áni ćię opuszczę.

Ios. 1. 9, Psal. 118. 6.

6. Tákiż śmiele mowiemy: Pan mi iest pomocnikiem, áni się bać będę, coby mi vczynił człowiek.

7. Pámiętáyćie ná wodze wásze, ktorzy wam mowili słowo Boże, ktorych obcowánia dokończenie vpátruiąc, náśláduyćie wiárey.

Zacz. 334.

8. Jezus Chrystus wczorá y dźiś, ten y y ná wieki.

9. Náukámi rozmáitemi y obcemi nie vnośćie się, ábowiem dobra iest serce vtwierdźić łáską, nie pokármámy, ktore nie pomogły tym co się iemi báwili.

10. Mamy ołtarz z ktorego nie máią wolnośći iedzenia, ktorzy przybytkowi służą.

11. Abowiem bydłat, ktorych Krew bywa wnoszona zá grzech do Swiątnice przez nawyższego Káplaná, tych ćiáłá bywáią palone zá obozem.

12. Dlategoy Iezus áby poświećił lud przez własną Krew zá bramą vćierpiał.

13. Wynidźmyż tedy do niego zá oboz, nosząc vrągánie iego.

Mich. 2, 10.

14. Abowiem nie mamy tu miástá trwáiącego, ále przyszłego szukamy.

Ose. 14, 3.

15. Przez niego tedy vstáwicznie ofiáruimy Bogu ofiáre chwałey, to iest, owoc Wárg wyznawáiących imieniowi iego.

16. A dobroczynnośći y vdźielienia spolnego nie przepomináyćie, Abowiem sie BOG wtákowych ofiárách kocha.

zacz. 3, 5.

17. Bądźćie posłuszni wodzom wászym, y bądźćie im poddáni, ábowiem oni czuią o duszách wászych, iáko ći ktorzy liczbe oddáć máią, áby to z weselem czynili, á nie wzdycháiąc, boc to wam nie pożyteczno.

18. Modlćie sie zá námi, ábowiem dufamy, iż mamy dobre sumnienie we wszem chcąc vććiwie sie záchowáć.

19. *Jeszcze wiecey was proszę, ábyście to czynili, iżbym wam rychley był przywrocon.*

20. *A Bog pokoiu, ktory onego wielkiego przez krew przymierza wiecznego, Pásterzá owiec, Páná nászego Jezusá od vmárłych wywiodł.*

21. *Niech was † sposobi w káżdym vczynku dobrym, ku czynieniu woli iego, spráwuiąc w was, to coby było wdźięczne go przed nim, przez Jezusá Chrystusá, ktoremu chwałá ná wieki wiekow, Amen.*

† spoi G.

22. *A proszę was Bráćia, znośćie słowo nápominánia tego, bomći do was krotko pisał.*

23. *Wiedzćie iż brát nász Tymotheusz wypuszczon iest, z ktorym iesliby rychło przyszedł oglądam was.*

24. *Pozdrowćie wszytkie wodze wásze, y wszytkie święte. Pozdrowiáią was, ktorzy są ze Włoch.*

25. *Láská* / niech będźie / *z wámi wszytkiemi, Amen.*

Do Zydow nápisan iest z Włoch przez Tymotheusza.

LIST

(✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤✤)

LIST POWSZECHNY JAKVBA APOSTOLA SWIETEGO.

Rozdzial I.

Po pozdrowieniu mowi o ćierpliwośći. 6, O wierze, 10. Y o skromnośći. 13, zátym okázuie że pokusy ná złe nie zBogá są. 17. Ktory iest wszego dobrego sprawcą. 22. Iáko ma być słowo żywotá przyimowane.

Zacz. 51, Rzy 5, 3.

1. IAkub, Boży y Páná Jezusá Chrystusá sługá, dwiemánaśćie pokoleniom, ktore są w rozproszeniu zdrowia / żyćzy /.

2. Zá wszelką rádość poczytáyćie, bráćia moi, gdy w rozmáite pokusy w pádniećie.

3. Wiedząc iż doświádczenie wiárey wászey sprawuie ćierpliwość.

4. A ćierpliwość niech ma doskonáły vczynek, żebyśćie byli doskonáli y zupełni, iżby wam ni náczym nie schodziło.

5. Jesli ktoremu z was nie dostawa mądrośći niechże prośi v Bogá, ktory / ią / † szczyrze wszytkim dawa, á nie wymawia, y bedźie mu dáná.

† prosto.

6. Ale niech prośi z wiárą nic nie wątpiąc, ábowiem ktory wątpi iest podobny wáłu morskiemu, ktory bywa poruszony y miotan od wiátru.

Mat. 7. 7. Mar. 11. 24. Luk. 21. 9. Ian. 14. 13. y 16. 23.

7. Przetoż niech on człowiek nie mnie ma, áby co miał wźiąć od Páná.

8. Mąż vmysłu dwoistego, niestáteczny iest we wszech drogách swych.

9. A niech brát podły chlubi się w wywyższeniu swoim.

10. A bogáty w podłośći swey, bo iáko kwiát tráwey prżeminie.

Syr. 14. 18. Isai. 40. 62. 1. Piot. 1. 4

11. Abowiem weszło Słońce z vpáleniem, y vsuszyło tráwe y kwiát iej opádł, y zginęłá oná śliczność obliczá iego, ták też bogáty w drogách swoich vwiędnie.

12. Błogosłáwiony mąż ktory z nośi pokuse, bo gdy będźie doświádczony, weźmie korone żywotá, ktorą obiecał Pan tym ktorzy go miłuią.

Iob. 5. 17.

13. Zaden gdy bywa kuszon, niech nie mowi; że mie kuśi Bog, ábowiem Bog złe mi rzeczámi kuszon być nie może, á sam nikogo nie kuśi.

14. Ale káżdy bywá kuszon od włásney pożądliwośći poćiągniony, y przynęcony.

15. Zátym pożądliwość gdy pocznie rodzi grzech, á grzech gdy wykonány będzie rodzi śmierć.

16. Nie mylcie się /tedy/ bráćia moi mili.

☞ 17. Wszelki dátek dobry, y wszeláki dar doskonáły z wysoká iest, z stępuiący od Oycá świátłośći, v ktorego nie masz odmiány, abo záćmienia wrácáiącego się.

Lekcyá ná Niedźielę 4 po wielkinocy.

18. /Ktory/ chcąc porodźił nas słowem prawdy, ku temu żebyśmy my byli nieiákiemi pierwiaznkámi stworzenia iego.

19. A ták bráćia moi mili, niech wszelki człowiek będźie pretki ku słuchániu, á leniwy ku mowieniu, y leniwy ku gniewowi.

Przyp. 17, 27

20. Bo gniew męża, nie spráwuie spráwiedliwośći Bożey.

21. A ták odrzućiwszy wszeláką sprosność y † odmiećiny złośći, przyimićie w ćichośći słowo wszczepione w was, ktore może záchowáć dusze wásze.

zacz. 52. † wł. obfitość.

☞ 22. A bądźćie czynićielmi słowá, á nie słucháczmi tylko, oszukawáwáiącemi sámych siebie.

Math. 7. 22. Rzym. 2, 13 Lekcyá ná Niedźielę 5. po wielkinocy.

23. Bo ieśli kto ieſt ſłuchaczem słowá á nie czynićielem, ten podobny ieſt mężowi przypátruiącemu ſie obliczu národzenia ſwego we zwierćiedle.

24. Bo ſámego śiebie oglądał, y odſzedł, y wnetże zápomniał iákowy był.

25. Lecz ktoby pilnie weyźrzał w on doskonáły Zakon wolnośći, y trwałby w nim, ten nie będąc słucháczem zápámietliwym, ále czynićielem vczynku, ten błogosłáwiony będźie w ſpráwie ſwey.

26. Jesli kto zda ſie być nabożny miedzy wámi, nie powściągáiąc ięzyká ſwego, ále záwodząc ſerce ſwe, tego nabożeńſtwo prozne ieſt.

27. Nabożeńſtwo czyſte y niepokaláne v Bogá y Oycá, to ieſt, náwiedzáć śiroty y wdowy w vćisku ich, /y/ záchowáć ſamego śiebie niepokalánym od świátá. ¶

Rozdzał II.

1. Brákowánie oſob zwiáta ſię Chriſtuſową nie niezgadza. 14, Ktora nie doſyć ieſt wyznać słowy 15. ieslibyſmy iej vczynkámi miłośiernemi nie wyświadczáli, 21. Przykładem Abrámá.

Zacz,53.
3 Moi,19,15
5 Moi,1.17,
y,16,29 -
Przyp. 24,
23,
Syra,42,2,

1. BRáćia moj, nie z lrákowániem o-ſob miejćie wiáre Páná náſzego Iezuſá Chryſtuſá chwalebnego.

2. Abowiem ieslibỹ wſzedł do zgromádzenia wáſzego mąż máiący złoty pierśćień wſzáćie świetney, á wſzedł by też vbogi, wplugáwym odźieniu.

3. Y poyźrzelibyśćie ná tego co nośi świetną ſzáte, y rzeklibyśćie mu: Ty śiedź tu dobrze: A vbogiemu rzeklibyśćie Ty ſtoy tám. ábo ſiedź tu pod podnożkiē moim.

4, Azážeśćie nie vczynili rożnośći v ſiebie, y nie ſtáliśćie ſię ſedźmi myśli złośćiwych.

5. Słuchayćież bráćia moj mili, ázaż Bog nie obrał vbogich, świátá tego, (iżby byli) bogátemi w wierze, y dźiedźicmi Króleſtwa, ktore objecał tym ktorzy go miłuią.

6. A wyśćie zelżyli vbogie, ázaż bogácze przez moc was nie vćiskáią, y ći was do ſądow nie poćiągáią.

7. Azaż oni nie bluźnią, onego zacnego imienia, ktore wzywáne ieſt nád wámi.

8. A

8. A wſzákże iesli Zakon Krolewski pełnićie wedle piſmá: Bedźieſz miłował Bliźniego twego, iáko ſámego śiebie, dobrze czynićie.
9. Lecz iesli oſobámi brákuiećie, grzech czynićie, ſtrofowány od Zakonu, iáko przeſtepcy.
10. Abowiem ktoby záchowáł wſzytek Zakon, á w iednymby vpadł, ſtał ſie winien wſzytkiego.
11. Bo ktory rzekł: Nie cudzołoż, rzekłći też: Nie zábijay, á ieslibyś nie cudzołożył, ále byś zábijał, ſtałeś ſie przeſtepcą Zakonu.
12. Ták mowćie, y ták czyńćie, iáko ći ktorzy przez zakon wolnośći máią być ſądzeni.
13. Abowiem ſąd bez miłośierdźia /bedźie/ temu, ktory miłośierdźia nie czynił á miłośierdźie chlubi ſie przećiw ſądowi
14. Co zá pożytek, bráćia moi mili, ieslibj kto rzekł, iż ma wiáre, á vczynkowbj niemiał, izali go może wiárá oná zbáwić.
15. A iesliby bráty śioſtrá byli nádźy, y niedoſtawáło by im powſzedney żywnośći.

16. Y rzekłby im ktory z was: Jdźcie w pokoiu, zgrzyićie sie, y náśyććie sie, á nie dálibyśćie im czego potrzebá ćiáłu, co zá pożytek będźie?

17. Tákże y Wiárá, iesliby nie miáłá vczynkow, martwa iest sámá przez sie.

18. Ale rzecze kto: Ty wiárę masz, á ia mam vczynki, okaż mi wiárę twoię bez vczynkow twoich, á ia tobie okáżę wiárę moię z vczynkow moich.

19. Ty wierzysz iż iest ieden BOG, dobrze czynisz, y Dyablić wierzą y drżą.

20. A chcesz wiedźieć o człowiecze prozny, iż wiárá bez vczynkow martwa iest.

21. Abráám Oćiec nász, izali nie z vczynkow vspráwiedliwiony iest, gdy ofiárował Izááká syná swego ná ołtarzu.

22. Widźisz iż wiárá społnie robiłá z vczynkámi iego, á z vczynkow wiárá sie wykonáłá.

1Moi. 15, 6. Rzym. 4, 3. Gal. 3, 6.

23. Y wypełniło sie pismo, ktore mowi: Uwierzył Abráám Bogu, y poczytano mu iest ku spráwiedliwośći, y názwan iest przyiaćielem Bożym.

24. Widźićie tedy iż z vczynkow bywa vſpráwiedliwion człowiek, á nie z wiáry tylko.

25. Tákże też y Ráab wſzetecznicá, izali z vczynkow nie ieſt vſpráwiedliwioná, gdy przyięłá posły, y inſzą drogą wypuśćiłá.

26. Abowiem iáko ćiáło bez Duchá ieſt martwe, ták y wiárá bez vczynkow martwa ieſt.

Rozdział III.

1. Ięzyk człowieká Chrześćiáńskiego wiárey y miłości Swiętey zwiąskámi ma być hamowány. 9. Pożytki y niepożytki ięzyká. 15. Mądrość ludzkiey rożność. 17. od niebieskiey.

Niechay was nie wiele bedźie náuczyćielmi, Bráćia moi, wiedząc iż więtſzy ſąd odnieśiemy.

Zacz. 55.

2. Abowiem w wielu vpadamy wſzyſcy, ieſli kto w mowie nie vpada, ten ieſt mąż doskonały, ktory też może wędźidłem kierowáć, y wſzytko ćiáło.

Syrá. 14. 1. y 19. 16. y 25. 11.

3. Oto koniom wędźidłá w gęby wpráwuiemy, áby nam posłuſzni byli, y wſzytko ich ćiáło obracamy.

4. Oto y okręty choć tak wielkie są y /choć/ ie srogie wiátry pędzą, obrácáne bywáią od máluczkiego styru, gdźie wola styruiącego zechce.

5. Ták y ięzyk iest członek máluczki, á wielce śię chlubi, oto ogień máły iáko wielką máteryą zápála.

6. Y ięzyk /iest/ ogień, świát nie spráwiedliwośći: tákci ięzyk postánowiony iest miedzy człōkámi nászymi, oszpecáiąc wszytko ćiáło, y zápala okrąg vrodzenia nászego, y bywa zápalon od ogniá piekielnego.

7. Abowiem wszelkie przyrodzenie, y zwierząt y ptakow, y płazow, y morskich rzeczy bywa skrocone y iest okrocone od ludzkiego przyrodzenia.

8. Ale ięzyká żaden z ludźi nie może okroćić, /gdyż iest/ złe nievhámowáne, y pełen iádu śmiertelnego.

9. Przezeń błogosłáwiemy Bogá, y Oyca, y przezeń przeklinamy ludźie, ktorzy ná podobieństwo Boże stworzeni są.

10. Z tychże vst wychodźi błogosłáwieństwo y przeklęctwo. Nie ma to ták być, Bráćia moi.

11. Jzali ſtok z tegoż poniku wypuſzcza słodką y gorzką / wodę/? ZACZ. 56.

12. Jzali może, bráćia moi, figowe drzewo, oliwki rodźić, ábo winna máćicá, figi, ták żaden ſztok słoney y słodkiey wody podawáć niemoże.

1. Ktoryſz z was mądry y vmieietny, niechay pokaże z dobrego obcowánia vczynki ſwe, w ćichośći mądrośći.

14. A iesli zazdrość gorzką maćie, y ſpor w ſercu wáſzym, nie chlubćież ſie áni kłamayćie przećiwko prawdźie.

15. Nie ieſt ći mądrość tá z gorey ſtepuiąca, ále ieſt źiemska, ćieleſna, Dyabelska.

16. Bo gdźie ieſt zazdrość, y ſpor, tám roſtyrki, y wſzeláka zła ſpráwá.

17. A mądrość ktora ieſt z gorey, naprzod ieſt ći czyſta, potym ſpokoyna, mierna, powolna, pełna miłośierdzia, y owocow dobrych † nie ſądząca, y nie obłudna.

† to ieſt/ ktora nie czyni rozdźiáłu miedzy bliźniemi z bráku oſob.

18. A owoc ſpráwiedliwośći w pokoiu bywa śiany, pokoy czyniącym.

ROZDZIAL IV.

1. Nie pożytki zwczynkow ćielesnych ydące wylicza 1. 7. A pokorę zálecáiąc, 9. od pychy. 10. Sądzowánia inszych 14. Y krewkośći swych zápomnienia odwodźi.

1. ZKądże walki miedzy wámi y bitwy? izali nie stąd, z roskoszy wászych, ktore walczą w członkách wászych.

2. Pożądaćie á nie maćie, † zábijaćie y z chućią żądaćie, á nie możećie dostáć, bijećie sie y walczyćie, á wżdy nie otrzymawaćie, dlatego iż wy nie prośićie.

† zázdrzyćie.

3. Prośićie, á nie bierzećie, przetoiż źle prośićie, ábyśćie ná roskoszách wászych tráwili.

4. Cudzołożnicy y cudzołożnice, nie wiećie iż przyiaźń świátá, nieprzyiaźnią iest Bożą, ktobykolwiek tedy chćiał być przyiaćielem świátá, stawa sie nieprzyiaćielem Bożym.

5. Abo mnimaćie, iż prozno pismo mowi, ku zazdrośći pożąda duch, ktory w nas mieszka?

6. Ale wietszą łáskę dáie, przeto mowi: Bog pysznym sie sprzećiwia, á pokornym łaskę dawa.

Przyp. 3, 34. 1. Piot. 5. 5.

7. Poddawayćie sie tedy Bogu, przećiwie-

ćiwćie śie Dyabłu, á vćiecze od was.

8. Przybliżayćie śie ku Bogu, á przybliży śie kwam, ochedośćie ręce grzesznicy, y oczyśććie sercá / wy / vmysłu dwoistego.

Efes. 4, 27. Zacz. 57.

9. Bądźćie vtrapieni, y záłuyćie, y płáczćie, śmiech wász niech śie obraca w smutek, á wesele w żáłość.

10. Vpokorzćie śie przed oblicznośćią Páńską, á wywyższy was.

1. Piotr. 5, 6

11. Nie mowćie iedni przećiw drugim, bráćia, kto mowi przećiw brátu, y sądźi brátá swego, mowi przećiwko zakonowi, y sądźi zakon, á iesli sądźisz zakon, nie iesteś czynićielem zakonu, ále sędźią.

12. Jeden iest zakonodawcá, ktory może záchowáć, y zágubić, ty ktożeś iest, co sądźisz drugiego.

Rzym. 14. 4

13. Nuż teraz wy co mowićie: Dźiś, ábo iutro poydźiem do tego miástá, y zmieszkamy tám Rok ieden, á będźiem kupczyć, y zyszczemy.

14. Ktorzy niewiećie co iutro / będźie / bo co iest żywot wász? ábowiem párá iest okázuiąca śie ná máły / czás / á potym niszczeiące.

15. Miá-

15. Miásto tego cobyśćie mieli mowić: Bedźieli Pan chćiał, y jesli bedźiem żywi vczyniemy to ábo owo. (1, Kor. 4, 19)

16. A teraz chlubićie śie w chełpliwośćiách wászych; wszelkie chlubienie tákie złośliwe iest.

17. Ktory tedy dobrze vmie czynić, á nie czyni, iest mu to grzechem.

Rozdźiał V.

1, Bogáczom sądu Bożego srogość opowiádá strofuiąc ich hárdość. 7, áby ubodźy słysząc o nieszczęśliwym bogáczow dokonániu. 8, skromnie znośili vćiski. 11. Iáko Iob. 14. Y choroby.

1. NVż teraz bogácze, płaczćie nárzekáiąc nád nedzami wászymi, ktore przyidą ~~ná was~~.

2. Bogáctwa wásze zgniły, á száty wásze molom śie pokármem stáły.

3. Złoto wásze, y śrebro wásze pordzewiáło, á rdzá ich bedźie wam ná świádectwo, y zie ćiáłá wásze iáko ogień: skárbiliśćie ná ostátnie dni.

4. Oto zapłátá robotnikow ktorzy żęli kráiny wásze, od was zátrzymána wołá,

y wołá-

ywołánia żeńcow, weszły do vszu Páná zástępow.

5. Roskoszowáliście ná źiemi, y bujáliście, odchowáliście sercá wásze, jáko w dźień zábijánia ofiár.

6. Potępiliśćie, zámordowáliśćie Sprawiedliwego, á nie sprzećiwił się wam.

7. Przetoż bráćia ćierpliwemi bądźćie áż do przyśćia Páńskiego, oto oracz oczekywa drogiego owocu źiemie, ćierpliwie go czekáiąc, áżby otrzymał deszcz zárány y odwieczorny.

8. Y wy bądźćie ćierpliwemi, (y) vtwirdzayćie sercá wásze, ábowiem przybliżyło się przyśćie Páńskie.

9. Y nie wzdychayćie iedni przećiw drugim bráćia, ábyśćie nie byli osądzeni, oto sędźia przede drzwiámi stanął.

10. Bierzćie Bráćia moi ná przykład vtrapienia y ćierpliwośći, proroki, ktorzy mowili w jmie Páńskie.

11. Oto zá błogosłáwione mamy tych ktorzy vćierpieli, słyszeliśćie o ćierpliwośći Jobowey, y koniec Páński widźieliśćie, iż wielce lutośćiwy iest Pan, y miłośierny.

12. A przed wszytkiemi / rzeczámi / bráćia moi, nie przyśiegayćie, áni ná niebo, áni ná źiemię, áni żadną inszą przyśięgą: ále wásze / słowo / niech bedźie: Ták, ták, y Nie, nie, ábyśćie w sąd nie wpádli.

13. Utrapiony ieśt kto miedzy wámi, niechże śie modli, wesołego vmysłu ieśt, niech śpiewa.

Mar.6, 13.

14. Jeśt kto niemocny miedzy wámi, niechże wzowie Stárszych Kośćiołá, á niech śie modlą nád nim, pomázuiąc go oleiem w Jmie Páńskie.

15. A Modlitwą Wiáry vzdrowi niemocnego, y podnieśie go Pan, á ieśli śie grzechow dopuśćił, bedą mu odpuszczone.

16. Wyznawayćie iedni drugim przestepstwá, y modlćie śie iedni zá drugiemi, ábyśćie byli vzdrowieni, ábowiem wiele waży skuteczna Modlitwá spráwiedliwego.

1. Krol, 17, y 18, 45, Luk, 4, 25.

17. Eliász był człowiek tymże affectom poddány co y my, y Modlitwą modlił śie żeby deszcz nie pádał, y nie

pádał deſzcz ná źiemię, trzy Látá y ſześć Mieśiecy.

18. Y záś ie modlił ſie, á niebo podáło deſzcz, y źiemiá wydáłá owoc ſwoy.

19. Bráćia, iesliby ſie kto z was obłądźił od prawdey, y náwróćilby go kto.

20. Niechże wie, iż ktoby náwróćił grzeſzniká od błedney drogi iego, záchowa duſzę od śmierći, y zákryie mnoſtwo grzechow.

(✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱)

LIST PIERWSZY POWSZECHNY PIOTRA APOSTOLA SWIETEGO.

Rozdzial I.

1, wielće wysławia łáskę Bogá w Chrystusie 7, Ktorą przyimuiemy wiárą, posiadamy nádźieią, 10 O ktorey przepowiádali prorocy. A z tąd vpomina 15. áby wierni świat 23, Y pierwszy żywot swoy opuśćiwszy Bogu się przypodobáli.

Zacz. 58.

1. *Piotr Apostoł Jezusá Christusá przychodniom rosproszonym po Ponćie, Gálátiey, Cáppádociey, Asiey, y Bythyniey.*

2. *Wybránym wedle przeyźrzenia Bogá Oycá,* † *przez poświecenie Duchá, ku posłuszeństwu y pokropieniu krwie Jezusá Chrystusá, łáská wam y pokoy niech sie rozmnoży.*

† w poświeceniu.

Lekcya ná dźień S. Symoná y Iudy Apostołow.

☞ 3. *Błogosłáwiony Bog y Oćiec Páná nászego Jezusá Chrystusá, ktory wedle wielkiego miłośierdźia swego odrodźił nas ku nádźieiey żywey przez zmártwychwstánie Jezusá Chrystusá.*

4. *Ku dźiedźictwu nieskáźitelnemu, y niepokalánemu, y nie zwiedłemu, ná*

niebieśiech dla was záchowánemu.

5. Ktorzy z mocey Bożey strzeżeni bywáią przez wiáre ku zbáwieniu zgotowánemu, áby śie obiáwiło czásu ostátecznego.

6. W czym ráduyćie śie teraz máluczko(ieslize potrzebá iest) zásmuceni rozmáitemi pokusámi.

7. Aby doświadczenie wiárey wászey dáleko kosztownieysze, nád złoto ginące, ktorego jednák przez ogień doświadczáią, było ználezione /wam/ ku chwale, y czći, y sławie, wobiáwienie Jezusá Chrystusá,

8. Ktorego niewidźiawszy miłuiećie, ná ktorego nie pátrząc teraz, ále wierząc ráduiećie śie weselem niewymownym, y chwalebnym.

9. Odnosząc koniec wiárey wászey, zbáwienie dusz. ¶

10. O ktorym zbáwieniu wywiádowáli śie, y badáli prorocy, ktorzy o /przyszłey/ ná nas łásce prorokowáli.

11. Badáiąc śie, ná ktory, ábo ná jáki czás oznáymiał, Duch CHrystusow, ktory w nich /był/ świádcząc wprzod o

vtrapieniach ktore / miáły przyść / ná Christusá, y o sławách z i tym / idących /.

12. Ktorym obiáwiono było, iż nie sámym sobie, ále nam tym vsługowáli, co sie teraz opowiedziáło, przez te ktorzy wam Ewangelią przepowiedáli, przez Duchá świetego z niebá zesłánego, ná co prágną pátrzyć Aniołowie.

13. A przetoż przepasawszy biodrá vmysłu wászego, trzeźwiemi będąc doskonále mieyćie nádźieie w łásce, ktora wam iest † ofiárowána, przez obiáwienie Jezusá Chrystusá.

† przyniesiona. Gr.

14. Jáko Synowie posłuszni, ktorzy sie nie przypodobywaćie przeszłym pożądliwośćiam / ktore były / w nieumieietności wászey.

15. Ale według onego ktory was wezwał świetego, y wy bądźćie świetemi we wszelakim obcowaniu.

Luk. 1. 75. y 19. 2. y 20. 7. 5. Moi. 10. 17. Rzym. 2. 11. Galat. 2. 6.

16. Dlá tego nápisano iest: Bądźćie świetemi, iżem ia iest świety.

17. A iesli wzywaćie Oycá tego, ktory bez bráku osob sądźi wedle vczynku káżdego, w boiáźni czásu przemieszkawánia wászego obcuyćie.

18. Wiedząc iż nie skáżytelnemi rze-

czámi, śrebrem ábo złotem wykupieni ieſteśćie od proznego obcowánia wáſzego od Oycow podánego.

19. Ale drogą krwią iáko Báránká niezmázánego, y niepokalánego Chryſtuſá.

20. Ktory był przeyźrzan przed záłożeniem świátá, á obiáwion czáſow oſtátecznych dla was.

21. Ktorzy przezeń wierzyćie w Bogá ktory go wzbudźił zmartwych, y dał mu chwałę, áby wiárá y nádźieiá wáſzá † w Bogu byłá.

22. Oczyśćiwſzy duſze wáſze w posłuſzeńſtwie prawdy przez Duchá, ku nie obłudney bráterskiey miłośći, ſzczyrego ſercá iedni drugie miłuyćie † vprzeymie.

23. Odrodzeni nie z naśienia skáżytelnego, ále nie skáżytelnego, przez słowo Bogá żywego, y trwáiącego ná wieki.

24. Poniewaz wſzelkie ćiáło iáko trawá, y wſzelka chwałá człowieká, iáko kwiát trawy, vschłá trawá y kwiát iey vpadł.

1.Kor, 20, y 7.23. Ian. 9. 14, 1. Ian. 1, 7.

Ziaw, 1. 5, Rzy, 16. 25: Efeſ, 3, 19. Kol. 1, 26. 2. Tim. 1, 10 Tit, 1, 2.

† ku Bogu.

Niz. 2, 17, Rzy. 12, 10, Efeſ. 4. 3.

† wł. vśiluie

Isai. 40. 6, S r, 14, 18, Iak, 1, 10.

5. "Ale słowo Boże trwa ná wieki, á toć iest ""słowo"" ktore iest wam przepowiádáne.

Rozdział II.

1. Odrodzenie słowem Bożym vpomina, áby żywot wiedli odrodzeniu przystoyny. 6. Y ábyich wiárá nie sfabiáłá, proroctwo o Chrystusie przywodźi. 11. Potym do posłuszeństwa przećiw przełożonym vpomina. 21. Y do znoszenia vćiskow przykładem Chrystusowym.

Rzym,6,4. Efes,4,23, Koloss,3:8. Zyd,12,1.

1. A Przeto złożywszy wszelką złość, y wszelką zdrádę, y obłudnośći, y zazdrośći, y wszelákie obmowiská.

2. Jáko dopiero národzone niemowiętá, rozumnego bez zdrádey mleká pożądayćie, ábyśćie w nim vrośli.

3. Jesliśćie iedno skosztowáli, iż dobrotliwy iest Pan.

4. Do ktorego przystepuiąc, kámieniá żywego, ácz od ludźi odrzuconego, ále od Bogá wybránego, y kosztownego.

Ziaw,1. 6, † przynoszeniu. Gr

5. Y wy iáko żywe kámienie ná nim sie buduyćie, dom duchowny, Kápłáństwo święte, ku † ofiárowániu Duchownych ofiar, przyiemnych Bogu przez Jezusá Chrystusá.

6. Przeto też zámyka sie w pismie: Oto

kłáde

kláde w Syonie kámień narożny węgłowy, wybrány, kosztowny, á kto weń vwierzy, nie będźie záwstydzon. | Isai. 28 16 Rzym.9,33

7. Wam tedy wierzącym vććiwośćią iest / á nie posłusznym kámień ktory odrzućili, buduiący, ten się stał głową węgłową, y kámieniem obráżenia, y opoką zgorszenia. | Psal,118,22 Mat,21.42. I Ie.4,12, Isai.8,14. Rzym.9,33

8. Tym ktorzy się o słowo obrażáią, nieposłusznym, ná co y postánowieni są.

9 Ale wy / iesteśćie / rodzáiem wybránym, Krolewskim Kápłáństwem, narodem świetym, ludem przysposobienia, ábyśćie opowiádáli cnoty tego, ktory was z ćiemnośći wezwał, ku dźiwney swoiey świátłośći. | 2Moi,19,6.

10. Ktorzyśćie niekiedy /byli/ nie ludem, á teraz ludem Bożym, ktorzyśćie /niekiedy/ miłośierdźia nie dostąpili, á teraześćie miłośierdźia dostąpili. | Ose.2,23, Rzym.9,25

☞11. Namileyszy, proszę iáko przychodniow y gośćiow, ábyśćie się wstrzymáli od pożądliwośći ćielesnych, ktore walczą przećiwko duszey. | Rzy,13,14. Gal.5.15. Lekcya ná Niedźielę 3 po wielki nocy,

12. Máiąc obcowánie wásze poććiwe | Nie,3, 16, Mat. 5.16

miedzy pogány, áby w tym w czym was pomawiáią, iáko złoczyńce, z dobrych vczynkow przypátrziwszy sie / im / chwalili Bogá w dzień náwiedzenia.

13. *Bądźcie tedy poddáni wszelkiemu ludzkiemu † vrzedowi dla Páná, choćiaż Krolowi, iáko przewyższáiącemu.*

† wł. stwo rzeniu &c.

14. *Choć przełożonym, iáko od niego posłánym ku pomście złoczyńcow, á ku chwale dobrze czyniących.*

15: *Abowiem tak iest wola Boża, ábyśćie dobrze czyniąc vstá zátkáli nie mądrych ludźi nie vmieietności.*

16. *Jáko wolni, á nie iákoby máiąc wolność zasłoną złośći, ále iáko słudzy Boży.*

Wyś. 1, 21. Rzy. 12, 10.

17. *Wszytkie czćićie, bráterstwo miłuyćie, Bogá sie boyćie, Krolá w vććiwośći mieyćie.* ¶

Efes. 6, 5. Kol. 3, 22. Lekcya na Niedźielę, po wielkieynocy. 1. Kor. 7, 10

☞ 18. *Słudzy bądźćie poddáni Pánom we wszelkiey boiáźniey, nie tylko dobrym y ludzkim, ále też złym.*

19. *Boć to / iest / łáská, iesli kto dla sumnienia Bożego, odnośi frásunki, ćierpiąc niespráwiedliwie.*

20. *Bo co zá chwałá iest, iesli grzesząc*

á policzkowáni bedącznośićie? ále iesli dobrze czyniąc, przećie ćierpliwie znośićie, to iest, łáská v Bogá.

21. *Abowiem ná to wezwáni iesteśćie, boć y Chrystus ćierpiał zá nas, zostáwuiąc nam przykład, ábyśćie náśládowáli stop iego.*

Zacz, 59.

22. *Ktory grzechu nie uczynił, áni náleziona iest zdrádá w vśćiech iego.*

Esá, 53.9, 1, Iáu. 3, 5.

23. *Ktoremu gdy złorzeczono, nie odzłorzeczył, gdy ćierpiał nie groził, ále porucził* (spráwę swą) *temu ktory spráwiedliwie sądźi.*

24. *Ktory sam ná ćiele swym grzechy násze nośił ná drzewie, ábysmy obumárszy grzechom, spráwiedliwośći żyli, ktorego śinośćią, vleczeni iesteśćie.*

Isái, 53, 5. Mat, 8.17.

25. *Abowiemeśćie byli iáko owce błądzące, ále teraz iesteśćie náwroceni do Pásterzá, y dozorce dusz wászych.* ¶

Rozdział III.

1. Aby Chrześćiáńskie niewiásty męzow swych choć niewiernych nie wzgárdzáły. 5, przykład pobożnych niewiást przywodźi. 8, Przydáie powszechne vpominánia, 14, áby skromnie prześládowánie znośili. 16, Y śmiele wiárey swey poczet dawáli. 18, zápomocą Chrystusową.

1. Tákże y żony /niech będą/ poddáne mężom swoim, áby y ći ktorzy nie są posłuszni słowu przez obcowánie żon bez słowá byli pozyskáni.

Kolos,3.18 Efes,5.22,

2. Obaczywszy czyste wbojáźni obcowánie wásze.

3. Ktorych ochędostwo niech będźie nie ono zwierzchnie wsplećieniu wosow, y obłożeniu sie złotem, ábo ~~stroieniu~~, wobleczeniu szat.

1, Tim,2.9.

4. Ale skryty on serdeczny człowiek w nieskáżeniu spokoynego y ćiychego Duchá, ktory iest przed Bogiem kosztowny.

5. Abowiem ták niekiedy y święte niewiásty vfáiące w Bogu, vbieráły sie, będąc poddáne włásnym mężom.

6. Jáko Sara byłá posłuszna Abráámowi názywáiąc go Pánem, ktoreyćście sie stáły corkámi, gdy dobrze czynicie, á nie boiąc sie żadnego postráchu.

1Moi,18.12

7. Tákże mężowie niech znimi mieszkáią wedle vmieietnośći, wyrządzáiąc cześć, jáko mdleyszemu naczyniu niewieśćiemu, jáko też społdźiedźicy łáski żywotá, áby modlitwy wásze nie były przeszkadzáne.

1,Kor,7,3,

☞.8. Nákoniec, wszyscy /bądźcie/ iednomyślni społcierpiący, bráterstwo miłuiący, miłośierni, y skromni.

9. Nie oddawáiąc złego zá złe, ábo złorzeczeństwá zá złorzeczeństwo, lecz przećiwnym obyczáiem błogosłáwiąc, wiedząc iż ná to wezwáni iesteśćie, ábyśćie błogosłáwieństwo odźiedźiczeli.

10. Abowiem kto chce żywot miłowáć, y oglądáć dni dobre, niech pohámuie iezyk swoy od złego, y warg swoich, áby zdrádey nie mowiły.

11. Niech sie† oddali od złego, á czyni dobrze, niech szuka pokoiu y náśláduie go.

12. Abowiem oczy Páńskie /skłonne są/ ná spráwiedliwe, á vszy iego ku prośbie ich, lecz twarz Páńska ná dźiáłáiące złość.

13. Y ktoż iest coby wam złość wyrządźał, iesliby śćie dobrego náśládowcámi byli.

14. Ale choćia byśćie też co ćierpieli dla spráwiedliwośći, błogosłáwieni iesteśćie, á stráchu ich nic lekáyćie sie, áni

Lekcya ná niedźielę 5. po S. Tr.
Przy. 17, 11.
y. 20, 22.
Mat. 5. 39.
Rzy. 12, 17.
1 Thes. 5, 15
Psal. 34, 13.

Zacz. 60.

† odchyli. Gr.
Isai. 1, 16.

Mat. 5, 10, Isa. 8, 11, 13,	trwożcie sobą, ále Páná Bogá poświęćcie wsercách wászych.
†wł. obronie. Gr.	15. A bądźcie záwżdy gotowi ku †odpowiádániu káżdemu pytáiącemu sie o spráwie nádźieiej oney, ktora w was iest, z cichośćią, y z bojáźnią máiąc sumnienie dobre.
	16. Aby wtym wczym was obmawiáią jáko złoczyńcow, záwstydźili sie ći, ktorzy potwárzáią wásze dobre obcowánie w Chrystusie.
	17. Lepiej dobrze czyniąc ćierpieć, ieśliby chćiáłá wola Boża, niżli źle czyniąc.
Rzym. 5. 6 Zyd. 9. 15	18. Bo y Chrystus ćierpiał raz zá grzechy, spráwiedliwy zá niespráwiedliwe, áby nas przywiodł do Bogá, ácz vmartwiony ćiáłem, ále ożywiony Duchem.
	19. W ktorym też tym ktorzy w ćiemnicy /są/ Duchem szedszy przepowiedał.
1 Moi. 6, 14 Mat. 24, 38 Luk 17, 26 †to iest/o sob wł. †wł. przez wodę.	20. Ktorzy niekiedy nie posłuszni byli, gdy raz oczekawáłá Boża ćierpliwość zá dni Noego, kiedy Korab gotowano, wktorym máło, to iest ośm † dusz záchowáne są † ná wodźie.
	21. Ktorego wzorem będąc teraz Krzest

y nas zbáwiánie składánie ćielesnego plugástwá, ále † przyrzeczenie sumnienia dobrego ku Bogu przez zmartwychwstánie Iezusá Chrystusá.

† spytánie. Gr.

22. Ktory iest ná práwicy Bożey, szedszy do niebá, ktoremu poddáni są Aniołowie, y zwierzchnośći, y mocy.

Rozdział IV.

Chrystusow przykład 6. Y do vmartwienia słosuie. 8. wielce zálecaiąc miłość 12. Nawraca się záś do náuki o ćierpliwośći, 17. Gdyż się karánie od domu Bożego záczyna.

1. GDyż tedy Chrystus vćierpiał zá nas ciałem, wy tesz tąż myślą bądźćie vzbroieni, bo ktory vćierpiał w ćiele poprzestał grzechu.

Zacz, 65.

2. Ku temu áby iuż nie pożądliwośćiam ludzkim, ále woli Bozey ostátek czásu żył w ćiele.

3. Abowiem dość nam iżeśmy przeszłego czásu żywotá popełniali wolą Pogánow, chodząc w nieczystośćiách, pożądliwośćiách, w opilstwách, bieśiádách, pijáństwách, y sprosnych báłwochwálstwách.

Efes. 4, 23.

4 W czym máią sobie zá rzecz obcą: iż wy nie zbiegaćie sie z nimi, ku temuż zbytecznośći zámieszániu bluźniąc.

5. Ktorzy dádzą liczbe temu, ktory gotow iest sądźić żywe y zmárłe.

6. Dla tego bowiem y vmárłym opowiedano Ewángelią, áby sądzeni byli wedle ludźi ćiáłem, á żyli wedle Bogá Duchem.

7. A koniec wszytkiego przybliżył sie: Przetoż rostropni bądźćie, y czuyćie ku modlitwam.

Przy, 10. 20
Lekcyá ná Niedźielę po Bożym wstąpieniu
Rzym, 12, 6
Phil, 2, 14,

☞ 8. A nádewszytko mieycie vprzeymą miłość iedni ku drugim, ábowiem miłość zákryie wielkość grzechow.

9 Gośćinni bądźćie iedni ku drugim bez szemrania.

10. Káżdy iáko wźiął dar / ták / im miedzy sobą vsługuiąc, iáko dobrzy száfárze rozliczney łáski Bożey.

11. Jesli kto mowi / niech mowi / iáko wymowy Boże, iesli kto posługuie, iáko z śiłey, ktorey Bog vżycza, áby we wszem był Bog chwalon przez Jezusá Chrystusá, ktoremu iest chwałá y moc ná wieki wiekow, Amen.

12. Namileyſzy, nie bądźcie gośćmi w vpaleniu, ktore ſię z wámi dźieie ku doświadczeniu wáſzemu, iákoby co †nowego ná wąz przychodźiło.

13. Ale iáko vcześnikámi ieſteście Chryſtuſowych vćiskow weſelćie ſie, ábyście ſie y w obiáwienie chwały iego ráduiąc weſelili.

14. Jesli wam vrągáią w imię Chryſtuſowe, blogosłáwieni /ieſteście/ gdyż on Duch chwáley y Boży odpoczywa nád wámi, /ktory/ wedle nich bywa bluźnion, ále wedle was bywa vwielbion

15. A żáden z was niech nie ćierpi, iáko mężoboycá ábo złodźiey, ábo złoczyńcá, ábo iáko wcudze rzeczy †wglądáiący

16. Lecz iesli iáko Chrześćiánin, niech ſię nie ſroma, owſzem niech chwali Bogá w tey mierze.

17. Abowiem czás /ieſt/ áby śię ſąd począł od domu Bożego, á iesli naprzod od nas, ktoryż koniec tych co nieposłuſzni ſą Evángeliey Bożey.

18. A iesli Spráwiedliwy ledwie zbáwion bywa, niezbożny y grzeſzny gdźieſz ſię okaże.

ZACZ. 62, †obcego. Gr.

Mat. 5, 10.

†ábo prágnący Gr

19. A ták y ći ktorzy ćierpią wedle woley Bożey, iáko wiernemu stworzyćielowi, niech dusze swe polecáią w dobroczynnośći.

Rozdział V.

1. Stárszych nápomina, áby nie pánowáli nad kośćiołem. 5, Młodszym náukę y skromnośći záleca. 8, y trzeźwość z czułośćią przećiw okrutnemu nieprzyiaćielowi.

1. STárszych ktorzy są miedzy wámi, proszę, ia społstárszy y świádek vćiskow Chrystusowych, y vcześnik chwały, ktora ma być obiáwioná.

2. Páśćie trzodę Bożą, ktora iest miedzy wámy, dogladáiąc nieponiewolnie, ále dobrowolnie, áni z zysku szkárádnego, ále z umysłu ochotnego.

3. Ani iáko pánuiąc nád dźiedźictwě, ále wzormi bedąc trzodey.

4. A gdy śie okaże ono Kśiąże pásterzow, odnieśiećie niewiednącą koronę chwały.

Lekcyá ná Niedźielę 3 S. Troycy,

☞ 5. Tákże młodszy bądźćie poddáni stárszym, á wszyscy iedni drugim bądźćie poddánemi. Pokorą bądźćie

wewnątrz ochędożeni, gdyż Bog pysznym sie sprzećiwia, á pokornym łáske dawa.

6. Uniżayćie sie tedy pod mocną reką Bożą, áby was wywyższył czásu † swego.

7. Wszytko pieczołowánie wásze wkłádáiąc nań, gdyż on ma pieczą o was.

8. Trzeźwiemi bądźie, /á/ czuyćie, ábowiem przećiwnik wász Dyabeł iáko Lew ryczący obchodźi, szukáiąc kogoby pożárł.

9. Ktoremu sie sprzećiwiáyćie mocni w wierze, wiedząc iż też vtrapienia wykonywáią sie nád bráterstwem wászym, ktore iest ná świećie.

10. A Bog wszelákiey łáskiey, ktory wezwał nas do wieczney swey chwały w Chrystusie Jezusie, máluczko vtrapione, ten niech was † doskonáłe vczyni, vtwierdźi, vmocni, /y/ vgruntuie.

11. Jemu chwała, y moc ná wieki wiekow, Amen.

12. Pisałem wam ná krotce, przez Sylwaná wiernego brátá, iáko rozumiem, nápominaiąc, y świadcząc, iż tá iest prawdźiwa łáská Boża, w ktorey stoićie.

Zacz, 63
† pogodnego. Gr.
Rzy. 12, 18, Iakub, 4. 6, Iak. 4, 30, Psal, 55, 29 Mądr. 12, 13 Mat, 6, 25,

† spoi Gr.

R.y.16,16, 1Kor.16,20 2Kor,13.12

13. Pozdrawia was / Kościoł / ktory iest w Babylonie społnie wybrany, y Marek Syn moy.

14. Pozdrowcie ieden drugiego w pocałowaniu miłości, pokoy wam wszytkim, ktorzyście w CHRYSTVSIE JEZVSIE, Amen.

(********************)

LIST WTORY POWSZECHNY PIOTRA APOSTOLA SWIETEGO.

ROZDZIAL I.

1. Dobroć Bożą. 5. Y skárby wiárey przypomnia wsży. 6. Swiątobliwość żywota żaleca. 12. Y áby tym ważnieysże było vpominánie, 14. Że iuż bliskim iest śmierći oznaymuie. 16. á iż oczywistym iest prawdey Chrystusowey, świádkiem, twierdźi.

1. SImeon Piotr, sługá y Apostoł Iezusá Chrystusá, tym ktorzy tákże kosztowney wiáry známi dostáli, przez sprawiedliwość Bogá nászego, y zbáwićielá nászego Jezusá Chrystusá.

ZACZ. 64.

2. Láská y pokoy niech sie wam rozmnożyprzez vznánie Bogá y JEzusá Páná nászego.

3. Jákoż iego moc Boska wszytko nam dárowáłá, co należy ku żywotowi y pobożnośći, przez poznánie tego, ktory nas wezwał † ku sławie y cnoćie.

† przez sławe y Cnotę G

4. Z tego iż nawietsze y kosztowne obietnice nam są dárowáne, ábyśćie sie przez nie stáli vczestnikámi Boskiego

przy-

przyrodzenia, vszedszy skázenia, ktore iest ná świećie w pożądliwośći.

5. A ku temu sámemu wszelákiey pilnośći przykłádáiąc, przydayćie w wierze wászey cnotę, á w cnoćie vmieietność.

6. A w vmieietnośći powśćiągliwość, á w powśćiągliwośći ćierpliwość, á w ćierpliwośći pobożność.

7. A w pobożnośći bráterską miłość, á w miłośći bráterskiey vmiłowánie.

8. Abowiem gdy to w was iest y obfituie, wystáwi was nie prożnemi, áni nie pożytecznemi, ku poznániu Páná nászego Jezusá Chrystusá.

9. Bo kto tego niema, ślepy iest, nic zdáleká nie widzący, ktory zápámiętał oczyśćienia od dawnych grzechow swoich.

10. A przeto Bráćia, ráczey sie stáraycie, ábyśćie† mocne czynili wezwánie y wybránie wásze, ábowiem to czyniąc, nigdy sie nie potkniećie.

11. Abowiem ták bogáćie wam podáne będźie weśćie do wiecznego Krolestwá Páná nászego y zbáwićielá Jezusá Chrystusá.

† przez dobre vczynki. Gr.

ZACZ, 65.

☞ 12. Przetoż nie zániedbam was záwsze vpominać około tych rzeczy choć vmieietnych, y potwirdzonych w teráznieyszey prawdźie.

13. Y mam to zá słuszną pokim iest wtym przybytku, pobudzáć was przez nápominánie.

14. Wiedząc iż pretkie iest złożenie przybytku moiego, iáko y Pan nász Jezus Chrystus oznaymił mi.

15. A stáráć sie bede, ábyśćie záwsze y po ześćiu moim, tych rzeczy wzmiankę czynić mogli.

16. Abowiem nie oznaymilismy wam mocy y przyśćia Páná nászego Jezusá Chrystusá, násláduiąc mądrośćią ozdobionych baśni, álesmy sie sámi przypáprzypátrzyli wielmożnośći iego.

17. Bo był wźiął od Bogá Oycá cześć y chwałe, gdy mu był przynieśion głos tákowy, od wielmożney chwały: Ten iest Syn moy miły, w ktorym mnie sie vpodobáło.

18. A głos ten mysmy słyszeli z niebá przynieśiony, bedąc z nim ná gorze świetey.

Lekcya ná dźień przemienienia Páńskiego.

Ian 21, 19.

1 Kor, 1, 17.
2. Kor. 1. 13.

Mat. 17, 5.

19. *Y mamy mocnieyszą mowe prorocką, ktorey pilnuiąc iáko świece w ćiemnym mieyscu świecącey, dobrze czynićie, ażby dźień oświtnął, á iutrzenká weszłá w sercách wászych.*

2 Tim. 3. 16. † bywá Gr.

20. *To naprzod wiedząc, iż żadne proroctwo pismá nie † iest własnego wykłádu.*

21. *Abowiem nie wolą ludzką przyniesione iest niekiedy proroctwo, ále od Duchá Bożego pobudzeni mowili świeći Boży ludźie.*

ROZDZIAL II.

1. wyższego vpominánia potrzebę okázuie, dla fáłszywwych náuczyćielow. 3, ktorych złośliwe sztuki y zginienie opisuie. 12. Y one do niemych zwierząt. 17. Y studźien bez wodey przyrownywá. 20. iż ludźie ktorzy się Bogu oddáli do pierwszego plugástwa odwodzą.

1. B*yli też y fałszywi prorocy miedzy ludem, jáko y miedzy wámi bedą fałszywi nivczyćielowie, ktorzy chytrze w prowádzą hæretictwa zátrácenia, y Páná sie, ktory ie kupił, záprzą, sámi ná sie przywodząc pretkie zginienie.*

2. *A wiele ich násládowáć bedą zginienia ich, przez ktore drogá prawdey bedźie bluźniona.*

3. Y przez łákomstwo zmyślonemi słowy wámi kupczyć będą, ktorym sąd z dawná nie omieszkawa, y zátrácenie ich nie drzemie.

4. Abowiem iesli Bog Aniołom, ktorzy byli zgrzeszyli nie przepuścił, ále łáńcucháми ćiemnośći, strąćiwszy do piekłá podał, záchowáne ná sąd.

Ian,4,18. Sędź,6, 1,Moi,2,7.

5. Y stáremu świátu nie przepuśćił, ále noego sámo osmego, opowiedacza spráwiedliwośći záchował, przywiodszy potop ná świát niepobożnych.

1Moi 19,24

6. Y miástá Sodomczykow, y Gomorrykow popioł obroćiwszy wywroceniem potępił, zostáwuiąc /z nich/ przykład tym coby niepobożnie żyć mieli.

7. A spráwiedliwego Lothá z prącowánego, obcowániem rospustnikow w niepowśćiągliwośći wyrwał.

Zacz.67.

8. Abowiem widzeniem y słyszeniem on spráwiedliwy mieszkáiąc miedzy nimi dźień po dźień dusze spráwiedliwą vczynkámi /ich/ nie zbożnemi trapił.

9. Vmie Pan pobożnych z pokuszenia wyrwáć, á niespráwiedliwych ná dźień sądny ku karániu chowáć.

10. *A naywiecey ktorzy záćiáłem w pożądliwośći plugástwá chodzą, á zwierzchnośćią gárdzą, śmieli, y w sobie sie kocháiący, nie stráchháią sie bluźnić przełożeństwá.*

11. *Gdyż Aniołowie śiłą y mocą wietszemi bedąc nie ćierpią przećiwko nim v Páná sądu bluźnierskiego.*

12. *A ći iáko bydło, z przyrodzenia beżrozumne: spráwione ná vłowienie, y skáże, bluźniąc to czego nie wiedzą, w skáźie swoiey záginą.*

13. *Odnosząc zapłáte niespráwiedliwośći, máiąc zá roskosz powszednie kochánie, plugástwá y zmázy, kocháiąc sie w oszukániach swoich, gdy z wámi bieśiáduią.*

14. *Oczy máiąc pełne cudzołostwá, y nie vstawáiące w grzechu, przyłudzáiąc dusze niestáteczne, máiąc serce wyćwiczone ku łakomstwu, synowie przeklectwá.*

15. *Ktorzy opuśćiwszy prostą droge, zbłądźili: náśláduiąc drogi Báláámá /syná/ Bosorowego, ktory zapłáte niespráwiedliwośći vmiłował.*

4 Moy, 22. 23. Sędź, 11.

16. *Ale miał strofowánie przestepstwá*

ſtwá ſwego, gdyż nieme bydle podiárzmie, głoſem człowieczym mowiące, záhámowáło ſzaleńſtwo Proroká.

17. Ci ſą ſtoki bez wodey, obłoki od wichru pędzone, ktorym chmurá ćiemnośći ná wieki ieſt záchowána. Sędź. 12.

18. Abowiem nádeto prożność mowiąc: Przyłudzáią przez pożądliwość ćiáłá y roskoſzy, tych ktorzy prawdźiwie vćiekli byli od obcuiących w błędźie.

19. Wolność im obiecuiąc, ſámi będąc niewolnicy skáżey, ábowiem kto ieſt od kogo przewyćiężon, temu też ieſt zniewolony.

20. Bo iesliby vſzedſzy plugáwośći świátá, przez poznánie Páná y Zbáwićielá Jezuſá Chryſtuſá, á tymi ſię vwikławſzy záś zwyćiężeni byli, ſtáły ſię im oſtátnie /rzeczy/ ich gorſze niż pierwſze. Mat. 12, 4. Żyd. 6. 4.

21. Boby im było lepiey nie vznáć drogi ſpráwiedliwośći, niźli poznawſzy wroćić ſię ná zad od podánego im roskázánia świętego.

22. Alec ſię im przydáło, wedle prawdźiwey przypowieśći, pies wroćił ſię do zwrocenia ſwego, y świniá vmyta do káłużę błotá. Przy. 29. 12.

Rozdział III.

1. Przyczyny nę powtarzania tych rzeczy przywodzi, 2. iż potrzeba ich często upominać, 4. dla niebespieczeństwa od naśmiewcow, 8. A tak upomina wiernych, aby zmysłu cielesnego, 12. dnia Pańskiego nie szącow ali, 14. ale rozumieli, że iuż prawie obecny iest, 15. Ktorey nauki Pawła Swiętego sobie za świadka przywodzi

1. NAmileyszy iuż ten wtory List do was piszę, w ktorym szczyrą myśl wászę przez napominanie wzbudzam.

ZACZ. 68

2. Abyście pamiętali na słowa przepowiedziane od świętych Prorokow, y na przykazanie nasze, ktorzyśmy są Apostołowie Pańscy y Zbawicielowi.

1 Tim. 4, 1. 2, Tim, 3, 1. Sęd, 1 8. Lekcya na Niedzielę 26. po S, Tr

☞ 3. To naprzod wiedząc, iż we dni ostateczne przyidą naśmiewcy, ktorzy chodzić będą wedle własnych swoich pożądliwości.

4. Y mowiąc: Gdzież iest obietnica przyścia iego, abowiem od tąd, iako Oycowie zasneli, wszytko tak trwa, od początku stworzenia.

5. Bo tego chcecy nie wiedzą, iż niebiosa dawno stały się przez słowo Boże, y ziemia z wodey, y przez wodę wystawiona.

6. Przez ktore świát, ktory náon czás był zátopiony wodą zginął.

7. Lecz Niebiosá y źiemiá, ktore teraz są, tymże słowem odłożone są, záchowáne ogniowi ná dźień sądu y zginienia niepobożnych ludźi.

8. A iedno to namileyszy niech wam tayno nie będźie, iż ieden dźień v Páná iest iáko tyśiąc lat, á tyśiąc lat iáko ieden dźień.

9. Nie omieszkawáć Pan obietnice, iáko niektorzy to máią zá omieszkánie, ale ćierpliwego iest vmysłu przećiwko nam, niechcąc áby ktorzy zgineli, ále żeby wszyscy ku vznániu przyszli.

Psal. 90. 4.

10. A on dźień Páński przyidźie, iáko złodźiey w nocy: wktory niebiosá z szumē przeminą, á żywioły pałáiące, rostopią sie, á źiemiá y dźiełá, ktore ná niey są popalone będą.

Ezech. 18, 32, y 33, II 1. Tim, 2, 4. Mat, 24, 44 I, Thes, 5, 2. Ziáw, 3, 3. y 16, 15,

11. Gdyż sie tedy to wszytko ma zepsowáć, iákiemi wam potrzebá być w Swiętych obcowániách y pobożnośćiách.

12. Oczekawaiąc y śpiesząc sie ná przyśćie dniá Bożego, przez ktory nie-

bioſá goráiące roſpuſzczą ſie, y żywioły páláiące roſtepnieią.

Iſai. 65, 17. y 66, 22, ziaw, 21, 1.

13. Lecz nowych niebios y nowey źiemie, wedle obietnice iego oczekiwamy, w ktorych ſpráwiedliwość mieſzka. ¶

14. Przeto moi mili tego oczekiwáiąc ſtáraycie ſie, ábyśćie bez zmazy, y bez nágánienia od niego náleźieni byli w pokoiu.

Rzym. 2, 4,

15. A nie skwápliwość Páná náſzego rozumieyćie /być/ *zbáwieniem jáko y miły Brát náſz Páweł, wedle dáney iemu mądrośći piſał wam.*

16. Jáko y we wſzytkich liśćiech o tym wnich mowiąc: w ktorych ſą niektore rzeczy trudne ku wyrozumieniu, ktore nieumietni y nieſtáteczni wykręcáią, jáko y inne piſmá ku ſwemu własnemu zátráceniu.

17. Wy tedy námileyſzy, wiedząc /to/ *przed tym ſtrzeżćie ſie, ábyśćie błedem niezbożnych ſpołzwiedźieni bedąc, nie wypádli z własney ſtátecznośći.*

18. Ale rośććie własce y w poznániu Páná náſzego y zbáwićielá Jezuſá Chryſtuſá: Jemu chwałá y teraz, y do dniá wiecznego. Amen.

LIST

(❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀❀)

LIST PIERWSZY POWSZECHNY JANA APOSTOLA SWIETEGO.

ROZDZIAL I.

1. Słowo ono wieczne w ktorym iest żywot. 5. y świátłość. 7. opowieda. 9. Y łáskę Bożą wiernym obiecuie, iesliby pod ćiężárem grzechow wzdycháiąc do iego się miłośierdźia vćiekli.

1. CO było od początku, cosmy słyszeli, cosmy widźieli oczymá nászymi cochmy ogłądáli, y ręce násze dotykáły: o słowie żywotá.

Zacz. 69.

2. Bo żywot obiáwion iest, y widźielismy, y świádczemy, y opowiedamy wam on żywot wieczny, ktory był v Oycá, y obiáwion iest nam.

3. Cosmy widźieli y słyszeli, opowiedámy wam, ábyśćie y wy społeczność mieli z námi, á iżby też społeczność nászá byłá z Oycem, y z Synem iego Jezusem Chrystusem.

4. *A to piſzemy wam, áby weſele wáſze nápełnione było.*

Ian.8,12.

5. *A toć ieſt poſelſtwo, ktoreſmy słyſzeli od niego, y opowiádamy wam, iż Bog ieſt świátłość, á żadney ćiemnośći w nim nie máſz.*

6. *Jeslibychmy rzekli, iż społeczność mamy z nim, á w ćiemnośći chodźiemy, kłamamy, á prawdy nie czyniemy.*

Zyd. 9,24. 1Piotr. 1,19. Ziaw. 1, 6.

7. *A iesli w świátłośći chodźiemy, iáko on ieſt w świátłośći, społeczność mamy miedzy ſobą, á krew Jezuſá Chryſtuſá Syná iego, oczyśćia nas od wſzelkiego grzechu.*

1Krol.8,46 2.Krō.6,36 Przyp.20,9.

8. *Jeslibychmy rzekli, iż grzechu nie mamy, ſámi śiebie zwodźiemy, á prawdy w nas nie máſz.*

Z Acz. 70.

9. *Jeslibyſmy wyználi grzechy náſze wierny ieſt y ſpráwiedliwy, áby nam odpuśćił grzechy, y oczyśćił nas od wſzelákiey niepráwośći.*

10. *Jeslibyſmy rzekli, iżeſmy nie zgrzeſzyli, kłamcą go czyniemy, á słowá iego w nas niemáſz.*

Rozdźiał II.

1. Przed

1. Przedkłáda wszystkim Chrystusá zá pośredniká y przyczyńcę. 3. Vczy iż się znáiomość Bożá świątobliwością żywotá pokázuie. 12. ktora wszelkiego wieku ludźiom służy. 14. byle przy sámym Christusie trwáli. Potym upomina. 15. áby świát wzgárdźili. 18. Antychrystá się strzegli. 24. á w poznáney prawdźie trwáli.

1. DZiatki moie to wam piszę, ábyśćie nie grzeszyli, á iesliby kto zgrzeszył, przyczyńcę mamy v Oycá Jezusá Chrystusá spráwiedliwego.

2. A on iest vbłagániem zá grzechy násze, á nie tylko zá násze, ále też zá grzechy wszytkiego świátá.

3. A przez to wiemy, iżesmy go poználi, iesli przykazánia iego záchowywamy.

4. Ktory mowi, znam go, á przykazánia iego nie záchowywa, kłámcą iest, á prawdy w nim nie mász.

5. Lecz ktoby záchował słowá iego, prawdźiwie sie w tym miłość Boża wykonáłá, przez to wiemy iż w nim iesteśmy.

6. Kto mowi iż w nim mieszka, powinien iáko on chodźił, y sam tákże chodźić.

7. Bráćia nie piszę wam przykazánia nowego, ále przykazánie stáre, ktoreśćie

ZACZ. 71.

reśćie

reście mieli od początku. A to stáre przykazánie iest ono słowo, ktoreście słyszeli od początku.

8. *Záśie przykazánie nowe piszę wam, co prawdą iest w nim y w was, iż ćiemność przemija, á prawdziwa oná świátłość iuż świeći.*

9. *Kto mowi iż iest w świátłośći, á brátá swego nienawidźi, áż do tąd iest w ćiemnośći.*

Nij. 3. 14.

10. *Kto miłuie Brátá swego, w świátłośći mieszka, y zgorszenia w nim niemász.*

11. *Lecz kto nienawidźi brátá swego, w ćiemnośći iest, y w ćiemnośći chodźi, á nie wie gdźie idźie, iż ćiemnośći záślepiły oczy iego.*

12. *Piszę wam dźiatki, iż wam są odpuszczone grzechy dla Jmienia iego.*

13. *Piszę wam Oycowie, iżeśćie poználi tego, ktory iest od początku. Piszę wam młodźieńcy, iżeśćie zwyćiężyli onego złośniká.*

14. *Piszę wam dźiateczki, iżeśćie poználi Oycá: Pisałem wam Oycowie, iżeśćie poználi onego ktory iest od początku; Pisałem wam młodźieńcy, iż iesteśćie*

ście mocni, á słowo Boże mieszka w was, y zwyćiężyliśćie onego złośniká.

15. Nie miłuyćie świátá, áni tego co iest ná świećie, iesli kto miłuie świát, miłośći Oycowskiey w nim niemász.

16. Abowiem wszytko co iest ná świećie, pożądliwość ćiáłá, y pożądliwość oczu, y pychá żywotá, nie iest z Oycá, ále iest z świátá.

17. A świátći przemija, y pożądliwość iego, lecz kto czyni wolą Bożą, trwa ná wieki,

18. Dźiateczki, ostáteczna godźiná iest: á iákośćie słyszeli że Antichryst idźie, y teraz wiele Antichrystow nástáło, z kąd wiemy iż iest ostátnia godźiná.

Z A C z, 72,

19. Z nas wyszli, ále nie byli z nas, ábowiem iesliby z nas byli, wżdyby z námi byli trwáli, ále /wyszli/ áby sie okazáli, iż nie wszyscy z nas są.

20. A wypomázánie maćie od onego świętego, y wiećie wszytko.

21. Nie pisałem wam, iákobyśćie prawdy nie ználi, ále iż znaćie, á iż káżde kłamstwo nie iest z prawdy.

22. Ktoż iest kłamcą, iedno ktory przy iż Jezus nie iest Chrystusem, tenći iest Antychryst, ktory przy Oycá y Syná.
23. Káżdy co się przy Syná, áni Oycá ma, kto wyznawa Syná, y Oycá ma.
24. Wy tedy coście słyszeli od początku, to niechay w was trwa, ieśliby w was trwáło, cżośćie słyszeli od początku, y wy w Synie y w Oycu trwáć bedźiećie.
25. A táć iest obietnicá, ktorą on nam obiecał, żywot wieczny.
26. Tom wam nápisał, o tych ktorży was zwodzą.
27. A pomázánie ktoreśćie wy wźieli od niego, trwa w w as, á nie potrzebuiećie, áby was kto vczył, ále iáko to pomázánie vczy was o wszytkim, á iest prawdźiwe á kłamliwe nie iest, á iáko náuczyło was, w nim trwáć bedźiećie.
28. Y teraz dźiateczki trwayćie w nim, ábyśmy, gdy się okaże, vfánie mieli, á nie byli záwstydzeni od niego, w przyśćiu iego.
29. Jesli wiećie, iż spráwiedliwy iest, wiećie iż wselki czyniący spráwiedliwość, z niego się národźił.

Rozdział III.

1, Zácność przyięćia nászego od Bogá zá Syny zálećiwszy, 7, nowość żywotá dobremi vczynkami káże wyświádczáć. 14, Czego pewnym znákiem iest miłość. 19, Vfność w Bogá. 22, Y wzywánie iego záleca,

1. *Patrzćie iáką miłość dał nam Oćiec, że názwáni iesteśmy Synmi Bożemi, dla tego świát nie zná nas, iż onego nie poznał.*

2. *Namileyszy, teraz Synmi Bożemi iesteśmy, ále sie ieszcze nie okazáło co bedźiemy, lecz wiemy, iż gdy sie okaże, podobni iemu bedźiemy, ábowiem vyźrzemy go iáko iest.*

3. *A ktokolwiek ma te nádźieie w nim, oczyśćia sie iáko y on czysty iest.*

4. *Káżdy ktory grzech czyni, †y nieprawość czyni, á grzech iest nieprawość.*

†przestępstwo zakonu. Gr.

5. *A wiećie iż sie on okazał, aby grzechy násze zgłádźił, á grzechu w nim nie mász.*

6. *Wszelki ktory w nim mieszka, nie grzeszy, ktokolwieck grzeszy, nie widźiał go, áni go poznał.*

Isai, 53.6, y 9.7.

7. *Dźiateczki niechay was żaden nie zwodźi, kto czyni spráwiedliwość, spráwiedli-*

wiedliwy iest, iáko on spráwiedliwy iest.

Ian. 8, 44. 8. Kto czyni grzech, ze Dyjabłá iest, gdyż od początku Dyjabeł grzeszy. Ná to sie okazał Syn Boży, áby zepsował dźiełá Dyjabelskie.

9. Wszelki co sie narodźił z Bogá, grzechu nie czyni, iż nasienie iego w nim trwa, y nie może grzeszyć iż z Bogá národzony iest.

Zacz. 73. 10. W tym iáwni są Synowie Boży, y Synowie Dyjabelscy, wszelki ktory nie czyni spráwiedliwośći, nie iest z Bogá, y co nie miłuie Brátá swego.

Ian. 13, 34. y 15, 12. 11. Abowiem to iest poselstwo, ktoreśćie słyszeli od początku, ábyśmy ieden drugiego miłowáli.

1. Moi. 4, 8. 12. Nie iáko Káin (ktory) był ze złośniká, y zábił brátá swego: á dla czegoż si go zábił? iż vczynki iego złe były, á brátá iego spráwiedliwe.

Lekcya ná niedźielę 2. po S. Troy. ☞ 13. Nie dźiwuyćie sie Bráćia moi, iesli was nienawidźi świat.

14. My wiemy iż iesteśmy przenieśieni z śmierći do żywotá, iż miłuiemy bráćią: kto nie miłuie brátá, trwa w śmierći.

15 Káżdy co nie nienawidźi brátá swego,

mężobycą ieſt, á wiećie iż wſzelki mężo-boycá nie ma żywotá wiecznego w ſobie trwiącego.

16. W tymeſmy poználi, miłość Bożą, iż on duſzę ſwą zá nas położył, y myſmy powinni kłáść duſze zá bráćią.

Luk.3,11.

17. A ktoby miał żywność Swiátá tego, á widźiáłby brátá ſwego potrzebuiącego, y záwárłby wnętrzności ſwe przed nim, iákoż w nim trwa miłość Boża?

18. Dźiatki moie, nie miłuymy słowem, áni ięzykiem, ále vczynkiem y prawdą. ¶

19. A potym znamy, iż z prawdy ieſteſmy, y przed nim † vbeſpieczemy ſercá náſze.

† wł. námowiemy. Gr.

20. Bo iesliby nas winowáło ſerce náſze, mocnieyſzy ieſt Bog niż ſerce náſze, y wie wſzytko.

Mát.21,22. Ian.15,7. y 16,23.

21. Namileyſzy iesliby ſerce náſze nas nie winowáło † beſpieczność mamy v Bogá.

Zacz.74. † ábo vfánie.

22. Y oczkolwiek byſmy prośili, bierzemy od niego, bo przykazánia iego chowamy, y to co ſie iemu podoba czyniemy.

Ian.6.19. y 17.8.

23. A to ieſt przykazánie iego, ábyſmy wierzyli imieniowi Syná iego Jezu-

sá Chrystusá, y miłowáli iedni drugich, iáko nam przykazánie dał.

24. *A kto chowa przykazánia iego, w nim mieszka, á on w nim: á po tym znamy, iż mieszka w nas, z Duchá ktorego nam dał.*

Ian. 13. 34, y 15. 10.

Rozdział IV.

1. wspominawszy nieco o doświádczániu Duchow, iż iedni z świátá, 5. drudzy z Bogá mowią, 7 do miłości się wraca, 17. Y przykładem Bożym do miłości bráterskiej vpomina.

1. *NAmileyszy, nie káżdemu Duchowi wierzćie, álc doświádczayćie Duchow iesli z Bogá są: bo wiele fałszywych prorokow wyszło ná świát.*

2. *Potym poznawayćie Duchá Bożego, wszelki Duch ktory wyznawa iż Jezus Chrystus przyszedł w ćiele, z Bogá iest.*

3. *A káżdy Duch ktory nie wyznawa iż Jezus Chrystus przyszedł w ćiele, z Bogá nie iest, á ten iest on/ Duch/ Antichrystow, o ktorem sćie słyszeli iż idzie, y teraz iuż iest na świećie.*

4. *Dźiateczki, wy z Bogá iesteśćie, y zwyćiężyliśćie ie, iż wietszy iest ten co w was iest, niż ten co ná świećie.*

5. Onić

5. Oni ſą z świátá, dlatego z świátá mowią, á świát ich słucha.

6. My z Bogá ieſteſmy, kto zna Bogá, słucha nas, kto nie ieſt z Bogá, nie słucha nas, z tąd znamy Duchá prawdy, y Duchá błedu. Ian 8, 47.

7. Namileyśży miłuymy iedni drugie, gdyż miłość ieſt z Bogá, y káżdy co miłuie, z Bogá ieſt národzony, y zna Bogá.

8. Kto nie miłuie, nie poznał Bogá, gdyż Bog ieſt miłość.

9. W tym ſie okazáłá miłość Boża w nas, iż Syná ſwego iednorodzonego posłał Bog ná świát, ábyſmy żyli przezeń. Ian, 3, 16.

10. W tym ieſt miłość, nie iżebyſmy my vmiłowáli Bogá, ále iż on vmiłował nas, y posłał Syná ſwego, /áby był/ vbłagániem zá grzechy náſze.

11. Namileyśży, iesli nas ták Bog vmiłował, y myſmy powinni iedni drugie miłowáć.

12. Bogá żaden nigdy nie widźiał, iesli miłuiemy iedni drugie, Bog w nas mieſzka, á miłość iego wykonána ieſt w nas.

13. Przez to poznawamy, iż w nim mieſzkamy, á on w nas, iż z Duchá ſwego nam dał.

14. A myśmy widźieli y świadczymy, iż Oćiec posłał Syna / áby był / Zbáwićielem świátá.

15. Ktobykolwiek wyznał, iż Jezus iest Synem Bożym, Bog wnim mieszka, á on w Bogu.

Lekcya ná niedźielę 1. po S. Troy

☞ 16. Y myśmy poználi, y vwierzyli miłośći, ktorą Bog ma w nas, Bog iest miłość, á kto mieszka w miłośći, w Bogu mieszka, á Bog w nim.

17. W tym wykonána iest miłość z námi, ábyśmy vfánie mieli w dźień sądny, iż iáki on iest, y my / tácy / iesteśmy ná tym świećie.

18. Nie máśći boiáźni w miłośći, ále miłość doskonáła precz wyrzuca boiaźń, bo boiaźń ma vtrapienie, á kto śie boi, nie iest ći zupełny w miłośći.

19. My go miłuiemy, iż on nas pierwszy vmiłował.

Zacz. 75.

20. Jesliby kto rzekł: Iż miłuie Bogá, á brátá by swego nienawidźiał kłamcą iest, ábowiem kto nie miłuie brátá swego, ktorego widźiał, Bogá ktorego niewidźiał, iáko może miłowáć?

Joan. 13, 34. y 15, 12.

21. A to roskazánie mamy od niego,

áby ten

áby ten ktory Bogá miłuie, miłował też brátá swego. ¶

ROZDZIAL V.

1. Iż miłość braterska z wiárą złączona iest pokázuie. 10. áiż wiárá w Bogá nie iest, iedno wierząc w Chrystusá. 14. Zkąd iest wzywánie. 16. y modlitwy zá bráćią.

1 WSzelki co wierzy, iż Jezus iest Chrystusem, z Bogá sie národził, á wszelki co miłuie tego ktory vrodził, miłuie też tego ktory z niego iest národzony.

2. W tym znamy iż miłuiemy Syny Boże, gdy Bogá miłuiemy, y przykazánia iego chowamy,

2. Moi, 11, 30.

3. Abowiem táć iest miłość Boża, ábyśmy przykazánia iego chowáli, á przykazánia iego nie są ćięszkie.

☞ 4. Bo wszytko co sie národziło z Bogá, zwyćięża świát, á to iest zwyćięstwo ktore zwyćięża świát, wiárá nászá.

Lekcya ná niedźielę 1 Po wielkiey nocy

5. A ktoż iest co zwyćięża świát, iedno ktory wierzy iż Jezus iest Synem Bożym

6. Tenći iest ktory przyszedł przez wode y krew Jezus Chrystus, nie w wodźie tylko, ále w wodźie y we krwi, á Duch iest ktory świadczy, iż Duch iest prawdá

1 Kor, 15, 57

7. Abowiem trzey ktorzy świádczą ná niebie, Oćiec słowo, y Duch Swięty, áći trzey jedno ſą.

8. A trzey ſą ktorzy świádczą ná źiemi, Duch, y wodá, y krew, áći trzey ku iednemu ſą.

9. Jesli świádectwo ludzkie przyimuiemy, świádectwo Boże więtſze ieſt: ábowiem to ieſt, świádectwo Boże, ktore świádczył o Synie ſwym.

10. Kto wierzy w Syna Bożego, ma świádectwo w ſobie: ¶ Kto niewierzy Bogu kłamcą go vczynił, iż nie vwierzył świádectwu, ktore Bog świadczył o Synie ſwoim.

11. A toć ieſt świádectwo, iż żywot wieczny dał nam Bog, á ten żywot ieſt w Synu iego,

12. Kto ma Syná, ma żywot, kto nie ma Syná Bożego, nie ma żywotá.

13. Tom wam nápiſał, ktorzy wierzyćie w imie Syná Bożego, żebyśćie wiedźieli, iż żywot wieczny maćie, y ábyśćie wierzyli w imie Syná Bożego.

14. A to ieſt vfánie, ktore mámy do † niego, iż jeslibyſmy o co prośili, wedle woley iego ſłucha nas.

† to ieſt v BOGá.

15. A ieśli wiemy, iż nas słucha, czegobyśmy kolwiek żądáli, wiemy iż mamy prośby, ktorychesmy od niego prośili.

16. Ieśliby kto widźiał brátá swego grzeszącego grzechem, nie ná śmierć prośić bedźie, y da mu żywot, grzeszącym / mowie / nie ná śmierć. Jestći grzech ná śmierć, nie zá tym mowię, áby kto prosił.

Mat. 12. 31. Mar. 3. 29.

17. Wszelka nieśpráwiedliwość iest grzech, á iest grzech nie ná śmierć.

18. Wiemy iż wszelki, ktory sie z Bogá národźił, nie grzeszy, ále ktory sie národźił z Bogá, záchowywa sámego siebie, á on złośnik nie dotyka sie go.

19. Wiemy iż z Bogá iestechmy á świát wszytek we złym położon iest.

20. A wiemy iż Syn Boży przyszedł, y dał nam zmysł, ábyśmy poználi onego prawdźiwego, y iesteśmy w onym prawdźiwym, w Synu iego Jezuśie Chrystuśie, tenći jest prawdźiwy Bog, y żywot wieczny.

21. Dźiáteczki strzeżcie sie od Bálwánow. AMEN.

LIST WTORY JANA APOSTOLA SWIETEGO.

Przypisan iestten list zacney białey głowie, 4, Ktora dźiatki miáłá w boiáźniey Bożey wychowane, 6. Tey prośi áby w miłośći Chrześciáńskiej trwáłá, 7, Aby nieprzypádłá nà Antychrysty, 10, I owsem, áby śię ich pilnie strzegłá.

1, *STárszy, wybrány Pániey, y dźiatkom iej ktore ia w prawdźie miłuię, á nie ia tylko, ále y wszyscy ktorzy poználi prawdę.*

2. *Dla prawdey ktora trwa w nas, y z námi będźie ná wieki.*

3. *Niech będźie z wámi łáská, miłośierdźie, pokoy, od Bogá Oycá, y od Páná Iezusá Chrystusá Syná Oycowego, w prawdźie, y w miłośći.*

4. *Uweselilem śię bárzo, iżemználazł z dźiatek twych chodzące w prawdźie, jákośmy przykazánie wźięli od Oycá.* (Zacz. 76,)

5. *A teraz proszę ćię Páni, nie iáko przykazánie nowe pisząc ći, ále ktoreśmy mieli od początku, ábyśmy iedni drugie miłowáli.* (1. Ian. 2. 28,)

6. A táć iest miłość, ábyśmy chodźili według przykazań iego, przykázánie to iest, iákośćie słyszeli od początku, ábyśćie w nim chodźili.

7. Gdyż wiele zwodźićielow wyszło ná Swiát, ktorzy nie wyznawáią, iż Jezus Chrystus przyszedł w ćiele, ten "iest" zwodźićielem y Antychrystem.

8. Pátrzćie sámych śiebie, żebyśmy nie vtráćili, cośmy zrobili, ále /ábyśmy/ zupełną zapłátę wźieli.

9. Wszelki co przestępuie, á nie trwa w náuce Chrystusowey, Bogá nie ma, kto trwá w náuce Chrystusowey, ten y Oyca, y Syná ma.

10. Jesli kto przychodźi do was, á tey náuki nie przynośi, nie przyimuyćie go do domu, áni † go pozdrawiayćie.

Rzym, 14.

† muwgódź z drow mowćie.

11. Abowiem kto go pozdrawia, vczesnikiem iest iego złych vczynkow.

12. Máiąc wam wiele pisáć, niechćiáłem przez pápir y inkaust, ále spodźiewam śie przyść do was, y mowić /z wámi/ vstnie, áby wesele náſze było nápełnione.

13. Pozdrawiáią ćię dźiatki Siostry twoiey wybráney, Amen.

LIST TRZECI JANA APOSTOŁA SWIETEGO.

1. Gościnność Gaiowę chwali. 9, A Diotrephesowę hardość winnuiąc 10, (aiussá napomina, áby w dobr eczynieniu trwał. 12, Náostatek Demetriusza zá ecá.

Dacz. 77.

1. STárszy Gaiowi námiłszemu, ktorego ia miłuie wpráwdźie.

2. Namilszy naprzod żądam, ábyć sie szcześliwie wodźiło, y ábyś był zdrow, jáko sie dobrze powodźi duszy twoiej.

3. Abowiem wielcem sie vrádował, gdy przyszli bráćia, y dáli świádectwo prawdźie twoiey, iáko ty wpráwdźie chodźisz.

4. Wietszego nád to wesela nie mam, / iedno / gdy słysze, iż dźiatki moie chodzą wpráwdźie.

5. Namilszy, wiernie czynisz cokolwiek dźiáłasz, przećiwko bráćiej, y przećiw gośćiam.

6. Ktorzy świádczyli o miłośći twey przed oblicznośćią Kośćiołá, ktore ieśli odprowádźisz godnie Bogu dobrze vczynisz.

7. Abowiem dla iminia jego wyszli nic nie biorąc od pogánow.

8. My tedy tákowe powinniſmy przyimowáć, ábyſmy byli pomocnikámi prawdźie.

9. Piſałem Kośćiołowi, ále ktory miłuie przodkowánie miedzy nimi Diotrephes, nie przyimuie nas.

10. Przeto jesli przyide, przypomnie vczynki iego ktore czyni, słowy złośćiwemi ſzczebiecząc ná nas, á ná tym nieprzeſtawáiąc, áni ſam przyimuie bráćicy y tym coby przyiąć chćieli, zábrania, y z Kośćiołá wyrzuca.

11 Namilſzy nie náśláduy co ieſt złego, ále co dobrego: kto dobrze czyni z Bogá ieſt, á kto źle czyni, nie widźiał Bogá.

12. Demetriuſowi świádectwo ieſt dane od wſzytkich, y od ſamey prawdey, lecz y my świádectwo dawamy, á wiećie iż świádectwo náſze prawdźiwe ieſt.

13. Wielem miáł piſáć, lecz nie chcęć inkauſtem piſáć, áni piorem.

14. Lecz ſie nádźiewam rychło ćie widźieć, a tedy vſtnie mowić bedźiemy.

15. Pokoy tobie. Pozdrawiáią ćie przyiaćiele, pozdrow miánowićie przyiaćioły.

LIST POWSZECHNY JUDY APOSTOLA SWIETEGO.

3. Nápomina pobożne, áby się tych strzegli. 4, ktorzy łáski Chrystusowey przyczynę do swey woley biorą, 5, Ktorzy iż tey wzgárdy łáski Bożey bez kárania nie odniosą. 6, trzema przykłady pokazuie, 14 Y proroctwo Enochowe przywodzi. 20, Ná ostátek pokázuie sposob, iáko wierni sztuk tych zwodzicielow vchodzić máią.

1, IUdás sługá Jezusá Chrystusá, á brát Jákubow, wezwánym, ktorzy w Bogu Oycu są poświeceni, y w Jezusie Chrystusie záchowáni.

2. Miłosierdzie, y pokoy, y miłość, niech sie wam rozmnoży.

3. Namileyszy wszelką pilność czyniąc, ábym wam pisał o społecznym zbawieniu miałem zá potrzebną pisáć wam, nápomináiąc izbyście bojowáli o wiárę raz świetym podáną.

Zacz. 78

4. Abowiem wtrącili sie niektorzy ludzie, dawno iuż przeatym spisáni náto potepienie, niepobożni, ktorzy Bogá nászego łáske obracáią w rospustność, y przą sie sámego † Páná Bogá, y Páná nászego Jezusá Chrystusá.

† gospodárzu. Gr.

5. A chce wam przypomionąć, gdyż to raz wiećie, iż Pan wybáwiszy ludż zie-

mie Ægiptskiey, záśie te potráćił ktorzy nie wierzyli.

6. Y Anieli ktorzy nie záchowáli poczatku swego, ále mieszkánie swoie opuśćili, ná sad dniá wielkiego zwiaskami wiecznemi pod chmura záchował.

7. Jáko Sodomá y Gomorrhá, y tym przyległe miástá, tymże sposobem iáko y one zwszeteczniawszy, y vdawszy sie zá cudzym ćiáłem, przełożone sa ná przykład ogniá wiekuistego karánie ćierpiac.

8. Tákże też y ći † snem zmorzeni, ćiáłoć plugáwia, á zwierzchność odrzucáia, y przełożeństwá bluznia.

9. A Michał Archániol, gdy sie z Diabłem rospiráiac, wiedźił o ćiáło Moyżeszowe, nie śmiał /przeć wiemu/ podnieść sadu bluźnierskiego, ále rzekł. Niech ćie Pan zfuka.

10. A ći czegokolwiek nie wiedza, bluźnia, á co z przyrodzenia iáko bez rozumne bydło vmieráia, w tym sie psuia.

11 Biádá im, iż sie droga Kainowa vdáli, á záwiedźienim Báláámowey zápłáty, wylali sie, y przećiwieństwem Korego poginęli

12. Ći sa /iáko/ zmázy ná pobożnych

4Moi 14. 37
2Piotr, 2, 4
1Moi 19, 24
†ábo o spáli.
1, Moi, 4, 8, 4 Moi 22 21 2Piotr, 2, 15
Zacz. 79,
1Piotr 2. 17

bie-

bieśiádách wáſzych, ſpolnie bieśiáduiąc cy bez boiáźni ſámych ſiebie páſąc cy, obłoki bezwodne, ktore od wiátrow tám y ſám vnoſzone bywáią, drzewá w Jeśieni /ſ witnące/ nieużyteczne, dwákroć pomárłe, wykorzenione.

1 Piotr. 2, 17

13. Wáły † ſrogie morskie, przez piány zelżywośći ſwoie wyrzucáiące, gwiázdy błąkáiące ſie, ktorym burza ćiemnośći ná wieki ieſt záchowána.

† dźikie ábo polne. Gr.

14. A prorokował też o tych śiodmy od Adámá Enoch, mowiąc: Oto przyſzedł Pan z tyśiącámi świetemi ſwoiemi

15. Aby czynił ſąd przećiw wſzytkim, y ſtrofował wſzytkie niezbożniki ich ze wſzytkich vczynkow ich niepobożnych, ktore niezbożnie płodźili, y ze wſzytkich przykrośći, ktore mowili przećiw iemu niezbożni grzeſznicy.

16. Ciſą ſzemracze nárzekáiący, wedle pożądliwośći ſwoich chodząc cy, á vſtá ich mowią nádetośći, dźiwuiąc cy ſie oſobam dla pożytku.

Pſál. 17, 10.

17. Lecz wy namilſzy, pámietaycie ná słowá, ktore ſą przed tym powiedáne od Apoſtołow Páná náſzego Jezuſá Chryſtuſá.

18. Jż

18. Iż wam powiádáli, że wostáteczny czás będą naśmiewcy, chodząc według swych niezbożnych pożądliwośći.

1, Tim, 4 1, 2, Tim, 3 1. 1, Piotr. 3, 3,

19. Ciċ są ktorzy śię sámi odłączáia, ćielesni, Duchá nie máiący.

20. A wy namilszy buduiąc sámi śiebie ná naświętszey wierze wászey w Duchu świętym modląc śię.

21. Sámych śiebie w miłośći Bożey záchowywayćie, oczekiwáiąc miłośierdźia Páná nászego Jezusá Chrystusá ku żywotowi wiecznemu.

22. A iednych wżdy z rozsądkiem lituyćie.

23. A drugie záchowayćie w boiáźniey, wyrywuiąc z ogniá, máiąc w nienawiśći y suknią od ćiáłá pokaláną.

24. A temu ktory was może záchowáć wolne od grzechu, y stáwić przed oblicznośćią chwały swoiey nienagánione w rádośći.

25. Sámemu mądremu Bogu Zbáwićielowi nászemu, chwałá y wielmożność, moc y zwierzchność, y teraz y ná wszytkie wieki,

Amen.

OBIAWIENIE SWIETEGO APOSTOLA Y EWANGELISTY JANA THEOLOGA.

ROZDZIAL I.

1 Proroctwo o przyszłych rzeczách z obiàwienia. 8, tego ktory iest poczatkiem y końcem, 2. potym śiedmi lichtarzow y gwiàzd, 20. táiemnicę wykłáda.

1. OBjáwienie Iezusá Chrystusá, ktore iemu dał Bog, áby okazał sługõ swoim co sie ma dziać wrychle, y oznáymił posławszy przez Aniołá swoiego, słudze swemu Ianowi.

2. Ktory oświadczył słowo Boże, y świádectwo Jezusá Chrystusá, y co kolwiek widział.

3. Błogosłáwiony ktory czyta, y ktorzy słuchaią słow proroctwá tego, y záchowywáią to co wnim iest nápisáno. ábowiem czás blisko iest.

2. Moi. 3, 14

4. Jan śiedmi Kośćiołom, ktore sa w Asiej. Láská wam y pokoy od tego ktory iest y ktory był, y ktory przyidzie, y od śiedmi Duchow, ktorzy sa przed oblecznośćia stolice iego.

5. Y od Jezusá Chrystusá, /ktory iest/ wierny on świádek pierworodny z vmárłych, Kśiąże Krolow ziemie, ktory nas vmiłował, y omył nas z grzechow nászych we krwi swoiej.

Psal. 89, 38
1 Cor. 15, 21
Coloss. 1, 18

6. Y vczynił nas Krolmi, y Kápłany Bogu y Oycu swemu, iemu/ niech będźie chwałá y moc na wiek wiekow. Amen.

Zyd. 9. 14.
1 Piotr. 1. 19
1 Ian. 1. 9.
1, Piotr. 2. 5.

7. Oto idźie z obłokámi, y vyźrzy go kazde oko, y ći ktorzy go przebili: y nárzekáć będą nád nim wszytkie pokolenia źiemie. Ták. Amen.

Isai. 2, 14.
Mát. 24, 10.
Sędź. 14.

8. Jam iest A y Ω, początek y koniec mowi Pan, ktory iest, y ktory był, y ktory przyidźie on wszechmogący.

Nij. 21, 9.
y 22. 13.

9. Ia Jan, ktorym też /iest/ brátem wászym y vcześnik w vćisku, y w Krolestwie, y w ćierpliwośći Jezusá Chrystusá, byłem ná wyspie, ktorą zowią Pátmos, dla słowá Bożego, y dla świádectwá Jezusá Chrystusá.

10. Byłem w Duchu w dźień † Pánski, vsłyszałem zá sobą głos wielki, jáko trąbey.

† to iest/ niedźielny.

11. Mowiący: Iam iest A y Ω

pierwſzy y oſtátni. Y: Co widźiſz nápiſz w Kśiegi, y pośli śiedmi Kośćiołom, ktore ſą w Aſyey, do Ephezu, y do Smierney, y do Pergámu, y do Tiathyru, y do Sárdow, y do Philádelphiey, y do Láodiceiey.

12. Y obroćiłem ſie ábym vyźrzał głos, ktory mowił zemną: á obroćiwſzy ſie vyrzałem śiedm Lichtarzow złotych.

13. A w pośrzodku śiedmi lichtarzow /złotych/ podobnego Synowi człowieczemu oblecżonego w długą ſzátę, y przepaſánego v pierśi páſem złotym.

14. A głowá iego y włoſy białłe, iáko wełná białła, iáko śnieg, á oczy iego iáko płomień ogniá.

15. A nogi iego podobne mośiądzowi, iákoby w piecu rozpalone: á głos iego, iáko głos wiela wod.

16. Y miał w ſwey práwey rece śiedm gwiazd, áz vſt iego miecz z obu ſtron oſtry wychodźił, á oblicze iego, iáko gdy Słońce świeći w ſwey mocy.

17. A gdym go vyrzał vpadłem do nog iego, iáko martwy, y włozył práwą rekę ſwoie ná mie, mowiąc mi: Nie boy ſie, iam ieſt pierwſzy, y oſtáteczny.

Iſai.41,4. y 44,6.

18. Y żywiący : á byłem vmárły, á to żywy iestem ná wieki wieków, Amen, y mam klucże piekłá y śmierći.

19. Nápiſz coś widźiał, y co ieſt, y co ſie dźiać ma nápotym.

20. Táiemnice śiedmi gwiazd, ktoreś widźiał w práwey rece moiey, y śiedmi lichtarzow złotych. Siedm gwiazd, ſą Aniołowie śiedmi Kośćiołow, á śiedm lichtarzow ktoreś widźiał, ſą śiedm Kośćiołow.

Rozdział II.

1 Janowi káżą piſáć, co Pan widźiał być potrzebnego Kośćiołom. 2. Epheskiemu 8 Smyrnenskiemu, 12, Pergameńskiemu, 18 Tiathyreńskiemu, 25, áby co od Apoſtolow wźięli, chowáli.

1. ANiołowi Kośćiołá Epheskiego napiſz. Tomowi / ten / ktory trzyma śiedm gwiazd w práwicy ſwoiey, ktory chodźi w pośrzod śiedmi lichtarzow złotych.

2. Wiem ſpráwy twoie, y prácą twoie, y ćierpliwość twoie, á iż niemożeſz znośić złych, y doświadczyłeś tych, ktorzy ſie mienią być Apoſtoły, á nie ſą, y nálazłeś ie kłamcámi.

3. Y znaszałeś, y masz ćierpliwość, y prácowałeś dla imienia mego, á nie vstałeś.
4. Ale mam przećiwko tobie, żeś miłość twoie pierwszą opuśćił.
5. Pámietayże tedy zkądeś wypadł, y vznay sie, á vczynki pierwsze czyń, á iesli nie / vczyniß / przydeć tobie rychło, á poruszę lichtarz twoy zmieysca swego, ieslibyś sie nie vpámietał.
6. Ale /wżdy/ to masz, iż nienáwidźisz vczynkow Nikołáitow, ktorych y ia nienawidzę.
7. Kto ma vcho, niech słucha, co Duch mowi Kośćiołom, zwyćięscy, dam mu ieść z drzewá żywotá, ktore iest w pośrzodku ráyu Bożego.
8. A Aniołowi Kośćiołá Smirnenskiego nápisz: To mowi pierwszy y ostátni, ktory był vmárł: y ożył.
9. Znam vczynki twoie, y vćisk, y vbostwo (áleś iesteś bogáty) y bluźnierstwo tych ktorzy sie powiádáią być Zydámi, á nie są, ále są Bożnicą Szátáńską.
10. Nic sie nie boy tego co masz ćierpieć oto wrzućić ma Dyabeł /niektore/ z was do ćiemnice, ábyśćie byli kuszeni

y bedźiecie mieć vćisk dźieśiąći dni: bądź wierny áż do śmierći, á damći korone żywotá.

11. Kto ma vcho niech słucha co Duch mowi Kośćiołom, kto zwyćieży nie bedźie obrażon od wtorey śmierći.

12. A Aniołowi Kośćiołá Pergámskiego nápiſz. To mowi ten ktory ma Miecz on z obudwu ſtron oſtry.

13. Znam vczynki twoje, y gdźie mieſzkaſz, gdźie ieſt ſtolicá Szátáńska, y trzymaſz imie moie, y nie zaprzałeś ſie wiárey moiej, y w one dni, w ktore Antipas świádek moy wierny zábit ieſt v was, gdźie Szátan mieſzka.

14. Ale mam przećiwko tobie trochę, iż tám maſz trzymáiące náukę Baláámowe, ktory vczył Báláká áby wrzućił zgorſzenie przed Syny Iſraelskie, żeby iedli rzeczy bołwanom ofiárowáne, y porubſtwo płodźili.

4, Moi. 24 14. y 25, 1.

15. Tákże maſz y ty trzymayące nauke Nikoláitow, co mam w nienawiśći.

16. Vpámietay ſie, á iesli nie, przyde tobie rychło, y bede walczył z nimi Mieczem vſt moich.

17. Kto ma vcho niech słucha, co Duch mowi Kośćiołom, zwyćiefcy, temu dam ieść z Mánney skrytey, y dam mu Kámyk biały, y nákámyku imie nowe nápiſáne, ktorego nikt nie zna, iedno ten ktory ſie | bierze.

18. A Aniołowi Tiátyrskiego Kośćiołá nápiſz. To mowi Syn Boży ktory ma oczy ſwe, iáko płomień ogniowy, á nogi iego podobne ſą mośiądzowi.

19. Znam vczynki twoie y miłość, y posługowánie, y wiáre, y ćierpliwość twoie, y vczynki twoie, y oſtátnich wiecey niż pierwſzych.

20. Ale mam troche przećiwko tobie, iż niewieśćie Jezábeli, ktora ſie mieni być prorokinią, dopuſzczaſz vczyć y zwodźić sługi moie, żeby porubſtwo płodźili, y rzeczy báłwánō ofiárowáne iedli.

21. Y dałem iey czás, áby ſie vpámietáłá od porubſtwá ſwego, á nie pokutowáłá.

22. Oto ia porzuce ią náłoże, y te ktorzy z nią cudzołożą, w ućisk wielki, iesliby ſie nie vpámietáli z vczynkow ſwoich.

23. A dźieći iey pobije śmierćią, y poznáią wszytkie Kośćioły, iżem ia iest, ktory bádám sie nerek y serc, y dam káżdemu z was wedle vczynkow wászych.

1Sam. 16. 7. Psal. 7. 10. Ier. 11. 20. y. 17. 10.

24. A wam mowie, y drugim, ktorzyśćie w Thyáterzech, ktorzykolwiek nie máią tey náuki, y ktorzy nie poználi głebokośći Szátáńskich, iáko mowią: Nie włożę ná was innego brzemieniá.

25. Wszákże to co maćie, trzymayćie, aż przyide.

26. A kto zwyćieży y záchowa, aż do końcá vczynki moie, dam mu władzą nád pogány.

27. Y bedźie ie † rządźił laską żelázną: iáko státki gárncżárskie bedą skruszeni: iákom ia też wźiał od Oycá mego.

† pásł G.

28. Y dam mu gwiazdę záránną.

29. Kto ma vcho niech słucha, co Duch mowi Kośćiołom.

ROZDZIAŁ III.

1. Listy do pasterzow Kośćiołá Sárdeyskiego, 7. Philadelpheńskiego y Láodiceńskiego. 16, áby się nie lękali, 20, ále pilnie chwalę Bożą pomnażáli.

1. A Aniołowi Kośćioła Sárdyiskiego nápisz. To mowi ten ktory ma śiedm Duchow Bożych, y śieam gwiazd: Znam vczynki twoie, iż masz imie że żywiesz: á iesteś vmárły.

† coś odrzucić miał. Compl.

2. Bądź czuyny, á vtwierdzay inne † co vmrzeć miáło, ábowiē nie nálazłē vczynkow twoich zupełnych przed Bogiem.

Niż. 16, 15. 1 Thess. 5, 2 2 Piotr 3, 10

3. Pámietay tedy, iákoś wziął y słyszał, á chowáy, y pokutę czyń. Jesli tedy czuć nie bedźiesz, przyde do ćiebie iáko złodźiey, á nie poznasz ktorey godźiny przyde do ćiebie.

† máło. G

4. Ale / masz / † kilká imion w Sárdźiech, ktore nie pokaláły szat swoich, y chodźić bedą zemną / w szátách / białych, iż godni są.

Niż. 20, 12, y 21, 77, Philip. 4, 4.

5. Zwyćieżcá ten bedźie oblecżon w száty białe, y nie wymáże imienia iego z Kśiąg żywotá, y wyznam imie iego przed Oycem moim, y przed Anioły iego.

6. Ktory ma vcho niech słucha co Duch mowi Kośćiołom.

7. A Aniołowi Kośćiołá Philádelphskiego nápisz: To mowi święty on prawo

dźiwy,

dźiwy, ktory ma klucz Dawidow, ktory otwiera, á żaden nie záwiera, y záwiera, á żaden nie otwiera.

8. Znam vczynki twoie, otom dał przed tobą drzwi otworzone, á żáden nie może ich zámknąć, iż masz máłą moc, y záchowałeś Słowo moie, y nie záprzałeś sie imienia mego.

9. Oto dáie z Bożnice Szátáńskiey, co sie powiádaią być żydámi, á nie są, ále kłámáią, oto uczynie im, izby przyszli y pokłonili sie przed nogámi twemi, y poználi iżem ia ćiebie vmiłował.

10. Iżeś záchował słowá ćierpliwośći moiey, ia też ćiebie záchowam od godźiny pokuszenia, ktora przyść ma ná wszytek Swiát, kuśić mieszkáiące ná źiemi.

11. Oto ide rychło, trzymay co mász, áby żaden nie wźiął Koroney twoiey.

12. Kto zwyćięży vczynie go słupem w Kośćiele Bogá moiego, á więcey z niego iuż nie wynidźie, y nápiszę ná nim Imie Bogá mego, y imie miástá Bogá mego nowego Jeruzálem, ktore zstępuie z niebá od Bogá mego, y imie moie nowe.

13. *Kto ma vcho niech słucha, co Duch mowi Kośćiołom.*

14. *A Aniołowi Kośćioła Láodyceyskiego nápiſz. To mowi Amen, świádek on wierny y prawdźiwy, początek ſtworzenia Bożego.*

15. *Znam vczynki twoie, iżeś nie ieſt áni źimny, áni gorący, bodayżeś był źimny ábo gorący.*

16. *A ták ponieważeś letny, á áni źimny, áni gorący, mám ćie wyrzućić z vſt moich.*

17. *Iż mowiſz, iż ieſtem bogáty, y zbogáćiałem, á niczego nie potrzebuie, á nie wieſz iżeś ty nędzny, y mizerny, y vbogi, y ślepi, y nági.*

18. *Rádzęć ábyś kupił v mnie złotá w ogniu doświadczonego, żebyś zbogáćiał y ſzát białych, ábyś ſie przyoblekł, á żeby ſie nie okázowáłá ſromotá nágośći twoiey: á pomaſz wodką oczy twoie, ábyś widźiał.*

Przyp. 3. 12
Zyd. 12, 5.

19. *Iá ktorekolwiek miłuie, ſtrofuie, y karzę, bądź tedy gorliwym, á vpámiętay ſie.*

20. *Oto ſtoię v drzwi y kołácę, iesliby*

kto

ktoby vsłyszał głos moy, y otworzył drzwi, wnide do niego, y bede z nim wieczerzał á on ze mną.

21\. *Kto zwyćiezy, dam mu śiedźieć ze mną ná stolicy moiey, iákom y ia zwyćiezył, y vśiadłem z Oycem moim ná stolicy iego.*

22\. *Kto ma vcho, niechay słucha, co Duch mowi Kośćiołom.*

Rozdział IV.

1, Drugie widzenie z Maiestatu Bożego chwałę oznáymuiące. ktorego czworo zwierząt, y stárcow dwádźieśćia y czterzey wielbią.

1\. *Potymem widźiał, á oto drzwi otworzone w niebie, a głos pierwszy ktorym słyszał, jáko trąby mowiącey ze mną, mowił: Wstąp sám, á pokaże ći co potrzebá, áby śie dźiało po tym.*

2\. *A natychmiast byłem w Duchu, á oto stolicá postáwiona byłá ná niebie, á ná stolicy śiedzący.*

3\. *A ten ktory śiedźiał, poyrzeniem był podobny kámieniowi Jáspisowi y Sár-*

dnowi,

dynowi, á około stolice tęczą poyźrzeniem podobna Smáragdowi.

4. A około oney stolice stolic dwádźieśćiá y czterzy, á ná stolicách widźiałem dwádźieśćiá y czterzech stárszych śiedzących, obleczonych w száty białe, á mieli ná głowách swych korony złote.

5. A z stolice wychodźiły łyskáwice, y gromy, y głosy: á śiedm lamp ognistych goráiących przed stolicą: ktore są śiedm Duchow Bożych.

6. A przed stolicą Morze ßkláne, podobne Krystałowi, á w pośrzodku stolice, y około stolice czworo źwierząt, pełnych oczu, z przodku y z tyłu.

7. A Zwierzę pierwße podobne było Lwowi, á wtore Zwierzę podobne ćielcowi, á trzećie Zwierzę miáło oblicze iáko człowiek, á czwarte Zwierzę podobne Orłowi latáiącemu.

8. A oto czworo źwierząt, káżde z nich z osobná miáły po ßeśći skrzydeł około, á we wnątrz były pełne oczu, á odpoczynku nie máią we dnie y w nocy, mowiąc Swięty, Swięty, Swięty, Pan

Bog wſzechmogący, ktory był, ktory ieſt, y ktory przyidźie.

9. A gdy ony zwierzętá, dawáią chwałe, y cześć, y dźiękowánie ſiedzącemu ná ſtolicy żywiącemu ná wieki wiekow.

10. Upadáią czterzey y dwádźieśćiá Stárſzych, przed onym ktory ſiedźi ná ſtolicy, y kłaniáią ſię żywiącemu ná wieki wiekow, y porzucáią Korony ſwe przed ſtolicą mowiąc.

11. Godźieneś ieſt Pánie wźiąć chwáłę, y cześć, y moc, gdyżeś ty ſtworzył wſzytkie rzeczy, y dla woliey twoiey ſą, y ſtworzone ſą.

ROZDZIAL V.

1. Kſięgi ſiedmią pieczęći zápieczętowáne, 13. ktorych żaden otworzyć nie mogł. 6. Báranek on Boży. 9 godźien ich otworzyć. 12. Ktorego wſzyſcy mieſzkáńcy niebieſcy chwálą.

1. Y Widźiałem ná práwicy śiedzącego ná ſtolicy Kśięgi nápiſáne, we wnątrz y zwierzchu, zápieczętowáne śiedmią pieczęći.

2. Y widźiałem Aniołá mocnego, głoſem wielkim obwoływáiącego: Ktoż ieſt

godźien

godźien otworzyć kśiegi, y rozwiązáć pieczęći ich?

3. A żaden nie mogł áni w niebie, áni ná źiemi, áni pod źiemią, otworzyć Kśiąg, áni ná nie pátrzyć.

4. A iam wielce plákał, iż żaden nie był náleźion godny otworzyć y czytáć kśięgi áni ná nie pátrzyć.

5. A ieden z stárszych mowi mi: Nie płácz, oto zwyćiężył Lew on ktory iest z pokolenia Judá, korzeń Dawidow, áby otworzył Kśięgi, y rozwiązał śiedm ich pieczęći.

6. Y widźiałem, á oto w pośrzod stolice y czterzech zwierząt, y w pośrzodku onych stárszych, báránek stoiąc iáko zábity, máiąc śiedm rogow, y oczy śiedm, ktore są śiedm Duchow Bożych, posłánych ná wszytkę źiemię.

7. Y przyszedł y wźiął Kśięgi z práwice śiedzącego ná stolicy.

8, A gdy wźiął Kśięgi, ono czworo źwierząt, y oni czterzey á dwádźieśćiá stárszy vpádli przed Báránkiem, máiąc káżdy Cytry, y Czásze złote, pełne kádzenia, ktore są Modlitwy świętych.

9. Y śpiewáli nową Pieśń mowiąc: Godźieneś iest wźiąć Kśiegi, y otworzyć pieczęći ich, iżeś był zábity, y odkupiłeś nas Bogu przez krew swoie, ze wszego pokolenia, y iezyka, y ludu, y narodu.

10. Y vczyniłeś nas Bogu nászemu Krolmi y Kápłány, y krolowáć będźiemy ná źiemi.

11. Y widźiałem y słyszałem głos wiele Aniołow, około stolice, y onych zwierząt, y onych stárszych, á byłá liczbá ich, tyśiąc kroć sto tyśiecy, y dźieśieć kroć sto tyśiecy.

Dan. 7. 10.

12. Mowiących głosem wielkim: Godźien iest Báránek on zábity wźiąć moc, y bogáctwo, y mądrość, y śiłe, y cześć, y chwałe, y błogosłáwieństwo.

13. A wszelkie stworzenie, ktore iest ná niebie y ná źiemi, y pod źiemią, y co w morzu iest, y co w nich iest wszytko, słyszałem mowiące: śiedzącemu ná stolicy, y Báránkowi błogosłáwieństwo, y cześć, y chwałá, y śiłá ná wieki wiekow.

14. A czworo zwierząt mowiły, A-

men.

men, á oni cżterzey á dwádźieśćiá stárszy vpádli / ná oblicże swoie / *y pokłonili się żywiącemu ná wieki wiekow.*

Rozdźiał VI.

Baránek pierwszą piecżęć Kśiąg otwiera, 3, Potym wtorą. 5. Trzećią, 7, Cżwártą, 9. Piątą 12. y szostą, po ktorych otworzeniu wszcży nàią się mordy, głody, mory, vskárżania świętych, drżenia ziemie, y rozmáite widźiádłá ná niebie.

1. Y *Widźiałem, gdy otworzył Báránek iedne*† *z piecżeći, y słyszałem iedno ze cżterzech zwierząt mowiące, iákoby głos gromu: Chodź, á pátrzay.*

† z śiedmi Cōp.

2. *Y widźiałem, á oto Koń biały, á ten co ná nim śiedźiał miał łuk, y dano mu korone, y wyszedł zwyćięzcá, á iżby zwyćiężał.*

3. *A gdy otworzył wtorą piecżeć, słyszałem wtore zwierzę mowiące: Chodź, á pátrzay.*

4. *Y wyszedł drugi Koń rydzy: á temu co ná nim śiedźiał dano mu odiąć pokoy z źiemie, á iżby iedni drugie zábijáli, y dano mu Miecż wielki.*

5. *A gdy otworzył trzećią piecżeć,*

słyszałem trzećie Zwierzę mowiące: Chodź á pátrzay. Y widźiałem, á oto Koń wrony, á ten co ná nim śiedźiał, miał szále w ręce swciey.

6. Y słyszałem głos w pośrzodku cżworgá Zwierząt mowiący: Miárká pszenice zá grosz, á trzy miárki ięczmieniá zá Grosz, á nie szkodź Oliwey y Winá.

7. A gdy otworzył cżwartą pieczęć, słyszałem głos cżwartego Zwierzęćiá mowiący: Chodź á pátrzay.

8. Y widźiałem, á oto Koń płowy, á tego ktory śiedźiał ná nim imie było śmierć, á Piekło szło zá nim, y dána iest im władza, nád cżwartą częśćią źiemie zábiiáć przez Miecz, y przez głod, y przez śmierć, y przez źwierzętá źiemskie.

9. A gdy otworzył piątą Pieczęć, widźiałem pod Ołtarzem dusze † pobitych dla słowá Bożego, y dla świádectwá ktore mieli.

† Indźi Compl.

10. Y wołáły głosem wielkim mowiąc: Dokądże Pánie Swięty y prawdźiwy, nie sądźisz, y nie zemśćisz

ſie krwie náſzey nád temi co mieſzkáią ná ziemi.

11. Y dáne ſą káżdemu / z nich / ſzáty białe, y powiedziano im, áby odpoczywáły ieſzcze ná mały czás, ażby ſie też wypełnili, y ſpolni ſługi ich, y bráćia ich, ktorzy máią być pobići, iáko y oni.

12. Y widziałem gdy otworzył ſzoſtą Pieczęć, á oto ſie ſtáło wielkie trzęſienie ziemie, y Słońce ſie ſtáło czarne, iáko wor włośiány, y Kśieżyc wſzytek ſtał ſie iáko krew.

13. A Gwiazdy niebieskie vpádły ná ziemię, iáko drzewo figowe zrzuca ſwe nie doſtałe, gdy od wiátru wielkiego bywa zátrząśnione.

14. A Niebo odſtąpiło iáko kśięgi zwinione, á wſzelka gorá, y wyſep z ſwoich mieysc poruſzone ſą.

15. A Krolowie ziemie, y Kśiążętá, y bogáći, y rotmiſtrze, y mocarze, y káżdy niewolnik, y káżdy wolny pokryli ſie w iámy, y w skáły gor.

Iſai, 2, 19.

16. Y rzekli gorom y skáłom: Upádnićie ná nas, y zákryićie nas od obli-

czá ſiedzácego ná ſtolicy: y od gniewu báránkowego.

17. Abowiem przyſzedł dźień on wielki gniewu iego, áktoż ſię oſtáć będźie mogł?

Oſee,10, 2. Luk.23,30

Rozdział VII.

1. Puſtoſzący po świećie Aniołowie. 3. bywáią záhamowáni, áżby wybrani Páńſcy. 5. że wſzego pokolenia byli zápieczętowáni. Záśię tym ktorzy prześladowánie ućierpieli, 16, ſzczęśćie y weſele opiſuie.

1. POtymem widźiał czterzech Aniołow, ſtoiących ná czterzech węgłách źiemie, trzymáiące czterzy Wiátry źiemie, áby nie wiał Wiatr ná źiemie, áni ná Morze, áni ná żadne drzewo.

☞ 2. Y widźiałem drugiego Aniołá wſtępuiącego od wſchodu Słońcá, máiącego pieczęć Bogá żywego, y záwołał głoſem wielkim ku czterzem Aniołom, ktorym dano ieſt ſzkodźić źiemi y Morzu.

Lekcyá ná dźień wſzyſtkich świętych.

3. Mowiąc: Nie ſzkodźćie źiemi, áni morzu, áni drzewom, aż zápieczętuiemy ſługi Bogá náſzego ná czołách ich.

4. Y vsłyſzałem lidżbe zápieczetowánych; ſto y czterdżieśći y cztery tyśiące zápieczetowánych; z wſzelkiego Pokolenia Synow Izráelskich.

5. Z Pokolenia Judá, dwánasćie tyśiecy zápieczetowánych; z Pokolenia Ruben, dwánáśćie Tyśiecy zápieczetowánych; z pokolenia Gad, dwánaśćie tyśiecy zápieczetowánych.

6. Z Pokolenia Aſer, dwánaśćie tyśiecy zápieczetowánych; Z Pokolenia Nephtalim, dwánaśćie Tyśiecy zápieczetowánych; z Pokolenia Mánáſſe dwánáśćie Tyśiecy zápieczetowánych.

7. Z Pokolenia Symeon, dwánaśćie tyśiecy zápieczetowánych; z Pokolenia Lewi, dwánaśćie Tyśiecy zápieczetowánych; z Pokolenia Jſáchár, Dwánaśćie Tyśiecy zápieczetowánych.

8. Z pokolenia Zabulon, dwánaśćie tyśiecy zápieczetowánych; z pokolenia Iozeph dwánaśćie tyśiecy zápieczetowánych; z Pokolenia Beniámin, dwánaśćie tyśiecy zápieczetowánych.

9. Potymem widźiał, á oto rzeſza wielka, ktorey niemogł nikt zliczyć z káżdego narodu y pokolenia, y ludźi, y ięzykow, ktorzy ſtáli przed ſtolicą, y przed obliczności Báránká, przyobleczeni w ſzáty białe, á pálmy w reku ich.

10. Y wołáli głoſem wielkim mowiąc: Zbáwienie /należy/ Bogu náſzemu, y śiedzącemu ná ſtolicy, y Báránkowi.

11. A wſzyſcy Aniołowie ſtáli około ſtolice, y ſtárſzych, y czworgá źwierząt, y vpádli przed ſtolicą ná oblicze ſwe, y pokłonili ſie Bogu.

12. Mowiąc: Amen, Błogosłáwienie y chwałá, y mądrość, y dźiekczynienie, y cześć, y moc, y śiłá Bogu naſzemu, ná wieki wiekow, Amen.

13. Y odpowiedźiał ieden z ſtárſzych mowiąc mi: Ci ktorzy ſą obleczeni w ſzáty białe, ktorzy ſą, y ſkąd przyſzli?

14. Y rzekłem mu: Pánie ty wieſz. Y rzekł mi: Ci ć ſą ktorzy przyſzli z vćiſku wielkiego: y omyli ſzáty ſwoie, y wybielili ſzáty ſwoie we Krwi Báránkowey.

† mieszkáć będzie nád nimi. G.

Isai, 49, 10.

Isai, 25, 8. Nij. 21, 4.

15. Dla tego są przed stolicą Bożą, y służą mu we dnie y w nocy w Kośćiele iego, á ten ktory śiedźi ná stolicy, † záſzczyći ie ćieniem.

16. Nie będą więcey łáknąć, y nie będą więcey prágnąć, áni ná nie Słonce przypádnie, áni żadne gorąco.

17. Abowiem Báránek ktory iest w pośrzodku stolice, będźie ie pásł, y poprowádźi ie do żywych źrzodeł wod, y otrze Bog wszelką łzę z oczu ich.

Rozdział VIII.

1. Gdy śiodma pieczęć otwárta iest, 3. ofiárowáne bywáią Bogu modlitwy świętych przez kádzenie. 6. Siedm Aniołowj wychodźi z trąbami. 7. á gdy pierwszy cżterzey trąbili, ogień spádł, 9. morze się poruszá, 11. wody gorzkną, 12. á gwiazdy się záćiemáią.

1. A Gdy otworzył śiodmą Pieczęć, stáło się milczenie ná niebie, iákoby puł godźiny.

2. Y widźiałem śiedm Aniołow, ktorzy stoią przed Bogię, á dano im śiedm trąb.

3. A drugi Anioł, przyszedł, y stánął przed Ołtarzem, máiąc Kádźidł-

nice złota, y dano mu wiele kádzenia, áby oddał z Modlitew wszech Swietych, ná Ołtarz złoty, ktory iest przed Stolicą.

4. Y wstąpił dym kádzenia, z Modlitew Swietych, z ręki Aniołá, przed oblicznośc Bożą.

5. Y wźiął Anioł Kádźidłnice, y nápełnił ią ogniem z Ołtarzá, y wyrzućił ná źiemię, y stáły się gromy y głosy, y łyskáwice, y trzęśienie źiemie.

6, A śiedm Aniołow, máiących śiedm trąb nágotowáli się áby trąbili.

7. Y pierwszy Anioł zátrąbił, y stał się grad y ogien, zmieszáne ze krwią, y zrzucone są ná źiemię, y trzećia część drzew spalona iest, y wszelka trawá źielona spalona iest.

8. Y zátrąbił wtory Anioł, y iákoby gorá wielka ogniem pałáiąca wrzucona iest w Morze, y stáłá się krwią trzećia część Morzá.

9. Y pozdychałá, trzećia część / rzeczy / stworzonych, ktore / były / w Morzu duszę máiących, y trzećia część okrętow zginęłá.

10. Y zátrąbił trzeći Anioł, y spádłá z niebá Gwiazdá wielka, goraiąca iako pochodnia, y vpádłá ná trzećią część rzek, y ná studnice wod.

11. A imie Gwiazdy názywáią Piołynem, y stáłá sie trzećia część wod piołynem, á wiele ludźi pomárło od wod, iż gorzkie sie stáły.

12. Y zátrąbił czwarty Anioł, y vderzona iest trzećia część Słońcá, y trzećia część Kśieżycá, y trzećia część Gwiazd, ták iż sie trzećia część záćmiłá, y trzećia część dniá nie świećiłá, y nocy tákże.

13. Y widźiałem, y słyszałem † iednego Aniołá lecącego przez pośrzodek Niebá mowiącego głosem wielkim: Biádà, Biádá, Biádá mieszkáiącym ná źiemi od innych głosow trąbey trzech Aniołow, ktorzy zátrąbić máią.

† głos iednego orłá. Cõpl.

Rozdzial IX.

1. Gdy piąty Anioł trąbił. 3. száráńcze psuiące wychodzą. 13, A szosty zátrąbiwszy, 10, wywodźi konne. 20, národ ludzki pustoszące,

1. Y Zátrąbił piąty Anioł, y widźiałem gwiazdę /ktora/ spádłá z Niebá ná źiemię, á dano iey Klucz studniey przepáśći.

2. Y otworzyłá studnią przepáśći, y wstąpił dym z studnie, iákoby dym pieca wielkiego, y záćmione iest Słońce y powietrze od dymu studniey.

3. Y wyszły z dymu † száráńcze ná źiemię, á dano im moc, iáko máią moc Niedźwiatkowie źiemscy.

† studniey Vulg.

4. A powiedźiano im żeby nie szkodźili trawie źiemie: áni wszelkiey źieloności, áni wszelkiemu drzewu, ále tylko sámym ludźiom, ktorzy nie máią Pieczęći BOZEY ná czołách swoich.

5. A dano im, áby ich nie zábijáli, ále áby byli męczeni pięć Mieśiecy, á męczenie ich, iáko męczenie Niedźwiadkowe, gdy człowieká vderzy.

6. Y szukáć będą ludźie śmierći w one dni, á nie naydą iey, y będą żądáć vmrzeć, á vćiecze śmierć od nich.

Mąd. 16, 9.

7. A podobieństwá száráńczy były podobne koniom zgotowánym ná woyne: á ná głowách ich były korony podobne złotu, á twárzy ich, iáko twarzy człowieczeʒe.

8. Y miáły włosy iáko włosy niewieście, á zeby ich były iáko lwie.

9. A miáły páncerze iáko páncerze żeláżne, á głos skrzydeł ich, iáko głos wozow wielu koni bieżących ná woyne.

10 Y máią ogony podobne niedźwiatkom, á w ich ogoniech żądłá były, á ich moc /byłá/ szkodźić ludźiom przez pieć Mieśięcy.

11. A máią nád sobą Krolá Aniołá przepáśći, ktoremu imie po Hebráysku Abaddon, á po Grecku ma imie Apollion, /to iest zátrácáiący/.

12. Biádá iedná przeszłá, oto idą iescze dwie biedy potym

13. Y zatrąbil Anioł szosty, y słyszałem głos ieden ze czterzech rogow ołtarzá złotego ktory iest przed oblicznośćią Bożą.

14. Mowiący szostemu Aniołowi, ktory miał trąbe; Rozwiąż onych czterzech

Aniołow vwiązánych v wielkiey rzek Euphrátey.

15. *Y rozwiązáni ſą oni czterzey Aniołowie, zgotowáni ná godźinę, y ná dźień, y ná Mieśiąc, y ná rok, áby pobili trzećią część ludźi.*

16. *A lidzbá konnego woyská (było) dwieśćie kroć tyśiąc tyśiecy, á słyſzałem lidzbę ich.*

17. *Y tákżem widźiał konie w widzeniu, y ſiedzące ná nich máiące páncerze ogniſte, hiacynthowe, y śiárczáne, á głowy onych koni, iáko głowy lwie, á z gęby ich wychodźił ogień, y dym, y śiárká.*

18. *Od tych trzech pobitá ieſt trzećia część ludźi, od ogniá y od dymu, y od śiarki, ktore wychodźiły z gąb ich.*

19. *Abowiem władza ich w gębách ich ieſt, y w ogonách ich, bo ogony ich wężom ſą podobne, máiące głowy, á temiż ſzkodzą.*

20. *A inni ludźie ktorzy nie ſą pobići temi plagámi, áni ſię vpámiętali od vczynkow rąk ſwych, ábyſię nie kłániáli czártom, y bálwánom, złotym, y śrebrnym*

Pſalm. 115. 4. y 113. 15.

brnym

brnym, y miedźiánym, y kámiennym, y drzewiánym, ktorzy áni widźieć mogą, áni słyszeć, áni chodźić.

21. Ani się vpámiętáli od mężoboystw swoich, áni od czárow swoich, áni odporubstw swoich, áni odzłodźieystw swoich.

Rozdźiał X.

1. Pokazáł się drugi Anioł obłokiem przyodźiány, 2 Księgi otworzone trzymáiąc, 3. y wołáiąc, 9. Iánowi wedle obiáwienia Księgi one zieść kazał.

1. Y Widźiałem drugiego Anioła mocnego, zstępuiącego z niebá, w obłok oblęczonego: á ná głowie iego, byłá tęczá, á oblicze iego iáko słońce, á nogi iego iáko słupy ogniá.

2. A miał w ręce swey Księżeczki otworzone: y postáwił nogę swoię práwą ná morzu, á lewą ná źiemi.

3. Y záwołał głosem wielkim, iáko lew ryczy, á gdy záwołał, mowiły śiedm gromow głosy swoie.

4. A gdy śiedm gromow mowiły głosy swoie, miałem był pisáć, y vsłyszałem głos z niebá, mowiący mi: Zápieczętuy co mowiły śiedm gromow, á nie pisz tego.

5. A Anioł ktoregom widźiał stoiącego na morzu, y ná źiemi, podniosł rekę swoie do niebá,

6. Y przyśiągł ná żywiącego ná wieki wiekow, ktory stworzył Niebo y to co w nim iest, y źiemię, y to co ná niey iest, y Morze, y to co w nim iest, że czásu iuż nie bedźie.

7. Ale we dni głosu Aniołá śiodmego, gdy bedźie miał trąbić, dokona się táiemnicá Boża, iáko oznaymił sługom swoim prorokom.

8. A głos ktorym słyszał z niebá záśię gadał ze mną, y mowił: Idź á weźmi Kśiążeczki, otworzone, w rece Aniołá stoiącego ná morzu y ná źiemi.

9. Y poszedłem do Aniołá, mowiąc mu: Day mi te Kśiążeczki. Y rzekł mi: Weźmi, á ziedź ie: y gorzkim vczynią żołądek twoy, ále w vśćiech twych słodkie bedą iáko miod.

10. Y wźiąłem Kśiążeczki z reki Aniołá, y z iádłem ie, y były w vśćiech moich, jáko miod słodkie: ále gdym ie ziadł brzuch moy zgorzkniał.

11. Y rzekł mi: Muśisz záśie prorokowáć przed ludźmi y narody, y iezyki, y wielą Krolow.

Rozdział XI.

1. Iánowi kážą Kośćioł rozmierzáć, 3. Pan dwu świadkow wzbudzá 7. Ktorych od bestiey rozszárpánych. 9. nikt nie pogrzebł, 11. ále ich Bog w skrzesł żywszy. 12. do niebá wźiął: 13. Przestrászeni bywáią niezbożni. 15. A śiodmego Anioła trąbá zmartwych wstánie, 18. Y sąd opowiádá.

1. Y Dano mi trzćinę podobną lásce, á Anioł stánął mowiąc: Wstań á zmierz Kośćioł Boży y ołtarz, y ktorzy pokłon czynią w nim.

2. A śień ktora iest przed Kośćiołem wyrzuć precz, á nie mierz iej, ábowiem dana iest pogánom, y miásto święte deptáć będą czterdźieśći y dwá mieśiącá.

3. Y dam dwiemá świádkom moim, y prorokowáć będą tyśiąc dni, dwieśćie y sześćdźieśiąt, obleczeni w wory.

4. Ci są one dwie oliwie, y dwá lichtárze przed oblicznośćią Páná źiemie stoiące.

5. A iesliby im kto chćiał ſzkodźić, ogień wychodźi z vſt ich, y pożyra nieprzyiaćioły ich: á iesliby im kto chćiał ſzkodźić, potrzebá áby on ták zábity był.

6. Ci máią władzą zámykáć Niebo, áby deſzcz nie pádał we dni proroctwá ich: y máią władzą nád Wodámi, áby ie w Krew odmieniáli, y vderzyć źiemię wſzeláką plagą, ileby kroć chćieli.

7. A gdy dokończą świádectwą ſwoiego, Beſtia ktora wychodźi z przepáśći, z toczy z nimi bitwe, y zwyćięży ie y pobije ie.

8. A trupy ich | leżeć będą | ná vlicy miáſtá wielkiego, ktore duchownie názywáią Sodomą y Egyptem, gdźie też Pán náſz vkrzyżowan ieſt.

9. Y vyźrzą z pokolenia, y z ludźi, y z ięzykow, y z pogánow trupy ich, przez trzy dni y puł: á trupow ich nie dopuſzczą kłáść w groby.

10. A mieſzkáiący ná źiemi weſelić ſie nád nimi będą, y rozráduią ſie, y vpominki poślą iedni drugim, iż ći dwáy Prorocy trapili mieſzkáiące ná źiemi.

11. *A po trzech dniach y puł, duch żywotá od Bogá wszedł w nie, y stánęli ná nogách swych, á boiaźń wielka przypádłá ná te, co ná nie pátrzáli.*

12. *Y vsłyszeli głos wielki z niebá, mowiącym: Wstąpćie sám. Y wstąpili ná niebo w obłoku, y pátrzyli ná nie nieprzyiáćiele ich.*

13. *A w oney to godźinie sstáło sie wielkie trzęśienie źiemie, y vpádłá dźieśiąta część miástá, y pobite są w onym trzęśieniu imion ludźi śiedm tyśiecy, á drudzy przestrászeni są, y dáli chwałe Bogu niebieskiemu.*

14 *Biádá wtora przeszłá, á oto biádá trzećia przyidźie rychło.*

15. *Y zátrąbił Anioł śiodmy: y sstáły sie głosy wielkie ná niebie mowiące: Krolestwá Swiátá sstáły sie* /Krolestwy/ *Páná nászego, y Chrystusá iego, y Krolowáć będźie ná wieki wiekow.*

16. *A oni cztérzey á dwádźieśćiá stárszych, ktorzy przed oblecznośćią Bożą śiedzą ná stolićach swych, vpádli ná oblicza swe y pokłonili sie Bogu.*

17. *Mowiąc: Dźiękuiemy tobie*

Pánie Boże, wszechmogący ktory iesteś, y ktoryś był, y ktory masz przyść, iżeś wziął moc twą wielką, y krolowałeś.

18. Y rozgniewáli się pogani, y przyszedł gniew twoy, y czás vmárłych, áby byli sądzeni, y ábyś oddał záplátę sługom twoim prorokom, y świętym, y boiącym się imienia twego, máłym y wielkim, y ábyś wytráćił te co psuią źiemię.

19. Y otworzony iest Kośćioł Boży ná niebie, y widźiána iest skrzyniá, przymierzá iego w Kośćiele iego: y stáły się łyskáwice, y głosy, y grzmieniá, y trzęsienia źiemie, y grad wielki.

ROZDZIAL XII.

1. Niewiásty rodzącey znák 4, ná ktorą cyha Smok 7. ktory od Michálá przewyćiężony. 9, bywa potłumion. 13. A im blyższy iest zgynienia, tym báRziey ná wierne cyha,

1. Y vkazał się znák wielki ná niebie, niewiástá obleczona słońcem, á Księżyc pod nogámi iej, á ná głowie iej koroná gwiázd dwunaśćie.

2. A będąc brzemienna wołáłá, boleiąc, y męczyſie áby vrodźiłá.
3. Y vkazał ſie drugi znák ná niebie, á oto Smok wielki rydzy, máiąc śiedm głow, y rogow dźieśięć, á ná głowách iego śiedm Koron
4. A ogon iego ćiągnie trzećią część gwiazd niebieskich, y zrzućił ie ná źiemie, á Smok on ſtánął przed niewiáſtą, ktora miáłá porodźić, áby z iadł dźiećię iej, gdyby porodźiłá.
5. Y vrodźiłá Syná mężczyzne, ktory ma rządźić wſzytkie pogány láską żeláżną, y porwány ieſt Syn iej do BOgá, y ſtolice iego,
6. A niewiáſtá vćiekłá ná puſtynią, gdźie ma mieyſce zgotowáne od Bogá, áby ią tám żywiono tyśiąc dni dwieśćie, y ſześćdźieśiąt.

Lekcyá ná dźień S. Micháłá Archanioła.

☞ 7. Y ſtáłá śie walká ná niebie, Michał y Aniołowie iego walczyli przećiw Smokowi, Smok też walczył y Aniołowie iego
8. Lecz nie mogli/ſproſtáć/áni mieyſce ich dáley ználezione ieſt ná niebie.
9. Y zrzucon ieſt Smok wielki, Wąż on

ſtárodawny, ktorego zowią Dyábłem, y Szátánem, ktory zwodźi wſzytek Swiát, zrzucony ieſt ná źiemie, y Aniołowie iego znim ſą zrzuceni.

10. Y słyſzałem głos wielki mowiący ná niebie: Teraźći ſie ſtáło zbáwienie, y moc, y Króleſtwo Bogá náſzego, y władza Chryſtuſá iego, iż zrzucon ieſt oskarżyćiel bráćiej náſzej, ktory ie oskarżał przed oblicznośćią Bogá náſzego wednie y wnocy

11. A oni zwćiężyli go dla krwie báránká, dla słowá świádectwá ſwego, á nie vmiłowáli duſze ſwoiey áż do śmierći.

12. A przetoż rozweſelćie ſie nieba, y wy ktorzy mieſzkaćie nánich. ¶. Biádá obywátelom źiemie y morzá, iż zſtąpił Dyabeł do was, máiąc wielką zápálczywość, wiedząc iż máły ma czás.

13. A gdy widźiał Smok, iż był zrzucon ná źiemie, prześládował niewiáſte ktora byłá porodźiłá męſczyzne.

14. Y dáno niewieśćie dwie skrzydle orłá wielkiego, áby lećiáłá od oblicznośći wężowey ná puſtynią, ná mieyſce ſwoie, gdźie ią żywią przez czás y czáſy, y połowice czáſu.

15. Y wypuśćił wąż z gęby swey, zá niewiástą wodę iáko rzekę, áby vczynił żeby ią rzeká porwáłá.

16. Y rátowáłá źiemiá niewiástę, y otworzyłá źiemiá vstá swe, y wypiłá rzekę ktorą był wypuśćił Smok z gęby swey.

17. Y rozgniewał sie Smok ná niewiáste y szedł, áby walczył z drugimi z náśienia iej, ktorzy záchowywáią przykázania Boże, y máią świádectwo Iezusá Chrystusá.

18. Y stánąłem ná piasku morskim.

Rozdźiał XIII.

1. Opisuie bestią o wielu głow. 8. Ktora wielką część świátá do báłwochwálstwa odwodźi. 12. á tá od drugiey bestyey wychodzącey, 15. potwirdzą nabywa.

1 Y Widźiałem bestią wystepuiącą z morzá, máiącą śiedm głow y rogow dźieśieć, á ná rogách iej dźieśieć Koron, á ná głowách iej imię bluźnierstwá.

2. A bestia tá ktorąm widźiał podobna by łárysiowi, á nogi iej, iáko Niedźwiedźie á gębá iey iáko gębá lwia, y dał iej Smok moc swoie, y stolice swoie, y władzą wielką

3. A widźiałem iedne z głow iey, iáko by ná śmierć zábitą, á rána śmierći iey vleczona iest, y dźiwowáłá sie wszytká źiemiá idąc zá bestią.

4. Y kłaniáli sie Smokowi, ktory dał władzą bestiey; y kłániáli sie bestiey mowiąc: Ktoż podobny bestiey? Ktoż z nią walczyć może?

5. Y dáne są iey vstá mowiące wielkie rzeczy, y bluźnierstwá, y dána iey iest władzá, áby czyniłá czterdźieśći y dwá Miesiące.

6. Y otworzyłá vstá swoie, ku bluźnierstwu przećiwko Bogu, áby bluźniłá imie iego, y przybytek iego, y te ktorzy mieszká ią ná niebie.

7. Y dano iey wálkę czynić z świętemi, y zwyćiężáć ie, y dáná iey władza nád wszelkim pokoleniem, y ięzykiem, y národem.

8. Y pokłonią sie iey wszyscy mieszkáiący ná źiemi, ktorych imioná nie są nápisáne w Kśiegi żywotá báránká zábitego od záłożenia świátá.

9. Jesli kto ma vcho niech słucha.

10. Iesli kto w poimánie wiedźie, w poi-

mánie poydźie, iesli kto mieczem źábija, potrzebá go mieczem źábić: Tuć iest ćierpliwość y wiárá świetych.

11. Y widźiałem drugą bestią wystepuiącą z źiemie, á miáłá dwá rogi podobne bárankowym, á mowiłá iáko Smok.

1, Moi. 9, 6. Mat. 26, 51.

12. Y vżywa wszytkiey władzey pierwszey bestiey przed nią, y czyni że źiemiá y mieszkáiący ná niey, kłániáią się bestiey pierwszey, ktorey śmiertelna ráná byłá vzdrowioná.

13. Y czyni cudá wielkie, że y ogień czyny, áby zstąpił przed oczymá ludźi ná źiemie.

14. Y zwodzi mieszkáiące ná źiemi przez znáki, ktore dano iey czynić przed bestią, mowiąc obywátelom źiemie, áby czynili obraz bestiey, ktora máiąc ránę mieczową, y ożyłá.

15. Y dáno iey, áby dawáłá Duchá obrazowi bestiey, żeby też mowił obraz bestiey, y czynił, áby pobići byli, ktorzy kolwiek by się nie pokłonili obrázowi bestiey.

16. Y czyni to wszytkim, że máłymy wielkim, y bogátym, y vbogim, y wolnym

y niewolnikom, dáie im cechę ná rękę ich práwą, ábo ná czołá ich.

17. A iżby żaden nie mogł kupić, âni przedáć, iedno máiący cechę, ábo imię bestiey, ábo lidżbę imienia iej

18. Tu iest mądrość, kto ma rozum niech zráchuie lidżbę bestiej: ábowiem lidżbá iest człowiecza, á lidżbá iey sześć set sześćdźiesiąt y sześć.

Rozdzial XIV.

1 Gdy Báránek stał ná gorze Syon, 4. wespoł z czystemi chwalcámi swoiemi, 6. Anioł ieden Ewángelia opowiáda, 8, A drugi vpádek Bábylonu. 9. Trzeci każe się strzedź Bábylonu. 13, Głos z niebá, vmárle w Pánu błogosłáwione być twierdźi. 16. potym śierp Páński bywá zápusczon ná żniwo, 18 Y zbieránie winá.

1. Y widźiałem á ono Báránek stał ná gorze Syońskiey, á z nim sto czterdźieśći y cztery tyśiące, máiących imię Oycá iego nápisáne ná czołách swych.

2. Y słyszałem głos z niebá iáko głos wielá wod, y iáko głos gromu wielkiego, y słyszałem głos Cytrzystow gráiących ná Cytrách swoich.

3. A śpiewáli iákoby nową pieśń przed stolicą, y przed czworgiem zwierząt, y

stárszemi: á żaden sie nie mogł oney pieśni náuczyć, oprocz onych sto czterdźieści tyśiecy, ktorzy są z źiemie kupieni.

4. Ci są ktorzy sie z niewiástámi nie pokaláli: bo dźiewicámi są: ci chodzą zá Báránkiem, gdźiekolwiek idźie, ci kupieni są z ludźi pierwiasnkámi Bogu y Báránkowi.

5. A w vśćiech ich nie ználázłá sie zdrádá, ábowiem bez zmázy są przed stolicą Bożą.

6. Y widźiałem drugiego Aniołá lecącego przez pośrzodek Niebá, maiącego Ewángelią wieczną, áby ią opowiádał obywatelom źiemie, y wszelkiemu narodowi y pokoleniu, y iezykowi, y ludowi.

7. Mowiącego głosem wielkim: Boyćie sie Bogá, y chwałe mu dayćie, iż przyszłá godźiná sądu iego, á kłániayćie sie temu, ktory vczynił Niebo, Ziemie, Morze, y źrzodłá wod.

Psal. 145. 6. Dźie, 14, 15.

8. A pozad szedł drugi Anioł mowiąc: Upádło, vpádło Bábylon, Miásto ono wielkie, iż Winem zápálczywośći porubstwá swoiego, nápoiło wszytkie narody.

Isai. 21, 9. Ierem. 51. 8

9. A trzeći Anioł szedł zá nimi, mowiąc głosem wielkim: Jesli sie kto pokłoni Bestiey y Obrázowi iey, y bierze Cechę ná swe czoło, ábo ná rekę swoie. Nij.8, 2.

10. Y on pić bedźie z Winá zápálczywośći Bożey / z Winá / czystego zámieszánego w kubku gniewu iego; y bedźie męczon w ogniu y śiárce, przed obliczność Aniołow świetych, y przed obliczność Báránká.

11. A dym męki ich vstępuie ná wieki wiekow: á nie máią odpoczynku we dnie y w nocy, ktorzy sie kłániáią Bestiey y obrázowi iey, y ieśli kto bierze Cechę imieniá iey.

12. Tuć iest ćierpliwość świetych, tuć są ći ktorzy chowáią przykazánia Boze, y Wiáre Jezusowe.

13. Y vsłyszałem głos z Niebá mowiącymi: Nápisz, Błogosłáwieni vmárli, ktorzy w Pánu mrą od tychmiast: Tákći mowi Duch, áby odpoczynęli od prac swoich, á vczynki ich idą zá nimi.

14. Y widźiałem; á oto Obłok biáły, á ná Obłoku śiedźiał podobny Synowi

człowieczemu, ktory miał ná głowie swej korone złota, á w rece swey śierp ostry

Ioel. 3, 13.

15. A drugi Anioł wyszedł z Kośćiołá, wołáiąc głosem wielkim ku śiedzącemu ná obloku: Zápuść śierp twoy á żni, gdyż tobie przyszłá godźiná, ábyś żął, ponieważ vschło żniwo ziemie.

16. Y zápuśćił on śiedzący ná obłoku śierp swoy ná ziemie, y pożeta iest ziemiá

17. A drugi Anioł wyszedł z Kośćiołá, ktory iest w niebie, máiąc y ten śierp ostry.

18. Y drugi Anioł wyszedł z ołtarzá, máiący władzą nád ogniem, y záwołał głosem wielkim, ku temu ktory miał śierp ostry, mowiąc: Zapuść twoy śierp ostry, a zbieray groná winnice ziemie, bo doyźrzáłe sáiágody iey.

19. Zápuśćił tedy Anioł śierp swoy ostry ná ziemie, y zebrał winnice ziemie, y wrzućił w kádź gniewu Bożego wielką.

20. Y deptano kádź przed Miástem, y wyszłá krew z kadźi [illegible], áż do wędźideł końskich przez tyśiąc sześćset stáiadl.

Rozdzial XV.

Okázuie

1. Okázuie ſię ſiedm Aniołow máiących ſiedm plag oſtátecznych, 3. Zwyćięſcy Beſtiey Bogá chwa łą 6. śiedmi Aniołom dáne bywáią śiedm czâſz gniewu Bożego

1 Y widźiáłem drugi znák ná niebie wielki y dźiwny, śiedm Aniołow máiących śiedm plag oſtátecznych iż wnich skończyłáſie zápálczywość Boża

2. Y widźiałem iákoby morze śkláne zmieſzáne z ogniem, á te co zwyćięſtwo o, trzymáli nád beſtią, y nad obrázem iej, y nád cechą iej y nád lidzbą imienia iej, ſtoiące nád Morzem śklánym, máiące Cytry Boże.

3. A śpiewáli pieśń Moyżeſzá sługi Bożego, y pieśń Báránkowe, mowiąc: Wielkie y dźiwne /ſą/ ſpráwy twoie Panie Boże wſzechmogący: ſpráwiedliwe y prádźiwe drogi twoie, Krolu Swiętych.

4. Ktoż ſię ćiebie bać nie będźie Pánie, ánie vwielbi imienia twego gdyżeś ſam Swięty, gdyż wſzyſcy narodowie przydą, y przed tobą ſię pokłonią, że ſię okázáły ſądy twoie.

5. A potymem widźiał, á oto otworzon ieſt Kośćioł przybytku świádectwá w niebie.

† z niebá Comp. † lnem Gr.

6. Y wyſzło śiedm Aniołow máiących śiedm plag † z Kośćiołá, obleczonych † płotnem czyſtem y świetnym, y przepaſánych około pierśi złotemi páſy.
7. A iedno ze czworgá zwierząt, dáło śiedmiom Aniołom śiedm czaſz złotych, nápełnionych zápálczywośći Bogá żywiącego ná wieki wiekow.
8. Y nápełniony ieſt Kośćioł dymu od chwały Bożey, y od mocy iego, á nie mogł nikt wniść do Kośćiołá, aż ſie skończyły śiedm plag śiedmi Aniołow.

ROZDZIAŁ XVI.

1. 17. Aniołowie wylewáią śiedm czaſz gniewu Bożego ſobie zwierzonych, z ktorych wylaniem rozmáite ſię plagi ná świećie wſczęły. 18 Ku vſtráſzeniu nie zbożnych. 19 y wielkiego miáſtá obywátelow.

† Śiedm Gr.

1. Y Słyſzałem głos wielki z Kośćiołá, mowiący śiedmi Aniołom: idźćie á wylieyćie † czaſze zápálczywośći Bożey ná źiemie.
2. Y wyſzedł pierwſzy / Anioł / y wylał czáſzę ſwoie ná źiemię: y ſtał ſie zły y ſzkodliwy wrzod w ludźiach, ktorzy mieli cechę Beſtiey, y w tych ktorzy ſie kłániáli obrázowi iey.

3. Y wy-

3. Y wylał wtory Anioł czaſze ſwoie ná Morze, y ſtáło ſie iákoby krew vmárłego: á káżda duſzá żywa zdechłá w morzu.

4. Y wylał trzeći Anioł czaſze ſwoie ná Rzeki y źrzodłá Wod, y ſtáły ſie krwią.

5. Y słyſzałem Aniołá wod mowiącego: Sprawiedliwiś ieſt Pánie, ktoryś ieſt, y ktoryś był, † y ktory będźieſz, iżeś to rozſądźił.

† y Swięty Gr 9.

6. Yż krew świetych y Prorokow wylali, y dałeś im krew pić, bo godni ſą.

7. Y słyſzałem drugiego † od ołtarzá mowiącego: Ták Pánie Boże wſzechmogący, prawdźiwe y ſtráſzliwe / ſą / ſądy twoie.

† z świątnice G.

8. Y wylał czwarty Anioł czaſze ſwą ná Słońce, y dano mu ieſt rozpaláć ludźie przez ogień.

9. Y rozpalili ſie ludźie vpaleniem wielkim, y bluźnili imie Bogá, ktory ma władzą nád tymi plagámi, á nie vpámietáli ſie, áby mu chwałe dáli.

10. Y wylał piąty Anioł czaſze ſwoie ná Stolice Beſtiey, y ſtáło ſie

Krolestwo iej záćmione, y zwáli iezyki swoie od boleśći.

11. Y bluźnili Bogá niebieskiego dla boleśći swoich, y dla wrzodow swoich, á nie vpámietáli sie od vczynkow swoich.

12. Y wylał szosty Anioł czásze swoie ná one wielką rzekę Euphrate, y wyschłá wodá iej, áby zgotowána byłá drogá Krolom od wschodu Slońcá.

13. Y widźiałem z vst Smokowych, y z vst bestiej, y z vst fálszywego proroká, trzy nie czyste Duchy / wychodzące / podobne źábom.

14. Abowiem są Duchy czártow czyniące znáki, ktorzy wychodzą do krolow źiemie, y ná wszytek Swiát, zgromadźić ie ná walkę onego wielkiego dniá Bogá wszechmogącego.

wyś. 3, 7. Mat 24, 44 Luk 12, 39.

15. Oto ide iáko złodźiey: Błogosłáwiony ktory czuie, y strzeże szat swoich áby nie chodźił nágo, y nie vyźrzano sromoty iego.

16. Y zgromadźił ie ná mieysce, ktore zowią po Hebráysku † Armageddon.

† to iest / Gorá Megiddo. 2 Chron. 35 22.

17. Y wylał śiodmy Anioł czásze swoie ná powietrze: y wyszedł głos wielki z Kośćiołá niebieskiego, od stolice, mowiący: Stało sie.

18. Y stáły się głosy y gromy, y łyskáwice, y stáło się wielkie trzęsienie ziemie, iákie niebyło od kąd ludźie byli ná ziemi tákowe trzęśienie ták wielkie.

19. Y stało się /rozerwáne/ *ono miásto wielkie ná trzy części, y miástá pogánow vpádły: y Bábylon ono wielkie przyszło ná pámięć przed Bogiem, áby mu dał kubek winá popędliwośći gniewu swego.* Ier, 25. 19.

20. Y wszelka wyspá vćiekłá, y gory się nie nálázły.

21. Y wielki grad iáko cetnarowy spadł z niebá, ná ludźie, y bluźnili ludźie Bogá, dla plagi gradu, iż plagá iego bárzo wielka była.

Rozdział XVII.

1. Opisuie onę wielką nierządnicę. 2, ktorą krolowie źiemscy nierząd płodzą. 6. A tá się opila krwie świętych, 7, Y bestia ktorá ią nośi. Táiemnicá oboygá. 11, Y zginienie. 14, Naostátek zwyćięstwo bárankowe.

1 Y Przyszedł ieden z siedmi Aniołow máiących śiedm czász, y mowił ze mną mowiąc mi: Chodź, okáżęć potępienie oney wielkiey wszetecznice, ktorá śiedźi nád wodámi wielkiemi.

2. Zkto-

2. Z ktorą wszeteczeństwo płodźili, Krolowie źiemie, y vpili sie z winá wszeteczeństwá iey, obywátele źiemie.
3. Y odwiodł mie ná puszczą w Duchu: y widźiałem niewiástę śiedzącą ná czerwoney Bestiey, pełney imion bluźnierstwá, ktora miáłá śiedm głow y rogow dźieśięć.
4 A niewiástá oná przyobleczona byłá w Purpurę y w Kármázyn, y vzłocona złotem, y drogim kámieniem, y perłámi, maiąc Kubek złoty w ręce swey pełny brzydliwośći, y plugástwá wszeteczeństwá swoiego.
5. A ná czele swoim imię nápisáne Táiemnicá, Bábylon wielkie, Mátká wszeteczeństw, y obrzydliwośći źiemie.

6. Y widźiałem niewiástę onę pijáną ze krwie Swiętych, y ze Krwie Męczenników Iezusowych, á widząc ią dźiwowałem śie dźiwem wielkim.

7. Y rzekł mi Anioł: Czemu śie dźiwujesz? ia powiem tobie táiemnicę niewiástey y Bestiey, ktora ią nośi, ktora ma śiedm Głow y Rogow dźieśięć.

8. *Beſtia ktorąś widźiał, byłá, á nie ieſt, á ma wyſtąpić z przepáśći, y iść ná zginienie, y zádźiwuią ſie mieſzkáiący ná źiemi, ktorych imioná nie ſą nápiſáne w Kśiegach żywotá od záłożenia świátá, widząc Beſtią ktora byłá, á nie ieſt, áczkolwiek ieſt.*

9. *Tuć zmysł máiący mądrość. Tá śiedm głow, ſą śiedm gor, gdźie niewiáſtá ná nich śiedźi.*

10. *Y ſą śiedm Krolow, pięćich vpádło, á ieden ieſt, drugi ieſzcze nie przyſzedł, á gdy przydźie ná máły czás ma trwáć.*

11. *A Beſtia ktora byłá á nie ieſt, y ten ieſt oſmy, á ieſt z śiedmi, á idźie ná ſtrácenie.*

12. *A dźieśięć Rogow ktoreś widźiał, ieſt dźieśięć Krolow, ktorzy kroleſtwá ieſzcze nie wźięli, ále wezmą władzą, iáko Krolowie náiedne godźinę z Beſtią.*

13. *Ci iedno zdánie máią, y moc, y władzą ſwoię Beſtiey podádzą.*

14. *Ci z Báránkiem walczyć będą,*

N. 3. 19, 16.
1 Tim. 6, 15

á Báránek ie zwyćiezy, iż iest Pánem Pánow, y Krolem Krolow, á ktorzy z nim sa wezwáni, y wybrani, y wierni.

15. *Y rzekł mi: Wody ktoreś widział gdźie wszetecznicá śiedźi, ludźie y rzesze sa, y narody, y iezyki.*

16. *A dźieśieć rogow, ktoreś widźiał ná Bestiey: ćić w nienawiśći mieć beda Wszetecznice, y vczynia ia spustoszona y nága, y ćiáło iey beda ieść, á sámę ogniem spala.*

17. *Abowiem Bog dał w sercá ich, áby czynili zdánie iego, á czyniliby iedno zdánie, y dali Krolestwo swoie bestiej, áżby sie wypełniły słowá Boże.*

18. *A niewiástá ktoraś widźiał, iest ći miásto ono wielkie, ktore ma Krolestwo nád Krolmi źiemie.*

Rozdział XVIII.

1. Strászne Bábylonu zátrácenie. 11, Nárzekáia kupcy, ktorzy się z pompy y z zbytku iego bogáćili. 20, A wybráni weselą się, z ták spráwiedliwey pomsty Bożey.

1 A Potym widźiałem drugiego Anioła zstepuiacego z niebá, máiacego władza wielka: y oświećiłá sie źiemiá od chwały iego.

2. Y zá-

2. Y záwołał z mocy głosem wielkim mowiąc: Upádło, upádło, Babylon ono wielkie, y stáło śie mieszkániem czártow, y strażą wszelkiego Duchá nieczystego, y strażą wszelkiego ptaká niczystego, y przemierzłego.

VVyż. 14, 8
Isai. 21, 9.
Iere, 51, 8.

3. Iż z winá zápalczywośći wszeteczeństwá iej piły wszytkie narody, á Krolowie ziemie wszeteczeństwo z nią płodźili: y kupcy ziemscy z mocy roskoszy iej zbogáćieli.

4. Y słyszałem drugi głos z niebá mowiący: Wynidźćie z niej ludu moy, ábyśćie niebyli vczesnikámi grzechow iej, y iżbyśćie nie wźieli z plag iej.

5. Abowiem grzechy iej doszły áż do niebá, y wspomniał Bog ná nieprawośći iej.

6. Oddayćież iej, iáko y oná oddawáłá wam, á w dwojnasob, dwoiáko oddayćie iey wedle vczynkow iey, w kubku w ktorym † mieszáłá, mieszayćie iey w dwoynasob.

† to iest połą.

7. Iáko sie wiele wychwaláłá, y roskoszowáłá, tákże wiele dayćie iey męczenia y żáłośći, iż w sercu swym mowi:

śiedzę Krolową, á nie iestem wdową, y żáłośći nie vyźrzę.

8. Dlatego w ieden dźień przyidą plagi iej, śmierć, y Smętek, y głod, y ogniem bedźie spalona, iż mocny iest Pan Bog, ktory ią sądźi.

9. Y bedą iey płákáć, y nád nią bić śię bedą Krolowie źiemie, ktorzy z nią wszeteczeństwo płodźili, y roskoszowáli, gdy vyźrzą dym zápalenia iey.

10. Zdáleká stoiąc prze boiaźń męki iey, y mowiąc: Biádá, Biádá, miásto ono wielkie Bábylon, miásto ono mocne, iż w iedne godźinę przyszedł sąd twoy.

† płákáć y nárzekáią. Gr.

11. Ktemu kupcy źiemscy † płákáć bedą, y nárzekáć nád nią, przeto iż towáru ich żaden wiecey nie kupuie.

12. Towáru złotá y śrebrá, y kámienia drogiego, y pereł, y lnu ćienkiego, y szárłatu y iedwabiu, y Kármázynu, y wszelkiego drzewá thyinowego, y wszelkiego naczynia słoniowego, y wszelkiego naczynia z drzewá nakosztownieyszego, y z miedźi, y z żelázá, y z mármoru.

13. Y Cynámonu y kádzenia, y máśći, y kádźidłá, y winá, y oleiu, y mąki czystey, y pszenice y, bydłá, y owiec, y koni, y kolebek, y † niewolnikow y dusz ludzkich.

† wł. ćiał

14. Y owoce pożądliwośći dusze swey odeszły od ćiebie, y wszytkie rzeczy tłuste, y świetne odeszły od ćiebie, áni ich dálej naydźiesz.

15. Kupcy tych rzeczy zbogáćiwszy sie od niej zdáleká stać będą dla boiázni męki iej, płácząc y żáłuiąc.

16. A mowiąc: Biádá, biádá, miásto ono wielkie, ktore było obleczone wbiśior, y w szárlat, y w kármázyn, y vzłocone złotem, y kámieniem drogim, y perłámi, iż iedney godźiney spustoszone iest ták wielkie bogáctwo.

17. Y wszelki sprawcá morski, y wszelka ná okrećiech / będąca / zgráiá, y żeglarze y ktorzy kolwiek ná morzu robią, zdáleká stanęli.

18 Y záwołáli widząc dym zápálenia iego, mowiąc: Ktoreż podobne miástu temu wielkiemu?

19. Y miotáli proch na głowy ſwe, á wołáli płácząc, y żáluiąc, y mowiąc: Biádá, biádá, miáſto ono wielkie, w ktorym zbogácieli wſzyſcy, ktorzy mieli okręty ná morzu, † z koſztu iego, iż iedney godźiny ſpuſtoſzáło.

† z zápłáty. G.

20. Rozráduy ſie nád nim niebo, y święći Apoſtołowie, y Prorocy, iż Bog odſądźił ſąd wáſz z niego.

21. Y podniosł ieden Anioł mocny kamień iákoby młyński wielki, y wrzućił w morze mowiąc: Tákim pedem wrzucono bedźie Bábylon, miáſto ono wielkie, y iuż dáley nie bedźie náleziono.

22. Y głos Cytryſtow, y śpiewakow, y piſzczkow, y trebaczow, daliej w tobie słyſzan nie bedźie: y wſzelki rzemieśnik wſzelkiego rzemiosłá nie znaydźie ſie wiecey w tobie, y głos młyná nie bedźie wiecey słyſzan w tobie.

23. Y światłość lámpey, nie bedźie ſie wiecey świećiłá w tobie, y głos oblubieńcá, y oblubienice nie bedźie wiecej słyſzan wtobie: iż kupcy twoi byli Kśiążetá źiem

scy,

ſcy, iż czárámi twemi były pomamione wſzytkie narody.

24. *Y wnim ſie ználáżłá krew prorokow y Swietych, y wſzytkich ktorzy ſą pobići ná ziemi.*

Rozdział XIX.

1. Obywátele niebieſcy chwalą Bogá, iż ſię zemśćił krwie ſwych wiernych z rąk wſzetecznice. 9. Błogosłáwieni wezwáni ná wieczerzą Báranká. 10. Anioł nie da ſobie czći Boskiey wyrządząć. Krol Krolow z niebá ſię okázuie. 19. Bitwá ſię zwiodłá, 20. w ktorey poimána ieſt beſtia. 21. y w iezioro goráiące wrzucona.

1. *A Potymem słyſzał, głos rzeſzey wielkiey ná Niebie, mowiącey: Alleluiá, zbáwienie, y chwałá, y cześć, y moc Pánu Bogu náſzemu.*

2. *Iż prawdziwe y ſpráwiedliwe ſą ſądy iego, iż oſądźił wſzetecznice one wielką, ktora káżiłá ziemie w wſzeteczeńſtwie ſwoim, y pomśćił ſie krwie służebnikow ſwych z reki iey.*

3. *Y powtore rzekli: Alleluia, á dym iey wſtąpił ná wieki wiekow.*

4. *Y vpádli czterzey y dwádźieśćiá*

ſtárſzych, y cżworo zwierząt, y pokłoniu li ſie Bogu śiedzącemu ná ſtolicy, mowiąc, Amen; Alleluia.

5. Y wyſzedł głos z ſtolice, mowiący: Chwalćie Bogá náſzego wſzyſcy ſłudzy iego, y boiący ſie iego, y máli, y wielcy.

6. Y słyſzáłem iáko głos rzeſzey wielkiey, y iáko głos wiela wod, y iáko głos mocnych gromow, mowiących: Alleluiá, iż krolował Pan BOG náſz wſzechmogący.

7. Weſelmy ſie, y ráduymy ſie, y daymy mu chwáłe, iż przyſzło weſele báránkowe, á małżonká iego nágotowáłá ſie.

8. Y dano ieſt, áby ſie oblokłá w Biśior czyſty y świetny: ábowiem Biśior ſą vſpráwiedliwienia Swietych.

Matt.22,2, 9. Y rzekł mi: Nápiſz; Błogosłáwieni ktorzy ná Wieczerzą weſela báránkowego wezwániſą. Y rzekł mi: Te słowá Boże ſą prawdźiwe.

10. Y vpadłem do nog iego, ábym ſie mu pokłonił; ále mi rzekł: Pátrz żebyś / nic czynił / Społsługá twoy ieſtem, y Bráćiey twey, ktorzy

mái

máią świádectwo JEzusowe, BOgu się kłaniay: ábowiem świádectwo Jezusowe iest Duch proroctwá.

11. Y widźiałem Niebo otworzone, á oto Koń biały, á ktory śiedział ná nim zwano go wiernym y prawdźiwym, á sądźi w spráwiedliwośći y walczy.

12. A oczy iego iáko płomień ogniowy, á ná głowie iego wiele Koron: máiąc Jmie nápisáne, ktorego nikt nie wie, iedno sam.

13. A przyodźiány był szátą omoczoną we Krwi, á zowią imię iego Słowo Boże.

14. Y szły zá nim woyská, ktore są ná Niebie ná Koniách białych, obleczone Lnem ćienkim białym y czystym.

15. A z vst iego wychodźi miecz ostry, áby im bił narody, á on ie rządźić będźie laską źieláżną: á on depce Kádź Winá zápálczywośći, y gniewu Bogá Wszechmogącego.

16. A ma ná száćie, y ná biedrze swey imię nápisáne: Krol Krolow, y Pan Pánow.

Wyś. 17, 14
1. Tim. 6, 15

17. Y widźiałem iednego Anioła

ſtoiącego w Słońcu, y wołał głoſem wielkim, mowiąc wſzem ptakom latáiącym w pośrzod Niebá: Chodźcie y zgromádźcie ſie ná Wieczerzą wielkiego Bogá.

18. Abyśćie iedli ćiáłá Krolow, y ćiáłá tyśiącnikow, y ćiáłá mocarzow, y ćiáłá koni, y śiedzących ná nich, y ćiáłá wſzytkich wolnych y niewolnikow, y máłych y wielkich.

19. Y widziałem Beſtią, y Krole ziemskie, y woyská ich zebráne, áby ſtoczyli bitwę z śiedzącym ná koniu, y z woyskiem iego.

20. Y poimána ieſt Beſtia, á z nią fáłſzywy on Prorok, ktory czynił cudá przed nią, ktoremi zwodźił te ktorzy przyieli Cechę Beſtiey, y ktorzy ſie kłániáli obrázowi iey, ći dwá wrzuceni ſą żywi w iezioro ogniá goráiącego śiárki.

21. A drudzy pobići ſą Mieczem tego ktory śiedźi ná Koniu wychodzącym z vſtiego, á wſzyſcy ptacy náſyceni ſą mieſem ich.

Roz-

Rozdzial XX.

1. Anioł szatana zwięzuie do tyśiącá lat8. lecz ro zwiazány, Gogá y Mágogá, to iest, táiemne y otwo rzyste nieprzyiáćioły przećiw świętym pobudza, Ale ich pomstá Boża powśćiaga, 12, Otworzone bywáią kśięgi, z ktorych vmárli sądzeni bywáią.

1. *Y widźiałem Aniołá z stepuiącego z niebá máiącego klucz przepáśći, y łáncuch wielki w ręce swoiey.*

2. *Y vchwyćił Smoká, wężá onego stárego, ktory iest Dyabeł y Szátan: y związał go ná tyśiąc lat.*

3. *Y wrzućił go w przepáść, y zámknął, y zápieczętował nád nim, áby nie zwodźił więcey narodow, áżby się wypełniły tyśiąc lat: á potym go potrzebá rozwiązáć ná máły czás.*

4. *Y widźiałem stolice, y vśiedli ná nich, á sąd im iest dan: y dusze pośćinánych dla świádectwá Iezusowego, y dla słowá Bożego, y ktorzy się nie kłániáli bestiey, áni obrázowy iey, y nie bráli cechy iey, ná czoło swoie, y ná ręce swoie, y † będą żyć, y* †zyli.

krolowáć z CHRYSTVSEM tyśiąc lat.

5. A inszy z vmárłych nie† ożyią, ażby śie skończyły tyśiąc lat. Toć iest zmartwychwstánie pierwsze.

†ożyli.

6. Błogosłáwiony y święty co ma część w pierwszym zmártwychwstániu /ábowiem/ nád temi wtora śmierć władzey nie ma, ále będą Kápłány Bożemi, y Chrystusowemi, y będą krolowáć z nim tyśiąc lat.

7. A gdy śie skończą Tyśiąc Lat, będźie rozwiązan Szátan z ćiemnice swoiey.

8. Y wynidźie áby zwodźił Národy, ktore są ná czterzech węgłách źiemie Gogá y Mágogá, áby ie zgromádźił ná wálkę, ktorych lidźbá iáko piasek morski.

9. Y wstąpili ná szerokość źiemie, y obtoczyli oboz świętych, y miásto vmiłowáne ále zstąpił ogień od Bogá z niebá y pożárł ie.

10. A Dyabeł ktory ie zwodźił, wrzucon iest w Jeźioro ogniá, y śiárki, gdźie oná Bestia, y fałszywy Pro-

rok, y będą męczeni we dnie y w nocy ná wieki wiekow.

11. Y widźiałem Stolicę wielką białą, y śiedzącego ná niey, przed ktorego obliczem vćiekłá źiemia, y niebo, á mieyſce im nie ieſt náleźione.

12. Y widźiałem vmárłe wielkie y máłe ſtoiące przed oblicznośćią Bożą, á Kſięgi otworzorzone ſą, y drugá Kſięgá otworzona ieſt, ktora ieſt żywotá, y oſądzeni ſą vmárli, z nápiſánych / rzeczy / w onych Kśięgach wedle vczynkow ich.

wyś, 3.5.
Niż 21,27.
Phil, 4.3.

13. Y oddáło Morze vmárłe ktorzy w nim byli, y śmierć, y piekło oddáli vmárłe ktorzy w nich byli, y byli ſądzeni káżdy wedle vczynkow ſwoich.

14. A śmierć y piekło wrzuceni ſą w Jeźioro ogniſte: táć ieſt wtora śmierć.

15. A ktory ſie nie ználazł nápiſány w Kśięgách żywotá, wrzucon ieſt w Jeźioro ogniſte.

ROZDZIAL XXI.

1. Opisuie nowe Ieruzalem z niebá słępuiące, 2. oblubienicę małżonkę Báranká, 12. y iego budowánie. 19. Drogiemi kamienmi ozdobioné, ktorego Kośćiołem iest Báránek.

Isai. 65. 17. y 66. 22. 1Piotr. 3. 23

1. Y Widźiáłem niebo nowe, y źiemię nową: ábowiem pierwsze niebo y pierwsza źiemiá przeminęłá, á morza iuż więcey nie máß.

2. A ia Jan widźiałem ono święte miásto Jeruzalem nowe, z słępuiące z nieba od Bogá zgotowáne, iáko oblubienicę vbráną mężowi swemu.

3. Y słyszáłem głos wielki z niebá mowiący: Oto przybytek Boży iest z ludźmi y będźie mieszkáł z nimi, a oni będą ludem iego, á sam Bog będźie z nimi Bogiem ich.

wyś. 7. 17. 2Kor. 5. 17.

4. Y otrze Bog wszelką łzę z oczu ich, á śmierći więcey nie będźie, áni smętku, áni krzyku, áni práce więcey nie będźie, ábowiem pierwsze rzeczy przeszły.

5 Y rzekł ten ktory śiedźiał ná stolicy: Oto wszytko nowe czynię. Y mowił mi: Nápisz, iż tę słowá wierne są y prawdźiwe.

wyś. 1. 8. Niż. 22. 13.

6. Y rzekł mi: Stáło się, Jám iest

A y Ω, początek y koniec: ia prágnącemu dam dármo z źrzodłá wody żywey.

7. Kto zwyćiezy, odźiedźiczy wszytko, y będę iemu Bogiem, á on mi będźie Synem.

8. Lecz boiáźliwym, y niewiernym, y obmierzłym, y mężoboycom, y porubnikom, y czárownikom, y bałwochwálcom, y wszytkim kłamcom, część ich /iest/ w ieźierze gorąiacym ogniem y śiárką, ktora iest śmierć wtora.

9. Y przyszedł do mnie ieden z śiedmi Aniołow, ktorzy mieli śiedm czasz nápełnionych śiedmią plag ostátecznych: y mowił ze mną, mowiąc: Chodź /sám/ okażeć Oblubienice, żone Báránkowe.

10. Y zániosł mię w Duchu ná gore wielką, y wysoką, y okazał mi Miásto ono święte Jeruzálem, z stępuiące z niebá od Bogá.

11. Máiące chwałe Bożą: á świátłość iego podobna Kámieniowi nakosztownieyszemu, iáko Jáspisowi Krysztáłowátemu.

12. A miáło mur wielki y wysoki máiące Bram dwánáśćie, á ná Bramách,

dwánaśćie Aniołow, y Jmioná nápisáne, ktore są dwánaśćie pokolenia Synow Jzráelskich.

13. Od Wschodu Bramy trzy, od Pułnocy Bramy trzy, od Południa Brámy trzy, od Zachodu Bramy trzy.

14. A mur miástá miał fundámentow dwánaśćie, á ná nich imioná dwánaśćie Apostołow Báránkowych.

15 A ten co mowił zemną miał trzćinę złotą. áby mierzył Miásto, y Bramy iego, y mur iego.

16. A Miásto ná cztery węgły położone iest, á długość iego tákoważ iest, iáko y szerokość: y mierzył Miásto trzćiną † ná dwánaśćie tyśiecy staian, długość, y szerokość, y wysokość iego rowne są.

† ná dwánaśćie staian dwánaśćie tyśiecy. Compl.

17. Y mierzył mur iego sto czterdźieśći czterzy łokćie, miarey człowieczey, ktora iest Aniołowá.

18. A było budowánie muru iego, Jáspis, á Miásto było złoto czyste, podobne śkłu czystemu.

19. A fundámenty muru Miástá ozdobione wszelákim kámieniem drogim Pierwszy fundáment Jáspis, Wtory

Száffir.

Száffir, Trzeci Chálcedon, Czwarty Szmárágd.

20. Piąty Sárdonix, szósty Sárdiusz, siodmy Chrysolit, ósmy Berillus, dziewiąty Topázius, dziesiąty Chrysopras, iedenasty Hiacinth, dwunasty Ametist.

21. A dwánaście bram, dwánaście pereł, káżda z osobna z bran była z iedney perły, á vlicá mieyska złoto czyste, iáko szkło przezroczyste.

22. A Kościoła nie widziałem w nim, ábowiem Pan Bog wszechmogący iest Kościołem iego, y Báránek.

23. A nie potrzebuie to Miásto, słońcá áni Księżycá, áby świeciły w nim: áż bowiem Chwałá BOżá oświeciłá ie, á świecá iego iest Báránek. Isai.60.19.

24. A narodowie, ktorzy będą záchowáni będą chodzić w świetle iego, á Krolowie ziemscy chwałe swoie y cześć do niego przyniosą. Isai.60.9.

25. A brámy iego nie będą zámknione we dnie, ábowiem tám nocy nie będzie. Isai 60. 11.

26. Y przyniosą do niego chwałe y cześć Pogánow.

27. Y nie wnidzie do niego nic nieczystego, y czyniącego obrzydliwość, y

kłamſtwo, iedno ktorzy ſą napiſáni w Kśięgach żywota Báránkowych.

Rozdział XXII.

1. Rzeká wody żywey 2. Drzewo żywotá. 6. Zámknienie proroctwa tego, 8 w ktorym Ian okázuie, iż wſzytko prawdźiwe ieſt co tu nápiſano. 13. Y trzećikroć powtárza, że mu te wſzytkie rzeczy podáne ſą od tego ktory ieſt *α y ω*.

1. Y Ukazał mi czyſtą Rzekę wody żywotá, iáſną iáko Kryſztał wychodzącą z ſtolice Bożey y Báránkowey.

2. A w pośrzod vlice iego, y z obu ſtron rzeki drzewo żywotá, czyniące owocow dwánaśćie, ná káżdy Mieśiąc podawáiące owoc ſwoy, á liśćie drzewá tego ku vzdrowieniu pogánom.

3. Y nie bedźie wiecey żadne przeklectwo ále ſtolicá Boża, y Báránkowá w nim bedźie, á sługi iego służyć mu bedą.

4. Y oglądáią oblicze iego, á Jmie iego ná ich czołách /bedźie/.

5. Y noc tám nie bedźie, y nie potrzebuią świece y świátłości słoneczney, iż Pan Bog ie oświeca, y krolowáć bedą ná wieki wiekow. (Iſai,69,19.)

6. Y

6. Y rzekł mi: Te słowá wierne ſą, y prawdźiwe, a PAN BOG † świetych Prorokow posłał Aniołá ſwego, áby okazał sługom ſwym co ſie ma ſtáć w rychle.

† Duchow Compl.

7. Oto ide rychło: Błogosłáwiony ktory záchowywa słowá proroctwá kśiąg tych.

8. A iam /ieſt/ Jan, ktorym to wi-dźiały słyſzał: á gdym słyſzały widźiał, vpadłem był, ábym ſie pokłonił przed nogámi Aniołá onego, ktory mi to pokázował.

9. A /on/ rzekł mi: Pátrz żebyś nie /czynił/ bom ieſt ſpołsługá twoy, y Bráćiey twey Prorokow, y tych co chowáią słowá Kśiąg tych, Bogu ſie kłániay.

10. Y mowił mi: Nie pieczętuy słow proroctwá Kśiąg tych, ábowiem czas blisko ieſt.

11. Kto ſzkodźi, niech ieſzcze ſzkodźi, á kto ieſt plugáwy, niech ieſzcze bedźie plugáwy: á ſpráwiedliwy, niech ieſzcze bedźie vſpráwiedliwion, á święty, niech ieſzcze bedźie poświecon.

Rzym,2,6.

12. A oto, ide rychło; á zapłátá moiá zemną /iest/ ábym oddał káżdemu, iáko bedźie vczynek iego.

wyi,1.8. y 21,6. Isai,41.4, y 44.6.

13. Jam iest A y Ω, początek y koniec, pierwszy y ostatni.

14. Błogosłáwieni ktorzy czynią przykazánia iego, áby władza ich była nád drzewem żywotá: á weszliby Bramami do Miástá.

15. A ná dworze, Psi, y czárownicy, y Wszetecnicy, y Mężoboycy, y bálwochálcy, y káżdy ktory miłuie y czyni kłamstwo.

16. Ja Jezus posłałem Anioła mego, abym wam świadczył o tych /rzeczách/ w Kośćielech, jam iest korzeń y rodzay on Dawidow, Gwiazdá iásna y zaránna.

Isai,55.1.

17. A Duch y Oblubienicá mowią: Przyidź, á kto słyszy niech rzecze, Przydź, á kto prágnie niech przyidźie, á kto chce niech bierze Wode żywotá dármo.

18. Abowiem oświadczam sie káżdemu słucháiącemu słow proroctwá księg tych, iesliby kto przyłożył do tego, przyłoży też Bog nań † plag opisánych w księgach tych.

† Siedm. Compl.

19. A ie-

19. *A iesliby kto viął słow Kśiąg proroctwá tego, vymie też Bog część iego z Kśiąg żywotá, y z Miástá świętego, y z tych* [rzeczy] *ktore ſą nápiſáne w tych Kśięgách.*

20. *Mowi ten co świádectwo dáie o tym: Záiſte przyide rychło, Amen. Záiſte przydź Pánie Jezuśie.*

21. *Láská Páná náſzego JEzuſá Chryſtuſá, z wámi wſzytkiemi.*

A M E N.

KONIEC.

Omyłki ták popráwiß

Pierwßa liczbá rozdźiał/ wtora wierß tegoż rozdźiału znáczy.

Mattheuß. S. Cap. 1. v. 3. Esromá. Cap. 5. v. 23 ma co przećiwko Cap. 6. 29 powiádám Támże iedno. Cap. 7. v. 13. y przestrona. v. 21. ktory czyni Cap. 8. v. 14. leżacą v. 19 znáczonych. v. 30. dáleko Cap. 9. v. 5. rzec. v. 10. y stáło Cap. 10. v. 33 záprzał Cap. 11. v. 2. gdy vsłyßał v. 11. ktorzy v. 22. y Sydonowi. v. 28. pracuiacy Cap. 12. v. 33. drzewo. Cap. 18. v. 23. podobney. 24. zmaß (Dłużen) Cap. 19. v. 8. prze Cap. 21. v. 4. wypełniło Cap. 24. v. 7. narodowe v. 18. A co v. 51. y część. Cap. 26. v. 34. záprzyß v. 45. odpoczywayćie v. 75. zápieie Cap. 27. v. 15. chćieli v. 16. zwano.

Marek S. Cap 1. 22. śię ná. 27 Duchom Cap. 3. 1. máiacy Cap. 4. 37. iuż śię nápeł. Cap. 5. 15. on wktorym. Cap. 7. 12 dopuszczáćie 28. A oná Cap. 9 22. wody/ áby Cap. 10. 42 przoduią 43. wielki Cap: 12. 14 niedbaß 16 czyiże/ Támże. powiedźieli 33. cáłe palone Cap. 13. 19 ktore stworzył Cap: 15. 43 kedy Cap: 16. 17 te náśládowáć.

Łukáß S. Cap: 2. 29. puszczaß Cap: 3. 1 Lisániaß 17 łopátá wręku 36 zmaß (Camamowego) Cap: 7. 48 rzekł Cap: 8. 6 y wßedßy 32. dopuśćił Cap: 10. 6 A ieśliby 30 A przeiąwßy Cap: 13. 7 nie vżyteczną Cap: 14. 9 trzymáć Cap: 15. 29 odpowiedźiawßy Cap: 20. 20. vrzędowi 21. osoby/ ále Cap: 23. 39 wybáwże sámego.

Joan. S. Cap. 2. 15. y tych Cap. 5. 16. iákoby go 45. ktory Cap. 6. 10 każćie. Cap. 8. 38. czynićie Cap. 12. 42. z Kśiążąt Cap. 13. 32. tedyć Cap. 14. 2. wzdybych 3. y zgotuie 24. ktore Cap. 17. 12. zginął. Cap. 19. 5. Szarłatny.

Dźieie Apost. Cap. 2. 29. iego Cap. 3. 13. y Jákobow Cap. 5. 31. spráwcę Cap. 6. 7. przymnażáłá pocztá Cap. 7. 33. boty. Cap. 8. 27. Kándaki Krolowey Arnopskiey. 36. ná wtorym wierßu/ zmáß (y) Cap. 10. 1. zroty 20. ie iá. Cap. 12. 4. poruczywßy Cap: 13. 1. Mánahon. Cap. 15. 26. do 16. rozwáliny Cap. 17. 26. obce Támże z tego 34. Dámaris Cap. 18. 12. Stárostá w Achäiey Cap. 21. 7. ptolemaidy Cap. 22. 15. v. wßystkich Cap. 14. 4. A iżbych. 25. 6. stolicy Cap. 26. 29. ábyś Cap. 27. 3. Sydonu. 14. Euroklidon.

List do Rzymian. Cap. 1. 17 przez nię. Ca. 11. 4. bogáctwy 8. zápálćiwość Cap. 3. 25. odpuszczenia Cap. 4. 6. Spráwiedliwość Cap. 7. 5. namiętnośći 7. pożądał. 11. przez nie. Cap. 8. 30 1. przydał (á ktore wezwał) te też Cap. 9. 21. ku zelżywośći Cap. 14. 5. niech będźie Cap. 15. 15. niektorey. 20. miánowan.

Do Koryntth. Cap. 1. 21. wierzące Cap. 2. 6. mądrość Cap. 3. 11. fundámentu. Cap. 5. 1. á tákie 8 obchodźmy. Cap. 6. 1. á nie 15. vczynięli Cap. 7. 20 wezwány 36. ieśli iuż. Cap. 9. 7. z trzody Cap. 11. 18. naprzod 21. wprzod 32. bywamy Cap. 13. 5. nieprzystoynego. Cap. 14. 36. Izáli od Cap. 15. 42. w skażeniu á bywa Cap. 16. 2. przyidę 4. zemną.

Do Korinth. 11. Cap. 5. 4. przyobleczeni 9. vprzeymie Cap. 8. 2. w wielkim 17. przyięła Cap. 11. 23. obfićiey.

Do Galat. Cap. 3. 10. áby to Cap. 4. 18. A dobrać to.

Do Ephez. Cap. 2. 20. wktorym Cap. 3. 1. więzień 3. przez obiawienie 6. spolvczestnicy obietnice Cap. 5. 31. wßeláka.

Do Philippen. Cap. 2. 23. do was Cap. 3. 6. pod zakonem Cap. 4. 6. znaiome.

Do Kolossen. Cap. 1. 8. wáße Cap. 2. 8. żywiołow świátá 18. nie widźiał 20. świátá Cap. 3. 10. ktory Cap. 4. 7. y towárzyß 10. wźięliśćie przykazánia.

Do Thessal. 2. Cap. 1. 11. Dla czego też.

Do Thimoth. 1. Cap. 1. 12. vmacniaiącemu 16. wiecznemu Cap. 3. 8. kocháiący. á ná końcu wierßá przydáć: Nie ßukáiący ßkárádego zysku Cap. 5. 3. prawdźiwie 17. dwoiákiey Cap. 6. 17. wßytkiego bogáćie.

Do Thymoth. 2. Cap. 2. 16. pomnożą 17. żer mieć Cap. 3. 11. w Ikonium cap. 4. 2. wczas nie wczas 10. Tituß 21. Eubulus.

Do Titusa. Cap. 3. 5. odnowienie 15. pozdrow te.

Do Philem Cap. 8. wolność 22. zgotui mi.

Do Zydow Cap. 1. 7. ogniá 14. posłáni Cap. 4. 1. do odpoczynienia Cap. 6. 18. poćießenie Cap. 11. 13. gośćmi 19. coś otrzymał 35. wźięli swoie Cap. 12. 9. Oycowi 22. Ale śćie przyszli.

List Jakuba. S. Cap. 2. 4. stáliśćie śię. 25. inßą cap. 4. 13. y zzy. sczemy.

Piotra. S. 1. Cap. 1. 7. wobiáwienie Cap. 3. 3. obłożeniu Tamże zmaß (strojenio) 9. ßá złorz 19. Duchom 21. zbawia/ nie Cap. 5. 5. ochędożeni.

Piotrá. S. 2. Cap. 2. 15. drugi.

Janá S. 1. Cap. 5. 7. trzej są.

Janá. S. Cap. 2. 7. ten iest.

Obiáwienie Jána S. Cap. 1. 2. widźiał. Cap. 3. 1. Sárdyiskiego Cap. 4. 7. podobne Cap. 6. 2. iáko Cap. 8. 7. zmießane ze Cap. 12. 10. oskárżyćiel Cap. 14. 6. áby ią zwiástowáć/ ...

Inße mnieiße omyłki drukárskie snadnie obaczyć. A tych/ ktore śię tu náznáczyły. áby śię łáskáwy czytelnik popráwić, nie lenił/ pilnie prośiemy: gdyż przez obległ: ßcnąße od drukarni/ y nie sposobność Correctorow nęzyká polskiego niewiádomych/ niemogły śię tą pierwßą ráza ták doskonale te Swięte kśięgi wydáć/ iákośmy sobie życzyli: Zátym ćię Pánu Bogu y łáśce iego oddawamy.

K O N I E C.

N. Testam

[illegible] 160